

# WIELKOPOLSKI POWSTANIEC



**NIE RZUCIM ZIEMI  
SKĄD NASZ RÓD**

M.KONOPNICKA

Poznań 2019

**ROCZNIK OŚWIATOWO HISTORYCZNY**  
**NR 25/2019**  
**ZARZĄDU GŁÓWNEGO TOWARZYSTWA PAMIĘCI**  
**POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO 1918-1919**

**REDAGUJE ZESPÓŁ:**

Stefan Barłóg (przewodniczący)  
Tadeusz Musiał (zastępca przewodniczącego)  
Piotr Wojtczak (redaktor wydawniczy)  
Jan Janiszewski (sekretarz)  
Paweł Kuszczyński,  
Magdalena Lipińska, Janusz Sałata,  
Grzegorz Wojciechowski

**PROJEKT OKŁADKI:**

Stefan Wojtkiewicz

**ADJUSTACJA:**

Lucyna Kończal-Gnap

ZADANIE PUBLICZNE WSPÓLFINANSOWANE  
ZE ŚRODKÓW:  
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO



**Projekt współfinansowany  
przez Samorząd Województwa  
Wielkopolskiego**

**ADRES REDAKCJI:**

Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19  
Zarząd Główny w Poznaniu  
61-823 Poznań  
ul. Piekary 17

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów  
i korekty nadsyłanych artykułów

**ISBN 978-83-932353-7-7**

**Realizacja wydawnicza**

Wydawnictwo Opalgraf Opalenica

## **Od Redakcji**

*Minęły wielkie obchody rocznic historycznych, o szczególnym znaczeniu dla naszego narodu i państwa: 100. rocznica odzyskania niepodległości i 100. rocznica zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Ważną rolę w tych obchodach odegrało Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego wraz z rodzinami uczestników powstania. Rocznicę obchodziliśmy uroczyście i godnie, jak przystało na ich wyjątkowość, z honorami i dużym szacunkiem dla naszych przodków.*

*Dla nas, działaczy TPPW, ważnymi są jeszcze dwie inne rocznice, oczywiście nie tej rangi co wyżej wymienione, ale znaczące dla idei popularyzowania wiedzy i pamięci o Powstaniu Wielkopolskim: 30. lecie powstania naszego Towarzystwa i 25. lecie rocznika „Wielkopolski Powstańca”.*

*Przywołując te wydarzenia, pozwolę sobie – Drogi Czytelniku – nieco miejsca poświęcić naszemu rocznikowi. Obecny numer „Wielkopolskiego Powstańca” to numer 25, jubileuszowy. Pierwszy ukazał się w roku 1995. Dla zespołu redakcyjnego (Stefan Barłóg, Zygmunt Duda, Gerard Górnicki, Stefan Kroma, Tadeusz Musiał, Janusz Sałata, Grzegorz Wojciechowski i Stefan Wojtkiewicz) początek nie był łatwy, nie tyle ze względu na nasze dotychczasowe małe doświadczenie, ile na pozyskanie autorów, redaktora wydawnictwa, a zwłaszcza sponsorów. Pragnęliśmy jednakże dobrze wywiązać się z podjętego zadania, zwłaszcza spełniając oczekiwania potencjalnych czytelników.*

*Recenzje pierwszych numerów „Wielkopolskiego Powstańca” były pozytywne, utwierdzały w nas ideę dalszego rozwoju wydawnictwa. Dużym optymizmem natchnął nas list prof. Edwarda Serwańskiego z Instytutu Zachodniego, w którym mocno podkreślił społeczną potrzebę istnienia czasopisma popularyzującego pamięć i wiedzę o Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919. Napisał między innymi:... różnorodność tematyczna „Wielkopolskiego Powstańca jest adresowana do młodego i starszego pokolenia Polaków, co stanowi jego walor wychowawczy, bo pamięć o Powstaniu Wielkopolskim jest w społeczeństwie polskim niewystarczająca”. Podobną opinię wyraził również dr Marek Rezler w artykule „Tradycje i legendy” na łamach „Głosu Wielkopolskiego” (kwiecień 1995 r.). Wspomnił także, że „Wielkopolski Powstańca” nawiązuje do podobnego wydawnictwa publikowanego w okresie międzywojennym. Informacje o naszym wydawnictwie ukazały się ponadto w „Głosie Szczecińskim” i Tygodniku Katolickim „Słowo”. Do dzisiaj popularyzatorskie oddziaływanie rocznika oświatowo-historycznego „Wielkopolski Powstańca” dotarło do wielu środowisk w kraju. Nasze pismo znajduje się w placówkach naukowych i kulturalnych, bibliotekach, muzeach, szkołach i innych instytucjach.*

*Autorami artykułów na łamach „Wielkopolskiego Powstańca” są, zarówno wybitni historycy, badacze dziejów Powstania Wielkopolskiego (prof. Bogusław Polak, prof. Zbigniew Dworecki, prof. Janusz Karwat, prof. Marcei Kosman, prof. Stanisław Sierpowski, prof. Zbigniew Pilarczyk, dr Marek Rezler i inni), jak również regionaliści, nauczyciele, działacze kultury i naszego Towarzystwa oraz członkowie rodzin uczestników Powstania Wielkopolskiego (starszego i młodszego pokolenia). Szczególne zasługi w redagowaniu działu pt.: „Z tradycji wolnościowo-powstańczej” mają: prof. Bogusław Polak i prof. Michał Polak, dr Marek Rezler, dr Zdzisław Kościński, dr Grzegorz Wojciechowski i doktorant Tomasz Kościński.*

*Łamy rocznika służą jednocześnie wymianie doświadczeń z zakresu działalności popularyzatorskiej i są otwarte dla każdego, kto ma coś ciekawego do zaprezentowania. Ciekawą zawartością charakteryzuje się dział pt.: „Powstańcy wielkopolscy w kulturze...”.*

*Inicjatorem powstania tego działu był Gerard Górnicki, a wspierał go swoimi artykułami doc. Marian Olszewski. Następnie dział ten prowadził Ryszard Danecki. Obecnie tematykę tę kontynuuje Paweł Kuszczynski. Ważną rolę w tym dziale spełniają „Nowości wydawnicze o Powstaniu Wielkopolskim” redagowane przez dr. Zdzisława Kościańskiego.*

*Z pewnością także wymiana doświadczeń w dziale „Powstańcy wielkopolscy wzorem dla młodzieży” dobrze służy pracy wychowawczej szkół nad przybliżaniem uczniom dziejów i tradycji Powstania Wielkopolskiego.*

*Na duże uznanie zasługuje prowadzona przez Piotra Wojtczaka „Kronika...”. To nie tylko zbiór bieżących informacji o działalności popularyzatorskiej naszego Towarzystwa i innych instytucji, ale i jej dokumentowanie. A jest co dokumentować. Problematyka podejmowana przez „Wielkopolskiego Powstańca” jest obszerna i różnorodna, nie sposób pominąć takich inicjatyw, jak: prezentacja pracy kół TPPW, rodzinne wspomnienia, konkursy, czy akcje odkrywania i dokumentowania dziejów powstańców. Redakcja „Wielkopolskiego Powstańca” jest otwarta na współpracę, na wszelkie nowe inicjatywy i pomysły.*

*Na koniec pragnę nadmienić, że praca nad redagowaniem rocznika „Wielkopolski Powstaniec” jest pracą społeczną, zarówno dla zespołu redakcyjnego, jak i autorów, którzy nie pobierają honorariów za swoje artykuły.*

*Za zrozumienie naszej idei i koleżeńską współpracę serdecznie dziękuję.*

*Stefan Barłóg*

---

### **Do autorów i wydawców książek związanych z tematyką Powstania Wielkopolskiego 1918-1919**

W ostatnim czasie bardzo wzrosło zainteresowanie wydawnictwami związanymi z walką Wielkopolan o niepodległość, zwłaszcza z dziejami Powstania Wielkopolskiego.

Zainteresowanymi przede wszystkim są: rodziny uczestników Powstania Wielkopolskiego, historycy, regionaliści, placówki oświatowo – naukowe i biblioteczne.

W związku z tym uprzejmie prosimy autorów i wydawców o przesyłanie informacji wydawniczych nt. ukazujących się publikacji o tej tematyce. Będziemy wdzięczni za przekazanie także egzemplarza takiej publikacji.

Ze swej strony zapewniamy popularyzowanie Państwa wydawnictw na łamach naszego rocznika „Wielkopolski Powstaniec” i na stronie internetowej Towarzystwa [www.powstanie-wielkopolskie.pl](http://www.powstanie-wielkopolskie.pl).

Ponadto uzyskane materiały będą uwzględnione przy opracowaniu kolejnej edycji bibliografii o Powstaniu Wielkopolskim.

Każda przekazywana przez nas informacja o publikacji zawierać będzie: imię i nazwisko autora (autorów), tytuł i tematykę publikacji, dane wydawcy oraz sposób ich nabycia (jeżeli będzie to możliwe).

Zachęcamy do współpracy w realizacji naszej inicjatywy.

Zarząd Główny TPPW  
61-823 Poznań, ul. Piekary 17  
e-mail: [publikacjezgtppw@onet.pl](mailto:publikacjezgtppw@onet.pl)



# Z DZIEJÓW I TRADYCJI WOLNOŚCIOWO – POWSTAŃCZYCH ...

Marek Rezler

## Powstańcze boje

### Cz. 2: Połowa stycznia - połowa lutego 1919 r.

Połowa stycznia 1919 roku była okresem, w którym dalsza zwłoka w reorganizacji powstańczego wojska mogła się dla Wielkopolski bardzo niedobrze skończyć. Od wybuchu walk w Poznaniu minęły dwa tygodnie, podstawowe cele w zasadzie zostały osiągnięte i utrwalenie sukcesu wymagało przejścia do kolejnego etapu organizacji wojska. Mimo starań związanych z uporządkowaniem oddziałów, organizacją Dowództwa Głównego i poszczególnych frontów, z dotychczas trochę rozwichrzonych, insyngentkich, a przede wszystkim ochotniczych oddziałów należało utworzyć regularne wojsko. Nie było to zadanie łatwe. Powstańcom – byłym żołnierzom cesarza Wilhelma – należało uświadomić konieczność utrwalenia militarnego sukcesu z pierwszych tygodni powstania i powrotu do dyscypliny sprzed kilku miesięcy, tej dyscypliny, od której z ulgą przecież odeszli w listopadzie 1918 roku.

Interesująca jest sprawa oficjalnej nazwy polskiego wojska tworzonego na obszarze opanowanym przez powstańców. Początkowo nikt się nad tym nie zastanawiał, nie było takiej potrzeby. Ale już po kilku dniach, gdy powstanie stało się faktem i wojsko zaczęło przybierać coraz bardziej trwałe formy, jakoś należało je nazwać. Najbardziej miarodajne powinny być, zdawałoby się, dokumenty urzędowe, oficjalne. Jednym z najważniejszych dokumentów każdej regularnej armii jest dziennik rozkazów naczelnego dowództwa lub ministerstwa zajmującego się sprawami wojska. Major Stanisław Taczak został 2 stycznia 1919 roku oficjalnie mianowany na „wodza naczelnego wojska polskiego w zaborze pruskim”. Pierwszy rozkaz dzienny wydał 5 stycznia; używano w nim tylko zwrotu Dowództwo Główne, bez określenia formacji. Z czasem powstało terminologiczne zamieszanie. Spotykać można więc takie określenia jak: Siły Zbrojne byłego Zaboru Pruskiego, Siły Zbrojne w byłym Zaborze Pruskim lub Siły Zbrojne byłej Dzielnicy Pruskiej – pisane małą lub wielką literą (ale nie: Polskie Siły Zbrojne byłego Zaboru Pruskiego), a w dokumentach Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej – wojska byłego zaboru pruskiego. W sierpniu 1919 roku na oficjalnej pieczęci Dowództwa Głównego widniała nazwa: Wojska Polskie b. Zaboru Pruskiego. Był to już jednak okres po podpisaniu traktatu wersalskiego, z zaawansowanym procesem włączenia Wojsk Wielkopolskich do armii krajowej – jak wtedy mawiano, czasami nawet w dokumentacji urzędowej. Jednak najbardziej rozpowszechnione były nazwy: Wojsko Wielkopolskie, Wojska Wielkopol-

skie lub Armia Wielkopolska. Często używano ich wymiennie. W kolejno pojawiających się nazwach posługiwano się też skrótami. W rozkazie Ministerstwa Spraw Wojskowych z 10 grudnia 1919 roku, w którym omawiana jest sprawa włączenia sił zbrojnych Wielkopolski w skład Wojska Polskiego, użyty został termin Armia Wielkopolska – pisany wielką literą – i takiej nazwy używano później zawsze, gdy była mowa o tym wojsku. Aby zachować ścisłą wierność realiom danej chwili, należałoby różnicować stosowaną terminologię, w zależności od omawianego okresu. Dla uproszczenia będziemy jednak stosować owe najczęściej używane terminy. Zwróćmy tylko uwagę na terminologię stosowaną przez KNRL – dyplomatyczną, konsekwentnie zachowującą polityczny chłód i dystans, bez emocji.

Od połowy stycznia 1919 roku, z chwilą przybycia generała Józefa Dowbor – Muśnickiego do Poznania i objęcia przezeń stanowiska głównodowodzącego, rozpoczął się kolejny etap powstania wielkopolskiego. W zasadzie należałoby rozpocząć od charakterystyki sytuacji politycznej w regionie i stosunków między Poznaniem i Warszawą w tym okresie. Specyfika rozwoju sytuacji w regionie polegała na dominacji spraw militarnych, problemy związane z wojskiem zaczynały decydować o charakterze „niemieckiej” części Wielkopolski jako funkcjonującym samodzielnie regionie. Jednak Wojska Wielkopolskie były w tym czasie elementem decydującym, ogromnie ważnym atutem w przetargach z Warszawą. Na frontach toczyła się walka o utrwalenie dotychczasowych zdobyczy, bez większych skutków próbowano rozszerzyć zasięg powstania. Wojsko odgrywało ogromną rolę wewnątrz państewka wielkopolskiego. Zatem odwrócenie owej, zdawałoby się logicznej kolejności, wydaje się być uzasadnione.

### **Dowództwo Główne**

W połowie stycznia 1919 roku mjr Stanisław Taczak miał już za sobą podstawowe zadania związane z formowaniem powstańczego wojska. Powoli zaczął przejmować inicjatywę kierowniczą w kręgach niepodległościowych w samym Poznaniu. Jeszcze na przełomie grudnia 1918 i stycznia 1919 roku był w terenie w ogóle nieznany, żołnierze polscy mogli go traktować jako jednego z wielu samozwańczych wodzów pierwszych dni powstania. Podejrzliwość ta miała swoje uzasadnienie w pierwszych kilku dniach powstania, kiedy to decyzje i polecenia KNRL pozostawały czasem w sprzeczności z poczynaniami i zamiarami lokalnych, samorzutnie tworzonych, dowództw. Od chwili wydania drukiem pierwszego rozkazu dziennego, Taczak był już uznawany bez zastrzeżeń i w ciągu tygodnia zdołał nie tylko zorganizować zręby sztabu Dowództwa Głównego, ale także ustalić ogólne zasady formowania kolejnych oddziałów z luźnych dotąd plutonów i kompanii regionalnych. Powoli zaczął zyskiwać nad nimi kontrolę i ukierunkowywać dalsze działania bojowe – zwłaszcza w samym Poznaniu (szturm na stację lotniczą w Ławicy) oraz na północnym odcinku powstania. Uwzględnił wszelkie podstawowe zadania dowództwa tego szczebla, łącznie z kwatermistrzostwem: aprowizacją, uzbrojeniem, umundurowaniem, służbą medyczno-sanitarną, łącznością i transportem. Doskonale wykonał pracę znacznie wykraczającą poza możliwości i kompetencje oficera mającego stosunkowo niewysoki stopień i niewielkie doświadczenie sztabowe. Jednak rozwój wydarzeń stopniowo wymagał przejścia do kolejnego etapu organizacji wojska, kierowanego przez specjalistę na szczeblu dywizji i armii. W Wielkopolsce oficera o takich kwalifikacjach nie było. Zatem przybycie do Poznania generała Józefa Dowbor – Muśnickiego by-

ło racjonalną odpowiedzią na potrzebę chwili. Spotykane niekiedy wartościowanie i porównywanie zasług Stanisława Taczaka i Józefa Dowbor – Muśnickiego (czasem wyrażane skrajnymi ocenami) jest bezcelowe, gdyż każdy z tych oficerów bardzo dobrze i fachowo wykonał swoje zadanie – w zgodzie ze swymi kwalifikacjami i oczekiwaniami władz politycznych regionu. Taczak rozpoczął działalność „od zera”, przygotował grunt pod dalszą pracę organizacyjną, którą kontynuował i rozwinął Dowbor – Muśnicki. Ostatni rozkaz dzienny Stanisław Taczak podpisał 13 stycznia 1919 roku, dwa następne sygnował ppłk Stachiewicz. Rozkaz nr 11 z 16 stycznia zawierał już podpis nowego głównodowodzącego.



General Józef Dowbor – Muśnicki  
(„Przewodnik Katolicki” nr 5 z 2 II 1919 r.)

General Józef Dowbor – Muśnicki przybył do Wielkopolski w dość specyficznych okolicznościach. Rówieśnik Józefa Piłsudskiego (urodzony w 1867 roku), absolwent petersburskiej Akademii Sztabu Generalnego, podczas I wojny światowej umiejętnie i pomyślnie dowodził dywizją i korpusem. W latach 1917-1918 stał na czele I Korpusu Polskiego, a potem ze swymi podkomendnymi przybył do centralnej Polski. Ogromnie ambitny i świadom swych kwalifikacji, nie mógł pogodzić się ze zwierzchnictwem Józefa Piłsudskiego, uzdolnionego wojskowo dyletanta, i swej opinii na ten temat nie ukrywał. Opowiadali się za nim podkomendni z I Korpusu Polskiego, stanowił więc dla Naczelnika Państwa realne zagrożenie. Propozycja, jaką otrzymał z Poznania, pojawiła się więc w samą porę. Mając do wyboru generałów Eugeniusza de Henning – Michaelisa i Józefa Dowbor – Muśnickiego, Wielkopolanie wybrali drugiego z nich. Wiadomo dziś, że Piłsudski wysłał generała Muśnickiego Wielkopolanom „na pożarcie”, w przekonaniu, że ten carski generał, wykształcony w rosyjskiej akademii, nie poradzi sobie w środowisku zupełnie odmiennym, w zachodniej Polsce. Kompromitacja Muśnickiego w Poznaniu skutecznie by go wyeliminowała z rywalizacji o dowódcze stanowiska w wojskach polskich. Rachuba ta się nie sprawdziła, stało się odwrotnie. General Józef Dowbor – Muśnicki, rzeczowy i konkretny oficer, szybko pozyskał sobie Wielkopolan fachowością, zdecydowaniem, a także konserwatywnym poglądom. Miał nieco inny sposób myślenia, odbiegający od powszechnego w siłach zbrojnych regionu na przełomie grudnia 1918 i stycznia 1919 roku. Stawiał na bezwzględną dyscyplinę i nie tolerował w wojsku polityki. W dodatku linia ta była realizowana konsekwentnie, bez zwracania uwagi na przejawy niechęci, czy niezadowolonia. Ktoś taki na stanowisku głównodowodzącego był wtedy właśnie potrzebny.

W umowie zawartej 11 stycznia 1919 roku pomiędzy generałem i Komisariatem NRL, dość dokładnie określono kompetencje nowego głównodowodzącego, któremu wyraźnie zwrócono uwagę na zwierzchni charakter KNRL nad wojskiem. Kontrolę nad armią sprawował Wydział Wojskowy KNRL, na którego czele stali kolejno: Jan Maciaszek, kpt.

Władysław Szczaniecki oraz gen. ppor. Kazimierz Raszewski. Z czasem zresztą doszło do konfliktów i nieporozumień pomiędzy Muśnickim i Raszewskim.

Generał Józef Dowbor – Muśnicki był pełen uznania dla osiągnięć swego poprzednika, ale nie zdobył się na słowa podziękowania. Mjr Taczak bez dyskusji przyjął nominację na stanowisko II kwatermistrza Dowództwa Głównego, któremu podlegały wydziały: personalny, Kwatera Główna, sądowy, duszpasterski i weterynaryjny. W maju 1919 roku, już jako podpułkownik, został zastępcą szefa sztabu Dowództwa Głównego.

Rozgraniczenie kompetencji Dowództwa Głównego i Komisariatu NRL stało się faktem już 17 stycznia, gdy KNRL wydał rozporządzenie o powołaniu pod broń roczników 1897 i 1898. Zaczęto tworzyć podstawy pod tworzenie regularnej armii. Kolejny pobór ogłaszano jeszcze dwukrotnie: 4 marca 1919 roku – roczników 1895, 1896 i 1900 oraz 24 kwietnia – roczników 1894 i 1901. Od tego czasu ci powstańcy, którzy brali udział w pierwszych walkach, a potem wrócili do domów, jeśli byli zdolni do noszenia broni – znów musieli nałożyć mundury. Wielkopolska dokonała wtedy ogromnego wysiłku mobilizacyjnego, jednego z największych na ziemiach polskich.

21 stycznia 1919 roku Komisariat NRL ustalił tekst roty przysięgi obowiązującej wszystkich żołnierzy Wojsk Wielkopolskich: „W obliczu Boga Wszechmogącego w Trójcy Świętej Jedyne go ślubuję, że Polsce, Ojczyźnie mojej i sprawie całego Narodu Polskiego zawsze i wszędzie służyć będę, że kraju Ojczystego i dobra narodowego do ostatniej kropli krwi bronić będę, że Komisariatowi Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu i dowódcom, i przełożonym swoim mianowanym przez tenże Komisariat, zawsze i wszędzie posłuszny będę, że w ogóle tak zachowywać się będę, jak przystoi na mężnego i prawego żołnierza-Polaka, że po zjednoczeniu Polski złożę przysięgę żołnierską, ustanowioną przez polską zwierzchność państwową”.

Od 19 stycznia zmieniono strukturę Dowództwa Głównego, wyodrębniając dwa jego pioniry: organizacyjny – taktyczny i administracyjny. Tego samego dnia Dowództwo Główne przeniosło się z hotelu „Royal” do nowej siedziby w gmachu zajmowanego wcześniej przez niemieckie dowództwo V Korpusu Armii, na placu Działowym. Równocześnie z rozbudową Dowództwa Głównego i sztabu generał Muśnicki – świadomy swej obcości na nowym terenie i ciężącego na nim obowiązku utworzenia, niezależnie od panujących w danym okresie tendencji politycznych, sprawnie działającego wojska – zaczął dobierać odpowiednio współpracowników. Przede wszystkim dążył do wyeliminowania oficerów związanych z Józefem Piłsudskim. Nie bez podstaw uważał, że są oni agenturą Naczelnika Państwa w podległym mu wojsku. Niemal od razu więc doszło do rozdźwięku między głównodowodzącym i szefem sztabu Dowództwa Głównego, ppłk. Stachiewiczem, zakończonych 10 stycznia 1919 roku zawieszeniem tego drugiego w obowiązkach i zwolnieniem 9 lutego ze stanowiska „na własną prośbę”. Już 31 stycznia obowiązki szefa sztabu objął przybyły do Wielkopolski ppłk Władysław Anders – oficer I Korpusu Polskiego. Trzecim szefem sztabu Dowództwa Głównego był płk Jan Wroczyński, który pełnił swe obowiązki od 18 kwietnia do listopada 1919 roku, tj. do likwidacji Dowództwa Głównego.

Wkrótce do Poznania przybyli inni oficerowie z I Korpusu Polskiego, którzy na rozkaz generała Muśnickiego objęli wiele kierowniczych stanowisk w Wojskach Wielkopolskich. Szczególną rolę w nich odegrali: płk Waław Przedziecki, mjr Alfons Wojtkiewicz, rotm. Bronisław Wzacny, płk (potem generał) Daniel Konarzewski, płk Anatol Kę-





płk Michał Milewski  
(BK PAN)



Władysław Anders  
(www.poznan.pluland\_a)

dziński, płk Jan Skoryna, płk Michał Milewski, gen. ppor. (odpowiednik generała brygady) Stanisław Dubiski. Wzorem swego zwierzchnika szybko znaleźli wspólny język z Wielkopolanami i doskonale się wśród nich czuli, choć z czasem jednak zaczęły się pojawiać nieporozumienia i nieufność na tle ambicjonalnym i kompetencyjnym. Należy jednak podkreślić, że wyższe stanowiska dowódcze w wojsku zostały obsadzone przez oficerów nie tylko mających odpowiednie stopnie, ale też przygotowanych teoretycznie do pełnienia tych funkcji i mających doświadczenie liniowe.

### **Struktura armii, proces formowania Wojsk Wielkopolskich**

Struktura tworzonego wojska musi być dostosowana do celów, jakie sobie wyznaczyła władza polityczno – administracyjna. Inaczej tworzone jest wojsko przewidziane do prowadzenia działań zaczepnych, ofensywnych, inaczej zaś armia, która ma za zadanie obronę zdobytego obszaru. Niezależnie od tego należy formować podstawowe struktury, typowe dla każdego wojska.

18 stycznia 1919 roku Dowództwo Główne wydało Rozkaz Operacyjny nr 1, w którym wprowadzono podział linii dzielącej stronę powstańczą od przeciwnika, na fronty:

- północny: od granicy z Królestwem Polskim mkoło Inowrocławia do Jeziora Białego koło Czarnkowa; dowódca – ppłk Kazimierz Grudzielski,
- zachodni: od Jeziora Białego do kanału Obry koło Wolsztyna; dowódca: płk Michał Milewski,
- południowo-zachodni (inaczej – „Grupa Leszno”): od kanału Obry do Ponieca; dowódca: ppor. Bernard Śliwiński,
- południowy: od Ponieca, wzdłuż granicy z prowincją śląską, do granicy z Królestwem Polskim; dowódca: ppor. Władysław Wawrzyniak.

Dowódcy grup (frontów) pod względem operacyjnym podlegali bezpośrednio Dowództwu Głównemu, zaś pod względem zaopatrzenia i administracji - dowódcom okręgów wojskowych. I Okręg Wojskowy (poznański) miał formować rezerwę operacyjną, przewidzianą do działania na dowolnych odcinkach, w miarę potrzeby. Poszczególni dowódcy frontów i odcinków otrzymali zadanie natychmiastowego przystąpienia do formowania pułków strzeleckich (piechoty) na podległym im obszarze.

Aby można było sprawnie realizować wyznaczone zadania, należało zmniejszyć liczbę okręgów wojskowych. Zatem 19 lutego 1919 roku całą strukturę administracyjno-wojskowego obszaru objętego powstaniem, podzielono na trzy okręgi wojskowe, skorelowane z poszczególnymi frontami:

I. Okręg Północny - powiaty: Wieleń, Czarnków, Piła, Chodzież, Wyrzysk, Bydgoszcz, Wągrowiec, Gniezno, Witkowo, Żnin, Szubin, Inowrocław, Strzelno,

II. Okręg Zachodni - powiaty: Poznań wschód, Poznań zachód, Oborniki, Szamotuły, Międzychód, Skwierzyna, Nowy Tomyśl, Międzyrzecz, Babimost, Kościan, Grodzisk Wlkp., Śmigiel, Leszno, Wschowa,

III. Okręg Południowy - powiaty: Gostyń, Rawicz, Koźmin, Krotoszyn, Śrem, Jarocin, Pleszew, Września, Środa Wlkp., Ostrów Wlkp., Odolanów, Kępno, Ostrzeszów.

Równocześnie ustalono dowódców okręgów, a zarazem dowódców frontów: I - ppłk Kazimierz Grudzielski, II - płk Michał Milewski oraz III- płk Adolf Jan Kuczewski. Zatem ten sam oficer był odpowiedzialny za działania bojowe na swoim odcinku i zaopatrzenie oraz uzupełnianie podległego mu wojska. W tym celu w każdym okręgu powołano komendantury etapu, zajmujące się sprawami kwatermistrzowskimi. Ich siedzibami były odpowiednio: Gniezno, Poznań i Jarocin.

Podczas ustalania etatu wojska kierowano się możliwościami mobilizacyjnymi regionu i potrzebami frontów. Zatem w każdym okręgu wojskowym należało sformować czteropułkową dywizję strzelców (piechoty), pułk jazdy i oddziały artylerii. Aby nie utrudniać procesu formowania wojska, przyjęto strukturę organizacyjną armii niemieckiej, do której przyzwyczajeni byli żołnierze obeznani wcześniej ze służbą. W ramach dywizji formowano dwie brygady, każdą złożoną z dwóch pułków. Aby jednostkom tym zapewnić odpowiednią obsadę stanowisk dowódczych, po doświadczeniach pierwszych walk, na stopnie oficerskie zaczęto awansować zdolniejszych sierżantów. Organizowano też przyspieszone kursy dowódców średniego szczebla, a w czerwcu 1919 roku (czyli w okresie bezpośrednio poprzedzającym podpisanie traktatu pokojowego) utworzono oficerskie szkoły piechoty i artylerii. Na stanowiska wyższego szczebla skierowano majorów i pułkowników przybyłych z terenu Królestwa Polskiego, najczęściej – jak wspomniano – doborczyków, czyli byłych żołnierzy I Korpusu Polskiego. Kursy podoficerskie w poszczególnych pułkach organizowano już w lutym 1919 roku.

Pierwszą formacją, którą zaczęto organizować w wielkie jednostki, była piechota. W maju 1919 roku utworzono Inspektorat Piechoty przy Dowództwie Głównym, na jego czele stanął gen. ppor. Kazimierz Grudzielski. Oczywiście, proces formowania trwał już od dawna, 19 stycznia przystąpiono do tworzenia 1. Pułku Strzelców Wielkopolskich. Tydzień później, 26 stycznia 1919 roku, na placu Wolności w Poznaniu odbyła się podniosła uroczystość zaprzysiężenia Dowództwa Głównego i 1. Pułku Strzelców Wielkopolskich, połączona z wręczeniem chorągwi. Potem odbyła się defilada sformowanych już oddziałów piechoty, jazdy i artylerii – we wprowadzonych kilka dni wcześniej, przepiso-



wych mundurach i z oznakami. Jeszcze tego samego dnia, w identycznym miejscu, dokonano przeglądu Straży Ludowej miasta Poznania. Obydwie uroczystości, udokumentowane licznymi fotografiami, były pokazem zdecydowania, prężności organizacyjnej, a także wielkiego wysiłku społeczeństwa Wielkopolski. Był to pierwszy pokaz tworzącej się, nowej, polskiej siły zbrojnej w regionie. Drugi nastąpił 3 maja 1919 roku podczas wielkiej rewii Wojsk Wielkopolskich w Ławicy pod Poznaniem, zorganizowanej dla uczczenia 128. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Proces formowania pułków piechoty Wojsk Wielkopolskich był wszędzie podobny. Dowódca okręgu wojskowego ustalał zasady tworzenia poszczególnych pułków i batalionów, w oparciu o wytyczne Dowództwa Głównego, ustalone 11 stycznia i 2 lutego 1919 roku. Starano się istniejące już oddziały regionalne zachować w całości, jedynie kompletując kompanie i bataliony według składu i liczbowego etatu armii niemieckiej. Dawni koledzy i przyjaciele, sąsiedzi z tej samej miejscowości, pozostawali nadal w szeregu, w tym samym oddziale - ale już nie dobrowolnie, lecz w wyniku dekretu mobilizacyjnego. Rotacja ludzi, naturalne w wojsku przeniesienia, dopiero z czasem doprowadziły do przemieszania składu osobowego poszczególnych kompanii i batalionów. Równocześnie zaprzestano stosowania nazw regionalnych, w zamian wprowadzono numerację oddziałów i pododdziałów. Stopniowo wprowadzano zwykły tryb funkcjonowania regularnego wojska, oparty na regulaminach i rozkazach. Jeżeli nawet niektórym ochotnikom z pierwszych tygodni powstania ów powrót do wojskowego rygoru się nie podobał, wszelkie próby wyłamania się były od razu likwidowane - tamten czas już minął bezpowrotnie. Zwłaszcza, że równoległe z formowaniem jednostek liniowych przystąpiono do tworzenia żandarmerii polowej Wojsk Wielkopolskich i systemu sądownictwa - co bardzo usprawniło proces dyscyplinowania insurgenckiej armii. O sposobach radzenia sobie ze szczególnie niesubordynowanymi jednostkami będzie jeszcze mowa. W zasadzie jednak, zarówno żołnierze, jak i ludność cywilna, w większości o patriotycznym nastawieniu, formowanie własnego, regionalnego wojska traktowali jako moralny obowiązek i powód do dumy.

Formowane oddziały najczęściej zajmowały budynki koszar opuszczonych przez wojsko niemieckie, Życie w nich toczyło się tak jak dawniej, tylko mundury i język komend były inne. W ten sposób do szeregów wrócili żołnierze I wojny światowej, których nie trzeba było szkolić od początku. Zorganizowano też system uzupełnień i ośrodki szkolenia rekrutów. Było to więc w gruncie rzeczy wojsko zdadne do niemal natychmiastowego użycia w polu. Zjawisko to, w połączeniu z ofiarnością społeczeństwa i dobrze zorganizowanym systemem zaopatrzenia, wyjaśnia rzadko spotykane tempo formowania sił zbrojnych o wysokiej wartości bojowej, prezentowanej przez Wojska Wielkopolskie.

W wyniku prac organizacyjnych w regionie sformowano cztery dywizje strzelców (piechoty) - po cztery pułki w każdej, zorganizowane w dwie dwupułkowe brygady. 1. Dywizja Strzelców Wielkopolskich została sformowana w styczniu 1919 roku, w jej składzie znajdowały się: 1, 2, 3. i 4. pułki strzelców wielkopolskich. Po zjednoczeniu z Wojskiem Polskim, jednostka ta otrzymała nazwę 14. Dywizji Piechoty Wielkopolskiej (DPWlkp). 2. Dywizja Strzelców Wielkopolskich utworzona została 6 marca 1919 roku; obejmowała: 5, 6, 7. i 8. pułki strzelców wielkopolskich. Po przemianowaniu była to 15 Dywizji Piechoty Wielkopolskiej (DPWlkp.). 3. Dywizja Piechoty Wielkopolskiej,

utworzona na początku czerwca 1919 roku, miała w swym składzie: 9, 10, 11. i 12. pułki strzelców wielkopolskich. Po zjednoczeniu była to 17. Dywizja Piechoty Wielkopolskiej (DPWlkp.). Czwartą jednostką tego szczebla była Dywizja Strzelców Pomorskich, sformowana rozkazem Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich z 7 sierpnia 1919 roku (początkowo miała nosić nazwę 4. Dywizji Strzelców Wielkopolskich). Było to wojsko przewidziane do przejmowania ziem pomorskich przyznanych Polsce postanowieniami traktatu wersalskiego. Po wykonaniu zadania, w marcu 1920 roku, jednostce nadano nazwę: 16. Dywizja Piechoty.

Skład poszczególnych pułków był mieszany. Toruński Pułk Strzelców złożony był przeważnie z Pomorzan. Po zjednoczeniu otrzymał nazwę 63. Pułku Piechoty. Grudziądzki Pułk Strzelców składał się głównie z żołnierzy pochodzących z Kujaw oraz okolic Obornik i Czarnkowa. Od marca 1920 roku był to 64. Grudziądzki Pułk Piechoty. Starogardzki Pułk Strzelców – tworzony dopiero od 7 października 1919 roku, składał się głównie z żołnierzy pochodzących z Pomorza Nadwiślańskiego. Później nazwany został 65. Starogardzkim Pułkiem Piechoty. Kaszubski Pułk Strzelców – formowany w tym samym czasie, lecz w Poznaniu, choć z żołnierzy – Kaszubów; organizacyjnie nie wyszedł poza szczebel kadrowy. Po zjednoczeniu rozwinięty, przemianowany został na 66. Kaszubski Pułk Piechoty.



plk Stanisław Skrzyński  
(NAC)

### **Dowódcą Dywizji był plk Stanisław Skrzyński**

Zaangażowanie wielkopolskich oddziałów w walkach na frontach wschodnich zrodziło konieczność połączenia batalionów garnizonowych (czyli uzupełniających) w Wielkopolsce. Zatem w październiku 1919 roku utworzono czterobatalionowy pułk garnizonowy, który po kilku reorganizacjach i przemianowaniach, w marcu 1921 roku otrzymał numer i nazwę 73. Pułk Piechoty.

Stosunkowo najtrwalszą strukturę miała Straż Ludowa, spełniająca zadania obrony terytorialnej. Komendantem tej formacji nadal był plk Julian Bolesław Lange, oficjalnie mianowany przez gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego Rozkazem Dziennym nr 36 z 9 lutego 1919 roku. Na przełomie maja i czerwca, gdy nad Wielkopolską zawisło zagrożenie niemiecką ofensywą, zaszła potrzeba powiększenia liczebności wojsk liniowych. Zatem Straż Ludowa została przemianowana na Wojsko Obrony Krajowej, z plk. Langem jako inspektorem. Wtedy też, w dawnych oddziałach Straży Ludowej – w miejsce okrągłych czapek – zaczęto wprowadzać rogatywki. W miarę upływu czasu Obrona Krajowa stała się bazą dla pułków rezerwowych Wojsk Wielkopolskich. Straż Ludowa i Obrona Krajowa były formacjami pieszymi. Łącznie utworzono osiem batalionów Obrony Krajowej,

z których we wrześniu 1919 i w styczniu 1920 roku sformowano pułk rezerwowy, uczestniczący w rewindykacji ziem przyznanych Polsce. Był to późniejszy 74. Pułk Piechoty Wojska Polskiego.

Kawaleria Wojsk Wielkopolskich zorganizowana była w brygadę jazdy, złożoną z czterech pułków ułanów wielkopolskich. Nigdy jednak nie wystąpiła w regionie w połączonym składzie, jako oddzielna jednostka. W pierwszym okresie powstania, na poszczególnych odcinkach i frontach, były tworzone małe oddziały jazdy o różnej liczebności i składzie, wykorzystywane do działań rozpoznawczych, patrolowych i ubezpieczających pole walki. Należy podkreślić, że wbrew spotykanym dziś opiniom i malowniczym scenom prezentowanym w spektaklach telewizyjnych, filmach i amatorskich rekonstrukcjach historycznych, jazda wielkopolska podczas powstania nie wykonywała szarż. Miała takie działania na swym szlaku bojowym, jednak dopiero w okresie pełnego rozwoju etatowego i organizacyjnego, w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku. W pierwszym okresie powstania, w poszczególnych miejscowościach często tworzone były doraźnie małe oddziały jazdy, które patrolowały okolice i spełniały funkcje łącznikowe. Na przykład w początkach stycznia 1919 roku w Kruszwicy utworzono Szwadron Nadgoplański – później porozdzielany pomiędzy poszczególne, formowane pułki ułanów. Takich oddziałów poza Poznaniem było wtedy wiele, żaden jednak nie przekształcił się w większą jednostkę jazdy.

Pierwszym oddziałem jazdy wielkopolskiej w czasie powstania był oddział Konnych Strzelców Straży Miasta Poznania, dowodzony przez por Kazimierza Ciążyńskiego, sformowany 30 grudnia 1918 roku, po zajęciu koszar niemieckiego 1. Pułku Królewskich Strzelców Konnych, przy ul. Augusty Wiktorii (Grunwaldzkiej). Już tydzień później 80. osobowy oddział jazdy uczestniczył w akcji zdobycia stacji lotniczej w Ławicy. 26 stycznia 1919 roku na placu Wolności zaprzysiężono istniejący już załęczek pułku strzelców konnych, który 29 stycznia otrzymał nazwę i numer 1. Pułku Ułanów Wielkopolskich. W styczniu 1919 roku zaczęto również formować 2. i 3. Pułki Ułanów. W kwietniu 1919 roku – z pułków 1. i 3. – utworzono 1. Brygadę Jazdy Wielkopolskiej, z płk. Aleksandrem Pajewskim na czele. W lipcu 1919 roku w Poznaniu rozpoczęto formowanie 4. Pułku Ułanów, zakończone w Grudziądzu i Toruniu. Jednak w tradycji powstania wielkopolskiego najsilniej utrwalił się 1. Pułk Ułanów Wielkopolskich, 7 stycznia 1920 roku przemianowany na 15. Pułk Ułanów Poznańskich. Aż do września 1939 roku oddział ten stacjonował w zajętych podczas powstania koszarach przy ul. Grunwaldzkiej.

Artyleria wielkopolska formowana była doraźnie, w miarę zdobywania uzbrojenia, amunicji i potrzebnego wyposażenia. Na frontach powstańczych, zwłaszcza północnym pod Szubinem, pomimo niewielkiej liczebności, odegrała znaczącą rolę. Pierwszy raz w akcji bojowej armaty pod polskim dowództwem wykorzystano przy zdobyciu stacji lotniczej w Ławicy, w nocy z 5 na 6 stycznia 1919 roku. Najczęściej wykorzystywano działa poszczególnymi bateriami. Już 9 stycznia 1919 roku w Dowództwie Głównym powołano Dowództwo Artylerii (początkowo Komendę Artylerii), kierowane przez por. Zygmunta Łakińskiego. Ostatecznie w różnych magazynach niemieckich znaleziono ponad 50 dział aż osiemnastu różnych typów, przeważnie przestarzałych i zużytych; pełnosprawne i nowoczesne były w tym czasie jeszcze w niemieckich jednostkach liniowych. Brakowało też sprawnych przyrządów celowniczych, łączności i map artyleryjskich. Pojawiała się więc potrzeba zorganizowania warsztatów naprawczych. W fabryce Hipolita

Cegielskiego uruchomiono produkcję amunicji artyleryjskiej. W sumie zdobyty sprzęt artyleryjski wystarczył na wyposażenie dwóch pułków artylerii polowej (czyli lekkiej) i dwóch baterii artylerii ciężkiej. Działa wykorzystywano do bezpośredniego wsparcia atakującej piechoty lub w obronie – do prowadzenia ognia na wprost. Ostrzał ze stanowisk zakrytych, przygotowujący atak, nie wchodził w rachubę ze względu na niedobór amunicji. Jednak obecność polskich dział na froncie odgrywała też ogromną rolę psychologiczną. Nie należy bowiem zapominać, że armata – podczas II wojny światowej i dziś broń w wojsku powszechna – przed prawie stu laty często decydowała o wyniku starcia, a także o stratach przeciwnika.

12 stycznia 1919 roku ustalono zakres działalności Dowództwa Artylerii, które 19 stycznia otrzymało nazwę Inspektoratu Artylerii. Już 14 stycznia oficjalnie ogłoszono formowanie 1. Pułku Artylerii Lekkiej (pal), z ppłk. Anatolem Kędzierskim na czele. Tydzień później oficer ten objął funkcję inspektora artylerii. Obok 1. Pułku Artylerii Lekkiej, w koszarach na Sołaczu w Poznaniu zaczęto formować I. Dywizjon Artylerii Ciężkiej. Wkrótce artylerzyści polscy ulokowali się w poniemieckich koszarach tej formacji przy ul. Magazynowej (Solnej), a potem w forcie Prittwitz-Gaffron, czyli Reformatów. Tworzono tam 2. Pułk Artylerii Polowej.

Artyleria konna była formowana począwszy od 16 marca 1919 roku. Był to dywizjon tworzony na bazie 1. pap. W maju 1919 roku utworzono dwa trzydywizyjne pułki artylerii ciężkiej. Po kolejnych reorganizacjach, w czerwcu 1919 roku, artyleria Wojsk Wielkopolskich składała się z trzech pułków artylerii polowej (lekkiej), dwóch pułków artylerii ciężkiej, dywizjonu artylerii konnej oraz dwóch dywizjonów zapasowych i szkoły podoficerskiej. Wielkie braki kadrowe uzupełniono własnym szkoleniem i napływem oficerów spoza Wielkopolski. Wtedy też pojawił się w Wielkopolsce mjr Edmund Knoll-Kownacki, legionista, który dwadzieścia lat później, we wrześniu 1939 roku był dowódcą Okręgu Korpusu nr VII w Poznaniu i dzielnie dowodził grupą uderzeniową w bitwie nad Bzurą.

W październiku 1919 roku artyleria wielkopolska została zreorganizowana stosownie do potrzeb Wojska Polskiego. Były to trzy brygady artylerii (każda złożona z pułku artylerii polowej i ciężkiej), które po włączeniu w skład Wojska Polskiego otrzymały kolejne numery: 15, 16, i 17. Brygada Artylerii. 25 listopada 1919 roku Inspektorat Artylerii przekształcono w Inspektorat Artylerii Frontu Wielkopolskiego. Do tego czasu nadal używano artylerii poszczególnymi dywizjonami, w miarę potrzeby danego frontu czy odcinka. Broń ta nie występowała w boju w pełnej strukturze.

Lotnictwo wielkopolskie, po zdobyciu stacji lotniczej w Ławicy, składało się z czterech eskadr, które później uczestniczyły w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku. Na frontach powstańczych samoloty nie odegrały poważniejszej roli. Rozkazem Ministra Spraw Wojskowych z 20 lipca 1921 roku, w Poznaniu – Ławicy został utworzony 3. Pułk Lotniczy, istniejący aż do wybuchu II wojny światowej.

Współczesne wojsko to również, jak je wówczas nazywano, bronie techniczne. 21 stycznia 1919 roku powołano Inspekcję Wojsk Technicznych, z płk. Janem Skoryną na czele. Do tych wojsk zaliczano: oddziały samochodowe, służbę łączności, saperów, pociągi pancerne i oddziały kolejowe. Szczególnie ważna była łączność, której jednostki formowane były w poznańskim Forcie Winiary, czyli na Cytadeli – z silną radiostacją i dogodnymi warunkami do szkolenia żołnierzy. 21 stycznia oddziały telefonistów włączono do Batalionu Telegrafistów Wielkopolskich.



W styczniu 1919 roku został sformowany I Batalion Saperów, z siedzibą w koszarach tej broni w Poznaniu na Wildzie. Dowódcą oddziału był kpt. Witold Butler. Saperzy wielkopolscy byli w razie potrzeby wykorzystywani na poszczególnych frontach. Przykładowo 18 lutego 1919 roku uczestniczyli w walce o niemiecki pociąg pancerny pod Rynarzewem, a potem budowali umocnienia polowe na froncie północnym. Tam też pozostawali aż do akcji rewindykacyjnej.

W zasobach Armii Wielkopolskiej były też trzy pociągi pancerne („Danuta”, „Goplana” i „Rzepicha”) oraz Batalion Wojsk Kolejowych, sformowany przy II Batalionie Saperów, w maju 1919 roku.

Szczególnie sprawnie zorganizowana była służba medyczno-sanitarna Wojsk Wielkopolskich. Jej kadra wywodziła się w dużej mierze z kręgów Wydziału Lekarskiego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Bazą organizacyjną były drużyny sanitarne Polskiego Czerwonego Krzyża oraz dziewczęta i młode kobiety szkolone w strukturach „Sokoła” i skautingu. Drużyny sanitarne przystąpiły do działania natychmiast po wybuchu walk w Poznaniu, w końcu grudnia 1918 roku. Jednak poza Poznaniem, aż do 7 stycznia 1919 roku, większość polskich oddziałów sama sobie musiała radzić z udzielaniem pomocy rannym.

Po utworzeniu Dowództwa Głównego powołano Inspektorat Sanitarny, z tytularnym generałem podporucznikiem Ireneuszem Wierzejewskim na czele. Pierwszym sprawdzianem sprawności funkcjonowania służby medyczno-sanitarnej, w pełni udanym, było jej zaangażowanie w czasie akcji zdobywania lotniska w Ławicy, nocą z 5 na 6 stycznia 1919 roku. Potem wozy sanitarne z wykwalifikowanym personelem towarzyszyły każdej ważniejszej operacji oddziałów polskich. W strukturze Wojsk Wielkopolskich na czele tej służby stały: Urząd Sanitarny (Ireneusz Wierzejewski) oraz współpracujący z nim Departament Sanitarny z dr. Józefem Grobelnym na czele. W poszczególnych dywizjach, pułkach i batalionach byli lekarze odpowiedzialni za funkcjonowanie służby medycznej na danym szczeblu. W kompaniach znajdowali się podoficerowie sanitarni oraz noszowi. W dywizji była 160. osobowa kompania sanitarna. Poza tym do dyspozycji Wojsk Wielkopolskich było sześć szpitali polowych. Największy stały szpital wojskowy znajdował się w Poznaniu, w budynku, który zachował swoją funkcję od połowy XIX wieku aż po rok 1945. Łącznie w strukturach Wojsk Wielkopolskich służyło 219 lekarzy medycyny, 23 stomatologów i 25 aptekarzy. W oddziałach sanitarnych było 1300 szeregowych, nie licząc pielęgniarek, pielęgniarzy i noszowych. Zatem siły zbrojne regionu były od tej strony dobrze zabezpieczone.

W szczytowym okresie rozwoju Wojsk Wielkopolskich, latem 1919 roku, Siły Zbrojne Byłego Zaboru Pruskiego liczyły około 120 tysięcy żołnierzy (łącznie ze Strażą Ludową), z tego ok. 72 tysiące żołnierzy gotowych do natychmiastowego wymarszu na front. Było to 16% ogółu ludności regionu – najwięcej na ówczesnych ziemiach polskich. Liczba ta stanowiła około jedną piątą sił zbrojnych całej Rzeczypospolitej. Cel ten udało się osiągnąć dzięki wysokiej świadomości mieszkańców regionu, ich ofiarności, poczuciu obowiązku, a także determinacji w pracy organizacyjnej ze strony kierownictwa polityczno-administracyjnego (Komisariat NRL) i dowództwa złożonego z oficerów trzech różnych armii (jako że w najwyższych władzach Wojsk Wielkopolskich były też osoby służące w armii austriackiej i w Legionach Polskich).

Poza zaopatrzeniem, ważną jest sprawa finansowania wojska. Jako że nie można było liczyć pod tym względem na pomoc z Warszawy, Komisariat Naczelnej Rady Ludowej za-

angażował do tego zadania Wielkopolski Urząd Skarbowy, a także uruchomił rezerwy finansowe polskich banków i spółek w regionie. Ogłoszono również 5. procentową Pożyczkę Odrodzenia Polski, która spotkała się z wielkim zainteresowaniem, a nawet ofiarnością społeczeństwa, które złożyło do dyspozycji Polskiej Kasy Pożyczkowej nie tylko określone kwoty pieniężne, ale także duże ilości złota i srebra. Generał Józef Dowbor – Muśnicki stwierdził: „Nie zrobiłbym w Wielkopolsce połowy tego, co nazywano „doborowym wojskiem”, gdyby nie pomoc społeczeństwa”.

### **Wybrane walki drugiego okresu powstania: 15 stycznia – 16 lutego 1919 r.**

Przybycie do Poznania generała Józefa Dowbor – Muśnickiego i przejęcie przezeń dowództwa nad wojskiem, zapoczątkowało kolejny etap formowania wojska. Rozkaz Operacyjny nr 1 z 18 stycznia regulował głównie kwestie organizacyjne. Na poszczególnych frontach walka trwała nadal. Próbowano rozszerzyć zasięg powstania. Jednak trzeba się było liczyć z koniecznością wyzwalań nowych obszarów, przy niewielkiej możliwości udzielania wsparcia przez miejscową ludność polską – coraz mniej liczną, kontrolowaną przez niemieckich sąsiadów. Powstanie wielkopolskie wpłynęło na wyraźne wzmocnienie postaw nacjonalistycznych w środowiskach niemieckich. Nad Berlinem zawiązała groźba surowych warunków traktatu pokojowego, jakie mogły postawić państwa zwycięskiej koalicji. Konieczne więc było zwanie szeregów, obrona jak największego obszaru, przy zachowaniu nad nim kontroli. Oddziały Grenzschutzu i siły niemieckich kolonistów były zbyt słabe, by drogą otwartej walki stłumić ruch powstańczy, ale w zupełności nadawały się do powstrzymywania postępów polskich oddziałów. Wiosną 1919 roku sytuacja zmieniła się całkowicie, m. in. w wyniku zaplanowanej demonstracyjnej wojny przeciwko Polsce, połączonej ze zniszczeniem oporu w Wielkopolsce. Na razie jednak, w styczniu i w lutym, jeszcze Polaków powstrzymywano, bardzo często skutecznie.

Interesujące jest, jak toczyły się wybrane walki na frontach w Wielkopolsce po zmianie na stanowisku głównodowodzącego.

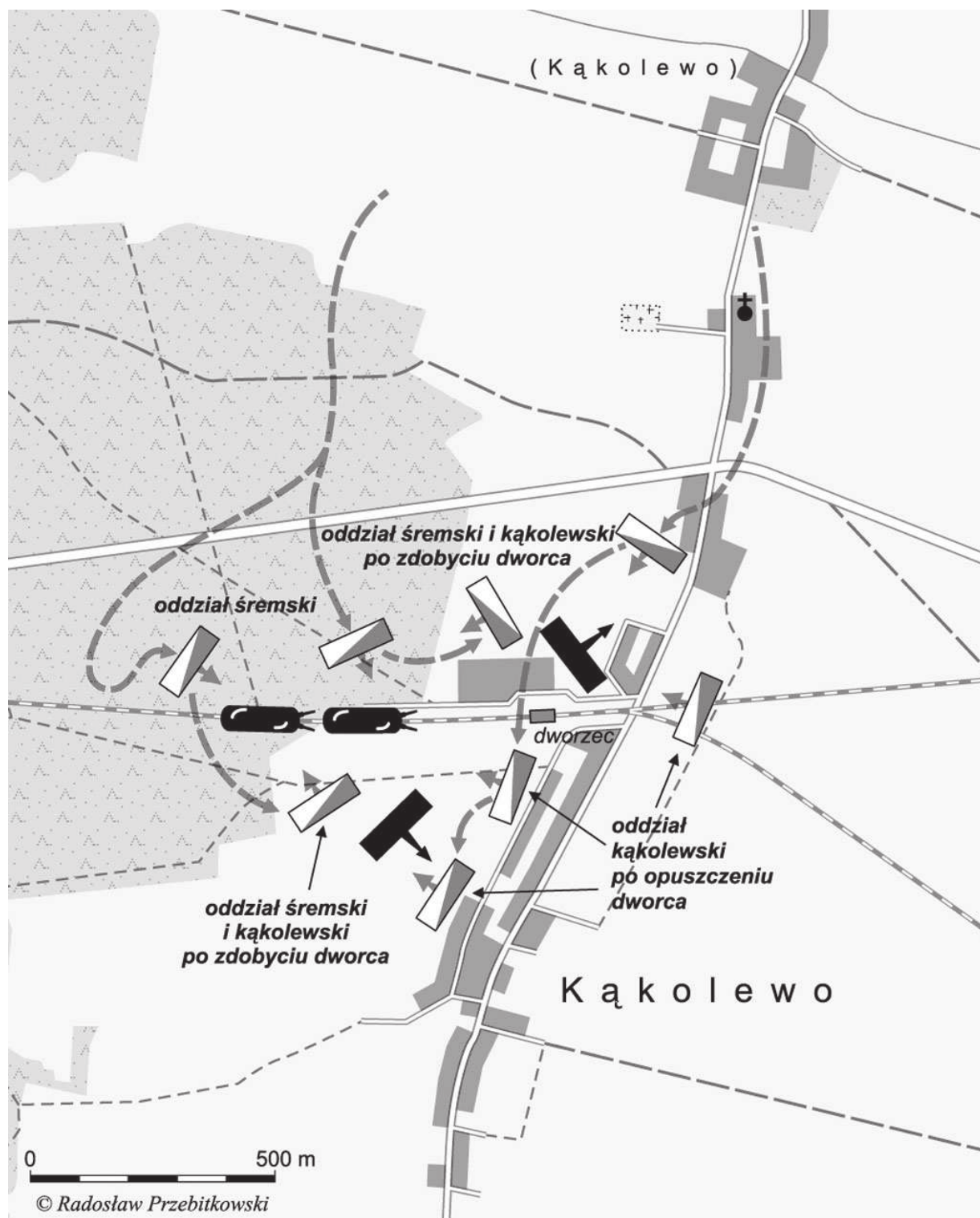
### **Bój o Kąkolewo 28 stycznia 1919 roku**

Bój o Kąkolewo, stoczony 28 stycznia 1919 roku przez powstańców z odcinka „Pawłowice”, stanowi doskonały przykład umiejętnie prowadzonej walki z desantem niemieckim dwóch pociągów pancernych. Podjechały one pod stację w Kąkolewie i otworzyły ogień osłaniający, wysadzając równocześnie desant piechoty. Początkowo Niemcom udało się zdobyć stację, ale dalsze ich natarcie w kierunku wsi zostało zatrzymane ogniem polskich karabinów maszynowych. W wyniku kontrataku, do którego dołączyła kompania ze Środy Wlkp., Niemcy zostali zmuszeni do wycofania się z dworca i załadowania desantu do uszkodzonych pociągów. Kolejna próba zdobycia Kąkolewa w podobny sposób, podjęta 14 lutego, także się nie powiodła.

Na wieść o zajęciu przez Niemców Nowego Kramaska, w polskim dowództwie podjęto decyzję o wykonaniu wypadu z Babimostu i odbiciu wsi. Posiadane na temat tej akcji wiadomości, choć bardzo ogólne, w stopniu wystarczającym pozwalają zorientować się w taktyce stosowanej przez powstańców. Nieznane są nazwiska polskich dowódców, niewiele wiadomo też o celach całej akcji – oprócz chęci rewanżu i odpowiedzi na zaczepne poczynania strony niemieckiej.

2 lutego 1919 roku, o północy, na rynku w Babimostie zgromadziło się 152 powstańców, z trzema lekkimi karabinami maszynowymi. Oddział ten podzielono na trzy grupy.

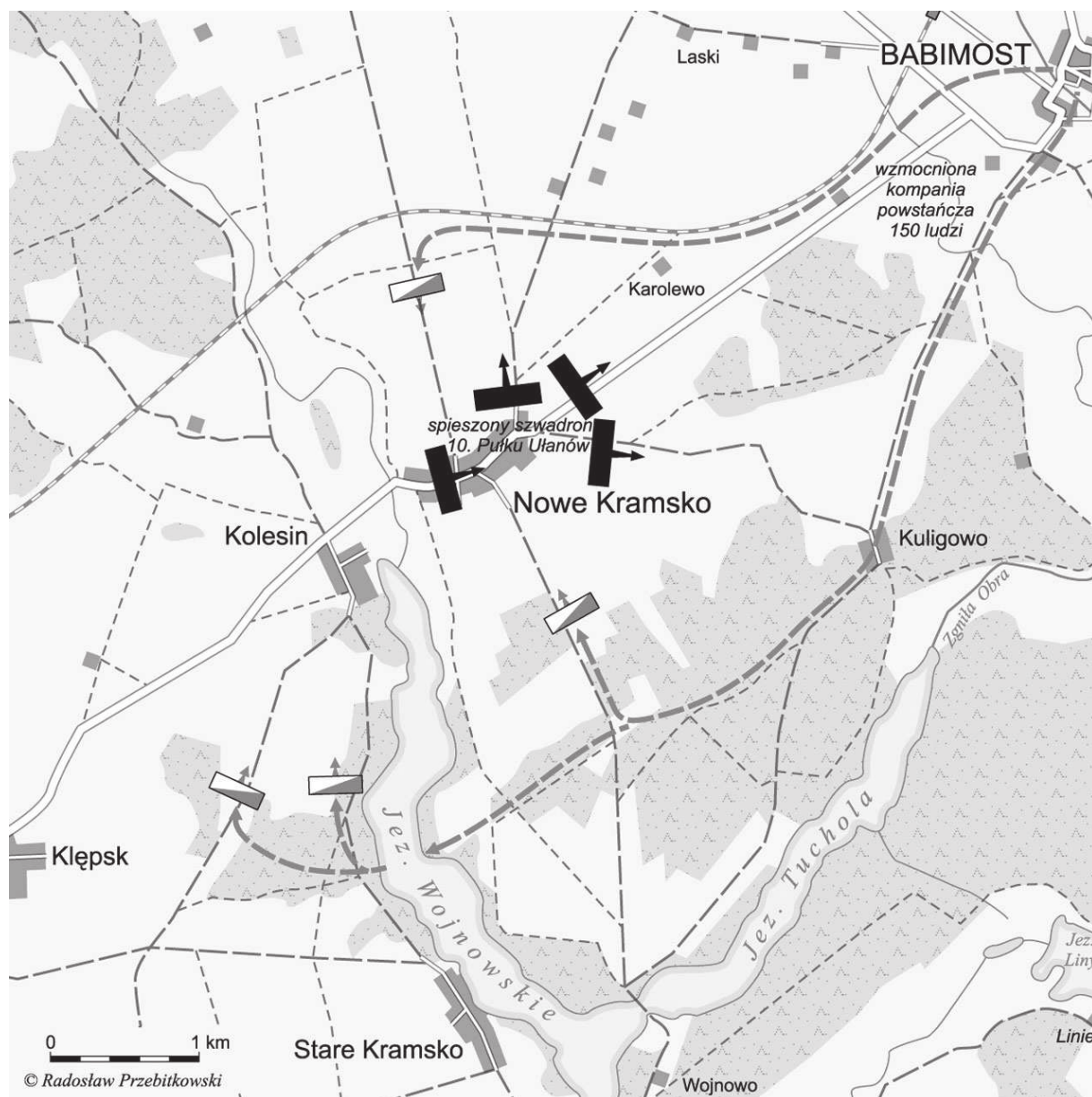




Bój o Kąkolewo 28 stycznia 1919 r.

<https://pw.ipn.gov.pl/pwi/dokumenty/mapy/mapy-operacyjne/10849>

W skład każdej z nich wchodziły ludzie pochodzący z Nowego Kramaska i okolicy. Pierwsza grupa (28 ludzi i jeden lekki karabin maszynowy) wykonała marsz wzdłuż toru kolejowego prowadzącego z Babimostu do Sulechowa i zajęła stanowiska wzdłuż drogi poľnej w odległości 1 km na północ od Nowego Kramaska. Grupa ta miała odciąć odwrót Niemcom, próbującym przedostać się drogami na północ od wsi. Druga grupa (89 ludzi) wykonała marsz drogą z Babimostu do Kuligowa, a następnie duktami leśnymi przez la-



### Wypad na Nowe Kramsko

<https://pw.ipn.gov.pl/pwi/dokumenty/mapy/mapy-operacyjne/10864>

sy wojnowskie. Jej zadaniem było rozwinąć się w tyralierę na wysokości cmentarza położonego na południe od Nowego Kramska, zająć probostwo i oczyścić wioskę z żołnierzy przeciwnika. Trzecia grupa (27 ludzi, przeważnie ochotników) wykonała początkowo marsz z grupą drugą, ale poszła dalej, przez zamarznięte Jezioro Wojnowskie i zajęła stanowiska na skraju lasu, na północ od Starego Kramska. Zadaniem tej grupy było zdobycie niemieckiej baterii armat, umiejscowionej na skraju lasu, na południe od miejscowości Kolesin.

W Nowym Kramsku znajdowała się w tym czasie kompania piechoty niemieckiej w liczbie około 150 żołnierzy dowodzonych przez rotmistrza von Kleista. Byli to przeważnie spieszni ułani z 10. pułku z Sulechowa. Siły te obsadziły kościół, szkołę i majątek, dodatkowo ubezpieczony zasiekami z drutu kolczastego. Na południe od Kolesina ulokowano czterodziałową baterię armat, niemal bez osłony.

O godzinie 4.00 wszystkie polskie grupy zajęły wyznaczone pozycje. Trzecia kolumna, nie natrafiwszy na działa, które powinna była zdobyć, tyralierą posuwała się dalej, w stronę Kolesina. Ostrzelana z zabudowań wsi, przebiła się między Kolesinem i Jezio-rem Wojnowskim do Nowego Kramaska. Pomyślnie przebiegł również atak drugiej grupy. Zaskoczeni Niemcy bronili się tylko w kościele i bardzo krótko w szkole. Większość za-łogi, korzystając z ciemności i słabości liczebnej grupy pierwszej, wydostała się w kierunku północnym.

Straty polskie wynosiły 6 zabitych i 17 rannych; niemieckie – 4 oficerów i 32 szeregowych zabitych, 30 rannych, 25 wziętych do niewoli. Powstańcy zdobyli: 7 ciężkich i 2 lekkie karabiny maszynowe, ponad 40 karabinów ręcznych, 15 tysięcy sztuk amunicyji, 6 koni, kuchnię polową, wóz amunicyjny do ckm.

Wieś została w ten sposób zdobyta – choć tylko czasowo, gdyż wkrótce Niemcy w wyniku kontrataku ponownie ją zajęli. Należy stwierdzić, że w walce potwierdziły się dotychczasowe zalety i wady, z tym jednak, że w sytuacjach wymagających determinacji i odwagi powstańcy mieli wyraźną przewagę nad stroną niemiecką. Szybko i sprawnie przeprowadzona akcja oraz wykorzystanie zaskoczenia z reguły kończyły się sukcesem. Wypad na Nowe Kramsko, choć niezbyt uzasadniony koniecznością taktyczną, był świadectwem operatywności i inicjatywy polskiego dowództwa. Regułą stało się już atakowanie miejscowości nie frontalnie, lecz grupami, z zastosowaniem okrążenia i odcięcia dróg odwrotu załodze niemieckiej. Słuszny w zasadzie plan w różny sposób jednak był wykonywany. Gdy zawiodło współdziałanie, do głosu dochodziły przewaga techniczna i rutyna Niemców, które udaremniały powstańcom realizację zamierzonego zadania.

Zarówno obydwie bitwy rawickie, jak i nieco wcześniejsze walki w okolicach Ponieca i Kąkolewa, stanowiły część bojów toczonych na frontach południowym i południo-wo-zachodnim powstania.

W lutym 1919 roku południowy front, na którego czele stał ppor. **Władysław Wawrzyniak**, podzielony został na cztery odcinki: I (górecki) – dowódca: ppor. Alfons Breza; II (krotoszyński) – dowódca: ppor. Marian Modrzejewski; III (odolanowski) – dowódca: sierż. Feliks Witecki; IV (ostrzeszowski) – dowódca: ppor. Stanisław Thiel.

13 lutego komendę frontu przejął płk **Adolf Jan Kuczewski**. Łącznie siły polskie liczyły tu około 2100 żołnierzy. Na tym odcinku Niemcy dysponowali siłami garnizonu leszczyńskiego, nie licząc mniejszych oddziałów regularnych.

Należy stwierdzić, że – mimo dużej liczby jednostek – przeważnie ich stan liczebny dość daleki był od stanu etatowego, a dysproporcja sił była duża. Podjęcie decyzji o zdobyciu Rawicza przez polską stronę w gruncie rzeczy miało znaczenie emocjonalno-prestiżowe. Siłami niemieckimi w Rawiczu i okolicy dowodził gen. Kurt von den Borne.

23 stycznia 1919 roku Niemcy zamierzali zdobyć Miejską Górkę. Mimo przygotowania artyleryjskiego, atak jednak się nie powiódł i ostatecznie strona niemiecka swą działalność na tym odcinku ograniczyła do ostrzeliwania polskich pozycji z dział. W tej sytuacji Polacy postanowili podjąć działania zaczepne w celu zdobycia Rawicza.

Zgodnie z planem ustalonym przez szefa sztabu frontu, Zygmunta Wieliczkę, zamierzano zdobyć Łaszczyn i Dębno Polskie, przeciąć połączenia telegraficzne i kolejowe do Rawicza, a następnie zabezpieczyć atak na miasto przed ewentualną odsieczą dla Niemców z Sarnowy, Bojanowa i Gierłachowa. Ostateczny plan ataku na Rawicz został jednak ustalony przez ppor. Alfonsa Brezę, wtedy już dowódcę odcinka rawickiego.



Atak rozpoczęto w nocy z 3 na 4 lutego. Mimo początkowego powodzenia, zajęcia Łaszczyna, Szymanowa i dotarcia do przedmieść Rawicza, oddziały powstańcze wycofały się na pozycje wyjściowe. Pierwsza bitwa rawicka zakończyła się niepowodzeniem. Zygmunt Wieliczka obciążył nim Alfonsa Brezę. Wydaje się jednak, że sprawa nie jest tak prosta. Analiza szkiców, mapy i struktury organizacyjnej oddziałów powstańczych pozwala na wyprowadzenie szeregu wniosków, które jednak – niestety – pozwalają nie najlepiej ocenić umiejętności polskich dowódców.

Po wydarzeniach z 3 i 4 lutego 1919 roku obydwie strony przygotowywały się do kolejnego starcia. Niemcy uzyskali wzmocnienie oddziałami ze Żmigrodu, Leszna i Bojanowa, czasowo także z Obornik Śląskich. Na odcinek rawicki przybyło też 500 nowych powstańców z Jarocina, Pleszewa i Koźmina.

Dowództwo frontu, po doświadczeniach z pierwszej bitwy rawickiej, podjęło decyzję o opanowaniu Rawicza w nocy z 5 na 6 lutego.

Uderzono frontalnie, z kilku kierunków równocześnie. Atak 2. kompanii koźmińskiej na Dąbrówkę nie powiódł się, mimo podejścia do skraju wsi. Druga grupa, centralna, zdobyła Sarnówkę, a następnie, po zaciętej walce, także Sarnowę. Zdobytego terenu jednak nie udało się utrzymać, gdyż dowództwo odcinka nie potrafiło go zabezpieczyć; co więcej, kompania pleszewska została omyłkowo ostrzelana przez nie zorientowanych w sytuacji żołnierzy 1. kompanii góreckiej.

Tymczasem Niemcy wykorzystali fakt pozostawienia nie naruszonych przez powstańców torów kolejowych i wprowadzili do walki pociąg pancerny. Równocześnie 7 lutego ruszył kontratak, wspieranych przez ten pociąg, żołnierzy batalionu strzelców hanowerskich oraz 50. pułku piechoty. Niemcy zdobyli Sarnowę i zmusili powstańców do wycofania się z Sarnówki. Zatrzymano ich dopiero pod Miejską Górką, siłami 3. kompanii jarocińskiej.

W rezultacie obydwie bitwy rawickie nie zmieniły niczego w położeniu obydwu stron. Wyjątkowa nieudolność dowództwa odcinka i popełnianie wciąż tych samych błędów – mimo uzyskanych doświadczeń – doprowadziły do rozgoryczenia i zniechęcenia wśród powstańców. Batalion górecki i kompania pleszewska odeszły. Na ich miejsce przybył batalion śremski (dowódca Stefan Chosłowski), liczący ok. 550 dobrze zorganizowanych, wyposażonych, uzbrojonych i zdyscyplinowanych żołnierzy.

Tymczasem Niemcy, zachęceni dotychczasowym powodzeniem, zaplanowali na 10 lutego atak na lewe skrzydło polskiego odcinka. W tym celu w Szymanowie zgrupowali batalion strzelców hanowerskich, który miał uderzyć na Stwolno. Jeden batalion 50. pułku piechoty z rejonu Dębna Polskiego miał zaatakować Zieloną Wieś, dwie kompanie 6. pułku grenadierów z rejonu Nowej Wsi powinny atakiem od południa zdobyć Wydawy. Dwie ostatnie grupy miały być wsparte ogniem armat z Dębna Polskiego, Dębna (dawnego Dębna Niemieckiego) i Nowej Wsi.

Strona polska od schwytanego jeńca dowiedziała się o planach Niemców, zatem powstańcy byli gotowi do odparcia ataku. 10 lutego przygotowaniem artyleryjskim Niemcy spowodowali duże straty wśród obrońców. Gdy wreszcie ruszyło natarcie, udało się im zająć Wydawy, Zieloną Wieś i Stwolno. Pod Zawadami i Słupią Kapitulną skuteczny opór stawili powstańcy dowodzeni przez Mariana Szulca i Michała Lorkiewicza. Niemcy opuścili Stwolno i Wydawy, zostali też wyparci z Zielonej Wsi. W rezultacie za cenę krwawych strat (ok. 300 poległych w obydwu bitwach rawickich) utrzymano dotychczasowe pozycje.

Wnioski wyciągnięte z przebiegu drugiej bitwy rawickiej będą podobne jak w przy-

padku oceny walk z 3 i 4 lutego. Powtórzone te same błędy, nie panowano nad rozwojem wydarzeń, ciężar walki i jej wyniki niemal całkowicie przerzucono na barki szeregowych powstańców. Co więcej, trudno znaleźć taktyczne uzasadnienie dla podjętej próby zdobycia Rawicza. W okolicznych miejscowościach były równie silne garnizony niemieckie, stanowiące zagrożenie dla powstania, a jednak nie próbowano ich atakować. Bardzo surowo należy ocenić dowództwo frontu i odcinka rawickiego, które najpierw zainicjowało akcję, później zaś nad nią nie panowało. Sytuację uratowały dopiero silne, zdyscyplinowane posiłki przysłane przez Dowództwo Główne. Alfons Breza został odwołany z zajmowanego stanowiska, jego miejsce zajął płk Adolf Jan Kuczewski. Był to wyraźny rezultat braku w szeregach powstańczych oficerów wyszkolonych w dowodzeniu większymi oddziałami, w skomplikowanych działaniach bojowych. Ci, którzy byli w tym kierunku wyszkoleni i doświadczeni, przybyli na wezwanie generała Józefa Dowbor – Muśnickiego z I Korpusu Polskiego, w gruncie rzeczy mogli się sprawdzić dopiero na froncie wschodnim, od połowy 1919 roku.

Realizując ustalony wcześniej plan ofensywy, 11 lutego 1919 roku Niemcy rozpoczęli natarcie na Babimost i Kargowę, przewidziane (w przypadku powodzenia) do rozwinięcia w kierunku Wolsztyna. Mimo niezbyt dokładnych danych, jakie przetrwały do naszych czasów, można stwierdzić, że Niemcy przewidzieli szeroko zakrojoną operację, wykorzystującą ich przewagę w ludziach i sprzęcie. Było to głównie wojsko regularne, już nie tak skłonne do odwrotu, jak na przełomie grudnia i stycznia.

Siły powstańcze były znacznie słabsze. Rejonu Babimostu i Kargowej bronił IV Batalion Grupy Zachodniej, dowodzony przez ppor. Stanisława Siudę. W samym Babimocie znajdowała się kompania wolsztyńska pod dowództwem ppor. Stanisława Tomiaka. Obroną Kargowej dowodził ppor. Kazimierz Szcześniak, mający do dyspozycji powstańców z Wielichowa, Wilkowa i Kopanicy.

Strona polska była uprzedzona o planowanym ataku na Babimost przez Polaka – dezertera z 38. pułku fizylierów. Ponieważ Niemcy zamierzali poprzedzić natarcie przygotowaniem artyleryjskim, powiadomiony o tym ppor. Siuda nakazał przesunięcie stanowisk o kilkaset metrów. W rezultacie ogień dział nie spełnił swego zadania i niemieckie natarcie, jakie po nim nastąpiło, zostało odparte z dużymi stratami. Nie powiódł się również drugi atak. Wówczas Niemcy zmienili pierwotny zamiar i ruszyli na Babimost z trzech kierunków: od Nowego Kramska, od południa i od północnego wschodu na stację kolejową. Uruchomiono też obydwie pociągi pancerne – jednemu z nich udało się przedrzeć na stację. Mimo kontrataków przeprowadzonych przez żołnierzy z Chobienic, powstańcy musieli dworzec opuścić. Niemcy zaś równocześnie zaczęli obchodzić lewe skrzydło, a powstańcom zabrakło amunicji. W rezultacie Babimost opuszczono. Załoga polska przeszła do Wielkiego Grójca, natomiast Niemcy w pościgu wyprzedzili ją i zajęli Chobienice. W wyniku decyzji podjętej przez ppor. Siudę utworzono grupę uderzeniową złożoną z wycofującej się załogi Babimostu oraz części odwodu i kontratakiem wyparto Niemców z Chobienic.

W trakcie walki o Babimost Niemcy zaatakowali Kargowę. Uderzono łukiem obejmującym obszar od drogi Kargowa – Babimost, poprzez drogę do Chwalimia, Kanał Obry (wtedy: Zgniła Obra, Obrzyca), aż do drogi Kargowa-Karszyn. Stanowiska powstańców były rozmieszczone na przedpolu miasta, równoległe do frontu natarcia Niemców. Zastosowano podział na odcinki północny, środkowy i południowy, każdy obsadzony przez

pluton powstańców. Jeden pluton pozostał w odwodzie. 11 lutego polskie placówki rozmieszczone na północ i zachód od Kargowej zostały zepchnięte, a następnego dnia nastąpił właściwy atak, poprzedzony przygotowaniem artyleryjskim.

Uderzenie frontalne powstańcy dwukrotnie odparli skutecznym ogniem otwieranym z bliskiej odległości. Wówczas Niemcy zaczęli oskrzydlać załogę Kargowej od północnego zachodu, równocześnie wspierając atak ogniem armat i broni maszynowej. Początkowo powstańcy radzili sobie znakomicie, ale przeciwuderzenie przeprowadzone na lewe skrzydło przeciwnika, nie powiodło się. Ostatecznie jednak Niemcy, mimo konsekwentnie i umiejętnie prowadzonej obrony, wyparli powstańców do Kopanicy, a nawet zajęli cmentarz położony na południu tej miejscowości.

Następnym etapem walki była z kolei obrona Kopanicy, gdyż poza cmentarzem Niemcy zdobyli południową część miejscowości i zamierzali kontynuować atak w kierunku północno-zachodnim. W skład obrony weszli, zarówno powstańcy wycofujący się z Kargowej, jak i miejscowy oddział dowodzony przez sierż. Józefa Szwabę. Wynik tej walki byłby jednak trudny do przewidzenia, gdyby nie kontratak kompanii odwodowej, dowodzonej przez ppor. Eckerta. Niemcy zostali wyparci poza północny kanał Obry i podjęta przez nich 13 lutego ponowna próba zdobycia Kopanicy już się nie powiodła.

Nieudana, choć dzielna obrona Babimostu i Kargowej przyniosła powstańcom ciężkie straty: 40 żołnierzy poległo, 70 było rannych, 30 dostało się do niewoli. Niemcy – oprócz 70 zabitych – mieli wielu rannych.

Ogólnie trzeba stwierdzić, że walki o Babimost i Kargowę, stanowiące część szeroko zakrojonej (choć nie zawsze konsekwentnie prowadzonej) ofensywy niemieckiej, po raz pierwszy na tak dużą skalę, uświadomiły powstańcom stopień zagrożenia całego czynu zbrojnego. Euforia pierwszych tygodni walk i stosunkowo łatwego marszu wyzwolenczego w kilku kierunkach równocześnie, zdążyła już wygasnąć. Rozpoczął się okres zabezpieczania zdobytego obszaru i obrony terenu zajętego w pierwszym, spontanicznym okresie walk. Nie byłoby to możliwe bez centralnie zorganizowanego systemu tworzenia regularnej armii i wzmocnienia dyscypliny. Gdyby do obrony Kargowej i Babimostu doszło już w połowie stycznia, z pewnością Niemcy dotarliby do Wolsztyna i dalej. Miesiąc później były to już jednak inne oddziały niemieckie i inni powstańcy.

W odróżnieniu od walk prowadzonych w końcu grudnia 1918 roku i dwóch pierwszych dekadach stycznia następnego roku, w lutym przypadki niekompetencji dowódców zdarzały się już rzadko. Wydaje się, że podstawowym błędem obrony Babimostu i Kargowej była jej statyczność i zbyt późne uruchomienie odwodu. W bezpośredniej walce wszyscy stanęli na wysokości zadania, zaś poniesiona porażka była rezultatem ogromnej przewagi technicznej i liczebnej przeciwnika. Zdobywano się na kontrataki, choć ze względu na niewielką liczebność polskich oddziałów, nie przyniosły one oczekiwanych rezultatów.

12 lutego 1919 roku Niemcy opanowali przedmoście (przyczółek) pod Wielkim Grójcem, uzyskując w ten sposób dogodny rejon do zaatakowania Wolsztyna z okolic Jeziora Grójeckiego. Likwidacja tego przyczółka była więc taktyczną koniecznością.

Przebieg walki znany jest dziś dość ogólnikowo. Do natarcia wyznaczono m. in. II Batalion Poznański. Przedmoście zaatakowano dwiema oddzielnymi grupami. Sukces zdawał się być oczywisty, gdy w momencie polskiego ataku niespodziewanie do akcji wkroczył oddział niemiecki, maszerujący z Wielkiego Grójca w celu wymiany znajdującej się



tam niemieckiej załogi. Nieoczekiwany atak i nagłe podwojenie liczebności przeciwnika przesądziły o zwycięstwie Niemców. Jedna z polskich grup została odepchnięta, druga (północna) okrążona i zniszczona. Jej dowódca, znany z grudniowych walk w Poznaniu ppor. Edmund Krause, popełnił samobójstwo. Poległ też ppor. Maksymilian Moellenbrok. Łącznie zginęło 32 powstańców, 35 było rannych. Po stronie niemieckiej zginęło 40, a rannych było 70 żołnierzy. Choć Wielki Grójec utrzymano, przedmościa niemieckiego nie udało się zlikwidować.

Tragiczny rezultat tego skądinąd dobrze zaplanowanego działania, był wynikiem słabego rozpoznania sił niemieckich przez stronę polską. Fakt uderzenia zmieniającej załogi na właśnie atakujących powstańców świadczy o wyjątkowej nieostrożności polskiego dowództwa, któremu nie udało się w porę uzyskać bieżącej informacji o przeciwniku, wtedy już znajdującym się w pobliżu. Klęski, która była wynikiem niestarannego rozpoznania, nie zrównoważy bohaterska postawa żołnierzy i godne podziwu samozaparcie obydwu poległych dowódców.

W odróżnieniu od sytuacji pod Wielkim Grójcem, koło Nowej Wsi Zbąskiej swój przyczółek mieli powstańcy. W celu jego likwidacji Niemcy zaatakowali miejscowość z trzech kierunków: od północy – z drogi łączącej Nową Wieś Zamek z Kosieczynem, od zachodu – ze skraju lasu między kolonią Zdzisław i drogą łączącą Nową Wieś Zbąską z Podmokłami Wielkimi, od południa – ze skraju lasu na północ od Grójca Wielkiego. Nowej Wsi Zbąskiej broniła 2. kompania II Batalionu Poznańskiego, dowodzona przez ppor. Korneliusza Manna. Siły niemieckie były siedmiokrotnie liczniejsze. Niemcy zaatakowali równocześnie. Początkowo powstańcy skutecznie powstrzymywali natarcie przeciwnika, wkrótce jednak musieli się cofnąć. Ostatecznie wykorzystano nadchodzącą odsiecz i kontratakami wyparto Niemców. Straty jednak były duże – zginęło 20 powstańców (m. in. ppor. Korneliusz Mann). Byli też ranni i wzięci do niewoli.

Komentarz dotyczący walk pod Nową Wsią Zbąską może być podobny, jak w przypadku boju o przedmoście pod Wielkim Grójcem. Chociaż tym razem rozpoznano siły i plany strony niemieckiej, przewaga atakujących była jednak zbyt duża. W obydwu przypadkach znamienne są straty wśród oficerów, które można oceniać różnie, jako: brak dowódczych kwalifikacji, co wiąże się ze zbytnim zaangażowaniem dowódcy w bezpośrednim boju; rezultat bardzo emocjonalnego traktowania walki i ekspozowania się na polu bitwy; w sporadycznych przypadkach jako efekt bardzo rozwiniętego poczucia godności i honoru (samobójstwo Edmunda Krausego).

Styczniowo-lutowa ofensywa niemiecka ze szczególnym natężeniem prowadzona była na froncie północnym, pomiędzy Kcynią i Łabiszynem. Odżyła więc rola tego kierunku jako kluczowego dla utrzymania zdobyczy powstania w ogóle. Dla przełamania polskiej obrony Niemcy przewidzieli ok. 3 tys. dobrze uzbrojonych i wyposażonych żołnierzy. Uderzając między Kcynią i Łabiszynem, zamierzali dokonać wyłomu w obronie powstańców i wdrzeć się w głąb Wielkopolski, w kierunku Gniezna. Morale wojska nie było wysokie, poza tym bydgoska Rada Robotniczo-Żołnierska i miejscowa komenda Grenzschatzu opóźniały działania i utrudniały dowóz żywności.

Niemcy zamierzali przerwać polską obronę, zdobywając trzy główne miejscowości – bazy: Kcynię, Szubin i Rynarzewo. Było to celowe działanie, gdyż 3 tys. ludzi, którymi von Belov dysponował (de facto liczebnie był to zaledwie pułk piechoty o składzie bojowym, w dodatku niejednorodny i pod względem wartości dość znacznie odbiegający od

formacji regularnej), nie było w stanie przeprowadzić ofensywy na rozciągniętym froncie o szerokości ponad 25 kilometrów. Zajęcie głównych miejscowości w tym rejonie pozwalało na utworzenie własnych baz do dalszego natarcia w kierunku Gniezna, a ponadto dawało gwarancję bezpieczeństwa zaplecza w razie udanego włamania.

Wywiadowi polskiemu w porę udało się uzyskać informacje o planach strony niemieckiej. Dowódca frontu północnego ppłk Kazimierz Grudzielski miał zatem czas na przygotowanie obrony. W tym celu zagrożony obszar podzielono na siedem odcinków: 1. odcinek, inowrocławski – dowódca: ppor. Paweł Cymys, 2. odcinek, łabiszyński oraz 3. odcinek, szubiński – pod wspólnym dowództwem kpt. Jana Tomaszewskiego, 4. odcinek, keyński – dowódca: ppor. Konrad Golniewicz, 5. odcinek, margoniński – dowódca: ppor. Maksymilian Bartsch, 6. odcinek, chodzieski – dowódca: por. Włodzimierz Kowalski, 7. odcinek, czarnkowski – dowódca: ppor. Michał Zenkteler. W świetle planów niemieckich najbardziej zagrożone były pierwsze cztery odcinki.

Stosunek sił był dla powstańców bardzo niekorzystny. Na jednego powstańca przypadało trzech żołnierzy niemieckich, ponadto występowała duża dysproporcja w uzbrojeniu i wyposażeniu w broń maszynową i artylerię. Poprawa nastąpiła 21 stycznia, gdy front północny został wzmocniony kompanią ciężkich karabinów maszynowych (dowódca: ppor. Józef Trawiński) i oddziałem artylerii (dowódca: ppor. Edmund Zagrodzki). Ponadto powstańcy wykorzystali czas, dany im przez przeciwnika, na inżynieryjne zabezpieczenie obrony i wzmocnienie osłony przepraw w Antoniewie i Dębionku. Nie znano dokładnie kierunków uderzeń niemieckich, zatem przygotowano się na ewentualność prowadzenia obrony ruchowej, kładąc duży nacisk na zorganizowanie odpowiednio silnych odwodów.

Wreszcie strona polska postanowiła przejąć inicjatywę i zająć szereg punktów terenowych oraz miejscowości, co utrudniłoby Niemcom rozwinięcie natarcia. Zgodnie z tym planem, 22 stycznia kpt. Jan Tomaszewski i ppor. Paweł Cymys zajęli Brzozę. Wkrótce jednak trzeba się było stamtąd wycofać, wskutek kontrakcji batalionu Grenzschtzu, stanowiącego w planach niemieckich pierwszą grupę uderzeniową w przewidywanej operacji. Ta sama grupa, po zajęciu Brzozy, wyruszyła na Antoniewo. Natarcie batalionu kpt. Justa, prowadzone zdecydowanie, przy wsparciu ognia artyleryjskiego, początkowo przyniosło skutek, a broniąca tego odcinka kompania barcińska w popłochu opuściła zajmowane stanowiska. Szykujący się do uderzenia na Nową Wieś batalion Grenzschtzu został powstrzymany dopiero ogniem ciężkiego karabinu maszynowego Feliksa Dziennika i – wspartym ogniem armat – kontratakami kompanii ppor. Tadeusza Fabiana, stojącej dotychczas w odwodzie.

23 stycznia Niemcy przekroczyli Noteć w okolicy Rudy, ale zostali odparci. Odtąd też walka na całym odcinku frontu, od Kcyni do Łabiszyna, zamieniła się w serię lokalnych potyczek, prowadzonych przez powstańców ze zmiennym szczęściem. Dopiero między 28 a 30 stycznia Niemcy kolejno wprowadzili do akcji wszystkie cztery grupy. Wtedy też doszło do ciężkich walk w rejonie Nowej Wsi. 1 lutego Niemcom udało się ponownie sforsować Noteć, zając Szubin, Rynarzewo i Łachowo. W tej sytuacji postanowiono wykonać kontratak na Rynarzewo siłami trzech kompanii. Walki o Rynarzewo toczyły się 2 i 3 lutego. Miejscowość ta kilkakrotnie przechodziła z rąk do rąk. Ostatecznie sukces przypadł w udziale stronie polskiej. 3 lutego powstańcy bardzo pomysłowo bronili Kcyni. Udało się nie tylko zatrzymać ogień natarcie Niemców, lecz także oskrzydłono przeciwnika, zmuszając batalion mjr. von Meisela do odwrotu z dużymi stratami. W ręce polskie dostało się m. in. sześć armat.



Linia demarkacyjna według postanowień rozejmu w Trewirze, 16 lutego 1919 r.

<https://pw.ipn.gov.pl/pwi/dokumenty/mapy/mapy-operacyjne>

Można stwierdzić, że odtąd natarcie niemieckie ostatecznie straciło rozmach. Toczone jeszcze walki w okolicach Zamościa, Antoniewa, Brzozy, Roska, Wrzeszczyny, Romanowa i Walkowic, niewiele one jednak zmieniły w ogólnym zarysie frontu. 3 i 4 lutego Niemcy nieoczekiwanie zajęli (mimo poprzednich układów) Chodzież i Margonin. 7 lutego toczyły się jeszcze boje w rejonie Czarnkowa, lecz niewiele w ich wyniku Niemcy osiągnęli. Jeszcze 18 lutego doszło do intensywnych walk w okolicach Rynarzewa, gdzie po zaciętej walce i kosztem ciężkich strat zdobyto niemiecki pociąg pancerny.

Ofensywa niemiecka na froncie północnym ostatecznie zakończyła się fiaskiem. Jeszcze



raz potwierdził się fakt okrzepnięcia oddziałów powstańczych, spontaniczny zapał został zastąpiony świadomym (niekiedy) wręcz bohaterstwem. Do głosu doszły doświadczenia i frontowa rutyna żołnierzy, która w połączeniu ze świadomością słuszności walki dały stronie polskiej moralną i realną przewagę nad przeciwnikiem. W rezultacie najważniejszy front powstania wielkopolskiego obroniono i aż do chwili zawarcia rozejmu w Trewirze niewielkie tam nastąpiły zmiany.

\*\*\*

W dotychczasowej literaturze dotyczącej powstania wielkopolskiego lat 1918/1919 przeważały opinie podkreślające sukces tego czynu zbrojnego, poświęcenie żołnierzy, wreszcie niewątpliwe, decydujące znaczenie powstania dla przyznania Wielkopolski odrodzonej Rzeczypospolitej. To wszystko prawda. Jednak brakowało ocen ściśle wojskowych, rzeczowych, pozwalających na chłodne określenie walk, jakie wtedy były tu prowadzone. Wydaje się, że minęły już czasy, gdy konieczne było dowartościowywanie powstańczej tradycji, a wszelką krytyczną ocenę poszczególnych walk traktowano jako próbę naruszenia świętości i zdeprecjonowania wartości czynu zbrojnego. Przykład kilkunastu opisanych bojów powstańczych z lat 1918-1919 może świadczyć o ogromnej roli przypadku w działaniach wojennych. Wyraźne potwierdzenie znajduje też nie zawsze doceniana zasada, w myśl której w sytuacji nienaturalnej (a taką niewątpliwie jest powstanie zbrojne) tradycyjne przepisy i reguły nie zawsze mają zastosowanie. Poszczególne przywołane tu walki dobrane zostały dość przypadkowo, ale – jak się wydaje – mogą stanowić reprezentatywny przegląd najważniejszych wydarzeń bojowych powstania wielkopolskiego. Analiza funkcjonowania Dowództwa Głównego, częściowo także reguł politycznych rządzących powstaniem, przeprowadzana bywała dość często. Natomiast zachowało się niewiele ocen się w odniesieniu do bezpośrednich walk. Zaczniemy od punktu wyjścia, czyli sytuacji poprzedzającej wybuch czynu zbrojnego....

1. Nie istniał konkretny plan powstania. Poza kilkoma konspiracyjnymi „grupami inicjatywnymi” nie było jednolitego dowództwa ani wytypowanego zawczasu dowódcy wojsk powstańczych. Odrębna ocena powinna dotyczyć realiów konspiracji poprzedzającej wybuch powstania, gdzie jednak inicjatywa należała głównie do młodzieży, nie unikającej ryzyka, bo nie mającej za sobą doświadczeń wojennych. Młodzi skauci i sokoli swoje działania często traktowali jak fascynującą patriotyczną przygodę, której urok przyskał w chwili pojawienia się pierwszych ofiar.

2. Z powyższego faktu wynika następny: niedostateczna była liczba Polaków – oficerów wywodzących się z armii niemieckiej, będąca wynikiem świadomej polityki zaborcy. Polak – oficer niemiecki w stopniu wyższym od kapitana był wyjątkiem. Ponadto większość oficerów przyszłej armii powstańczej, którzy szlify zdobyli w szeregach zaborcy, stanowili rezerwiści, mający wprawdzie doświadczenia frontowe nabyte w trakcie wojny światowej, lecz nie mający odpowiedniego przygotowania teoretycznego, fachowego.

3. Bardzo dobry był „materiał” żołnierski i podoficerowie – w ogromnej większości doświadczeni frontowcy, żarliwi, pełni zapału i poświęcenia patrioci, często mający za sobą szkołę wychowania w „Sokole” i skautingu. Zorganizowani przeważnie w Straży Ludowej oraz w Służbie Straży i Bezpieczeństwa, doskonale zdawali sobie sprawę z zadania, jakie ich czekało, choć nie mieli (bo mieć nie mogli) koncepcji jego wykonania. Tu uwaga dodatkowa – wydaje się, że Niemcy, świadomie ograniczając dostęp Polaków do

stopni i stanowisk oficerskich, nie docenili roli podoficera jako wychowawcy i dowódcy. Korpus podoficerski armii niemieckiej był zawsze (a więc i w latach 1914 – 1919) doskonały. Podoficerowie – Polacy jako wytrawni żołnierze i doświadczeni frontowcy, w czasie powstania wielkopolskiego często bardzo dobrze radzili sobie z dowodzeniem nawet kompaniami, czego Niemcy nie przewidzieli, prowadząc swą politykę kadrową w woj-sku.

4. Uzbrojenie i wyposażenie na ogół było dobre – z tym jednak, że nie wszędzie iden-tyczne pod względem ilościowym. Trudności występowały z artylerią, natomiast należy stwierdzić, że częsty brak amunicji na linii frontu był wynikiem nie tyle jej niedoboru w regionie, ile nie zawsze dobrze funkcjonującego zaopatrzenia.

Już w trakcie przebiegu powstania można było zaobserwować prawidłowości umożli-wiające wysunięcie konkretnych wniosków, adekwatnie do aktualnego rozwoju wydarzeń i etapu walk.

1. Przez cały okres powstania, od 27 grudnia 1918 do 16 lutego 1919 roku (rozejm w Trewirze) doskonale funkcjonowało Dowództwo Główne, a drobne niepowodzenia nie zachwiały systemem dowodzenia powstaniem. Widać tu fachową, metodyczną pracę do-wódczą i organizacyjną – co jest tym ważniejsze, że pierwszym głównodowodzącym był inżynier, kapitan rezerwy, późniejszy mjr Stanisław Taczak. W rezultacie generałowi Do-wbor – Muśnickiemu praktycznie pozostało już tylko kontynuowanie tej linii i jej facho-we skorygowanie.

2. Wiele krytycznych uwag należy skierować pod adresem dowódców szczebla okrę-gu wojskowego i niżej. Było to zjawisko typowe, zarówno w czasie pierwszych walk w Poznaniu, jak i później, podczas bojów z lutego 1919 roku. Rzadko zdarzali się dowód-cy konkretni, rzeczowi, sprawdzeni na polu walki. Częste były przypadki nieudolności, ujawniał się brak fachowych umiejętności, które nadrabiano fantazją, brawurą, czy nawet awanturnictwem bojowym. Kierowano się emocjami, odruchem, a równocześnie popeł-niano błędy elementarne, które w każdej armii regularnej sprowadziłyby na winnego wy-rok sądu polowego. Niektórzy dowódcy swe błędy przypłacili życiem (W. Wiewiórowski, E. Krause, K. Mann), inni jak Paweł Cyms, stanęli przed sądem za niesubordynację i nie-potrzebny przelew krwi, lecz ostatecznie zostali uniewinnieni. Większość jednak nie mo-gła być osądzona, gdyż popełniane przez nich błędy były wynikiem braku fachowych umiejętności, a nie sabotażu, czy tym bardziej zdrady. Przypadki zdjęcia ze stanowiska za oczywistą nieudolność (A. Breza) były jednak bardzo rzadkie. Zadania stojące przed nie-którymi dowódcami najwyraźniej przerastały ich praktyczne umiejętności. Większość z nich potrafiła doskonale bić się w otwartym polu, ale nie panowała nad rozwojem wy-darzeń. Dzielni byli jako szeregowi żołnierze, lecz nie zawsze stawali na wysokości za-dania na stanowiskach dowódczych.

3. Dla odróżnienia należy zwrócić uwagę na grupę dowódców, którzy doskonale radzi-li sobie na powierzonym stanowisku. Jako dowódca rajdu wyzwolenczego sprawdził się Paweł Cyms, ale walkami w mieście Inowrocławiu kierować już nie potrafił. W drugiej bitwie rawickiej doskonale dowodził Marian Szulc, przykładem starej pruskiej szkoły do-wódczej był Stanisław Thiel. Chwalebnie spisali się m. in. Kazimierz Dratwiński, Zdzi-sław Orłowski, Ignacy Mielżyński, Kazimierz Zenkteler, Jan Tomaszewski, Stefan May, Stanisław Siuda, Edmund Klemczak, Stanisław Sikora. W osobie Mieczysława Palucha znalazła potwierdzenie zasada, w myśl której nie zawsze dobry planista, sztabowiec, mu-

si być zarazem doskonałym dowódcą w polu i vice versa. W tej sytuacji ogromnym wsparciem była duża liczba oficerów, głównie wyższych stopni, którzy przybyli do Wielkopolski w ślad za generałem Dowborem. Przyspieszone awanse i weryfikacja stopni, zastosowane przez Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej, były w gruncie rzeczy półśrodkiem, gdyż awans nie mógł być równoznaczny z automatycznym podniesieniem kwalifikacji.

4. W odróżnieniu od dowódców, których można oceniać różnie, szeregowi powstańcy i podoficerowie niemal wszędzie dawali przykład poświęcenia, odwagi i patriotyzmu. Początkowo jednak dawało znać o sobie zmęczenie długotrwałą wojną światową i niechęć do powrotu do rygorów wojskowej dyscypliny. Udział w powstaniu traktowano jako piękną patriotyczną przygodę, z której można się w dowolnej chwili wycofać. Zdarzały się też przypadki zniechęcenia i rezygnacji. Jednak w miarę upływu czasu dyscyplina się umacniała i trochę niesubordynowane wojsko z pierwszych kilku tygodni powstania od połowy stycznia coraz szybciej zaczęło nabierać cech armii regularnej.

5. Dokładniejszej analizy wymaga taktyka stosowana przez oddziały powstańcze.

– Przede wszystkim stopień organizacji podnosił się w miarę upływu czasu i rozwoju wydarzeń. Początkowo niemal chaotyczne walki w Poznaniu i poszczególnych miejscowościach, działania partyzanckie, stopniowo przekształcały się w mini operacje o lokalnym znaczeniu i zasięgu. Z czasem zaszła potrzeba przeciwstawienia się kontrakcji niemieckiej, która już wymagała wyższego poziomu organizacji walki.

– Najwyraźniej nie radzono sobie w walce ze zdyscyplinowanymi oddziałami niemieckimi i z prowadzeniem walk w mieście. Powstańcy najlepiej się czuli w otwartym polu, w ostateczności – w walce o niewielkie miejscowości. Wystąpiła tu zrozumiała prawidłowość, jako że obydwie strony zaangażowane w konflikcie prawie nie miały doświadczenia w walkach ulicznych, gdyż podczas I wojny światowej takich bojów prawie nie prowadzono.

W tej sytuacji pojawia się być może zaskakujące, ale z punktu widzenia wojskowego oczywiste pytanie: dlaczego powstanie wielkopolskie zakończyło się jednak militarnym powodzeniem? Wydaje się, że główne przyczyny były następujące:

1. Niezwykle korzystny moment wybuchu walk, wtedy jeszcze nierzadko określany jako przedwczesny.

Można stwierdzić lapidarnie, że w końcu 1918 roku Polacy bardziej byli gotowi do czynu zbrojnego niż Niemcy do prowadzenia jakichkolwiek walk w Wielkopolsce. Na obszarze regionu istniały przeważnie jednostki drugorzutowe, szkolne i tyłowe, a także organizacje paramilitarne. Ponadto w dalszym ciągu wśród żołnierzy dominowało zniechęcenie do wojny, przeważały nastroje antywojenne, krążyły idee rewolucyjne. Znamienne, że z tymi niemieckimi jednostkami, które zachowały wewnętrzną zwartość (jak np. z 6. pułkiem grenadierów w Poznaniu, a w Inowrocławiu ze 140. pułkiem piechoty), powstańcy już sobie nie poradzili. Można wręcz stwierdzić, że poza nielicznymi wyjątkami, obszar zdobyty w pierwszych kilku dniach powstania został nam przez Niemców niemalże podarowany. Sytuacja zmieniała się w miarę prowadzenia walk o miejscowości położone na północnych, zachodnich i południowych obrzeżach Wielkopolski. Tam, gdzie po stronie niemieckiej więcej było formacji regularnych, zaczęły się też trudności. Niemcy (co zrozumiale) skrupulatnie zaczęli wykorzystywać braki wyszkolenia i taktyczne błędy popełniane przez powstańców. Ujawniła się też ich przewaga techniczna.



2. Morale powstańców, pomimo różnego przebiegu poszczególnych walk, było znacznie wyższe. Niemcy z reguły nie wytrzymywali psychicznie walki wręcz, impet i brawura strony powstańczej częstokroć równoważyły techniczną i liczebną przewagę Niemców.

3. Umiejętne działanie Dowództwa Głównego, zmierzające do utworzenia w Wielkopolsce armii regularnej, a przy tym sprawna i sprężysta praca organizacyjna, pozwoliły na zabezpieczenie wyników dotychczasowych walk. Wiadome było, że planowano przeniesienie siłami Wielkopolan powstania na Pomorze i Śląsk, ale mimo najbardziej pobożnych życzeń wielu stron, z punktu widzenia ściśle wojskowego, taki krok graniczyłby z pogrzebaniem czynu zbrojnego. Podczas gdy triumf w okresie spontanicznych walk był w gruncie rzeczy wynikiem zaskoczenia przeciwnika, rzeczywistym sukcesem powstania było zabezpieczenie i utrzymanie zdobytego obszaru. Od lutego 1919 roku dalsze losy powstania wielkopolskiego już tylko częściowo zależały od męstwa żołnierzy. Zmienił się wzajemny stosunek sił obydwu stron i zawarcie rozejmu w Trewirze stanowiło wybawienie z coraz trudniejszej sytuacji. W przeciwnym razie powstanie już nie miałoby żadnych szans, a przeciąganie walk doprowadziłoby do nieuchronnej klęski strony polskiej. Znacznie wyraźniej sytuacja ta była widoczna wiosną 1919 roku, gdy ostatecznym celem niemieckiej ofensywy miała być Warszawa; zajęcie Wielkopolski było tylko etapem planowanej wtedy akcji.

Powstanie zostało wygrane przez żołnierzy, uratowane przez polityków. Działania niemieckie w styczniu i w lutym 1919 roku, określane w polskiej historiografii jako „ofensywy”, w rzeczywistości były zaledwie wstępnymi, przygotowawczymi działaniami przed właściwą ofensywą, która miała nastąpić w trzy miesiące później. Szkoda, że historycy często analizują te działania w oderwaniu od całej sytuacji – a to zmienia wymiar wydarzeń spod Kcyni, Rawicza i Kępna. Z tej perspektywy jeszcze raz należy podkreślić, że w dłuższym zasięgu czasowym powstanie wielkopolskie było nie do uratowania. Zresztą, w podobnej sytuacji dwa lata później znalazło się trzecie powstanie górnośląskie, które nie byłoby w stanie udźwignąć ciężaru jeszcze jednego boju na skalę bitwy o Górę św. Anny. Trzeba jednak stwierdzić, że ofiara życia około dwóch tysięcy powstańców na polach bitew (dokładna liczba nie jest znana), nie była daremna.

Przygotowania do obrony Wielkopolski przed planowaną na luty, a potem na maj, ofensywą niemiecką i udział jednostek wielkopolskich na froncie wschodnim przedstawimy w kolejnym odcinku.

Autor jest doktorem historii, laureatem Nagrody Honorowej TPPW „Dobosz Powstania Wielkopolskiego” znanym z wielu opracowań związanych z Powstaniem Wielkopolskim.

**Tomasz Kościański**

## **Obchody pierwszej rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918/1919**

Na przełomie lat 1919 i 1920 mieszkańcy Wielkopolski obchodzili pierwszą rocznicę Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Był to moment szczególny. Pamięć o wydarzeniach sprzed roku była bardzo świeża, wspomniano całkiem niedawną przeszłość. W niektórych miejscach Wielkopolski, kontrolowanych jeszcze przez Niemców (m. in. Leszno, Rawicz, Zbąszyń), z niecierpliwością oczekiwano na wejście w życie traktatu pokojowego. Traktat wersalski zapowiadał powrót tych miejsc do odrodzonej Polski, jednak mogło to nastąpić dopiero po jego ratyfikowaniu przez Niemcy. Uroczystości z przełomu lat 1919/1920 przybrały charakter niemal obchodów państwowych. Rzadko które późniejsze międzywojenne rocznice mogły rozmachem równać się z nimi, nie wspominając nawet tych po 1945 roku, obchodzonych w całkowicie odmiennych warunkowaniach politycznych.

Celem niniejszego tekstu jest omówienie obchodów pierwszej rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Chociaż uwaga została skierowana przede wszystkim ku wydarzeniom w Wielkopolsce, wspomniano także wydarzenia we Lwowie. Bazę źródłową tekstu stanowią artykuły prasowe zamieszczone w prasie poznańskiej, na łamach „Dziennika Poznańskiego”, „Kurier Poznański” i „Postępu”. Dzienniki te niosły wiele treści mówiących o wydarzeniach rocznicowych w samym Poznaniu oraz w Wielkopolsce i w innych regionach. Szczególnie cenny pod tym względem jest „Kurier Poznański”. Dotychczasowe opracowania, w tym szkic autora tych słów<sup>1</sup>, w większości ogniskowały się wokół przebiegu rocznicy w Poznaniu. Ramy tekstu nie pozwalają na pełne odniesienie się do wszystkich informacji związanych z omawianą rocznicą. Takie zestawienie musiałoby przybrać znacznie większe rozmiary. Niniejsza praca odwoływać się będzie do wybranych przykładów i może stanowić podstawę do dalszych analiz.

W 1919 roku dzień 27 grudnia przypadł w sobotę. Umożliwiło to zaplanowanie uroczystości rocznicowych rozciągniętych na dwa dni, tzn. obejmujących również niedzielę 28 grudnia. Największy rozmach przybrały uroczystości w Poznaniu, do którego przybyło grono dostojnych gości, na czele z tymczasowym Naczelnikiem Państwa Józefem Piłsudskim, marszałkiem Sejmu Wojciechem Trąpczyńskim, premierem Leopoldem Skulskim oraz Ignacym Janem Paderewskim. Paderewski wziął udział w uroczystościach w sobotę 27 grudnia, a Piłsudski przyjechał do Poznania w niedzielę 28 grudnia. Ich wizyty właściwie były rozdzielone, dlatego też nie spotkali się ze sobą. Pierwszy z nich przybył jako osoba prywatna, jako były premier oraz były minister spraw zagranicznych, wreszcie jako wielki artysta i mąż stanu. Był w Poznańskim powszechnie znany i szanowany. Drugi natomiast przybywał jako głowa odradzającej się Polski<sup>2</sup>. „Pomimo tego – jak ocenił Piotr Dwornicki – był on [przyjazd Piłsudskiego – przyp. T.

K.] jednak nieco przyćmiony przez obecność na uroczystościach I. Paderewskiego (27 XII 1919 r.), który cieszył się wśród Poznaniaków większą popularnością niż przywódca obozu belwederskiego<sup>3</sup>. W końcu to przyjazd muzyka pod koniec 1918 roku wzbudził powszechny entuzjazm Poznaniaków i na zawsze wszedł do powstańczej tradycji<sup>4</sup>. W sobotę o godzinie 16.40 w poznańskich kościołach zaczęto bić w dzwony, przypominając o wydarzeniach sprzed stu lat<sup>5</sup>. Przemówienia wygłoszone przez wspomnianych gości podczas obiadów skłoniły redaktorów „Kuriera Poznańskiego” do zamieszczenia kilku słów krytyki pod adresem władz polskich w Warszawie. W tym tekście czytamy: „Bo kiedy Wielkopolska zdobyła się na czyn orężny i w krótkim czasie postawiła poważną siłę zbrojną, Kongresówka ten czas przepała [...]. Kiedy myśmy tu zaczęli od woj-ska i skarbu tam bawiono się w republikę socjalistyczną, eksperymenty społeczne, nie myślano o tem, że dla wojska trzeba butów, płaszczy, amunicji i zamiast uruchamiać fabryki i nakłonić robotnika do pracy, demoralizowano go państwową jałmużną; zamiast ściągać podatki, drukowano banknoty, rujnując przez to ich wartość”<sup>6</sup>.

W Opalenicy uroczystości rocznicowe rozłożone zostały na dwa dni. Najpierw, 27 grudnia 1919 roku, odprawiono nabożeństwo połączone z procesją, która zakończyła się złożeniem kwiatów na grobach poległych. Po południu odbył się jeszcze jeden pochód oraz wieczorne spotkanie w sali p. Liszyńskiego. 5 stycznia 1920 roku odbył się w tej miejscowości „obchód pierwszej rocznicy bohaterskiej śmierci poległych pod Zbąszyniem druhów kompanji opalenickiej”<sup>7</sup>. W Miejskiej Górze nawet obfite opady śniegu nie przeszkodziły półtoratysięcznemu tłumowi, „by święcić tę historyczną rocznicę na naszych kresach południowego frontu”. Główne uroczystości odbyły się tutaj w niedzielę, 28 grudnia. „Pochód poprzedzała orkiestra 9 pułku Strz. W. P., a tuż za nią Rada Miasta i Magistrat, dalej chór śpiewaczy, wojsko w liczbie 300, skauci, dzieci szkolne i reszta publiczności w towarzystwach, bractwach i związkach itd.”<sup>8</sup>. W Swarzędzu świętowano 27 grudnia 1919 roku<sup>9</sup>. Informacja prasowa donosząca o uroczystościach z 27 grudnia w Kościanie, mówiła o godzinie rozpoczęcia okolicznościowego pochodu w tym mieście- dzwony rozbrzmiały o 16.40<sup>10</sup>.

W Ostrowie uroczystości odbyły się 31 grudnia 1919 roku, rozpoczynały je nieszpory o godzinie 18.00<sup>11</sup>. W Strzelnie obchody miały odbyć się 1 stycznia 1920 roku. Na ten dzień zaplanowano nabożeństwo, złożenie wieńców na grobach „poległych naszych bohaterów”, a o 17.30 wieczornicę. Zysk z wydarzenia planowano przeznaczyć na potrzeby plebiscytu na Warmii. Tego samego dnia świętowanow Janówcu, gdzie celem przeprowadzonej zbiórki pieniężnej było postawienie pomnika ku czci poległych<sup>12</sup>. We Włoszakowicach, w powiecie wschowskim, dniem, w którym upamiętniono wybuch powstania był 6 stycznia. Został on potraktowany – jak w wielu podobnych przypadkach – jako rocznica odzyskania niepodległości przez mieszkańców miejscowości. Z okazji święta w „Kurierze Poznańskim” przypomniano wydarzenia z początku 1919 roku. Jednak autor tej relacji skrytykował organizatorów, gdyż „na obchód rocznicy nie zaproszono wcale tych, co przed rokiem walczyli o utrzymanie wsi, a i sam obchód stojący na miejscu pułk urządził nie we Włoszakowicach, lecz w Bukówcu”<sup>13</sup>. Sieraków „rocznicę oswobodzenia z pod jarzma Krzyżaka” obchodził 8 stycznia. Program przewidywał m. in. „przemowy i podział krzyży i dyplomów na rynku”. Zbieraną w tym mieście składkę zamierzano przeznaczyć na pomnik wdzięczności<sup>14</sup>. Uroczystości były doskonałą okazją do podjęcia próby opisanie bieżącej sytuacji politycznej w regionie.

## Obchody 27. grudnia

Obchód w Swarzędzu.

Data 27 grudnia obchodziło miasto nasze, pięknie przybrane w sztandary, pierwszą rocznicę oswobodzenia z przemocy niemieckiej. O godz. 10. odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele z przemową miejscowego ks. prob. Mroczkowskiego, śpiewem chóru kościelnego i uczestnictwem wszystkich Towarzystw ze sztandarami. Po nabożeństwie wyruszone z pieśnią »Jeszcze Polska nie zginęła« przed ratusz, skąd po dłuższej przemowie udano się pochodem ze sztandarami na cmentarz z pieśnią »Roty« Konopińskiej. Tu znów po przemowie ks. prob. i śpiewie »Na groby« złożono wieńce od parafii, Tow. Chóru kościelnego, Sokola i Młodzieży na grobie śp. dh. Kuherta, poległego pod Szubinem w obronie Ojczyzny.

Jeden z uczestników.

Informacja o obchodach rocznicowych w Swarzędzu „Kurier Poznański” nr 8 z 11.01.1920;

źródło: polona. pl,  
Domena Publiczna)

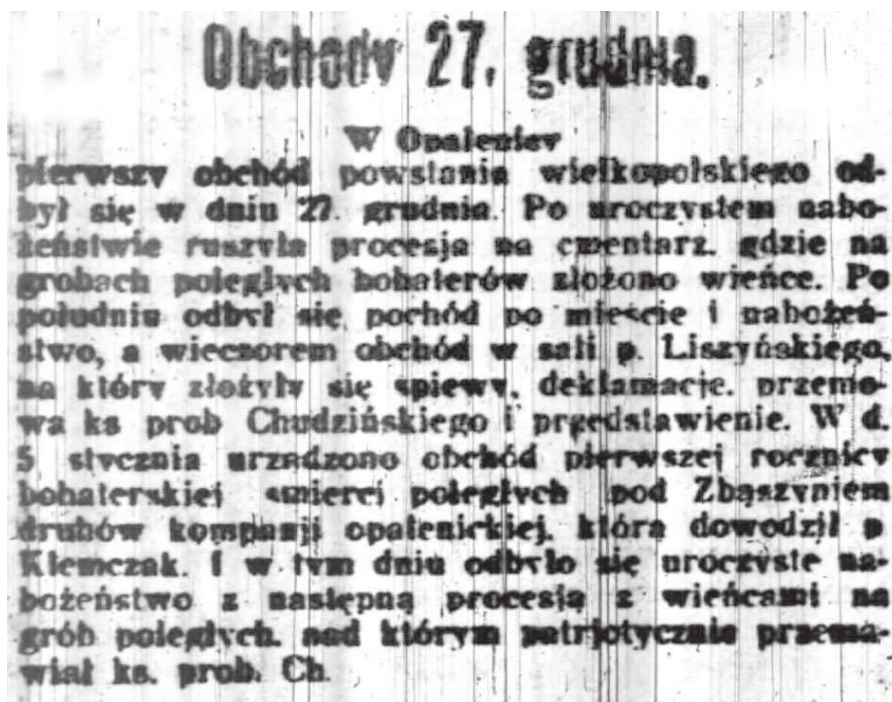
W Czempiniu „znakomity, wyczerpujący opis przewrotu w Wielkopolsce z uwzględnieniem miasta Czempinia oraz krótki pogląd na obecny stan nasz polityczny” był zasługą ks. proboszcza Karola Kielczewskiego<sup>15</sup>.

Podobne uroczystości odbywały się również w wielu miejscach poza Wielkopolską. Szczególną uwagę przyciągały wydarzenia we Lwowie, mieście, którego historia od samego początku odrodzenia się państwa polskiego wiązała się z Wielkopolską, a w którym rocznicowe obchody odbyły się 27 grudnia 1919 roku. Arcybiskup lwowski Józef Bilczewski odprawił nabożeństwo na katedrze, odśpiewano też m. in. „Rotę”, ale co warte podkreślenia, dziękowano za pomoc otrzymaną z Wielkopolski. Ważne w tym wszystkim było uczczenie pamięci żołnierzy Wojsk Wielkopolskich poległych w Galicji Wschodniej. Prezydent miasta Józef Neumann powiedział podczas apelu w ratuszu: „Lwów zachowa na wieki we wdzięcznej pamięci to wszystko, co otrzymał od Wielkopolski zaraz u wstępu swej wolności. [...] w ten sposób zadzierzgnięte zostały węzły, które nigdy nie utracą swej spistości. Zespolenie Lwowa i Poznania przejdzie do historii”<sup>16</sup>.

Organizacją wydarzeń rocznicowych mogły zajmować się przeróżne podmioty. Na przykład w Tarnowie, „rozległej wsi powiatu zachodnio-poznańskiego”, zadaniem zorganizowania uroczystości zajęło się towarzystwo oświatowe<sup>17</sup>. W końcu pierwszej dekady stycznia krzywiński Komitet Zjednoczonych Towarzystw składał podziękowanie „wszystkim tym, którzy do tak świetnie udanego obchodu się przyczynili”<sup>18</sup>.

Schemat uroczystości w wielu miejscach Wielkopolski był bardzo do siebie podobny. Odbywały się one na przełomie lat 1919/1920 r., a daty wydarzeń związane były albo z dniem wybuchu powstania w Poznaniu, albo z datami rozprzestrzenienia się tego zrywu w poszczególnych regionach. Głównym punktem obchodów były msze święte, podczas których kazanie pełniło niezwykle istotną rolę – można było wspomnieć wydarzenia sprzed roku, a także udział, czyny i postawy wybitniejszych postaci. Wspominano





Informacja o obchodach rocznicowych Opalenicy „Kurier Poznański” nr 11 z 15.01.1920; źródło: polona. pl, Domena Publiczna)

osoby poległe, m. in. w trakcie uroczystości na cmentarzach, podczas których składano wieńce na grobach poległych i zmarłych. Miasta przybierały odświętny wystrój, pojawiały się też iluminacje. W programach uroczystości nie mogło zabraknąć akademii patriotycznych, podczas których recytowano poezję, czy śpiewano patriotyczne pieśni<sup>19</sup>. Wśród tych ostatnich znajdowały się m. in. „Te Deum”, „Rota”, „Boże coś Polskę”, „Mazurek Dąbrowskiego”. W wydarzeniach udział brały szerokie masy społeczeństwa. Uczestniczyływ nich osoby starsze oraz młodzież, cywile i wojskowi, członkowie stowarzyszeń i towarzystw, władze i pracownicy organów polskiej administracji, mieszkańcy miast i wsi.

Prasa jest doskonałym źródłem do poznania przebiegu rocznicowych obchodów. Badacz interesujący się takim zagadnieniem znajdzie w niej sporo różnorodnego materiału. Gazety najpierw informowały o zaplanowanych uroczystościach, a po ich zakończeniu relacjonowały ich przebieg. Była to też okazja do publikacji przeróżnych treści okolicznościowych. Wśród nich można odnaleźćna przykład teksty opisujące wspomniane wydarzenia, wspomnienia powstańców i uczestników powstania, relacje świadków oraz patriotyczne wiersze<sup>20</sup>. Informacje o przebiegu uroczystości mogły pochodzić z różnych źródeł; dla przykładu informacja o świętowaniu w Kobylnikach pochodziła od „uczestnika”, w Janówcu od „jednej z obecnych”, a w Swarzędzu od „jednego z uczestników”<sup>21</sup>. „Kurier Poznański” wiele takich tekstów obejmujących Poznańskie zamieszczał w rubryce zatytułowanej „Obchody 27 grudnia”. Teksty takie mogły skłonić do wysunięcia pewnych uwag i spostrzeżeń. Na przykład informacja o obchodach we Wrześni została uzupełniona o sprostowanie pomyłki, do jakiej doszło „tylko przy ostatniej deklamacji”. Po walce pod Gnieznem nadleśniczy Władysław Wiewiórowski z Miłosławia prowadził powstańców z Wrześni na Żnin, Kcynię i Szubin, a nie na Strzelno i Inowrocław. Jak sprostowano, do tych ostatnich miast grupę pozostałych powstańców, w sile 206 ochotników, przyprowadził Stanisław Pluciński z Miłosławia<sup>22</sup>.

**Osiadłem jako adwokat**  
**przy sądzie okręgowym i powiatowym w Poznaniu**  
**i przejąłem praktykę adwokata Dr. Głowackiego. 874**  
**Raźmierz Grybski.**

Zarazem podaliśmy do wiadomości, iż rozporządzeniem ministerstwa z dnia 12 stycznia 1920 r. zostaliśmy mianowani notariuszami.

**Nasza wspólna kancelaria znajduje się:**  
**przy ulicy 27 Grudnia 20, I.**  
(obok Prezydium Policji).  
**Grybski i Dr. Wendland,**  
adwokaci i notariusze.

Reklama kancelarii  
mieszczącej się przy ul.  
27 Grudnia (Dziennik Po-  
znański” nr 15  
z 20.01.1920;  
źródło: polona. pl. Dome-  
na Publiczna

W końcu 1919 roku znaczna część Wielkopolski znajdowała się w polskich rękach. Styczeń 1920 roku przyniósł ratyfikację traktatu pokojowego przez Niemcy. Umożliwiła ona przyłączenie obszarów przyznanych Polsce właśnie na mocy traktatu wersalskiego. Granica polsko-niemiecka w Wielkopolsce została ukształtowana, późniejsze zmiany w tym regionie miały charakter lokalny.

Autor jest mgr. historii; lic. wschodoznawstwa; doktorantem na Wydziale Historycznym UAM i asystentem muzealnym w Muzeum Okręgowym w Lesznie.

**Źródła:**

- „Dziennik Poznański” nry 298, 299, 300 z 1919; nry 2, 15 z 1920 r.  
„Kurier Poznański” nry 299, 300 z 1919 r.; nry 1, 2, 4, 5, 6, 8, 11, 14 z 1920 r.  
„Postęp” nry 3, 6 z 1920 r.

**Opracowania:**

- Dwornicki P., *Józef Piłsudski w Poznaniu (na podstawie relacji „Kuriera Poznańskiego”)*, [w:] *Z dziejów prasy wielkopolskiej XIX-XX wieku*, red. M. Kosman, t. 1, Poznań 1994/95, s. 81-100.  
Kościański T., „Kurier Poznański” o obchodach pierwszej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, „Wielkopolski Powstaniec” 2015, 21, s. 3-9.  
Matusik P., *Co się stało 27 grudnia?*, „Kronika Miasta Poznania” 2018, 3, s. 122-140.  
Olszewski M., *Rocznice obchody Powstania Wielkopolskiego*, „Kronika Wielkopolski” 1978, 17, s. 175-181.  
Polak B., *Wiewiórowski Władysław (1883-1919)*, [w:] *Powstańcy wielkopolscy... Biogramy uczestników powstania wielkopolskiego 1918/1919*, t. I, red. B. Polak, Poznań 2005, s. 216.  
Szymajda G., „Rocznicę tę obchodzić będziemy po wsze wieki uroczyście”. *Obchody rocznicy powstania wielkopolskiego w Poznaniu 1919-1938*, „Kronika Miasta Poznania” 2018, 3, s. 239-252.

## Przypisy:

1. M. Olszewski, *Rocznicowe obchody Powstania Wielkopolskiego*, „Kronika Wielkopolski” 1978, 17, s. 175-181; T. Kościański, „Kurier Poznański” o obchodach pierwszej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, „Wielkopolski Powstaniec” 2015, 21, s. 3-9; G. Szymajda, „Rocznicę tę obchodzić będziemy po wsze wieki uroczyście”. *Obchody rocznicy powstania wielkopolskiego w Poznaniu 1919-1938*, „Kronika Miasta Poznania” 2018, 3, s. 239-242.
2. T. Kościański, „Kurier Poznański” o obchodach..., s. 6-7; G. Szymajda, „Rocznicę tę...”, s. 239-242.
3. P. Dwornicki, *Józef Piłsudski w Poznaniu (na podstawie relacji „Kuriera Poznańskiego”)*, [w:] *Z dziejów prasy wielkopolskiej XIX-XX wieku*, red. M. Kosman, t. 1, Poznań 1994/95, s. 93.
4. T. Kościański, „Kurier Poznański” o obchodach..., s. 7. Zob. *Kronika. Wiadomości miejscowe. Paderewski w Poznaniu*, „Dziennik Poznański” nr 298 z 28.12.1919; *W rocznicę wolności*, „Dziennik Poznański” nr 299 z 30.12.1919.
5. Zob. P. Matusik, *Co się stało 27 grudnia?*, „Kronika Miasta Poznania” 2018, 3, s. 129, przypis 17.
6. Dwie mowy (*Pokłosie z uroczystości jubileuszowych*), „Kurier Poznański” nr 2 z 03.01.1920.
7. *Obchody 27 grudnia*, „Kurier Poznański” nr 11 z 15.01.1920.
8. *Obchody 27 grudnia*, „Kurier Poznański” nr 5 z 08.01.1920.
9. *Obchody 27 grudnia*, „Kurier Poznański” nr 8 z 11.01.1920.
10. *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Postęp” nr 3 z 04.01.1920.
11. *Obchody 27 grudnia*, „Kurier Poznański” nr 8 z 11.01.1920.
12. *Kronika prowincjonalna*, „Kurier Poznański” nr 300 z 31.12.1919.
13. *Kronika prowincjonalna*, „Kurier Poznański” nr 14 z 18.01.1920.
14. *Kronika prowincjonalna*, „Kurier Poznański” nr 5 z 08.01.1920; *Wiadomości z prowincji*, „Dziennik Poznański” nr 2 z 03.01.1920.
15. *Obchody 27. grudnia*, „Kurier Poznański” nr 4 z 06.01.1920; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Kurier Poznański” nr 6 z 09.01.1920.
16. Zob. *Lwów 29. XII*, „Kurier Poznański” nr 299 z 30.12.1919; *Uroczystości wielkopolskie we Lwowie*, „Kurier Poznański” nr 300 z 31.12.1919 - stąd cytaty; T. Kościański, „Kurier Poznański” o obchodach..., s. 6.
17. *Wiadomości z prowincji*, „Dziennik Poznański” nr 300 z 31.12.1919.
18. *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Postęp” nr 6 z 09.01.1920.
19. T. Kościański, „Kurier Poznański” o obchodach..., s. 6.
20. Np. M. Konieczny, *W rocznicę 27. grudnia*, „Kurier Poznański” nr 1 z 01.01.1920.
21. *Obchody 27 grudnia*, „Kurier Poznański” nr 8 z 11.01.1920; *Obchody 27 grudnia*, „Kurier Poznański” nr 11 z 15.01.1920.
22. *Obchody 27. grudnia*, „Kurier Poznański” nr 4 z 06.01.1920. Zob. B. Polak, Wiewiórowski Władysław (1883-1919), [w:] *Powstańcy wielkopolscy... Biogramy uczestników powstania wielkopolskiego 1918/1919*, t. I, red. B. Polak, Poznań 2005, s. 216.



# PRZEGLĄD ZACHODNI

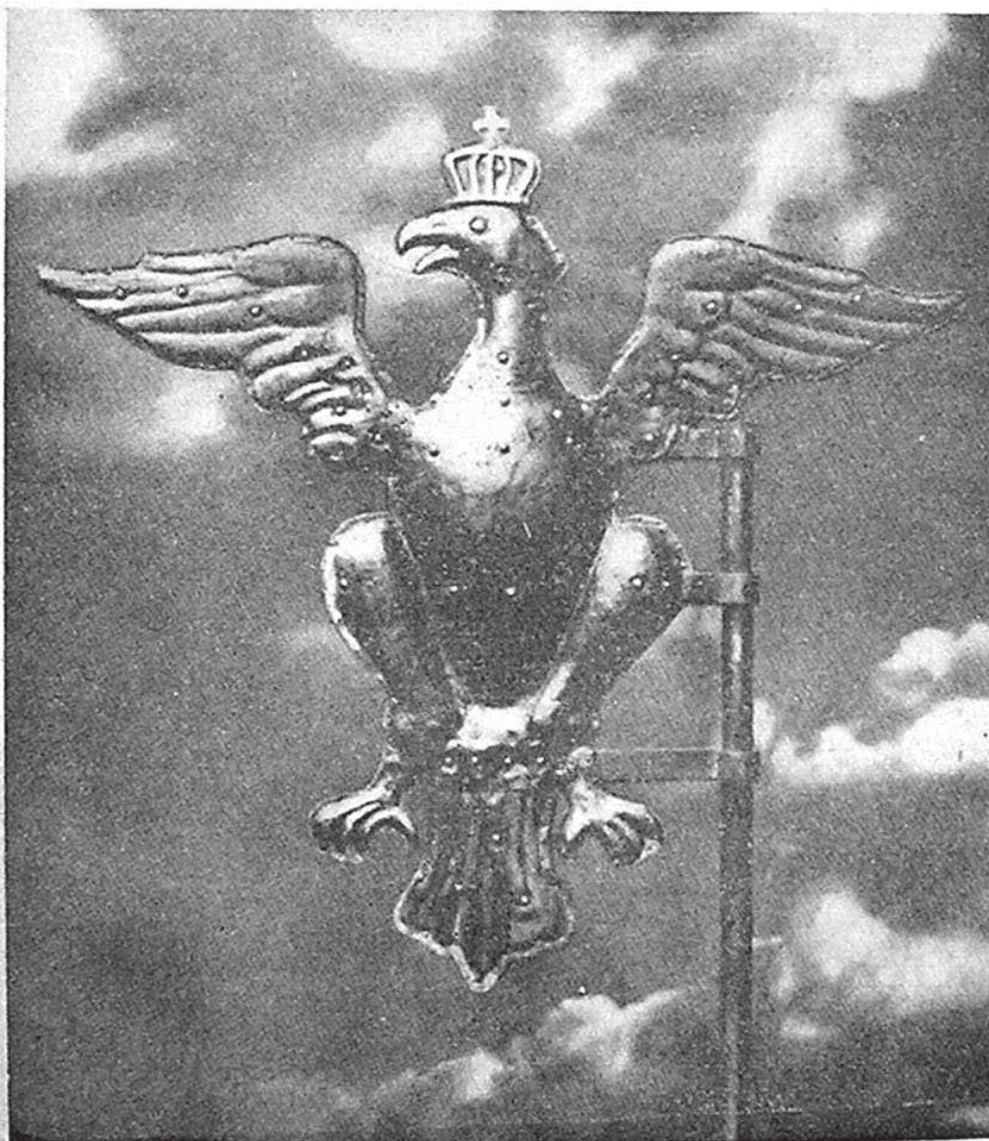
*Miesięcznik  
Związku Polskich Ziemi Zachodnich*

Rok XIV

Londyn, listopad-grudzień 1963

Nr 12-12/148-149

**W 45-LECIE POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO 1918 – 1963**



ORZEŁ NA SZCZYCIE WIEŻY RATUSZA POZNAŃSKIEGO



**Bogusław Polak**  
**Michał Polak**

## **Londyńskie obchody Powstania Wielkopolskiego 1963 -1989** **(cz. 2)**

W pięćdziesiątą rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 Związek Polskich Ziem Zachodnich wydał specjalny numer „Przeglądu Zachodniego”, tj. nr 8 z grudnia 1968 roku.

Poniżej prezentujemy teksty Stanisława Krauzego, Józefa Tafelskiego i Pawła Hęciaka.

### **Nr 5**

#### **Stanisław Krauze: „W 50. rocznicę”**

*Pół wieku mija od bohaterskiego zrywu powstańczego Wielkopolan. Okres to zbyt krótki, by rolę powstania ocenić sine ira et studio – wyłącznie z bezstronnej perspektywy historycznej, żyje jeszcze wielu uczestników powstania, jego politycznych inspiratorów i wojskowych wykonawców. Czynnika emocjonalnego nie da się w tych warunkach całkowicie wyeliminować. Ale 50 lat to okres dość odległy, by problem powstania rozpatrzeć z perspektywy całej ówczesnej sytuacji Polski i stosunków międzynarodowych, a nie jedynie w płaszczyźnie partykularnych interesów Poznania i jego mieszkańców.*

*Rozprawy, przyczynki i wspomnienia zawarte w tym numerze „Przeglądu Zachodniego” omawiają najróżnorodniejsze aspekty powstania i dziejów Wielkopolski. Osobiście chciałbym podkreślić dwa przede wszystkim elementy. Historia Polski nie posiada właściwie dziewiętnastego stulecia – przynajmniej w potocznym tego słowa znaczeniu. Dziewiętnaste stulecie mogliby Polacy określić jako epokę krwawych i ofiarnych powstań, których bezpośredni cel nie został osiągnięty. Dlaczego? – O tym możnaby wiele napisać i namyśleć na ten temat polemizować. Sukces każdego powstania zależy nie tylko od solidnego przygotowania, od moralnego zaplecza powstańców wśród ludności, ale również, a może przede wszystkim, od sprzyjającej koniunktury politycznej i międzynarodowej. Można zaryzykować twierdzenie, że jedna z głównych przyczyn klęsk naszych w roku 1830 i 1863 była mylna ocena sytuacji międzynarodowej albo co najmniej zmiana koniunktury politycznej, zanim działania militarne osiągnąć mogły wyznaczony im cel.*

*Powstanie Wielkopolskie było pierwszym w historii naszej zrywem militarnym, które wyznaczony cel osiągnęło. Zasluga z tego tytułu spada w równej mierze na tych, którzy na polu walki odnieśli sukces militarny, a w niemniejszym stopniu na tych, którzy powstanie polityczne planowali i w najważniejszym momencie wybuch jego wyzwolili.*

*Luźno początkowo organizowane kompanie powiatowe i kadra doświadczonej wojskowej komórki centralnej spowodowały nie tylko skuteczne zaskoczenie przeciwnika, opanowanie militarne najważniejszych obiektów i odparcie kontrakcji Niemców, ale przekształciły w ciągu kilku tygodni cały potencjał wojskowy Wielkopolski w dobrze i fachowo zorganizowane i zaopatrzone formacje, które nie ograniczyły swej roli do obrony Poznań-*

skiego, ale już w czasie Wielkiej Nocy 1919 roku podążyły na odsiecz Lwowa. Poznań i jego pierwsi wodzowie militarni zdali egzamin summa cum laude.

Politycznie wybuchło powstanie w najbardziej odpowiednim momencie: nie za wcześnie, zanim zasadnicze przygotowania militarne nie osiągnęły pewnej fazy niezbędnej dla skutecznego efektu; nie za późno, zanim zrewolucjonowane Niemcy, znajdujące się w chaosie politycznym, nie zdołały przygotować tak silnego „Grenzschutz'u”, któryby powodzeniu powstania co najmniej poważnie zagrażał. Wybuch powstania był także precyzyjnie skoordynowany z sytuacją międzynarodową. Zanim konferencja pokojowa w Wersalu przystąpiła do konkretnego rozpatrzenia spraw terytorialnych, czyn powstańca wielkopolskiego określił minimum granicy zachodniej Wielkopolski. W obliczu tego faktu dokonanego, wahania czy sprzeciwu niektórych aliantów stały się bezprzedmiotowe.

Pierwotne cele powstania były dalej idące. Interwencja aliantów wyznaczyła już w lutym 1919 roku linię demarkacyjną i nakazała zaniechanie dalszych walk, co zresztą strona niemiecka nie zawsze honorowała. Dzięki temu doraźne walki o charakterze wprawdzie tylko defensywnym toczyły się sporadycznie nadal. Gdyby nie interwencja aliancka Powstanie Wielkopolskie byłoby się rozszerzyło i na Pomorze – może i na Śląsk. Gdyby walki te były w ciągu wiosny roku 1919 skuteczne, granica zachodnia Polski byłaby przypuszczalnie już wówczas inna, aniżeli wyznaczona przez traktat wersalski.

**Źródło:** „Przegląd Zachodni”, Londyn, grudzień 1968, nr 8, s. 1-2.

## Nr 6

### **Józef Tafelski: „Ruchy wolnościowe w Wielkopolsce”**

W roku 1793, na skutek drugiego rozbioru Polski, Wielkopolska znalazła się pod panowaniem pruskim. Jej ludność nigdy nie pogodziła się ze swym losem. Ruchy wolnościowe rozpoczęły się tutaj niemal że od pierwszych dni niewoli. Wielkopolanie przygotowywali się do walki stale i porywali za broń przy każdej sposobności.

Już pierwsze z naszych powstań narodowych organizował Wielkopolanin Ignacy Działyński. Był on dowódcą pułku Działyńskich, który ze swego garnizonu w Rydzynie, w Poznaniu, przeniesiony był do Warszawy i zakwaterowany w koszarach ujazdowskich.

W smutnych dniach Targowicy, Działyński był w Warszawie jedynym wyższym oficerem patriotą. Poświęcił swoją fortunę na cele spiskowe i opierając się na swoich powiązaniach wolnomularskich, przystąpił do organizacji powstania. Właściwy spisek zawiązał się w Warszawie w maju 1793 roku. Organizatorami w Wielkopolsce byli Gliszczyński, Mycielski, Niemojewski i inni.

Jednym z wtajemniczonych był brygadier Antoni Madaliński, dowódca Wielkopolskiej Brygady Jazdy, która na skutek drugiego rozbioru Polski wycofana została ze swego garnizonu w Gnieźnie na linię Bzury i Pilicy. Madaliński nie wykonał rozkazu redukcji swej brygady, składającej się w całości z Wielkopolan, lecz skoncentrował ją w okolicy Ostrołęki i 12 marca 1794 roku wyruszył w kierunku południowym na Kraków. Bunt Madalińskiego był hasłem do powstania zbrojnego na wszystkich ziemiach polskich. 1 kwietnia Madaliński łączy się z wojskami Tadeusza Kościuszki i bierze udział w walkach pod Racławicami, Szczekocinami i w obronie Warszawy. Na polecenie Kościuszki, Madaliński przyłącza się 14 września do wyprawy wielkopolskiej gen. Jana Henryka Dąbrowskiego, po czym walczy w stronach rodzinnych pod Kcynią, Kościanem i Bydgoszczą.

Zanim Dąbrowski wkroczył do Wielkopolski, partyzantka objęła już całą dzielnicę. O działaniach tych Kościuszko powiedział z uznaniem:

„Nie mieli wojska Wielkopolanie, a zrobiwszy znowę świątą, w jednym dniu w siedmiu województwach zgnębili najeźdźników i siłę zbrojną do kilkunastu tysięcy podnieśli. Dali oni braciom potrzebny bardzo dla nich przykład, że powstanie bez wojska uskutecznione być może, byle tylko wszystkich umysły złączył interes ojczyzny, a miłość wolności świętym je ogniem zapaliła.”

W walkach tych brała udział nie tylko szlachta. Było wiele przykładów męstwa i ofiarności wśród mieszczan i chłopów przy zajmowaniu Gniezna, Sieradza, Jutrosina, Grodziska i wielu innych miejscowości. Oddział Garczyńskiego np., złożony z 11 szlachty i 60 chłopów uzbrojonych w piki, kosy i siekiery, zajmuje Krobie, Opalenicę, Piasków i Gostyń.

Wśród dowódców piękną kartę zapisali wtedy Umiński, Amilkar Kosiński, Antoni i Kazimierz Gliszczyński, Rogaliński, Erazm Mycielski, Józef Niemojewski i wielu innych.

Wypada podkreślić, że do czasu przybycia gen. Dąbrowskiego ze swoim wojskiem, powstańcy wielkopolscy walczyli samotnie z Prusakami bez żadnej pomocy regularnego wojska oraz że właśnie tymi działaniami na tyłach armii pruskiej, oblegającej Warszawę, walnie się przyczynili do jej oswobodzenia.

Wielkopolanie nie tylko rozpoczęli to powstanie, ale również wytrwali w nim do samego końca, walcząc w swojej dzielnicy jak również na terenie Królestwa i w Warszawie. Gdy Suworow zajął Pragę, pułk. Józef Niemojewski ze swoimi Wielkopolanami broni zaciekle mostu na Wiśle. Pod koniec powstania większość wojsk księcia Poniatowskiego i gen. Giedroycia na skutek niepowodzeń po prostu się rozeszła. Jedynie brygady kawalerii Madalińskiego i Dąbrowskiego, pierwsza w całości, druga co najmniej w połowie składające się z Wielkopolan, wytrwały zdyscyplinowane i zdolne do walki aż do ostatnich dni, dopóki ich żołnierze nie zostali formalnie rozpuszczeni przez swoich dowódców, aby uniknąć niewoli. Warto tutaj dodać, że na kilka dni przed tą tragedią, kiedy się już wszystko waliło, major Bielasowski, którego Dąbrowski przed powrotem z wyprawy wielkopolskiej pozostawił z 400 jeźdźcami w Poznańskiem, podwoiwszy swój oddział przy pomocy ochotników, przebił się przez kordon pruski i dołączył do swej brygady.

Gdy wojska regularne ostatecznie skapitulowały i powstanie na innych terenach wygasło, gen. Skórzewski z 1000 jeźdźcami wraca poza kordon pruski, by walczyć dalej. Na Kujawach jeszcze pod koniec listopada działa Ksawery Dąbrowski, mając około 500 powstańców, pułk. Sokołowski ma jeszcze około 1200, pułk. Wolski około 300 insurgentów. W tym samym czasie w okolicach Szubina buszuje jeszcze oddział Krupeckiego, a drobne oddziały uwijają się w okolicach Gniezna, Wielunia i Sieradza. Najdłużej wytrwał w okolicach Książa, Środy i Zaniemyśla nieduży oddział Ksawerego Łukomskiego, bo aż do 7 grudnia, kiedy został wzięty do niewoli przez Prusaków.

\*\*\*

Nie brakowało też Wielkopolan w Legionach Dąbrowskiego we Włoszech. Pierwszym ochotnikiem legionowym był, wymieniony już poprzednio, Poznaniak Amilkar Kosiński. Gdy Dąbrowski w 1796 roku zabiegał u Francuzów o utworzenie Legionów, Kosiński był wtedy kapitanem armii francuskiej i przez swoje stosunki w sztabie walnie się przyczynił do ich powstania. Dowodził później, jako pułkownik, 1-szym batalionem Legionów, a swój



zaszczytny przydomek „pierwszego Legionisty” nosił do końca życia. Spotkamy się z nim jeszcze niejednokrotnie w tym artykule. Aczkolwiek Legiony Dąbrowskiego składały się przede wszystkim z jeńców i dezertersów z armii austriackiej a później i armii rosyjskiej, Wielkopolan było tam sporo, zwłaszcza w stopniach oficerskich. Na terenie Wielkopolski działali emisariusze Dąbrowskiego i Wybickiego, zbierając pieniądze i uprawiając propagandę na rzecz Legionów. Młodzież poznańska różnymi drogami udawała się do Włoch.

W lecie 1797 roku na naradach w Wielkopolsce wysunięto myśl stworzenia nowego legionu przy Armii Renu pod Tadeuszem Kościuszką, wypuszczonym na wolność przez cara Pawła I. Konkretny plan przygotowali uczestnicy insurekcji kościuszkowskiej: Sokolnicki, Gliszczyński i Rogaliński. Zawiózł go do Paryża Sokolnicki i w roku 1799 przystąpiono do organizacji tego legionu, na którego czele stanął, po porozumieniu się z Kościuszką, gen. Kniaziewicz. Legion w krótkim czasie liczył około 5000 żołnierzy. Poza zbiegami z armii austriackiej i pruskiej oraz jeńcami z armii rosyjskiej, składał się on z ochotników przybyłych z kraju, przede wszystkim z Wielkopolski.

W końcu 1798 roku powstaje na ziemiach polskich Towarzystwo Republikańców. Dążono do przywrócenia wolnej ojczyzny z rządem republikańsko-demokratycznym. Wzorów ustrojowych szukano w republikańskiej Francji. Zamierzano znieść ustrój feudalny i przywileje stanowe, oświecać i uświadamiać chłopów. Właściciele ziemscy, członkowie Towarzystwa Republikańców, mieli obowiązek zakładania szkółek dla oświecania chłopów. Przewidywano też udział chłopów w działalności Towarzystwa, zalecając „o włościanach rozsądnych dowiadywać się, wartych zaufania do związku wprowadzać, lub z nich osobne formować związki”...

Główny wysiłek organizacyjny skoncentrował się na ziemiach zaboru pruskiego, przede wszystkim w Wielkopolsce, gdzie najważniejszą rolę odegrał Erazm Mycielski. Objeżdżał on Wielkopolskę, Kujawy, Łęczyckie, Sieradzkie, wciągając do Towarzystwa Republikańców zaufanych ludzi. Pełnomocnikami byli w Poznaniu Zakrzewski, a Moskorzewski w Kaliszu. Oprócz należących bezpośrednio do Towarzystwa, sympatyzowali z nim i współpracowali wielkopolscy uczestnicy insurekcji kościuszkowskiej, a więc Madaliński, Antoni i Kazimierz Gliszczyńscy, Jaraczewski, Józef Niemojewski, Hipolit Rogaliński, Umiński, Lipski, Baranowski, Skórzewski i inni.

Towarzystwo Republikańców przesyłało za granice zasiłki pieniężne i ułatwiała oficerom przejazd do Legionów. Po śmierci Erazma Mycielskiego w 1800 roku działalność tej organizacji przeniosła się do Warszawy, ale i tutaj na skutek zmian politycznych i sytuacji międzynarodowej została wkrótce sparaliżowana. Nastąpiło bowiem zawieszenie broni między Francją a Austrią w Luneville 9 lutego 1801 roku oraz podpisanie w październiku tego samego roku traktatu pokojowego pomiędzy Francją i Rosją. Wkrótce też Napoleon wysłał blisko 6000 żołnierzy polskich na San Domingo. Resztki Legionistów wcielono do oddziałów francuskich. Niektórzy generałowie, widząc beznadziejność swych dotychczasowych wysiłków, opuścili Legiony, natomiast inni, jak np. Amilkar Kosiński, pułkownik Józef Niemojewski oraz wielu młodszych oficerów, wrócili do rodzinnych stron w Wielkopolsce. Gen. Dąbrowski pozostał we Włoszech jako inspektor kawalerii włoskiej.

Gdy w nowej wojnie, w bitwie trzech cesarzy w 1805 roku, Napoleon rozprawił się pod Austerlitz z Austrią i Rosją, oddziały polskie nie brały udziału w tej kampanii, toczonej się tak niedaleko granic ojczyzny. Walczyły one we Włoszech, przydzielane do



poszczególnych oddziałów francuskich. Wkrótce miały się jednak spełnić ich marzenia marszu „z ziemi włoskiej do Polski”. A stać to się miało poprzez Wielkopolskę i przy wybitnym jej udziale.

W roku 1806 w nowej koalicji przeciw Francji znalazły się również Prusy i w Wielkopolsce napięcie wzrastało w miarę zbliżania się konfliktu wojennego. Polacy, przymusowo wcielani do armii pruskiej, dezercerowali masowo. Gen. Dąbrowski, zawezwany przez Napoleona, z Włoch dopędza go w Dessau 22 października 1806. Po rozmowach z cesarzem, w których brał również udział, ściągnięty przez Dąbrowskiego, Wybicki, obaj ogłaszają 3 listopada proklamację do narodu, a 6 listopada przyjeżdżają do Poznania. I tak się rozpoczął na ziemiach polskich okres napoleoński, który miał mieć doniosłe znaczenie w historii naszego narodu.

Entuzjazm w Wielkopolsce nie miał granic. W drodze do Poznania Dąbrowskiego i Wybickiego, bohaterów wielkopolskich z czasu insurekcji kościuszkowskiej, przyjmowano wszędzie z największym uniesieniem. Orszak młodzieży szlacheckiej wyjechał naprzeciw i uroczyście wprowadził ich do Poznania. Mieszczanie wyprzęgli konie i ciągnęli powóz aż do mieszkania przygotowanego w domu Mielżyńskich.

Przystąpiono natychmiast do organizacji sił zbrojnych. W województwach poznańskim i kaliskim formuje się po 4 pułki piechoty i 2 pułki jazdy. Żołnierze składają się z ochotników, dezercerów z armii pruskiej oraz z poboru zarządzanego w Wielkopolsce przez Dąbrowskiego. Stanowiska oficerskie obejmują głównie Poznaniacy, oficerowie legionowi, którzy wrócili do Wielkopolski razem z gen. Kosińskim i pułk. Niemojewskim. Mianowano również oficerami zdolniejszych podoficerów i przygotowując pośpiesznie na te stanowiska inteligentną młodzież.

Napoleon przybywa do Poznania 27 listopada. Wita go w Bytyniu na drodze z Berlina gwardia honorowa w sile 100 koni pod komendą pułk. Umińskiego i młodego „Dyzyderka” Chłapowskiego.

Poza wojskiem regularnym postanowiono również powołać pospolite ruszenie. 2 grudnia 1806 roku, wojewoda gnieźnieński Radziwiński, jako jedyny pozostały wojewoda z czasów Rzeczypospolitej, ogłosił manifest do wszystkich oswobodzonych województw, wzywając szlachtę do „obrony pospolitej” nawiązując do „ustaw naddziałów”, kiedy wojewodowie wiciami zwoływali rycerstwo do walki. Punkt zborny wyznaczono pod Łowiczem i już 25 grudnia zebrało się tam przeszło 4000 jazdy. Powstały z niej później doskonałe pułki kawalerii narodowej.

Niezależnie od tego gen. Amilkar Kosiński gromadził ochotników w okolicy Bydgoszczy i na Pomorzu, zebrał tam 200 jazdy i 800 bagnetów i ścierał się z komendami pruskimi.

Już w lutym 1807 roku bije się Dąbrowski ze swoimi Wielkopolanami u ujścia Wisły. Natarcie na Tczew było pierwszym większym starciem młodego żołnierza polskiego z doskonale wyszkolonymi i zaprawionymi w bojach oddziałami pruskimi. Ciężkie walki trwały blisko 10 godzin. Bitwa ta wpoila młodemu wojsku wiarę we własne siły oraz zaufanie do dowódców. Walczyli w niej, na równi z szeregowymi, nie tylko dowódcy brygad i pułków, ale i oficerowie sztabu, którzy stawali na miejsce poległych lub rannych dowódców oddziałów. Dąbrowski, prowadząc osobiście wojsko do natarcia, odniósł poważną ranę w nogę (rana ta mu się nigdy dobrze nie zagoiła i była główną przyczyną śmierci generała w 12 lat później), wobec czego dowództwo dywizji polskiej obejmuje czasowo gen. Ko-

siński. Syn generała, Jan Michał Dąbrowski, dowodzący 1 pułkiem kawalerii narodowej, ma strzaskaną rękę; rana ta czyni go inwalidą, niezdolnym do dalszej służby wojskowej.

O dzielności swych żołnierzy w bitwie o Tczew pisał Dąbrowski do obywateli Poznańskiego, stwierdzając:

„... dzień 23 lutego jest chlubnym dla broni polskiej, w którym regimenta w departamencie poznańskim wystawione, mając na czele szefów po większej części w tymże departamencie zamieszkałych, nie tylko dały dowód mężnej stałości żołnierzy starych i ostrzelanych, ale nadto potrafiły zwyciężać tych, którzy chlubić się jeszcze chcieli pamiątką zwycięstw w 7-mio letniej wojnie.”

Napoleon również bardzo wysoko ocenił wysiłek wojska polskiego w tej bitwie, nadając dywizji Dąbrowskiego 14 krzyży Legii Honorowej – ilość, jakiej dotychczas nie otrzymała żadna dywizja francuska. Warto przy tym podkreślić, że był to pierwszy wypadek w dziejach wojska polskiego, że wysokie odznaczenia otrzymali nie tylko oficerowie, ale również 4 podoficerów i 1 szeregowiec.

W dalszych działaniach na Pomorzu oddziały Wielkopolskie odznaczyły się pod Gdańskiem, Kołobrzegiem, Słupskiem i Friedlandem.

W czerwcu 1807 roku zostaje zawarty pokój w Tylży. Sukcesy powstańców w Wielkopolsce, entuzjazm w organizacji wojska i jego bitność były przesłankami utworzenia Księstwa Warszawskiego przez Napoleona.

Wojska Wielkopolskie wracają w czerwcu czasowo do swych pieleszy rodzinnych. Nie na długo jednak; wkrótce mają one uczestniczyć, wraz z resztą wojska polskiego, we wszystkich wyprawach wojennych Napoleona w całej Europie, wszędzie sławiąc imię polskiego oręża.

Na szczególną wzmiankę zasługuje ówczesna młodzież poznańska, której nazwiska przeszły do historii. Warto wspomnieć między innymi Dyzyderego Chłapowskiego, na którego Napoleon zwrócił uwagę, gdy ten witał go z gwardią honorową Umińskiego na drodze z Berlina do Poznania i który już zdążył się odznaczyć pod Tczewem, zdobywając krzyż *Virtuti Militari* i Legii Honorowej. 21 lutego 1808 roku, Chłapowski, jeszcze nie dwudziestoletni, zostaje odkomenderowany jako oficer ordynansowy Napoleona. Zostaje później, mimo młodego wieku, szefem (dowódcą) szwadronu szwoleżerów oraz najpopularniejszym oficerem nie tylko swego pułku, ale całej gwardii cesarza. Do końca swej służby pozostał ulubieńcem Napoleona, „Klaponoski”, jak go zawsze nazywał. Zobaczymy później, że był on nie tylko błyskotliwym szwoleżerem, ale też nieprzeciętnym generałem oraz wybitnym obywatelem patriotą, mającym położyć ogromne zasługi dla społeczeństwa wielkopolskiego.

Warto również wspomnieć dwóch Samosierczyków. Pierwszą baterię hiszpańską w tej szarży zdobywał i poległ zaraz po jej zdobyciu, porucznik Stefan Krzyżanowski, szarżując w szpicie szwadronu. Zdobywcą 4-tej, ostatniej baterii z resztkami szwadronu był por. Andrzej Niegolewski, który opłacił to 11-toma ranami. Wyciągnęli go spod zabitego konia piechurzy francuscy, jak pisze o tym nasz bohater w swoich pamiętnikach:

„... Wkrótce nadjechał cesarz i krzyżem Legii honorowej mnie zaszczylił. Pierwszy to był krzyż, który się pułkowi naszemu był dostał. Ja, najmłodszy oficer, pierwszym go jako *chevauleger* zdobył, a do tego zdobyłem go sobie w dzień moich imienin. Pierwszy to raz było, żem od ojca nie dostał wiazarka1 na imieniny, ale za to dostałem go z rąk cesarza za krew dla ojczyzny w dniu imienin przelaną i jeszcze płynącą...”

*Twardy Poznaniak wyżył mimo swych ran i bardzo wiele jeszcze działał dla Wielkopolski w swym długim życiu. Zmarł bowiem mając 71 lat i pochowany został na „Skalce poznańskiej”, w grobach zasłużonych Wielkopolan.*

*Wielkopolanie wytrwali przy Napoleonie do końca. Po odwróceniu z Rosji, gen. Dąbrowski uzupełnił swoją dywizję w Wielkopolsce i pomaszerował z nią na zachód, by walczyć dalej. Nie brakowało Wielkopolan na Elbie w szwadronie Pawła Jerzmanowskiego, jak również nie brakowało ich w ostatnich bojach napoleońskich.*

\*\*\*

*Na Kongresie Wiedeńskim w 1815 roku wykrojono część Wielkopolski z Księstwa Warszawskiego i oddano Prusom pod nazwą Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Rozpoczął się nowy okres dla Wielkopolan. Po 5-ciu latach względnie łagodnego kursu władzę objął nowy nadprezydent Księstwa, Flottwell, zdecydowany zwolennik germanizacji kraju. Mimo to społeczeństwo poznańskie zaczęło się organizować na nowo, zarówno pod względem politycznym jak i społecznym. Na polu społecznym dużo wnieśli napoleończycy. Ci, co wrócili do stron ojczystych, wywierali doniosły wpływ na urabianie opinii i stosunków wewnętrznych w Wielkopolsce. Wnieśli oni wiele pojęć demokratyczno-liberalnych i dali początek powolnemu zacieraniu się różnic stanowych – ruch, który w innych zaborach miał się rozpocząć o wiele później.*

*Taki Niegolewski i Chłapowski, chociaż ziemianie, oraz wielu innych napoleończyków, bardzo stanowczo wystąpili w 1823 roku za godziwym i ludzkim uwłaszczeniem chłopów. Chłapowski, powołany jako członek sejmu prowincjonalnego do narad nad prawem o uwłaszczeniu chłopów, razem z arcybiskupem Walickim, referendarzem Morawskim i namiestnikiem Radziwiłłem, walczył się przyczynił do ostatecznego rozwiązania tego problemu. W końcu chłopci poznańscy byli uwłaszczeni za umiarkowanym odszkodowaniem na warunkach korzystniejszych niż w innych prowincjach pruskich, nie mówiąc o innych dzielnicach polskich pod zaborami austriackim i rosyjskim, gdzie proces ten odbył się znacznie później i na znacznie gorszych warunkach dla chłopów. Sam Chłapowski oddał włościanom co lepsze grunta i z ludem żył na stopie bardzo przyjacielskiej.*

*Nie zapomniano też o działalności niepodległościowej. Od czasów napoleońskich zakorzenione było w Poznańskim jak i Królestwie „węglarstwo”, zwane też „filadelfizmem”, z którego wyszło później Wolnomularstwo Narodowe. Na skutek rozłamu w loży będącej pod wpływem Walerego Łukasińskiego w Warszawie, rozwinęła się w Poznańskim wyraźnie powstańcza i bojowa organizacja „Kosynierów”, na czele której stali Umiński i pułk. Michał Mycielski.*

*Jednym z wybitnych założycieli i członków „Kosynierów” oraz Wolnomularstwa Narodowego, był napoleończyk Ignacy Prądzyński, który jako 17-letni podporucznik uczestniczył w kampanii 1809 r. i brał udział w wyprawie na Moskwę 1812 roku. Po bitwie pod Lipskiem 1813 r. zostaje mianowany szefem (dowódcą) batalionu a następnie, podpułkownikiem, mając zaledwie 21 lat.*

*Organizacja „Kosynierów” opanowała podziemie polskie pod nazwą Narodowego Towarzystwa Patriotycznego. Za tę działalność wiele osób było przez władze pruskie skazanych na kary więzienia. Sam gen. Umiński skazany był na kilka lat twierdzy. Mimo aresztów, działalność tej organizacji nie ustała; funkcjonowała nadal poprzez „węglarstwo”, którego Prusacy nie wytropili.*



\*\*\*

*W takich warunkach zastało Poznańskie Powstanie Listopadowe, w roku 1830. Wielkopolanie bardzo ofiarnie poszli z pomocą braciom w Królestwie. Poznańskie wzięło udział w tym powstaniu przez wysłanie kilku tysięcy ochotników i duże ofiary materialne.*

*Napoleończyk Augustyn Brzeżański formuje świetny pułk jazdy z ochotników poznańskich i na życzenie oficerów zostaje mianowany ich dowódcą. Pułk ten odznaczył się w bitwach pod Grochowem, Wawrem, Wielkim Dębem i Ostrołęką. Następnie Brzeżański z 135 ochotnikami przyłącza się do wyprawy litewskiej Dembińskiego i podczas jej odwrotu wstawia się w słynnej szarży Poznaniaków od Rajgrodem.*

*Inni, znani nam napoleończycy, Chłapowski, Niegolewski, Umiński, Ignacy Prądzyński i wielu innych, również znaleźli się w powstaniu. Niegolewski wziął udział w nim jako pułkownik, a gen. Umiński był jeden dzień wodzem naczelnym powstania. Gen. Dyzydery Chłapowski, dowodził brygadą w korpusie Umińskiego. 18 maja wyruszył z Księżopola z wyprawą na Litwę w 700 szabel i bagnetów, mając swą setkę piechoty jak i saperów na koniach, tylko dwa działa i żadnych bagaży; dostał się na obszar etapowy Dybicza, brał zdobycz i jeńców. Tak było 23 maja pod Hajnowszczyzną, gdzie rozbił komendę Lindena, osaczającego powstańców w puszczy Białowieskiej. Przeprawiwszy się przez Niemen pod Lidą, rozbija batalion rosyjski. W ciągu dwóch tygodni przebył wśród ustawicznych starć 400 km, równocześnie formując parę tysięcy ochotników w regularną piechotę i jazdę. Późniejsze niepowodzenia tej wyprawy spowodowane były głównie chwiejnością Gielguda, głównodowodzącego na tym terenie. Zdaniem historyków wojny 1830/31 roku, Chłapowski był „jedynym kandydatem na wodza powstania” (W. Tokarz, *Wojna polsko-rosyjska 1830/31r.*).*

*Ignacy Prądzyński, chyba najzdolniejszy oficer tego powstania, był najpierw oficerem sztabu u Chłopickiego, któremu przedstawił świetnie opracowane plany operacyjne, niestety, przez niego nieprzyjęte. Później był szefem sztabu, a mianowany generałem, generalnym kwatermistrzem u Skrzyneckiego.*

*Powstanie Listopadowe przybrałoby bez wątpienia inny obrót gdyby Skrzynecki posłuchał rad Prądzyńskiego i wykonał jego genialne plany uderzenia na oddziały generalów rosyjskich Gejsmara i Rosena, zajęcia Siedlec, głównej bazy zaopatrzenia całości wojsk rosyjskich, następnie odwrócenie frontu i zniszczenie głównych sił feldmarszałka Dybicza. Zmodyfikowany i ograniczony ten plan przez Skrzyneckiego spowodował jedynie zniszczenie oddziałów Gejsmara pod Wawrem i wojsk Rosena pod Dębem Wielkim. Późniejszy plan Prądzyńskiego zmierzający do zniszczenia gwardii rosyjskiej zgrupowanej w okolicy Łomży, nie powiódł się, jedynie na skutek nieudolności dowodzenia przez Skrzyneckiego.*

*W zwycięskiej bitwie pod Iganiami, 10 kwietnia 1831 r., w której osobiście dowodził jedną z grup operacyjnych, wykazał Prądzyński, że był on nie tylko genialnym sztabowcem, ale również wybitnym dowódcą w polu.*

*Trudno opędzić się nostalgicznym rozważaniom, jaki byłby wynik tego powstania, gdyby los zrzucił by obaj Poznaniacy, Chłapowski i Prądzyński, najzdolniejsi generałowie owego czasu, spotkali się na najwyższym szczyble powstania – wodza i szefa sztabu.*

*Młodzież wielkopolska, jak zawsze, szczególnie rwała się do walki. W powstaniu wzięło udział ponad 100 uczniów gimnazjalnych. Katecheta gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu, ksiądz Loga, poszedł z całą klasą gimnazjalną. Zginął jako podporucznik w jednym z oddziałów liniowych.*



*Generalowie Dąbrowski<sup>2</sup> i Kosiński nie dożyli powstania. Pierwszy zmarł w 1818, drugi w 1823 roku.*

*Za udział i pomoc w powstaniu około 1400 Wielkopolan zostało skazanych przez Prusaków na więzienie i konfiskatę mienia. Kary te, co prawda, później złagodzone dzięki opinii liberalnej w Prusach oraz naciskowi Zachodu. Chłapowski np. skazany został na 2 lata więzienia i 22000 talarów grzywny.*

*Po powrocie, byli powstańcy w Poznańskim wnieśli w życie narodowe wiele energii i siły moralnej. Zaczęły się też po tym nieszczęśliwym powstaniu nowe prądy. Przewodnictwo przejmują stopniowo ludzie młodszego pokolenia, głosząc nowe hasła. Wielkopolska wzięła się teraz do pracy organicznej. Rzecznikiem tego prądu był tutaj uczestnik powstania listopadowego, dr Karol Marcinkowski jako delegat Czartoryskiego i Związku Jedności Narodowej w Paryżu. Marcinkowski, uważając, że na razie nie ma innej drogi, pisał:*

*„Zaniechajmy liczyć na oręż, na zbrojne powstanie, na pomoc obcych mocarstw i ludów, a natomiast liczymy na siebie samych, kształćmy się na wszystkich polach, pracujmy nie tylko w zawodach naukowych, ale także w handlu, przemyśle, rękodzielnictwie; stwórzmy stan średni, usiłujmy podnieść się moralnie i ekonomicznie, a wtenczas z nami liczyć się będą.”*

*Pomimo nieprzychylności urzędników niemieckich i ucisku władz, przedsiębiorczym Polakom udawało się zakładać drukarnie i księgarnie oraz wydawać polskie czasopisma. Miało to doniosły wpływ na uświadomienie społeczeństwa i wprowadzanie zasad demokratycznych. Zamożniejsi zasilają finansowo literaturę i w ogóle sprawę narodową. Młodzież garnie się do nauki, studiując na uniwersytetach niemieckich, głównie w Berlinie i Wrocławiu. Dzięki inicjatywie dr. Marcinkowskiego powstaje Towarzystwo Pomocy Naukowej, które w ciągu 10 lat udzieliło pomocy 1100 stypendystom, głównie młodzieży z ludu. Marcinkowski zakłada Bazar w Poznaniu jako ośrodek handlu polskiego. Pomaga mu i patronuje Edward Raczyński. Współdziała z nimi również Jędrzej Moraczewski. Chłapowski, który między wojnami znalazł czas na blisko dwuletnie studia praktyczne rolnictwa i leśnictwa w Szkocji, założył u siebie najwzorowsze w owych czasach gospodarstwo rolne i zajął się reorganizacją rolnictwa na terenie Wielkopolski. Wykształcił u siebie około 150 praktykantów, ucząc ich nie tylko rolnictwa, ale również cnót obywatelskich. Siedząc w twierdzy w Szczecinie za udział w Powstaniu Listopadowym, napisał podręcznik rolnictwa, który cieszył się wielkim powodzeniem. Od roku 1832 pisze szereg artykułów w wychodzącym w Poznaniu „Przeglądzie Rolniczo-Przemysłowym”, propagując nowoczesne metody gospodarki rolnej.*

*Odsuwanie Polaków od urzędów miało skutek zupełnie niespodziewany przez Niemców. Doktorzy filozofii lub prawa, nie mogąc dostać odpowiedniej pracy w szkolnictwie czy sądownictwie, trudnili się handlem i gospodarstwem. Wywarli oni wielki wpływ na spolszczenie miast i uświadomienie narodowe w zapadłych nawet zakątkach Księstwa. W każdym niemal miasteczku był Polak-lekarz, będący pod wpływem dr. Marcinkowskiego i pracujący tym samym dla sprawy polskiej. Księża poznańscy, którzy na ogół mieli znacznie wyższy poziom wykształcenia niż pod zaborem austriackim i rosyjskim, łączyli pracę duszpasterską z obowiązkami Polaka-patrioty. Stopniowo też coraz więcej nauczycieli Polaków napływało do szkół elementarnych, jedynie dla nich dostępnych w szkolnictwie. Powstawały „towarzystwa”, z pewnością pierwsze w tym rodzaju na ziemiach pol-*

skich, w których zbierała się szlachta, uczeni i ludzie prości, by radzić w duchu czasu.

W tych samych czasach, bo od roku 1832, istniało w Paryżu Towarzystwo Demokratyczne Polskie, początkowo o tendencjach międzynarodowych, lecz od 1836 roku jako „Centralizacja”, nastawione przede wszystkim na planowanie reform społecznych w Polsce oraz przygotowanie powstania we wszystkich trzech zaborach.

Wiosną 1839 przybył do Wielkopolski pierwszy wysłannik „Centralizacji”, Walerian Breański<sup>3</sup>, były proboszcz we Wrześni. W Poznaniu pozyskał on Karola Libelta, którego imię przez następnych 10 lat będzie sztandarem wszystkich spiskowych poczynań. Libelt miał wtedy 32 lata, był synem szewca poznańskiego, brał udział w Powstaniu Listopadowym. Mimo chlubnie zdanego doktoratu z filozofii, wegetował, bo nawet posada nauczyciela w gimnazjum była dla niego niedostępna. Zawsze gotów do wszystkich poświęceń, żądał tej samej ofiarności od innych. Wierzył mocno, że „wszystko dopiero przez czyn staje się prawdą”. Dotąd wiązał się z ruchem dr Marcinkowskiego, ale gorącość uczuć patriotycznych pociągała go do idei walki zbrojnej i stał się głową poznańskiego spisku od pierwszej chwili jego istnienia. Wspólnie z Breańskim utworzyli pierwszy komitet do którego weszli również księgarz Napoleon Kamiński i urzędnik Ziemstwa Buchowski. – Komitet ten pozyskał współpracę historyka i działacza demokratycznego, Jędrzeja Moraczewskiego.

I tak od tego czasu istnieją w Poznaniu dwa obozy polityczne: jeden kładący główny nacisk na pracę organiczną, drugi na konspirację i przygotowania powstańcze. Pracę „Centralizacji” i Komitetu poznańskiego ułatwiał fakt, że od 1840 roku, w związku ze wstąpieniem na tron pruski Fryderyka Wilhelma IV, Księstwo przeżywało przez kilka lat okres względnej swobody słowa i prasy i stało się bazą działaczy politycznych nie tylko lokalnych, ale i z innych zaborów.

Ponadto, poza tymi umiarkowanymi i demokratycznymi stronnictwami, powstaje także w tym czasie w Poznaniu, rozciągająca się na cały zabór pruski i promieniująca na inne zabory, grupa radykalna pod nazwą „Związku Plebeuszów”. Przywódcami byli tutaj księgarz Stefański i młynarz Essman, dążący do możliwie szybkiego wystąpienia zbrojnego. Mieli oni wpływ głównie wśród rzemieślników i robotników.

Nieco później zaczynają przenikać do Księstwa z Królestwa nowe, znacznie radykalniejsze, bo komunistyczne ówczesnym rozumieniu wpływy Edwarda Dembowskiego i Henryka Kamińskiego. Ci młodzi ziemianie i znakomici pisarze, zetknęli się z młodzieżą poznańską w 1843 roku, kiedy to obaj, chociaż w różnym czasie, przebywali w Poznaniu. Dzięki swym wybitnym zdolnościom, urokowi osobistemu oraz uczciwemu zapalowi do natychmiastowej „rewolucji społecznej”, pozyskali wielu przyjaciół wśród tutejszej młodzieży szlacheckiej. Znaleźli też poparcie wśród plebeuszów Stefańskiego, którym również się spieszyło do walki. Pod wpływem Dembowskiego pisał wtedy poeta poznański, Ryszard Berwiński, swój „Marsz w Przyszłość” w którym mówi:

„Więc, gdy stary Bóg nie słucha, pomódlmy się do obucha, uściśnijmy noże i dalej za morze krwi, za czerwone morze.”

Tym stale zwiększającym się żywiołom radykalnym, dążącym do szybkiego wystąpienia zbrojnego, nie oglądając się na jego przygotowanie, przybył w sukurs Ludwik Mierosławski. Zjawił się on w Księstwie w marcu 1845 r. jako agent i fachowiec wojskowy „Centralizacji”. 30-letni wówczas, niewątpliwie bardzo zdolny pisarz i doskonały mówca, brał udział w Powstaniu Listopadowym, gdzie został porucznikiem mając lat 18-cie. Napisał

potem w Paryżu trzytomowe francuskie dzieło o tym powstaniu oraz polski rozbiór krytyczny kampanii 1831 roku, co zdobyło mu sławę znakomitego teoretyka sztuki wojennej. Jak go określa profesor Stefan Kieniewicz w swym opracowaniu: „Czyn polski w dobie Wiosny Ludów”:

„... Był to człowiek ogromnej ambicji i większej jeszcze fantazji, który palił się do odegrania roli wielkiego wodza w przyszłej wojnie o wolność ludów. Natura niezwykle bujna, łączył w sobie bystrość umysłu, niezawodną intuicję, wspaniały talent krasomowcy z jakimś rozwichrzeniem wewnętrznym, które znaczyło piętnem dziwactwa wszystkie jego pomysły”...

Mierosławski snuł wielkie plany opanowania Poznańskiego i Galicji i wyruszenia na podbój Rosji. Jako obywatel francuski i stały emigrant, nie umiał się wczuć w nastroje żadnego z tych zaborów oraz ich możliwości, toteż plany jego były, jak się to miało później okazać, zupełnie nierealne. Jednakże dzięki urokowi osobistemu oraz swej przekonującej wymowie, zdołał pozyskać poparcie wśród młodszej radykalnej młodzieży szlacheckiej. I tak, mimo że powstanie nie było jeszcze przygotowane, zwłaszcza w Kongresówce, gdzie poza Warszawą sprzysiężenie prawie że nie miało żadnego oparcia, Dembowski i Mierosławski prą do starcia zbrojnego, a rozważny naukowiec Libelt nie potrafił się im oprzeć.

Niestety, w roku 1845 ciężko zachorował dr Marcinkowski, czym wydatnie został osłabiony obóz umiarkowania i rozwagi. Gdy w tych warunkach ważyła się wiosną 1845 roku w Poznańskim Komitecie Centralnym narada nad powstaniem, mimo ostatecznego wezwania „Centralizacji” wersalskiej, aby odczekać z powstaniem, aż zostanie ono lepiej przygotowane, Mierosławski przełamał istniejące jeszcze opory i rzuca hasło przejścia do czynu. Po trzytygodniowym pobycie w Krakowie, gdzie brał udział w utworzeniu Rządu Narodowego, Mierosławski wraca do Księstwa i wyznacza powstanie na noc 21/22 lutego. Tymczasem na skutek donosu do policji pruskiej, ale więcej jeszcze na skutek przypadkowego aresztowania Mierosławskiego 14 lutego, wszystko upada. Przy Mierosławskim policja znalazła spis całej hierarchii spiskowców i inne kompromitujące dokumenty. Nastąpiły natychmiastowe aresztowania. W sumie aresztowano około 600 spiskowców z Libeltem na czele. Przed sądem w Berlinie stanęło latem 1847 roku 247 Wielkopolan oskarżonych o zdradę stanu.

Wiosna ludów 1848 roku dociera poprzez Francję, Włochy i Austrię również do Niemiec. Pod naciskiem demonstrantów nasi więźniowie zostają wypuszczeni z więzienia moabickiego. Rozruchy w Berlinie obudziły w Poznaniu nowe nadzieje. Po wielkich manifestacjach ludowych ustanowiono jawny Komitet Narodowy, urzędujący w ratuszu. Rządy prowincji przechodziły stopniowo w ręce polskie. Nastąpiły rokowania między stroną polską i władzami pruskimi. Zaczęły się formować oddziały wojskowe. Pułk Augustyn Brzeżański, były dowódca „szwadronów poznańskich” w Powstaniu Listopadowym, zebrał we Środzie około 4-5 tysięcy kosynierów. Garczyński sformował w Trzemesznie 750 kosynierów, ponad 200 strzelców i 400 jazdy; formacje te przesunął później Mierosławski do Wrześni, gdzie dołączyło do niej 340 ludzi zebranych przez Kosińskiego. W Trzemesznie pozostał major Słubicki z 500 ludźmi w charakterze obserwatora. W Książu skupiły się oddziały zebrane przez Smitkowskiego w Kórniku i Gostyniu. Obóz ten obejmuje później Florian Dąbrowski. W Pleszewie pułk Białoskórski miał około 1200 ludzi.



*Nie pomogły wysiłki zażegnania konfliktu przez gen. Willisena, wysłanego do Księstwa w charakterze komisarza królewskiego przez rząd berliński. Willisen, idealista, liberal, polonofil i gorący zwolennik porozumienia polsko-niemieckiego, by wspólnie uderzyć na Rosję, naprawdę chciał uniknąć konfliktu zbrojnego i narzucił Polakom w Jarosławiu kompromisową umowę, na mocy której wojsko polskie miało być zredukowane do 3000 ludzi, w czym przekroczył instrukcję rządu pruskiego, zmierzając do zupełnego rozwiązania polskich formacji. Tymczasem ponad jego głową, król pruski polecił gen. Colombowi, dowódcy wojsk niemieckich w Księstwie, rozprawienie się z Polakami i likwidację polskiego ruchu wojskowego. Po licznych utarczkach spowodowanych przez Prusaków, 29 kwietnia gen. Colomb zarządził uderzenie na obóz Floriana Dąbrowskiego w Książu. Oddział polski, składający się z 1000 ludzi, mimo bohaterskiej walki, uległ przeszło 4-krotnie przewadze, przy ogromnych stratach. Zginął Florian Dąbrowski, około 600 ochotników zostało zabitych i rannych. Kilkuset dostało się do niewoli, uszły tylko niedobitki. Plac boju zamienia się w piekło, następuje bicie i mordowanie jeńców. Prusacy grabią bez różnicy domy polskie, niemieckie i żydowskie. Wybucha pożar, w którym całe miasteczko spłonęło.*

*Następnego dnia, tj. 30 kwietnia rano, gen. Blumen z 3000 wojska i 6 działami naciera na Miłostaw. Planem Mierostawskiego było wytrzymać w Miłostawiu cały napór pruski, podczas gdy Garczyński z Wrześni oraz pułk. Białoskórski z Pleszewa, wykonać mieli szeroki ruch oskrzydłający.*

*Bitwa rozpoczęła się niezbyt pomyślnie dla Mierostawskiego. Prusacy wdarli się do Miłostawia i Polacy zmuszeni byli wycofać się w nieładzie na folwark za miastem. Strzelcy, odcięci w pałacu i ogrodzie, bronili się zawzięcie. Prusacy musieli tutaj zdobywać każdą piędź ziemi, wylamywać drzwi jedne po drugich, aż strzelcy wyginęli do ostatniego.*

*Tymczasem Garczyński i Białoskórski nie tracąc czasu na wykonywanie sprzecznych rozkazów Mierostawskiego i na okrażanie nieprzyjaciela, wyruszyli wprost na Miłostaw. Garczyński dotarł do lasów miłostawskich podczas bitwy. Białoskórski, dowiedziawszy się poprzedniego wieczora o zajęciu Książa, wyruszył natychmiast marszem nocnym ze swoimi 1040 ludźmi z Pleszewa. Historyk poznański, Jędrzej Moraczewski, który brał udział w tej akcji tak opisuje ów epicki marsz siedmiomilowy (około 50 klm.):*

*„Na czele kosynierów w zwykłych ubiorach wieśniaczych jechał Bernardyn, sędziwy, wzrostu dobrego, silnej postawy, z krzyżem w ręku, a pałaszem przy boku. Wśród szeregów w polskich czamarkach z wypustkami odbijali to piękni oficerowie, to zieleni strażnicy, to szarzy klerycy zakonni z Królestwa zbiegli, którzy swe habity poprzecinali pod kolanami, kaptury na głowę pozaciągali. We wszystkim zaś panował taki porządek, że w nocy i po ujściu kilku mil nie tylko nie łamały się i nie rozprzegały sekcje, ale nawet nie myłono kroku...”*

*Noc była chłodna i dżdżysta. Nie popasano nigdzie. W Jarocinie dołączyła kompania strzelców Goślinowskiego. Chłopi miejscowi ostrzegają ruchach Prusaków, Białoskórski ma więc możliwość ich ominąć; przeprowia swój oddział przez Wartę pod Dębem. Kolumna szła już ostatkiem sił po tym forsownym całonocnym marszu, przybyła jednak na czas. W chwili, gdy resztki sił Mierostawskiego groziła zagłada, natarł nagle Białoskórski. Do jego oddziałów dołączyła również znaczna ilość okolicznych chłopów z kosami.*



*W chaotycznej walce bili się Polacy z taką brawurą, że zmusili Prusaków do bezładnej ucieczki.*

*2 maja Mierosławski zajmuje nie bronioną Wrześnię. W godzinach popołudniowych nadciągnął gen. Hirschfeld z 3000 wojska i 4 działami. Zatrzymawszy swe siły pod wsią Sokołowem, skierował ogień armatni na sformowany pod Wrześnią czworobok polski. Natarcie kosynierów, dowodzone przez Oborskiego, parło z wielką brawurą poprzez ogień kartaczy.*

*Pierwsza kolumna zawróciła pod ogniem, druga dotarła do Sokołowa, gdzie otoczona, wycięta została do ostatniego. Gdy jazda polska połączona pod dowództwem Brzeżańskiego poczęła oskrzydlać Prusaków i chłopci zbierać się zaczęli na ich tyłach, Hirschfeld zrezygnował ze zdobycia Wrześni i wycofał się. Zwycięstwo to kosztowało Polaków 300 poległych i tyleż samo rannych. Jeden z uczestników akcji, późniejszy pułk. Władysław Jordan, pisał wtedy:*

*„Usposobienie w Poznańskim ludu jest do niedoopisania, to lud święty, z którym nie żał się bić i ginać.”*

*Sytuacja uszczuplonych sił polskich była beznadziejna. Na radzie wojennej w dniu 6 maja Brzeżański odmówił ofiarowanego mu naczelnego dowództwa, ale gdy większość rady wypowiedziała się za przerwaniem walki, podjął się układów z Prusakami i 9 maja podpisał kapitulację. Na wieść o kapitulacji, resztki wojska polskiego rozbiegły się do lasu; broń poniszczono lub zakopano. Oblawy Prusaków wyłowiły znaczną część kryjących się po lasach powstańców, więziono ich w cytadeli na Winiarach. Trzymano tam już jeńców spod Książa i partyzantki. Dochodzili jeszcze nowi jeńcy z partyzantek działających dotąd na własną rękę. W połowie maja, na skutek wielkiego przepelnienia cytadeli, poczęto więźniów stopniowo zwalniać, znacząc im rozczynem łapisku ucho i wierzch dłoni oraz uprzedzając, że schwytani powtórnie ukarani zostaną śmiercią. Wywołało to wielkie oburzenie w świecie, toteż następnym partiom golono przed zwolnieniem przód głowy. Wraz z prostym ludem siedzieli również w cytadeli oficerowie oraz sporo bogatej szlachty z Tytusem Działyńskim na czele.*

*Mierosławskiego uratowało jego francuskie obywatelstwo; ujęty 11 maja w lesie pod Swarzędem, przesiedział 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miesiąca w cytadeli i tylko dzięki interwencji posła francuskiego Aragu, odesłany został 24 lipca pod eskortą do Akwizgranu.*

*Poznanianki brały również czynny udział w akcji patriotycznej. Dały się one dobrze we znaki władzom pruskim podczas więzienia ich ojców, braci i mężów przez ubiegłe dwa lata za udział w spisku 1846 roku. Wytwarzały one masową egzaltację narodową przez publiczne śpiewanie hymnów, urządzenie nabożeństw żałobnych oraz demonstracje w symbolicznych strojach. Teraz zajęły się, z Emilią Szczaniecką i Bibianną Moraczewską na czele, pielęgnowaniem rannych w szpitalach w Śremie, Wrześni, Książu i innych.*

*Spiski, walki i wspólne przeżycia ostatnich lat wzmocniły solidarność i ofiarność społeczeństwa poznańskiego. Dwuletnie współzycie w więzieniu moabickim kilkuset ludzi, szlachty, uczonych, rzemieślników i chłopów, zbliżyło ich więcej niż poprzednie lata propagandy. Toteż klęska nie wywołała upadku ducha.*

*W maju 1848 roku odbyć się miały pierwsze powszechne wybory do sejmu pruskiego. Równocześnie z walkami pod Książem, Wrześnią i Miłosławiem, odbywały się wiece przedwyborcze we wszystkich miastach Wielkopolski. Gdy pułk. Brzeżański podpisywał 9 maja kapitulację resztek powstańców, rozpoczęły się wybory. Zarówno szlachta jak i*

*inteligencja oraz duchowieństwo przyczynili się wydatnie do przeforsowania wyboru pierwszych posłów polskich. W sytuacji jaka się wytworzyła na skutek powstania, zadanie polskich działaczy było bardzo trudne. Przed powstaniem wrogiem był tylko urzędnik i rząd pruski, obecnie, między Polakami a Niemcami zamieszkałymi w Księżstwie, powstała przepaść. Teraz każdy z nich był wrogiem. Toteż wybory odbywały się w bardzo podnieconej atmosferze. W Lwówku np. stary już pułk. Andrzej Niegolewski takiego zebrania przedwyborczego omal nie przyplacił życiem, cięty w głowę pałaszem husarskim. Wybrany zostaje jednak, posłem swego okręgu.*

*Po wyborach wzięto się natychmiast do organizacji walki politycznej. Do tej pory znaczna większość szlachty konspirowała i marzyła o powstaniu. Teraz zarówno szlachta jak i demokraci, odcinają się od spisków i postanawiają przejść do opozycji legalnej. Z inicjatywy Augustyna Cieszkowskiego, filozofa, polityka i ekonomisty, czołowi działacze zgromadzeni w Berlinie założyli w czerwcu 1848 roku Ligę Polską. Powstała więc potężna organizacja, obejmująca wszystkie stany, ogół szlachty i inteligencji, mieszczan i chłopów. Biorą w niej udział również demokraci Libelt, Moraczewski i Stefański. Pracowano nad podniesieniem rolnictwa, organizowano bazyry drobnego kupiectwa i domy komisowe dla handlu ziemiopłodami, myślano o własnej bankowości, rozbudowano prasę, zwłaszcza ludową, broniono sprawy polskiej na gruncie niemieckim. Bojkot kupców niemieckich umożliwił rozwój polskiego stanu średniego.*

*Poznańscy posłowie na sejm pruski tworzą, wspólnie z 7-mioma posłami polskimi wybranymi z Pomorza, Koło Polskie. W Prusach Wschodnich wybrany został posłem pastor z Ostródy, ksiądz Gizewiusz, zasłużony krzewiciel i obrońca kultury polskiej na tamtej ziemi. On również współpracuje z Poznaniakami, tak samo jak współdziałają z nimi ręka w rękę świeżo wybrani posłowie śląscy ksiądz Szafranek z Bytomia i Gorzałka z Oleśnicy. Publicystyka wielkopolska oraz Liga Polska zajęły się odtąd również problemem śląskim i innych dzielnic. Współpraca żywiołu polskiego całego zaboru pruskiego staje się teraz ściślejsza i skuteczniejsza.*

\*\*\*

*Wybuch Powstania Styczniowego w 1863 roku poruszył Wielkopolskę do głębi. Poznańskie, tak samo jak i inne dzielnice, nie było do niego przygotowane. Nie mając żadnych możliwości powstańczych u siebie, Poznaniacy od samego początku okazali solidarność i chęć pomocy braciom za Prosną.*

*Już od początku lutego działał na Kujawach i w Kaliskiem poważny oddział powstańczy pod dowództwem Wielkopolanina, Kazimierza Mieleckiego. Kawalerią dowodził u niego Poznaniak, rotmistrz Miśkiewicz. Właśnie, do tego oddziału i innych, formujących się w Kaliskiem, garnęli się pierwsi ochotnicy z Poznańskiego, mimo że przechodzenie granicy pruskiej było trudne. Była ona bowiem silnie obsadzona wojskiem i żandarmerią i bardzo duży procent ochotników albo wpadał w ręce Prusaków albo ginął od kul i bagnatów pruskich oddziałów.*

*Mierosławski, który narzucił się na dowódcę zbierających się ochotników, nie zupełnie jeszcze zorganizowanych i prawie zupełnie nie uzbrojonych, przez lekkomyślne przyjęcie bitwy pod Krzywosądem 19 lutego wygubił kwiat młodzieży nie tylko wielkopolskiej, ale również i innych dzielnic. Zginęło około 100 Poznaniaków i kilkudziesięciu innych, przeważnie studentów uniwersytetów Liege, Wrocławia, Berlina i Warszawy.*

*Antoni Raymond Garczyński, mianowany przez Rząd Narodowy pułkownikiem i*

organizatorem sił zbrojnych w Poznańskim, służył początkowo pod Mierostawskim, a po jego rozbiciu zorganizował w Księstwie oddział składający się z 240 strzelców i 30 ułanów i przeszedł z nim do Królestwa w nocy z 28 na 29 lutego. Nie chcąc się podporządkować Mieleckiemu, działającemu już w Kaliskiem, odłącza się od niego i 2 marca zostaje rozbity przez Rosjan.

Mielecki stacza ciężką bitwę 22 marca i zostaje rozbity pod Ślesinem. Ciężko rannego przewożą do Kuśmierza w Poznańskim, skąd kieruje powstaniem w powierzonym mu rejonie. Umiera w skutek ran 9 lipca.

W Poznaniu przystąpiono gorączkowo do organizacji dalszych oddziałów, przy czym cała akcja kierownicza skupia się w Pałacu Działyńskich. Mianowany przez Rząd Narodowy „organizatorem sił zbrojnych w zaborze pruskim”, Jan Kanty Działyński, gromadzi fundusze, a angażując poważnie własną fortunę, skupuje i przechowuje broń zakupioną za granicą. Tworzy oddziały wojskowe i wysyła je na pole walki za kordon. W marcu rozporządza 1600 karabinami i zamawia dalszych kilka tysięcy.

W nocy z 15 na 16 kwietnia wkracza do Królestwa dobrze uzbrojony i zorganizowany korpus pułk. Edmunda Taczanowskiego. Kawalerią u niego dowodził major Władysław Miśkiewicz, były podkomendny Mieleckiego, a kosynierami Paweł Garnier d'Aubin, który przybył do Poznania z grupą oficerów francuskich pod pułkownikiem de Noe.

Taczanowski był pierwszym dowódcą w powstaniu ze zmysłem organizacyjnym i w oddziałach jego panowała dyscyplina i porządek. Wysłał naprzód kwatermistrza Maxymilian Broecker'a z zadaniem zbierania gromadzących się tam Poznaniaków oraz ochotników z Kaliskiego i Kujaw; później, podczas akcji, zostawił w Kaliskiem por. Bąkowskiego dla zbierania i dosyłania mu wciąż napływających ochotników.

Tymczasem 28 kwietnia Prusacy przeprowadzają rewizję w Pałacu Działyńskich, znajdując tam broń i dokumenty. Aby uniknąć aresztowania, Działyński uchodzi, aby dołączyć do korpusu Taczanowskiego, którego sam wyposażył i wyekspediował za kordon, przed zaledwie dwoma tygodniami. Dopędza go nazajutrz w toku walki z wojskami rosyjskimi i uczestniczy w pościgu po zwycięstwie pod Pyzdrami oraz bierze udział we wszystkich dalszych działaniach korpusu.

Po zajęciu Pyzdr, Taczanowski bije Moskali 9 maja pod Kołem, stacza potem kilka drobniejszych potyczek, a 26 sierpnia pod Sędziszowicami niszczy szwadron Czerkiesów, biorąc do niewoli pułk. Grabbe i księcia Urusowa. 8 maja w bitwie pod Ignacem, po zadaniu dużych strat nieprzyjacielowi, zostaje rozbity na skutek olbrzymiej przewagi Rosjan.

W ostatniej fazie tej bitwy dowodził nią Działyński<sup>4</sup> przy pomocy rannego Władysława Niegolewskiego. Po klęsce poprowadził niedobitki w kierunku Kleczewa i rozpuścił je w nocy, polecając broń schować i samym ukryć się "zanim się trochę uspokoi".

Prawie równocześnie z wkroczeniem Taczanowskiego do Królestwa, przechodzą granicę również dwa inne oddziały złożone z samych Poznaniaków, oba pod dowództwem Francuzów: jeden dowodzony przez Young de Blankenheim'a, drugi przez Fauchaux'a. Oddziały te składały się głównie z kosynierów. Adiutantem i tłumaczem u Young de Blankenheim'a był młody Jerzmanowski, oficerem kosynierów 20-letni Karol Libelt, młodszy syn filozofa, student prawa we Wrocławiu, świetnie dowodzony i karny oddział ten stacza 24 kwietnia zwycięską bitwę pod Nową Wsią z elitą wojska rosyjskiego - strzelcami finlandzkimi.



29 kwietnia w bitwie pod Brdowem oddział Young de Blankenheim'a zostaje rozbity. Bohaterski Francuz bił się dzielnie do końca, aż został rozsiekany przez Rosjan. Razem ze swoim dowódcą ginie też młody por. Libelt.

Drugi dzielny Francuz, Faucheux, walczy ze swoimi kosynierami poznańskimi pod Taczanowskim w bitwie pod Pызdrami, gdzie zostaje ciężko ranny<sup>5</sup>. Oddział jego obejmuje teraz kapitan Witold Turno i walczy nadal pod Taczanowskim. W bitwie pod Ignacewem Turno zostaje ciężko ranny i umiera następnego dnia.

Ocalały Taczanowski formuje teraz pułk ułanów. W lipcu mianowany zostaje przez Rząd Narodowy generałem i naczelnikiem wojskowym województw kaliskiego i mazowieckiego. W bitwie pod Kruszyną, 28 sierpnia, zostaje rozbity przez znacznie przewyższające go siły Rosjan.

Innym wybitnym dowódcą powstania był Poznaniak Edmund Callier. Początkowo walczy on u Mieleckiego, a mianowany w czerwcu pułkownikiem zostaje naczelnikiem wojskowym województwa mazowieckiego. Miał on doskonale uzbrojony i wyekwipowany oddział kawalerii w sile 200 koni. 10 kwietnia pod Kleczewem, dowodząc połączonymi siłami około 700 ludzi, gdzie poza swoim oddziałem podporządkował sobie również 200 kawalerii Mierzyńskiego i 300 piechoty pułk. Raczkowskiego, pobił znacznie przeważające go siły rosyjskie.

9 czerwca stoczył zwycięską bitwę pod Ignacewem, w tym samym miejscu, w którym miesiąc temu tak się wykrwawiła młodzież poznańska pod Taczanowskim.

Było jeszcze wielu innych dowódców poznańskich. Józef Skrzyński, początkowo oficer Young de Blankenheim'a, dowodził później kawalerią kujawską. Poległ 10 lipca pod Kołacinem. Odtąd dowodził kawalerią kujawską major Miśkiewicz, poprzedni dowódca kawalerii u Mieleckiego, a później u Taczanowskiego.

Ale nie tylko w pobliskim Kaliskiem i na Kujawach walczyli Wielkopolanie. Mjr Ludwik Żychliński, nacz. wojskowy powiatu warszawskiego i dowódca oddziału "Dzieci Warszawskich" był Poznaniakiem. Był nim również dzielny rotmistrz Gloger, dowódca jazdy w powiecie warszawskim. Nie powinniśmy też zapominać, że Marian Langiewicz oraz jego szef sztabu, Bentkowski, poseł na sejm pruski, pochodzili z Poznańskiego.

\*\*\*

Po upadku Powstania Styczniowe nastąpił długi okres bezpowstaniowy. Nie znaczy to, aby Wielkopolska zaprzestała walki z Niemcami. Wręcz przeciwnie, toczyła się ona na każdym odcinku życia całego społeczeństwa, do dzieci włącznie. Trzeba było walczyć o ziemię, język, kulturę i dusze polskie. Heroizm tej walki Wielkopolan, wszystkich klas, którzy potrafili się oprzeć potędze pruskiego aparatu państwowego i naciskowi germańskiej furii, wymaga oddzielnego opracowania.

Wielkopolanie nie tylko nie pozwolili się zgermanizować, lecz bez niczyjnej pomocy zdolali sami rozstrzygnąć problem praw Polski do prastarych ziem piastowskich nad Wartą, Prosną i Notecią. Dokonali tego swoim powstaniem przed 50 laty, w którym stanęło do walki całe społeczeństwo bez względu na wiek i pochodzenie. Jak pisze kolega-powstaniec Józef Jurek (*Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza, Tom V - Zeszyt 2*):

„Zapał był wielki i żywiołowy. W przeciągu 12 dni zdołano zorganizować 60-cio tysięczną armię powstańczą, która przez 10 miesięcy (do 1. XI. 1919 r.) utrzymywana



*była wyłącznie tylko przez społeczeństwo wielkopolskie, które złożyło na ten cel przeszło 200 milionów marek, jeszcze wówczas nie zdewaluowanych. Dawał chętnie każdy, czy biedny, czy bogaty. Dawano co było można, „bo to na Polskę!” A były to dary nie małe. W bardzo krótkim czasie złożono w metalach szlachetnych: w złocie 5.444.340 mk i w srebrze 20.832.152 mk, nie licząc w tym różnych innych darów w złocie i srebrze. Były to dary przede wszystkim od mniej zamożnych. To był piękny czyn patriotyczny tutejszego społeczeństwa.”*

*Nie zawiódła również emigracja poznańska. Około 6000 górników, chłopów i inteligencji z Westfalii, Nadrenii i Berlina wzięło udział w powstaniu.*

*Straty miała Wielkopolska duże: poległo 1714 powstańców, rannych było około 7 tysięcy.*

\*\*\*

*Wielkopolska nigdy nie miała bardów. Nie miał ich też jej zryw ostatni w grudniu 1918 roku; jedyne powstanie w historii naszego narodu w którym walczył wyłącznie jeden zabór; jedyne powstanie bez wodza; jedyne powstanie uwieńczone zwycięstwem.*

*Nikt Wielkopolsce nie pomagał, przeciwnie, w potrzebie sama pośpieszyła z pomocą braciom-Lwowianom. Jej oddziałom nie towarzyszyły legiony literatów i poetów, by tworzyć legendę. Wystarczyło jej zadowolenie dobrze spełnionego obowiązku.*

### **Przypisy:**

<sup>1</sup> Wiązarek - w staropolskim - podarek; wyraz w Poznańskim jeszcze używany, szczególnie, gdy ma oznaczać prezent ofiarowany chrzestniakowi przez rodziców chrzestnych.

<sup>2</sup> Generał Jan Henryk Dąbrowski nie był Wielkopolaninem; urodził się pod Wieliczką w Małopolsce i chociaż zawsze był przywiązany do swego miejsca urodzenia w dużej mierze się „zwielkopolszczył”. Gniezno było jego pierwszym garnizonem, gdy wstąpił do wojska polskiego, po 21 letniej służbie w wojsku saskim. Wśród Poznaniaków znajdował wiernych współpracowników, zawsze chętnych do zrywów patriotycznych. Tutaj też w Winnogórze, nadanej mu przez Napoleona w 1807 roku, ożeniony z Wielkopolanką Barbarą Chłapowską, żył swe ostatnie lata. Na własne życzenie pochowany został w mundurze legionisty w miejscowym kościele. Tutaj w okresie niewoli do jego sarkofagu ściągaly pielgrzymki, zawsze mu wiernych Wielkopolan, by oddać mu cześć i nabrać otuchy na przyszłość.

<sup>3</sup> Walerian Tybercjusz Breański z chwilą wybuchu powstania w 1830 r. opuścił Wrześnię, zdjął sutannę i brał udział w bitwach pod Wawrem, Grochowem i Ostrołęką. Później zajmował się działalnością spiskową w Paryżu i Wielkopolsce. Pod koniec życia wrócił do stanu kapłańskiego. Zmarł w 1866 r. w Poznańskim.

<sup>4</sup> Działyński i dr Niegolewski, obaj posłowie na sejm pruski oraz 135 innych Wielkopolan zostało oskarżonych o zdradę stanu. Proces toczył się w Berlinie, w trybunale państwa i po 87 posiedzeniach sądowych 23 grudnia 1864 roku skazano Działyńskiego i dziesięciu innych zaocznie na karę śmierci i konfiskatę majątku. Reszta otrzymała wieloletnie kary więzienne. Dr Niegolewski więziony był przez 3 lata.

<sup>5</sup> Fauchaux odwieziony został do Poznania, gdzie wyleczył go sławny chirurg berliński profesor Langenbeck. Ten niemiecki profesor był jednym z tych Niemców, którzy sympatyzowali z powstaniem i specjalnie po to przyjechał do Poznania, aby nieść pomoc powstańcom.

**Źródło:** „Przegląd Zachodni”, Londyn, grudzień 1968, nr 8, s. 2-21.

## Nr 7

### **Paweł Hęciak: „Wielkopolska przed powstaniem”**

*W niniejszym artykule pragnę przedstawić nastroje, jakie panowały w Poznaniu, a tym samym w całej Wielkopolsce, a właściwie na wszystkich ziemiach zachodnich, znajdujących się pod zaborem pruskim - na kilka miesięcy przed wybuchem Powstania Wielkopolskiego. A nastroje te oraz nadzieje na odzyskanie niepodległości wzrastały w miarę, jak nieuchronną stawała się klęska państw centralnych i gdy rozkładała się struktura wewnętrzna cesarstwa niemieckiego - w znacznej mierze pod wpływem rewolucji w Rosji carskiej. Coraz głośniej przemawiali w parlamencie niemieckim posłowie polscy, coraz jawniej występowały organizacje polityczne i społeczne, działające dotąd w konspiracji. Toteż nic dziwnego, że gdy dnia 27 grudnia 1918 roku rozległy się na ulicach Poznania pierwsze strzały - „wicher wolności” przeniósł się jak huragan na całą ziemię wielkopolską.*

*Ale zanim do dnia tego doszło trzeba było wielu pokoleń i niezmiernej pracy, by w tych pokoleniach utrwałać myśl o wolności i niepodległości. A myśl ta nie była Wielkopolanom nigdy obca - o czym piszą obszernie inni autorzy w tym numerze „Przeglądu Zachodniego”. Tu ograniczę się jedynie do przypomnienia, że już w 1914 roku, natychmiast po wybuchu pierwszej wojny światowej, powstał w Poznaniu Tajny Komitet Przygotowawczy, który był jakby tym pierwszym zalążkiem z którego później urodzić się miała Naczelna Rada Ludowa. Ujawnił się on w odpowiedniej chwili jako Tajny Komitet Obywatelski - o czym będzie mowa dalej. Rolę reprezentanta interesów polskich na ziemiach zachodnich przejęło na siebie Koło Polskie, którego przedstawiciele przemawiali coraz śmielej w parlamencie niemieckim w Berlinie.*

*Oto kilka przykładów: dnia 5 października 1918 zwrócił się rząd niemiecki do aliantów z propozycją natychmiastowego podjęcia rokowań pokojowych. W związku z tym oświadczył poseł Władysław Seyda w imieniu Koła Polskiego między innymi: „Pomiędzy warunkami pokoju Wilsona znajduje się także warunek, iż ma i niezależne państwo polskie, ogarniające wszystkie kraje polskie i własne wybrzeże polskie (burzliwe oklaski zwolenników). Rząd Rzeszy niemieckiej przyjmując także ten punkt jako podstawę rokowań pokojowych, uznaje po raz pierwszy, że dążenia narodu polskiego do zjednoczenia wszystkich krajów polskich w niezależnym państwie polskim są uprawnione...*

A prasa polska w Wielkopolsce („Dziennik Poznański” z dn. 9.10.1918 r.) tak pisze:

*...polityka... opierając przyszłość Polski wyłącznie na ugodowych kompromisach, nielicznych ma zwolenników w kraju... To samo stwierdzić można w dzielnicy naszej. To, co już powiedzieli i jeszcze powiedzą reprezentanci nasi w parlamencie berlińskim, znajduje zgodną i gorącą aprobatę polskiego ogółu w tym państwie. Stąd ze spokojem patrzymy w przyszłość.*

W tym samym czasie polskie biuro prasowe w Berlinie wydaje odezwę podpisaną przez „wszystkie naczelne organizacje polityczne wszystkich bez wyjątku stronnictw politycznych oraz całej prasy, jako wyrazicielki opinii publicznej”. Czytamy tam między innymi:

*... Tylko zjednoczenie wszystkich części narodu, osiadłych na ziemiach polskich, w jedną całość, wyposażoną w pełnię praw państwowych stanowić może rękojmię trwałego przymierza narodów...*

Dodajmy, że kierownictwo parlamentarno-prasowego biura spoczywa w rękach Wojciecha Korfantego.

23 października 1918 roku poseł ks. prałat Stychel woła w parlamencie niemieckim:

*... Kraje polskie nie były krajami bezpańskimi. Prawowity ich właściciel istnieje, bo naród polski nigdy się praw swych nie wyrzekł. Czy jakkolwiek rozsądny Niemiec może się dziwić, że naród polski pragnie żyć w niepodległym swym państwie? Utrudniano nam życie prawami wyjątkowymi, szykanami administracyjnymi i bojkotem... Żądamy przywrócenia zabranych przez Prusy ziem polskich i zamieszkałych przez ludność polską. Żądamy odbudowania kraju, który został zniszczony i złupiony, żądamy uwolnienia wszystkich jeńców wojennych i cywilnych jeszcze przed zakończeniem wojny, żądamy przywrócenia wolności setkom tysięcy ludności polskiej, trzymanej tu w Niemczech w stanie niewoli” (“Kurier Poznański” - 25. 10. 1918).*

A gdy jeden z posłów niemieckich, Bauerbach, postawił wniosek, by „Niemiecki Bank Włociański” i „Niemiecka Kasa dla Stanu Średniego” (były to instytucje, które wykupywały z rąk polskich ziemie), podjęły natychmiast na nowo działalność, sprzeciwił się temu Wojciech Korfanty słowami:

*...W chwili, kiedy już przeszło sto tysięcy Polaków poległo za interes pruski, sejm pruski ma czelność żądać, aby ów stek łajdactw, który nazywamy polityką antypolską w Prusach, płynął spokojnie dalej...*

Zabrał także głos niemiecki sekretarz stanu do spraw zagranicznych, dr Solf, odpowiadając Seydzie:

*Jeżeli mówca Polaków żąda odszkodowania z lat wojennych i w najgorszej formie krytykuje niektóre zarządzenia rządu pruskiego, przypominam tylko, że Niemcy swoim mieczem i krwią swoją oswobodziły Polskę. Trzeba przyznać, że niemieckie mienie i niemiecka krew stworzyły podstawę, na której Polacy obecnie kroczyć mogą.*

Na to poseł Korfanty: Grabilście i łupiliście Polskę.

Powstaje wielki hałas. Wszechniemiec Werner wołał: Precz z tym gałganem. Na ławach poselskich powstaje nieopisany hałas, rozlegają się krzyki. Poseł Sowiński rzuca się na Wenera i podnosi rękę do wymierzenia policzka. Inni posłowie rozłączają obydwóch posłów. Jakiś Niemiec woła: Tu nie sejm polski. Marszałek przywołuje Korfantego do porządku.

Dnia 25 października przemawia Korfanty ponownie:

*...Nie żądamy ani piędzi niemieckiej. W zgodzie z punktem. 13 prezydenta Wilsona, żądamy z wszystkich trzech zaborów zjednoczonej Polski, bezpiecznego przystępu do morza, więc z wybrzeżem polskim, zamieszkanym przez ludność bezwątpienia polską, której zastępca zasiada, tutaj w parlamencie w osobie posła Łaszewskiego. Żadne sztuki statystyczne nie zdolne są zataić prawdy, że w Prusach Wschodnich Królewskich całe lewe wybrzeże Wisły aż włącznie do półwyspu Helu zamieszkałe jest przez ludność polską... Żądamy polskich powiatów Górnego i Środkowego Śląska, Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Prus Królewskich i polskich powiatów Prus Książęcych. (Wielki niepokój na prawicy, niepokój na lewicy).*

Tu przerywa mówcy marszałek Fehrenbach:

*Panie pośle, zdaje mi się, że pan się mylisz, zapominając że jesteś w parlamencie niemieckim a nie na przyszłym kongresie pokojowym. Pan powinien wiedzieć, że z trybuny parlamentu Rzeszy niemieckiej nie można żądać oderwania tak obszernych terytoriów*

niemieckich. Jeśli pan ma zrozumienie dla uczuć niemieckich, to powinien to pan uwzględnić. Pozwalam sobie na to panu zwrócić uwagę.

Na co odpowiedział Korfanty:

... pozwalam sobie zauważyć, że my Polacy od pierwszej chwili, gdyśmy do parlamentu tego wstąpili, uważaliśmy się zawsze za delegację narodu polskiego, tą delegacją jesteśmy i dzisiaj i mamy specjalny obowiązek bronić tu wyłącznie interesów całego narodu polskiego.

Rzecz jasna, że te odważne wystąpienia posłów polskich w parlamencie niemieckim musiały się odbijać szerokim echem na wszystkich ziemiach zachodnich, w Wielkopolsce przede wszystkim.

Jak czytamy dalej w prasie poznańskiej (wszystkie cytaty pochodzą z „Kuriera Poznańskiego” i „Dziennika Poznańskiego” z okresu od września do stycznia 1919 roku. Komplety, niepełne, tych pism, znajdują się w Muzeum Brytyjskim w Londynie) 10 listopada 1918 roku panował w stolicy piastowej szczególny nastrój.

... Rano ukazali się na ulicach Poznania pierwsi żołnierze bez kokard i odznak pułkowych... Nagle ukazuje się odezwa Komitetu Obywatelskiego. Publiczność ogarnia radosne podniecenie... Brzmią okrzyki: „Niech żyje Polska... Poznań to polskie miasto. Uczucia narodowego nie stłumiły w nim gwałty rządów poprzednich – nie przyduszą go też hasła rad żołnierskich. Odezwa wzywa do zachowania zimnej krwi, rozwagi i spokoju. Nie słuchajcie prowokatorów.

W odezwie czytamy dalej:

... W poczuciu obowiązku czuwania nad bezpieczeństwem naszych współobywateli a w porozumieniu z naszymi Posłami i Komitetem Wykonawczym miejskim jako przedstawicielami polskiego ogółu mieszkańców Poznania, zawiązaliśmy poniżej podpisany Komitet Obywatelski, który natychmiast rozpocznie działanie... Polacy! Okażmy się godnymi wielkiej chwili dziejowej. Bądźmy solidami. Niech każdy spełni swój obowiązek ku wspólnemu dobru naszej Ojczyzny.

Na nastroje społeczeństwa wielkopolskiego wielki wpływ wywierała prasa. Oto jak oceniała ona sytuację międzynarodową i rolę społeczeństwa w tej dziejowej chwili:

Aż do tej pory – pisze „Kurier Poznański”, dnia 11. 10. 1918 r. – wypadła przede wszystkim i nam Polakom, o których los także ta wielka gra dziejowa się rozgrywa, zachować spokój i zdecydowaną siłę woli, NIE ZBACZAJĄC ANI NA CHWILĘ OD CELÓW WYTKNIĘTYCH” (podkreślenie – p. h.).

Dnia 13 października 1918 roku pisze ten sam dziennik:

Naród polski odczuwa w całej pełni tchnienie chwili dziejowej i jest dość dojrzałym, aby sam ze siebie ocenić cele i możliwości działania. Wobec olbrzymich przemian i wydarzeń, które w zawrotnym swym pędzie oszołomić mogą najtrzeźwiejszy umysł, zachowuje społeczeństwo polskie w zaborze pruskim wprost podziwu godny spokój i niezachwianą równowagę, świadczącą o pewności siebie i świadomej celów woli...

W artykule z 5 listopada czytamy:

... Społeczeństwo polskie w zaborze pruskim musi być przygotowane na wszelkie ewentualności, a do tego potrzebna jest rozwaga i zimna krew. Nie ma nic gorszego, jak gdybyśmy pod naporem przepotężnych wrażeń dali się unieść podnietom i odruchom nieskoordynowanym. OCZYWIŚCIE SPOKÓJ NIE OZNACZA BIERNOŚĆ (podkreślenie – p. h.). Rzeczą powołanych naszych czynników jest trzymać dłoń na pulsie wypadków i stero-



*wać wolą społeczeństwa tak, aby nic nas nie zaskoczyło. Stojąc z wiarą przy rządzie polskim w Warszawie naród polski we wszystkich, ziemiach podwoić musi energię, aby nie dopuścić do pokrzyżowania polityki naszej narodowej przez elementy nam wrogie. Przygotowani na wszystko, wyteżmy całą naszą ofiarność, całą energię zgodnego, pod jeden sztandar szeregowanego ogółu, aby dopiąć tego, co nam się należy. Nie ma przeszkody, której by wola 25-milionowego narodu, w jedno zestrzelone ognisko, przełamać nie zdołała.*

*Nie przestaniemy powtarzać apelu do rozwagi i sumienia obywatelskiego ludności. Okażmy się godnymi tej wielkiej chwili historycznej. Niech wie potomność, że w ładzie i porządku potrafiłszy przetrwać czasy największego przewrotu, że nie ma dla nas innej troski jak tej, aby z nieugiętą a solidarną wolą wszystkich warstw osiągnąć wskrzeszenie Polski wolnej i niepodległej.*

*Ta troska o rozwagę w sytuacji, której końca jeszcze nie było widać, przejawia się także w apelu wydanym przez komisję prasową Narodowego Stronnictwa Robotników, w którym czytamy m. in.:*

*... Każdy robotnik lub ksiądz jest zobowiązany czuwać, aby nie stracono ani jednego życia ludzkiego, ani też nie zniszczono ani słomki z majątku krajowego. Strata w ludziach i strata w mieniu pojedynczych osób jest bowiem stratą kraju i ogółu, pociąga później za sobą nieszczęście i nędzę ogólną...*

Ciekawa jest historia Centralnego Komitetu Obywatelskiego. W zasadzie są to karty jeszcze nie w całej pełni odtworzone przez historyków i innych badaczy dziejów Powstania Wielkopolskiego i epoki poprzedzającej powstanie. Może wystarczy tu jedynie stwierdzić, że Ludwik Gomolec w artykule pt.: „Czy Powstanie Wielkopolskie 1918/19 było przygotowane?” stwierdza, że Tajny Komitet Wyzwolenia Narodowego w Poznaniu powstał w 1916 roku, w lipcu 1918 roku przekształcił się na Centralny Komitet Obywatelski, powiększając liczbę członków do 150, a nawet 170, przy czym na czele Komitetu (a jednocześnie na czele wydziału organizacyjnego) stanął dyrektor towarzystwa ubezpieczeniowego „Vesta” dr Marian Głowacki, który – wraz z dr. Celestynem Rydlewskim – odegrał wielką rolę w tymże Komitecie. Cały Komitet zorganizowany był tajnie w piątki albo w dziesiątki, co zależało od zadań, jakie należało wykonać. W lipcu roku 1918 część członków Komitetu ujawniła się. W listopadzie 1918 roku Komitet liczył 56 członków, spośród których 19 pochodziło z Tajnego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Ten Komitet stał się zalążkiem, z którego wyłoniła się Naczelna Rada Ludowa, która przejęła oficjalnie władzę nad wyzwalającą się z niewoli Wielkopolską.

W skład ujawnionego Komitetu wchodził najwybitniejsi obywatele Poznania: ks. Stanisław Adamski, Wacław Cegiełka (późniejszy burmistrz Ostrowa Wlkp.), Antoni Chłapowski, ks. Ludwik Jarosz, Teodor Krauze, Bolesław Krysiwicz, Zenon Lewandowski, ks. Kazimierz Maliński, Bernard Chrzanowski, Jarogniew Drwęski (pierwszy polski prezydent Poznania), ks. Walery Dymek, Paweł Gantkowski, Witold Hedinger, ks. Józef Kłós, Mieczysław Korzeniewski (założyciel Związku Obrony Kresów Zachodnich), Roman Leitgeber, Czesław Meissner, Tadeusz Powidzki, ks. Józef Prądzyński, Stanisław Rośniński, Celestyn Rydlewski, Karol Rzepecki, Władysław Seyda, ks. Antoni Stychel i Wojciech Trąpczyński.

10 listopada Komitet Obywatelski konstytuuje się jako Rada Ludowa, której wydział wykonawczy tworzą: ks. kan. Stanisław Adamski (późniejszy biskup), Stefan Andrzejew-

ski, Cejrowski, dr Jarogniew Drwęski, ks. Walery Dymek, Witold Hedinger, Kliszewski, Roman Leitgeber, Zenon Lewandowski, Michalak, dr Czesław Meissner, Karol Rzepecki, Władysław Seyda, Sikorski i Suchowiak.

Już 12 listopada odbyły się w Poznaniu dwa wielkie wiece, na których przemawiał Korfanty – w sali Ogrodu Zoologicznego i w „Bazarze”. Obydwa wiece zwołała Naczelna Rada Ludowa, której autorytet był powszechnie uznany. W „Bazarze” Korfanty wołał:

*... Obcego nie chcemy, ale swoje mieć musimy. Ziemie tutaj polskie są, polskimi były i polskie będą i będą głównym składem Rzeczypospolitej.*

Entuzjazm w Ogrodzie Zoologicznym był tak wielki, że Korfantego wniesiono na rękach na estradę.

14 listopada wydaje Komisariat Naczelnej Rady Ludowej odezwę o zwołaniu -na dzień 3 grudnia 1918 roku w Poznaniu – Polskiego Sejmu Dzielnicowego. Sejm ten miał kapitalne znaczenie dla wszystkich Polaków zamieszkałych na ziemiach zachodnich – od Królewca po Westfalię. Cała jego niezmiernie sprawna organizacja, imponujący przebieg oraz uchwały wywarły olbrzymi wpływ na nastroje społeczeństwa, które zaledwie trzy tygodnie później, już z bronią w ręku, walczyło o wolność swej piastowskiej stolicy. Odezwa głosiła m. in.:

*Pękły okowy, krępujące wolność naszą. Z całą ufnością odczekamy wyrok kongresu pokojowego, który z naszym współudziałem ustali zachodnie granice ojczyzny naszej i Polski. Dostyc polalo się krwi polskiej w tej wojnie morderczej. Toteż drogą pokojową zamierzamy teraz dojść do upragnionego celu – do utworzenia ZJEDNOCZONEJ POLSKI. Z tego stanowiska nie pozwolimy się zepchnąć przez prowokacje, których nie skąpią ci, co dotąd podzegli naród niemiecki przeciw nam...*

*Interesy nasze domagają się koniecznie jednolitego ośrodka kierowniczego w ruchu polskim dzielnic naszych. Uznając tę potrzebę zleciły Kola Poselskie i Wydział Wykonawczy dotąd nieujawnionego Centralnego Komitetu Obywatelskiego podpisanym komisarzom utworzenia Naczelnej Rady Ludowej jako przedstawicielstwa wszystkich Polaków, zamieszkałych na ziemiach objętych dotąd; prawami państwa niemieckiego.*

*...Utworzenie Naczelnej Rady Ludowej dokona się na podstawie szczerze demokratycznej przez delegatów NARODU POLSKIEGO...*

*Odezwę podpisali: ks. Stanisław Adamski, Wojciech Korfanty i red. Adam Poszwiński.*

*Jednocześnie Naczelna Rada Ludowa wydała szereg zasadniczych zarządzeń odnoszących się, zarówno do spraw codziennych, jak i ogólnych. I tak np. w komunikacie z 17 listopada wzywała miejskie i powiatowe Rady Ludowe oraz dotychczasowe Komitety Obywatelskie, aby: zebrały jednorazowo podatek narodowy w swoim powiecie i przesiały na razie połowę zebranych funduszy do Banku Związku na konto Naczelnej Rady Ludowej. Wysokość podatku powinna wynosić co najmniej tyle, ile wynosi roczny podatek dochodowy, obliczony na podstawie rzeczywistego dochodu. Liczymy na ofiarność społeczeństwa.*

I oto w ciągu dwóch tygodni odbywają się wybory. Komitet Wyborczy na Wielkie Księstwo Poznańskie wydaje odezwę do prezesów wyborczych komitetów powiatowych, aby wykonując uchwały Polskiego Komitetu Wyborczego na Rzeszę Niemiecką zwołano natychmiast obwodowe zebrania wyborcze, na których – poza referatem na temat: „Położenie polityczne a sprawa polska” - wybranoby delegatów na Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu oraz członków do Powiatowej Rady Ludowej. Organizatorzy apelują, aby:

*baczono na to, ażeby... stan włościański i robotniczy wiejski, i miejski miał co najmniej połowę przedstawicieli na Sejm Dzielnicowy. Uprawnieni do głosowania są każdy Polak i każda Polka po skończonym 20-ym roku życia, na 2.500 ludności wybiera się jednego delegata albo delegowaną.*

*Stwierdzamy jednakże, że cierpliwość ludu polskiego na ciężką byłaby wystawiona próbę, gdyby przedstawiciele dawnych władz, którzy dotąd dręczyli i uciskali, mieli nie zaniechać swej podziemnej roboty...*

*Lud polski ma prawo domagać się, aby usunięto tych, którzy starali się wydzierać mu gwałtem mienie, język, ideały narodowe i religijne.*

*Lud polski ma prawo domagać się zwrotu tego, co narodu jest własnością. Zbrodnia rozbioru bowiem woła o naprawę krzywdy dziejowej. Równocześnie przekazano nam tymczasowo wykonywanie jej czynności. Wybranych delegatów zwołujemy na Polski Sejm Dzielnicowy...*

*Sejm Dzielnicowy wytknie nam drogę działania na najbliższą przyszłość:*

*1. Wybierze Naczelną Radę Ludową, jako zwierzchnią władzę naszą aż do chwili objęcia dzielnic naszych przez rząd polski.*

*2. Określi zasady sprawowania jej rządów tymczasowych.*

*3. Zatwierdzi nasze żądania narodowe, tylekrotnie nieugięte wypowiediane przez Koła poselskie...*

*4.... Polacy! Z morza krwi unosi się BIAŁY ORZEŁ odrodzonej Polski, spełnienie naszych tęsknot, pragnień i nadziei, które nas krzepiły w ciężkich przejściach narodowych. Stańmy do szeregu, by utwierdzić podwaliny Polski. Polacy! Chwila obecna żąda od nas spokoju, napięcia wszystkich sił, poświęceń materialnych, karności i zgody...*

Zgodnie z tym nakazem moralnym i politycznym odbyły się wybory w Berlinie, Nadrenii, w Poznańskim aż do Prus Wschodnich włącznie. Wybrano 1500 delegatów. Z tej liczby około 1200 przybyło 3 grudnia 1918 roku do Poznania, by przez 3 dni obradować w sali Lamberta.

15 listopada wydaje Koło Polskie w sejmie pruskim i Koło Polskie w parlamencie niemieckim odezwę, podpisaną przez wymienione już wcześniej osoby oraz Wojciecha Lipskiego z powiatu ostrowskiego, ojca śp. ambasadora Józefa Lipskiego. Czytamy w niej m. in.:

*... Wołamy do Was: Porzućmy na chwilę wszelkie poglądy rozbieżne, zdobądźmy się na wielki czyn, stwórzmy silny rząd, za którym stanie cały naród (są to aluzje do sytuacji w Warszawie – uwaga p. h.)... Doniosłość chwili wymaga skupienia wszystkich sił narodowych i podziału brzemienia odpowiedzialności na koła najszersze. Przyszła Polska ludowa będzie (oczywiście słowo „ludowe” ma tu zupełnie inne znaczenie aniżeli w dzisiejszej „Polsce Ludowej” – uwaga p. h.) i z ludem tylko stać może. Dlatego powstają za zgodą naszą Rady Ludowe zogniskowane w Naczelnej Radzie Ludowej. Ich rozkazów każdy Polak bezwzględnie słuchać powinien. Szczęść Boże naszej pracy.*

I oto przygotowuje się całe miasto na godne przywitanie delegatów, którzy mieli być wybrani do dnia 1 grudnia. Wychodzą zarządzenia o kwaterach, podaje się trasy, którymi przechodzić będzie olbrzymi pochód, godziny nabożeństw, porządek obrad. W całym mieście panuje nastrój niezwykłego podniecenia. W pewnym sensie przypomina on nastrój panujący w dniu przyjazdu Henryka Dąbrowskiego w 1806 roku.

Jeszcze w przeddzień zjazdu Wydział Wykonawczy Rady Ludowej na miasto Poznań



(przewodniczący dr Czesław Meissner, pisarz Stefan Andrzejewski) wydaje krótką odezwę:

*... nie pora w tej chwili na huczne powitania, na żywiołowe wybuchy radości. Dzień Sejmu będzie dla nas pamiętnym i wielkim, ale dniem skupienia narodowego i pracy, dniem wspólności myśli i jedności woli. Dzień zaś ten, na który pokolenia całe czekają, dopiero nadejdzie, wtedy też ostatecznie przejawia się ta wielka i potężna manifestacja od stu lat zgórą tłumionych uczuć... Niech miasto nasze przyoblecze się na dnie Sejmowe w szatę godną, niech witają przybyłych rodaków chorągwie nasze i proporce: kogo nie stać na nie, niech przyozdobi okna swego mieszkania „Orłem Polskim”.*

I tak nadszedł 3 grudnia. Istotnie – stary gród piastowy ubrał się w szatę godową. Nawet w okresie niepodległości Poznań nie przeżywał tak uroczystych dni. Wszędzie -z dachów, z balkonów -powiewają sztandary narodowe. W oknach orły polskie. Główne ulice, którymi miał przejść pochód do fary na uroczyste nabożeństwo, ozdobiono girlandami (mimo że była zima), strojnymi szarfami narodowymi. Obok orłów, w oknach podobizny – jak pisze ówczesny sprawozdawca prasowy – Kościuszki, Poniatowskiego, Sobieskiego, Wilsona. *Brak tylko Dowborczyków i żołnierzy Hallera.*

Oto sceny jako żywo przypominające 3 maja 1791 roku. Ich opisy odczytuje się na żółtych stronicach pism poznańskich, nawet dziś, po 50 latach, ze wzruszeniem.

*... Od, Chwaliszewa, najpiękniej przystrojonego, tonącego literalnie w powodzi czerwono-białych sztandarów i wieńcy, publiczność tworzy szpaler przez ulicę Szeroką, Rynek, Jezuicką do Fary... Prymas przejeżdża wśród gromkich okrzyków: Niech żyje!*

*Przed Bazarem obrazek godny pędzla malarza: dwoje siwowłosych staruszków pochylonych wiekiem, w cennych szubach sobolich, obejmuje się szlochając, wskazuje sobie orły i barwy narodowe – płaczą ze wzruszenia, że dane im było doczekać się tej chwili radosnej, gdy Poznań się przybrał w szatę uroczystą, żeby uczcić pierwszy od 150 lat Sejm narodowy... Fara cała przepelniona, olbrzymie wnętrza świątyni szczelnie wypełnione wiernymi. W prezbiterium kupi się przeszło 100 księży... Prymas celebrował nabożeństwo w asyście ks. ks. oficjała Meissnera, prał. Łukowskiego, prał. Adamskiego, kan. Zwolskiego...*

Skoro mowa o księżach, trzeba podkreślić, że odegrali oni w tamtych dniach ogromną rolę. Byli zaiste przewodnikami swoich wiernych, wybitnymi działaczami politycznymi, ofiarnymi społecznikami, znakomitymi organizatorami i godnymi reprezentantami sprawy polskiej w swoich rejonach. Za tę swoją służbę i postawę stali się w pierwszym rzędzie – razem z wieloma innymi powstańcami wielkopolskimi – ofiarami zemsty niemieckiej po wrześniu 1939 roku. Przykładem tej postawy był arcybiskup gnieźnieńsko-poznański Edmund Dalbor, który ponownie uważał się za Prymasa Polski. Jak powyżej wspomniano, wziął nie tylko udział w otwarciu Sejmu Dzielnicowego, nieco później – 27 grudnia – w Poznaniu witał oficjalnie Ignacego Paderewskiego, odebrał przysięgę od naczelnego wodza wojsk powstańczych gen. J. Dowbor-Muśnickiego, święcił sztandary powstańcze (jak przypomina wydana w kraju przed rokiem broszura poświęcona roli duchowieństwa w czasie Powstania Wielkopolskiego) i *zachęcał na licznych konferencjach podwładne duchowieństwo z ks. St. Adamskim na czele do zdecydowanej akcji politycznej i militarnej.*

A gdy trzeba było, wysłał ks. arcybiskup Dalbor list protestacyjny do marszałka Focha, by ten ukrócił okrucieństwa niemieckie popełniane na ludności polskiej na ziemiach zachodnich.

*Jako biskup diecezji – pisał Prymas Polski – znajdującej się w największym niebezpieczeństwie, proszę o pomoc Pana, Panie Marszałku. Zwracam się do Pana jako do żarliwego katolika, błagając Pana, Dowódcę zwycięskich wojsk, o wypowiedzenie jednego słowa w naszej sprawie, które położy kres wszystkim okrucieństwom, jakie cierpi i pod którymi jęczy nasza prowincja.*

W odpowiedzi marszałek Foch podkreślił swoją życzliwość dla sprawy polskiej.

Tuż po wybuchu powstania gen. Dowbor-Muśnicki – za zgodą prymasa Dalbora – mianował kilkudziesięciu kapłanów kapelanami wojskowymi. Ich przełożonym był najpierw ks. Zygmunt Dykiert jako generalny dziekan wojska wielkopolskiego, a później – w czerwcu 1919 roku – do duszpasterstwa wojskowego zostali przydzieleni: ks. Józef Prądzynski, kanonik kolegiaty św. Marii Magdaleny w Poznaniu – mianowany dziekanem generalnym Wojska Polskiego w b. zaborze pruskim (zamordowany w 1942 r. w Dachau) oraz ks. Kazimierz Stankowski – mianowany kapelanem I Dywizji Strzelców Wielkopolskich i dziekanem Okręgu Poznańskiego. Dodajmy jeszcze, że pierwszym starostą Polakiem w Wielkopolsce został przejściowo w okresie powstania ks. Mieczysław Meissner, proboszcz parafii Środa. Niejeden z księży zakasał swą sutannę i walczył z oddziałami powstańczymi.

Wracajmy jednak do wydarzeń, jakie działy się od 3 do 5 grudnia w Poznaniu. W czasie mszy św. we farze wygłasza ks. prałat Stychel kazanie utrzymane w języku i stylu ks. Piotra Skargi:

*... I sprawił Bóg, Sprawiedliwy Sędzia, że... ten, co sankcją monarszą wyjątkowych praw utrudniał narodowi polskiemu nabywanie ziemi, co lud z ziemi ojców usuwał, – sam ziemię swych ojców opuścić musiał, jak tułacz szukać bezpiecznego schronienia wśród obcych.*

*Ten, co zabraniał stawiać polskie chaty, co nie życzył dachu własnego wracającemu z tułaczki ludowi, co wygaszał wzniecane ogniska – sam bezdomny przytułku pod obcym szuka dachem.*

*Że ci przybysze, co polską obsiadali ziemię, wypychając lud na niej zrodzony, – wiją się w ud ręce i pojąć nie mogą, że ziemia polska oddaną być musi...*

*Ci, co polskiemu ludowi zazdrościli chleba, – sami go tracą usunięci z wygodnych stanowisk, odtrąceni od źródeł państwowych.*

*Ci, co w głupim ferworze z piersi polskiej młodzieży drobne zrywają orzelki, – patrzeć muszą, jak synowie własnego ich narodu zrywają zwierchnikom swoim narodowe kokardy i symbole ojczyste, jak strącają pomniki, pamiątki minionej wielkości.*

*Ci, co dziatwę polską obcym duchem truli, by znieprawić młode pokolenie, zniszczyć narodu nadzieję i przyszłość – dziś, niepewni losu własnych przyszłych pokoleń, z przerażeniem czekają przyszłości...*

*Trza nam się wyzbyć... wad narodowych, których szkodliwość w nieszczęsnej przeszłości boleśnie czuliśmy na duszy i ciele. Więcej niż zewnętrznego wroga strzec się nam należy rozkładowych czynników, które drzemią w narodzie, słabości ducha, braku wytrwałości, niekarności, niezgody. Tego wroga nie żywić w sobie, lecz zdławić co prędzej należy. Niechaj przepadnie wszystko, co nas dzieli, niechaj się święci wszystko, co nas łączy...*

*Sejm nasz dzielnicowy, niech się stanie jako świecąca pochodnia dla narodu, przy budowie państwa.*

*Polska Ludowa? Tak jest. A znaczy to, że stany, dawniej uprzywilejowane, bez zastrzeżeń równać się mają w pracy i obowiązku dla całości kraju, z najszerszą warstwą ludu,*

*że w zrównaniu bezwzględny wszystkie w narodzie jednostki staną się jednym, zwartym w sobie ludem. Nie będzie przywilejów stanu, a będzie przywilej osobistej zdolności i zasługi i dobrej woli. Grzechem była wyłączość stanów w dawnej Polsce. Grzechem była by wyłączość w Polsce zmartwychwstałej...Póki zaś całość nie stanie – wołał kaznodzieja – póki kongres narodów nie wykreśli granice, a rząd polski na wszystkich narodu oparty silną ręką nie ujmie steru nawy państwowej, gotujmy w tej dziedzinie złomy i podwaliny pod przyszłą budowę. Gotujmy się, uprawiajmy się... W jeden zewrzyjmy siły nasze hufiec, do napaści nieskory, do obrony gotów i jeden podnieśmy wspólny głos potężny z żądaniem tego, co nam się należy... Witaj nam, witaj, Ojczyzno miła, witaj, Matko, z długiego wstająca letargu! Gamie się do Twych kolan z wrzesińskimi dziećmi cała polska działwa ze skargą, że źle jej było za macoszych czasów. Spiesz ku Tobie, lud polski, pewien już, że pod Twą opieką znajdzie dach własny nad głową. Otaczamy Cię kołem wszystkie polskie stany i ślubujemy Ci wiernie służyć do ostatniego tchu, wyzbyć się prywaty, rzucić precz niezgodę, nade wszystko ukochać wspólnie Polski dobro...*

Po mszy św. rusza pochód do sali sejmowej. Na czele idą skauci i sokoli. Tłumy ustawione wzdłuż ulic śpiewają „Boże coś Polskę”, a to znowu: „Jeszcze Polska nie zginęła” i „Rotę” – ze słowami: „Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz”. Delegatów poszczególnych ziem witają potężne okrzyki: „Niech żyją Mazurzy”, „Niech żyje Warmia”, „Niech żyją Kaszuby”. „Niech żyje Górny Śląsk”.

Rozpoczynają się obrady. Otwiera je prezes koła parlamentarnego Władysław Seyda słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Zabiera głos ks. prymas Edward Dalbor... Marszałkiem Sejmu zostaje robotnik i poseł z Poznańskiego – Nowicki, wice-marszałkami: Łaszewski z Grudziądza, ks. Barczewski, Piecha i Rymer. Wysłano telegramy do papieża Benedykta XV, prezydenta Wilsona, premierów Clemenceau, Lloyd Georgra i Orlanda, do rządu czeskiego i jugosłowiańskiego, do marszałka Focha oraz z wyrazami czci do bohaterskich obrońców Lwowa.

Obrady trwają trzy dni. W komisjach przygotowywane są projekty uchwał, które same w sobie stanowią niezmiernie ciekawy program polityczny i społeczny, wybiegający daleko w przyszłość. Trzeciego dnia przyjęte zostały uchwały w sprawie: stosunku szkoły do Kościoła (delegaci wypowiedzieli się za szkołą wyznaniową), stosunku szkoły do rodziców (państwo nie jest jedynie uprawnionym czynnikiem wychowania) i szkoły do państwa. Przyjęte zostają rezolucje o stanie nauczycielstwa, w sprawie administracji i bezpieczeństwa publicznego, w sprawie żywności, rugów wyborczych. Przyjęte także zostają: regulamin dla Polskiego Sejmu Dzielnicowego, uchwały w sprawie podatku narodowego, stosunku Rad Ludowych do Rad Żołnierskich i Robotników, Rad Włościańskich, w sprawie parcelacji ziemi, w sprawach robotniczych oraz stosunku do uchodźstwa.

W czasie dyskusji zabrał głos ks. kan. Adamski, który powiedział m. in.:

*... Gwałtem nie chcemy odrywać ziemi polskich od Niemiec. Jesteśmy świadomi swoich praw do tych ziem. Gdybyśmy gwałtem się posługiwali zapewne nie udałoby się nam odzyskać niejednych ziem, do których mamy słuszne prawo. Obecnie nastąpiło panowanie prawa. Nasi przyjaciele, koalicja, którzy będą sędziami narodów, prawa nasze nam przywrócą. Toteż Naczelna Rada Ludowa wyczerpała wszystkie siły ku zorganizowaniu społeczeństwa w jedno karne ciało...*

*Niestety, jesteśmy w rozsypce (mówca ma tu na myśli niejasną sytuację w Warszawie – uwagap. h.). Jedynie nasze dzielnice pod panowaniem niemieckim dotąd tworzą karne*



*ciało. Na naszą dzielnicę zwrócone są oczy wszelkich żywiołów narodowych innych dzielnic, oczekując z naszej strony zjednoczenia. Czy my rozsypiemy się w takiej chwili jak lotne piaski? (Z piersi zebranych wybuchnął jeden potężny okrzyk: „Nie! Nigdy!”). Czy też będziemy jako skała? (Znów okrzyki: „Jako skała!”). Sejm nasz niech będzie początkiem praworządnej Polski...*

*W telegramie do koalicji Sejm uchwalił:*

*Przedstawiciele czterech milionów Polaków z Poznańskiego, Śląska, Prus Zachodnich, Pomorza, Warmii, Mazowsza Pruskiego, z wychodźstwa osiadłego w Niemczech... zebrałi się w Poznaniu... żeby dać wyraz swoim dążeniom narodowym, skierowanym do odbudowania wolnej, niepodległej, zjednoczonej Polski.*

*... wnosimy, żeby naprawioną została wiekowa krzywda rozbiorów Polski przez zwrócenie państwu polskiemu tych ziem, które do niego należały przed rozbiorami, dokonanyymi gwałtem zaborczych autokratów ościennych, a które obejmują także własne wybrzeże morskie oraz żeby... z państwem polskim złączyły się te dzielnice byłego królestwa pruskiego, w których mieszka od wieków ludność polska...*

*W obecnym okresie przejściowym, dopóki rząd polski, złożony z przedstawicieli wszystkich dzielnic, nie zamianuje swoich urzędowych przedstawicieli przy rządach koalicyjnych i do kongresu pokojowego, pozostawiamy obronę naszych praw Polskiemu Komitetowi Narodowemu w Paryżu.*

*Jak wiadomo Komitetowi temu przewodniczył Roman Dmowski.*

*A w rezolucji do komendanta Piłsudskiego delegaci stwierdzają, że:*

*... Polacy, zamieszkali w dotychczasowych granicach Rzeszy Niemieckiej, uważają za bezwarunkowo konieczne, aby w chwili obecnej stał na czele państwa rząd silny, mający bezwzględny za sobą posłuch całego narodu. Takim rządem może być tylko rząd koalicyjny, złożony z przedstawicieli wszystkich głównych kierunków politycznych w Polsce i z wszystkich dotychczasowych zaborów.*

*Poza tym wysłano telegramy do Polaków w Stanach Zjednoczonych, do Wilna, Krakowa i Warszawy, której przedstawiciel, witany gorąco Wacław Sieroszewski, powiedział:*

*Po raz pierwszy jestem w Poznaniu, dokąd Prusak nigdy mnie wpuścić nie chciał i jestem głęboko wzruszony, iż „Posen” okazał się tak polski jak Warszawa w dniu 3 maja.*

*Polski Sejm Dzielnicowy wybrał 80 członków Naczelnej Rady Ludowej, reprezentujących: Poznańskie, Prusy Królewskie, Warmię, Mazowsze Pruskie, wychodźstwo po lewej stronie Łaby, wychodźstwo po prawej stronie Łaby i Śląska. Z tego grona wybrano zarząd w składzie: dr Bolesław Krysiewicz z Poznania – przewodniczący, ks. dziekan dr Władysław Wolszlegier z Pieniążkowa w Prusach Królewskich i ks. red. Paweł Pośpiech z Katowic – jako zastępcy przewodniczącego oraz Karol Rzepecki i dr Czesław Meissner – sekretarze. Wybrano także komisariat w składzie: ks. kan. Stanisław Adamski, poseł Wojciech Korfanty (którego przejściowo zastępował ks. prałat Józef Prądyński), red. Adam Poszwiński, poseł Władysław Seyda, poseł Stefan Łaszewski i prezes Zjednoczenia Zawodowego Polskiego Józef Rymar z Katowic.*

*Jako ostatni zabierają głos Władysław Seyda i Wojciech Korfanty. Seyda podkreśla, że Sejm stanowi przełom w dziejach naszych. Odtąd na miejsce kół poselskich jako naczelna władza społeczeństwa występuje Naczelna Rada Ludowa. A Korfanty stwierdza, że Sejm dowiódł dojrzałości dzielnic naszych, okazaną tem osobliwie, że wszyscy stawiają*

*dobro ojczyzny na pierwszym miejscu... oby wszyscy Polacy za przykładem naszych ziem sobie podali rękę do zgody. Zebranych delegatów zaś wezwał, aby wróciwszy do domu, wszędzie roznieśli ideę wielkiej, zjednoczonej Polski z dostępem do morza.*

Rozlega się hymn: „Boże coś Polskę”. Zebrani rozchodzą się z „Rotą” na ustach.

Tak oto zakończyła się ta potężna manifestacja, którą przedstawiono tu w wielkim skrócie. Miała ona niewątpliwie decydujący wpływ na podniesienie nastrojów, które jeszcze w tym samym miesiącu miały się wyładować na ulicach Poznania w zbrojnej walce z Niemcami. Pod wrażeniem tego manifestacyjnego zjazdu była cała prasa polska.

Warszawski „Kurier Poranny” tak pisał:

*... zwołanie zjazdu było czynem energii narodowej, zawstydzającej niedołęstwo inteligencji i kół politycznych innych dzielnic, które się na nic podobnego zdobyć nie umiały. Wieloletnia organizacja obrony narodowej przed eksterminacją niemiecką umożliwiła tam z łatwością... dobór... przedstawicieli wszystkich ziem zaboru pruskiego, jak i jednomyślność dążeń i pragnień w rzeczach ogólnonarodowych, jakiej gdzie indziej osiągnąć nie było podobne.*

„Gazeta Warszawska” donosiła:

*W grodzie, gdzie spoczywają szczątki pierwszych królów naszych – Mieszka i Chrobrego – odbywa się najpiękniejsza uroczystość – przemawia najdojrzalszy i najsrożej doświadczony odłam narodu... Sejm Dzielnicowy... jest przede wszystkim świadectwem polskości zaboru pruskiego, świadectwem najdobitniejszym przynależności do powstającej Polski... (Wielkopolska) już teraz wśród burzy jest... latarnią morską, wskazującą zbłąkanym drogę... Słusznie się ta rola należy tym, którzy wykazali w walce o istnienie narodu najwięcej hartu, spójności, umiejętności, którzy byli przednią strażą, broniącą przed nawałą nieprzyjacielską, którzy potrafili wydobyć z ludu moc twórczą, zdobywającą nieustannymi wysiłkami trwałe fundamenty rozwoju społecznego...*

„Kurier Warszawski” deklarował: *Nie uznajemy polityki narodowej bez Poznania.*

„Dziennik Poznański” odnotował:

*... W chwili obecnej Sejm Dzielnicowy jest jedyną w całej Polsce korporacją, wyszłą z woli ludu. Na tym polega jego ogromne znaczenie, nie tylko dla nas, ale dla całej Polski... Sejm Dzielnicowy przedstawia wszelkie odcienie polityczne. Nie brak w nim z jednej strony skrajnych zachowawców, nie brak z drugiej przedstawicieli PPS... wszyscy członkowie... przejęci są przede wszystkim jedną myślą: służyć sprawie narodowej, że wyraźnie stawiają sprawę ogólną ponad rozbieżnościami partyjnymi, że wszyscy pragną wspólną wytworzyć narodową platformę polityczną.*

„Kurier Poznański” komentował:

*... Co w tym pierwszym ogólnym Sejmie dzielniczy naszej uderzyć musiało każdego świadka dotychczasowych obrad, to głębokie poczucie zwartości wszystkich odrębnych poglądów naszej organizacji, w twardej szkole życiowej i zaciętej walce o najświętsze nasze prawa do życia, uwydatniała się jasna świadomość zespolenia wszystkich wysiłków w obronie interesów ogólnonarodowych.*

Pod wieczór 26 grudnia przyjeżdża do Poznania Ignacy Paderewski, opromieniony legendą i sławą. Poznań wita go entuzjastycznie. 27 grudnia przed „Bazarem”, w którym państwo Paderewscy zamieszkali, manifestują tłumy. Po południu pod „Bazarem” wiwatuje 12 000 dzieci z proporczykami, orzełkami, sztandarami. Pochód dzieci ze śpiewem pieśni narodowych ruszył przez miasto. Atmosfera patriotyczna wzrastała coraz więcej –

pisze Zdzisław Wroniak w „Kronice miasta Poznania”, w studium pt.: „Paderewski w Poznaniu”.

*Poznań przystrojony w chorągwie polskie i koalicyjne, okna wystawowe udekorowane portretami Wilsona i białymi orłami, pobyt Paderewskich i misji angielskiej, pochód dzieci, entuzjazm poznaniaków – wszystko to nie podobało się Niemcom. Szczególnie drażniły ich sztandary koalicyjne. Urządzili więc Niemcy wiece antypolskie na terenie koszar 6 pułku grenadierów i w sali Ogrodu Zoologicznego. Następnie uformowali demonstracyjny pochód, składający się z żołnierzy i oficerów 6 pułku grenadierów, który niedawno wrócił z frontu do koszar oraz ludności cywilnej. Podczas pochodu od stron u Ogrodu Zoologicznego ku śródmieściu Niemcy śpiewali nacjonalistyczne pieśni w rodzaju: „Die Wacht am Rhein” oraz wykrzykiwali hasła antypolskie jak np. „Posenisteinedeutsche Stadt” (Poznań jest niemieckim miastem). Niektórzy żołnierze niemieccy gwałtem wchodzili do mieszkań i instytucji polskich, zrywając i niszcząc sztandary polskie i koalicyjne... Poznaniacy, widząc że Niemcy wyraźnie prowokują, zaczęli się zbroić i wychodzić z bronią w rękę na ulicę. Zbierali się w grupy, a nawet w większe oddziały.*

*Okolo godz. 16.40 padły pierwsze strzały.*

I tak zaczęło się Powstanie Wielkopolskie. Po tych prowokacjach nie pomogły nawoływania Naczelnej Rady Ludowej, pragnącej uniknąć niepotrzebnego rozlewu krwi, do rozsądku i spokoju. Przede wszystkim młodzież, przygotowana od lat na ten wielki dzień, już nie wytrzymała. Nauka pobierana w tajnych organizacjach sportowych, szkolnych, sokolich, społecznych czy półwojskowych nie poszła w las. Wspomnieć również należy o harcerstwie, do którego garneła się młodzież, a którego pionierami byli: Wincenty Wierzejewski, Cezary Jindra i Jan Kąkolewski. Płomień wzniecony w Poznaniu przeniósł się szybko na prowincję. Rozgorzały walki. Poległo 1714 powstańców, kilka tysięcy odniosło rany, ale z tego porywu powstała wkrótce 72. tysięczna armia, dobrze wyszkolona i uzbrojona, która w roku 1920 tak decydującą miała odegrać rolę w obronie Warszawy przed zalewem bolszewickim.

Od tego pamiętnego dnia minęło 50 lat. Temu powstańczemu pokoleniu, pokoleniu naszych ojców, oddajemy hołd!

**Źródło:** „Przegląd Zachodni”, Londyn, grudzień 1968, nr 8, s. 22-35.

Autorzy są laureatami nagrody Honorowej TPPW „Dobosz Powstania Wielkopolskiego”, badaczami i dokumentalistami dziejów Powstania Wielkopolskiego, pracownikami Politechniki Koszalińskiej. Bogusław jest prof. zw. dr hab. nauk humanistycznych. Michał - prof. dr hab. nauk humanistycznych.



**Sławomir Łaniecki  
Wojciech Zawadzki**

## **Powstanie Wielkopolskie w regionie bydgoskim. Refleksje 100. lat później.**

### **Konferencja naukowa na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy**

W ramach obchodów stulecia polskiej niepodległości w regionie kujawsko-pomorskim, szczególne znaczenie miały również obchody setnej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Zwycięstwo powstania sprawiło, że dobiegła kresu walka mieszkańców o polskość, o prawo do języka i własnej ojczyzny. Głębokie umiłowanie wolności, sprawiedliwości, rzetelna praca i przywiązanie do religii oraz narodowa jedność, w połączeniu z polską kulturą i oświatą, przez długie lata niewoli były tu wizerunkiem Polaka.

U schyłku I wojny światowej – z wielu względów – najlepiej do samodzielnej akcji powstańczej przygotowany był Poznań i tam też 27 grudnia 1918 roku to powstanie wybuchło.

Bydgoszcz, jako drugie po Poznaniu pod względem wielkości i znaczenia miasto Wielkiego Księstwa Poznańskiego, winna mieć – wydawałoby się – adekwatny udział w wysiłku powstańczym. Po sukcesach wojskowych pierwszych dni powstania, wszystko wskazywało na to, że i Bydgoszcz stanie się względnie łatwym łupem powstańców. Upadek Inowrocławia spowodował panikę wśród bydgoskich Niemców, a w mieście wprowadzono stan oblężenia, powstańcy dotarli bowiem niemal do rogatek miasta. Tymczasem prusacki Bromberg stał się jednym z największych militarnych wrogów powstania.

Nasze miasto otwiera szeroką furtę ku Pomorzu. Tam powstanie powszechne nie mogło wybuchnąć z wielu powodów. W wielu wioskach i miastach mieszkańcy wykazali determinację i wolę walki z zaborcą. Z wielu też akcji – podobnie jak w Bydgoszczy – zrezygnowano niemal w ostatnim momencie. I chociaż tej walki z zaborcą Pomorzanie nie mogli stoczyć na swej ojcowiznie, podjęli ją wspólnie z Wielkopolanami i Kujawiankami na polskiej ziemi i w polskiej sprawie. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że to właśnie sukcesowi powstania zawdzięcza Pomorze powrót do Macierzy, a Polska swój powrót nad Bałtyk.

Bydgoskie Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 wystąpiło do JM Rektora Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy z propozycją zorganizowania konferencji popularnonaukowej. Patronat nad wydarzeniem objęli Prezydent Miasta Bydgoszczy Rafał Bruski, JM Rektor Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego prof. dr hab. Jacek Woźny, Prezes Zarządu Głównego TPPW 1918/1919 Tadeusz Musiał oraz przedstawicielki rodzin powstańczych: b. senator Dorota Kempka i b. poseł Anna Bańkowska. Konferencja odbyła się 5 grudnia 2018 roku w auli biblioteki uni-



wersyteckiej. W foyer członkowie koła przygotowali okolicznościowe wystawy: „Udział mieszkańców Bydgoszczy i okolic w Powstaniu Wielkopolskim 1918/19 r.” (fotografie i biogramy powstańców) Grzegorza Hetzigai „Bydgoszcz w dobie Powstania Wielkopolskiego” -autorska wystawa historyczna prof. Marka Jeleniewskiego. Muzeum Wojsk Lądowych wystawiło kurtkę powstańczą z typowym uzbrojeniem oraz mundury kombatanckie. Koncert pieśni powstańczych zaprezentowali studenci Wydziału Edukacji Muzycznej Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.

Po uroczystym otwarciu konferencji, sekretarz generalny TPPW Piotr Wojtczak Honorowymi Odznakami TPPW „Wierni Tradycji”, za zasługi w upowszechnianiu tradycji powstańczej, udekorował: prof. Zdzisława Biegańskiego, prof. Marka Jeleniewskiego i płk. Marka Dragana.

Licznie zgromadzona publiczność wysłuchała następujących referatów: „Znaczenie Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w odbudowie niepodległości Polski” dra hab. Zdzisława Biegańskiego (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego), „Bydgoszcz w dobie Powstania Wielkopolskiego” dra hab. Marka Jeleniewskiego (bydgoskie Koło TPPW), „Przebieg walk powstańczych na kluczowym IV odcinku frontu północnego Powstania Wielkopolskiego” dra Sławomira Łanieckiego (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego), „O udziale Wojska Polskiego w bitwie o Inowrocław” (komunikat) ppłka Wojciecha Zawadzkiego (bydgoskie Koło TPPW), „Po przeciwnej stronie frontu. Grenzschutz przeciwko powstańcom wielkopolskim” dra Jakuba Staszaka (Jarocin), „Walki o Rynarzewo w czasie Powstania Wielkopolskiego 1918/1919” mgra Dariusza Leśniewskiego (Muzeum Okręgowe im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy), „Koszary wojskowe w Bydgoszczy i obóz jeniecki Altdamm – miejsca internowania polskich mieszkańców Rynarzewa w okresie Powstania Wielkopolskiego w 1919 r.” – prezentacja mgra Piotra Adamczewskiego (Koło TPPW w Rynarzewie), „Bydgoskie konspiratorki w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919” mgr Anny Nadolskiej (Muzeum Okręgowe im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy), „Mogły powstańców wielkopolskich 1918/1919 na Pałukach i Krajnie” – prezentacja mgr Kamili Czechowskiej (Muzeum i Koło TPPW w Szubinie), „Historia Grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego i inne bydgoskie tropy powstańcze” – prezentacja ppłka Wojciecha Zawadzkiego (bydgoskie Koło TPPW) oraz „Tradycje powstańcze w mojej rodzinie” (komunikat) Łukasza Grubczyńskiego



Sekretarz Generalny TPPW  
Piotr Wojtczak wręcza  
Odznaki Honorowe  
„Wierni Tradycji”

(studenta historii na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego, członka bydgoskiego Koła TPPW).

Ożywione dyskusje toczyły się podczas przerwy i na zakończenie konferencji. Podjęmowano w nich m. in. mało znane wątki dotyczące represji niemieckich wobec ludności cywilnej, udziału oficerów Wojska Polskiego w Powstaniu Wielkopolskim i 31. pp z Włocławka w walce o Inowrocław. Analizowano także siły niemieckiego garnizonu w Bydgoszczy w kontekście realnych szans na zdobycie miasta przez powstańców.

Konferencja odbiła się głośnym echem w środowisku, wzbudzając duże zainteresowanie mediów. Wybornie wpisała się także w program obchodów półwiecza Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.

Obok jeden z wygłoszonych referatów.

Autorzy: dr Sławomir Łaniecki pracownik naukowy UKW w Bydgoszczy i prezes Oddziału Kuj.- Pom. TPPW; ppłk. rez. Wojciech Zawadzki, muzealnik i historyk wojskowości, Honorowy Członek TPPW i laureat nagrody honorowej „Dobosz Powstania Wielkopolskiego”.



**Marek K. Jeleniewski**

## **Bydgoszcz w dobie Powstania Wielkopolskiego**

Pierwszą informację z ogarniętego walkami Poznania pomieszczono na łamach „Dziennika Bydgoskiego” z dnia 29 grudnia 1918 roku. Jeszcze w relacji z 27 grudnia nie zdawano sobie zupełnie sprawy, z jak wielkiej wagi aktem mamy do czynienia. W publikacji zatytułowanej „Krwawe rozruchy w Poznaniu” pisano o tym, że „Niemcy urządzą pogromy i strzelają do bezbronnej ludności polskiej. Żołnierze niemieccy i policjanci biorą udział w pogromach”. Jednak już następna depesza była wielce optymistyczna, donosiła o powstaniu narodowym i pierwszych sukcesach powstańców: „Walka się toczy, rozlegają się strzały. Polacy formują wojsko i obsadzają wszystkie najważniejsze gmachy. Wszędzie wypierać trzeba „Heimatschutz”, którego karabiny maszynowe raziły ludność. Kto żyje stawa do obrony życia i mienia spokojnej ludności”.

Okoliczności towarzyszące wybuchowi walk były wielce niesprzyjające. Przywódcy polscy – choć przygotowani do działań zbrojnych – nie przypuszczali, że sprowokowane przez Prusaków starcia, do jakich doszło podczas demonstracji 26 i 27 grudnia 1918 roku, gdy do Poznania przybył Ignacy Jan Paderewski, przerodzą się w powstanie, które rychło ogarnie większość okolicznych miast i miasteczek. Liczono się – co prawda- z taką możliwością, jednak oczekiwano na bardziej sprzyjające okoliczności, zamierzając wzniecić walkę w całej Wielkopolsce jednocześnie. Gdy bieg rzeczy wyprzedził plany, kierownictwo Naczelnej Rady Ludowej wzięło na siebie ciężar dowodzenia. W oczekiwaniu na przybycie z Warszawy doświadczonych wyższych oficerów sztabowych, na tymczasowego głównodowodzącego Wojskami Wielkopolskimi wyznaczono kpt. Stanisława Taczaka. Jak się miało okazać, racjonalne myślenie Wielkopolan nie znalazło zrozumienia w stolicy Polski. W ówczesnej prasie znajdujemy szereg krytycznych artykułów, w których przytacza się treść wypowiedzi Piłsudskiego. Wynika z nich, że ten nie zamierza wtrącać się w... wewnętrzne sprawy Prus, i żadnej pomocy powstańcom nie udzieli. Sprawy zaszły tak daleko, że z Poznania wysłano delegację. Przytoczmy, za „Pismami Zbiorowymi” z 1937 roku, komentarz w sprawie wizyty i fragment odpowiedzi: „Agitacja czynników wrogich Piłsudskiemu rozsiewa wiadomości, że Warszawa nie chciała przyłączać do Polski Poznańskiego i że Piłsudski nie chciał porozumieć się z koalicją. Zgłosiła się delegacja z Poznańskiego, która z ust Naczelnika Państwa chciała dowiedzieć się prawdy. Trzeba ją było przyjąć i wyjaśnić jej rzeczy elementarne. Poniżej przytoczone streszczenie odpowiedzi Piłsudskiego dane tej delegacji, podajemy według „Monitora Polskiego” z 14 stycznia 1919 roku:

„Warszawa tak samo, jak Poznań i Gniezno, chce się z tymi miastami połączyć. Na przeszkodzie temu stoi jednak ten fakt, iż Poznańskie nie jest dzielnicą tak wolną, jak Królestwo i Galicja, gdyż nad Poznańskim istnieje ciągle władza Niemiec. Ten stan rzeczy jest usankcjonowany przez warunek rozejmu między Koalicją a Niemcami. Warunek ten mówi, iż los Poznańskiego zdecyduje kongres. Tym postanowieniem rzeczy Warszawa jest skrepowana”.



# Bydgoszcz w dobie Powstania Wielkopolskiego



*Wystawa ze zbiorów  
Marka K. Jeleniewskiego*

5 grudnia 2018 roku

GMACH BIBLIOTEKI UNIwersYTETU KAZIMIERZA WIELKIEGO



Jak się należy domyślać, przyjęta z oburzeniem wypowiedź, przyniosła skutek odwrotny od zamierzonego. Wielkopolanie i Pomorzanie rozumowali prosto: przecież w listopadzie 1918 roku w Warszawie także „... istniała ciągle władza Niemiec”. To jednak w żaden sposób nie wpłynęło na postawy bydgoskich Polaków, co najwyżej ich jeszcze bardziej mobilizując. Ten incydent okaże się znamieny, będzie determinował stosunek do Piłsudskiego przez całe dwudziestolecie. Pozostanie nie lubiany przez większość aż do śmierci w roku 1935.

Tymczasem do Poznania przybył gen. Józef Dowbor-Muśnicki, któremu powierzono dowództwo wojsk powstańczych. Jako że generał nie był ulubieńcem Piłsudskiego, a pretendował do roli wodza równie wielkiego jak on sam (trzecim był gen. Józef Haller), nie wiadomo, czym bardziej kierował się Piłsudski podejmując decyzję: czy wolą złagodzenia niechęci poznaniaków, czy też pozbycia się konkurenta, w którego klęskę nie wątpił. Sam Dowbor – Muśnicki o swej nominacji tak pisze w książce „Moje wspomnienia”: „Dnia 7 stycznia byłem w Belwederze u Piłsudskiego, który powiedział mi słowa następujące: „mianuję pana komenderującym wojskami w Poznaniu, będzie Pan moją awangardą, w potrzebie podtrzymam”... Zapytałem Piłsudskiego: czym, jak obiecuje, może mnie podtrzymać? Widocznie to moje zapytanie nie bardzo się podobało, bo po chwili namysłu otrzymałem odpowiedź: „Znajdzie się”. Zrozumiałem ją: „Nie znajdzie się nic”. Przypuszczenie moje okazało się trafne, nie tylko nic mi nie przysłano, ale ja sam musiałem dwukrotnie Lwów ratować”.

Piłsudski był w swym postanowieniu konsekwentny. W dalszej części swych wspomnień gen. Dowbor Muśnicki konkluduje: „Mógłbym osiągnąć w Poznańskim więcej niż zrobiłem, gdyby „Warszawa” choć trochę nam pomagała. Działo się jednak wręcz przeciwnie. Słowem Wojsko Polskie traktowane było po macoszemu, a jednak żadnej poważniejszej operacji bez jego udziału przeprowadzić nie umiano”.

W pierwszym rozkazie, skierowanym do podległych sobie oficerów i żołnierzy, ślubując posłuszeństwo narodowi, gen. Dowbor -Muśnicki apelował m. in. o wspólną pracę na rzecz odradzającej się Ojczyzny, która żąda” poświęcenia, karność, posłuszeństwa, bo tylko przez nie urzeczywistni się marzenie nasze, marzenie ojców i dziadów naszych- Odrodzenie Niepodległej, Zjednoczonej Polski”. Generał, zwracając się do rodaków, odwołując się do ich poczucia patriotyzmu, kończył swe wystąpienie następującymi słowy: „Więc wszyscy społem do prac, bez wiecowań, czezej gadaniny i kłótni. Chwila jest wielka- tworzy się przysła Polska i buduje się szczęście przysłych pokoleń. O tem nigdy nie zapominajcie. Nie czas na słowa- czyn jest potrzebny. Wszyscy do szeregu!”. Publikujący wystąpienie „Dziennik Bydgoski” umieścił pod nim swój odredakcyjny komentarz, adresowany raczej do władz niemieckich niż Polaków:”Rozkaz powyższy podajemy do informacji Czytelników naszych. Odnosi się on naturalnie do obszarów przez Polaków zajętych”.

Wielkopolanie przyjęli generała z dużym entuzjazmem: „Z radością dzielimy się z Wami radosną i ważną nowiną. Oto z ramienia Naczelnej Rady Ludowej generał- porucznik Józef Dowbor-Muśnicki objął główne dowództwo sił zbrojnych naszej dzielnicy. Imię jego sławne jest w Polsce jako wodza zdolnego, patrioty gorącego i obywatela gotowego do ofiar dla sprawy publicznej. Waleczne czyny Dowborczyków, którzy hen na kresach wschodnich sztandar polski wysoko dźrzyli podczas najgorszych czasów okupacji niemieckiej Królestwa, mają na ziemi wielkopolskiej odżyć w bohaterstwie Waszem. Polacy, potrzebujemy żołnierzy karnych, posłusznych, przejętych ofiarnością dla Ojczyzny. Nie chcemy i nie mo-



żemy naśladować Niemców, którzy syją talarami, aby wszelką hołotę próżniaczą zwerbować do swych szeregów. Żołd nasz jest niewielki, bo szczupłe środki nasze nie pozwalają na wyższy.” W dalszej części tego samego komunikatu, podpisanego przez kierownictwo Naczelnej Rady Ludowej, znajdujemy apel skierowany do tych, „co niezdolni nosić broni”. Od nich „wymagać musimy ofiar pieniężnych i wzywamy wszystkich, ażeby nie uchylali się od tych ofiar w imię dobra publicznego i własnego bezpieczeństwa. Rodacy, zanim sprawę utrzymania wojska w inny sposób uregulujemy, wzywamy Was do składania jak największych ofiar dobrowolnych pieniężnych: na wojsko polskie”. Zarówno ten apel, jak i wcześniejsze prośby o wpłaty na rzecz nowo powołanych struktur polskich, zarówno cywilnych, jak i wojskowych, spotykały się ze sporym zrozumieniem. Dobrowolny „podatek narodowy” płacono chętnie. Choć na pewno nie były to kwoty wystarczające, na najważniejsze wydatki starczało.

Powstanie rozwijało się. Zwycięskie Wojska Wielkopolskie zmierzały w stronę Bydgoszczy. Tu nikt z Polaków nie wątpił, że wzorem Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Kcyni i Żnina, wkrótce ich miasto odzyska wolność.

W Radzie Ludowej stworzono komórkę zajmującą się zakupem broni i przetrzucaniem ochotników przez linię frontu. Na jej czele stanęły: Wincentyna Teskowa, Stefania Tuchołkowska i Apolonia Ziółkowska.

Bydgoszczanie rwali się do walki. W styczniu 1919 roku „Dziennik Bydgoski” donosił: „W poniedziałek rano 13.01 opuścił się w okolicy Gniezna niemiecki aeroplan wojskowy. Lotnikiem okazał się Polak Antoni Bartkowiak, który jako szeregowiec niemieckich wojsk lotniczych wsiadł na lotnisku w Bydgoszczy do aparatu i w ten sposób przedostał się poprzez linię wojsk walczących na teren oswobodzony przez powstanie”. W tutejszych domach, cmentarnych kaplicach i innych miejscach gromadzono broń. Szczególne zasługi miała w tej mierze rodzina Sikorskich, administratorów cmentarza nowofarnego. W mieście pozostawały gotowe do walki oddziały zbrojne. W powołanym oficjalnie 22 grudnia 1918 roku Towarzystwie Wojaków, skupiającym ok. 600 zdemobilizowanych byłych żołnierzy pruskich, powstała tajna organizacja wojskowa, gromadząca broń i przygotowująca oddziały do wystąpienia zbrojnego. Już w pierwszych dniach stycznia 1919 roku przedstawiono propozycję wystąpienia zbrojnego, w której znalazł się, zarówno wykaz gotowych do walki pododdziałów, ich wyposażenie, jak i plan wzniesienia walk w Bydgoszczy. Kierujący się wytycznymi z Poznania, przywódcy bydgoskiej Rady Ludowej nie wyrazili zgody, zalecając dalsze oczekiwanie na kolejne dyspozycje od głównodowodzących Wojskami Wielkopolskimi.

Jeden z członków organizacji wspominał po latach: „Gdy Powstanie Wielkopolskie przybierało coraz szersze kręgi, wróciłem do Bydgoszczy, gdzie rozpoczęła się gorączkowa praca. Tworzyła się tajna organizacja wojskowa, na której czele stał Ignacy Balwiński, a patronował jej Jan Teska. Byłem również członkiem tej organizacji, która gromadziła broń, by wspólnie ze zbliżającymi się powstańcami uderzyć na wroga... W Bydgoszczy ilościowo byliśmy za słabi. Nie mogliśmy zaczynać walki – byłby to daremny rozlew krwi. Według wieści z Paryża, Poznań rozkazał wstrzymać akcję bojową, a stać w pogotowiu. Nie próżnowaliśmy jednak. W celu przygotowania kadr zorganizowaliśmy kursy języka polskiego. Coraz więcej Polaków gromadziło się pod nasze sztandary... Walki zbliżały się pod Rynarzewo. Pewnego dnia ze szwagrem Ignacym Balwińskim wybrałem się na rowerach do dowództwa Wojsk Polskich w Rynarzewie w celu nawiązania kontaktu wywiadowczego...

Przy dworcu w Rynarzewie eskorta powstańców zaprowadziła nas do miasteczka, do dowódcy odcinka, gdzie... nie mieliśmy trudności z uzyskaniem zaufania. Uwierzono nam i wręczono stałą przepustkę frontową. Odtąd odwiedzali nas także w Bydgoszczy wywiadowcy z frontu polskiego.”

Polska Tajna Organizacja Wojskowa, z racji swej liczebności, nie mogła długo działać bez wiedzy Niemców. Rychło zatem rozpoczęto działania represyjne wobec najbardziej zaangażowanych działaczy polskich. Dokonano szeregu przeszukań, m. in. w Domu Polskim, kościele św. Trójcy, redakcji „Dziennika Bydgoskiego”, hotelu Lenginga, mieszkaniach Józefa Milcherta, ks. Edwarda Beckera, Jana Teski i innych. Kiedy te nie przyniosły oczekiwanego rezultatu, przystąpiono do aresztowań. 10 lutego 1919 roku do aresztu trafiło czterech najważniejszych członków komitetu Polskiej Tajnej Organizacji Wojskowej. To spowodowało żywą reakcję Polaków, szczególnie robotników. Wykorzystując fatalną sytuację ekonomiczną, w jakiej znajdowali się niemal wszyscy bydgoszczanie, skłonili swych niemieckich kolegów do wzniesienia na ulicach miasta demonstracji, co w dobie rewolucyjnego wrzenia przyszło im dość łatwo. Ich celem było przekonanie władz o bezsensowności toczenia sporów na tle narodowościowym, w sytuacji, gdy klasa robotnicza głoduje. Wyległe na ulice tłumy zmusiły do zajęcia stanowiska przywódców Rady Robotniczo-Żołnierskiej. Ci w trosce o własny autorytet, chcąc nie chcąc musieli zgodzić się z protestantami. Ostatecznie Polaków zwolniono. Ten epizod sprawił jednak, iż świadomi permanentnej penetracji konspiratorzy polscy uznali istnienie tak licznej, w założeniu tajnej, organizacji za niemożliwe. Działalności nie zaprzestano, lecz w znacznym stopniu ją ograniczono. Wielu członków organizacji przekroczyło linię frontu i wstąpiło do pułków wielkopolskich. Dzięki temu, a także wcześniejszym kontaktom, do miasta docierały najnowsze, niestety niezbyt optymistyczne informacje. Front, choć oddalony od Bydgoszczy o kilkanaście kilometrów, był cały czas niestabilny. Jedne miejscowości zdobywano, inne oddawano Niemcom. Ówczesny proboszcz Rynarzewa tak wspomina ten burzliwy okres: „Ilekroć Niemcy opuścili miasteczko – a działo się to w czasie od 1 do 5 lutego (1919 r. – mkj), z jakiejś pięć razy wychodziłem z cygarami w rękę na plac przed szkołą. Czekał tam już zwykle nauczyciel p. K. Zapalaliśmy cygara i zaciągając się dymem, upajaliśmy się swobodą i wolnością. Niewiele mówiliśmy, lecz było nam tak, jak ludziom, co się przebudzili po ucisku duszącej zmory./.../ Na uliczkach zaczęły się ukazywać kobiety i dziewczęta polskie, podniecone wolnością i rozradowane. Gdy jednak Niemcy wracali, kryło się wszystko po domach i siedziało cicho jak myszy pod miotłą. Wtedy Niemki wysuwały się na plan pierwszy, dumne promenowały po rynku i kokietowały żołnierzy. Te częste przeskoki, jakby z gorącej kąpielii do wody jak lód zimnej i naodwrot, szarpały nam nerwy i wprawiały w jakiś stan chronicznego odurzenia”. Ten sam stan towarzyszył bydgoszczanom. Pozostający w ciągłej niepewności, informowani co rusz o możliwości rozpoczęcia ofensywy zmierzającej do odzyskania Bydgoszczy i co rusz dowiadujący się, że takiej ofensywy nie będzie, postanowili zaczerpnąć wiedzy u źródła i wysłać delegata do dowództwa Wojsk Wielkopolskich do Poznania. Jego pobyt wspomina w cytowanej już książce gen. Dowbor-Muśnicki: „Przybył do Poznania wysłaniec ludności polskiej z Bydgoszczy z prośbą, bym odebrał Niemcom to miasto /.../ zwróciłem się do pułkownika Marquet jako przedstawiciela armii francuskiej /.../ Po naradzie ze swojemi władzami p. Marquet oświadczył, że Bydgoszcz oraz Pomorze bezwzględnie będą przyznane Polsce i że on po przyjacielsku radzi nie wszczynać kroków zaczepnych, ponieważ misja międzyaljancka oświadczyła Niemcom, że bierze odpowie-

działność na siebie za zaprzestanie jakichkolwiek kroków zaczepnych z naszej strony, zatem atak na Bydgoszcz postawiłby ją w fałszywym położeniu. Musiałem się z tym pogodzić i Bydgoszczy w walce nie zająłem”. Musieli się z tym pogodzić także bydgoszczanie, którym od tej pory przyszło liczyć tylko na pozytywne rozstrzygnięcia traktatu pokojowego. Jak się jednak okazało, nie wszyscy zrezygnowali z próby rozwiązania zbrojnego. Pozostający w stałym kontakcie polscy konspiratorzy wciąż czynili przygotowania do wzniesienia, wzorem Poznania, walki o wyzwolenie miasta. „Bydgoska POW powzięła śmiały plan dywersji na tyłach niemieckich i opanowania koszar w mieście na dzień 3 Maja. W lesie, przy gdańskiej szosie, czekał Feliks Józwiak z 200 ludźmi (przeważnie byli to robotnicy z Bielawek), całą noc, na hasło do uderzenia na pobliskie koszary artyleryjskie, gdzie jeden z „wtajemniczonych” pozyskał wśród niemieckiego Grenzschutzu osoby zaufane, które pamiętnej nocy usunęły zamki z ustawionych na dziedzińcu koszar 16-18 armat. Hasłem miał być wystrzał armatni powstańców po drugiej stronie za kanałem, skierowany na główny dworzec kolejowy. Kolumna Łączkowskiego otrzymała polecenie uderzenia jednocześnie na silnie strzeżony Bank Rzeszy i pocztę. Kolumna Dobersteina (30 ludzi) miała zaatakować koszary ułańskie, gdzie było sześć karabinów maszynowych „do wzięcia”. Dowódcy POW, do których należeli także Antoni Cywiński, Lewandowicz, Teodor Wolny, Kalinowski, Biernacki, Sumiński i Bronisław Felczykowski, odbywali swe schadzki w lokalu pani Waśniewskiej niedaleko Placu Poznańskiego. Spisek nie udał się, ponieważ tej samej nocy Grenzschutz wycofał swoje oddziały z zagrożonych pozycji pod Florentynowem, na północ od Rynarzewa. Nacierające oddziały powstańców dostały się w krzyżowy ogień karabinów maszynowych i poniosły dotkliwe straty. Wystrzału armatniego spiskowcy w Bydgoszczy już się nie doczekali... Przywódcy Rady Ludowej nie doradzali krewkim żywiołom ponawiania próby zdobycia Bydgoszczy, gdyż koalicja stanowczo dalszych działań wojennych wzbronila.”

Kiedy do Bydgoszczy dotarły pierwsze wieści o wybuchu walk w Poznaniu, obie strony przystąpiły do intensywnej mobilizacji. Bydgoscy Polacy przyjmowali wieści płynące z Poznania z ogromną nadzieją, Niemcy zwierali szeregi. Front kierował się ku Bydgoszczy i wszyscy byli przekonani, że wzorem innych miast wielkopolskich, kolejno zdobywanych przez powstańców i ona stanie się niebawem celem ofensywy. Dziennik starał się relacjonować wydarzenia na bieżąco. Początkowo pisano o nich w codziennej rubryce „Położenie w Prowincji Poznańskiej”, ograniczając się często do zamieszczania oficjalnych komunikatów przekazywanych przez władze pruskie. Z biegiem czasu ton relacji uległ znacznej zmianie, zaczęły towarzyszyć im odredakcyjne komentarze. Kiedy sukcesy Wojsk Wielkopolskich były coraz znaczniejsze, w treści publikacji dało się zauważyć nowe akcenty- przekonanie o trwałości i nieodwracalności zmian. Podkreślenia jednak wymaga racjonalna postawa „Dziennika...”, z której wyziera troska o bezpieczeństwo bydgoszczan. W żadnej z ówczesnych publikacji nie znajdujemy zachęty do wzniesienia buntu i przeciwstawiania się warunkom umowy w sprawie statusu Bydgoszczy, zawartej pomiędzy obiema stronami. Z pewnością ma w tym swój udział pruska cenzura, ale także umiejętność liczenia. Bydgoszcz pozostawała wciąż najpotężniejszym garnizonem pruskim na wschodzie. Innym – nie mniej ważnym – powodem, była odpowiedzialność za spokój w mieście. Mimo sporego wysiłku Stössela i w miarę pokojowo nastawionych członków rady, agresywna propaganda hakatystów wzmocniła w znacznym stopniu nastroje antypolskie. Z analizy ówczesnej prasy wynika, że najbardziej aktywna stała się Deutschnationale Volkspartei, która już



w pierwszych dniach grudnia 1918 roku, a więc jeszcze przed wybuchem powstania, w specjalnym apelu wezwała bydgoskich Niemców do obrony „niemieckiego wschodu”.

Tymczasem, tolerowana przez Niemców reprezentacja polskich mieszkańców Bydgoszczy, oficjalnie nie pozostawiała żadnych wątpliwości w sprawach dla miasta i mieszkańców najistotniejszych. Już 31 grudnia 1918 roku na łamach „Dziennika Bydgoskiego” zamieszczono oświadczenie Rady Ludowej na miasto Bydgoszcz i Przedmieścia, w którym potwierdzono, że „... o żadnych gwałtach ani rozruchach nie myśleliśmy, ani nie myślimy”.

W obliczu zmian, jakie nastąpiły po wybuchu Powstania Wielkopolskiego, Komisariat Naczelnej Rady Ludowej, uznał za stosowne przedstawienie swego oficjalnego stanowiska. Powiadamiając o przejęciu władzy administracyjnej i wojskowej, a co za tym idzie odpowiedzialności za bieg spraw na terenach objętych powstaniem, obwieszczenie kierował do wszystkich mieszkańców Poznańskiego, zarówno Polaków, jak i Niemców oraz Żydów: „Urzędy dotychczasowe uznały, iż nie mogą podtrzymywać ładu i porządku oraz publicznego bezpieczeństwa. Rada Żołnierzy i Robotników jest bezsilna. Wobec tego przejmujemy kierownictwo spraw administracyjnych i wojskowych, pozostawiając ostateczne uregulowanie sprawy polskiej konferencji pokojowej i stanowimy co następuje:

1. Wszystkie urzędy cywilne i wojskowe podlegają odtąd naszej władzy i kontroli.
  2. Urzędników wzywamy, aby stanowisk swych nie opuszczali, lecz w dalszym ciągu obowiązki swe sumiennie spełniali. Nie wolno urzędników dotychczasowych państwowych ani komunalnych usuwać i zmieniać bez zgody naczelnich władz, przez Komisariat ustanowionych.
  3. Ludność wszelką, bez różnicy wyznania i narodowości, wzywamy do zachowania spokoju i czuwania nad bezpieczeństwem osób i mienia wszystkich mieszkańców.
  4. Ludności niemieckiej i żydowskiej zapewnia się bezpieczeństwo życia i mienia. Zachowanie się tej ludności powinno być lojalne wobec Polaków i zastosowane do obecnego położenia.
  5. Żołnierze wszelkich stopni powinni ściśle dostosować się do rozkazów naczelnego dowództwa i ustanowionych przezeń przełożonych.
  6. Mianowanych przez Rady Żołnierzy i robotników w porozumieniu z Radami Ludowymi kontrolerów przy urzędach zatwierdzamy ze swej strony i upoważniamy do wykonywania swych funkcji aż do dalszych zarządzeń.
  7. Wszelkie zasoby i zapasy należące do państwa przechodzą pod naszą opiekę i kontrolę. Wobec tego uprasza się ludność o pomoc przy ochronie tychże zasobów przed kradzieżą i zniszczeniem.
  8. W sprawie zaprowadzenia języka polskiego w szkołach, objęcia urzędów naczelnich oraz uregulowania wewozu i wywozu żywności wydane będą osobne rozporządzenia.
- Przejmując w chwili poważnej zarząd i administrację kraju, zdajemy sobie sprawę z olbrzymich trudności z jakimi trzeba będzie walczyć, by utrzymać ład i porządek. Zwracamy się do wszystkich mieszkańców w przeświadczeniu, że wszyscy usiłowania nasze poprą i ściśle do naszych rozporządzeń się zastosują. Jedyne zupełny posłuch wszystkich może uchronić nas od rozprzężenia i anarchii”.

Ani oficjalne deklaracje, ani kierowane do wszystkich, zarówno polskich, jak i niemieckich mieszkańców zaboru, apele Naczelnej Rady Ludowej w żaden sposób nie uspokoiły bydgoskich Niemców.

Przebieg walk powstańczych zaktywizował bydgoszczan obu narodowości. Najważniej-

szym zadaniem, zdaniem niemal wszystkich - poza niektórymi ekstremistami- było w tym czasie utrzymanie porządku i spokoju w mieście. Na łamach wszystkich gazet, zarówno polskiego „Dziennika Bydgoskiego”, jak i niemieckich, zamieszczano wówczas apele nawołujące do spokoju i rozwagi. 4 stycznia 1919 roku doszło do spotkania reprezentantów najważniejszych wówczas instytucji działających w mieście: zdominowanych przez Niemców – Zarządu Miasta, Rady Miejskiej, Rady Robotniczo-Żołnierskiej i polskiej Rady Ludowej na miasto Bydgoszcz i Przedmieścia. Obie strony wykazały w czasie rozmów daleko idącą powściągliwość, wysuwając dobro miasta i los jego mieszkańców na plan pierwszy. Obie zadeklarowały przedsięwzięcie wszelkich dostępnych im środków w celu niedopuszczenia do scysji i zamieszek, co znalazło odzwierciedlenie w późniejszych oficjalnych wystąpieniach reprezentantów instytucji uczestniczących w spotkaniu, komentowanych przez bydgoską prasę.

To wszystko jednak nie do końca spełniło pragnienia tych, którym dobro mieszkańców miasta, bez względu na ich narodowość, rzeczywiście leżało na sercu. Wraz z docierającymi do Bydgoszczy wieściami o sukcesach wojsk wielkopolskich, napięcie rosło. Nadal dochodziło do napaści na polskie mieszkania, sklepy i instytucje. Kiedy 10 stycznia na bydgoskim dworcu kolejowym niemieccy marynarze pobili księdza Jana Filipiaka i stojącego w jego obronie Władysława Kużaja, wciąż oficjalnie nawołujący do zachowania spokoju Wydział Wykonawczy Rady wydał oświadczenie, w którym odżegnywał się od tego rodzaju chuligańskich wybryków.

Prócz relacji z działań zbrojnych, zamieszczał także „Dziennik...” informacje o ciągłych zabiegach dyplomatycznych. Dla reprezentantów Polski zagadnieniem najistotniejszym było włączenie w program rokowań sprawy powstania. Zdawano bowiem sobie sprawę z faktu, że potencjał niemiecki niewystarczający do wszczęcia ponownych walk ze sprzymierzonymi, jest dostatecznie duży, by przeciwstawić się powstańcom. Dzięki przychylności, stojącego na czele przedstawicielstwa Ententy, marszałka Ferdynanda Focha, sprawa ta znalazła swój szczęśliwy finał 16 lutego 1919 roku. W podpisanym tego dnia w Trewirze traktacie przedłużającym układ o zawieszeniu walk (z 11 listopada 1918 roku) znalazł się zapis, rozszerzający jego postanowienia na front wielkopolski. Następnego dnia „Dziennik Bydgoski” zamieścił obszerną relację z obrad. Podkreślając, iż „Koalicja traktuje Poznańskie już jako kraj wolny od panowania niemieckiego”, zacytowano fragment porozumienia, z którego wynikało, że Niemcy „muszą zaprzestać wszelkiej akcji zaczepnej przeciw Polakom, /.../rozejm zawiera się na czas bezterminowy/.../, a wykonanie dawniejszych warunków rozejmu przeprowadza się dalej i doprowadza do końca”. W odredakcyjnym komentarzu zwrócono uwagę na to, iż gwarancją pokoju jest koalicja, która „stała w tej sprawie bez ogródki i z całą energią po stronie polskiej. Uznała widocznie, że żaden rozsądny Polak nie mógł zgodzić się na żądanie rządu niemieckiego co do rozbrojenia wojskowych polskich”. Zauważono, iż „koalicja ukręciła sobie dla pewności bicz na Niemców. Jest nim taki, że termin rozejmu nie został określony. Jeśli Niemcy nie dotrzymają rozejmu, to koalicja wypowie układ i za 3 dni po wypowiedzeniu rozpoczęłaby się wojna. Rozbicie Niemiec w puch byłoby następstwem.” Tak korzystne warunki przyjęli polscy bydgoszczanie z entuzjazmem i nadzieją. Od tej pory, poza nielicznymi wyjątkami, do walk na froncie nie dochodziło.

Warto w tym miejscu, już po raz ostatni, przytoczyć słowa gen. Dowbor-Muśnickiego: „W Wielkopolsce prawie wszyscy starali się dopomóc mi w robocie. Nie intrygowali, nie robili przykrości, zapewne dlatego, że nie wprowadzałem inowacyj w środo-

wisku, które posiadało swoje odrębne cechy, sposób myślenie i upodobania. Postawiłem sobie za zadanie pracować w tej atmosferze, do której przyzwyczaili się Poznańczycy, a oni pracować umieli. Byłem przekonany, że na polu walk nie tylko zrobią to, co im rozkażę, ale, że zrobią to dobrze”. Choć generał był wśród Wielkopolan krótko, dobrze poznał mentalność „Poznańczyków”. Swe „odrębne cechy, sposób myślenia i upodobania” eksponowali konsekwentnie. Oto 9 maja 1919 roku, podczas obrad Zarządu bydgoskiej Rady Ludowej, miał miejsce znamieny, charakteryzujący stosunek do „Warszawy” i tamtejszego rządu, fakt. W podpisanym tego dnia memoriale, skierowanym do Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu, Zarząd zaprotestował przeciwko zarządzeniom warszawskiej Komisji Wyborczej w sprawie wyborów do Sejmu RP. Deklarując swą lojalność wobec „Poznania” bydgoszczanie postanowili nie respektować rozporządzenia Komisji, uzależniając swe dalsze postępowanie od decyzji Komisariatu NRL, jako jedynej władzy posiadającej takie kompetencje. W zdarzeniu tym w sposób jednoznaczny, choć nie jednostkowy, dano wyraz poparcia dla separatystycznej polityki Komisariatu NRL, której uwieńczeniem stało się utworzeniem Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej, quasi rządu, skupiającego w sobie niemal pełną władzę w Wielkopolsce i na Pomorzu, utrzymującego możliwie największą niezależność od Warszawy.

W czerwcu 1919 roku podpisano traktat wersalski, oficjalnie kończący wojnę światową. Jego mocą, po 148 latach niewoli, Bydgoszcz wróciła do Rzeczypospolitej.

Po ratyfikacji traktatu, zgodnie z harmonogramem, w styczniu 1920, roku do miast, miasteczek i wsi wielkopolskich wkraczają oddziały wojska polskiego.

20 stycznia przed południem szosą inowrocławską wjechał zwiad konny 3. Pułku Ułanów Wielkopolskich, za nimi saperzy pod dowództwem późniejszego komendanta miasta ppłk. Witolda Butlera i piechurzy 6. Pułku Strzelców Wielkopolskich, dowodzeni przez mjr. Bernarda Śliwińskiego. „Cały marsz był jednym pochodem tryumfalnym. Wojsko było witane z niebywałą serdecznością, przyjmowane kwiatami itp. Wszędzie wkraczało przez bramy tryumfalne. Na spotkanie wychodziła delegacja miasta”. Oficjalne powitanie miało miejsce na Starym Rynku. Witając zebranych dr Jan Biziel mówił: „Wyście kość z kości, krew z krwi naszej. Witamy orła polskiego z tego samego miejsca, gdzie stał posąg tego, który nas okuł w pęta niewoli ... wy nas z niej wybawiliście. Szlakiem pułków Waszych szła sława. Witamy Was symbolem gościnności polskiej: chlebem i solą, a wdzięczność, jaką do Was czujemy i radość z Waszego przybycia, wlewamy w okrzyk: Niech żyje Wojsko Polskie”. Po nim przemówił ks. Tyrakowski. Zabrzmiało gromkie „Boże coś Polskę ...” Poczym głos zabrali: red. Jan Teska, a w imieniu wkraczającego wojska płk Butler i płk Przędziecki. Ostatnim mówcą był ks. Jan Filipiak. Uroczystość zakończyło odśpiewanie „Roty”. Potem miała miejsce pierwsza w wolnej Bydgoszczy polska defilada wojskowa, „bez której szanujący się Wielkopolanin nie rozumie żadnej uroczystości. Tu entuzjazm wywołany zwartym przemarszem żołnierzy był tem zrozumialszym, że tak długo na nich czekano. Czekano stodwadzieścia lat, a ostatnio, od chwili ogłoszenia warunków pokoju, liczono dni i godziny do ich przybycia /.../ Nie były to już bandy powstańcze, w których każdy był inaczej ubrany, każdy inaczej kaleczył język polski, choć wszyscy jednakowo umiłowali jedną ideę – wolność. Wrócił żołnierz regularny, zorganizowany, z tradycją bojów i zwyczajów, w szarej rogatej czapce, wyśniony żołnierz polski... Cieszono się z niego jako z pierwszego znaku objęcia ziemi przez Najjaśniejszą Rzeczpospolitą Polską, znaku pierwszego i najpewniejszego. Postawa naszego wojska szczególnie zachwycali się ci, do których



nie doszło powstanie. Wprost nie mogli oni zrozumieć, jak po jednym roku, bez żadnej pomocy z zewnątrz, mogła wyrosnąć taka armia.”

Prócz oficjalnego powitania, spontaniczne spotkania z żołnierzami odbywały się na terenie całego miasta i trwały kilka dni. Kolejną zorganizowaną okazją do manifestacji radości był przyjazd do Bydgoszczy głównodowodzącego Wojskami Wielkopolskimi. Generał Józef Dowbor Muśnicki przybył 22 stycznia 1920 roku, wywołując ogromny entuzjizm bydgoszczan.

W tym samym dniu, na Placu Wolności, w polskiej Bydgoszczy, polski generał przyjął pierwszą defiladę polskiego wojska.



Gen. Józef Dowbor-Muśnicki (na pierwszym koniu) dokonuje przeglądu wojsk w Bydgoszczy w dniu 22 stycznia 1920. Za nim jedzie płk Albin Jasiński, dowódca 2 Dywizji Strzelców Wielkopolskich (NAC)

Autor jest dr hab. politologiem, medioznawcą  
na UKWw Bydgoszczy.

W roku 2005 został wyróżniony nagrodą honorową „Dobosz  
Powstania Wielkopolskiego”.

## Odkrywamy i dokumentujemy dzieje Powstania Wielkopolskiego 1918/1919

W numerze bieżącym prezentujemy dokumenty powstańca wielkopolskiego Stanisława Wojteckiego, pochodzące z archiwum rodzinnego Romualda Świątkowskiego – dziennikarza, fotoreportera, członka Komitetu Organizacyjnego Obchodów 70. rocznicy Powstania Wielkopolskiego i współzałożyciela Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19.

Zachęcamy wszystkich czytelników do dalszych poszukiwań. Pragniemy tą akcją zaznaczyć udział naszego Towarzystwa we wzbogacaniu zbioru eksponatów i dokumentów historycznych Muzeum Powstania Wielkopolskiego powstającego u stóp poznańskiego Wzgórza św. Wojciecha, w historycznym sąsiedztwie: kościoła pw. św. Wojciecha, klasztoru OO Karmelitów Bosych, Cmentarza Zasłużonych Wielkopolan i Pomnika Armii Poznań.





Z A Ś W I A D C Z E N I E

Niniejszem zaświadczam, iż *Wojtecki Stanisław*  
urodzony dnia *1. XI. 1898* r. w *Buku*  
obecnie zamieszkały w *Buku*....., powiat *Nuy. Tury*  
brał czynny udział z bronią w rękę w powstaniu wielkopolskim,  
walcząc pod moim dowództwem na froncie zbąszyńskim w Kompanji  
Bukowskiej od dnia *27. grudnia 1918* do *2. lutego 1919* r.  
Nazwany jest mi osobiście znany.

Własnoręczność podpisu  
pkom. Szulca Franciszka  
stwierdzam.

Brodnica, dnia *27. lutego 1935* r.



*21 XI* 1935 r.

B.d-ca Kompanji Bukowskiej

KIEROWNIK INSPEKTORATU  
*(Szulca Franciszek)*  
Nkom.

1- Szulca Franciszek, porucznik rez  
Pkomisarz Straży Granicznej

*Mieczysław J. Kuczyński*  
*Porucznik Rezerwy*  
*Razimierz Zenkiewicz*  
b.d-ca *Por. Wojtek*



P A T E N T

Piąty rok strasznej wojny europejskiej zgotował Niemcom i ich sprzymierzeńcom  
klęskę i upadek. Sprawiedliwość dziejowa wskreśliła Polskę, Ojczyznę naszą. Gdy trony  
cesarzy chwiać się poczęły a korony spadać z głów tyranów, lud Wielkopolski chwycił  
za broń i wypędził odwiecznych wrogów z nad Warty. W wielkopolskim tem dziele  
brał czynny udział

*Stanisław Wojtecki*

Związek Towarzystw Uczestników Powstania jako spadkobierca Rady Ludowej Miasta  
Poznania chcąc spłacić dług wdzięczności i dać wyraz uznania, wynagradza patriotyczny czyn

K R Z Y Ż E M P A M I A T K O W Y M

POZNAŃ, w marcu 1920 r.

ZWIĄZEK TOWARZYSTW UCZESTNIKÓW POWSTANIA W WIELKOPOLSCE 1918-19 r.

*Bolesław Tomaszewski*  
SKARBNIK.

*Stanisław Misiński*  
PREZES.

*Razimierz Zenkiewicz*  
SEKRETARZ.



Zakł. Lit. F. Płoczek, Poznań.



*Waga*

**Z a w i a d o m i e n i e**  
**o p r z e b i e g u s ł u ż b y**

- 1/ *Sawicko Wajtek* *Władysław Walenty* + *1.11.1898* *129*  
imię i nazwisko petenta, imiona rodziców, rok ur. Nr. g. k. s. ew.
- 2/ *Pułk por. Kawy - Toruń*  
data i miejsce pobytu
- 3/ Pełna nazwa danego oddziału, w którym pełnił służbę, oraz  
miejsce jego postoju:  
*Rada Robotnicza Żelazna i Kowp. Pakowsko*
- 4/ Oczesna funkcja i stopień petenta: *prucyorn*
- 5/ Nazwa danego oddziału ewidencyjnego, wzgl. Dłwa przydziała-  
jącego petenta do pełnienia danej funkcji: *Kowp. Pakowsko*
- 6/ Dokładny czas trwania służby i jej przebieg:  
*15.11.1918 Rada Robotnicza Żelazna*  
*od 31.12.1918 do 2.2.1919 Kowp. Pakowsko na terenie Łbrzydlin*

Powyższy przebieg służby: *Sawicko Wajtek*  
/imię i nazwisko petenta /

Odnaka pamiątkowa  
Wojsk Wielkopolskich  
27.12.1918 - 21. 8. 1919.



Zatwierdzona w dniu 14. marca 1920 r.  
rozporządzeniem M.S. Wojsk.  
z dnia 14. maja 1920 - 4135. W. M.

**LEGITYMACJA** 9319

Nr. *W 711*

Okaziciel niniejszej *elc = szereg*  
*Wajtek Stanisław*  
ur. *1. 11. 1898 r.*

wstąpił do W. W. dnia *3. 2. 1918*

i ma zatem prawo do noszenia odznaki  
pamiątkowej Wojsk Wielkopolskich.

Poznań, dnia *16. 12. 1921*

Komisja:

*Wierciński* prezes  
*W. Kowalewski*



**DOWÓDZTWO OKRĘGU KORPUSU VII.**  
Referat Historyczny

Serja **C.**

dz.:

, dn.

193... r.

## Kwestjonariusz

na Uczestników w Powstaniu Wielkopolskim i Pomorskim 1918-19  
oraz Wielkopolskich ekspedycjach do Małopolski

Kwestjonariusz ten powinien być jak najsumienniejszym wypełniony przez uczestników w powstaniu. Podać wolno tylko te odznaczenia i ordery oraz awanse, które może przełożony wojskowy (dowódca formacji lub zakładu) poświadczyć na mocy przedłożonych dokumentów.

Dla uczestników powstania, znajdujących się w rezerwie, mogą dać poświadczenia P. K. U. lub urzędy policyjne.

Wypełnione i potwierdzone kwestjonariusze należy odesłać drogą służbową do D. O. K. VII. Ref. Historyczny.

**Dow. Korpusu** ..... Formacja lub zakład, w którym służył uczestnik: .....

*Kompania Pułkowa 3 Pułk Łobuzerski Ławica*

Dokładny adres (miejsce zamieszkania, ulica, powiat): *Prak ul. Kopielna 15 pow. P. Łowicki*

Nazwisko i imię uczestnika: *Wojtek Kamiński*

Obecny stopień wojskowy: *sk. porucznik* Dawniejszy zawód cywilny: .....

Obecny zawód: *ślusarz*

Data urodzenia: *1 listopada 1898* Miejsce urodzenia: *Prak*

Wyznanie: *rymsk kat.* Zawód ojca: *ślusarz*

Nazwisko i imiona rodziców: *+ Walerzy Wojtek Młodziej Kubicka*

Imię i nazwisko rodzinne żony: .....

Data zawarcia ślubu i gdzie: .....

Dzieci. Imiona i daty urodzin: .....

Czas służby w armii zaborczej i formacje, w których służył	Czas służby w armii polskiej i formacje	Awanse zaborcze mianowicie ostatni stopień	Awanse polskie	Odnaczenia zaborcze i odznaczenia polskie gdzie — za co?	Rany w armii zaborczej i w armii polskiej gdzie — jakie?
<i>od 14. XI. 1916 do 1918 na froncie Francuskiem przy 46 pułku piech.</i>	<i>od 3.2. 1919 3 Pułk Łobuzerski Ławica 27.12. 1918 r. do dostawców w prak</i>	<i>-</i>	<i>sk. porucznik</i>	<i>Krzyż Wielkopolski</i>	<i>-</i>

**Danuta Waksberg**

## **„Kcynia” śpiewaj! Wspomnienie o powstańcach wielkopolskich**

W roku szkolnym 1967/68 rozpoczęłam pracę jako nauczycielka historii w Szkole Podstawowej nr 263 przy ul. Szegedyńskiej 11 na warszawskich Bielanach. Była to nowo zorganizowana szkoła, która 6 lat później otrzymała imię Powstańców Wielkopolskich 1918/1919.

W następnym roku szkolnym (1968/69) przypadała 50. rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę. Aby uczcić tę rocznicę, p. Natalia Pawlikowska, wizytatorka Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, opiekująca się nauczycielami historii, zaproponowała, aby w każdej dzielnicy Warszawy – a było ich wówczas siedem – młodzi nauczyciele poprowadzili okolicznościowe, otwarte, 60. minutowe lekcje z wykorzystaniem różnych metod dydaktycznych. Ja prowadziłam taką lekcję, wykorzystując materiały zebrane przez uczniów wśród rodzin, znajomych i rozmowy z żyjącymi uczestnikami I wojny światowej.

Mottem mojej lekcji był fragment X Księgi „Pana Tadeusza”:

*Polak stąd jest między narodami słynny,  
że bardziej niżli życie kocha kraj rodzinny.*

Po raz pierwszy w takim gronie mówiliśmy o roli powstań śląskich i zwycięskiego powstania wielkopolskiego w odzyskaniu niepodległości i kształtowaniu granic II Rzeczypospolitej.

Słowa Mickiewicza stały się również myślą przewodnią ekspozycji przygotowanej w powstającej Izbie Pamięci, przez komitet organizacyjny złożony z nauczycieli, rodziców i uczniów. Uczniowie wcześniej poznali patronów szkoły, ponieważ powstańcy przychodzili na spotkania z młodzieżą, a wielu z nich zapraszało mnie i młodzież do swoich domów, by pokazać zdjęcia i pamiątki z okresu I wojny światowej, powstania, wojny 1920 roku i II wojny światowej. Część tych pamiątek przekazali zresztą do szkolnej Izby. Wśród pamiątek znalazł się wiersz Romana Wilkanowicza, uczestnika I wojny światowej i powstania wielkopolskiego, który przytaczam w całości:

*Dzwonią kulki jak grady po bruku  
Dudnią wozy potworne jak smoki  
Wolność! Wolność! – krzyk leci wśród huku  
Lęk za piersi cię chwyta złooki  
Gra kulomiot przeciągle, staccato  
Huczy motor w potwornej machinie  
Cała jezdnia jak potok w dal płynie*



*Wolność! Wolność! – krzyk dzwoni przez kratę*  
*Wolność! Wolność! – rozłkane drżą łona*  
*Serca – ptaki trzepocą radośnie*  
*Same w niebo się wznoszą ramiona*  
*Słońce, słońce przegląda się w wiośnie.*

Uroczystość nadania imienia szkole odbyła się z udziałem około pięćdziesięciu powstańców, w tym generała **Heliodora Cepy**, młodzieży, rodziców, przedstawiciele kuratorium i władz dzielnicy. Komitet rodzicielski ufundował sztandar szkoły. Na zakończenie części oficjalnej, podczas wyprowadzania sztandaru, powstańcy odśpiewali „Rotę”. Na zewnętrznej ścianie szkoły gen. Cepa odsłonił tablicę pamiątkową.

Od tego momentu powstańcy nierozdzielnie związani byli ze szkołą. Brali udział we wszystkich uroczystościach szkolnych. Przychodzili na godziny wychowawcze, aby opowiadać uczniom o swoich przeżyciach podczas I wojny światowej, strajku szkolnego we Wrześni i jedyne go zwycięskiego powstania w historii Polski – powstania wielkopolskiego. I tak było przez wiele lat, do śmierci ostatnich bohaterów.

\* \*

Mieszkający w Warszawie powstańcy byli ze sobą bardzo zżyci. Tworzyli grupę środowiskową, którą opiekowały się ówczesne Zakłady Radiowe im. Marcina Kasprzaka. Łącznikiem między dyrekcją Zakładów a powstańcami był płk Eugeniusz Bigos, a następnie kpt. rezerwy, żołnierz AK, uczestnik II wojny światowej **Kazimierz Burza**. Spotkania odbywały się raz w miesiącu w klubie osiedlowym przy ul. Gołębiowskiego na warszawskim Żoliborzu. Tam powstańcy, pod przewodnictwem mjra **Albina Śmieńskiego**, a następnie płka **Mieczysława Kurczewskiego**, załatwiali swoje bieżące sprawy. Przy kawie i herbacie toczyli długie rozmowy, snuli wspomnienia, żartowali i śpiewali piosenki powstańcze.

Kapitan **Franciszek Wilczek**, urodzony w Kcyni, był osobą pogodną i dowcipną, a dodatkowo miał dobry słuch i głos. Na każdym spotkaniu, w części towarzyskiej, „musiał” śpiewać piosenki powstańcze i wojenne. Koledzy wywoływali go „do tablicy” gromkimi „Kcynia, śpiewaj! Kcynia, śpiewaj”, a „Kcynia” chętnie spełniał prośby. Wszyscy włączali się do tego chóru z wielką energią i zaangażowaniem.

Na jednym z comiesięcznych spotkań w klubie ppor. **Aleksander Ciszewski** obchodził 90. urodziny. Pamiętam, że upiekłam wtedy na nie mój pierwszy w życiu tort. Pan Aleksander Ciszewski był jednym z twórców polskiego lotnictwa po zdobyciu poznańskiej Ławicy. Wiele lat pracował jako mechanik samolotowy. Za swoje zasługi w II wojnie światowej otrzymał wiele odznaczeń, między innymi w Anglii i we Francji. Ostatnie lata życia spędził w Domu Weterana na Żoliborzu.

Porucznika **Antoniego Szynkarka** pamiętam zawsze uśmiechniętego. Jesienią przynosił na spotkania torby pełne jabłek i orzechów ze swojej działki.

Major Jan Mendyk interesował się malarstwem. W swoim mieszkaniu na warszawskim Grochowie miał wiele obrazów, a o malarstwie mógł rozmawiać godzinami.

Major **Hipolit Piątkowski** był świetnym tancerzem i miłośnikiem opery. W tej dziedzinie mieliśmy wiele wspólnych tematów, ponieważ opera była (i jest) też moją wielką miłością.

Ciekawe przeżycia i wspomnienia nie tylko z powstania, ale też z obu wojen światowych

miał kapitan **Marian Staniszewski**. Ze względu na kształt nosa i góralski profil, koledzy nazywali go Janosikiem. Po zakończeniu II wojny światowej był tłumaczem języka niemieckiego i francuskiego na procesie zbrodniarzy wojennych w Norymberdze. Długo i ciekawie opowiadał nam o tym wydarzeniu.

Major **Franciszek Peto** był Kawalerem Orderu „Virtuti Militari” i jednym z tych powstańców, których oddział zdobył niemiecki pociąg pancerny (nazwali go „Danuta”), a następnie próbował ruszyć na Pomorze. Brał udział w walkach na frontach I wojny światowej, w 1920 roku i podczas II wojny światowej w walkach na Zachodzie.

Najbardziej związany ze szkołą, z racji miejsca zamieszkania na Żoliborzu, był porucznik **Alojzy Stepka**, powstaniec wielkopolski, żołnierz obu wojen światowych, powstaniec warszawski, żołnierz AK i armii na Zachodzie, odznaczony wieloma medalami. Był bardzo kontaktowy, świetnie opowiadał uczniom o niezwykłych wydarzeniach, które były jego udziałem.

Podporucznik **Piotr Stefaniak** był duszą towarzystwa. Dowcipny, pogodny, wraz z Franciszkiem Wilczkiem często wspominali zabawne sytuacje i wydarzenia, które były udziałem ich samych i ich kolegów w czasie powstania.

W mieszkaniu podporucznika Ludwika Schultza zobaczyliśmy (młodzież i ja) najwięcej dokumentów, które posegregowane w teczkach miały trafić do rodziny, muzeum i szkoły. Zdziwieni uczniowie usłyszeli, że ważne sprawy człowiek powinien uporządkować wtedy, kiedy jest jeszcze w pełni świadomy tego, co chce zrobić, aby nie zostawiać po sobie problemów. Jedna z tych teczek trafiła do naszej szkoły.

Wspomniałam tylko kilku powstańców, z którymi miałam najczęstszy kontakt. Chcę też wspomnieć dwie kobiety uczestniczące we wszystkich spotkaniach powstańców, i tych w szkole, i tych w klubie. Jedna to synowa gen. Taczaka, druga to podporucznik **Kazimiera Ostrowska**.

Kiedy przeszłam do pracy w Liceum Ogólnokształcącego im. Lotnictwa Polskiego, mieszczącego się wówczas niedaleko Szkoły Podstawowej nr 263, powstańcy wielkopolscy byli gośćmi tej szkoły. Z okazji 150. rocznicy powstania listopadowego zorganizowałam w szkole uczniowską sesję naukową, poświęconą temu powstaniu i zaprosiłam na nią „młodych” powstańców. Po sesji powstańcy długo rozmawiali z młodzieżą na temat powstania wielkopolskiego. Wielu licealistów było absolwentami pobliskiej podstawówki nr 263 i temat powstania nie był im obcy. Także powstańcy chętnie spotkali się z grupą starszej młodzieży. Byli to ludzie bardzo otwarci i chętnie nawiązywali nowe kontakty. W rozmowach z młodym pokoleniem mieli wprawę i potrafili naprawdę zajmująco opowiadać.

\* \*

W latach 70. i 80. XX wieku nie było państwowych obchodów rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego. Środowisko weteranów i Szkoła Podstawowa nr 263 im. Powstańców Wielkopolskich organizowali co roku 27 grudnia, czyli w rocznicę wybuchu powstania, uroczystość przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Na Placu Piłsudskiego (wtedy Zwycięstwa) odbywało się rocznicowe spotkanie z udziałem powstańców i młodzieży naszej szkoły. Składaliśmy kwiaty na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Na zdjęciu z 27 grudnia 1980 roku znajduje się ostatnia tak duża grupa powstańców, ze mną w środku.

Po uroczystości cała grupa udawała się na Cmentarz Wojskowy na Powązkach, gdzie również składaliśmy kwiaty pod pomnikiem powstańczym i paliliśmy znicze na grobach



powstańców tam spoczywających. Kwaterna powstańcza na Powązkach liczy dzisiaj prawie 60 mogił.

W styczniu każdego roku dyrekcja Zakładów Radiowych im. Marcina Kasprzaka organizowała wielką galę na cześć powstańców wielkopolskich. Podczas części artystycznej, poza zawodowymi wykonawcami, zawsze występowała młodzież z naszej szkoły. Zapraszano powstańców i ich rodziny, nauczycieli i pracowników zakładów. Uroczystość trwała zwykle kilka godzin. Spędzaliśmy czas w sympatycznej atmosferze, wśród przyjaciół.

Inaczej wyglądały obchody rocznicowe po 1989 roku. Uroczystości przed Grobem Nieznanego Żołnierza miały oficjalny charakter, z udziałem kompanii honorowej Wojska Polskiego, generalicji, przedstawicieli władz Warszawy i Poznania. Były poczty sztandarowe i delegacje młodzieży ze szkół imienia powstańców wielkopolskich (ze Środy Wlkp., Poznania i innych miast), grupy rekonstrukcyjne, przedstawiciele Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, harcerze i mieszkańcy Warszawy. Przed apelem poległych i złożeniem kwiatów głos zabierali przedstawiciele władz Poznania i Warszawy oraz ojciec prof. Eustachy Rakoczy, który jest wnukiem powstańca. Uroczystość zawsze poprzedzała msza św. w kościele garnizonowym na ul. Długiej. 27 grudnia odbywały się uroczystości w Poznaniu, a dzień później w Warszawie, zawsze z udziałem przedstawicieli Poznania. Z roku na rok przychodziło na nie coraz więcej mieszkańców Warszawy. Po złożeniu kwiatów na Grobie Nieznanego Żołnierza, tradycyjnie jechaliśmy na Powązki.

W 2017 roku, w 99. rocznicę wybuchu powstania wielkopolskiego, obchody odbyły się bez udziału władz i kompanii honorowej. Obecni byli tylko przedstawiciele Poznania i młodzież naszej szkoły oraz grupka mieszkańców Warszawy. Gdy nasza uroczystość się skończyła i odjechaliśmy na Powązki, rozpoczęły się oficjalne obchody z udziałem władz i kompanii honorowej Wojska Polskiego. Po raz pierwszy rocznica wybuchu jedyne zwycię-



skiego powstania w historii Polski została podzielona na dwie różne uroczystości. To jest bardzo przykre.

\* \*

Pozwolę sobie przypomnieć nazwiska tych powstańców, którzy byli związani ze szkołą swojego imienia do końca życia:

gen. Heliodor Cępa, mjr Albin Śmieiński, płk Mieczysław Kurczewski, ppor. Konrad Dembiński, ppor. Kazimiera Ostrowska, por. Antoni Szynkarek, ppor. Antoni Bała, kpt. Marian Staniszewski, ppłk Leon Kołacki, mjr Jan Mendyk, ppor. Ludwik Schultz, por. Alojzy Stepka, por. Franciszek Piasecki, mjr Franciszek Peto, por. Kazimierz Czaplicki, por. Edward Leśny, por. Józef Górny, kpt. Stanisław Ratajczak, ppor. Jan Janeczek, kpt. Henryk Dembiński, ppor. Włodzimierz Królikowski, ppor. Antoni Kowalczyk, ppor. Stefan Jędrzejczak, mjr Hipolit Piątkowski, ppor. Franciszek Wilczek, ppor. Piotr Stefaniak, ppor. Stanisław Stefański, ppor. Aleksander Ciszewski, ppor. Waław Kwaśniewski, ppłk Henryk Krajewski, ppor. Feliks Tylman, ppłk Stefan Andrzejewski.

Czuję się zaszczycona, że mogłam poznać tylu wspaniałych i skromnych ludzi, którzy o patriotyzmie nie mówili, lecz byli patriotami wcielającymi w czyn słowa Mickiewicza, uważając to za swój obowiązek. Cześć Ich pamięci!

Autorka była nauczycielem dyplomowanym historii w Szkole Podstawowej nr 263 im. Powstańców Wielkopolskich w Warszawie (w latach 1967 – 1977) i w 39. Liceum Ogólnokształcącym im. Lotnictwa Polskiego w Warszawie (w latach 1977 – 2004), członkinią Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919.

## Zbigniew Pilarczyk

### Stanisław Powalisz – harcerz, artysta, człowiek czynu

Dość powszechną opinią jest, że Wielkopolska była tym regionem, w którym zamiast jednostek, do działania szły całe gromady. Pojęcie aktywności społecznej pasowało bardzo mocno do tego, co działo się w Prowincji Poznańskiej na przełomie XIX i XX wieku. Polacy zamieszkujący te ziemie zdawali sobie sprawę, że aby utrzymać swoją tożsamość narodową muszą przeciwstawić się naporowi pruskiej polityki, zmierzającej do zlikwidowania wszystkiego co polskie. Patriotyzm tamtego czasu wyrażał się nie tylko zrywem powstańczym, ale – a może przede wszystkim – organiczną pracą, której celem było kształcenie i dbałość o zachowanie polskiej historii i języka. Ważną była także praca, zarówno w rolnictwie, jak i rzemiośle. Nieprzypadkowo powstawały liczne organizacje gospodarcze, społeczne, oświatowe, które wspomagały Polaków, by łatwiej było im przeciwstawić się, choćby takim niemieckim organizacjom jak Królewska Komisja Kolonizacyjna, tzw. Hakata.

Wbrew pozorom, obraz przedstawiony powyżej nie świadczy o tym, że mieliśmy do czynienia z jakąś nieokreśloną masą. Na wszystkich polach aktywności pojawiały się jednostki zdolne przewodzić innym. Nadawały tej działalności dynamikę i porywały do działania. Klasyycznym przykładem tak działającej organizacji był skauting, czy jak szybko zaczęto ją nazywać po polsku – harcerstwo. Robert Baden Powell, zakładając skauting w Anglii, nie ukrywał jego militarnego pierwowzoru. Ważną jest jednak uwaga, że skauting w przeko-  
naniu Powella nie miał naśladować wojska. Mundur, musztra, zasada podległości miały jedynie być narzędziami służącymi realizowaniu najważniejszego celu, jakim było wychowanie. Jednakże twórca skautingu zdawał sobie sprawę, że istotną rolę w tym wychowaniu odgrywać miał wódz – cechujący się przymiotami pozwalającymi na kierowanie rówieśnikami i będący dla nich wzorem do naśladowania. Harcerstwo dawało szansę



Stanisław Powalisz  
(Wikipedia)

wszystkim tym, którzy pragnęli działania. W Wielkopolsce harcerstwo pojawiło się za sprawą lwowskich instruktorów – Tadeusza Strumiły i Jerzego Grodyńskiego, którzy na zaproszenie poznańskiego „Sokoła” zorganizowali, na początku września 1912 roku, pierwszy kurs skautowy. Istotny jest fakt, że skautingiem zainteresowała się nie tylko jedna organizacja, co skutkowało tym, że skauting – harcerstwo rozwijało się w Wielkopolsce nadzwyczaj dynamicznie i – co najważniejsze – obejmowało stosunkowo szerokie spektrum środowisk społecznych. W zastępach, czy później drużynach, była nie tylko młodzież licealna, czy gimnazjalna, ale także rzemieślnicza i kupiecka. Drużyny powstawały w Poznaniu, ale także w innych miastach Wielkopolski. Tak było również w Kostrzynie Wlkp. Nieprzypadkowo wymieniam tę miejscowość, bowiem tam rozpoczyna się historia naszego bohatera – Stanisława Powalisza.

### 1. Harcerz

Urodził się 7 kwietnia 1898 roku w wielodzietnej rodzinie miejscowego krawca Augusta Powalisza, który poślubił Marię Michałowską. Tuż przed podjęciem przez niego nauki w szkole podstawowej rodzina Powaliszów przeprowadziła się do Poznania. Po skończeniu szkoły podstawowej rozpoczął naukę w gimnazjum zawodowym. To w tym czasie prawdopodobnie zetknął się z ruchem harcerskim. Jak sam napisał w swym życiorysie, do harcerstwa, a konkretnie do V Poznańskiej Drużyny Harcerskiej im. księcia Józefa Poniatowskiego, wstąpił w 1912 roku. W tym miejscu pojawia się pewien problem... W moim przekonaniu nie mógł to być rok 1912, bowiem drużyna powstała w 1913 roku. Co prawda Antoni Jahns, działacz „Sokoła”, brał udział w pierwszym kursie, ale pierwszy zastęp skautowy powstał w „Sokole” w październiku 1912 roku<sup>1</sup>. Zwraca jednak uwagę fakt, że był to zastęp, który dopiero 1 (3) maja 1913 roku przekształcono w drużynę im. księcia Józefa Poniatowskiego. Jak pisze pierwszy biograf wielkopolskiego harcerstwa Marian Lissowski, drużyna ta wchodzi w skład drugiego już hufca poznańskiego „Zorza” i otrzymuje numer V<sup>2</sup>. Historia tej drużyny wskazuje na jeszcze jeden charakterystyczny rys procesu tworzenia skautingu w zaborze pruskim. Analiza tego procesu dowodzi, że nie było jednego środowiska, ale kilka: Towarzystwo Młodzieży Polsko-Katolickiej, „Eleusis” – Związek Poczwórnej Wstrzemięźliwości, „Zarzewie” – ruch strzelecki oraz tajny Związek Młodzieży Polskiej (ZET), Polski Związek Wojskowy, Towarzystwo Tomasza Zana (TTZ), „Czarna Ręka” – organizacja konspiracyjna i – wreszcie – wspomniane już Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, którego próby były najbardziej owocne. V Drużyna miała swój sokoli rodowód i – jak twierdzi Lissowski – powstała ona w kręgu młodzieży skupionej w tej organizacji<sup>3</sup>. Zatem należy przypuszczać, że Stanisław Powalisz miał w swoim życiorysie epizod związany z tą organizacją. Przeszedł wszystkie szczeble w drużynie, od szeregowego harcerza, zastępowego, plutonowego, do drużynowego, którym został w 1915 roku. Należy przypuszczać, że ten szybki awans był uwarunkowany nie tylko osobistymi walorami Powalisza, ale także tym, że pruskie władze wojskowe coraz liczniej sięgały po poborowych, obywateli państwa niemieckiego narodowości polskiej, by wysłać ich na przedłużającą się i coraz bardziej krwawą wojnę. W tej sytuacji młodzi zastępowali starszych, także na funkcjach w drużynie. Pełnił tę funkcję do 1918 roku, a więc do czasu zdelegalizowania polskiego skautingu przez policję pruską w Poznaniu, co miało miejsce 14 maja 1918 roku<sup>4</sup>. Mimo tego w dniach 18 – 20 maja 1918 roku, w podpoznańskiej Wierzenicy, odbył się zlot wielkopolskiego harcer-



stwa. Wzięły w nim udział 32 drużyny, w tym V Drużyna im. księcia Józefa Poniatowskiego ze Stanisławem Powaliszem na czele.

Decyzja o delegalizacji skautingu nie przerwała działalności organizacji. Drużyny przechodziły do konspiracji lub „zmieniały sztyl” np. na kółko sportowe. O tym, że nie było zjawisko marginalne świadczy fakt, że aż 36 skautów z V Drużyny podjęło służbę w konspiracji. Powalisz przygotował drużynę do tej działalności. Podzielił ją na dziesiątki i ustalił system kontaktowania się. Zapewne sytuacja ta zainspirowała w pewien sposób Wincentego Wierzejewskiego do stworzenia tajnej organizacji o wyraźnie militarnym programie. Mając świadomość, że czas jest niespokojny, bo sytuacja na frontach wskazywała, że wojna może wkrótce się zakończyć, a z tym rodziła się nadzieja na odzyskanie niepodległości, łączy organizację o wyraźnie militarnym charakterze – Polską Organizację Wojskową zaboru pruskiego. W jej skład wchodził głównie starsi skauci, których patriotyczne nastawienie wykraczało poza aktualny wtedy program skautingu. Oni potrzebowali czegoś więcej. Stanisław Powalisz został zaprzysiężony i włączył się do pracy konspiracyjnej ze zdwojoną energią. Gdy w Warszawie, 11 listopada 1918 roku, ogłoszono wskrzeszenie wolnej Polski, do Poznania docierają echa rewolucji niemieckiej. Powstają Rady Robotników i Żołnierzy, wzrasta też nadzieja, że Wielkopolska dołączy do Rzeczypospolitej. Nastroje młodego pokolenia konspiratorów radykalizują się. Przy Komendzie POW zp powstaje Tajna Rada Drużynowych<sup>5</sup>. Organizuje ona patrole rozmieszczone w wielu punktach miasta. Powalisz otrzymał polecenie pilnowania, wraz z druhem Kowalińskim, drużynowym X Poznańskiej Drużyny Harcerskiej im. Leszka Białego, siedziby Poczty Głównej co miało miejsce w nocy z 11 na 12 listopada. Chodziło o to, by w razie wybuchu konfliktu zbrojnego, jak najszybciej opanować newralgiczne punkty w mieście, a poczta do nich z całą pewnością należała. Wbrew pozorom, służba ta była trudna i niebezpieczna<sup>6</sup>. Patrol narażony był na co najmniej aresztowanie ze strony niemieckich władz wojskowych lub policyjnych. Niemcy zarządzili na tę noc godzinę policyjną. Później, tzn. 12 listopada, Powalisz otrzymuje rozkaz zmobilizowania drużyny i stawia się wraz z nią pod Komendę POW zp na ulicy Piekary, meldując gotowość do działania. Skauci pełnili wtedy bardzo ważną rolę gońców, przenoszących rozkazy między poszczególnymi placówkami. Fala rewolucyjna, tak w Niemczech, jak i na ziemiach zaboru pruskiego z czasem opada. Rząd niemiecki próbuje normalizować stosunki polityczne. Niewątpliwie listopadowe zdarzenia zdynamizowały organizacje, które w swych programach zakładały zbrojne odzyskanie niepodległości. POW zp w swym działaniu podjęło akcję werbowania w szeregi swojej organizacji Polaków służących w armii niemieckiej oraz coraz liczniejszych dezertersów. Sam Powalisz po wielu latach opisywał te wydarzenia następująco:

*[...] Niestowarzyszona młodzież widząc jak się harcerze uwijają tworząc Legiony, zaczęła masowo wstępować w szeregi harcerskie. Byli między nimi bardzo młodzi ludzie, a nawet chłopcy liczący niekiedy 11 lat. Niósł ich zapal bojowy, wpajany przez Matkę Polkę jeszcze w dniach niewoli. I ci młodzi, dziećmi jeszcze będąc, spełniali sumiennie swoje obowiązki jak i najróżniejsze polecenia swoich przełożonych. Dziś zapisywał byłych żołnierzy do Legionów, jutro zdobywał karabin maszynowy, pojutrze szedł na zwiady, poczem znowu siedział w biurze komendy, pisząc rozkazy mu dyktowane [...] ]<sup>7</sup>.*

Z powyższego tekstu wynika, że nie ukrywał swego podziwu dla Józefa Piłsudskiego, któremu przypisywał pomysł utworzenia w Poznaniu legionów.

Na terenie Poznania powstają punkty, do których zainteresowani mogli się zgłosić i za-



Tablica upamiętniająca siedzibę Głównej Komendy Skautowej i Komendy Polskiej Organizacji Wojskowej zaboru pruskiego na budynku Garbary 28. (<http://fundacjakochaniapoznania.pl>, wgląd z dnia 19 maja 2019).

rejestrować. 13 listopada 1918 roku Stanisław Powalisz zostaje mianowany kierownikiem Biura Werbunkowego na ulicy Głównej. Istotnym elementem działalności tych biur było „wyrabianie” żołnierzom dokumentów, pozwalających im uniknąć powrotu na front, albo wręcz uniknąć służby wojskowej. Powalisz w swym życiorysie napisał, że korzystał z faktu pracy w kancelarii wojskowej i mógł wnosić blankiety różnych dokumentów oraz pieczętki, które były podrabiane i wprowadzane do obiegu<sup>8</sup>. Co prawda, sam zainteresowany nic na ten temat nie pisze, ale prawdopodobnym jest przypuszczenie, że posiadający zdolności artystyczne Powalisz był zaangażowany w proces kopiowania dokumentów wojskowych. W stosunkowo krótkim czasie w tych biurach zarejestrowało się blisko 4000 osób. Kolejnym zadaniem, które otrzymał, było zarządzanie tajnym magazynem broni na ulicy Wielkie Garbary 53. Zadanie to było bardzo ważne i odpowiedzialne, gdyż podstawowym problemem przyszłych powstańców był brak uzbrojenia. Każda sztuka broni była na wagę złota. Wydarzenia z 26 i 27 grudnia 1918 roku unaoczyły, jak ważnym było przygotowanie i gotowość reagowania w dynamicznie rozwijającej się sytuacji. Obok oddziałów Straży Ludowej, Służby Straży i Bezpieczeństwa, mniejszych, ale doskonale zorganizowanych i dobrze uzbrojonych oddziałów powoiaków, właśnie skauci stanęli w pierwszym szeregu rodzącego się powstania zbrojnego.

Stanisław Powalisz zostaje skierowany do siedziby Głównej Komendy Skautowej i Komendy POW zp, które znajdowały się w tym samym budynku na ulicy Grabary 28, gdzie został mianowany komendantem skautów – gońców. W momencie powołania Dowództwa Głównego powstania z mjr. Stanisławem Taczakiem na czele, skauci przenieśli się do siedziby dowództwa na ulicy Św. Marcin 71, w hotelu „Royal”. Pełnili bardzo ważną i odpowiedzialną rolę gońców. Mimo że łączność telefoniczna działała w dalszym ciągu, to jednak skauci docierali do adresatów szybko i skutecznie. O tym, że gońcy Powalisza dobrze pełnili swoją służbę świadczy fakt, że gdy gen. Józef Dowbor-Muśnicki obejmuje 16 stycznia 1919 roku komendę nad powstaniem, pozostawia oddział skautów w dyspozycji Dowództwa Głównego. Powalisz pozostaje dowódcą tego oddziału i jednocześnie szkoli kolejne grupy pełniące te funkcje w formacjach Wojska Wielkopolskiego. Wobec sytuacji, w której starsi skauci powracali z frontu i podejmowali służbę instruktorską, Powalisz zdejmuje funkcję drużynowego V Drużyny Harcerskiej i zakłada 19 stycznia 1919 roku nową –

XVII Poznańską Drużynę Harcerską im. Jana Kilińskiego<sup>9</sup>. Na marginesie zaznaczyć, że wybór patrona nie był przypadkowy, bowiem harcerze tej drużyny rekrutowali się głównie ze środowiska rzemieślniczego. Harcerzy z tej drużyny nazywano popularnie „szewcami”. Drużyna powstała na fali ogromnego zainteresowania wielkopolskiej młodzieży harcerstwem. Być może było to wyrazem odzyskanej – w wyniku zwycięstw Wojsk Wielkopolskich na frontach powstania wielkopolskiego – wolności. W pewnym momencie drużyna liczyła aż 250 harcerzy, skupionych w czternastu zastępach. Ponieważ kierowanie tak dużą formacją było bardzo trudne, stworzono tzw. drużyny pomocnicze - im. Zygmunta Krasieńskiego i Adama Mickiewicza, które działały przez następne dwa lata. Mimo tych trudności, drużynowy z dużym oddaniem i zaangażowaniem wprowadzał swoich harcerzy w tajniki harcerstwa. Zdobywali oni liczne sprawności i pomyślnie kończyli próby na kolejne stopnie harcerskie. Zbiórki zamieniały się niejednokrotnie na dodatkowe lekcje języka polskiego i historii Polski. Drużyna, ze swym drużynowym, brała udział w uroczystościach narodowych (np. wkopanie kamienia węgielnego pod Kopiec Wolności na Malcie i udział w obchodach Święta 3 Maja). Zimą harcerze 17 Poznańskiej Drużyny Harcerskiej przygotowywali i wystawiali przedstawienia teatralne, a zarobione w ten sposób pieniądze przeznaczali na letnie wyjazdy. O postawie patriotycznej drużynowego i harcerzy świadczy fakt, że gdy w 1920 roku pada hasło powszechnej mobilizacji, włączają się do służby w armii ochotniczej jako gońcy. W 1921 roku wydarzeniem artystycznym, ale także politycznym, stała się „Szopka harcerska” przygotowana głównie przez drużynowego Stanisława Powalisza, który po raz kolejny objawił swój talent, nie tylko plastyczny, ale i literacki. Wśród prezentowanych w szopce postaci widzowie mogli zobaczyć i usłyszeć kukielki przedstawiające prominentne postaci z Poznania, np. był tam „Akumulator Hanowski”, w którym można było rozpoznać ówczesnego kuratora szkolnego Bernarda Chrzanowskiego, znanego instruktora i działacza harcerskiego<sup>10</sup>. W następnym roku harcerze z „siedemnastki” wędrowali ze swoją szopką po okolicach Poznania.

Warto też zwrócić uwagę na fakt, że drużyna ta przeszła ciekawą ewolucję. W stosunkowo krótkim czasie drużynowy wraz ze swoimi harcerzami zorganizował wyprawy turystyczne: w Góry Świętokrzyskie, Tatry, do Puszczy Białowieskiej, Krakowa, Wieliczki, Wilna i Lwowa. Być może bakcyła morskiego harcerze z tej drużyny połączyli latem 1922 roku, w czasie wyprawy nad polskie morze. Zwiedzanie Gdańska, Helu, kontakty z Kaszubami i wreszcie krótkie rejsy morskie, mogły stać się załącznikiem późniejszych żeglarskich dzieł drużyny. Aktywność instruktorska Powalisza została doceniona, co wyraziło się mianowaniem go na stopień harcmistrza.

W okresie międzywojennym korpus harcmistrzów w Związku Harcerstwa Polskiego był stosunkowo nieliczny. Wynikało to m. in. z faktu stawiania bardzo wysokich wymagań wobec kandydatów na stopień harcmistrza. Warto zwrócić uwagę, że Powalisz w momencie awansu miał niespełna 22 lata. W 1923 roku nasz bohater został drużynowym drużyny-legandy w wielkopolskim harcerstwie, czyli „Wilków Morskich”<sup>11</sup>. Należy w tym miejscu wspomnieć o niebagatelnej roli druha Ludwika Hermela – inicjatora i propagatora żeglarsstwa<sup>12</sup>. Za zgodą ówczesnego Komendanta Chorągwi dh. hm. Henryka Śniegockiego, tworzy on przy Komendzie Chorągwi, Wydział Morski. To wtedy umiejętnie wykorzystano zainteresowania tematyką morską wśród harcerzy „siedemnastki” i przemianowano ją na drużynę żeglarską. Powalisz – jako drużynowy – inicjuje w 1923 roku budowę harcerskiej przystani żeglarskiej w Kiekrzu pod Poznaniem. W tym samym roku rezygnuje z prowadze-



nia drużyny i przekazuje ją dh. Walerianowi Chrzanowskiemu. W 1924 roku nazwisko Powalisza znajdujemy w składzie Poznańskiej Komendy Chorągwi Harcerzy. Członkiem Komendy był nieprzerwanie do 1931 roku. W latach 30. XX wieku równie aktywnie działał w Ośrodku Harcerzy-Obywateli, którego pracami kierował wielce zasłużony dla wielkopolskiego harcerstwa, Wincenty Wierzejewski<sup>13</sup>. Była to niezwykle ciekawa inicjatywa powstała 10 czerwca 1934 roku i skierowana do instruktorów harcerskich, którzy w tym czasie nie pełnili już funkcji instruktorskich, a mieli niezwykle bogate doświadczenie i zasługi dla wielkopolskiego harcerstwa<sup>14</sup>. W tym roku odbył się pierwszy zjazd, w którym wzięło udział 250 uczestników. Celem Ośrodka miała być praca społeczno-obywatelska w państwie polskim. Udział w pracach Ośrodka miała być zwieńczeniem aktywności w harcerstwie. Wincenty Wierzejewski w publikacji „Harcerz-Obywatel” napisał m. in.: Akcja Harcersko-Obywatelska nie fronduje żadnemu kierunkowi politycznemu, lecz ma na celu zrzeszenie wszystkich byłych harcerzy i sympatyków ruchu harcersko-obywatelskiego, aby wspólnym skoordynowaniem działania ułatwić rządowi pracę w kierunku odrodzenia gospodarczego państwa polskiego. Wyruszamy na front gospodarczy, by porwać za sobą masy sympatyków, którym na sercu leży dobro Rzeczypospolitej i Jej rozwój mocarstwowa<sup>15</sup>.

Ostatecznie przyjęto nazwę: Ośrodek Harcerzy – Obywateli przy Okręgu Wielkopolskim ZHP. Powalisz był aktywnym działaczem ruchu tym bardziej, że poważnym elementem jego działania było upamiętnianie działalności skautingu i harcerstwa w początkach działania. Ośrodek był inicjatorem powstania ryngrafu pamiątkowego dla harcerzy z czasów walk o niepodległość w latach 1912-1920. Być może jednym z efektów działalności w Ośrodku było utworzenie Koła Harcerzy Artystów, którym kierował właśnie Powalisz. Nie przerwał swej działalności harcerskiej w czasie okupacji hitlerowskiej. Podobnie jak cała organizacja przeszedł do konspiracji. Przypisuje się mu współautorstwo, razem z dh. Józefem Wizą, nazwy „Szare Szeregi”<sup>16</sup>. Pomysł został zaczerpnięty z ulotki, którą harcerze poznańscy podrzucali do mieszkań zajętych przez Niemców, a w której informowali, że wcześniej mieszkali tam Polacy. Teksty podpisane były skrótem „SS”, który rozwinięto potem w „Szare Szeregi”. Pierwszy naczelnik konspiracyjnego harcerstwa, poznański instruktor hm. Florian Marciniak przyjął tę nazwę jako kryptonim dla całej organizacji. Niestety, nie posiadam żadnych informacji o szczegółach harcerskiej działalności konspiracyjnej i powojennej Stanisława Powalisza. Można jedynie przypuszczać, że do końca był sympatykiem harcerstwa. Przetrwały jedynie zdawkowe informacje o kontakcie ze środowiskiem harcerzy z 2. Poznańskiej Drużyny Harcerskiej im. Kazimierza Wielkiego. Jako mieszkańcowi Śródki było mu do nich najbliżej.

## 2. Artysta

W zachowanych materiałach mówiących o życiu i działalności Stanisława Powalisza brak jest jakichkolwiek informacji o początkach działalności artystycznej. O tym, że taką prowadził świadczą tylko poszlaki, choćby wspomniana już działalność plastyczna w drużynie jako twórcy lalek do teatru lalkowego. Fakt podjęcia nauki w Poznańskiej Szkole Sztuk Zdobniczych na Wydziale Grafiki i Witrażownictwa świadczył o tym, że jego zainteresowania i zdolności plastyczne były bardzo precyzyjnie określone. Rozpoczęte w 1920 roku studia skończył w roku 1927. W tym okresie przerwał studia na rok i w 1925 roku wyjechał do Paryża doskonalić swe umiejętności plastycznych. Rolę mentora w jego rozwoju artystycznym przypisuje się prof. Wiktorowi Gosienieckiemu, który prowadził zajęcia



Stanisław Powalisz, Chrystus w cierniowej koronie. Fragment witraża z kościoła pw. św. Antoniego Padewskiego w Chorzowie. (St. Powalisz, Katalog witraży, b. m. d., s. 9.

z witrażownictwa i malarstwa dekoracyjnego. Profesor był inicjatorem ścisłej współpracy artystów z rzemieślnikami, w ramach której artyści przyswajali sobie fachowe doświadczenie rzemieślników, a rzemieślnicy poznawali reguły estetyki od artystów. Późniejsza działalność Powalisza była potwierdzeniem słuszności tego założenia. Studenci, obok zapoznawania się z teorią sztuki, obowiązkowo odbywali praktyki w warsztatach i pracowniach artystów poznańskich. Powalisz odbywał praktykę m. in. w zakładzie artysty plastyka Franciszka Tatuli, zajmując się exlibrisem i plakatem. Jako projektant plakatów od-

nosił spore sukcesy – w 1921 roku otrzymał nagrodę za projekt plakatu dla Targów Poznańskich, a rok później I nagrodę za projekt afisza III Targu Poznańskiego. W 1927 roku, po ukończeniu studiów, podjął pracę w pracowni architektonicznej Adama Ballenstedta, dla którego projektował w latach 1927 – 1932 wnętrza i witraże. Przede wszystkim interesowała go kwestia harmonii projektów budowlanych ze sztuką witraży. Sztukę witrażownictwa doskonalił w warsztacie znanego wówczas witrażysty Dezyderyego Mocznaya w Zbąszyniu. W tym czasie doskonalił się w technologii pozwalającej mu doskonalić proces tworzenia witraży. Pierwsza indywidualna wystawa artysty miała miejsce w salonie Związku Wielkopolskich Artystów Plastyków w Poznaniu w 1929 roku. Sukces tej wystawy był zapewne podstawą przyjęcia go do Wielkopolskiego Związku Artystów Plastyków w Poznaniu. Bardzo szybko Powalisz dał się poznać jako zwolennik stosowania w swych dziełach mocnego i zdecydowanego koloru. W 1930 roku otrzymał stypendium Starostwa Krajowego w Poznaniu, które umożliwiło mu wyjazd do Paryża i studia w Akademii Colorossi, gdzie przebywał do 1931 roku. W latach 1932 – 1934 zaprojektował, wraz z Dezyderyem Mocznayem, swój pierwszy zespół 24 witraży dla nowego kościoła pw. św. Antoniego w Hucie Królewskiej (obecnie Chorzów). Warto zwrócić szczególną uwagę na dwa z nich. Powalisz wykonał witraże do dwóch okrągłych okien o średnicy 5,5 metra. Pierwszy przedstawia Chrystusa w cierniowej koronie, a drugi podobiznę św. Antoniego Padewskiego.

Kolejnym jego projektem był tryptyk „Chrystus na krzyżu”, za który w 1933 roku otrzymał złoty medal na Wystawie Higieny i Zdrowia Publicznego w Poznaniu. Warto zauważyć, że Powalisza zajmowała nie tylko tematyka religijna. W 1934 roku przygotował projekt witraży do okna gabinetu rektora Uniwersytetu Poznańskiego, będące wyobrażeniem wydziałów uniwersyteckich. Projekt nie został zrealizowany.

W 1936 roku Stanisław Powalisz zorganizował własną pracownię witraży w Poznaniu przy ul. Bydgoskiej 5, znajdującą się opodal jego mieszkania, na trzecim piętrze kamienicy przy ul. Bydgoskiej 2. Mając za sobą dobrą praktykę rzemieślniczą, interesował się nie tylko projektowaniem i realizacją witraży. Ważnym obszarem jego zainteresowań były także kwestie technologiczne. Jednakże istotnym pretekstem do podjęcia się projektowania była decyzja władz niemieckich, które zakazało eksportu do Polski pieców gazowych (muflowych) potrzebnych w witrażownictwie. Sprzęt ten był niezbędny w procesie kolorowania szkła. We współpracy z poznańską gazownią, a konkretnie z inż. Z. Werberem zaprojektował i wykonał pierwszy w Polsce taki piec. Prace trwały długo i towarzyszyły im niepowodzenia, jednak w końcu udało się i piec stał się faktem. Został on przetestowany w czasie realizacji cyklu witraży „Polska pracuje”.

Ostatni okres II Rzeczypospolitej był czasem bardzo intensywnej pracy artysty. Swoją ciężką pracą, uporem i wreszcie talentem zdobył sobie uznanie w świecie artystycznym, a liczne zamówienia świadczyły także o aprobachie jego propozycji artystycznych przez nabywców. Najważniejszym atutem witraży Powalisza była ich malarskość, co odróżniało jego dzieła od innych. Były to głównie realizacje dla kościołów w całej Polsce, ale były też witraże dla instytucji i do domów prywatnych. Jedną z ciekawszych realizacji są witraże do kościoła pw. św. Marii Magdaleny w Wielichowie, zrealizowane w latach 1937 – 1938. Bryła kościoła, pochodzącego z XVIII wieku i później przebudowywana, jest skromna. Niewątpliwą ozdobą wielichowskiej świątyni są witraże okienne. Większość z nich ma wysokość 6 m, kilka 3 m i 5 m. Witraże wielichowskie są obecnie największym zbiorem dzieł Stanisława Powalisza. Ważnym jest fakt, że wszystkie czternaście witraży zostały wykonane w warsztacie artysty, a pięć z nich sam zaprojektował. Następne cztery powstały wg projektu Jana Wałacha z Istebnej, dwa – Józefa Oźmina z Poznania, tyleż samo Jana Piaseckiego i jeden – Wacława Piotrowskiego. Inicjatorem powstania witraży był ówczesny proboszcz Ludwik Górski. Witraże miały ozdobić najstarszą część kościoła, kaplicę św. Marii Magdaleny. Okna na wschodniej ścianie, po obu stronach ołtarza, wypełniły dwa witraże projektu Stanisława Powalisza. Ten od strony północnej przedstawia św. Ludwika, króla francuskiego, niosącego w orszaku dostojników państwowych i kościelnych koronę Chrystusa Pana po ukończonej wojnie krzyżowej – w tle widoczna jest wspaniała fasada katedry Notre Dame w Paryżu. U dołu widnieją dwa herby szlacheckie. Jeden – z niebieskim tłem – należał do rodziny Górskich, tj. do ojca ks. Ludwika Górskiego, natomiast drugi – z czerwonym tłem do rodziny matki, pochodzącej z rodziny Ostrowskich. Na ścianie południowej, po wschodniej stronie głównego ołtarza, umieszczony został witraż „Wniebowzięcie”. W blaskach promieni, otoczona rojem skrzydlatych aniołów, unosi się Najświętsza Maria Panna do nieba. Artysta połączył w jedno dwa wydarzenia, dzień Wniebowzięcia i dzień cudu nad Wisłą. Ważną postacią tego przedstawienia jest ks. Skorupka – w sukni kapłańskiej i stule, który ginie na polach Radzymina. Wraz z nim umieszczono także polskiego żołnierza odpierającego nawałę bolszewików. Poniżej widnieją katedra św. Jana, kolumna Zygmunta i Zamek Królewski w Warszawie. Podobnie jak w poprzednim, tak i u dołu tego witraża widnieją dwa herby oraz inicjały ks. Ludwika Górskiego „X. L. G. 1937”. W nawie kościoła przedstawione zostały postaci świętych. Pierwszym od prezbiterium, na ścianie zachodniej, jest św. Walenty – patron kościoła wielichowskiego, uzdrowiciel, w okolicach nadobrzezańskich powszechnie czczony. Wokół świętego gromadzą się ludzie oczekujący od niego pomocy.





Witraż św. Franciszka z kościoła pw. św. Marii Magdaleny  
w Wielichowie  
( źródło: Cyryl)

U dołu znajdują się zarysy trzech wielichowskich kościołów: pw. św. Walentego, pw. Narodzenia Marii Panny i pw. św. Marii Magdaleny. Nad kościołami rozciąga się wstęga z napisem: „Św. Walenty módl się za nami”. Projekt wykonał Stanisław Powalisz. Na następnym witrażu, przy kaplicy Wniebowzięcia NMP, znajduje się św. Wojciech. U jego stóp bryła jego grobu w Katedrze Gnieźnieńskiej, poniżej postać anioła trzymającego w ręku Katedrę Gnieźnieńską, a ponad św. Wojciechem postać Bożej Rodzicielki z Dzieciąciem na ręce, trzymającej szarfę z napisem: BOŻA RODZICO DZIEWICO. Przypuszcza się, że projektantem tego witraża jest także Stanisław Powalisz. Przy końcowej stacji Drogi Krzyżowej znajduje się znakomite witrażowe przedstawienie św. Franciszka z gołąbkami, wśród wszelakiego ptactwa lądowego i wodnego, przemawiającego do ryb. U dołu napis: „Witraż św. Franciszka został nagrodzony na wystawie ogólnopolskiej „Sztuka, Kwiat, Wnętrze – rok 1937. Nagroda Związku Miast Polskich”<sup>17</sup>.

Jedną z ostatnich realizacji witrażowych Stanisława Powalisza przed wojną były niezwykle ciekawe malarstwo i technicznie projekty dla kościoła pw. św. Rocha. Ofiarodawcą jednego z nich było miasto Poznań.

Wojna przerwała tę znakomicie rozwijającą się działalność artystyczną. Podobnie jak setki innych poznańskich rodzin, Powaliszów wysiedlono do Generalnej Guberni. 12 lutego 1940 roku została wyrzucona ze swego mieszkania i osadzona w obozie przesiedleńczym na ul. Głównej. Stamtąd wysłano ich 15 lutego do Włoszczowej, by ostatecznie – dzięki mieszkającemu tam bratu Stanisława, Zygmuntovi – osiedlili się w Międzyrzeczu Podlaskim. W tym czasie cała rodzina

była na utrzymaniu żony artysty, Pelagii. On sam nie mógł znaleźć żadnej pracy. Nietrudno sobie wyobrazić, w jak trudnej sytuacji znalazła się rodzina z piątką dzieci, pozbawiona całego dorobku życia. W Międzyrzeczu Stanisław wreszcie znalazł pracę w składnicy opału. W tym trudnym czasie przydały się zdolności i doświadczenia rzemieślnicze Stanisława, bowiem własnoręcznie wykonał większość sprzętów i mebli. Gdy wojska radzieckie wyzwoliły Międzyrzec, rodzina Powaliszów zorganizowała powrót do domu. Do Poznania dotarli w marcu 1945 roku i – po pewnych kłopotach – osiedlili się w swym przedwojennym mieszkaniu na ul. Bydgoskiej. Niestety, trudy okupacji spowodowały zapewne, że już w Po-

Stanisław Powalisz – Witraż dla kościoła pw. św. Rocha  
ofiarowany przez miasto Poznań.  
źródło: Cyryl)

znaniu Stanisław Powalisz zapadł na tyfus. Szczęśliwie wyzdrowiał i przystąpił do odtworzenia swojej pracowni. W tych trudnych czasach problemem było pozyskanie wszystkiego, od narzędzi po szkło witrażowe, którego resztki – pozostawione przez artystę w 1940 roku, okoliczni mieszkańcy wykorzystali do szklenia okien zniszczonych podczas walk o Poznań. Aby szkło witrażowe odzyskać, artysta musiał je wymieniać na szkło okienne. W pierwszym okresie po wojnie, gdy brakowało wszystkiego, nie było popytu na witraże. Powalisz podejmował się różnych działań artystycznych, z malowaniem obrazków świętych włącznie. W 1947 roku przyszło na świat szóste dziecko, córka Katarzyna, która wkrótce zmarła. Szansą stały się zamówienia z kościołów, których okna wypełnione witrażami praktycznie przestały istnieć. Początkowe zamówienia opiewały głównie na szklenie kolorowym szkłem. Pierwsze dzieła figuralne pochodzą z 1946 roku i zostały wykonane dla klasztoru OO. Franciszkanów we Wronkach<sup>18</sup>. Następne były realizacje w Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu (1946), kościele w Książu Wlkp. (1948-1952), kościele pw. św. Jana Nepomucena w Wielbarku Warmińskim (1947), kościele w Przasnyszu (1949). W 1949 roku Powalisza dotknęły pierwsze represje. Fakt realizowania projektów zamawianych przez kościoły, skończył się tzw. domiarem podatkowym. Artysta nie poddał się jednak i w latach 1950-1960 wykonał kolejne witraże, m. in. do kościołów Bożego Ciała i MB Bolesnej w Poznaniu, klasztorów OO. Pasjonistów w Przasnyszu, czy OO. Kapucynów w Lublinie, kościoła w Gdańsku – Oliwie i Liceum Pedagogicznego w Wejherowie, kościoła pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Ciechanowie. Ważną dla artysty była realizacja zamówienia dla poznańskiego kościoła pw. Matki Boskiej Bolesnej. Wykonał także witraże do kościołów pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy i Najświętszej Marii Panny w Jastrzębiu Zdroju, kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kościanie i Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku, kościoła pw. św. Wojciecha w Poznaniu, św. Stanisława Biskupa w Buku i św. Mikołaja w Bydgoszczy – Fordonie. Prawdopodobnie ostatnią realizacją były witraże dla kościoła Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny i Błogosławionego Stefana Wincentego Frelichowskiego w Jastrzębiu. Witraże te przedstawiają Pięć, ofiarowanie w świątyni, Maryję Królową Polski i 12. letniego Jezusa nauczającego w świątyni. W prezbiterium na dwóch kolejnych witrażach znajdują się: Oko Opatrzności Bożej wraz z symbolami ewangelistów Łukasza i Jana oraz Duch Święty wraz z symbolami ewangelistów Marka i Mateusza.



Ważną dla artysty była realizacja zamówienia dla poznańskiego kościoła pw. Matki Boskiej Bolesnej. Wykonał także witraże do kościołów pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy i Najświętszej Marii Panny w Jastrzębiu Zdroju, kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kościanie i Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku, kościoła pw. św. Wojciecha w Poznaniu, św. Stanisława Biskupa w Buku i św. Mikołaja w Bydgoszczy – Fordonie. Prawdopodobnie ostatnią realizacją były witraże dla kościoła Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny i Błogosławionego Stefana Wincentego Frelichowskiego w Jastrzębiu. Witraże te przedstawiają Pięć, ofiarowanie w świątyni, Maryję Królową Polski i 12. letniego Jezusa nauczającego w świątyni. W prezbiterium na dwóch kolejnych witrażach znajdują się: Oko Opatrzności Bożej wraz z symbolami ewangelistów Łukasza i Jana oraz Duch Święty wraz z symbolami ewangelistów Marka i Mateusza.





Grób Pelagii i Stanisława Powaliszów na cmentarzu komunalnym Miłostowo w Poznaniu  
(Wikipedia)

*Dziennikarz „Głosu Wielkopolskiego” tak scharakteryzował twórczość Stanisława Powalisza: Myśl daleko wybiegła poza ciasne mury, do ideałów gotyckiej sztuki witrażowej i podziwianej kiedyś świątyni Notre Dame. Znowu jak dawniej projektuje...artysta, malarz, rzemieślnik w jednej osobie opanował wszystkie fazy twórczości witrażowej...Gruntowna znajomość wszystkich dziedzin łączących się z tworzywem witrażu – architektury, malarstwa dekoracyjnego, grafiki, kolorystyki, szkła, barwników, ołowiu i cyny – to dalsze ogniwa mocnej pozycji Powalisza w współczesnym witrażownictwie polskim<sup>19</sup>.*

W 1958 roku Stanisław Powalisz rozpoczął współpracę z córką Marią Powalisz-Bardońską, wtedy studentką poznańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Plastycznej. Od 1961 roku, wobec pogarszającego się stanu zdrowia ojca, obok zajęć warsztatowych przy realizacji witraży, zajmowała się ona także ich projektowaniem. Stanisław zmarł 19 sierpnia 1968 roku po długiej chorobie i został pochowany na cmentarzu komunalnym Miłostowo w Poznaniu. Po jego śmierci pracownię przejęła córka. Stanisław Powalisz zaprojektował i wykonał witraże dla około stu budowli sakralnych i świeckich. Pracownia Powaliszów na Śródce, przy ulicy Bydgoskiej 5, a więc w tym samym miejscu od czasów założenia jej przez Stanisława, działa do dzisiaj, kieruje nią wnuk artysty Jakub Bardoński i jest jedną z dwóch najważniejszych pracowni witrażowniczych w Poznaniu.

Zastanawiając się nad tytułem niniejszego tekstu, obok oczywistych pól działalności Stanisława Powalisza, jakimi były harcerstwo i praca artystyczna, dodałem trzeci element „człowiek czynu”. Jestem przekonany, że w długim, pracowitym i aktywnym życiu, mimo przeciwnostw losu, artysta poświęcał wiele energii na działalność zawodową i społeczną. Można powiedzieć, że reprezentował on typ Wielkopolanina, któremu przyszło działać w czasach niezwykle ciekawych i wymagających jasnej i sprecyzowanej postawy. Takim właśnie, w moim przekonaniu, był Stanisław Powalisz.



## Przypisy:

1. Informacja taka została umieszczona na stronie Hufca ZHP „Piaś” – Poznań Stare Miasto, wgląd 18 maja 2019 <https://www.staremiasto.zhp.wlkp.pl/historia-harcerstwa-na-terenie-poznania/historia-hufca-zhp-piast/4/>.
2. M. Lissowski, Harcerstwo poznańskie w pierwszym dziesięcioleciu, Poznań 1924, s. 5
3. Tamże, s. 5
4. Tamże, s. 30
5. Księga Pamiątkowa Harcerskiej Drużyny Wilków Morskich w Poznaniu wydana z okazji 15-lecia istnienia drużyny, Poznań 1934, s. 13
6. Historia drużyny im. Leszka Białego, do której miałem dostęp, nie notuje nazwiska Kowalińskiego (podał je sam Powalisz w swoim życiorysie). W tym czasie drużynowym tej drużyny był Antoni Wysocki.
7. Tamże, s. 13
8. Życiorys umieszczony we wniosku o nadanie S. Powaliszowi Medalu Niepodległości z 25 sierpnia 1937. Kopia dokumentu z zasobów Centralnego Archiwum Wojskowego, będąca w posiadaniu rodziny.
9. Dla wyjaśnienia: podczas obrad zjazdu zjednoczeniowego organizacji skautowych działających na ziemiach polskich odbytego w Lublinie w dniach 1-2 listopada 1918 roku podjęto uchwałę o utworzenia Związku Harcerstwa Polskiego. Skutkiem tej uchwały było wprowadzenia określenia „harcerz”, „harcerka”, „harcerstwo”.
10. Szopki harcerskie były w okresie bardzo popularnym sposobem aktywności wielu drużyn poznańskich. Dla przykładu podobną inicjatywę wykazali druhowie z 2. Poznańskiej Drużyny Harcerskiej im. Kazimierza Wielkiego.
11. W dostępnych informacjach spotkałem także datę 1923 jako początek Harcerskiej Drużyny „Wilków Wodnych”. Patrz: Majchrzyk Wiesława, Przesławski Karol, Życiorys Stanisława Powalisza, (maszynopis).
12. P. Lichota, Biogram Ludwika Hermeli, patrz: <https://instruktor.pabianice.zhp.pl>. Wgląd 20 maja 2019
13. W literaturze spotkałem również określenie „Ruch Harcerzy-Obywateli”.
14. Sz. Dąbrowski, Wincenty Wierzejewski. Działaj, twórz i nie bój się życia, Poznań 2008, s. 89.
15. Cytuję za Sz. Dąbrowski, op. cit., s. 90
16. T. Böhm, Od skautingu do harcerskiego Pogotowia Wojennego w Wielkopolsce (1912-1945). Wojskowość w działalności harcerstwa wielkopolskiego, Poznań 2009, s. 113
17. Informacje o witrażach w kościele w Wielichowie zaczerpnąłem z: A. Nadolska, Witraże. Wstępne zapiski. <https://parafiawielichowo.pl/pliki/witra%bfe.pdf>. Wgląd 20 maja 2019. W 2013 roku przeprowadzono renowację tych niezwykle cennych witraży.
18. Jako młody chłopak miałem w każdą niedzielę okazję podziwiać te witraże nie zdając sobie sprawy, że były one dziełem S. Powalisza, którego z Wronkami łączyły związki rodzinne.
19. „Głos Wielkopolski” z 23 listopada 1947, nr 323

Autor jest prof. UAM dr hab., historykiem, kierownikiem Zakładu Historii Wojskowości IH UAM, laureatem nagrody honorowej TPPW – „Dobosz Powstania Wielkopolskiego”.

**Sebastian Tauer**

## **Bój pod Murowańcem**

### **Wstęp**

Murowaniec – mała wieś położona w odległości ok. 7 km od Bydgoszczy – w czasie Powstania Wielkopolskiego stała się areną niezwykle, acz mało znanych wydarzeń. Opisane poniżej wypadki rozegrały się w święto Bożego Ciała, w nocy z 18 na 19 czerwca 1919 roku.

W 1918 roku Niemcy przegrywają I wojnę światową. Skutkuje to wzrostem nadziei na niepodległość zamieszkałych w zaborze pruskim Polaków. 27 grudnia, po przybyciu do Poznania Ignacego Jana Paderewskiego, wybuchą Powstanie Wielkopolskie. Do końca 1918 roku powstańcy opanowali znaczną część obecnego województwa wielkopolskiego. W polskich rękach znalazły się Poznań, Gniezno oraz Śrem. Nieco później, jednym z głównych celów powstańców było zdobycie Bydgoszczy, którą w swych wspomnieniach Wielkopolanie określali jako „odwieczną twierdzę hakatyizmu”. Był to znaczący ośrodek wojskowy, w którym stacjonowała niemiecka 4. Dywizja Piechoty. Właśnie z Bydgoszczy wychodziły główne natarcia niemieckie, mające na celu stłamszenie powstania i utrzymanie terenów Wielkopolski w granicach Niemiec. Do połowy stycznia 1919 roku oddziały powstańcze, kosztem wielu zabitych i rannych, opanowały leżące bliskie Bydgoszczy miejscowości, takie jak: Szubin, Kołaczkowo, Łochowo, a przede wszystkim Rynarzewo. Miejscowości te kilkakrotnie przechodziły z rąk do rąk, aby wreszcie, na początku lutego, pozostać w rękach polskich.

6 lutego 1919 roku został podpisany rozejm w Trewirze. Zgodnie z jego ustaleniami, przez Kanał Notecki, dzielący małą miejscowość, jaką jest Murowaniec, na dwie części, przebiegała linia demarkacyjna między terenami podporządkowanymi administracji niemieckiej, a tymi znajdującymi się w rękach Polaków. Układ pomiędzy Niemcami a państwami Ententy, w swym założeniu wymuszał zakończenie walk na frontach Powstania Wielkopolskiego i wyznaczał tymczasową granicę.

Nikommu jednak nie zależało, aby taki stan utrzymał się dłużej. Niemcy chcieli odzyskać ziemie Wielkopolski, a stronie polskiej zależało na odzyskaniu wszystkich ziem, które od 1772 roku znajdowały się pod pruskim panowaniem. Zdecydowanie najważniejszą miejscowością na tych ziemiach była Bydgoszcz – jedno z największych i najludniejszych miast byłego Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Armia Wielkopolska, chcąc opanować Bydgoszcz, liczyła nie tylko na zdobycie dawnych piastowskich ziem – powstańczy sztab zamierzał też zdobyć uzbrojenie i zaopatrzenie, które zwożono pociągami z całego Cesarstwa do Bydgoszczy, by następnie rozdzielić je między jednostki niemieckiego Grenzschtzu zwalczające powstanie. Polacy mogliby dzięki temu nie tylko wzmocnić swe siły, ale także poważnie osłabić Niemców, gdyż strata Bydgoszczy jako dużego węzła kolejowego byłaby dla nich ogromną klęską.

Już wtedy Murowaniec był bardzo ważnym punktem na powstańczej mapie. Ze

względu na to, że miejscowość ta leżała po obu stronach Kanału Noteckiego, na jej terenie znajdowały się aż trzy mosty piesze, a w promieniu mniej niż kilometra kolejne dwa – drogowy i kolejowy. Wieś była punktem przerzutowym rekrutów z terenów poddanych jurysdykcji niemieckiej, którzy chcieli przyłączyć się do Armii Wielkopolskiej. Grenzschutz pozwalał wyłącznie kobietom przechodzić przez mosty na polską stronę wsi, gdzie znajdowały się pola wielu rodzin, mieszkających po stronie niemieckiej. Przyszłych żołnierzy przebierano w spódnice i tak ubrani przechodzili obok niczego nie podejrzewających niemieckich żołnierzy na drugi brzeg, by następnie dołączyć do formujących się pod Poznaniem polskich pułków.

W czerwcu 1919 roku dowództwo powstańcze zdecydowało o wykonaniu na obszarze Murowaniec-Trzciniec zwiadu, którego celem byłoby „otwarcie drogi na Bydgoszcz”. Wszystko miało się rozpocząć w nocy z 18 na 19 czerwca 1919 roku, od zdobycia trzech mostów na Kanale Noteckim, umożliwiającego przerzucenie własnych sił na drugi brzeg.

### **Walki**

Do wykonania zwiadu wyznaczono 10. Pułk Strzelców Wielkopolskich, przy czym przewidywano, że pierwszy batalion tego pułku weźmie bezpośredni udział w walkach o mosty, pozostałe dwa zaś będą go ubezpieczać. Batalion liczył 7 oficerów, 50 podoficerów i 500 szeregowych. Wojska powstańcze tworzyły już wtedy regularną armię – były to świetnie wyszkolone, dobrze wyposażone i karne jednostki, które w okresie późniejszej wojny polsko-bolszewickiej miały stanowić elitę sił Rzeczypospolitej.

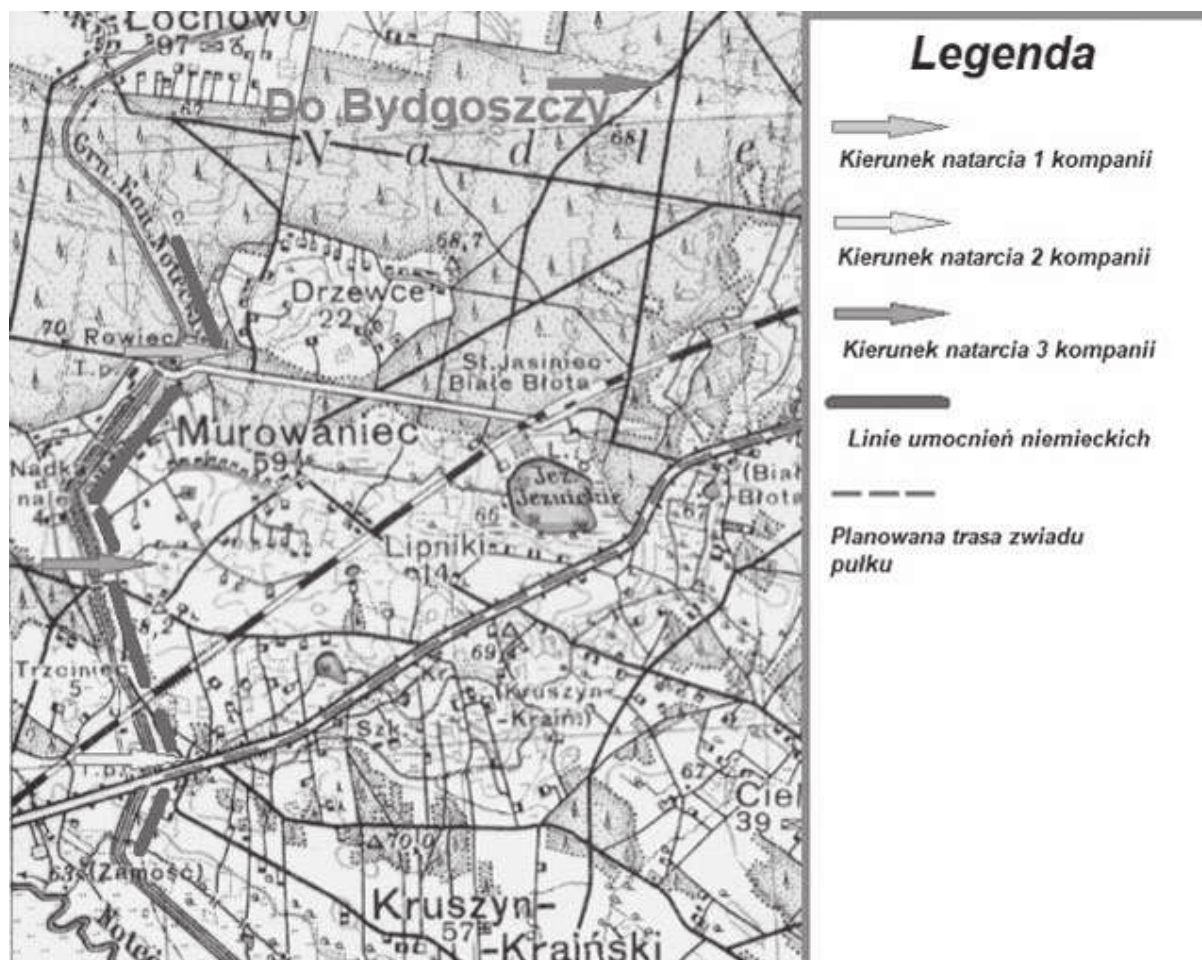
Przed walką poinformowano sztab pułku, że obsługa jednej z niemieckich baterii rozstawionych nad kanałem, składająca się w większości z Polaków, chce przejść na stronę powstańców – zadaniem batalionu było więc dodatkowo umożliwienie tego czynu. Sztab polski przypuszczał również, że w razie przedarcia się na drugi brzeg, ludność polska – biorąca udział w obchodach przypadającego wtedy święta Bożego Ciała – masowo włączy się do walk i pomoże w opanowaniu nie tylko Murowańca i okolic, ale nawet Bydgoszczy.

Atak Polaków poprzedził ostrzał artyleryjski pozycji niemieckich. Batalion wspomagany był w walce przez samochód pancerny Erhardt „Kazimierz Grudzielski”, wyposażony w karabiny maszynowe. Ciekawostką jest fakt, że dowódca batalionu – porucznik Stanisław Śliwiński – w czasie walk dowodził z konia. Sygnał do ataku dano zieloną flarą o godzinie 2.45.

1. kompania podjęła walkę z Niemcami broniącymi mostu północnego, ponosząc znaczne straty i zadając je również przeciwnikowi. Celowniczy jednego z polskich CKM-ów dostrzegł po drugiej stronie kanału wrogą kompanię, chcącą wesprzeć broniących most Niemców. Dzięki celnemu ogniovi Polaków została ona zdziesiątkowana i zmuszona do ucieczki. W rezultacie 1. kompania utrzymała się dłużej na swoich pozycjach, mimo ostrzału z miotaczy min oraz artylerii.

Niemcy zmusili samochód pancerny, wspomagający 2. kompanię w ataku, do wycofania się z walki przez most drogowy na południu. Został on ostrzelany z broni maszynowej, pociski przebiły pancierz i ciężko raniły załogę. Po wycofaniu się „Kazimierza Grudzielskiego” ogień niemieckich CKM-ów spadł na posuwające się pierwotnie pod jego osłoną dwa plutony 2. kompanii. Padł dowodzący nimi, ciężko ranny porucznik





Kostecki, a jego miejsce zajął młody, 21. letni sierżant Piotrowski, który poległ w końcowej fazie ataku.

Największe sukcesy odniosła 3. kompania, która odepchnęła przeciwnika od mostu. Jednakże Niemcy, nie chcąc dopuścić do zajęcia przeprawy przez Armię Wielkopolską, wysadzili most w powietrze.

Do około piątej nad ranem wszystkie kompanie utrzymywały swoje pozycje, jednak ich dowódcy wystrzelili flary, sygnalizujące potrzebę przysłania posiłków. Porucznik Śliwiński, nie chcąc na darmo przelewać żołnierskiej krwi, dał rozkaz do wycofania. W trakcie jego wykonywania kilku polskich żołnierzy, osłaniających odwrót swych towarzyszy, dostało się do niemieckiej niewoli. Niestety, batalion dysponował zbyt małymi siłami, by pokonać oddziały Grenzschutzu. Dziwi bardzo fakt dobrego przygotowania Niemców do odparcia ataku.

Bydgoszcz musiała poczekać na wyzwolenie spod niemieckiego jarzma aż do 20 stycznia 1920 roku. Przybyły 21 czerwca do 10. pułku generał Dowbor – Muśnicki poinformował żołnierzy, że uderzenie w pełni wyjaśniło sytuację na froncie, gdyż rozbiło niemieckie przygotowania do ofensywy, zmusiło naczelne dowództwo przeciwnika, przygotowujące się do „zlikwidowania wyników powstania”, do zaniechania tych zamiarów.

W bitwie poległo 15 powstańców, kilku zaś dostało się do niemieckiej niewoli. Warto odnotować fakt, że jeden z nich, zmarły z ran anonimowy powstańca, spoczywa obecnie pod pomnikiem Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego, na Rondzie Bernardyńskim w Bydgoszczy.



Dom w Murowańcu



Most na kanale o który  
toczyły się walki

Pomnik ten w okresie II Rzeczypospolitej był jedynym, obok warszawskiego, monumencie upamiętniającym nieznaną żołnierzy. Został on w czasie okupacji zniszczony i odbudowany w 1946 roku. Następnie, w związku z przebudową ulicy Bernardyńskiej, został przeniesiony. W swoim obecnym kształcie został odsłonięty w 68. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego, 27 grudnia 1986 roku. Pomnik odsłonił prezydent Bydgoszczy Władysław Przybylski.

W walkach pod Murowańcem polegli: szeregowy Wawrzyn Borchowski (data urodzenia nieznana), kapitan Adolf Cyms Alojzy (ur. 20.04.1897 r.), kapitan Walenty Grześkowiak (ur. 11.02.1892 r.), szeregowy Feliks Kaczmarek (ur. 27.05.1900 r.), szeregowy Antoni Kmiecński (ur. 14.02.1902 r.), st. sierżant Leon Knappe (ur. 28.06.1890 r.), szeregowy Stanisław Kowalski (ur. 1.11.1896 r.), szeregowy Lewandowski (imię i data urodzenia nieznane), szeregowy Michał Maciejewski (ur. 22.09.1901 r.), kapitan Józef Perz (ur. w Nojewie, pow. Szamotuły), szeregowy Ignacy Piłarski (ur. 27.07.1900 r.), plutonowy

Wincenty Rainsch (ur. 11.07.1891 r.), kapitan Stanisław Szafarkiewicz (ur. 3.03.1888 r.) i sierżant Roman Szymański (ur. 14.01.1891 r.)

Zwraca przede wszystkim uwagę młody wiek powstańców, którzy tu oddali swe życie.

### **Upamiętnienie**

Pamięć o tych bohaterach jest podtrzymywana przez działające w Murowańcu Młodzieżowe Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, założone w 2013 roku z inicjatywy działaczy bydgoskiego Koła TPPW. Mimo że liczy ono obecnie zaledwie siedmiu członków, a średnia ich wieku nie przekracza 18 lat, zrobiło bardzo wiele dla kultywowania tradycji zwycięskiego zrywu, jakim było Powstanie Wielkopolskie oraz samej murowanieckiej bitwy.

Zaczęto od organizowania uroczystości w kolejne rocznice bitew. To jednak okazało się niewystarczające i w 2015 roku, z inicjatywy kół w Murowańcu oraz Bydgoszczy, Rada Gminy Białe-Błota nadała jednemu ze skwerów na terenie wsi imię „Powstańców Wielkopolskich”. Przy wsparciu mieszkańców, dzięki licznym prelekcjom odbywającym się w miejscowym kościele pw. św. Rafała Kalinowskiego, wyposażonym w wiedzę o tym, jak ważnym dla Polski wydarzeniem było Powstanie Wielkopolskie i o roli Murowańca w tym zrywie, udało się już rok później umieścić na cokole figury Najświętszego Serca Pana Jezusa w Murowańcu tablicę upamiętniającą bitwę oraz żołnierzy w niej poległych.

Rekonstrukcje bitwy, już od dwóch lat organizowane z inicjatywy młodzieży zrzeszonej w Kole i przy wsparciu Gminnego Centrum Kultury, przyciągają co roku ponad setkę widzów, w większości mieszkańców Murowańca i okolic. Każda rekonstrukcja jest poprzedzona mszą św. za poległych i zmarłych powstańców oraz złożeniem kwiatów pod tablicą pamiątkową.

Autor jest prezesem Młodzieżowego Koła TPPW 1918 / 1919 w Murowańcu.

### **Bibliografia:**

- M. Buławski, Miasteczko nad frontem: wspomnienia z roku 1919, Poznań 1929.
- A. Ciszak, Szubin-Bydgoszcz po raz trzeci [w:] Na froncie północnym powstania wielkopolskiego, 1918-1919: wspomnienia, oprac. L. Gomolec, Poznań 1973.
- Bydgoszcz w dobie powstania wielkopolskiego pod red. Z. Grota, Bydgoszcz 1970.



# POWSTANIE WIELKOPOLSKIE W KULTURZE

## Wręczenie nagród w Konkursie Literackim im. Romana Wilkanowicza

W Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich w Poznaniu podczas uroczystości wręczenia statuetek Dobosz Powstania Wielkopolskiego, 10 grudnia 2018 roku, wręczone zostały także nagrody dla laureatów Konkursu Literackiego im. Romana Wilkanowicza.

Na zdjęciu laureaci Konkursu Literackiego z prezesem Zarządu Głównego TPPW Tadeuszem Musiałem i prezesem Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, przewodniczącym Jury, Pawłem Kuschczyńskim



## Paweł Kuszczynski

### Setna rocznica Powstania Wielkopolskiego w polskiej prasie

Zdawać by się mogło, że 100. rocznica Powstania Wielkopolskiego będzie w artykułach prasowych prezentowana równolegle z 100. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości. Przemawiała bowiem za tym, zarówno dziejowa zbieżność wydarzeń o charakterze narodowym, jak i wynikające z niej konsekwencje historyczne – wielkie znaczenie zwycięskiego zrywu Wielkopolan, nie tylko dla Wielkopolski, ale także już powstałej, a ciągle odradzającej się Rzeczypospolitej, która w wyniku korzystnego ukształtowania zachodniej granicy państwa znacząco powiększyła swoje terytorium o krainę Polan, będącą kolebką polskiej państwowości. Tak się jednak nie stało. Wyjątek stanowi jedynie prasa wielkopolska. Ilustrowane tygodniki krajowe, wydawane nie tylko w Warszawie, nie uczyniły zadość powszechnie przywoływanemu przesłaniu pierwszego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego: „Kto nie szanuje i nie ceni swojej przeszłości, ten nie jest godzien szacunku, terazniejszości ani prawa do przyszłości”.

Zignorowana została 100. rocznica Powstania Wielkopolskiego – jedyne polskiego zwycięskiego zrywu powstańczego, w wyniku którego zrealizowane zostały wszystkie założone cele.

Maciej J. Nowak, autor artykułu „Baśnie i waśnie. Wspomnienia i zapiski z początków Niepodległej świadczą, że wymarzona Polska rodziła się w wielkim zamieszaniu” opublikowanego w „Polityce”, słowem nie wspomniał o przyłączeniu Wielkopolski do Macierzy, nie mówiąc już o Powstaniu Wielkopolskim.

W artykule Marka Kozubala „Wielkopolska pamięta o powstaniu” (a chciałoby się, by cała Polska pamiętała), w „Życiu Regionów” – dodatku do gazety „Rzeczpospolita”, na dwóch stronach zaprezentowany został bogaty program obchodów 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu oraz w Warszawie. Spośród ciekawych rocznicowych przedsięwzięć, warto za tą gazetą powtórzyć informację o przelocie 27 grudnia między godz. 14.00 a 14.30, nad placem Wolności, dwóch zrekonstruowanych przez Politechnikę Poznańską, we współpracy z samorządem województwa wielkopolskiego, samolotów z Wielkopolskiej Eskadry Niepodległości typu Fokker D VII, które 100 lat temu powstańcy zdobyli na Ławicy i z których sformowano pierwsze oddziały sił powietrznych.

Czwarty numer kwartalnika „Wielkopolski Powstaniec” z 2018 roku został w całości poświęcony Powstaniu Wielkopolskiemu, natomiast w trzecim numerze tego pisma przedstawiono znaczenie Polskiego Sejmu Dzielnicowego, obradującego w Poznaniu od 3 do 5 grudnia 1918 roku i poprzedzającego wybuch Powstania Wielkopolskiego. W czasie obrad Polacy zamieszkujący w zaborze pruskim wyrazili niezłomną wolę pełnego uczestnictwa w tworzeniu odradzającej się po 123 latach niewoli Rzeczypospolitej.

W przywołanym wyżej czwartym numerze „Wielkopolskiego Powstańca” zamieszczone zostały artykuły: Izabeli Szpitalniak „Skauści ziemi jarocińskiej i ich udział w Powstaniu

Wielkopolskim 1918 – 1919” (skauting jarociński z początkiem 1918 r. został włączony do Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego pod dowództwem Wincentego Wierzejewskiego), Wiesława Hernackiego o majorze Mieczysławie Paluchu – zasłużonym uczestniku Powstania Wielkopolskiego oraz II Powstania Śląskiego, Izabeli Koczyńskiej o udziale Bohdana Hulewicza w Powstaniu Wielkopolskim (m. in. jako szefa sztabu 3. Dywizji Strzelców Wielkopolskich, noszącej później nazwę 17. Dywizji Poznańskiej oraz Karola Górskiego „Wybuch Powstania Wielkopolskiego 1918/ 1919 w Poznaniu w oczach niemieckich wojskowych świadków czasu i uczestników tego wydarzenia” (interesująco prezentujący oryginalne relacje o powstańcach z perspektywy niemieckich przeciwników). W autobiograficznej powieści „Sprengstoff / Materiał wybuchowy” por. Fridrich Wilhelm Heinz pisze: „Tutaj nie porzucono broni, tutaj podniesiono ją z ziemi. Nie zaparto się narodu, tylko odzyskano go dla siebie. Tutaj gorący puls krwi nie zastygł w błocie tchórzostwa i komforcie życia bez zagrożeń. Rozpalono płomień złości i szaleństwa, który stopił myśli powstańców w podwójnym żarze, złożonym z narodowej namiętności i rozgrzanych do białości zmysłów. Było w tym coś z południowej ludyczności: płomienie ognia, kolory, taniec, zrzucanie pęt, żądza walki, zew krwi”.

Bogusław Polak w artykule „W Kościanie o Powstaniu Wielkopolskim – dwadzieścia seminariów 1973 – 2019” zawarł następującą konkluzję: „Seminaria kościańskie stały się osią szerokiego nurtu badań nad powstaniem, inspirowały kilka pokoleń badaczy. Zaczęło się od postulatu korekt chronologii powstania i wprowadzenia do obiegu pojęcia wojny wielkopolsko – niemieckiej, przez opracowanie „Słownika powstania wielkopolskiego”, liczne tomy źródeł, edycje wspomnień, monografie, setki artykułów”. Marta Włodarczyk i Liliana Kapszak piszą o projekcie naukowym Instytutu Historii UAM „Pierwsze dni Powstania Wielkopolskiego 1918/1919”; jak zwykle wyjątkowo zaangażowany Zdzisław Kościański omawia nowe publikacje książkowe o Powstaniu Wielkopolskim 1918 / 1919.

Poznański Informator Kulturalny, Sportowy i Turystyczny IKS z grudnia 2018 roku, już na swojej inspirującej okładce zaprosił do obchodów Powstania Wielkopolskiego, a szczególnie do zwiedzania Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918 /1919. Piotr Grzelczak w artykule „Gloria victoribus”, będącym „tematem numeru” słusznie zauważa, że „smutny obraz stosunku do powstania uległ poważnej zmianie wraz z nastaniem XXI wieku, gdy poznaniacy i Wielkopolanie na nowo odkryli chlubne dziedzictwo swoich przodków”. Należy jedynie żywić nadzieję, że następne kolejne „zajazdy na Stolicę” 28 grudnia pozwolą zmienić pogląd tzw. „Warszawy” na zwyczajski zryw Wielkopolan. Dyrektor Wydawnictwa Miejskiego „Posnania” Katarzyna Kamińska, w swoim artykule „Pomnik trwalszy niż ze spiżu”, zastanawia się nad tym, „Czy powstanie wielkopolskie to dobry temat dla twórców pióra” oraz omawia plon wydawniczy konkursu na powieść „Rozważni i romantyczni”, zorganizowanego z okazji 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Wyraża pragnienie, by nagrodzona książka – „Hotel” autorstwa Bartłomieja Marcinkowskiego, bądź wyróżnione w konkursie książki zyskały popularność równą „Kamieniom na szaniec” Aleksandra Kamińskiego.

Trzeci numer „Kroniki Miasta Poznania” z 2018 roku, wydawanej przez Wydawnictwo Miejskie „Posnania”, wszechstronnie i zarazem twórczo zrealizował przyjęte oryginalne założenie spojrzenia na powstanie z różnych stron.

Przewodniczący kolegium redakcyjnego i zarazem redaktor naczelny kwartalnika, Przemysław Matusik, w słowie wstępnym trafnie napisał: „Obalenie panowania pruskiego



i objęcie władzy w Poznaniu przez Polaków było głębokim przełomem w dziejach miasta, otwierającym nową fazę jego rozwoju... Droga do tego nie była bynajmniej prosta i nie zaczęła się 27 grudnia 1918 roku, lecz półtora miesiąca wcześniej – gdy 10 – 11 listopada dotarła do Poznania fala niemieckiej rewolucji. Warto zwrócić uwagę, że 11 listopada, w dniu obchodzonym dziś jako Święto Niepodległości, tylko w Warszawie i w Poznaniu miały miejsce wydarzenia o randze historycznego przełomu”.

Wśród wielu interesująco przedstawionych ważnych zagadnień, którym poświęcony został ten numer, wymienić należy:

- proces inicjujący powstanie 10 – 11 listopada Rady Robotniczej i Żołnierskiej; ujawnienie się Polskiego Komitetu Obywatelskiego, który natychmiast stał się aktywnym uczestnikiem zachodzących w błyskawicznym tempie wydarzeń; ukazanie postaw i racji polskich, ale także niemieckich i żydowskich – umożliwiających szersze spojrzenie na dynamizm polskiego ruchu;

- zaangażowanie Polaków poprzez pokazanie różnych wyobrażeń i postaw służących ostatecznemu polskiemu zwycięstwu,

- świadectwa pamięci o Powstaniu Wielkopolskim w ujęciu historycznym.

W nr 4. (168) z 2018 roku „Kroniki Wielkopolski”, wydawanej przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, znajdujemy kilka artykułów poświęconych Powstaniu Wielkopolskiemu. Artykuł Sławomira Józefiaka „Groby poległych w Powstaniu Wielkopolskim” nawiązuje do ważnej książki Wiesława Olszewskiego i Łukasza Jastrzęba „Lista strat Powstania Wielkopolskiego od 27 grudnia 1918 roku do 8 marca 1920 roku”, w której odnotowano 2289 ofiar walk polsko-niemieckich. Przywołane zostały słowa wypowiedziane przez Prymasa Tysiąclecia Stefana kardynała Stefana Wyszyńskiego „Naród bez dziejów bez historii, bez przeszłości staje się wkrótce narodem bez ziemi, narodem bezdomnym, bez przyszłości. Naród, który nie wierzy w wielkość i nie chce ludzi wielkich kończy się”. Pomieszczone zostały fotografie: zbiorowego grobu powstańców wielkopolskich na cmentarzu w Grodzisku Wlkp., grobu szeregowca Michała Zawiei w Kucharkach (powiat pleszewski), zbiorowego grobu poległych powstańców na cmentarzu w Margoninie, kwatery żołnierzy poległych w latach 1918-1920 na stoku Cytadeli w Poznaniu, kwatery żołnierskiej na cmentarzu parafialnym w Szamotułach, kwatery żołnierzy poległych w latach 1918-1920 na cmentarzu w Krotoszynie, kwatery powstańczej na cmentarzu w Ostrzeszowie, grobu Józefa Różyckiego na cmentarzu w Ostrorogu (powiat szamotulski), nowego nagrobka szeregowca Wincentego Galanta w Gułtowach (powiat poznański), grobu czterech poległych powstańców we Włoszakowicach (powiat leszczyński).

O pomniku powstańców w Zbarzewie (powiat leszczyński) pisze Eugeniusz Śliwiński i prezentuje fotografię przedstawiającą uroczystość odbywającą się w okresie międzywojennym, z udziałem żołnierzy garnizonu leszczyńskiego wraz z dowódcą 55. pułku piechoty, pułkownikiem Stefanem Roweckim.

Jarosław Łuczak pisze o umundurowaniu weteranów Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 i Wojsk Wielkopolskich.

Dzieje wągrowieckiego koła Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” omawia Sebastian Chosiński. Sylwetki powstańców wielkopolskich, będących pracownikami więziennictwa, przedstawia Krystian Bedyński.

Wydawany przez poznański oddział Związku Literatów Polskich, kwartalnik „Krajobrazy Kultury” (nr 3 / 2018) w znacznej mierze został poświęcony pamięci

Powstania Wielkopolskiego. Znajdziemy w nim wiersze: Stanisława Rybki (Myrius) „Marsylianka Wielkopolska”, Ryszarda Daneckiego „Witaj, jasności”, Józefa Ratajczaka „Obchód miasta 1918 – 1945”, Wincentego Różańskiego (bez tytułu), zaczynający się od słów „już blisko nas wnętrze wiatru...”, Romana Wilkanowicza (nazywanego bardem Powstania Wielkopolskiego) (bez tytułu), zaczynający się od słów „Czemu serce tak bije ogromnie”, „Wybuch”, (bez tytułu) zaczynający się od słów „Tobie, Polsko, ta kropla krwi wrzącej”, „27 grudnia”, Ewy Najwer „Tryptyk powstańczy 1918 – 1919”, Mariana Włoszkiewicza „Wiersz dla Poznania”, Leona Bochenka „O cześć Powstańcom, sława”, Bolesława Karpińskiego „Cześć i sława”, Eugeniusza Wachowiaka „Przesłanie dla wnuka”, Jerzego Grupińskiego „Opowieść powstańca”, Marii Paruszewskiej „W pierwszą rocznicę wolności”, Dominika Górniego „Ślady powstania”, Pawła Kuszczynskiego „Powstańcy Wielkopolscy” (drukowany również w tygodniku „Niedziela”, miesięczniku „Akant”, kwartalniku „Liry Dram”, roczniku „Nihil Novi”), Zofii Grabowskiej - Andrijew "Mistrz Paderewski". Artykuł "O przyczynach wybuchu Powstania Wielkopolskiego" napisała Anna Andrych.

Artykuł Tomasza Cyliki „Jak świętujemy dzisiaj stulecie wybuchu powstania”, w „Gazecie Wyborczej” z 27 grudnia 2018 roku, prezentuje przebieg planowanych w Poznaniu wydarzeń związanych z obchodami 100. lecia Powstania Wielkopolskiego: rekonstrukcja powitania Ignacego Jana Paderewskiego na Dworcu Letnim, uroczystości pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich z udziałem prezydenta RP Andrzeja Dudy, msza św. w intencji powstańców, odsłonięcie – przez Wojewodę Wielkopolskiego, przy udziale premiera Mateusza Morawieckiego – tablicy pamiątkowej na murze Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, wielki koncert na stadionie miejskim „Muzyka Wolności – Poznań 2018”, obóz powstańczy oraz zainscenizowane walki powstańcze na placu Wolności. Warszawskie obchody 28 grudnia obejmowały: mszę św. w intencji powstańców wielkopolskich w Bazylice Archikatedralnej pw. Męczeństwa św. Jana Chrzciciela, uroczystości i złożenie wieńców przy Grobie Nieznanego Żołnierza, złożenie wiązanek kwiatów na Cmentarzu Wojskowym (kwatery powstańców wielkopolskich i śląskich).

W „Gazecie Wyborczej” z 28 grudnia 2018 roku opublikowany został bardzo interesujący, obszerny esej prof. Waldemara Łazugi pt. „Żołnierze i „wtajemniczeni”. Dzięki nim powstanie wygrało”. Mówiąc o „wtajemniczonych”, autor ma na myśli ks. Stanisława Adamskiego, Adama Poszwińskiego, Wojciecha Trąpczyńskiego, Witolda Celichowskiego, Jarogniewa Drwęskiego, którzy początkowo przeciwni Powstaniu Wielkopolskiemu, nie tylko że nie byli nieobecni, ale objęli w nim kluczowe stanowiska. Warto przywołać ważne spostrzeżenie autora: „Wśród powstańców byli żołnierze armii carskiej stanowili jakies trzy czwarte. Takim wiarusom niestraszne były świszczące kule, co tłumaczy wiele olśniewających sukcesów powstańczych. Grenzschutz nie robił na nich wrażenia.” Profesor podkreśla znaczenie trwającego pół wieku przygotowania do powstania (okres pracy organicznej), z czego nie wszyscy zdają sobie sprawę.

W numerze „Głosu Wielkopolskiego” z 22/23 grudnia 2018 roku zamieszczona została rozmowa z wojewodą wielkopolskim Zbigniewem Hoffmannem, przeprowadzona przez Błażeja Dąbkowskiego, w którym Zbigniew Hoffmann wyraził ubolewanie z powodu niskiego stanu wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim. Także wśród mieszkańców naszego województwa „rozpoznawalność tamtych wydarzeń” jest nadal niezadowalająca. Mówił o przygotowaniu się Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu do uczczenia tej wyjątkowej

rocznicy; m. in. o odsłonięciu tablicy wdzięczności w 100. lecie odzyskania przez Polskę niepodległości i 100. rocznicę Powstania Wielkopolskiego, prezentacji znaczka oraz karty powstańczej oraz uroczystości związanej ze 100. leciem zdobycia Stacji Lotniczej Ławica. Wyraził nadzieję, że imię porucznik Janiny Lewandowskiej, pilota Wojska Polskiego, ofiary zbrodni katyńskiej, a także córki dowódcy Powstania Wielkopolskiego generała Józefa Dowbor-Muśnickiego, godnie upamiętnią władze miasta Poznania.

„Głos Wielkopolski” z 27 grudnia 2018 roku w znacznej części poświęcony został 100. rocznicy zwycięskiego zrywu Wielkopolan. W artykule „Poznań odzyskał wolność – świętujemy pod pomnikami, bawimy się na stadionie!” zaprezentowany został program obchodów tej rocznicy. Pomieszczona została rozmowa z marszałkiem województwa wielkopolskiego Markiem Woźniakiem, gospodarzem rocznicowych uroczystości, który wyraził pragnienie, by o Powstaniu Wielkopolskim usłyszano w całej Polsce. Artykuł ten przyniósł informacje o: umieszczonej w budce wartowniczej liście 1740 powstańców walczących w rejonie Krotoszyń, utworzeniu w Gnieźnie Domu Powstańca oraz kolejnej rekonstrukcji przyjazdu mistrza Ignacego Jana Paderewskiego do Poznania. Gazeta zawiera także rozmowę z kierownikiem Muzeum Powstania Wielkopolskiego pod znamienym tytułem: „Wszyscy ruszyli na Prusaków. To fenomen Powstania Wielkopolskiego”, w której rozmówca stwierdził, że traktat wersalski z 28 czerwca 1919 roku przyznał (przy czynnym udziale Ignacego Jana Paderewskiego i Romana Dmowskiego) Wielkopolskę II Rzeczypospolitej. Oficjalnie Powstanie Wielkopolskie zakończyło się w I kwartale 1920 roku, gdy rozkazem naczelnego dowództwa zlikwidowany został front wielkopolski (do 3 lipca miały jeszcze miejsce potyczki m. in. pod Kąkolewem, Rawiczem i Miejską Górką).

Ten numer „Głosu Wielkopolskiego” prezentuje powstańcze kalendarium Wojciecha Jedlina Jacobsona i Franciszka Krawczyńskiego: od zamachu na ratusz do traktatu wersalskiego oraz końcowe dni pamiętnego grudnia. Zamieszczony został również komiks pt. „Wolność w sercu lasu, czyli niebagatelna opowieść o pewnej bagatelce” przygotowany przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych.

W magazynie „Głosu Wielkopolskiego” z 28 grudnia 2018 roku znalazły się informacje o przebiegu i zakresie uroczystości związanych z 100. rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Do numeru dołączony został dodatek - „100 powodów do dumy” – a w nim sylwetki powstańców, naukowców, ludzi kultury, społeczników, sportowców – „Taka jest Wielkopolska 1918 – 2018”. Znamienne są tytuły zamieszczonych w nim artykułów: „Nie lubimy się chwalić. Nasza wielkość to zwyczajność”, „Najdzielniejsi spośród nas”, „Wielkopolanie są prospołeczni”.

Reasumując należy stwierdzić, że temat Powstania Wielkopolskiego nie jest jeszcze prezentowany w prasie (szczególnie krajowej) w zakresie, na jaki to ważne – dla Polski i wszystkich Polaków – wydarzenie zasługuje m. in. ze względu na proces wieloletniego, mądrego jego przygotowania, wykorzystanie sprzyjającego momentu dziejowego, optymalny czas trwania oraz wartości potrzebne każdemu człowiekowi.



**Paweł Kuszczynski**

## **Konferencja o udziale ziemiaństwa w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919**

Konferencja o udziale ziemiaństwa w Powstaniu Wielkopolskim była jednym z najważniejszych wydarzeń 41. Międzynarodowego Listopada Poetyckiego, organizowanego przez poznański oddział Związku Literatów Polskich. Odbyła się 6 listopada 2018 roku w wyjątkowo przyjaznym Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno – Spożywczego w Szreniawie k. Poznania, za sprawą jego dyrektora Jana Maćkowiaka.

Obrady otworzył Paweł Kuszczynski, prezes poznańskiego oddziału Związku Literatów Polskich. Następnie zabrał głos Wawrzyniec Wierzejewski, prezes zarządu wielkopolskiego oddziału Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, który historię oraz znaczenie zwycięskiego zrywu Wielkopolan przedstawił szerokiemu gronu uczestników konferencji, wśród których znalazło się m. in. 67 uczestniczących w festiwalu poetów z kraju i zagranicy, Wanda Niegolewska -prezes oddziału wielkopolskiego Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego, Wiesław Kaczmarek- dyrektor Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy, Elżbieta Stankiewicz Daleszyńska – zdobywczyni I nagrody za powieść ("Trzy światy ze zwycięską baranicą") w Ogólnopolskim Konkursie Literackim im. Romana Wilkanowicza.

Konferencji towarzyszyła wystawa „Udział kobiet w zwycięskim Powstaniu Wielkopolskim”. Zdaniem wielu historyków miał on istotne znaczenie dla osiągnięcia wszystkich założonych celów. Wnioski wynikające z konferencji (przywołującej m. in. ten rzadko podejmowany temat) stają się tego faktu oczywistym potwierdzeniem. Miał tego pełną świadomość generał Józef Dowbor-Muśnicki, wyznaczony przez naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego 7 stycznia 1919 roku na dowódcę Powstania Wielkopolskiego, który w swoich pamiętnikach napisał: *Nie zrobiłbym w Wielkopolsce tego, co nazywano „doborowym wojskiem” gdyby nie pomoc społeczeństwa. Wielkopolska w latach 1919 – 1920 dokonała niezwykłego czynu. Przy niespełna 1,5 miliona ludności obojga płci, wzięto do szeregów czynnych, regularnych, wszystkie młode roczniki, a do Straży Ludowej wszystkich zdolnych do noszenia broni. Przy warsztatach pracy pozostali tylko ludzie starsi i ułomni; na nich spadł obowiązek utrzymania zmobilizowanych, około 300 tys. Żołnierzy, tj. na każdego żołnierza pracowały 4 osoby, włączając w to kobiety i dzieci. Było to następstwo uświadczenia i ofiarności, i nadzwyczajnego patriotyzmu pokolenia ludzi, myślących w sposób nowoczesny na temat odpowiedzialności społecznej, we wszystkich grupach społecznych. Zatem powstańczy lud wielkopolski można w pewnym sensie nazwać pospolitym ruszeniem.*

Bardzo istotne znaczenie dla późniejszego zwycięskiego zrywu Wielkopolan miała praca organiczna wielu pokoleń, ukazana w znanym, znakomicie zrealizowanym serialu telewizyjnym „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy” (film ten w wersji cyfrowej był ponow-

nie emitowany przez TVP). Udział ziemiaństwa w przygotowaniu Powstania Wielkopolskiego był znaczący. Potwierdziły to, zarówno prelegentki: Anna Barłóg-Mitmańska i Katarzyna Podczaska (z Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy mówiąca o udziale ziemian z powiatu pleszewskiego), jak i biorące aktywny udział w dyskusji: Wanda Niegolewska oraz Elżbieta Stankiewicz – Daleszyńska.

Wiek XIX oraz pierwsze dwudziestolecie XX wieku to wyjątkowy okres w dziejach Wielkiego Księstwa Poznańskiego (utworzonego po Kongresie Wiedeńskim w 1815 roku na obszarze zaboru pruskiego). Zaznaczył się on bowiem wieloma inicjatywami społeczno-narodowymi, których realizacja przyniosła znaczące rezultaty w oświacie, kulturze oraz gospodarce, a także w przygotowaniu wojskowym, medycznym (sanitarnym) przyszłych uczestników zmagania powstańczych. Stworzone zostały podstawy solidaryzmu społecznego w wyniku dokonanego w 1823 roku uwłaszczenia chłopów (wcześniejszego niż w pozostałych dwóch zaborach). Wzrosła świadomość narodowa Wielkopolan. W następstwie tych faktów rejestrowano prawem dozwolone towarzystwa społeczne i oświatowe, co wyraźnie podkreślała w swoich wypowiedziach Wanda Niegolewska. Już w 1837 roku Dezydery Chłapowski wraz z księdzem Borowiczem założyli pierwsze pismo dla włościan zatytułowane „Szkółka Niedzielną”. A od 1845 roku ten prekursor polskiego nowoczesnego rolnictwa – Dezydery Chłapowski finansował wydawanie „Przeglądu Poznańskiego”. Powstawały kółka rolnicze (pierwsze w 1866 roku w Dolsku k. Śremu), które zakładali i w większości przypadków prowadzili ziemianie, współpracujący z chłopami posiadającymi większe gospodarstwa. Ich przykładem może być prezes kółka Leon Pluciński, który w swoim dworze w Lusowie wygłaszał od 1893 roku pogadanki na temat nowoczesnej uprawy roli oraz organizował wycieczki członków kółka do wzorowo prowadzonych majątków. Działalność tę wspierali postępowi księża. Kółka rolnicze służyły dokształcaniu włościan w zakresie nowoczesnych metod uprawy ziemi.

Karol Marcinkowski i Maciej Mielżyński założyli w 1841 roku Towarzystwo Naukowe Pomocy dla Młodzieży, którego celem było zbieranie środków na finansowanie kształcenia zdolnej młodzieży z biedniejszych środowisk. W okresie jego istnienia, w latach 1841 – 1925, dzięki wielu darczyńcom wykształconych zostało 2,5 tysiąca młodych ludzi, np. w 1888 roku było ich 1026, pochodzących, zarówno z miast, jak i wsi).

Od 1861 roku rozpoczęło swoją działalność Centralne Towarzystwo Gospodarcze. Do ważniejszych zadań realizowanych przez CTG należy zaliczyć: propagowanie nowoczesnych metod uprawy ziemi i hodowli zwierząt poprzez organizowanie stacji doświadczalnych, wystaw, zebrań, dyskusji, wycieczek, konkursów oraz artykuły publikowane w prasie fachowej. Towarzystwo wydawało swoje czasopismo „Ziemianin”, wpływało na kształtowanie rynku artykułów rolni – spożywczych oraz zajmowało się rekrutacją robotników rolnych. Działalność swoją prowadziło poprzez około 800 członków skupionych w 14 filiach (bezpośrednio przed I wojną światową).

Towarzystwo Czytelni Ludowych, powstałe w 1880 roku w Poznaniu, jako kontynuator – zlikwidowanego przez pruską policję w 1879 roku- Towarzystwa Oświaty Ludowej, promowało czytelnictwo wśród społeczeństwa polskiego. Realizując swe zadania w zakresie szerzenia oświaty, zakładało biblioteki i czytelnie, organizowało odczyty oraz wydawało kwartalnik, drukowało książki.

Utworzone w 1857 roku, na wzór Akademii Umiejętności w Krakowie, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk promowało rozwój nauki. Wartościową inicjatywą PTPN-u by-

ło utworzenie polskiej kolekcji artefaktów historycznych, gromadzenie przedmiotów świadczących o długiej i znaczącej historii Wielkopolski.

W związku z wprowadzeniem przez władze pruskie zarządzeń dotyczących języka niemieckiego jako urzędowego (w 1876 roku) oraz języka niemieckiego jako jedyne obowiązującego w szkołach (w 1887 roku), podsycone zostały nastroje narodowe, a w ślad za nimi inicjatywa organizowania tajnego nauczania języka polskiego dzieci wiejskich w wielu dworach ziemiańskich. Uczono polskich pieśni kościelnych i patriotycznych, wystawiano sztuki teatralne, jasełka. W majątkach ziemiańskich – w ramach towarzystw śpiewaczych – powstawały chóry, kółka Młodych Polek i Włościanek, ochronki oraz domy opieki dla osób starszych. W ramach działającego Towarzystwa „Stella” zapraszano dzieci i młodzież na wakacje, prowadzono pracę z młodzieżą w ramach organizacji „Sokół”, oficjalnie mającej na celu podniesienie sprawności sportowej, gimnastycznej, a faktycznie przygotowanie członków do realizacji przyszłych zadań militarnych.

W grudniu 1910 roku powstało Towarzystwo Ziemianek Wielkopolski i Pomorza z siedzibą w Poznaniu. Jego głównym zadaniem było wychowanie patriotyczne dzieci i młodzieży oraz przeciwstawienie się germanizacji wśród mieszkańców wsi, przede wszystkim kobiet i dzieci.

W listopadzie 1918 roku Polski Czerwony Krzyż rozpoczął kursy pierwszej pomocy. Służby sanitarne i szpitalne były tymi, w których udział kobiet był najliczniejszy. Działały w nich kobiety w różnym wieku, z różnych środowisk społeczno-zawodowych. Udzielały rannym pierwszej pomocy już na polu walki, przenosiły – bądź przewoziły ich ambulansem – do punktów opatrunkowych lub szpitali polowych, które często mieściły się w domach prywatnych, szkołach, kościołach, czy dworach ziemiańskich. Polskie sanitariuszki były w szpitalach szykanowane przez niemiecki personel. Utrudniano im opiekę nad powstańcami. Istotną rolę w zaopatrzeniu kuchni powstańczych i żywieniu oddziałów odgrywało wielkopolskie ziemianstwo, piekarze, rzeźnicy, a także większe gospodarstwa włościańskie.

Działalność patriotyczno-niepodległościowa ziemianek obejmowała wiele sfer, czego znaczący dowód dała Wanda Niegołewska (nomen omen bliska krewna obecnej prezes poznańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego), która zaopatrywała w prowiant oddziały powstańcze w Buku i Opalenicy, a także kuchnie żołnierskie w Poznaniu, dostarczała bieliznę powstańcom, a wraz z Miejskim Stowarzyszeniem Pań Miłosierdzia zorganizowała w bukowskiej szkole katolickiej szpital polowy oraz wspierała rodziny rannych powstańców.

Łączność, zwiad i komunikację przed wybuchem Powstania Wielkopolskiego oraz w trakcie jego trwania, w głównej mierze zapewniały kobiety, a nawet młode dziewczyny, często z narażeniem życia.

Jak już wcześniej podano, w Powstaniu Wielkopolskim wzięły udział wszystkie warstwy społeczne. Ogólny udział ziemian w Powstaniu Wielkopolskim określa się na 5% do 8% (wg szacunku podanego przez Katarzynę Podczaską). Należy podkreślić, że jakość tego udziału była wyraźnie wyższa od ilościowego wskaźnika i to zarówno w przygotowaniu zrywu powstańczego (tu szczególnie), jak i w bezpośrednim udziale w toczonych bitwach.

Dwory stawały się często siedzibą powstańczych sztabów, a także miejscem, w którym znajdowali schronienie pojedynczy żołnierze, a nawet oddziały. Ziemianie od samego początku zgłaszali swój udział w walkach jako ochotnicy, często stawali do walki pospołu ze swymi formalami. Potwierdzają to choćby wspomnienia Stanisława Celichowskiego wal-



kach pod Zbąszyniem. Przywołał on postać Wiktora Unruga, który zorganizował synów okolicznych ziemian i służby folwarcznej oddział konnicy (wszedł on później w skład 1. pułku ułanów).

Daniel Kęszycki z Błociszewa, obsługujący z dwoma fernalami ciężki karabin maszynowy, został wyróżniony za odwagę w atakach na placówki niemieckie przez dowódcę odcinka powstańczego pod Zbąszyniem. W momencie wyróżnienia, skromnie i z charakterystyczną szczerością, powiedział: „Może bym i sam stchórzył i kulomiot w czasie odwrotu zostawił, ale wstyd mi było wobec moich fernali”.

Ziemiańskie oddawali na rzecz powstania konie i broń, włączali się do jednostek pilnujących porządku publicznego, a także stawali do walki – jedni jako żołnierze, inni jako dowódcy oddziałów powstańczych. Ignacy Skoroszewski, właściciel majątku Kobyłki w powiecie wągrowieckim, działał na froncie północnym jako komendant powiatowy w Wągrowcu i Chodzieży. Stefan Czarnecki z Dobrzycy służył w sztabie Dowództwa Okręgu Generalnego jako rotmistrz. Aleksandra Bukowiecka była inicjatorką utworzenia kompanii lubińskiej, której osobiście towarzyszyła przy wymarszu na front, a następnie ją aprowizowała. Ziemiańskie natomiast organizowały dostarczanie żywności na poszczególne odcinki frontu, angażowały się w tworzenie kuchni polowych, działały w służbach łączności i zwiadu oraz sanitarno-opiekuńczych, szyły opaski powstańcze i sztandary z czerwonych wstęg i białych powłok pościelowych.

Należy podkreślić, że patriotyczna i pełna zaangażowania postawa ziemiaństwa, zarówno w okresie przygotowania, jak i w czasie trwania Powstania Wielkopolskiego, była powszechna.

Autor jest poetą i krytykiem literackim, prezesem Zarządu Oddziału Poznańskiego Związku Literatów Polskich, członkiem Zarządu Głównego TPPW. Ma w swoim dorobku 13 książek poetyckich, z których ostatnie to: „Spotkanie pragnień”, „Pora zdumienia” i „Pora słowa”. „Spotkanie pragnień” otrzymało Nagrodę Literacką 32. Międzynarodowego Listopada Poetyckiego. Za osiągnięcia w poezji i krytyce literackiej otrzymał nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w 2011 roku – Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

**Zdzisław Kościański**

## **Refleksyjnie o nowościach wydawniczych przy okazji 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918 - 1919**

Setna rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę i wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918 -1919 stała się okazją do spojrzenia na nowości wydawnicze, które ukazały się przy okazji obchodów tych rocznic. W styczniu 2019 roku minęło także 30 lat od utworzenia Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, które wniosło swój znaczący wkład w popularyzowanie – w różnych aspektach – wiedzy o insurekcji Wielkopolan. W okresie swej działalności Towarzystwo zapoczątkowało i w znacznym stopniu zaawansowało duże zbiorowe przedsięwzięcia wydawnicze, m. in. „Powstańcy wielkopolscy. Biogramy uczestników powstania wielkopolskiego 1918-1919” pod redakcją Bogusława Polaka (Tomy I – XV). Wydawane publikacje wychodziły naprzeciw oczekiwaniom społecznym, w tym oczekiwaniom rodzin powstańców, szkół i organizacji harcerskich.

Wyraźnie dostrzegalne zapotrzebowanie społeczne wpłynęło na podjęcie wielkiego, obejmującego całe środowiska historyczno – regionalne, zespołowego wysiłku historiograficznego, opartego na nowoczesnych założeniach metodologicznych, którego celem było odnalezienie i upublicznienie w szczególności materiału biograficznego znajdującego się przede wszystkim w archiwach państwowych i rodzinnych. Dzięki niemu zrealizowane zostały obszernie wydawnictwa na czele z „**Encyklopedią Powstania Wielkopolskiego**” pod redakcją prof. Janusza Karwata i dra Marka Rezlera. Pozycja ta wydana przez Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury (Poznań 2018) zawiera ponad 700 haseł, biogramów i artykułów problemowych, opracowanych przez badaczy i specjalistów, a także regionalistów zajmujących się tematyką Powstania Wielkopolskiego. Autorami zawartych w niej haseł są: Piotr Adamczewski, Paweł Anders, Anna Barłóg-Mitmańska, Rafał Cymś, Kamila Czechowska, Antoni Fornalski, Katarzyna Gauza, Dominik Górny, Karol Górski, Andrzej Gulczyński, Łukasz Jastrząb, Tadeusz R. Jeziorowski, Edward Jokiel, Zenon Józwiak, Janusz Karwat, Wojciech Kicman, Waldemar Kiełbowski, Danuta Konieczka-Śliwińska, Zdzisław Kościański, Bartosz Kruszyński, Michał Krzyżaniak, Jarosław Tomasz Łożyński, Jarosław Łuczak, Roman Macyra, Jan Majewski, Arkadiusz Małyżka, Witold Mazurczak, Maria Mielcarzewicz, Jarosław Mulczyński, Witold Omieczyriski, Michał Pietrowski, Zbigniew Pilarczyk, Adam Podsiadły, Bogusław Polak, Michał Polak, Marek Rezler, Grzegorz Roczek, Tomasz Schramm, Aleksander Smoliński, Alina Sokołowska, Jakub Staszak, Tomasz Szeszycki, Katarzyna Szkudlarska-Nowaczyk, Eugeniusz Śliwiński,

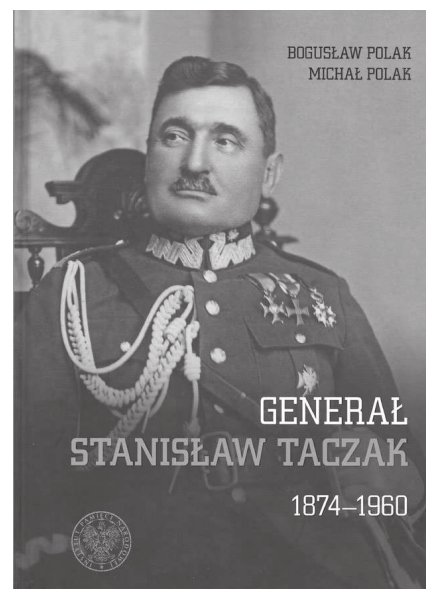


Elżbieta Urbaniak, Andrzej Wieczorek, Wawrzyniec Wierzejewski, Leszek Wilczyński, Grzegorz Wojciechowski, Tomasz Wojtala, Aleksander Woźny. Syntetycznie omówiono w niej wieloletnią pracę organiczną Wielkopolan, działalność na płaszczyźnie niepodległościowej i militarnej. Przywołano także aspekty międzynarodowe. Ponad połowę zawartości tomu stanowią hasła osobowe. Oddzielne hasła poświęcono upamiętnieniu Powstania Wielkopolskiego. Uzupełnieniem publikacji są liczne zdjęcia i ilustracje, mapy, szkice i schematy – autorem map i schematów jest Radosław Przebitkowski. Ponadto publikacja zawiera dokładne powstańcze kalendarium, obszerną bibliografię oraz barwne tablice ze znakami, oznakami i mundurami – autorem plansz z mundurami jest Leszek Rościszewski). Zamieszczone w tej publikacji fotografie pochodzą m. in. ze zbiorów Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości – Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 w Poznaniu, Muzeum Powstańców Wielkopolskich im. gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego w Lusowie, Katedry i Zakładu Historii i Filozofii Nauk Medycznych Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu oraz Pawła Andersa.

Historiografia polska XXI wieku jest bogata w biografie wybitnych polityków i wojskowych, w których obfitowała zwłaszcza pierwsza połowa XX wieku. Brakuje nadal rzetelnych opracowań dotyczących kluczowych postaci żołnierzy Polski niepodległej. W ostatnim czasie możemy mówić jednak o swoistym renesansie biografistyki, obejmującej także bohaterów Powstania Wielkopolskiego. Szczególnie cenne jest ukazanie się niezwykle interesujących biografii w albumowej serii Instytutu Pamięci Narodowej, w tym m. in. o pierwszym głównodowodzącym, generale brygady Stanisławie Taczaku – „**General Stanisław Taczak 1874-1960**” (Poznań-Warszawa 2019) autorstwa Bogusława Polaka i Michała Polaka oraz drugim głównodowodzącym i twórcy Armii Wielkopolskiej, generale broni Józefie Dowbor – Muśnickim – „**Józef Dowbor-Muśnicki 1867-1937**” autorstwa Wojciecha J. Muszyńskiego i Rafała Sierchuły (Poznań – Warszawa 2018).

Pierwsza z wymienionych wyżej publikacji Instytutu Pamięci Narodowej, rzetelna książka – album, zawierająca bogactwo faktów i ikonografii, napisana i ilustrowana w sposób przystępny dla czytelnika pragnącego poznać losy gen. Stanisława Taczaka, będzie stanowić wartościową pozycję na rynku wydawniczym. Jej celem nie było postawienie monumentu, jednakże będzie swego rodzaju pomnikiem, a pomnik dowódcy to także pomnik wszystkich powstańców i żołnierzy Wojsk Wielkopolskich, co istotne – postawiony w 100. lecie odzyskania niepodległości przez Polskę. Dzięki swym uzdolnieniom, połączonym z dużą pracowitością, działalnością patriotyczną oraz zdolnościami organizatorskimi, jako głównodowodzący Powstaniem Wielkopolskim, gen. Taczak dokonał czegoś wyjątkowego, o dużym znaczeniu dla odbudowy państwa polskiego.

Okres Powstania Wielkopolskiego przedstawia rozdział III publikacji pt.: „Głównodowodzący Powstania Wielkopolskiego 28. XII. 1918 -15. I. 1919”. Jest on poświęcony powstańczemu okresowi i postaci majora, później generała Stanisława Taczaka, który na zawsze pozostanie w zbiorowej pamięci Wielkopolan jako pierwszy głównodowodzący powstania. Autorzy kreślą przebieg wypadków związanych z wybuchem Powstania Wielkopolskiego,



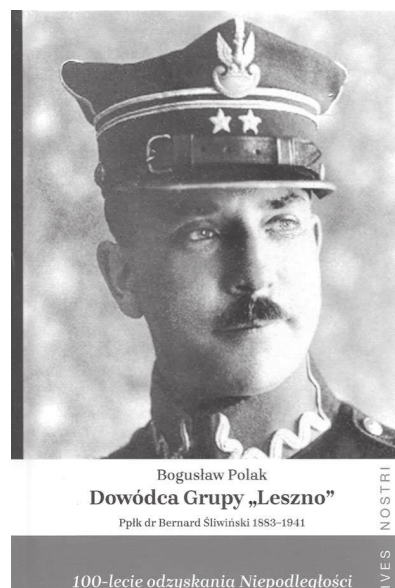
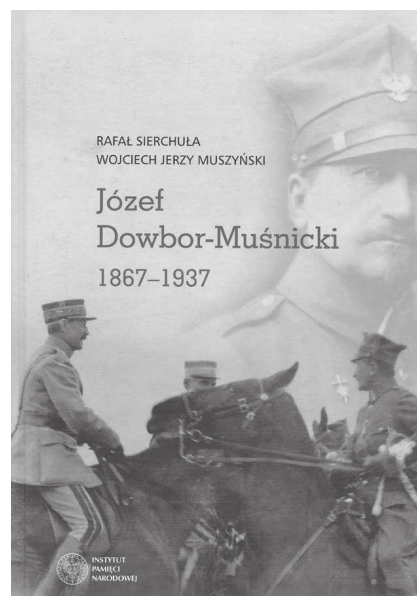


omawiają powołanie Stanisława Taczaka i organizację pierwszego Dowództwa Głównego. Ukazują rolę, jaką odegrał mjr Taczak w sytuacji istnienia w Wielkopolsce różnych ośrodków dyspozycyjnych, żywołości toczonych walk, pertraktacji prowadzonych przez Naczelną Radę Ludową z Niemcami. Stanisław Taczak nie był powiązany z rywalizującymi ze sobą na terenie Wielkopolski ugrupowaniami, co przysporzyło mu dużo szacunku i uznania.

Druga wartościowa pod względem ikonograficznym publikacja Instytutu Pamięi Narodowej to album Rafała Sierchuły i Wojciecha Jerzego Muszyńskiego – jak pisze w recenzji Andrzej Hlebowicz: „poświęcony osobie generała Józefa Dowbora-Muśnickiego składa się z krótkiego wstępu i bardzo obszernej części ikonograficznej. Tekst merytoryczny zawiera opis najważniejszych wydarzeń życia Dowbora. Wyraźnie podkreślana jest różnica poglądów Piłsudskiego i Dowbora-Muśnickiego, z krytyką marszałka i aprobatą dla działań głównego bohatera książki. Tym niemniej jest to opis ciekawy i wyczerpujący. Część ikonograficzna jest niezwykle imponująca. Autorzy wydobyli zdjęcia rodzinne, publikacje prasowe z epoki, mapy. Zwracają uwagę świetne fotografie z okresu służby generała w armii rosyjskiej, a nade wszystko bogate, oryginalne zbiory zdjęciowe dokumentujące działalność I Korpusu Polskiego. Dowboria, ten nieduży załazek państwa polskiego na ziemi mińskiej i mohylewskiej lat 1917/1918, zasługuje na odrębny opis i publikację. Podobnie wiele unikalnych i mało znanych zdjęć pochodzi z okresu tworzenia się armii wielkopolskiej. Całość zamyka okres życia ziemiańskiego generała w Wielkopolsce, jego śmierci, pogrzebu, a następnie upamiętnień z nim związanych”. Kontynuując myśl zawartą w recenzji, mam nadzieję, że także wątek dowodzenia Powstaniem Wielkopolskim i Armią Wielkopolską znajdzie miejsce w odrębnym, obszernym opracowaniu w kolejnej publikacji.

Kolejna znacząca pozycja to biografia pióra Andrzeja Furiera „**Powstaniec i obywatel z Wielkopolski – Zdzisław Orłowski**” (Poznań [Chomęcice] 2018). Jej bohaterem jest Zdzisław Orłowski (1892-1982) – uczestnik Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, wojny z bolszewicką Rosją 1919-1920 i III powstania śląskiego w 1921 roku. Autor ukazuje m. in. udział bohatera w Powstaniu Wielkopolskim. Od 7 stycznia 1919 roku był on dowódcą IV Okręgu Wojskowego, który obejmował powiaty czarnkowski, chodzieski, szamotulski, obornicki i kilka innych. Zdzisław Orłowski zorganizował w Czarnkowie i Lubaszu kompanie powstańcze, z którymi skutecznie bronił odcinka czarnkowskiego. Pracę uzupełniają mapy i bibliografia.

Zasłużony badacz i historyk Powstania Wielkopolskiego, prof. Bogusław Polak jest także autorem pozycji pt. „**Dowódca Grupy „Leszno” ppłk dr Bernard Śliwiński (1883-1941)**” (Leszno 2018). Bernard Śliwiński był jednym z czterech dowódców odcinków powstańczego frontu wiel-

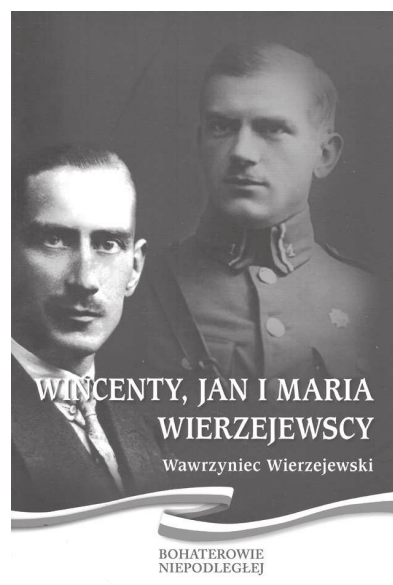
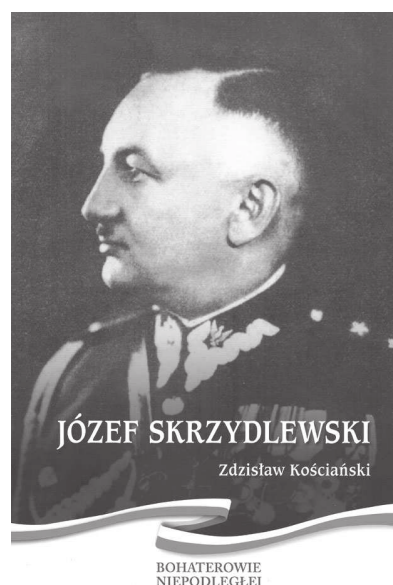


kopolskiego w pierwszej połowie stycznia 1919 roku. Obszerniejsze jego biografie publikował do tej pory głównie prof. Bogusław Polak. Prezentowana publikacja jest rozszerzeniem informacji na temat tego bohatera i wpisuje się w serię biografii publikowanych w ramach „Biblioteki Miasta Leszna”, poświęconych tym, „którzy mają swoje miejsce w podręcznikach historii, a przez to także w zbiorowej pamięci Polaków, jest wielu tych, którzy całe swoje życie poświęcili służbie niepodległości Polski”.

W czasie obchodów 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, w serii wydawniczej Instytutu Pamięi Narodowej „Bohaterowie Niepodległej”, ukazały się cztery niewielkie pozycje poświęcone powstańcom wielkopolskim. Choć zamiarem autorów nie było stawianie im monumentów, broszury te są jednak swego rodzaju skromnymi pomnikami, zarówno bohaterów tych opracowań, jak i żołnierzy walczących o niepodległą Polskę. Na szczególne podkreślenie zasługują starania autorów, by przybliżyć czytelnikom działalność niepodległościową bohaterów w okresie budowy granic II Rzeczypospolitej.

Książka dra Zdzisława Kościańskiego „**Pplk Kazimierz Zenkteler „Warwas” (1884-1955)**” (Warszawa 2019) poświęcona jest dowódcy frontu zachodniego Powstania Wielkopolskiego i ostatniemu głównodowodzącemu III powstania śląskiego. Autor wiedzie czytelnika po drogach życia ppłk. Kazimierza Zenktelera. Tekst uzupełniają materiały ikonograficzne odnalezione przez autora, który od wielu lat zajmował się tą postacią. Kolejna broszura dra Zdzisława Kościańskiego „**Pplk Józef Skrzydlewski (1896-1952)**” (Warszawa 2019) jest próbą szerszego spojrzenia na sylwetkę tego zasłużonego bohatera. Jest jednocześnie zachętą do jeszcze pełniejszego opracowania biografii tego zasłużonego dla niepodległej Polski żołnierza, który miał być zapomniany. Pamięć o nim przetrwała jednak w sercach jego podkomendnych – powstańców wielkopolskich. Przedmiotem dotychczasowych zainteresowań badawczych była praca bohatera publikacji w Oddziale II Sztabu Głównego oraz w jego przeżycia po powrocie do kraju. Wcześniejsze publikacje miały za zadanie raczej syntetyczne przedstawienie sylwetki ppłk. dypl. Józefa Skrzydlewskiego.

Indywidualna praca badawcza Wawrzyńca Wierzejewskiego – prezesa Oddziału Wielkopolskiego TPPW, zaowocowała publikacją „**Wincenty, Jan i Maria Wierzejewscy**” (Warszawa 2019), zawierającą biografie trzech członków wielkopolskiej rodziny Wierzejewskich. Bohaterowie to rodzeństwo. Najbardziej znany z nich – Wincenty Wierzejewski (1889-1972), pseudonimy: Józef, Jerzy Warecki, Skaut, Orsza, Poznański – to oficer Wojska Polskiego, artysta malarz i rzeźbiarz, współtwórca skautingu i harcerstwa w Poznaniu i Wielkopolsce, założyciel i komendant Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego – zbrojnej konspiracji przygotowującej Powstanie Wielkopolskie. Jan – pseudonim Mleko – to drukarz, organizator skautingu w Byd-





goszczy, członek wydziału wywiadowczo-wykonawczego Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego, działacz niepodległościowy w zaborze pruskim. Siostra Maria to nauczycielka, działaczka niepodległościowa i społeczna w Bydgoszczy i na Kaszubach. Wincenty i Jan doczekali się upamiętnienia w postaci nadania ich imienia skwerowi w centrum Poznania.

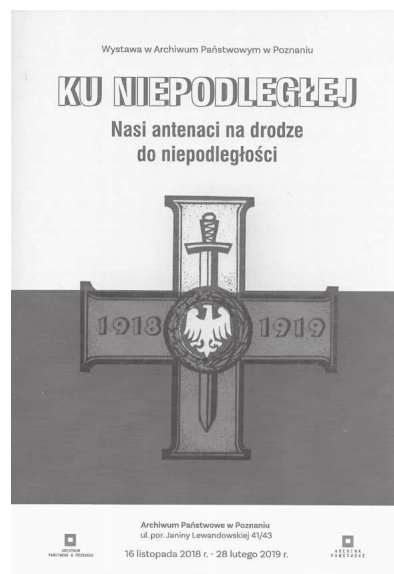
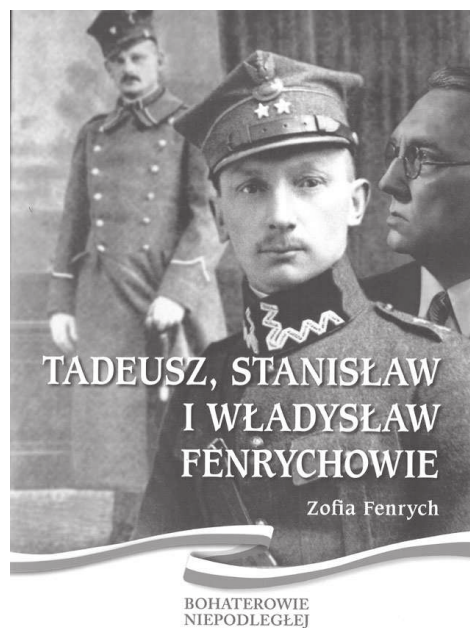
Podobny charakter ma opracowanie Zofii Fenrych „**Tadeusz, Stanisław i Władysław Fenrychowie**” (Warszawa 2019), która zawiera biografie dwóch braci biorących udział w walkach powstańczych oraz trzeciego – Stanisława – wspierającego powstanie finansowo i organizacyjnie. Najbardziej znany z braci to Tadeusz – odznaczony m. in. za udział w Powstaniu Wielkopolskim Orderem Virtuti Militari V klasy oraz Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Zasługi „Za pracę społeczną”. W niepodległej Polsce bracia Fenrychowie zostali upamiętnieni.

Na Pomniku Polskiego Państwa Podziemnego w Poznaniu znalazły się nazwiska Władysława i Tadeusza Fenrychów. Tadeusz Fenrych ma także swoją ulicę we Wrześni. Z kolei Stanisław Fenrych został patronem szkoły w Pudliszkach, gdzie odsłonięto także pomnik ku jego czci.

Odmianą jest książka niedawno zmarłego Piotra Nehringa „**Zapomniani żołnierze niepodległości**” (Warszawa 2019), wydana przez Wydawnictwo „Helion”, która przedstawia dziesięciu bohaterów walk o niepodległość – w tym generałów związanych z Powstaniem Wielkopolskim: Stanisława Taczaka i Józefa Dowbor – Muśnickiego.

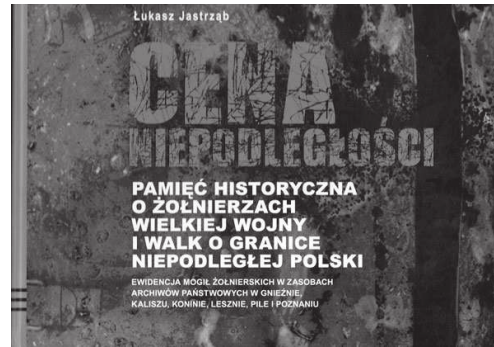
Ukazały się też książki dotyczące powstańczych strat i grobów powstańców, obejmujące zagadnienia, które nie były dotąd opracowywane z tak pięknym efektem edytorskim. Naszą wiedzę o grobach powstańców wielkopolskich poległych i zmarłych w latach 1918-1920, znacznie poszerzają nowe badania terenowe pracowników Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego – Bartosza Biegały i dra Sławomira Józefiaka oraz Adama Kaczmarka z poznańskiego oddziału Instytutu Pamięi Narodowej. W publikacji „**Tobie Polsko na śmierć i na życie! Groby powstańców wielkopolskich poległych i zmarłych w latach 1918-1920**” pod redakcją Adama Pleskaczyńskiego (IPN, Warszawa 2018), autorzy przygotowali jedyną w swoim rodzaju fotograficzną ewidencję grobów wojennych, w których spoczywają powstańcy wielkopolscy. Publikacja zawiera odnalezione i zinwentaryzowane na podstawie badań terenowych mogiły powstańców wielkopolskich poległych i zmarłych w latach 1918-1920, a także zdjęcia i dokumenty archiwalne, prezentacje sylwetek niektórych poległych i opisy wybranych uroczystości pogrzebowych.

Z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i wybuchu Powstania Wielkopolskiego, Archiwum Państwowe w Poznaniu podjęło się zintensyfikowania ba-

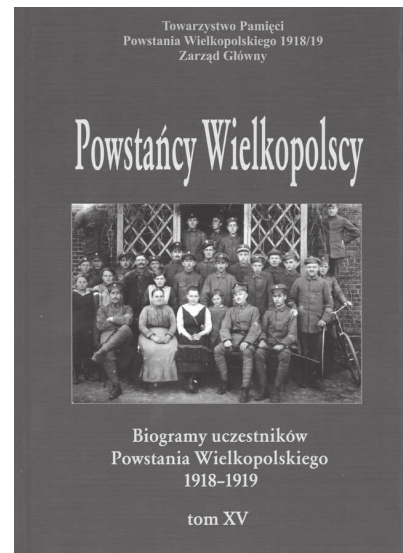




dań nad stratami wojennymi. Efektem tych prac jest publikacja Łukasza Jastrzęba pt. **„Cena niepodległości. Pamięć historyczna o żołnierzach Wielkiej Wojny i walk o granice niepodległej Polski”**. Podziękowania za przygotowanie publikacji – jak napisał we wstępie naczelny dyrektor Archiwów Państwowych dr Wojciech Woźniak – należą się zarówno autorowi, jak również dyrektorowi i pracownikom Archiwum Państwowego w Poznaniu, z którego zasobów pochodzą materiały archiwalne wykorzystane w książce. Na podstawie materiałów źródłowych przygotowano listy żołnierzy poległych w czasie I wojny światowej, w trakcie Powstania Wielkopolskiego oraz wojny polsko-bolszewickiej, spoczywających na cmentarzach na terenie Wielkopolski.



W roku obchodów 100. lecia Powstania Wielkopolskiego historiografia wzbogaciła się o kolejny – już XV. tom – słownika **„Powstańcy wielkopolscy. Biogramy uczestników powstania wielkopolskiego 1918-1919”** pod redakcją Bogusława Polaka (Poznań 2018). Ukazywanie się kolejnych tomów słownika jest – w skali kraju – pewnego rodzaju fenomenem wydawniczym, zaistniałym dzięki wieloletniemu społecznemu zaangażowaniu naukowców i pasjonatów. Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego oraz Komitet Redakcyjny słownika w składzie: prof. dr Bogusław Polak – przewodniczący, Eligiusz Tomkowiak – sekretarz oraz członkowie: Stefan Barłóg, Kamila Czechowska, Zdzisław Kościański – przygotowali pozycję,



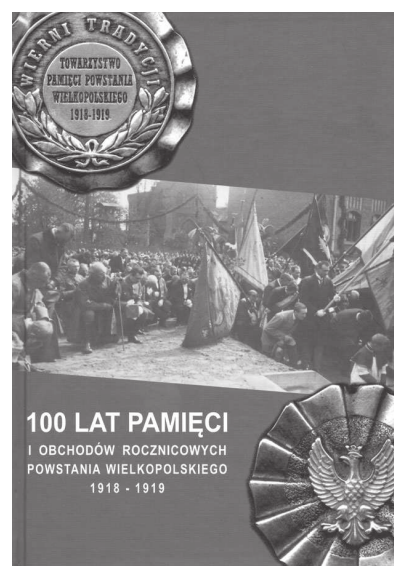
w której zamieszczone biogramy w większości posiadają bogatą podstawę źródłową. Autorami not biograficznych są: Anna Bańkowska, Piotr Bauer, Włodzimierz Becker, Leszek Biskupski, Stanisław Borowiak, Kamila Czechowska, Bogdan Czerwiński, Krystyna Cofta, Grzegorz Domiński, Juliusz Dworacki, Zbigniew Dworek, Antoni Fornalski, Andrzej Gogulski, Danuta Grygier, Ewelina Grygier, Roman Hałas, Jan Hamela, Stefania Jarózek-Rum, Ewa Kabat, Marian Kadow, Bernard Kajdasz, Marian Kajdasz, Stanisław Kasperski, Stanisław Kasprzak, Hipolit Kończak, Tomasz Kościański, Zdzisław Kościański, Halina Kowalewska, Bartosz Kruszyński, Krzysztof Lis, Jan Małecki, Janusz Małecki, Arkadiusz Małyszka, Jacek Matula, Maria Mielcarzewicz, Iwona Osowska-Dziuba, Teresa Osowska, Jacek Paszkiewicz, Michał Pietrowski, Bogusław Polak, Barbara Rajkowska, Marek Rezler, Danuta Rościszewska, Leszek Rościszewski, Grażyna Toboła, Barbara Tomkowiak, Ewelina Tomkowiak, Eligiusz Tomkowiak, Malwina Tomkowiak, Danuta Wiśniewska, Kazimierz Wolniczak, Damian Zieliński, Andrzej Zygmunt. We wstępie do XV tomu prof. Bogusław Polak napisał m. in.:

*Niekwestionowanym dorobkiem wydawniczym cyklu „Powstańcy wielkopolscy. Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918-1919” jest zaprezentowanie w 15 tomach 2935 sylwetek powstańców, z różnych środowisk społecznych i rangi żołnierskiej, od szeregowego uczestnika do dowódcy określonego szczebla, a także osób wspierających z tzw. zaplecza powstańczego. Jednocześnie warto w tym miejscu wspomnieć, że do dalszego druku*

czeka przeszło 1000 nadesłanych propozycji. Komitet Redakcyjny skupił wokół siebie sporą grupę ludzi społecznie zaangażowanych, autorów haseł biograficznych, zwłaszcza z dowództwa kujawsko – pomorskiego, lubuskiego i wielkopolskiego. Są to historycy i rodziny uczestników Powstania Wielkopolskiego, nauczyciele i regionaliści, pasjonaci dziejów swego miasta i gminy. Należy się im uznanie i podziękowanie.

Wydawany od 1995 roku przez Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 – pod redakcją Stefana Barłoga (przewodniczący) oraz Tadeusza Musiała, Jana Janiszewskiego, Pawła Kuschczyńskiego, Magdaleny Lipińskiej, Janusza Sałaty, Grzegorza Wojciechowskiego i Piotra Wojtczaka – rocznik oświatowo-historyczny **„Wielkopolski Powstaniec”** nosi w 2018 roku nr 24. W nrze z 2018 roku znalazły się m. in. artykuły: Marka Rezlera „Powstańcze boje cz. I – do połowy stycznia 1919 roku”, Artura Kijasa „Wielkopole w walce o wschodnią granicę II Rzeczypospolitej”, Stanisława Sierpowskiego „Francja wobec Powstania Wielkopolskiego”, Bogusława Polaka i Michała Polaka „Obchody rocznic Powstania Wielkopolskiego w Wielkiej Brytanii (cz. 1)”, Tomasza Kościańskiego „Wkład „Kuriera Poznańskiego” w zachowanie pamięci o Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919”, Wojciecha Mielewczyka „Wydawnictwo Dowództwa Głównego Wojsk Wielkopolskich „Karfografia”, Damiana Małeckiego „Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” i jego związki z Powstaniem Wielkopolskim 1918-1919”, Tadeusza Kaźmierczaka „Tradycje powstańcze w Babimoście i Kargowej”, „Odkrywamy i dokumentujemy dzieje Powstania Wielkopolskiego 1918/1919”, Jerzego Grupińskiego „Józef Ratajczak i grupa literacka „Wierzbak” po minionym półwieczu”, „Konkurs Literacki im. Romana Wilkanowicza”, Pawła Kuschczyńskiego „Powstańcy Wielkopolscy”, Zdzisława Kościańskiego „O Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919 – nowości wydawnicze 2017/2018”, Jerzego Przybeckiego „Kluby Młodzieżowe TPPW w Oddziale Lubuskim”, Doroty Przybylskiej „Obchody rocznic Powstania Wielkopolskiego w środowisku szkolnym Kórnika”, Piotra Wojtczaka „IX Ogólnopolski Zlot Szkół noszących imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego 1918 -1919” (fotoreportaż), Katarzyny Daszkowskiej, Marcina Szarego, Beaty Różańskiej i Doroty Nowak „Powstanie Wielkopolskie – apel szkolny w Zespole Szkół Publicznych nr 1 w Żninie”.

Kolejna znacząca publikacja Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 to **„100 lat pamięci”** pod redakcją Stefana Barłoga. Autorami tekstów w niej zawartych są: Stefan Barłóg, Zdzisław Kościański, Bogusław Polak, Michał Polak, Grzegorz Wojciechowski i Piotr Wojtczak. 100. rocznica Powstania Wielkopolskiego była dla autorów okazją do wspomnień i refleksji, zwłaszcza nad tym, jak w ciągu stu lat kształtował się w społeczeństwie polskim historyczny obraz czynu niepodległościowego Wielkopolan. Ukazano m. in.: stosunek rządzą-





cych w minionych okresach w Polsce do dziejów zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego i jego uczestników; wpływ polityki i uwarunkowań społecznych na upamiętnianie oraz popularyzowanie wiedzy i tradycji powstańczej; organizację obchodów rocznicowych Powstania Wielkopolskiego. Pokazano także, jaką rolę w tych latach odgrywali sami powstańcy i ich związki kombatanckie oraz inne instytucje i stowarzyszenia społeczne. Zaprezentowano również dorobek obejmujący różne formy popularyzowania i upamiętniania Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 oraz ludzi i instytucje, którzy w sposób szczególny przyczynili się do zachowania pamięci o Powstaniu Wielkopolskim.

Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 podjął się także wydania publikacji, będącej wyborem 100 biogramów na 100. lecie wybuchu Powstania Wielkopolskiego: „**Dowódcy Powstania. Złota księga chwały Powstania Wielkopolskiego 1918-1919**” (Poznań 2018). Wspólnie z Fundacją Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Wsi i Rolnictwa w Szreniawie przygotowano komiks dla młodzieży „**Nie rzucim ziemi skąd nasz ród ... w stulecie Powstania Wielkopolskiego 1918-1919**”. Niestrudzony członek Towarzystwa – Wojciech Kicman jest autorem kolejnych biografii (zobacz: Kicman W., **Pułkownik Kazimierz Zygmunt Rybicki 1897-1985. Powstaniec Wielkopolski 1918/1919, Żołnierz Wojska Polskiego 1920-1939** oraz **Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1941-1945**”, Piła 2018; Kicman W. „**Podporucznik Antoni Knajtek. Powstaniec Wielkopolski 1918/1919 z Łobżenicy. Żołnierz – artysta – fotograf.**” Piła 2018.

Jan Mielżyński przygotował pozycję „**Wierni powstańczym tradycjom. XXV lat lubuskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919**” (Zielona Góra 2018). Celem tego opracowania było ukazanie dorobku Oddziału Lubuskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Jednocześnie w części pierwszej przypomniano wydarzenia związane z walką z germanizacją oraz przebiegiem Powstania Wielkopolskiego, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów dzisiejszego województwa lubuskiego, głównie Babimojszczyzny. Ponadto ukazano działalność Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, tj. genezę powstania Oddziału Lubuskiego i różne formy jego działalności. W 100. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego Oddział Lubuski Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego wydał drugie wydanie monografii, poprawione i uzupełnione o nowe materiały z archiwów rodzin powstańczych i ważniejsze wydarzenia w działalności oddziału i kół w latach 2014 – 2018.

Do znaczących w historiografii prac dotyczących insurekcji Wielkopolan, na pewno zaliczyć można książkę pt. „**Nasze powstanie. W 100. rocznicę Powstania Wielkopolskiego 1918-1919**” pod red. Marka Rezlera. Publikacja ukazała się staraniem szamotulskiej Agencji Wydawniczo-Reklamowej „Chronica” (Szamotuły





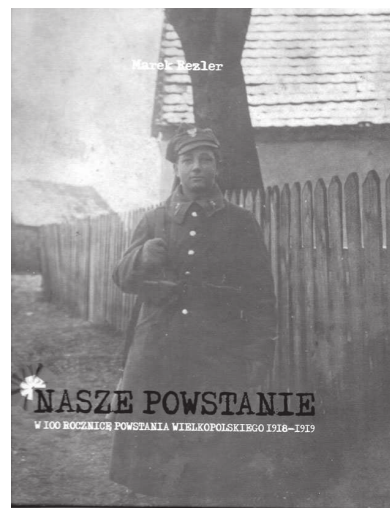
2018). Opisuje ona walki powstańcze w ponad 90 miejscowościach Wielkopolski, a wzbogacona została 400 ilustracjami. Książkę uzupełniają: kalendarium, skroświdze nazwisk i miejscowości, bibliografia oraz informacja Tomasza Łęckiego o nowym Muzeum Powstania Wielkopolskiego. Wydawcy – Anna Sarbinowska-Stanek i Jan Stanek – piszą we wstępie: *Przez wiele miesięcy odwiedziliśmy praktycznie wszystkie miejscowości na terenie obecnych trzech województw, które miały większy lub mniejszy związek z Powstaniem. Tysiące kilometrów, wizyty w samorządach, bibliotekach, muzeach, izbach pamięci, niezliczone godziny rozmów z regionalistami zaowocowały zebraniem materiałów rozproszonych w dziesiątkach lokalnych zbiorów, książek i broszur.*

Kolejnym źródłem wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim jest nowe wydanie książki Marka Rezlera „**Powstanie Wielkopolskie po 100 latach**”, opublikowanej przez wydawnictwo „Rebis” (Poznań 2018). Ukazuje ona obraz wydarzeń, które często obrosły legendą. Autor szeroko zarysował tło polityczne i zaprezentował działania militarne wraz z mało znanymi epizodami z walk 1918 i 1919 roku. Ponadto szczegółowo omówił zasługi wielkopolskich żołnierzy w wojnie polsko – bolszewickiej 1919 i 1920 roku.

Warszawskie wydawnictwo „Bellona” wydało dwie publikacje o tematyce powstańczej. Pierwsza z nich to książka Lecha Wyszczelskiego „**Powstanie Wielkopolskie 1918-1919**” (Seria: Historyczne bitwy, Warszawa 2018). Powstanie Wielkopolskie należy do tych nielicznych polskich powstań narodowych, które zakończyły się pełnym sukcesem powstańców. Faktem jest, że ofensywa militarna Niemców przeciwko Wielkopolanom została powstrzymana przez układ rozejmowy w Trewirze. Nie umniejsza to jednak osiągnięć powstańców. Do tego sukces ten został osiągnięty samodzielnie, przy niewielkim, wręcz symbolicznym tylko wsparciu kadrowym ze strony Wojska Polskiego.

Druga pozycja to książka Jakuba Staszaka „**Rawicz 1919**” (Seria: Historyczne bitwy, Warszawa 2019). W syntetyczny sposób autor ukazał zmagania powstańcze na kierunku rawickim. Dr Staszak jest także autorem pozycji będącej wydawniczą wersją dysertacji doktorskiej – „**Nie tylko latające kompanie. udział społeczeństwa ziemi jarocińskiej w powstaniu wielkopolskim i walce o granicę wschodnią Rzeczypospolitej w latach 1918-1920**” (Wydawca: Starostwo Powiatowe w Jarocinie, 2018).

„**Wielkopolska pamięta! 1918-2018**” Mariana Franciszka Nowaka (Ostrów Wlkp., 2019) to album fotograficzny wybranych miejsc pamięci Powstania Wielkopolskiego w województwie wielkopolskim. Książka ta jest hołdem autora i Ostrowskiego Towarzystwa Genealogicznego dla powstańców wielkopolskich. W ciągu dwóch lat autor odwiedził niemal 300 miejscowości Wielkopolski, gdzie odnalazł ponad 600 miejsc pamięci, oddając powstańcom cześć, porządkując ich groby, jeżeli zaistniała ta-



ka potrzeba. Swoje spostrzeżenia udokumentował w albumie, który pokazuje troskę rodzin, szkół i samorządów o te miejsca.

„**Oni dla nas my dla nich. W setną rocznicę Powstania Wielkopolskiego 1918-1919**” (Czarnków, 2018) to pięknie wydany album, wydawnictwo jest szczególne, gdyż jak napisano we wstępie: *Po raz pierwszy w jednym miejscu zebrany został tak bogaty materiał ikonograficzny dotyczący Powstania Wielkopolskiego w naszym regionie – Ziemi Czarnkowskiej*. Kolejny album fotograficzny to pozycja Tomasza Sibory „**Powstanie Wielkopolskie w Inowrocławiu i na Kujawach Zachodnich 1918-1919**”, album fotografii wydany na początku roku 2019 z okazji 100. rocznicy wyzwolenia Inowrocławia spod pruskiego panowania. Wszystkie wymienione wyżej albumy są przykładami ciekawych i rzetelnych opracowań regionalnych.

Obszerna, pięknie wydana, dzięki zaangażowaniu finansowemu wszystkich samorządów z terenu powiatu gnieźnieńskiego oraz gminy Powidz, książka Janusza Karwata „**Ziemia Gnieźnieńska w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919. Wybrane aspekty z perspektywy 100 lat**” (konsultacja redakcyjna: Grzegorz Musidlak, Gniezno 2018) stanowi próbę przedstawienia genezy organizacji oddziałów powstańczych i działań bojowych na ziemi gnieźnieńskiej. Nie ogranicza się tylko do walk powstańczych, ale także pokazuje kluczową rolę, jaką odegrał ten region w zwycięskim czynie zbrojnym Wielkopolan. Ponadto zostały w niej przedstawione sylwetki powstańców i działaczy narodowych ze wszystkich gmin ówczesnych powiatów gnieźnieńskiego i witkowskiego. Zamieszczono obszerną, liczącą ok. 2800) uczestników, listę powstańców wielkopolskich. Autorami biogramów, które zostały zawarte w publikacji są: Małgorzata Deszcz, Janusz Karwat, Waldemar Kiełbowski, Henryk Pajkert, Tadeusz Panowicz, Elżbieta Urbaniak i Andrzej Wysocki. Opisy wydarzeń wzbogacone zostały ilustracjami oraz szkicami bitew i potyczek. Jak pisze autor:

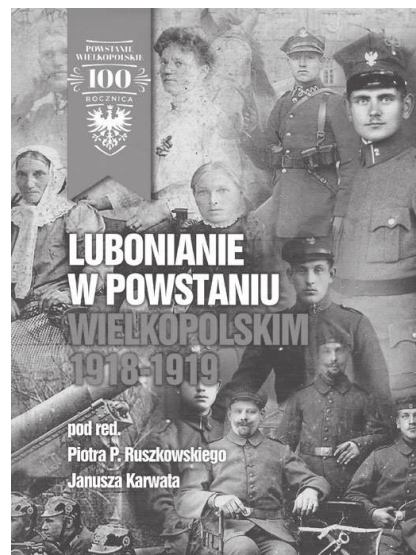


*Monografia ma charakter syntezy. Niektóre jednak kwestie szczegółowe, zwłaszcza te, które były słabo rozpoznane lub nieznanne do tej pory czytelnikom, zostały szerzej rozwinięte. Należą do nich np. sprawa przygotowania w Gnieźnie operacji na Szubin i Żnin, problemy dyscyplinarne, relacje pomiędzy działaczami narodowymi a dowódcami oddziałów ochotniczych. Niezmiernie ważnym dążeniem autora było pokazanie jak największej liczby powstańców gnieźnieńskich. Piszący te słowa ma nadzieję, że poprzez udział konkretnych osób, które mieszkały w naszych miejscowościach, powstanie stanie się nam jeszcze bliższe. Tym bardziej, że oprócz zasłużonych dowódców powstańczych różnych szczebli, ogromną większość stanowili szeregowcy, zwykli powstańcy różnych profesji: rzemieślnicy, gospodarze, robotnicy rolni i przemysłowi, młodzież i nieliczna inteligencja. Przedmiot rozważań nie ogranicza się tylko do obszaru współczesnego powiatu gnieźnieńskiego. Obejmuje również obecną gminę Powidz, która historycznie związana jest z ziemią gnieźnieńską, także zaborcem pruskim.*

„**Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919 z biogramami**” pod redakcją Piotra Pawła Ruszkowskiego i Janusza Karwata (Luboń 2018) to pozycja, w której znalazły



się opracowania takich autorów jak: Barbara Borusiak, Bartosz Gauza, Aleksandra Gralak, Zbigniew Celler, Bogdan Czerwiński, Ryszard Jaruskiewicz, Janusz Karwat, Justyna Król, Przemysław Maćkowiak, Jan Majewski, Stanisław Malepszak, Anita Plumińska-Mieloch, Dorota Mołińska, Jacek Nawrocik, Michał Pietrowski, Mateusz Pokrywka, Marek Rezler, Piotr Paweł Ruskowski, Aleksandra Siatka, Hanna Siatka, Krystyna Sielska, Izabella Szczepaniak, Patrycja Szkudlarek, Eligiusz Tomkowiak, Renata Welnia, Bartosz Wilczek, Leszek Wilczyński, Paweł Wolniewicz, Robert Wrzesiński i Robert Zimny. Ukazała się po 10 latach mozolnej pracy, jakie upłynęły od I wydania z 2009 roku. W efekcie nowe opracowanie z 320 urosło do 688 stron, a liczba zamieszczonych w nim rozdziałów z 320 urosła do 415. Do około tysiąca podwoiła się liczba publikowanych zdjęć.



Książka Witolda Omieczynskiego i Huberta Zbierskiego **„Powstanie Wielkopolskie 1918-1919 na ziemi śmigielskiej”**, wydana w 2018 roku przez Urząd Miejski w Śmiglu, w serii Śmigielskich Zeszytów Historycznych, powstała w oparciu o zebrane relacje powstańców wielkopolskich, zgromadzoną ikonografię oraz najnowsze ustalenia historyków i regionalistów. Jest jedynym dotychczas kompendium na temat udziału mieszkańców ziemi śmigielskiej w Powstaniu Wielkopolskim. Zawiera listę powstańców, wykraczającą poza dotychczasowe ustalenia badaczy.

**„Droga do niepodległości. Powstanie wielkopolskie 1918-1919 na ziemi wschowskiej”** Dariusza Czwojdraka, wydana przez wschowski oddział Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” i wschowskie koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, poświęcona jest Powstaniu Wielkopolskiemu w granicach obecnego powiatu wschowskiego. Zawiera wspomnienia i relacje uczestników powstania oraz krótkie biografie powstańców wielkopolskich zamieszkałych na tym terenie po 1945 roku.

Pojawiły się również wydawnictwa poświęcone udziałowi poszczególnych grup społecznych w Powstaniu Wielkopolskim, m. in. **„Duchowieństwo katolickie w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919 na obszarze Regencji Poznańskiej. Portret zbiorowy”** (Leszno 2019) – praca Mariana Langnera przedstawiająca udział duchowieństwa katolickiego w Powstaniu Wielkopolskim i rolę, jaką ono odegrało w tych wydarzeniach.

Z kolei pozycja **„Lekarze zwierząt w Powstaniu Wielkopolskim”** Włodzimierza Andrzeja Gibasiewicza, (Wydawnictwo Witanet, 2018) – to książka, w której autor przybliżył udział lekarzy weterynarii w walkach o niepodległość oraz zamieścił ich notki biograficzne.

Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy wydało IV tom serii **„Studia i materiały Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy”** pt. **„Udział ziemian Wielkopolski południowo-wschodniej w Powstaniu 1918-1919”**. Jest to praca zbiorowa, która przedstawia sylwetki zasłużonych organizatorów i dowódców z powiatów: jarocińskiego, kępińskiego, krotoszyńskiego,





ostrowskiego, ostrzeszowskiego i pleszewskiego. Oto jej treściowa zawartość: Dominik Wabiński, *Władysław Grabski (1867-1927) Polityk – ziemianin*; Sebastian Pluta, Ilona Kaczmarek, *Zbigniew Ostroróg-Gorzeński (1869-1926) „Naszym obowiązkiem jest pozostać tu i bronić tej ziemi...”*; Sebastian Pluta, Ilona Kaczmarek, *Zdzisław Skarżyński (1878-1941) Pierwszy polski starosta jarociński*; Łukasz Kamiński, *Aleksander Szembek (1886-1928) W negocjacjach o polską granicę*; Daniel Szczepaniak, *Józef Chętkowski (1868-1954) Zasłużony starosta koźmiński*; Daniel Szczepaniak, *Stefan Chosłowski (1889-1954)*



*Wzorowy dowódca powstańczy*; Daniel Szczepaniak, *Józef Modlibowski (1889-1942) Organizator i dowódca sił powstańczych w pow. koźmińskim*; Jacek Małkowski, *Tadeusz Brodowski (1874-1933) Komendant Straży Ludowej w Ostrowie Wlkp.*; Jacek Małkowski, *Wanda, Edmund i Wincenty Chmielewscy (1866-1935), (1871-?), (1874-?) Powstańcze rodzeństwo z Ostrowa Wielkopolskiego*; Jacek Małkowski, *Witold Cybulski (1885-1956) Członek Straży Ludowej powiatu szubińskiego*; Katarzyna Podczaska, *Zygmunt Czarnecki (1884-1939) W służbie odrodzonego państwa*; Witold Banach, *Wojciech Lipski (1860-1930) Energetyczny starosta ostrowski*; Jacek Małkowski, *Mieczysław Niemojowski (1884-1961) Dowódca 4. Kompanii Straży Obywatelskiej w Ostrowie Wlkp.*; Jacek Małkowski, *Wincenty Niemojowski (1854-1926) Pułkownik honorowy weteranów 1863 r., powstaniec wielkopolski, społecznik i patriota*; Jacek Małkowski, *Nikodem Schroeder (1868-1930) Pierwszy starosta powiatu odolanowskiego*; Jacek Małkowski, *Stanisław Skórzewski (1884-1940) Komendant Straty Ludowej obwodu Czekanów*; Witold Banach, *Bogdan Szembek (1880-1956) Organizator jednostek powstańczych*; Marek Rezler, *Marian Genge (1890-1948) Dowódca kompanii grabowskiej*; Marek Rezler, *Stanisław Thiel (1881-1943) Wybitny powstaniec i generał*; Marek Rezler, *Henryk Wężyk (1891-1920) Dowódca 4. Kompanii Ostrzeszowskiej*; Marek Rezler, *Józef Wężyk (1871-1946) Działacz niepodległościowy, starosta ostrzeszowski*; Daniel Szczepaniak, *Wojciech Wężyk (1890-1920) Oficer, powstaniec wielkopolski*; Katarzyna Podczaska, *Antonina Czarnecka (1885-1967) Z pomocą rannym żołnierzom*; Katarzyna Podczaska, *Stefan Czarnecki (1893-1945) Ułan II Rzeczypospolitej*; Andrzej Szymański, *Konstanty Gozimirski (1890-1975) Uczestnik walk o niepodległość*; Katarzyna Podczaska, *Dora Mukułowska (1880-1946) Artystka zaangażowana*; Katarzyna Podczaska, *Wanda Niemojowska (1877-1970) „Czyń, coś powinien, będzie co może”*; Katarzyna Podczaska, *Ignacy Skoroszewski (1881-?) Na froncie północnym powstania*; Janusz Waliszewski, *Wojciech Skoroszewski (1863-1920) Starosta krotoszyński i pleszewski*; Katarzyna Podczaska, *Stanisław Szafarkiewicz (1888-1919) Do krwi ostatniej*; Dominik Wabiński, *Artur Szenic (1868-1932) „Pracował w najcięższych czasach z całym poświęceniem i zaparciem się siebie...”*

**„Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu w grudniu 1918 roku”** wydał Andrzej Gulczyński (Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 2018). Oprócz relacji z posiedzeń plenarnych, pozycja ta zawiera również opis nabożeństwa sejmowego i pochodu delegatów przez miasto, telegramy wysyłane i odebrane przez Sejm, a także spis delegatów z wszystkich dzielnic zaboru pruskiego.

Włodzimierz Gabrielski, Przemysław Mieloch, Joanna Nowaczyk i Jacek Szeszuła są

autorami pozycji **„Powstańcy wielkopolscy z Mosiny i okolic”** (Stowarzyszenie Przyjaciół Jedyńki, Mosina 2018). Publikacja ukazała się w ramach „Biblioteki Ziemi Mosińskiej” – jako rozszerzenie publikacji sprzed 10 lat. W części pierwszej przedstawiono zarys historyczny – działania germanizacyjne pruskiego zaborcy, przygotowania do powstania i jego przebieg oraz proces włączania Wielkopolski do odradzającego się państwa polskiego. Druga część zawiera biogramy osób związanych z Powstaniem Wielkopolskim, pochodzących z Mosiny i okolic. Uzupełnieniem książki są m. in. fotografie i reprodukcje dokumentów.

Książka Haliny Czarny i Mieczysława Rzepki **„Drogi do niepodległości. O Nowym Mieście nad Wartą i okolicach w latach 1793-1920”** (Biblioteka Publiczna Gminy Nowe Miasto nad Wartą, 2018) składa się z dwóch części: „Pod pruskim zaborem” i „Marsz ku wolności”. W drugiej części omówiono udział mieszkańców regionu w I wojnie światowej, odradzanie się polskiej władzy, Powstanie Wielkopolskie oraz walki na Wschodzie. Wartościowym uzupełnieniem publikacji są liczne ilustracje i bibliografia.

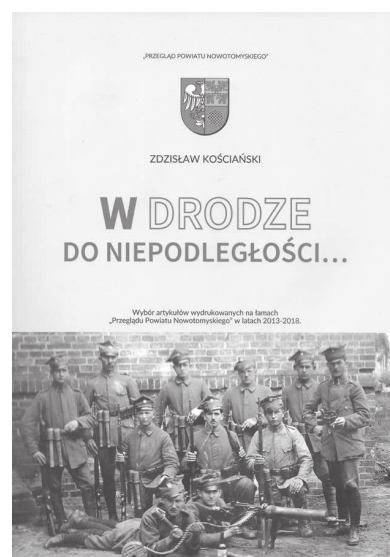
**„W drodze do niepodległości...”** Zdzisława Kościańskiego (Starostwo Powiatowe, Nowy Tomyśl 2018) to pozycja zawierająca wybór artykułów zamieszczonych na łamach „Przeglądu Powiatu Nowotomyskiego” w latach 2013-2018. Ukazują one losy mieszkańców powiatu na drodze do niepodległości i walkę o jej utrzymanie – od walki o granice niepodległego państwa polskiego w latach 1918-1922, po refleksje z okazji 25. rocznicy pierwszych, częściowo wolnych, wyborów parlamentarnych w Polsce.

**„Wspomnienia powstańców wielkopolskich 1918-1919 z Ziemi Wrzesińskiej”** (Września 2018) opracował Michał Pawełczyk. Książka zawiera biogramy powstańców wielkopolskich z okolic Wrześni, Miłosławia, Nekli, Strzałkowa i Pyzdr.

Pamiętnik Wojciecha Jedlina-Jacobsona, jednego z liderów Powstania Wielkopolskiego, lekarza, wojskowego pt. **„Z ludem wielkopolskim przeciw zaborcom. Wspomnienia”** (Replica, Poznań 2018) jest reedycją wydania przedwojennego, wzbogaconą redakcją naukową dr. hab. Bartosza Kruszyńskiego. W pierwszej części pamiętnikarz ukazał ostatnie tygodnie, jakie spędził w wojsku niemieckim i nastroje panujące tam jesienią 1918 roku, w drugiej części – swój udział w Powstaniu Wielkopolskim, a w trzeciej – udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Część czwarta książki dotyczy różnych zagadnień z okresu Powstania Wielkopolskiego.

Spośród tekstów wspomnieniowych warto odnotować starannie wydane publikacje: Daniela Kęszyckiego **„Wspomnienia z 1919/22. Księga I. Udział Śremu w Powstaniu Wielkopolskim”** (Śrem 2018) i Wojciecha Namysła **„Niepokorny Mieczysław Paluch we wspomnieniach Jadwigi Krauze”** (Brwinów 2018).

Włodzimierza Lewandowskiego **„Udział Wielkopolan w odbudowie Rzeczypospolitej w latach 1918 i 1919”**, ze słowem wstępnym dra M. Jabczyńskiego, uzupełniono redakcją naukową prof. Bogusława Polaka i Michała Polaka (Wydawnictwo „Zysk i Ska”, Poznań 2018) – to reedycja publikacji sprzed 80 lat, z zachowaniem oryginalnego stylu autora, który w opinii historyków był najwybitniejszym znawcą Powstania Wielkopolskiego przed 1939 rokiem. Książka ukazuje dzieje Powstania Wielkopolskiego i powrót Wielkopolski do

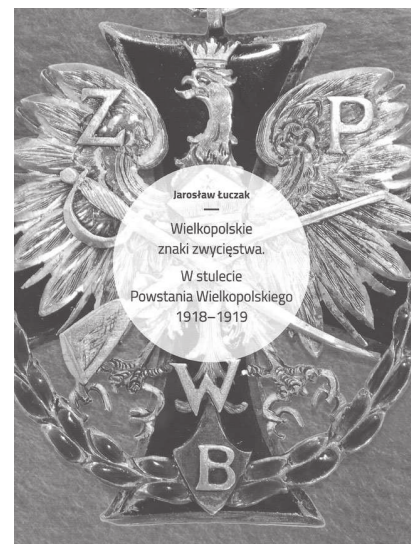




Rzeczypospolitej. Uzupełnia ją przedstawienie sylwetki dra Włodzimierza Lewandowskiego (1894-1940) – powstańca wielkopolskiego, publicysty i historyka oraz kilkadziesiąt archiwalnych ilustracji.

„**Pod znakiem Orła Białego**” Jarosława Łuczaka (Muzeum Narodowe, Poznań 2018) to katalog wystawy w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym. Przypomniano na niej działania Wielkopolan na rzecz odzyskania niepodległości, m. in. zaprezentowano znaki wojskowe i kombatanckie, broń, mundury, fotografie, druki okolicznościowe, pocztówki, przedmioty o charakterze pamiątkowym – mające odniesienie do pracy organicznej i wydarzeń zbrojnych, które podtrzymywały polskość na terenie zaboru pruskiego. Znalazły się na niej także artefakty dotyczące Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 oraz plebiscytów na Śląsku, Warmii i Mazurach. „**Wielkopolskie znaki zwycięstwa. W stulecie Powstania Wielkopolskiego 1918-1919**” tego samego autora (Muzeum Narodowe, Poznań 2018) – to kolejna publikacja katalogu, towarzysząca wystawie ze zbiorów Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego, zorganizowanej w stulecie Powstania Wielkopolskiego i będącej prezentacją różnego rodzaju znaków – odznak pamiątkowych i odnośnych dokumentów, nadawanych za udział w Powstaniu Wielkopolskim.

Publikacja „**W stulecie zwycięskiego powstania 1918-1919 roku**” (Wielkopolskie Muzeum Niepodległości, Poznań 2018), pod redakcją Olafa Bergmanna, jest katalogiem wystawy-instalacji, prezentowanej od listopada 2018 roku do lipca 2019 roku w dziesięciu miastach Polski, a zorganizowanej przez Wielkopolskie Muzeum Niepodległości. W pierwszej części katalogu zamieszczono kilkanaście artykułów przybliżających czytelnikom różne zagadnienia dotyczące Powstania Wielkopolskiego – od pracy poznańskich organiczników w XIX w., przez sytuację w Wielkopolsce w przededniu wybuchu walk, polityczne i militarne aspekty Powstania Wielkopolskiego, aż po kształtowanie pamięci o nim w czasach nam współczesnych. Oto jej treściowa zawartość: Przemysław Matusik, *Wielkie Księstwo Poznańskie: Polacy, Niemcy, pruska polityka 1815-1914*; Witold Molik, *Praca organiczna drogą do powstania wielkopolskiego 1918-1919 i niepodległości Polski*; Tadeusz Janicki, *Struktura społeczna i narodowa Wielkopolski u progu Wielkiej Wojny*; Marek Rezler: *Jak i dlaczego w grudniu 1918 roku doszło do wybuchu powstania wielkopolskiego*; Andrzej Gulczyński, *Kształtowanie i działania polskiej władzy państwowej w dobie powstania wielkopolskiego*; Michał Polak, *Polityczne aspekty powstania wielkopolskiego 1918-1919 roku*; Zbigniew Pilarczyk: *Militarne aspekty powstania wielkopolskiego 1918-1919 roku*; Bogusław Polak, *Dowódcy powstania wielkopolskiego – ich działalność i sukcesy*; Janusz Karwat, *Zwycięstwo powstania oraz jego znaczenie dla Polski i Wielkopolski*; Da-



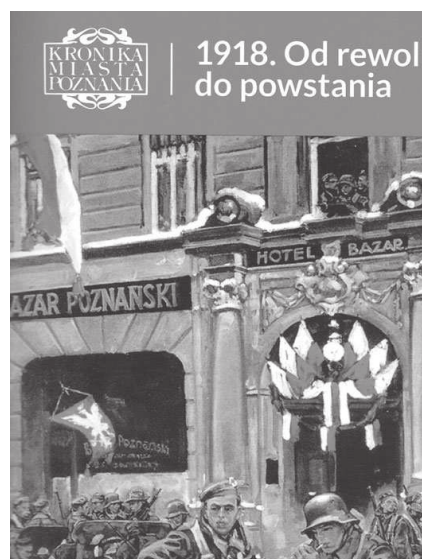


riusz Śmierchalski-Wachocz: *Udział duchowieństwa katolickiego w powstaniu wielkopolskim i w utrzymaniu polskości w okresie zaborów 1793-1918*; Anna Barłóg-Mitmańska: *Udział kobiet w powstaniu wielkopolskim*; Jarosław Łuczak, *Znaki i symbole powstania wielkopolskiego 1918-1919 roku*; Mariusz Niestrawski, *Wielkopole w walce o granice Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1921*; Krzysztof Hoff, *Wielkopolskie lotnictwo wojskowe 1919-1921*; Bogumił Rudawski, *Losy powstańców wielkopolskich podczas drugiej wojny światowej*; Paweł Anders: *Pamięć o powstaniu wielkopolskim w latach międzywojennych, okresie PRL-u i w III RP*; Olgierd Kiec, *Powstanie wielkopolskie w niemieckiej polityce pamięci w Marchii Wschodniej (Ostmark) w latach 1919-1945*. Druga część publikacji nawiązuje do treści wystawy-instalacji i przedstawia wybraną ikonografię oraz dotyczące jej teksty oraz bibliografię.

Z kolei katalog Marka Fijałkowskiego „**Oni walczyli o Polskę 1918-1945, patrioci regionu północnej Wielkopolski**” był uzupełnieniem wystawy Biura Wystaw Artystycznych i Usług Plastycznych w Pile (21. 09 – 13.10.2018 r.). Podobny charakter ma katalog „**Ułani poznańscy 1919-2019**” Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego, Oddziału Muzeum Narodowego w Poznaniu. Kuratorami tej wystawy, trwającej od 13. IV do 6. X. 2019 roku byli: Jarosław Łuczak, Alina Sokołowska i Anna Szukalska – Kuś.

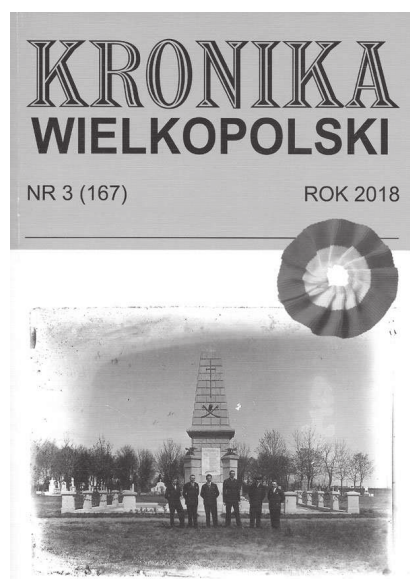
„**Wielkopolskie drogi ku niepodległości w XIX i XX wieku z perspektywy „małych ojczyzn**” (Wielkopolskie Muzeum Niepodległości, Poznań 2018), pod redakcją Olafa Bergmanna to publikacja, w której zamieszczono materiały nadesłane na I i II Sejmik Muzeów i Regionalistów Wielkopolskich, zorganizowany przez Wielkopolskie Muzeum Niepodległości we współpracy z Biblioteką Raczyńskich, Biblioteką Kórnicką, Instytutem Pamięci Narodowej, Poznańskim Towarzystwem Przyjaciół Nauk i Wielkopolskim Towarzystwem Kulturalnym. Artykuły w niej zawarte dotyczą dziejów „małych ojczyzn” w ciągu ostatnich dwóch stuleci, opisują wydarzenia i osoby, godne odnotowania na drodze do niepodległości. Tematyka dotyczy politycznych, społecznych, gospodarczych i kulturalnych aspektów dziejów Wielkopolski. Uzupełnieniem tych treści jest książka „**Wielkopolskie drogi do niepodległości. Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Historie lokalne**” Olafa Bergmanna i Elżbiety Wojcieszek, wydana przez Instytut Pamięci Narodowej (Poznań 2018), zawierająca ciekawe regionalne materiały o Powstaniu Wielkopolskim.

„**Kronika Miasta Poznania**” nr 3 z 2018 roku, tom pt. „1918. Od rewolucji do powstania” poświęcony został przełomowym wydarzeniom roku 1918. Jego pierwsza część przybliży listopadowe wydarzenia związane z falą niemieckiej rewolucji, która otworzyła drogę grudniowemu zrywowi Wielkopolan. Oto jego treściowa zawartość: *W Poznaniu o hiszpance; Rewolucja i upadek Wilhelma II. Polsko-niemiecki dwugłos* – opracowanie, tłumaczenie i komentarz Przemysław Matusik; *Listopadowa rewolta w Poznaniu. Dokumenty buntu* – opracowanie Przemysław Matusik; *Uświadomiona konieczność. Władze miejskie w czasie „przejściowym”* – opracowanie i tłumaczenie Przemysław Matusik; *Akcja i reakcja. Polski Sejm Dzielnicowy i zjazd niemieckich rad ludowych* – opracowanie i tłumaczenie Przemysław Matusik; Max Kollenscher, *Z perspektywy trzeciej strony. Poznańskie śro-*



*dowisko żydowskie w dobie rewolucji i powstania wielkopolskiego 1918-1919 – wstęp, tłumaczenie i opracowanie Maciej Moszyński; Krzysztof Kurek „Chwytny w płuca szeroki dech wolności...”. Niezwykły początek sezonu 1918/1919 w Teatrze Polskim w Poznaniu; Janusz Karwat, Komendant Stanisław Rybka; P. Matusik, Co się stało 27 grudnia? Z kolei teksty zebrane w drugiej części omawiają zaangażowanie społeczeństwa wielkopolskiego – prezentującego różne wyobrażenia i postawy służące ostatecznie powstańczemu zwycięstwu: Katarzyna Męczyńska Zofia Sokolnicka – „dusza tajnego nauczania”, emisariuszka, posłanka. Zochna...; Michał Boksa Od skauta do powstańca wielkopolskiego. Cezary Czesław Jindra (1890-1969); Michał Krzyżański, Julian Bolesław Lange. Przyczynek do biografii; Michał Boksa, „Pogotowie” Związku Towarzystw Młodzieży w Poznaniu. Pomocnicza formacja wojskowa podczas powstania wielkopolskiego 1918/1919; Alina Kucharska, One w nim brały udział nadzwyczaj żywy. O udziale kobiet w powstaniu wielkopolskim; Andrzej Bucholz, Pierwszy Pułk Ułanów Wielkopolskich w działaniach powstańczych 1919 roku. Część trzecia opisuje to, co po powstaniu pozostało i w jaki sposób była i jest pielęgnowana pamięć o nim: Grzegorz Szymajda, „Rocznice tę obchodzić będziemy po wsze wieki uroczyste”. Obchody rocznicy powstania wielkopolskiego w Poznaniu 1919-1938; Jarosław Matysiak, Towarzystwo dla Badań nad Historią Powstania Wielkopolskiego 1918/1919...; Przemysław Matusik, „Pierwsi żołnierze Polski Ludowej”? Środowisko weteranów i tradycja powstania wielkopolskiego 1945-1956; Piotr Grzelczak, Masowe, ludowe i antyniemieckie. Pamięć powstania wielkopolskiego w latach 1956-1989; Jarosław Łuczak, Wielkopolskie Muzeum Wojskowe. Jego dzieje i udział w upamiętnianiu powstania wielkopolskiego 1918-1919 i Wojsk Wielkopolskich; Tomasz Łęcki, Muzeum na miarę zwycięskiego powstania; Marcin Jurek, Wiara Powstańcom. Kibice Lecha Poznań i powstanie wielkopolskie; Tradycja i nowoczesność. Stawiamy na młodych. Z sekretarzem generalnym Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego (TPPW) Piotrem Wojtczakiem i prezesem Oddziału Wielkopolskiego Wawrzyńcem Wierzejewskim rozmawiała Grażyna Wrońska; Danuta Książkiewicz – Bartkowiak Akcja: powstanie.*

**„Kronika Wielkopolski”** nr 3 (167) z 2018 roku zawiera szereg interesujących artykułów o tematyce około powstańczej, m. in.: Zbigniewa Pilarczyka, *Spojrzenie na Powstanie Wielkopolskie po stu latach*; Michała Boksy *Kompania kielczewska w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919*; Eugeniusza Śliwińskiego. *Udział kobiet w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919. Na przykładzie frontu południowo-zachodniego*; Mariusza Niestrawskiego, *Lotnictwo wielkopolskie 1919-1920*; Roberta Kulczyńskiego, *Lotnictwo wielkopolskie na froncie niemieckim (styczeń-czerwiec 1919 r.) Wybrane zagadnienia*; Kazimierza Szczęśniaka, *Ekshumacja prochów poległych powstańców wielkopolskich z Kargowej do Wielichowa*; Marcina Moeglicha, *Pomniki powstańców wielkopolskich w Wągrowcu*; Władysława z Budaszów Gogojewicz – *Z moich wspomnień* (opracował Arkadiusz Małyżka); Michała Początki, *Bronisław Drygas – farmaceuta, chemik, powstaniec wielkopolski*; Bogdana Kucharzkiego, *Izba Pamięci Powstańców Wielkopolskich w Pniewach*; Tadeusza Matraszka *Pomnik Wolności w Chodzieży*; Ilony Kaczmarek, *Z kontrkultury w popkul-*





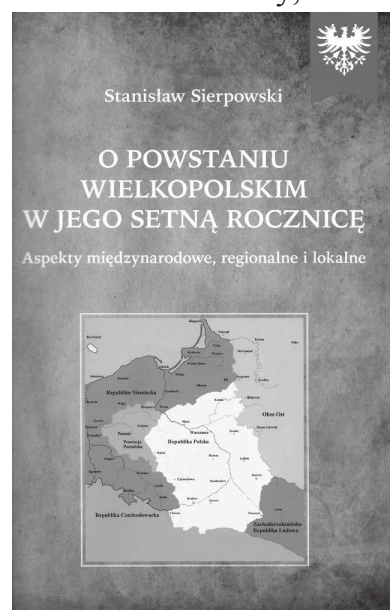
ture, czyli murale w Jarocinie; recenzję Joanny Pietrowicz. Tomasz Jankowski, Katarzyna Gwicińska, Bohdan Kaczmarek, *Powstańcy Wielkopolscy Ziemi Książkiej. 100-lecie wybuchu Powstania Wielkopolskiego*. Z recenzji Macieja Z. Maślińskiego warto zasygnalizować pracę: Krystian Niełacny Jadwiga Niełacna, *Przewodnik szlakiem frontu południowego Powstania Wielkopolskiego 1918-1919*. W dziale „Przedstawiamy: Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919” ukazały się przyczynki: Stefana Barłoga, *Kontynuatorzy pamięci dziejów Powstania Wielkopolskiego, jego tradycji i znaczenia*; Wawrzyńca Wierzejewskiego, *Młodzież jako depozytariusz pamięci Powstania Wielkopolskiego*; Zdzisława Kościańskiego, *Wydawnictwa o Powstaniu*; Aliny Kucharskiej, *Turyści na powstańczym szlaku*.

„**Sierakowskie Zeszyty Historyczne**” nr 19, pod redakcją Jarosława T. Łożyńskiego, Antoniego Taczanowskiego i Łukasza Jastrzęba (Sieraków 2018), zawierają teksty źródłowe i opracowania poświęcone setnej rocznicy Powstania Wielkopolskiego, podzielone na trzy części: „Uwarunkowania polityczne poprzedzające wybuch Powstania Wielkopolskiego”, „Sytuacja polityczno-wojskowa i przebieg działań powstańczych” oraz „Relacje uczestników”.

Periodyk „**Szkice Koźmińskie**” nr 62 (Urząd Miasta i Gminy Koźmin Wlkp. oraz Towarzystwo Miłośników Koźmina Wlkp.; Koźmin Wlkp. 2018) zawiera m. in.: *Przybycie Ignacego Paderewskiego do Polski w 1918 r. Wspomnienia Marii z Donimirskich Chelkowskiej* – do druku przygotował Michał Pietrowski, *Powstańcy wielkopolscy: Teodorczyk Franciszek, Wajrauch Józef, Waškowiak Franciszek* – opracował Michał Pietrowski), *Zmysłony Waclaw* – opracował Daniel Szczepaniak.

Wiele ośrodków wydało okolicznościowe numery gazet, m. in. Gmina i Miasto Nowe Skalmierzyce w powiecie ostrowskim grudniowy numer „Gazety Skalmierzyckiej” poświęciła w znacznej części Powstaniu Wielkopolskiemu.

Refleksyjną publikację „**O Powstaniu Wielkopolskim w jego setną rocznicę. Aspekty międzynarodowe, regionalne i lokalne**” (Stowarzyszenie Absolwentów UAM, Poznań 2019), która powstała jako efekt rozmowy przeprowadzonej wśród członków Stowarzyszenia Absolwentów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, przygotował prof. Stanisław Sierpowski. Podczas rozmowy, stanowiącej źródłowy materiał publikacji, zastanawiano się nad włączeniem się do obchodów setnej rocznicy wybuchu i zakończenia zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Inicjatorzy zwracali uwagę na tendencję do wynoszenia aktualnych form upamiętniania, z jednoczesnym umniejszaniem roli poprzedników i propagatorów polskiej myśli zachodniej ze środowiska poznańskiego, którzy słowem i czynem dowiedli umiłowania ziemi, skrywającej często ich prochy. Ponadto – jak pisze prof. Sierpowski – „W inicjatywie tej widziano także potrzebę pokazania, że o historycznym znaczeniu Powstania pamiętano już w okresie międzywojennym, a i przez kolejne dziesięciolecia. W każdym czasie towarzyszyła temu, lub towarzyszyć powinna, świadomość uwarunkowań wynikają-





cych z sytuacji politycznej w kraju, a także społecznej atmosfery w Wielkopolsce, gdzie ta pamięć była najbardziej żywa i dobrze ukorzeniona. Zarazem nikt nie może być nieczuły na doświadczenia przeszłości – aż po dni ostatnie – pokazujące szeregi chętnych do przypinania sobie medali czy chociażby kokardek przynależnych zwycięzcom. Dodatkową wskazówką dla obserwacji podobnych zachowań jest bardzo bliskie mi porzekadło: zwycięsko ma wielu rodziców, a klęska jest sierotą”. Ponadto książka ta, ma być „uszanowaniem dorobku naszych poprzedników, złożeniem hołdu nie tyle i tym razem nie przede wszystkim bohaterom tamtych wydarzeń, ile właśnie ich piewcom – głównie historykom. Ewolucja ich poglądów, od pierwszych tygodni i miesięcy zdominowanych przez walkę zbrojną, ale także bardzo ostre, nierzadko zapiekłe spory polityczne z naleciałościami ambicjonalno-personalnymi, to lekcja do odrabiania przez kolejne pokolenia. Poważnym badaczom doby ostatniej godny uwagi drogowskaz pokazuje wybitny historyk i znawca Powstania Wielkopolskiego prof. Antoni Czubiński w syntezie z 2002 roku”.

Omawiając, m. in. aspekty międzynarodowe Powstania Wielkopolskiego prof. Sierpowski zwrócił uwagę, że autorzy skupieni na sprawach wewnętrznych – poznańskich, wielkopolskich i polskich – zapominają nieraz w toku narracji o niezwykle skomplikowanej grze politycznej, dyplomatycznej i wojskowej, prowadzonej wokół traktatów pokojowych, w ramach których okresowo istotną rolę odgrywała sprawa polska, wśród niej zaś epizod szczególnie – Powstanie Wielkopolskie. W historii – jak stwierdza prof. Sierpowski – tradycja „zawarowała ważne miejsce dla Powstania Wielkopolskiego, tym bardziej, że uznaje się je za jedyny zwycięski zryw narodowowyzwoleńczy, który przyniósł dla narodu i państwa wymierne korzyści. Jakkolwiek przez takie twierdzenia pomniejsza się znaczenie innych powstań, to jednak pozostaje faktem, że skutki kilkutygodniowych walk Wielkopolan z przełomu roku 1918 i 1919 zaważyły na kształcie terytorialnym Polski”. Rok 1919 był kluczowym rokiem z punktu widzenia formowania się państwa, to jest budowy granic. Na pewno rok 1920 okazał się także decydującym, ze względu na wojnę polsko-bolszewicką, ale to nie umniejsza znaczenia tego, co działo się wcześniej co przełożyło się na ostateczny kształt państwa polskiego. Tej tematyce poświęcony został „**Rocznik Leszczyński**” nr 19 z 2019 roku. Na stulecie chwały Powstania Wielkopolskiego o odrodzenia się Państwa Polskiego zapisano w nim ciekawe artykuły (zob: Hanna Nizińska, Wygrał Polskę na fortepianie. Ignacy Jan Paderewski jako pianista i kompozytor; Henryk Lisiak, Ignacy Jan Paderewski na scenie wielkiej polityki; Adam Podsiadły, Działalność prof. Stanisława Zwierzchowskiego w amerykańskiej komisji Inquiry przed konferencją pokojową w Paryżu; Bartosz Kruszyński, Mieszkańcy Poznania wobec żołnierzy francuskich w roku 1919; Paweł Jakuboszczak, Udział Śmigielskich Kolei Powiatowych w Powstaniu Wielkopolskim; Tomasz Kościński, Lista strat na froncie południowo-zachodnim Powstania Wielkopolskiego 1918-1919).

Ukazały się także i inne interesujące i pięknie wydane publikacje, które jednak – z uwagi na ramy wydawnicze artykułu – zostaną jedynie wymienione: „**Trzemeszno w do-**



**bie Powstania Wielkopolskiego 1918-1919**” – praca zbiorowa pod redakcją dr. Andrzeja Leśniewskiego (Wydawnictwo Fundacja: Kierunek Kultura, 2018); „**Od „Jedności” do niepodległości**” – praca zbiorowa (Muzeum Regionalne w Jarocinie, 2019); Jerzego Wachowiaka „**Zawsze w pamięci nam stać będą... Karty z dziejów Powstania Wielkopolskiego w Szamotułach**” (Szamotuły 2018); „**Wielkopolska u drzwi II Rzeczypospolitej. Między rozejmem w Compiegne a traktatem pokojowym w Wersalu 11 listopada 1918- 28 czerwca 1919**” (Wielkopolskie Muzeum Niepodległości, Poznań 2018. Wyd. II uzupełnione. Redakcja wydania: Aleksandra Kubasiak. Autor fotografii: Kazimierz Greger), „**Cześć pamięci powstańców wielkopolskich 1918-1919 z Czarniejewa i okolic. W 100. rocznicę zwycięskiego zrywu Wielkopolan**” – pod redakcją W. Kiełbowskiego (Gniezno 2018); Gwincińska K., Jankowski T., Kaczmarek B. „**Powstańcy Wielkopolscy Ziemi Książkiej**” (Książ Wielkopolski 2018); Hałas B. Talaga W. „**Powstańcy wielkopolscy z Żerkowa i Gminy Żerków**” (Żerków 2018); Pawelczyk M. „**Ziemia Strzałkowska w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919**” (Wyd. II, Strzałkowo 2018); Piętka J. „**Wolsztyński słownik powstańców wielkopolskich**” (Wolsztyn 2019); Opaska T. „**Wolsztyn i okolice w dobie Powstania Wielkopolskiego 1918-1919**” (Wolsztyn 2019); „**Powstanie Wielkopolskie w Żninie. Przebieg, uczestnicy, pamięć**” – pod red. J. Jelinek (Żnin 2018); Radziszewski E., „**Powstańcy wielkopolscy z terenu gminy Przygodzice. Losy i pamięć**” (Przygodzice 2019); Marian Przybylski, „**Strzelanie odznaczeni Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym**” (Strzelno 2018); Haliny Kowalewskiej „**Powstańcy wielkopolscy Ziemi Kleszczewskiej**” (Kleszczewo 2018); „**Uczestnicy Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 związani z ziemią swarzędzką**” – praca pod redakcją A. Bartoszek, E. Dobińskiego, A. Małyszki, M. Pokorskiego (Wyd. II, Swarzędz 2019); K. H. Pachciarz „**Powstańcy wielkopolscy Ziemi Jaraczewskiej**” (2018); D. Wojciegowska i B. Jarosz „**Uczestnicy Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 z ówczesnych granic powiatu średzkiego**”.

Ponadto ukazały się książki autorstwa: P. Nowaka „**Historia Ziemi Chrzypskiej 1914-1939 z biografiami powstańców wielkopolskich**”; D. Wróblewskiej „**Tu też była Polska**” (Kargowa, 2018); „**Powstanie Wielkopolskie na ziemi grodziskiej 1918-2018**” (Starostwo Powiatowe w Grodzisku Wlkp.) – książeczka odwołująca się do wcześniejszych publikacji Towarzystwa Miłośników Ziemi Grodziskiej; R. Wikiela „**Powstanie Wielkopolskie w filatelistyce. Rejon działań frontu północnego**” (Trzcianka 2019).

Z okazji 100. rocznicy insurekcji wielkopolskiej prawdziwy renesans przeżyły wydawnictwa dotyczące historii Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Przeważnie są one poprawne pod względem warsztatowym. Często zaskakują ustaleniami i odnalezionymi źródłami. Cieszy fakt, że Instytut Pamięci Narodowej w Poznaniu podjął się opracowania publikacji poprzedzonych szczegółowymi studiami, których wyniki są publikowane w solidnych opracowaniach. Oprócz omówionych w artykule książek, IPN m. in. przejął publikację kolejnego wydania albumu Mariana Olszewskiego (zob. Marian Olszewski, *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919*, IPN, Wyd. V, 2018). Ponadto prowadzi on systematycznie dalsze prace nad edycją materiałów i publikacji powstańczych na specjalnej powstańczej stronie internetowej. Podobnie czyni to na swych witrynach genealogicznych Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne.

Inną formą historiografii, która pojawiła się w ciągu ostatnich lat, jest historiografia wizualna, obejmująca wizualne opracowania, takie jak film, czy ikonosfera (albumy, zdjęcia

w publikacjach). We współpracy poznańskiego IPN-u z Wojewodą Wielkopolskim i TVP 3 Poznań, powstały trzy odcinki cyklu spotów edukacyjnych w reżyserii Zbysława Kaczmarka pt. „Powstanie Wielkopolskie. Zwycięstwo”. Zrealizowano filmy, m. in.: „Zdobycie Ławicy”, „Zdobycie pojazdu pancernego”, „Powstaniec – artysta”.

Na uwagę zasługuje m. in. wirtualne muzeum historii Poznania CYRYL, które działa w ramach Wydawnictwa Miejskiego „Posnania”. Od marca do maja 2018 roku prowadziło ono – w Poznaniu oraz 11 wielkopolskich miastach – zbórkę pamiątek związanych z Powstaniem Wielkopolskim. Obecnie trwa prezentacja wyróżnionych obiektów w postaci wielkoformatowej wystawy plenerowej w wielu miastach Wielkopolski.

Nagrano teŹ płyty z audycjami radiowymi (m. in. w Radio Zachód „Na Ojczyzny łono”), piosenkami powstańczymi (m. in. „Śpiewanki wielkopolskie” wydane przez Teatr Muzyczny w Poznaniu”; „Jasną nutą o Powstaniu Wielkopolskim” nowotomyskiej Kapeli „Zza Winkła”; „Powstańcze śpiewy Poznańczyków” – wydawca Jacek Kowalski i zespół „Monogramista”).

Na podkreślenie zasługuje dalsze oŹywienie w zakresie biografistyki. Przygotowywano m.in. prace monotematyczne, dotyczące grup społecznych, m.in. ziemiaństwa. W przygotowaniu znajdują się publikacje dotyczące dowódców Powstania Wielkopolskiego, czy udziału w nim włościanstwa (chłópw) - m.in. jako efekt seminarium historyków w Kościanie oraz Szreniawie.

Ważnym elementem w historiografii powstańczej winno być w najbliższych latach przyjrzenie się m.in. zagadnieniom dotyczącym toŹsamości społeczeństwa doby Powstania Wielkopolskiego, czy teŹ polsko - niemieckiej pamięci o Powstaniu Wielkopolskim. W tym względie, zwłaszcza odnośnie polskiej pamięci o Powstaniu Wielkopolskim, mamy juŹ w Towarzystwie Pamięci Powstania Wielkopolskiego znaczny dorobek. Z okazji 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego ukazało się wiele ksiąŹek i publikacji, ich ilość zamyka się liczbą ponad 100 tytułów, o róŹnej objętości. TakŹe dorobek wydawniczy Towarzystwa wzbogacił się o kilka dalszych wydawnictw. Cieszy równieŹ aktywność wydawnicza i wystawiennicza wielkopolskiego muzealnictwa.



Autor jest doktorem historii, przewodniczącym Komisji Historycznej, członkiem Prezydium ZG TPPW, laureatem Nagrody Honorowej TPPW „Dobosz Powstania Wielkopolskiego”.



# **POWSTAŃCY WIELKOPOLSCY WZOREM DLA MŁODZIEŻY**

**Wawrzyniec Wierzejewski**

## **Skwer Skautów Powstańców Wielkopolskich**

Skauci wielkopolscy odegrali znaczącą rolę w przygotowaniach do wybuchu i w przebiegu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Tworzyli zbrojną konspirację przedpowstańową, a 1. kompania skautowa pod komendą Wincentego Wierzejewskiego stanowiła załazek 1. pułku Strzelców Wielkopolskich, pierwszej zorganizowanej jednostki bojowej Wojsk Wielkopolskich. W tym sensie oraz z powodu wykształcenia w kompanii wielu przyszłych dowódców innych jednostek Wojsk Wielkopolskich, pełniła ona w istocie rolę kompanii kadrowej. Kadry przygotowane w skautingu i harcerstwie wielkopolskim stanowiły obsadę kolejnych jednostek Wojsk Wielkopolskich. Skauci przygotowywali się do udziału w planowanym Powstaniu Wielkopolskim, prowadzili szeroko zakrojoną akcję informacyjno-werbunkową i brali czynny udział w rozmaitych akcjach poprzedzających wybuch powstania, w tym w zdobywaniu magazynów broni i w opanowywaniu posterunków niemieckich.

Ze skautów oraz z dezertersów z armii Cesarstwa Niemieckiego składała się głównie, powstała pod koniec 1917 roku, Polska Organizacja Wojskowa Zaboru Pruskiego. W drugim dniu powstania skauci z 1. kompanii skautowej opanowali m. in. Fort Grolmana, brali udział w zdobyciu dworca kolejowego, a później i w szturmie na lotnisko Ławica. Skierowani w marcu 1919 roku do obrony wschodnich rubieży kraju, brali udział w odsieczy Lwowa, a następnie uczestniczyli w walkach z bolszewikami o utrwalenie wschodnich granic kraju.

16 lutego 2018 roku, w setną rocznicę podpisania rozejmu w Trewirze, odbyła się w Poznaniu uroczystość nadania nazwy Skautów Powstańców Wielkopolskich skwerowi usytuowanemu przy zbiegu ulic Królowej Jadwigi, Niezłomnych i alei Niepodległości, w pobliżu Pomnika Powstańców Wielkopolskich 1918/1919.

Z inicjatywą upamiętnienia skautów i harcerzy oraz ich roli w przygotowaniach i przebiegu Powstania Wielkopolskiego wystąpiło Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19, przy wsparciu Wielkopolskiej Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego noszącej imię Powstańców Wielkopolskich. Wniosek wsparły władze samorządowe miasta Poznania.

Nazwę skwerowi nadano uchwałą nr LXXV/1414/VII/2018 Rady Miasta Poznania z dnia 13 listopada 2018 roku. Nadanie nazwy skwerowi, usytuowanemu w przestrzeni miejskiej Poznania, niedaleko miejsca, gdzie znajdował się zdobyty przez skautów Fort Grolmana, stanowi symboliczny wyraz hołdu złożonego całej młodzieży wielkopolskiej,



## ZAPROSZENIE

100-LECIE POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO 1918-1919



Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919  
Zarząd Główny i Zarząd Oddziału Wielkopolskiego



Związek Harcerstwa Polskiego  
Chorągiew Wielkopolska im. Powstańców Wielkopolskich 1918-1919

mają zaszczyt zaprosić

### na uroczystość nadania nazwy Skwerowi Skautów Powstańców Wielkopolskich

która odbędzie się w dniu 16 lutego 2019 r. o godz. 12.00  
na placu przed  
Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich 1918-1919  
w Poznaniu

Chorągwi Wielkopolskiej ZHP hm. Tomasz Kujaczyński. W uroczystości wzięli też udział przedstawiciele najwyższych władz harcerskich: przewodniczący ZHP hm. Dariusz Supeł i naczelniczka ZHP hm. Anna Nowosad, wraz z kilkusetosobową grupą harcerzy. Wydarzenie wpisało się w program Zlotu Chorągwi Wielkopolskiej ZHP pod hasłem „W przyszłość krokiem wolności”, którego przewodnim tematem była 100. rocznica Powstania Wielkopolskiego. W gronie harcerzy znajdowała się ponad 100. osobowa grupa seniorów harcerskich z kręgów starszyny. Uroczystość poprzedziły warsztaty tematyczne oraz gra miejska powstańczym szlakiem.

Nadanie nazwy skwerowi podkreśla rolę skautów w procesie odzyskiwania niepodległości po okresie zaborów i stanowi wyraz uznania dla ich roli, zarówno przez społeczeństwo Wielkopolski, jak i władze samorządowe oraz administracyjne Poznania i województwa. Jednak celu tego nie osiągnięto by bez udziału całej rzeszy harcerzy oraz członków oraz sympatyków TPPW, którzy prowadzili starania o nadanie nazwy i przygotowania do przebiegu uroczystości. Nie sposób nie przywołać w tym miejscu b. przewodniczącego Komisji Kultury i Nauki Rady Miasta Poznania prof. Antoniego Szczucińskiego, pracowników Gabinetu Prezydenta Miasta Poznania oraz phm. Piotra Persa, a także wielu innych nie wymienionych tu z nazwiska i funkcji osób.

która z bronią w rękę stanęła do walki z pruskim zaborcą.

Uroczystość nadania nazwy miała podniosły charakter i odbyła się na – sąsiadującym ze skwerem – placu przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich 1918/1919. Oprócz licznie reprezentowanych organizatorów – harcerzy i członków ogniw TPPW, wzięli w niej udział przedstawiciele władz miasta Poznania, władz samorządowych województwa wielkopolskiego i Wojewody Wielkopolskiego oraz liczna reprezentacja instytucji i organizacji z terenu Poznania i Wielkopolski.

Uroczystego aktu odsłonięcia tablicy z nazwą skweru dokonali: sekretarz miasta Stanisław Tamm, prezes Zarządu Głównego TPPW Tadeusz Musiał, prezes Oddziału Wielkopolskiego Wawrzyniec Wierzejewski oraz komendant



Prezentacja sztandaru  
wyhaftowanego dla uczczenia 100.  
rocznicy Powstania Wlkp. przez  
zespół kilkuset Wielkopolan



Poczty sztandarowe 100. Drużyny  
Harcerskiej im. gen. St. Maczka i  
ZSZ nr 6 im. J. Lelewela



Przewodniczący Woj. Rady  
Kombatantów i Osób  
Represjonowanych  
Zenon Wechmann  
z przedstawicielem kombatantów  
podczas ceremonii  
składania kwiatów





Uroczysty apel przed Pomnikiem  
Powstańców Wlkp. Od lewej stoją:  
hm. Grzegorz Maciejewski, -  
drużynowy 100. PDH,  
hm. Dariusz Supeł -  
przewodniczący ZHP,  
hm. Tomasz Kujaczyński -  
komendant Chorągwi Wlkp. ZHP,  
Tadeusz Musiał - prezes ZG TPPW



Przewodniczący  
Zenon Wechmann z delegacją  
kombatantów



Instruktorzy uczestniczący  
w uroczystości pod Pomnikiem  
Powstańców Wlkp. Od lewej:  
hm. G. Maciejewski,  
płm. K. Pelec, hm. D. Supeł  
i hm. R. Wosiński  
(b. naczelnik ZHP)





## Skwer Skautów Powstańców Wielkopolskich

Skauci wielkopolscy odegrali znaczącą rolę w przygotowaniach do wybuchu i w przebiegu Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Tworzyli zbrojną konspirację przedpowstaniową, a 1. kompania skautowa stanowiła załóżek 1. pułku strzelców wielkopolskich, pierwszej zorganizowanej jednostki bojowej Wojsk Wielkopolskich. Skauci na terenie zaboru pruskiego brali czynny udział w zdobywaniu magazynów broni i w opanowywaniu pozycji niemieckich. Skauci z 1. kompanii skautowej pod komendą Wincentego Wierzejewskiego opanowali m.in. Fort Grolmana, brali udział w zdobyciu dworca kolejowego i w szturmie na lotnisko Ławica. W okresie późniejszym uczestniczyli w walkach o utrwalenie wschodnich granic kraju. Skauci i harcerze stanowili w znacznym stopniu kadrę jednostek Wojsk Wielkopolskich.



Autor jest członkiem Prezydium ZG TPPW  
i prezesem Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa.





Poczet sztandarowy Zespołu Szkół Publicznych Nr 3 w Pleszewie



## Krzysztof Czajka

### **„Nie ma pana nad ułana i broni nad lance”... O szkolnej grupie rekonstrukcyjnej**

Wydawałoby się, że przywołane w tytule powiedzenie jest stare jak świat i już co najmniej od kilkudziesięciu lat nieaktualne, ale....

Przed kilku laty w Szkole Podstawowej nr 3 w Pleszewie zrodził się, a następnie był kontynuowany w Zespole Szkół Publicznych nr 3, pomysł szczególnego obchodzenia rocznic wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Pierwszy raz uroczystość zorganizowana na tak dużą skalę odbyła się w roku 2001. Wiele wydarzeń miało miejsce podczas tej uroczystości. Główną atrakcją był przyjazd mistrza Paderewskiego „pleszewską baną”, a po powitaniu przez uczniów na pleszewskiej stacji – przejazd bryczką na ulicę Krzywoustego, gdzie mieści się szkoła. Tam odbyła się dalsza część uroczystości.

W roku 2007 kolejny raz postanowiliśmy wyjść z naszymi uroczystościami na zewnątrz szkoły. Wtedy pierwszy raz pojawiły się mundury powstańcze i pomysł wydania kieszonkowego kalendarzyka dla wszystkich uczniów naszego miasta. Uroczystość obchodzona była 6 stycznia na pamiątkę wywieszenia Białego Orła na pleszewskim ratuszu. Tego dnia obchodzono pierwotnie święto naszej szkoły. Rok później – przy współudziale uczniów ZSP nr 2 i ZSP nr 3 w Pleszewie – nastąpiło opasanie pleszewskiego ratusza 120. metrową biało-czerwoną flagą. To karkołomne zadanie kosztowało wiele wysiłku i nerwów.

Jako że tradycje patriotyczne były i są szeroko kultywowane w środowisku pleszewskiej „trójki”, nie mogło być inaczej podczas nadawania Szkole Podstawowej i Gimnazjum imienia Powstańców Wielkopolskich. Pierwszy raz w naszych progach pojawili się szkolni ułani z Jerzym Dąbrowskim jako ich opiekunem. Podobnie jak inne grupy rekonstrukcyjne stanowili oni oprawę uroczystości. Ich obecność była jak najbardziej uzasadniona, byli oni bowiem w mundurach 3. Pułku Ułanów Wielkopolskich, a więc z czasów Powstania Wielkopolskiego i późniejszej wojny polsko-bolszewickiej (jak głosi żurawiejka: „Gdzie kijowskie aż kurhany / Były nasze tam ułany”)

W niedługim okresie (dzięki wsparciu, zarówno osób prywatnych, jak i Rady Rodziców, staliśmy się posiadaczami mundurów tego znamienitego pułku. Dość powiedzieć, że od tego czasu ułani w uniformach zaczęli pojawiać się przy okazji różnych uroczystości, nie tylko szkolnych, ale również miejskich, a palącym problemem stało się doposażenie oddziału i inne wydatki związane z umundurowaniem. Śmiało można powiedzieć, że utrzymanie ułana bez konia dorównuje wydatkom na żonę. Chłopcy bardzo chętnie wcielają się w role ułanów, tym bardziej, że – jak wiadomo – „za mundurem panny sznurem”. Niejednokrotnie zaobserwować można było, jak miękły m. in. serca pań-nauczycielek na widok uczniów, którzy niekiedy za ich wiedzą, brali udział w próbach, a potem pojawiali się w mundurach. Natomiast podczas ich przemarszów ulicami miasta liczne były prośby o wspólne zdjęcie.

Z biegiem lat i z biegiem niedaleko nas płynącego Neru, następowało poszerzenie działalności naszych wojaków i włączenie do grupy rekonstrukcyjnej także dziewcząt i innych



Grupa rekonstrukcyjna przed pałacem w Dobrzycy

zainteresowanych. Od roku 2014 zaczęliśmy organizować sesje fotograficzne z naszymi ułanami i dziewczętami klas trzecich gimnazjum. Zdjęcia były wykorzystane do wydania szkolnego kalendarza, co od tego roku weszło do szkolnej tradycji. Coroczne sesje fotograficzne z ułanami, dziewczętami i końmi, za każdym razem wykonywane były w innej scenarii, np. parku w Taczanowie, zabudowaniach na Baranówku, czy też pałacu w Gutowie. Było to możliwe dzięki uprzejmości właścicieli, a dzięki zaangażowaniu Małgorzaty Michałowskiej (nasza pani fotograf) „chłopcy są malowani, a dziewczyny jak maliny”. W roku 2016, obok ułanów, pojawili się młodzieńcy we frakach i strojach z epoki, dotrzymujący towarzystwa dziewczętom w strojach balowych. W szkole powiększa się galeria fotografii z corocznych sesji, a – jak niesie wieść -większość dziewcząt chce, jak to mówią oficjalnie, „reprezentować szkołę”, choć chyba nie o to dokładnie im chodzi. Z zadowoleniem odkrywam podczas uroczystości, że ułani są rozpoznawani przez mieszkańców i wrosli już w tradycję miasta, a starsze absolwentki naszej szkoły z zalem stwierdzają: „szkoda, że tego nie było za naszych czasów”.

Z ułanami wiąże się także Święto Szkoły, obchodzone na pamiątkę wkroczenia naszych żołnierzy do Kijowa – 7 maja 1920 roku. Święto pułku, którego mundury nosimy, od trzech lat jest także dniem szczególnym dla naszej społeczności. W tym roku święto szkoły wiązało się ze szczególną uroczystością. Posadzone przed szkołą „dęby katyńskie” otrzymały imiona pomordowanych powstańców wielkopolskich – por. Teodora Banasiewicza i kpt. Jana Gibasiewicza.

Szkoła utrzymuje kontakty z wieloma instytucjami, a dyrektor Grzegorz Jenerowicz zawsze chętnie przychyła się do prośb związanych z pojawieniem się ułanów na wszelkiego rodzaju uroczystościach. Szkolni ułani brali udział w targach kolekcjonerskich, zarówno w Kaliszu, jak i Pleszewie.

W roku 2017, wraz ze sztandarem, pojawili się na Święcie Pułku w dawnych koszarach





Wspólny przemarsz  
z żołnierzami podczas Świąt  
Pułku w dawnych koszarach  
17 Pułku Ułanów  
Wielkopolskich - Leszno



„Szkolni Ułani”  
w mundurach z 1919 r.



Przed Pomnikiem  
Powstania Wielkopolskiego  
w Pleszewie





17. Pułku Ułanów Wielkopolskich w Lesznie. Organizatorzy, czyli Oddział Terenowy im. 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich Stowarzyszenia „Polski Klub Kawaleryjski” w Poznaniu, komendant Oddziału Terenowego mjr rez. Jacek Taborski oraz żołnierze miejscowej jednostki i kontynuatorzy tradycji pułku -kompania rozpoznawcza 17 BZ, zadbały o podniosły charakter uroczystości. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło rekonstruktorów w mundurach 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich z września 1939 roku w szyku konnym oraz 26. Pułku Ułanów Wielkopolskich. Członkowie szkolnej grupy rekonstrukcyjnej zostali zaproszeni na uroczystości wręczenia sztandaru 17. Kompanii Rozpoznawczej Ułanów Wielkopolskich 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej. Uroczystość odbyła się na placu św. Józefa w Kaliszu, w obecności władz Kalisza, dowódców Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej oraz dostojników kościelnych.

Z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości i Powstania Wielkopolskiego ułani wzięli udział w uroczystościach organizowanych przez Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Pleszewie oraz w Marszewskich Dniach Pola.

Kilkakrotnie już ułani wraz z opiekunami odwiedzili okoliczne szkoły, m. in. ostatnio szkołę w pobliskim Czerminie, gdzie – tak jak w innych szkołach – spotkali się z ciepłym przyjęciem. Cieszy zainteresowanie, z jakim uczniowie słuchają opowieści o dziejach 3. Pułku Ułanów Wielkopolskich, historia nie zawsze bowiem jest ich ulubionym przedmiotem. Trzeba mieć nadzieję, że nasza działalność przyczyni się, choć w niewielkim stopniu, do utrwalenia pamięci o Powstaniu Wielkopolskim.

Autor jest wicedyrektorem Zespołu Szkół Publicznych nr 3 w Pleszewie.

Iwona Kowalska

## Nadanie imienia Powstańców Wielkopolskich i sztandaru Szkole Podstawowej w Ryczywole

Nadanie imienia i sztandaru stanowi niezwykle ważny moment w historii każdej szkoły. Dyrekcja, nauczyciele, uczniowie i rodzice uczniów Szkoły Podstawowej w Ryczywole, wybierając na patrona Powstańców Wielkopolskich, odwołali się do postaci, które swoimi dokonaniem zapisały się w historii lokalnej i dziejach Polski. Patron jest utożsamiany z konkretnymi wartościami, które są wpisane w misję szkoły. Jan Sabinarz w wierszu „Mała ojczyzna” napisał: „Mała ojczyzna jest obecna w nas zasobami wartości, które gromadziły pokolenia i my przez całe życie”. Celem nadania naszej szkole imienia Powstańców Wielkopolskich było, zarówno złożenie hołdu uczestnikom zwycięskiego zrywu z lat 1918 -1919 w jego setną rocznicę, jak też przybliżenie dzieciom postaw i wartości, które były bliskie naszym przodkom i są nadal aktualne. Wartości, które w Wielkopolsce przekazuje się z pokolenia na pokolenia- etos wytrwałej, rzetelnej pracy dla dobra wspólnego, przedsiębiorczość i prawość, gospodarność i kreatywność – to cnoty ważne także współcześnie, mające istotny wpływ na rozwój społeczeństwa i państwa. Poznając indywidualne historie ludzi, uczestników Powstania Wielkopolskiego, dostrzega się wartości, które ich wyróżniały, a były nimi: zaangażowanie w sprawy społeczne, umiejętność narzucenia sobie celów oraz konsekwentna ich realizacja, przestrzeganie reguł społecznych i norm moralnych, solidarność, odwaga.

Spółeczeństwo obywatelskie charakteryzuje się tym, że obywatele łączą się, aby dążyć do wspólnego dobra. Wzorami takiego postępowania są powstańcy wielkopolscy, których wspólną cechą było nie tylko zaangażowanie podczas walk, ale – po odzyskaniu niepodległości – aktywność społeczna przejawiająca się w różnych dziedzinach życia państwowego, pełnienie ważnych funkcji społecznych, kierowanie instytucjami państwowymi, tworzenie różnego typu organizacji.

Od 2017 roku Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej w Ryczywole, wspólnie z Radą Rodziców i społecznością uczniowską, podejmowała działania mające na celu przygotowanie społeczności szkolnej do wyboru powstańców wielkopolskich na patrona szkoły. W związku z tym, ważnym zadaniem stało się zgromadzenie źródeł historycznych związanych z ryczywolskimi powstańcami.



Tablica pamiątkowa ufundowana przez Radę Rodziców, poświęcona podczas uroczystości nadania imienia Powstańców Wielkopolskich Szkole Podstawowej w Ryczywole, umieszczona przy drzwiach wejściowych do szkoły





Goście uroczystości: (od lewej) Proboszcz Parafii Św. Mikołaja w Ryczywole ks. Ryszard Kałużny, Przewodniczący Rady Gminy Ryczywół Łukasz Krzyśko, Wójt Gminy Ryczywół Henryk Szrama, Wielkopolski Kurator Oświaty Elżbieta Leszczyńska, Prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego Tadeusz Musiał, Prezes Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego Wawrzyniec Wierzejewski, Wicedyrektor Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu Stefania Misiarek, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Arkadego Fiedlera w Połajewie Lucyna Stolcman

Dzięki zaangażowaniu dyrekcji, nauczycieli i uczniów została nawiązana - z rodzinami powstańców oraz instytucjami państwowymi - współpraca, dzięki której udało się pozyskać dokumenty, fotografie i inne pamiątki po powstańcach, wykorzystane m.in. do przygotowania ekspozycji w holu szkoły oraz do opracowania materiałów dydaktycznych (kalendarium powstańczego zrywu na ziemi ryczywolskiej, makieta walk z udziałem mieszkańców z Ryczywołu i okolic, szkolny kalendarz o tematyce powstańczej na rok 2018/2019).

Dyrektor szkoły Witold Korbanek, dzięki współpracy z Biurem Odznaczeń i Nominacji Kancelarii Prezydenta RP oraz Centralnym Archiwum Wojskowym, uzyskał wnioski do Krzyży Powstańczych, a także wnioski do Krzyża i Medalu Niepodległości składane przez powstańców wielkopolskich z naszej małej ojczyzny.

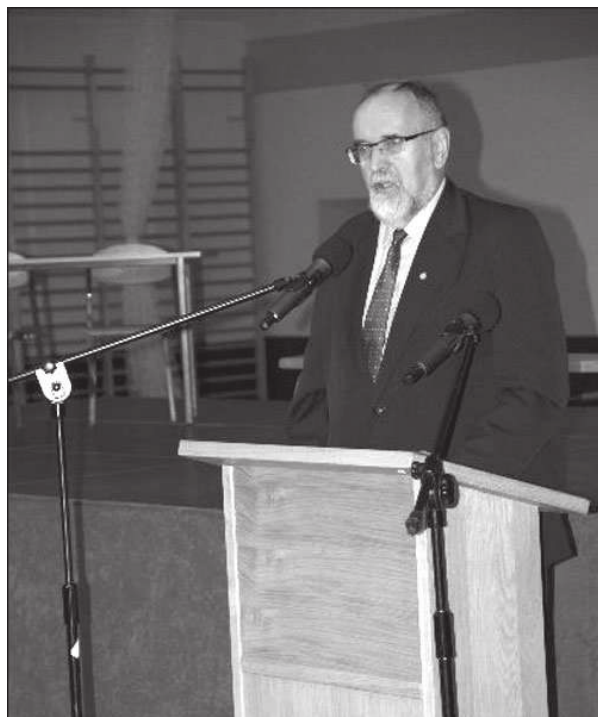
W ramach przygotowań do nadania szkole imienia realizowane były różnorodne zadania dydaktyczno-wychowawcze. We wszystkich klasach odbywały się lekcje wychowawcze, podczas których wychowawcy korzystali z opracowanych w szkole scenariuszy zajęć. Realizowane były projekty edukacyjne poświęcone organicznikom i powstańcom wielkopolskim. Uczniowie mieli okazję wykazać się wiedzą w konkursie historycznym dotyczącym Powstania Wielkopolskiego i jego uczestników oraz zaprezentować swoje talenty w konkursach: informatycznym, literackim, muzycznym, plastycznym. Częstym celem wycieczek szkolnych stało się Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w Poznaniu. Uczniowie odwiedzali również miejsca związane z powstańczym czynem w najbliższej okolicy. Księgozbiór biblioteki szkolnej uzupełniony został nowościami wydawniczymi. Samorząd Uczniowski nawiązał współpracę ze szkołami noszącymi imię Powstańców Wielkopolskich.

Wspomniane działania pogłębiały wiedzę i kształtowały postawy sprzyjające rozwojowi indywidualnemu i społecznemu młodych ludzi.





Wicedyrektor Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli  
w Poznaniu Stefania Misiarek



Prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci  
Powstania Wielkopolskiego Tadeusz Musiał

Zwieńczeniem działań społeczności szkolnej, związanych z wyborem patrona szkoły, było podjęcie przez Radę Gminy w Ryczywole uchwały o nadaniu od 1 września 2018 roku Szkole Podstawowej w Ryczywole imienia Powstańców Wielkopolskich. Oficjalna uroczystość nadania imienia i sztandaru zaplanowana została na 4 stycznia 2019 roku. Data ta została wybrana nieprzypadkowo, w ten sposób postanowiono uczcić setną rocznicą przejścia przez Polaków władzy w Ryczywole, co nastąpiło 6 stycznia 1919 roku.

Uroczystość nadania Szkole Podstawowej w Ryczywole imienia Powstańców Wielkopolskich odbyła się w ryczywolskiej Hali Widowiskowo-Sportowej. W tym wyjątkowym dniu naszą szkołę zaszczylił swoją obecnością ważni goście: Wielkopolski Kurator Oświaty - Elżbieta Leszczyńska, proboszcz Parafii św. Mikołaja w Ryczywole - ks. Ryszard Kałużny, Wójt Gminy Ryczywół - Henryk Szrama, Przewodniczący Rady Gminy Ryczywół - Łukasz Krzyśko, radni Rady Gminy Ryczywół, wicedyrektor Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu - Stefania Misiarek, prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego - Tadeusz Musiał, prezes Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego - Wawrzyniec Wierzejewski, Jacek Wrembel - prezes Stowarzyszenia "Czynni Rodzinni", które w ramach projektu wykonało dla szkoły mural przedstawiający młodzież walczącą w Powstaniu Wielkopolskim, dyrektorzy szkół, przedszkoli oraz instytucji i placówek kulturalno-oświatowych gminy Ryczywół i powiatu obornickiego, emerytowani nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi. W uroczystości uczestniczyli uczniowie i rodzice, nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi. Dyrektor szkoły Krystyna Skrzypek w swoim wystąpieniu przypominała działania grona pedagogicznego, uczniów i Rady Rodziców, zmierzające do nadania szkole imienia Powstańców Wielkopolskich oraz podkreśliła rolę, jaką spełnia patron szkoły w pracy nauczycieli z dziećmi i ich rodzicami.



Wielkopolski Kurator Oświaty  
Elżbieta Leszczyńska  
i Dyrektor Szkoły Podstawowej  
im. Powstańców Wielkopolskich  
w Ryczywole Krystyna Skrzypek



Rada Rodziców i Dyrektor Szkoły  
Podstawowej im. Powstańców  
Wielkopolskich w Ryczywole  
Krystyna Skrzypek podczas  
przekazania nowego sztandaru



Poczet Sztandarowy Zespołu  
Szkolno-Przedszkolnego  
im. Powstańców Wielkopolskich  
w Kiszewie i Poczet Sztandarowy  
Szkoły Podstawowej im.  
Powstańców Wielkopolskich  
w Ryczywole



Dziewczęta z zespołu wokálnego

Zaproszeni goście pogratulowali wyboru patrona i życzyli sukcesów w realizacji zamierzeń ukierunkowanych na rozwój szkoły. Ks. proboszcz Ryszard Kałużny poświęcił nowy sztandar szkoły i tablicę pamiątkową, przekazane społeczności szkolnej przez Radę Rodziców.

Po części oficjalnej uczestnicy uroczystości obejrżeli część artystyczną. Została ona przygotowana przez nauczycieli i uczniów naszej szkoły w konwencji lekcji historii z rekonstrukcją wydarzeń, które miały miejsce w Ryczywole 100 lat wcześniej - 6 stycznia 1919 roku. Uczniowie wcielili się w role lokalnych bohaterów powstańczego zrywu, m.in. Jana Bromberka

.Zaprezentowaną przez uczniów dramę wzbogaciły utwory poetyckie w interpretacji szkolnych recytatorów oraz piosenki powstańcze i patriotyczne w wykonaniu zespołu wokálnego i szkolnego chóru. Jednocześnie widzowie mogli oglądać prezentację multimedialną, tematycznie nawiązującą do prezentowanych treści.

Dzięki nadaniu Szkole Podstawowej w Ryczywole imienia Powstańców Wielkopolskich, uczestnicy zwycięskiego powstania z lat 1918/1919 r. zostali godnie uhonorowani w naszym środowisku lokalnym, a dzieci i młodzież mają wzorce postaw społecznych i zachowań nacechowanych patriotyzmem: w czasie próby - walka o zwycięstwo, a podczas pokoju - praca dla siebie i dla dobra wspólnego.

Autorka jest zastępcą dyrektora Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Ryczywole.



**Karol Przesławski**

## **Rada Młodzieżowa Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego**

W marcu 2016 roku rozpoczęła swoją działalność Rada Młodzieżowa powołana przez Zarząd Główny TPPW. Po okresie prac organizacyjnych Rada podjęła działalność programową. Niniejsze opracowanie prezentuje jej inicjatywy podejmowane w środowisku poznańskim. W czerwcu 2016 roku członkowie Rady Młodzieżowej brali udział w wydarzeniach Dnia Tradycji podczas Jarmarku Świętojańskiego. Rada Młodzieżowa przygotowała swoje stoisko, na którym można było dowiedzieć się o jej planach i podejmowanych działaniach. Ponadto można było się zapoznać z biografią powstańca wielkopolskiego i zasłużonego działacza harcerskiego Stanisława Powalisza. Prezentowana była specjalnie przygotowana, bogato ilustrowana tablica z jego biogramem. W kolejnym roku przewodniczący Rady Młodzieżowej Karol Przesławski podjął starania zmierzające do zintensyfikowania działań młodzieży w TPPW. Dzięki zaangażowaniu członka Towarzystwa, Heliodora Kozłowskiego, od listopada 2017 do kwietnia 2018 roku odbyły się spotkania z dyrekcjami poznańskich liceów, których celem było powołanie szkolnych klubów młodzieżowych TPPW.

Z okazji 99. rocznicy podpisania rozejmu w Trewirze, Rada Młodzieżowa zorganizowała oficjalne uroczystości rocznicowe. Odbyły się one na Wzgórzu św. Wojciecha w Poznaniu. Wydarzenie to rozpoczęło obchody Roku Powstania Wielkopolskiego, w związku z tym w sposób szczególny uhonorowana została postać Stanisława Powalisza – zasłużonego działacza harcerskiego i artysty, który od 1916 roku działał w Polskiej Organizacji Wojskowej i organizacjach skautowych. W czasie Powstania Wielkopolskiego był komendantem skautów – gońców przy sztabie powstańczym. Był działaczem harcerskim. Znany był także jako wybitny artysta, witrażysta. Był współtwórcą harcerskiej organizacji konspiracyjnej podczas II wojny światowej. Wraz z Janem Wizą jest autorem nazwy „Szare Szeregi”, określającej działające w podziemiu harcerstwo. W uroczystościach wzięli udział: Paweł Ratajczak – reprezentujący posła na Sejm RP Bartłomieja Wróblewskiego, Krystyna Czajka – reprezentująca Marszałka Województwa Wielkopolskiego, Joanna Skrzypek – z-ca dyrektora Gabinetu Prezydenta Miasta Poznania, Gerard Cofta -przewodniczący Rady Osiedla Ostrów Tumski – Śródka – Zawady – Komandoria, a także ks. Tomasz Brussy – asystent diecezjalny Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Przed kościołem zebranych gości powitał przewodniczący Rady Młodzieżowej TPPW Karol Przesławski. Następnie odśpiewano hymn narodowy, a ks. Tomasz Brussy odmówił modlitwę w intencji powstańców. Zebrani przeszli do kościoła na mszę św. koncelebrowaną w intencji powstańców wielkopolskich oraz Stanisława Powalisza- w roku 50. rocznicy jego śmierci. Odprawili ją ks. prof. dr hab. Mieczysław Mikołajczak oraz ks. Tomasz Brussy.

Wcześniej podjęte starania przyniosły pozytywny rezultat i 18 czerwca 2018 roku zainaugurowano działalność klubów młodzieżowych TPPW w poznańskich szkołach. Uroczyste spotkanie odbyło się w V Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu. Zgromadzonych gości powitała dyrektor liceum Barbara Płotkowiak, a wykład okolicznościowy wygłosił Wawrzy-



Inauguracja działalności młodzieżowych klubów TPPW w V Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu

niec Wierzejewski – prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW. Pracę klubów młodzieżowych oraz zadania Rady Młodzieżowej przedstawił Karol Przesławski. Następnie młodzież i jej opiekunowie odebrali legitymacje członkowskie oraz certyfikaty. Spotkanie zakończyło wystąpienie Heliodora Kozłowskiego, który podkreślił potrzebę upamiętniania Powstania Wielkopolskiego i upowszechniania wiedzy na jego temat. Młodzieżowe kluby powołano w następujących poznańskich szkołach: Liceum Ogólnokształcącym św. Marii Magdaleny, XV Liceum Ogólnokształcącym im. prof. Wiktora Degi, Zespole Szkół Komunikacji im. Hipolita Cegielskiego, Zespole Szkół Zawodowych nr 6, XXXVII Liceum Ogólnokształcącym oraz u gospodarzy uroczystości – V Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu.

Rada Młodzieżowa aktywnie włączyła się w obchody 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. W przeddzień setnej rocznicy podpisania rozejmu w Trewirze, w Liceum Ogólnokształcącym św. Marii Magdaleny w Poznaniu odbył się Zjazd Klubów Młodzieżowych TPPW. Wzięli w nim udział przedstawiciele następujących szkół: IV Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej, XV Liceum Ogólnokształcącego im. prof. Wiktora Degi, Zespołu Szkół Komunikacji, Liceum Ogólnokształcącego Zakonu Pijarów, Szkoły Podstawowej nr 75 im. Powstańców Wielkopolskich, Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich z Pamiątkowa oraz młodzież z Liceum Ogólnokształcącego św. Marii Magdaleny.

Zjazd rozpoczął się podniosłym wykonaniem „Marsylianki Wielkopolskiej” przez szkolny chór. Następnie powitano licznie zgromadzonych gości honorowych m. in.: bpa Zdzisława Fortuniaka, przedstawiciela Wojewody Wielkopolskiego Romana Łukawskiego, Ewelinę Majchrzak z Kuratorium Oświaty, reprezentanta Marszałka Województwa Wielkopolskiego Krystynę Czajkę oraz Elizę Malarecką z Wydziału Oświaty Urzędu Miasta. Minutą ciszy wszyscy zebrani uczcili pamięć zmarłego premiera Jana Olszewskiego. Głos zabrali gospodarze wydarzenia: dyrektor LO Jerzy Sokół oraz przewodniczący Rady Młodzieżowej Karol Przesławski. Następnie goście honorowi podzielili się refleksjami dotyczącymi 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Swoje wystąpienia mieli także naukowcy zajmujący się historią Powstania Wielkopolskiego. Działania Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu zaprezentował Piotr Orzechowski, który w swoim wystąpieniu szczegółowo omówił nowy portal pw. ipn. gov. pl. Głos zabrał także dyrektor Wielkopolskiego Muzeum Niepodległo-



Uroczystości na Wzgórzu  
św. Wojciecha



Zjazd Klubów Młodzieżo-  
wych TPPW w Liceum  
Ogólnokształcącym  
św. Marii Magdaleny  
w Poznaniu





ści Tomasz Łęcki, który przedstawił działalność Muzeum Powstania Wielkopolskiego oraz podkreślił konieczność szybkiego wzniesienia nowego gmachu dla muzeum. Na zakończenie tej części wystąpił dyrektor Archiwum Państwowego w Poznaniu Henryk Krystek, który zaprezentował – znajdujące się w zasobie Archiwum Państwowego – publikacje oraz dokumenty dotyczące Powstania Wielkopolskiego.

W drugiej części Zjazdu, którą rozpoczęło wystąpienie prezesa Oddziału Wielkopolskiego TPPW podejmowano tematy związane z działalnością klubów młodzieżowych. Swoje działania zaprezentowały trzy poznańskie szkoły: Szkoła Podstawowa nr 75 im. Powstańców Wielkopolskich, XV Liceum Ogólnokształcące im. prof. Wiktora Degi oraz Liceum Ogólnokształcące św. Marii Magdaleny.

Dzięki zaangażowaniu członków Rady Młodzieżowej – Grzegorza Głazika, Filipa Kowalskiego, Michała Mańczaka i Karola Przesławskiego oraz pomocy prezesów Zarządu Głównego Tadeusza Musiała i Oddziału Wielkopolskiego Wawrzyńca Wierzejewskiego aktywność młodzieży w Towarzystwie Pamięci Powstania Wielkopolskiego znacząco wzrosła i przynosi wiele pozytywnych efektów. W kilkunastu klubach młodzieżowych działa blisko 150 członków.

**Deklaracja młodzieży w 100. rocznicę podpisania rozejmu w Trewirze  
przygotowana przez Klub Młodzieżowy Towarzystwa Pamięci  
Powstania Wielkopolskiego  
im. Zdzisława Henryka Grota przy Liceum św. Marii Magdaleny w Poznaniu**

Przed wybuchem Powstania Wielkopolskiego tworzyły się liczne ugrupowania i organizacje mające na celu przygotowanie obywateli do walki. Powstawały kluby dla młodzieży, gromadzono broń i zaciągano się do pruskiej armii, by zdobyć doświadczenie wojskowe. Kilkadziesiąt lat wcześniej podjęto działania mające na celu podniesienie świadomości narodowej oraz poziomu edukacji ludzi wywodzących się z niższych warstw społecznych. Realizacja idei pracy organicznej miała na celu stworzenie ze społeczeństwa polskiego zdrowego, silnego organizmu, zdolnego do wyzwolenia się spod okupacji. Należy uhonorować takich działaczy jak: ks. Leon Przyłuski, Paweł Edmund Strzelecki, Karol Marcinkowski, Dezydery Chłapowski, Hipolit Cegielski, Augustyn Szamarzewski, ks. Piotr Wawrzyniak, Maksymilian Jackowski.

Miesiąc temu świętowaliśmy 100. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. 27 grudnia 1918 roku tysiące Polek i Polaków podjęło walkę o swoje marzenia i niepodległość. Wszystkim bohaterom należy się cześć i pamięć. Szczególnie na kartach naszej historii powstańczej zapisali się: Ignacy Jan Paderewski, Wojciech Korfanty, Stanisław Taczak, Józef Dowbor-Muśnicki, Kazimierz Grudzielski, Zygmunt Kittel, Leon Prauziński, Kazimierz Zenkteler, Marcin Rożek, Bernard Śliwiński. Odznaczyli się ogromnym zaangażowaniem w walkę o niepodległość, o lepsze jutro Polski.

Niech pamięć o powstańcach będzie dla nas nie tylko wspomnieniem, ale także inspiracją i zachętą do dalszego propagowania wiedzy o historii naszego regionu. Sprawmy, aby ludzie, którzy nierzadko poświęcali wszystko dla dobra ojczyzny, nie zostali zapomniani, ale stali się wzorami postępowania, zarówno w czasach pokoju, jak i wojny. Miejmy świadomość wagi powstańczego zrywu dla odrodzenia się Polski i jej przyszłości.

Autor jest członkiem Zarządu Głównego TPPW,  
przewodniczącym Rady Klubów Młodzieżowych TPPW.

**Piotr Wojtczak**

## **Laureaci Nagrody Honorowej TPPW 1918 / 19 Dobosz Powstania Wielkopolskiego w roku 2018**

10 grudnia 2018 roku w sali Czerwonej Pałacu Działyńskich w Poznaniu – po raz 23 – odbyła się uroczystość wręczenia nagród honorowych Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 – Dobosz Powstania Wielkopolskiego. Wydarzenie rozpoczęło wejście pocztu sztandarowego w powstańczych mundurach i odśpiewanie hymnu narodowego. Uroczystość otworzył i powitał zebranych wiceprezes ZG TPPW Włodzimierz Warchalewski. Wśród gości obecni byli m. in. senator RP Robert Gaweł, poseł RP Bartłomiej



Prowadzący uroczystość wręczenia statuetek Dobosz Powstania Wielkopolskiego za 2018 rok Włodzimierz Warchalewski i uczestnicy uroczystości



Wróblewski, Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak, Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Wojciech Jankowiak, Wielkopolski Kurator Oświaty Elżbieta Leszczyńska, pełnomocnik Wojewody Wielkopolskiego Przemysław Terlecki, przedstawiciele stowarzyszeń, organizacji kombatanckich oraz instytucji, laureaci statuetek Dobosz Powstania Wielkopolskiego z poprzednich edycji, historycy, regionaliści, członkowie TPPW oraz młodzież.

Prezes Zarządu Głównego TPPW Tadeusz Musiał wygłosił okolicznościowe przemówienie, w którym m. in. zwrócił uwagę zebranych na zbieżność obchodów setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości oraz setnej rocznicy



Prezes Zarządu Głównego TPPW Tadeusz Musiał podczas okolicznościowego wystąpienia

Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 i wynikający stąd szczególny obowiązek godnego uczczenia jubileuszu tego zwycięskiego zrywu niepodległościowego Wielkopolan. Złożył również gratulacje tegorocznym laureatom, podkreślając ich dokonania w upamiętnianiu dziejów Powstania Wielkopolskiego i jego uczestników.

Kapituła przyznała statuetki następującym osobom:

marszałkowi województwa wielkopolskiego Markowi Woźniakowi, historykowi drogi Bartoszowi Kruszyńskiemu, propagatorowi wiedzy i popularyzatorowi tradycji Powstania Wielkopolskiego Maciejowi Myczce, a także Polskiemu Radiu „Zachód”, Uniwersytetowi Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy oraz Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. Aktu wręczenia statuetek dokonali: prezes honorowy TPPW Stefan Barłóg, prezes Zarządu Głównego Tadeusz Musiał, senator RP Robert Gaweł, poseł RP Bartłomiej Wróblewski oraz prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego Stanisław Słopeń.

### **Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak**

Marszałek województwa wielkopolskiego – jak sam niejednokrotnie podkreśla – jest Wielkopolaninem, któremu droga jest tradycja regionu i jego gospodarczy rozwój. Przejawia się to m. in. w sposobie jego działania, umiejętnym łączeniu w pracy samorządowej współczesnych zadań społeczno – gospodarczych z pielęgnowaniem tradycji i dorobku Wielkopolski.

Urodził się w Kaliszu i tam też rozpoczął edukację w Szkole Podstawowej nr 16 im. Powstańców Wielkopolskich. Szkoła ta była inicjatorem utworzenia „powstańczej rodziny” – Ogólnopolskiego Klubu Szkół mających za swego patrona bohaterów Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Odbył studia na Wydziale Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Można przypuszczać, że to właśnie te szkoły miały wpływ na przyszłe zainteresowania Powstaniem Wielkopolskim. Marek Woźniak jest także absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Podyplomowego Studium Samorządu Terytorialnego oraz Podyplomowego Studium Polityki i Zarządu Lokalnego.

Po studiach pracował jako sekretarz w Urzędzie Gminy Suchy Las, a następnie na stanowisku wicestarosty powiatu poznańskiego. Marszałkiem Województwa Wielkopolskiego został w 2005 roku. Był jednocześnie radnym Samorządu Województwa Wielkopolskiego.

Od momentu powołania na stanowisko marszałka podejmuje szeroko zakrojone działania na rzecz godnego upamiętnienia Powstania Wielkopolskiego i jego uczestników, a zwłaszcza kształtowania świadomości historycznej w społeczeństwie i podnoszenia wiedzy o znaczeniu zrywu niepodległościowego Wielkopolan.



Jego osobistym staraniem było nadanie obchodom rocznicowym wymiaru krajowego. Jest inicjatorem i patronem wielu przedsięwzięć, niejednokrotnie wspierającym je finansowo. Do obchodów rocznicowych wprowadza wiele nowych i atrakcyjnych form, oprócz uroczystości przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich są to: towarzyszące obchodom imprezy plenerowe m. in. na Placu Wolności w Poznaniu, inscenizacje historyczne, pokazy uzbrojenia powstańców, rekonstrukcje powstańczych obozów z kuchnią polową serwującą grochówkę. W wydarzeniach tych uczestniczy corocznie wielu mieszkańców Poznania i Wielkopolski. Marszałek Woźniak chętnie włącza do rocznicowych obchodów rekonstruktorów, w tym Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej 3 Bastion Grolman. Wspomnieć również należy, zainspirowaną przez marszałka Woźniaka, wielką inscenizację historyczno-artystyczną pt. „Zapomniane zwycięstwo” wg scenariusza i w reżyserii Filipa Bajona.

Szczególnie cenną inicjatywą marszałka Marka Woźniaka jest świętowanie od roku 2008 rocznic Powstania Wielkopolskiego w Warszawie, przed Grobem Nieznanego Żołnierza i na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach oraz – towarzyszące tym uroczystościom – wyjazdy delegacji z Poznania i Wielkopolski, aby zmanifestować w stolicy pamięć o uczestnikach zwycięskiego powstania, a także przypomnieć znaczenie niepodległościowego zrywu Wielkopolan dla całego kraju.

Zasługą marszałka Woźniaka jest również finansowe wspieranie wydawnictw związanych tematycznie z Powstaniem Wielkopolskim, m. in. rocznika Zarządu Głównego TPPW „Wielkopolski Powstaniec” i publikacji „Powstańcy wielkopolscy. Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918/1919”. Z jego inicjatywy wydano cieszący się dużym uznaniem, ze względu na dużą wartość merytoryczną i staranną oprawę artystyczną, album pt. „Zwyciężyliśmy. Obchody 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918/1919”, a także inne wydawnictwa, w tym płyty z pieśniami patriotycznymi i powstańczymi.

Marszałek Marek Woźniak patronował również opracowaniu i wydaniu, tak bardzo potrzebnej i oczekiwanej, „Encyklopedii Powstania Wielkopolskiego”. Ponadto skutecznie promował tematykę powstańczą w mediach (np. poprzez konkursy dziennikarskie), a także popularyzował Powstanie Wielkopolskie poprzez formy wizualne, np. plakaty i billboardy prezentowane w Poznaniu, Warszawie, Łodzi i innych dużych miastach Polski.

Od momentu objęcia funkcji marszałka, Marek Woźniak współpracuje z Towarzystwem Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Uczestniczył w wielu jego inicjatywach i przedsięwzięciach. Za wspieranie działalności Towarzystwa wyróżniony został srebrną i złotą odznaką honorową TPPW „Wierni Tradycji”. Jest także członkiem honorowym Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego.

Marek Woźniak cieszy się dużym uznaniem jako samorządowiec, tak w kraju, jak i za granicą. Jest przewodniczącym Konwentu Marszałków Województw Rzeczypospolitej. Od 2011 roku pełni funkcję wiceprezesa Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej. Od 2006 roku jest członkiem Komitetu Regionów w Brukseli, a od 2008 roku członkiem Prezydium i wiceprzewodniczącym Komitetu Regionów.

### **Dr Bartosz Kruszyński**

Historyk w Instytucie Historii Wydziału Historycznego Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu w zakresie swoich szerokich zainteresowań naukowych mający m. in.: techniczny rozwój narzędzi wojny od końca XIX wieku do współczesności; procesy i zjawiska socjologiczne w dziejach wojen i wojska; Polaków w wojsku niemieckim podczas I wojny



Dr Bartosz Kruszyński (w środku), w towarzystwie prezesa honorowego TPPW Stefana Barłoga (po lewej) i senatora RP Roberta Gawła (po prawej)

światowej; dzieje poznańskiego garnizonu w latach 1914-1939; militarną rolę Wielkopolski w budowie niepodległości II Rzeczypospolitej; fotografię i film jako źródła do historii wojskowej w XX i XXI wieku. Wśród zrealizowanych projektów naukowych dra Bartosza Kruszyńskiego znalazły się m. in.: oddziały wielkopolskie w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1921; garnizon poznański

w latach 1921-1939; Wielkopolanie w siłach zbrojnych Cesarstwa Niemieckiego podczas I wojny światowej.

Jest autorem i współautorem wielu publikacji, w tym pozycji naukowych związanych z Powstaniem Wielkopolskim 1918/1919: „Poznańczycy w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1921” Poznań 2010 r.; „Garnizon Poznań w II Rzeczypospolitej. Wojsko w życiu miasta” Poznań 2013 r. oraz artykułów związanych z Powstaniem Wielkopolskim i biogramów powstańczych, a wśród nich: „Na zawsze skuł nam dłonie żołnierski wspólny trud... Poznańczycy w walkach z bolszewikami w latach 1919-1920” Poznań 2011; „Oddziały Wojsk Wielkopolskich w odsieczy Lwowa i Małopolski Wschodniej w marcu 1919 r. – organizacja i pierwsze walki” Siedlce 2010; „Działania 14. Dywizji Piechoty Wielkopolskiej (1. Dywizji Strzelców Wlkp.) nad Berezyną sierpień 1919 – lipiec 1920 roku” Warszawa 2010; „Organizacyjne aspekty formowania oddziałów powstańczych na terenie Zachodniej Wielkopolski na przykładzie 2. Pułku Strzelców Wielkopolskich” Lwówek 1999; „Poznańskie pułki piechoty w latach 1914-1930” (w:) „Kronika Miasta Poznania” 2005; „Powstańczy rodowód 14. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty 1919-1920” (w:) „Wielkopolski Powstaniec” Poznań 2003; „Aspekty wojskowe Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 r.” (w:) „Przegląd Wielkopolski” 1999; „Powstańczy rodowód 2. Pułku Strzelców Wielkopolskich” (w:) „Wielkopolski Powstaniec” Poznań 1999 oraz biogramu Jana Krolla (1898-1996), Poznań 2008.

Brał udział w wielu konferencjach naukowych związanych z Powstaniem Wielkopolskim 1918/1919, w tym m. in. konferencjach regionalnych: „O naszą Niepodległą” – czyn niepodległościowy Wielkopolski w XIX i pierwszej połowie XX wieku”, 2013 r.; „90. rocznica Powstania Wielkopolskiego”, Poznań 2008 r., a także konferencjach krajowych: „Walka o granice wschodnie Rzeczypospolitej”, Kościan 2003 r.; „Ziemia Lwówecka w Powstaniu Wielkopolskim”, Lwówek 1999 r.; XII. Ogólnopolskim Seminarium Historyków Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 – „Ziemia Kościańska w Powstaniu Wielkopolskim”, Kościan 1999 r.; „Wielkopolanie w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919”, Grodzisk Wlkp. 1998 r.; „Aspekty wojskowe Powstania Wielkopolskiego 1918/1919”, Nowy Tomyśl 1998 r.

Jest cenionym prelegentem i wykładowcą. Wśród wykładów związanych z tematyką Powstania Wielkopolskiego wymienić można m. in.: „Front Zachodni Powstania Wielkopol-

skiego 1918/1919” – na zaproszenie Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu podczas konferencji „Powstanie Wielkopolskie. Fronty i Dowódcy”, Poznań 2015 r.; „Wielkopole w siłach zbrojnych Cesarstwa Niemieckiego w okresie I wojny światowej” – na zaproszenie Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego – Oddziału Muzeum Narodowego w Poznaniu, 2014 r.; „Mieszkańcy Prowincji Poznańskiej w niemieckich siłach zbrojnych podczas I wojny światowej” – na zaproszenie Muzeum-Zamek Opalińskich w Sierakowie, 2014 r.; „Jak pracować z patronem – bohaterem?” – na zaproszenie Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu w ramach VIII Ogólnopolskiego Zlotu Szkół noszących imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego, Lusowo 2014 r.; „Garnizon Poznań w II Rzeczypospolitej”, wygłoszony na zaproszenie Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia, 2013 r.; „Poznańczycy w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1921” wygłoszony na zaproszenie dyrekcji Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Nowym Tomyślu, 2013 r.; „Powstańczy rodowód 58. pułku piechoty wielkopolskiej (4. pułku strzelców wielkopolskich) oraz jego udział w wojnie polsko-bolszewickiej” wygłoszony na zaproszenie mieszkańców Gniezna i Kłecka, Gniezno, 2012 r. Ponadto w ramach spotkań organizowanych przez Komisję Historyczną Zarządu Głównego TPPW wielokrotnie wygłaszał w poznańskim Odwachu referaty związane z tematyką Powstania Wielkopolskiego 1918/1919.

Dr Bartosz Kruszyński jest członkiem TPPW. Za zasługi w badaniach nad dziejami i popularyzowaniu wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim został w 2011 roku wyróżniony odznaką honorową TPPW „Wierni Tradycji”.

### **Maciej Myczka**

Propagator wiedzy i tradycji Powstania Wielkopolskiego, inicjator wielu przedsięwzięć dla upamiętnienia tego zwycięskiego zrywu niepodległościowego Wielkopolan jest działaczem propaństwowym, samorządowym i regionalistą. Jest członkiem – założycielem i prezesem Stowarzyszenia Miłośników Wojskowości przy Lubuskim Muzeum Wojskowym w Zielonej Górze, członkiem Rady Muzeum. Od 2009 roku jest także członkiem Związku Oficerów Rezerwy im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, a od 2015 roku wiceprezesem jego Zarządu Głównego. Jest dowódcą poczty sztandarowego, który bierze udział w wielu uroczystościach państwowych organizowanych przez Prezydenta RP, Wojewodę i Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Współorganizuje i uczestniczy w uroczystościach patriotycznych w Niemczech, Holandii i we Włoszech – na Monte Cassino i Loreto. Za działalność na rzecz propagowania tradycji Powstania Wielkopolskiego był wielokrotnie wyróżniany i odznaczony został odznaką honorową „Wierni Tradycji” w 2014 roku. Kierowane przez niego Stowarzyszenie otrzymało w 2009 roku statuetkę „Dobosz Powstania Wielkopolskiego” za propagowanie szczytnych tradycji Powstania Wielkopolskiego. Jest opiekunem miejsc pamięci powstańców wielkopolskich.

Bierze udział w wielu konferencjach naukowych o tematyce Powstania Wielkopolskiego. Jest współorganizatorem i uczestnikiem defilad historycznych w Warszawie z okazji świąt narodowych, takich jak: Święto Wojska Polskiego, Święto Niepodległości oraz rocznic Powstania Wielkopolskiego. Jest także współorganizatorem i uczestnikiem żołnierskich Apeli Jasnogórskich w intencji powstańców wielkopolskich. Swymi działaniami upowszechnia i utrwala historyczne dokonania polskiego oręża, ze szczególnym uwzględnieniem szczytnych tradycji powstańców wielkopolskich.

Wśród tegorocznych przedsięwzięć, w których uczestniczył Maciej Myczka należałoby wymienić m. in.: pokaz „Barwa i broń żołnierzy niepodległości” w Odwachu; prezentacja





Maciej Myczka (w środku) w towarzystwie prezesa honorowego TPPW Stefana Barłoga i prezesa TPPW Tadeusza Musiała (po lewej) oraz posła na Sejm RP Bartłomieja Wróblewskiego (po prawej)

szawskich Powązkach; prelekcje: „Powstanie Wielkopolskie w Wolsztynie – akcja zbrojna” i „Wolsztyn w przededniu niepodległości”; uroczystości patriotyczne pod przewodnictwem o. Eustachego Rakoczego – kapelana TPPW na Jasnej Górze; święto 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej im. gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego.

Maciej Myczka to postać wybitna, znana i ceniona z działań na wielu polach aktywności społecznej.

### **Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, następcą prawny Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Poznaniu**

Instytucja kultury województwa wielkopolskiego, zasłużona w kultywowaniu pamięci o Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919, wielokrotnie podejmowała w swoich działaniach problematykę Powstania Wielkopolskiego. Działania te obejmują: zestawienia bibliograficzne, opracowania, studia, wspomnienia, recenzje – publikowanych m. in. w „Kronice Wielkopolski” czy w innych wydawnictwach – opracowań o tematyce powstańczej.



Moment po wręczeniu statuetki Dobosz Powstania Wielkopolskiego dla Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

lazaretu Armii Wielkopolskiej podczas Pikniku Lotniczego w Szczurowej gm. Brzesko; odsłonięcie w Nowym Tomyślu muralu w poświęconego ppłk. rez. dr. Franciszkowi Rostowi – powstańcowi wielkopolskiemu; kościańska konferencja naukowa „Ku prawdzie” poświęcona Powstaniu Wielkopolskiemu; uroczystości składania kwiatów i zapalenia zniczy na grobach powstańców wielkopolskich na war-

szawskich Powązkach; prelekcje: „Powstanie Wielkopolskie w Wolsztynie – akcja zbrojna” i „Wolsztyn w przededniu niepodległości”; uroczystości patriotyczne pod przewodnictwem o. Eustachego Rakoczego – kapelana TPPW na Jasnej Górze; święto 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej im. gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego.

Maciej Myczka to postać wybitna, znana i ceniona z działań na wielu polach aktywności społecznej.

Rezultatem współdziałania bibliotek publicznych w Wielkopolsce było objęcie regionu, przez Oddział Bibliografii Regionalnej, pracami nad bibliografią regionalną, w tym nad bibliografią Powstania Wielkopolskiego. Ukazały się dotąd 3 edycje bibliografii (1988, 2004 i 2008). Trzecie wydanie biblio-

grafii powstańczej: „Powstanie Wielkopolskie 1918/1919. Bibliografia za lata 1988-2008. Wybór” zawiera 1346 numerowanych pozycji podzielonych na pięć grup: Biografie. Przegląd i omówienia materiałów; Pamiętniki. Wspomnienia. Biografie, Powstanie Wielkopolskie w literaturze i sztuce oraz Tradycje powstańcze. Obchody rocznicowe. Uzupełnieniem publikacji są skorowidze: autorski oraz osób i miejscowości.

Od 1993 roku w strukturach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury funkcjonuje redakcja „Kroniki Wielkopolski”, w ramach której ukazywały się – nie tylko z okazji rocznic – artykuły i materiały związane Powstaniem Wielkopolskim. Na szczególne zainteresowanie zasługują roczniki „Kroniki Wielkopolski”, które ukazały się w latach: 1978, 1988, 1989 czy 2008, a także z okazji 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Do współpracy z redakcją „Kroniki Wielkopolski” udało się pozyskać wielu wybitnych historyków i regionalistów, którzy publikują swoje prace na łamach tego pisma. Ukazały się w nim m. in. artykuły: Benona Miśkiewicza, Piotra Bauera, Bogusława Polaka, Zbigniewa Dworeckiego, Marka Rezlera, Zdzisława Kościańskiego, Pawła Andersa, Leny Bednarskiej i wielu innych. Lista publikacji i wydawnictw to ponad 300 opracowań, w tym opracowania znaczące w zakresie tematyki powstańczej.

Kadrę Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury stanowią doświadczeni pracownicy o wysokich kwalifikacjach, którzy uczestniczą także w opracowaniu wielu ciekawych publikacji oraz wystąpień. W bibliotecznej oficynie wydano m. in. opracowania Pawła Andersa pt. „Śladami Powstania Wielkopolskiego 1918/1919” i kilkakrotnie wznawiane „Miejsca pamięci Powstania Wielkopolskiego”. Autorem publikacji o tematyce powstańczej jest także Franciszek Łozowski – dyrektor tej instytucji w latach 1964-1991.

Na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej i Centrum Animacji Kultury prowadzono prace nad przygotowaniem i wydaniem „Encyklopedii Powstania Wielkopolskiego” pod redakcją prof. dra hab. Janusza Karwata i dra Marka Rezlera. W wyniku prowadzonej cyfryzacji opracowano biblioteczne zbiory i zwiększono tym samym dostępność publikacji na temat Powstania Wielkopolskiego poprzez ich publikację w Internecie.

W holu budynku Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu przy ul. Prusa prezentowano interesujące wystawy m. in. utrwalające w obiektywie miejsca pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919.

### **Polskie Radio „Zachód”**

Radio „Zachód” to regionalna rozgłośnia Polskiego Radia w Zielonej Górze. Początki radia sięgają roku 1953, kiedy to otwarto w tym mieście ekspozyturę Polskiego Radia. W 1957 roku uruchomiono Regionalną Rozgłośnię Polskiego Radia w Zielonej Górze.

Radio „Zachód” wspiera działalność Lubuskiego Oddziału Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Dzięki rozgłośni możliwe jest informowanie mieszkańców województwa lubuskiego o przedsięwzięciach Towarzystwa i kierowanie zaproszeń na organizowane uroczystości. Na antenie prezentowano sylwetki i losy powstańców wielkopolskich oraz ich potomków, którzy związali swoje życie z Ziemią Lubuską i wnieśli ogromny wkład w jej rozwój. Radio służy także Towarzystwu pomocą techniczną, udostępniając podczas niektórych uroczystości sprzęt nagłośnieniowy wraz z obsługą.

Wśród wybranych przykładów działalności Radia „Zachód” w zakresie popularyzowania tradycji Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 i wiedzy o nim należy wymienić: reportaż





Statuetkę Dobosza odbiera wiceprezes Radia „Zachód” Kamil Hypki

„Pamięć nie tylko wirtualna” poświęcony walkom powstańczym w Kargowej, reportaż „Gniazdo” prezentujący nagrodzonych Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, cykle dokumentalne „W drodze do Niepodległej” oraz „Wolność po wielkopolsku” opowiadające o potomkach powstańców pielęgnujących pamięć o wydarzeniach z lat 1918/1919, reportaż „Historia jednego kamienia” prezentujący działalność lubuskiego oddziału TPPW, audycję upowszechniającą wiedzę o kompanii wielichowskiej.

Polskie Radio „Zachód” uczestniczy w organizowanych w Zielonej Górze i na terenie województwa lubuskiego obchodach rocznicowych, przeprowadzając relacje z tych wydarzeń. Przykładami mogą być m. in. przeprowadzone na żywo relacje z uroczystości: odsłonięcia obelisku w Kargowej, odsłonięcia Pomnika Dobosza w Zielonej Górze, odsłonięcia obelisku w Wiechlicach k. Szprotawy oraz relacja z uroczystości odsłonięcia tablicy upamiętniającej kompanię wielichowską.

W ramach współpracy z Towarzystwem Pamięci Powstania Wielkopolskiego prezentowane są informacje i zaproszenia na uroczystości organizowane przez oddział TPPW w województwie lubuskim oraz relacje z jego zjazdów. Nieodpłatne przygotowane są również kreacje lektorskie opisujące działalność oddziału na potrzeby informatora multimedialnego.

Polskie Radio „Zachód” – ze względu na zawartość merytoryczną audycji i informacje o wydarzeniach w regionie – cieszy się uznaniem słuchaczy. Nie do przecenienia jest również jego wkład w popularyzowanie Powstania Wielkopolskiego wśród mieszkańców województwa lubuskiego.

### **Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszcy**

Jednym z dwóch wydziałów posiadających wysoką kategorię A w parametryzacji szkół wyższych, prowadzonych przez uczelnię, która w 2019 roku obchodzić będzie jubileusz 50. lecia swojego istnienia, jest Wydział Humanistyczny. Jego pracownicy, a szczególnie historycy z Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych, wielokrotnie w swoich pracach badawczych podejmowali tematykę niepodległościową, w tym tematykę związaną z Po-



wstaniem Wielkopolskim. Problematyka ta zajmuje również znaczące miejsce w działaniach Biblioteki Głównej Uniwersytetu oraz prowadzonego przez uczelnię Muzeum Dyplomacji i Uchodźstwa, które organizują lub współorganizują tematyczne konferencje, wystawy i spotkania z młodzieżą.

Uniwersytet, a wcześniej jego poprzedniczki – Wyższa Szkoła Pedagogiczna i Akademia Bydgoska, od początku działania w Bydgoszczy Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, brały aktywny udział w organizowanych przez TPPW wydarzeniach upamiętniających tradycję powstańczą. Jednym z form współdziałania są konferencje popularnonaukowe organizowane m. in. w Bydgoszczy, Nakle nad Notecią, Szubinie, czy Żninie. Dla przykładu, w bieżącym roku, w stulecie odzyskania niepodległości Polski, uczelnia organizowała i współorganizowała cztery konferencje, w ramach których wiele uwagi poświęcono problematyce powstańczej. Są to: Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Między zniewoleniem a niepodległością. Bydgoszcz w XX wieku”, Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Polska zniewolona i niepodległa w malarstwie XIX i XX wieku”, Ogólnopolska Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa „Kobiety niepodległości. Działalność patriotyczna kobiet na ziemiach polskich w latach 1795-1922” oraz organizowana wspólnie z bydgoskim kołem Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, najważniejsza konferencja tematyczna „Powstanie Wielkopolskie w regionie bydgoskim. Refleksje 100 lat później”.

Pracownicy naukowcy i dydaktyczni uczelni opracowują referaty, artykuły i monografie oraz realizują w pracy dydaktycznej program, w którym Powstanie Wielkopolskie – jako wydarzenie o znaczeniu historycznym, militarnym i społecznym – znajduje swoje odzwierciedlenie w treściach przekazywanych studentom i doktorantom. Owocem tego są liczne prace licencjackie, magisterskie czy doktorskie, podejmujące dzieje Powstania Wielkopolskiego z lat 1918/1919 i problematykę niepodległościową. Do najwybitniejszych postaci bydgoskiej nauki, związanych z Uniwersytetem Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, prowadzących badania nad Powstaniem Wielkopolskim, należą:

**prof. dr hab. Albert Kotowski** – poruszający w swojej pracy naukowej problemy sytuacji międzynarodowej, która miała wpływ na odzyskanie przez Polskę niepodległości;

**dr hab. Zdzisław Biegański**, prof. nadzwyczajny – autor i współautor publikacji, w tym opracowań dotyczących przebiegu Powstania Wielkopolskiego, dziejów organizacji kombatanckich w regionie, w tym organizacji skupiających powstańców wielkopolskich;

**prof. dr hab. Marian Pawlak** – podejmujący w swoich pracach m. in. zagadnienia dotyczące wychowania patriotycznego w okresie zaborów i wpływu tego wychowania na postawy społeczne w dobie walk o niepodległość, również Powstania Wielkopolskiego;

**prof. dr hab. Włodzimierz Jastrzębski** – specjalista w zakresie historii XX w., szczególnie okresu II wojny światowej i martyrologii narodu polskiego, w tym losów byłych powstańców wielkopolskich;

**dr hab. Marek Jeleniewski**, prof. nadzwyczajny – politolog, medioznawca, wyróżniony nagrodą honorową „Dobosz Powstania Wielkopolskiego” w 2005 roku za badania i popularyzację dziejów Powstania Wielkopolskiego w regionie bydgoskim;

**dr hab. Adam Sudoł**, prof. nadzwyczajny – specjalizujący się m. in. w historii dyplomacji związanej z ruchami i zrywami niepodległościowymi;

**dr Monika Opiola-Cegielka** – historyk zajmujący się m. in. uczestnictwem ko-



Laureaci w towarzystwie prezesów Stefana Barłoga, Tadeusza Musiała i prowadzącego uroczystość wiceprezesa Włodzimierza Warchalewskiego

bietw walkach o niepodległość Polski, także wspierających Powstanie Wielkopolskie z lat 1918-1919;

**dr Sławomir Łaniecki** – historyk regionalista, historyk wojskowości, autor licznych opracowań biograficznych, zbiorowych i własnych poświęconych Powstaniu Wielkopolskiemu, szczególnie dotyczących działań na froncie północnym, działacz społeczny wielu organizacji, w tym Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19.

Ze względu na inne obowiązki nie wszyscy tegorocznymi laureaci mogli wziąć udział w uroczystości laureaci.



Prezesi Stefan Barłóg i Tadeusz Musiał ze statuetką Ignacego Jana Paderewskiego w towarzystwie dra Mariana Króla i Dominika Górnego

Prezes Zarządu Głównego Tadeusz Musiał wręczył Statuetkę Dobosza, przyznaną Uniwersytetowi Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, w kwietniu 2019 roku podczas bydgoskich uroczystości 50. lecia Uniwersytetu. Uroczyste wręczenie statuetki Marszałkowi Województwa Wielkopolskiego Markowi Woźniakowi odbędzie się w późniejszym terminie.

Podniosła uroczystość stała się również okazją do wręczenia odznaczeń i wyróżnień osobom i instytucjom szczególnie zasłużonym

w upowszechnianiu wiedzy i pamięci o Powstaniu Wielkopolskim.

Z okazji 100. lecia odzyskania niepodległości i 100. lecia Powstania Wielkopolskiego Towarzystwo im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu wyróżniło TPPW statuetką Ignacego Jana Paderewskiego, którą na ręce prezesów Stefana Barłoga i Tadeusza Musiała przekazał prezydent Towarzystwa dr Marian Król oraz sekretarz Dominik Górny.



Medalami Komisji Edukacji Narodowej zostali odznaczeni: Grażyna Kasprzak – Magiera, Marek Orzechowski, Grzegorz Wojciechowski i Grażyna Wyder. Uroczystej dekoracji dokonała Wielkopolski Kurator Oświaty Elżbieta Leszczyńska.

Zgodnie z decyzją Kapituły Odznaki Honorowej i uchwałami Zarządu Województwa Wielkopolskiego, Odznaką Honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” wyróżniono: Elżbietę Polak, Franciszka Dykrzaka, Bernarda Malinowskiego, Bogdana Rościszewskiego i Ryszarda Tratwala. Odznaki honorowe wręczył Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Wojciech Jankowiak.

Prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19, za zasługi w upowszechnianiu wiedzy i pamięci o Powstaniu Wielkopolskim, przyznało Odznaki Honorowe „Wierni Tradycji”. Aktu dekoracji dokonali: prezes honorowy Stefan Barłóg i prezes Zarządu Głównego TPPW Tadeusz Musiał. Złote Odznaki „Wierni Tradycji” otrzymali: Paweł Anders, Roman Chwaliszewski, Jan Ryszard Garbarczyk, Wojciech Kicman, Zdzisław Kościański, Marian Praczyk, Włodzimierz Warchalewski, Piotr Wojtczak. Odznaki „Wierni Tradycji” otrzymali: Małgorzata Banaszyńska, Mariusz Bednarz, Dominik Górny, Stefania Jarózek – Rum, Rozalia Kaczmarek, ks. Piotr Kalinowski, Agnieszka Kędziora, Paweł Kochański, Renata Królak, Zbyszko Kruszona, Alina Kucharska, Andrzej Lik, Agnieszka Maciejewska, Bogdan Mrowiec, Łukasz Myczka, Tomasz Ogrodniczuk, Przemysław Radzi, Rafał Radzi, Leszek Raż-



Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Wojciech Jankowiak podczas okolicznościowego przemówienia



Wyróżnieni Odznaką Honorową TPPW „Wierni Tradycji”





Uroczystość uświetnił występ absolwenta Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Bronisława Zielińskiego – Adriana Zdanowskiego



Uczestnicy uroczystości podczas wyszywania sztandaru

niewski, Marek Rezler, Anna Sarbak, Krystyna Trojanowicz, Ryszard Wiliński, Artur Włodarczyk. Podczas uroczystości podsumowano także Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Romana Wilkanowicza, którego organizatorami byli Oddział Poznański Związku Literatów Polskich oraz Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Prezentacji wyróżnionych prac dokonał przewodniczący jury – prezes Oddziału ZLP Paweł Kuszczynski. Laureatom wręczono nagrody i wyróżnienia.

Uroczystość uświetnił występ absolwenta Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Bronisława Zielińskiego – Adriana Zdanowskiego, natomiast Lokalna Grupa Działania KOLD, realizując projekt „Pamiętamy – kontynuujemy”, umożliwiła uczestnikom wydarzenia upamiętnienie 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego poprzez włączenie się do haftowania bławatu chorągwi z orłem. Na zakończenie w Sali Złotej odbyło się tradycyjne spotkanie opłatkowe, które poprowadził ks. prałat Jan Stanisławski.

Patronat honorowy nad uroczystością wręczenia statuetek Dobosz Powstania Wielkopolskiego sprawował Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak.

Wszystkim laureatom i wyróżnionym serdecznie gratulujemy!

Autor jest sekretarzem generalnym Zarządu Głównego TPPW.

Zdjęcia: Alina Kucharska

**Piotr Wojtczak**

**Obchody 100. rocznicy  
Powstania Wielkopolskiego 1918-1919  
w Wielkopolsce**

Obchody 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 miały szczególnie doniosły charakter. W tym samym 2018 roku obchodziliśmy bowiem 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, a trudno byłoby pomniejszyć znaczenie wielkopolskiego powstania dla ostatecznego ukształtowania granic II Rzeczypospolitej.

Wydarzenia te ożywiły w sercach wielu Polaków, w tym szczególnie potomków powstańców wielkopolskich, wspomnienia o zwycięskim powstaniu i losach jego uczestników. Wzrosło zainteresowanie potomków powstańców wielkopolskich stanem mogił powstańców, oznakowaniem nagrobków oraz możliwością publikowania biogramów w wydawnictwach TPPW. Rocznicą zainspirowała również historyków i regionalistów do przygotowania nowych publikacji dotyczących przygotowania i przebiegu Powstania Wielkopolskiego oraz losów jego bohaterów. Większa była również aktywność lokalnych samorządów oraz kół i klubów Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego oraz liczba podejmowanych inicjatyw z myślą o upamiętnieniu tego zwycięskiego czynu. W skład wielu powiatowych, gminnych oraz miejskich komitetów honorowych i komitetów organizacyjnych obchodów 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego weszli członkowie TPPW. Tak było m. in. w Chodzieży, Czarnkowie, Gnieźnie, Środzie Wlkp., Pile, Wągrowcu i Wrześni.

W Towarzystwie Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 przygotowania do obchodów 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego rozpoczęły się już w roku 2015. Na stronie internetowej TPPW uruchomiony został BANK INICJATYW z okazji 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. W związku z przygotowaniem do VI Krajowego Zjazdu Delegatów Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego wiele propozycji dotyczących obchodów 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego wpłynęło do Zarządu Głównego TPPW jeszcze przed zjazdem. Część z nich została zgłoszona już podczas obrad zjazdu. Wiele z tych propozycji zostało później uwzględnionych w podjętych przez Towarzystwo działaniach.

Przygotowania do jubileuszowych obchodów poprzedził szereg wydarzeń. Symbolicznym momentem – podkreślającym szczególne znaczenie przygotowań do godnego uczczenia 100. rocznicy zrywu niepodległościowego Wielkopolan – było podpisanie 20 stycznia 2017 roku, w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu, przez Marka Woźniaka, Marszałka Województwa Wielkopolskiego i Tadeusza Musiała, prezesa Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, porozumienia o współpracy przy obchodach jubileuszowej rocznicy.

16 lutego 2018 roku, w siedzibie Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Poznaniu, Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 podpisało porozumienie o współpracy z Chorągwią Wielkopolską Związku Harcerstwa Polskiego im. Powstańców Wielkopol-



Uroczyste podpisanie umowy z Marszałkiem  
Województwa Wielkopolskiego  
Markiem Woźniakiem



Moment podpisania umowy z Chorągwią  
Wielkopolską ZHP i poznańskim oddziałem  
Towarzystwa Wiedzy Powszechnej

skich 1918/1919 oraz poznańskim oddziałem Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, umożliwiające podjęcie wspólnych działań na rzecz patriotycznego wychowania młodzieży i godnego upamiętnienia rocznicy.

### **Ustanowienie Roku Pamięci Powstania Wielkopolskiego**

24 października 2017 roku, podczas XXXVII sesji Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, radni województwa wielkopolskiego przyjęli przez aklamację stanowisko o ogłoszeniu roku 2018 Rokiem Powstania Wielkopolskiego. Zapisano w nim m. in.: „11 listopada 1918 roku spełnił się sen pokoleń Polaków – Państwo Polskie narodziło się na nowo. Po rozbiorach i 123 latach niewoli, rusyfikacji i germanizacji, po wielkich powstaniach – wolna Polska powróciła na mapę świata. W granicach wolnej Polski nie znalazła się Wielkopolska, Ziemia na której narodziło się Państwo Polskie. W dniu 27 grudnia 1918r. Wielkopolanie powstając do zwycięskiej walki zbrojnej doprowadzili do przyłączenia Wielkopolski do Państwa Polskiego i poszerzenia granic Ojczyzny. Powstanie Wielkopolskie miało ogromne znaczenie w procesie odbudowania Państwa Polskiego II Rzeczypospolitej.”

O uczczeniu 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego nie zapomnieli również parlamentarzyści. Także Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił rok 2018 – Rokiem Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Uchwała w tej sprawie została podjęta 12 października 2017 roku i przyjęta przez aklamację. Senat Rzeczypospolitej Polskiej przyjął uchwałę w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w dniu 7 grudnia 2017 roku.

W ramach przygotowań do obchodów 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego podjęło szereg działań zmierzających do nada-





Prezydent RP Andrzej Duda wręcza Ordery Orła Białego na ręce Tomasza Łęckiego – dyrektora Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości i Jerzego Gogołkiewicza – wnuka gen. Stanisława Taczaka Fot. UMWW

nia im szczególnego wymiaru i znaczenia. Zarząd Główny TPPW zwrócił się do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy o pośmiertne uhonorowanie najwyższym odznaczeniem – Orderem Orła Białego – gen. Stanisława Taczaka i gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego, w dowód uznania bohaterstwa i dokonań dowódców

zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego, także po zakończeniu powstania. Uroczyste przekazanie odznaczeń nastąpiło 27 grudnia 2018 roku w Poznaniu podczas centralnych obchodów rocznicowych.

W wyniku starań Zarządu Głównego TPPW, 12 grudnia 2018 roku Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu monety kolekcjonerskie, wyemitowane dla upamiętnienia 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego: złotą – o nominale 200 zł oraz srebrną – o nominale 10 zł.

W związku z obchodami 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego miało też miejsce szereg przedsięwzięć z zakresu filatelistyki. Od 3 do 7 października 2018 roku, w budynku Urzędu Marszałkowskiego, prezentowana była XXII Ogólnopolska Wystawa Filatelistyczna „Poznań 2018”, zorganizowana dla uczczenia 100. rocznicy odzyskania niepodległości oraz Powstania Wielkopolskiego. Wśród jej pomysłodawców i organizatorów byli m. in.: prof. Bogusław Polak, który wygłosił wykład wprowadzający i Wawrzyniec Wierzejewski – przedstawiciel TPPW.



Srebrna moneta o nominale 10 zł wyemitowana dla upamiętnienia 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego

W ramach centralnych obchodów 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego, 27 grudnia 2018 roku, odbyła się – z udziałem premiera RP – uroczystość odsłonięcia Tablicy Wdzięczności w Urzędzie Wojewódzkim, w trakcie której zaprezentowano i rozpoczęto sprzedaż wydanego przez Poczta Polska okolicznościowego znaczka i kartek pocztowych. Wydano również 4. stronicowy booklet z informacjami o Powstaniu Wielkopolskiego. Konsultantem projektów i autorem tekstu był Wawrzyniec Wierzejewski.

W dniach 10 -13 kwietnia 2019 roku zorganizowane zostały Krajowa Wystawa Filateli-

styczna Koszalin 2019 pt. „100. rocznica zwycięstwa Powstania Wielkopolskiego” i konferencja naukowa pt. „Dowódcy Powstania Wielkopolskiego: mjr Stanisław Taczak i gen. Józef Dowbor-Muśnicki”. Inicjatorem wydarzeń był prof. Bogusław Polak, a współorganizatorem – Oddział Wielkopolski TPPW.



Katalog i znaczek

Okres poprzedzający obchody 100. rocznicy wielkopolskiej insurekcji był czasem wzmożonej działalności wszystkich ogniw Towarzystwa, które poprzez inicjowanie, współdziałanie i organizację wielu przedsięwzięć, do działań upamiętniających Powstanie Wielkopolskie zaktywizowały i włączyły środowiska lokalne, stowarzyszenia i organizacje.

### **Spotkania z rodzinami powstańców wielkopolskich**

Samorządy lokalne oraz Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19, współorganizujące uroczyste obchody w roku 100. rocznicy wybuchu powstania, zwróciły szczególną uwagę na uhonorowanie i włączenie do działania potomków powstańców wielkopolskich. Odbyło się wiele spotkań, z ich udziałem, a także przedstawiciele rodzin powstańczych wzięli udział w rocznicowych uroczystościach.

### **Wydawnictwa**

Pojawiło się szereg oczekiwanych i wartościowych publikacji – wydań książkowych, albumów, reprintów wydawnictw przedwojennych oraz czasopism i artykułów poświęconych powstaniu i jego bohaterom oraz kontynuatorom powstańczych tradycji.

13 listopada 2018 roku – w sali prasowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego odbyło się spotkanie poświęcone nowej, długo oczekiwanej publikacji wyda-

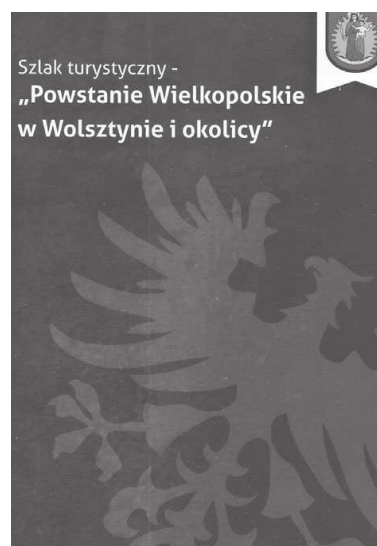
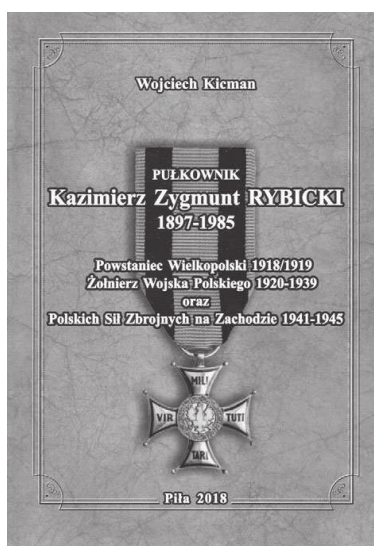
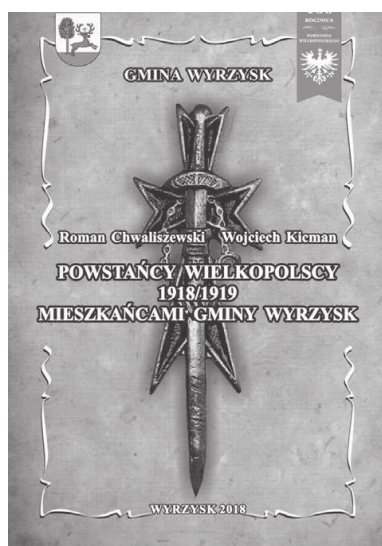


nej dla uczczenia 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego – „Encyklopedii Powstania Wielkopolskiego 1918-1919”. Uczestnikom konferencji prasowej zaprezentowali ją: Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak – inicjator publikacji, Helena Bednarska – b. dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, prof. dr hab. Janusz Karwat i dr Marek Rezler – redaktorzy merytoryczni i współautorzy oraz Tadeusz Musiał – prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919.



Podczas konferencji prasowej w Urzędzie Marszałkowskim zaprezentowana została „Encyklopedia Powstania Wielkopolskiego 1918-1919”  
Fot. Urząd Marszałkowski Woj. Wielkopolskiego

Znaczącą aktywność wydawniczą wykazał Oddział Wielkopolski TPPW oraz poszczególne jego koła. Na wyróżnienie w tym zakresie zasługują z pewnością członkowie pilskiego Koła TPPW nr 9 im. kpt. Teofila Spychały. Za ich przyczyną ukazało się kilka wydaw-





nictw, których autorami są Wojciech Kicman i Roman Chwaliszewski – laureaci Nagrody Honorowej TPPW – statuetki Dobosza Powstania Wielkopolskiego, m. in.: „Powstańcy Wielkopolscy 1918 – 1919 mieszkańcami Piły”, „Powstańcy Wielkopolscy 1918-1919 mieszkańcami gminy Wyrzysk”, „Powstańcy Wielkopolscy 1918-1919 mieszkańcami gminy Ujście” – którego współautorem jest Marzena Rybarczyk, prezes Koła TPPW w Ujściu, album obrazujący obchody 100. lecia wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 w powiecie pilskim, a ponadto „Pułkownik Kazimierz Rybicki 1897 – 1985” i „Rada Ludowa w Pile 1918 – 1920” autorstwa Marka Fijałkowskiego – st. kustosa Muzeum Okręgowego w Pile. Opracowano również ulotki przybliżające historię Powstania Wielkopolskiego w regionie.

Ukazała się także monografia „Udział Jarociniaków w Powstaniu Wielkopolskim i w wojnie polsko-bolszewickiej” – autorstwa dra Jakuba Staszaka, członka Koła TPPW w Jarocinie. W ramach obchodów 100. rocznicy wyzwolenia Wolsztyna wydana została publikacja „Powstanie Wielkopolskie w Wolsztynie i okolicy”. Wśród rocznicowych wydawnictw znalazły się także: „Pamiętnik Michała Szczepaniaka”, wspomnienia Stefana Dzieciuchowicza oraz innych powstańców z Wrześni (autorzy: Michał Pawełczyk, Beata Sieradzka) oraz komiksy przybliżające historię tego zwycięskiego czynu Wielkopolan. Przedsięwzięciom wydawniczym towarzyszyły często spotkania połączone z promocją nowych publikacji. Zarząd Główny TPPW wydał 100 LAT PAMIĘCI I OBCHODÓW ROCZNICOWYCH POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO oraz kolejny XV tom wydawnictwa „Powstańcy Wielkopolscy. Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918-1919”, 24 nr rocznika oświatowo – historycznego „Wielkopolski Powstaniec”. Przygotowywany jest również almanach pokonkursowy „Twórcy upamiętniają Powstanie Wielkopolskie”.

### **Debaty, konferencje, wykłady**

Wśród różnorodnych form upamiętnienia 100. jubileuszu Powstania Wielkopolskiego nie zabrakło debat, konferencji i wykładów historyków i regionalistów, specjalizujących się w tematyce Powstania Wielkopolskiego.

20 marca 2018 roku odbyło się XIX Seminarium Historyków Powstania Wielkopolskiego „Ku prawdzie. Historycy Powstania Wielkopolskiego w pamięci następców”, cz. II. Organizatorami seminarium byli: Burmistrz Kościana Michał Jurga i Piotr Ruszkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej Kościana, a odbyło się ono w salach Muzeum Regionalnego w Kościanie.

3 października 2018 roku w Hotelu „Bazar”, tym samym, z balkonu którego przed 100 laty przemawiał do mieszkańców Poznania Ignacy Jan Paderewski, odbyła się debata pod nazwą „O Powstaniu Wielkopolskim z perspektywy Krakowa, Warszawy i Poznania”. Debata została zorganizowana przez Starostę Poznańskiego Jana Grabkowskiego i wzięli w niej udział: prof. Andrzej Chwalba, prof. Waldemar Łazuga oraz prof. Tomasz Nałęcz. Moderatorem dyskusji był prof. Janusz Karwat.

26 października 2018 roku w Szreniawie zorganizowane zostało – przez Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego, we współpracy z Politechniką Koszalińską oraz Towarzystwem Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 – Seminarium Historyków Powstania Wielkopolskiego „Wieś w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919”, które wpisało się także w cykl tzw. seminariów kościańskich.



Prof. Bogusław Polak i dyrektor Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie – dr Jan Maćkowiak podczas otwarcia seminarium

Tradycyjnie już odbyły się kolejne spotkania w poznańskim Odwachu, współorganizowane przez Komisję Historyczną Zarządu Głównego TPPW oraz Muzeum Powstania Wielkopolskiego. 22 listopada 2018 roku dr Jakub Staszak wygłosił prelekcję „Jarocin w Powstaniu Wielkopolskim 1918 -1919”. 11 grudnia 2018 roku odbyła się prelekcja dra Barto-sza Kruszyńskiego, laureata Nagrody Honorowej TPPW – Dobosz Powstania Wielkopolskiego, pt. „Wspomnienia Wojciecha Jedliny-Jacobsona „Z ludem wielkopolskim przeciw zaborcom... „,



Dr Jakub Staszak podczas prelekcji w poznańskim Odwachu

Sesje popularnonaukowe na tematy związane z Powstaniem Wielkopolskim – jego genezą, przebiegiem i znaczeniem – odbyły się w wielu szkołach noszących imię bohaterów Powstania Wielkopolskiego.

## Upamiętnianie poprzez nadawanie nazw bohaterów Powstania Wielkopolskiego

W okresie poprzedzającym 100. rocznicę Powstania Wielkopolskiego ulicom, rondom i skwerom nadawano imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego. Imię Powstańców Wielkopolskich przyjmowały również szkoły oraz jednostki służb mundurowych. Inspiratorami tych wydarzeń były najczęściej ogniwa Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, rodziny powstańcze i lokalna społeczność.

Imię płk. Kazimierza Rybickiego, powstańca wielkopolskiego otrzymało rondo u zbiegu ulic Wyszyńskiego i Prusa w Pile (2018); imię marszałka Ferdynanda Focha, dzięki któremu wysiłek zbrojny powstańców wielkopolskich został uznany przez społeczność międzynarodową otrzymał skwer na poznańskim Łazarzu, przy skrzyżowaniu ulic Matejki, Wyspiańskiego i Chełmońskiego (2018); imię Powstańców Wielkopolskich nadano rondu na skrzyżowaniu ulic ks. S. Kozierowskiego i Poznańskiej w Skórzewie (2018); imię pułkownika Stanisława Siudy, powstańca wielkopolskiego otrzymał skwer w Błotnicy gm. Przemęt (2018), 100. lecia Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 – skwer u zbiegu ul. Bydgoskiej i al. Powstańców Wielkopolskich w Pile (2018), Matek Chrzestnych Powstania Wielkopolskiego – skwer w Pile (2018), Skautów Powstańców Wielkopolskich – skwer położony nieopodal pomnika u zbiegu ulic Królowej Jadwigi i Niezlomnych w Poznaniu (2019).

21 grudnia 2018 roku, w Międzynarodowym Porcie Lotniczym w Poznaniu – Ławicy, odbyła się uroczystość nadania placówce Straży Granicznej imienia Powstańców Wielkopolskich. 17 maja 2019 roku – podczas obchodów święta 33. Bazy Lotnictwa Transportowego w Powidzu – decyzją Ministra Obrony Narodowej, jednostka otrzymała sztandar oraz patrona. Odtąd nosi nazwę 33. Powidzkiej Bazy Lotnictwa Transportowego im. Wiktora Pniewskiego, współtwórcy polskiego lotnictwa i powstańca wielkopolskiego, uczestnika walk powstańczych o lotnisko na Ławicy.



Uczestnicy uroczystości otwarcia skweru im. Skautów Wielkopolskich – od lewej: komendant Chorągwi Wielkopolskiej ZHP hm. Tomasz Kujaczyński, Wawrzyniec Wierzejewski – prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW, Tadeusz Musiał – prezes Zarządu Głównego TPPW, hm. Ryszard Wosiński – członek Zarządu Głównego TPPW



Mając na celu upamiętnienie 100. rocznicy zwycięskiego zrywu zbrojnego Wielkopolan, imię Powstańców Wielkopolskich przyjęło szereg szkół podstawowych i zespołów szkół na terenie Wielkopolski. Rodzina szkół posiadających imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego powiększyła się w 2018 roku o Szkoły Podstawowe w: Gnieźnie, Kiszewie, Kopanicy, Ostrowie Wlkp., Pamiątkowie, Ryczywole, Więckowicach oraz Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie i Zespół Szkół nr 4 w Lesznie. Szkoły te dołączyły do liczącej ok. 110 członków – Rodziny Szkół im. Powstańców Wielkopolskich.



Uroczystość nadania imienia Szkole Podstawowej w Kopanicy

W dniach 7 – 9 czerwca 2018 roku odbył się w Gnieźnie IX Ogólnopolski Zlot Szkół noszących imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego. Organizatorami Zlotu byli: Prezydent Gniezna Tomasz Budasz, senator RP Robert Gawel, Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 oraz gnieźnieńskie szkoły – Gimnazjum nr 2 im. Powstańców Wielkopolskich 1918/19, Szkoła Podstawowa nr 7 im. prof. E. W. Piaseckiego i Szkoła Podstawowa nr 2 im. ks. mjr. Mateusza Zabłockiego, która była jednocześnie gospodarzem imprezy. W ramach Zlotu reprezentacje szkół uczestniczyły m. in. w: zwiedzaniu z przewodnikami zabytków Gniezna, prelekcjach o tematyce powstańczej, rajdzie pieszym do Zdziechowcy (miejsca związanego z powstańczą bitwą w obronie Gniezna), pokazie w wykonaniu grupy rekonstrukcyjnej oraz oddały hołd powstańcom spoczywającym na gnieźnieńskim cmentarzu św. Piotra, gdzie odczytano apel poległych oraz złożono kwiaty.



Rodzinne zdjęcie uczestników Zlotu Szkół im. Powstańców Wielkopolskich w Gnieźnie  
Fot. Urząd Miasta Gniezna



## Pomniki, tablice pamiątkowe, murale

Dla upamiętnienia miejsc związanych z tworzeniem oddziałów powstańczych, ich szlakiem bojowym oraz postaci szczególnie zasłużonych dla tego bohaterskiego czynu Wielkopolan, w wielu miejscach odsłonięto pomniki upamiętniające Powstanie Wielkopolskie i jego uczestników: w Chodzieży – Pomnik Wdzięczności (4 maja 2018 r.), w Grzebienisku – pomnik upamiętniający 100. rocznicę Odzyskania Niepodległości oraz 100. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego (1 września 2018 r.), w Konojadzie przy Szkole Podstawo-



O. prof. Eustachy Rakoczy – kapelan TPPW oraz wiceprezes Oddziału Wielkopolskiego Roman Grewling przy Pomniku Wdzięczności w Chodzieży



Pomnik Powstania Wielkopolskiego w Czarnkowie



Odsłonięcie Pomnika Powstańców Wielkopolskich w Śródzie Wlkp.

wej im. Powstańców Wielkopolskich – pomnik poświęcony Powstańcom Wielkopolskim (7 października 2018 r.), na rynku w Pleszewie – pomnik upamiętniający Powstańców Wielkopolskich 1918-1919 (15 października 2018 r.), w Środzie Wlkp. na skwerze im Powstańców Wielkopolskich – pomnik Powstańców Wielkopolskich (21 grudnia 2018 r.), w Zdzieszowicach – pomnik poświęcony Powstańcom Wielkopolskim (30 grudnia 2018 r.), w Czarnkowie na Placu Wolności – Pomnik Powstania Wielkopolskiego (8 stycznia 2018 r.), w Jarocinie, w rocznicę 150. rocznicę urodzin – pomnik dowódcy jarocińskich powstańców wielkopolskich, komendanta Zbigniewa Ostroróg-Gorzeńskiego.

Bardzo często jako formę uczczenia uczestników Powstania Wielkopolskiego wybierano pamiątkowe tablice, przypominające sylwetki powstańców i wydarzenia sprzed lat. Pamiątkowe tablice pojawiły się m. in.: w 2018 roku – w Potulicach, Wronkach, Poznaniu (przy ul. Winiarskiej), Trzemiążu, Kościanie, Radomierzu, Kórniku, Swarzędzu, w 2019 roku – w Opalenicy, Przemęcie, Perzynie, Wierzenicy, Uzarzewie i Mochach.



Odświeżenie tablicy dla uczczenia zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego w Kościanie

Wszystkie uroczystości miały szczególnie doniosły charakter. W wielu z nich braли udział, zarówno parlamentarzyści, samorządowcy, jak i mieszkańcy miast i gmin, delegacje instytucji, organizacji i stowarzyszeń, służby mundurowe, młodzież szkolna oraz liczne poczty sztandarowe.

Uczestniczyły w nich także delegacje Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19.

100. rocznicę Powstania Wielkopolskiego upamiętniano także wykonaniem wielobarwnych murali. W niektórych miejscowościach ogłaszano konkursy na projekty murali, których wyniki prezentowane były w lokalnych mediach, a oficjalne odświeżenie murali miało uroczysty charakter.

Murale stanowią dostępną dla każdego i pouczającą lekcję historii miasta i regionu. Warto nadmienić, że malowidła o tematyce powstańczej powstawały w Wielkopolsce już od kilku lat. Początkowo ich tworzeniem zajmowały się kluby kibiców „Lecha” Poznań np. w Gnieźnie, Pile, Poznaniu



Odświeżenie tablicy pamiątkowej w Mochach





Mural w Miałach

i Chodzieży. W związku z jubileuszowymi obchodami, inicjatywę przejęły samorządy. Murale takie powstały np. w Nowym Tomysłu, Poznaniu i Środzie Wlkp., a wzdłuż drogi ekspresowej S5 – cztery murale przypominające o wkładzie mieszkańców ziemi gnieźnieńskiej w zwycięskie Powstania Wielkopolskie.

### Znakowanie grobów

Nieprzerwanie prowadzona jest akcja znakowania grobów powstańczych. Na terenie powiatu gnieźnieńskiego i wrzesińskiego inicjatorem tych działań był senator RP Robert Gaweł. Współorganizatorami akcji w Gnieźnie były również: Stowarzyszenie Kibiców „Lecha” Poznań, Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 – Koło w Gnieźnie oraz Gimnazjum nr 2 im. Powstańców Wielkopolskich 1918/1919. W powiecie wrzesińskim akcję tę prowadziło Koło TPPW we Wrześni oraz kibice „Lecha” Poznań. W Poznaniu akcję znakowania mogił powstańczych na cmentarzach komunalnych i parafialnych prowadziło Muzeum Powstania Wielkopolskiego. Przy bramach wejściowych na Cmentarz Komunalny w Pile umieszczono tablice informujące o spoczywających na tej nekropolii powstańcach wielkopolskich, a ich mogiły oznaczono specjalnymi plaketami-medalionami. Działa tu również wyszukiwarka grobów powstańczych.

Znakowanie mogił odbywało się m. in. na cmentarzach w: Gnieźnie, Chodzieży, Środzie



Potomkowie powstańca wielkopolskiego i prezes Koła TPPW we Wrześni – Beata Sieradzka przy oznakowanej tabliczce grobie powstańca

Wlkp., Dzierżnicy, Grodziszczku, Mącznikach, Murzynowie Kościelnym, Śnieciskach, Winnej Górze, Zaniemysłu i wielu innych miejscowościach.

Nie zapomniano także o porządkowaniu mogił powstańczych. Dla upamiętnienia pochówków powstańczych – w roku 100. lecia Powstania Wielkopolskiego – obok istniejących kamiennych tabliczek upamiętniających udział w powstaniu, umieszczono także proporce z inskrypcją „Tu spoczywa Po-

wstaniec Wielkopolski”. Akcja ta kontynuowana była na cmentarzach poznańskich. Podobne działania prowadzone były na cmentarzach w innych miastach województwa wielkopolskiego, szczególnie w dniach poprzedzających listopadowe Święto Zmarłych.

### Konkursy, imprezy plenerowe, wystawy

Wiedzę o Powstaniu Wielkopolskim popularyzowano również poprzez konkursy. Warto podkreślić nie tylko ich znaczącą ilość (konkursy wiedzy odbywały się w każdej szkole, której imię związane jest z Powstaniem Wielkopolskim) i zasięg oddziaływania (ogólnopolskie, wojewódzkie, powiatowe i gminne), ale także różnorodność tej oferty.

Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 oraz Zarząd Oddziału Poznańskiego Związku Literatów Polskich to organizatorzy Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Romana Wilkanowicza. Głównymi celami konkursu były popularyzowanie dziejów, wartości i tradycji Powstania Wielkopolskiego oraz upowszechnianie świadomości historycznej. W październiku 2019 roku jury konkursu dokonało oceny nadesłanych prac i wyłoniło zwycięzców – laureatów konkursu w trzech kategoriach: powieść,



Uczestnicy VIII Przeglądu Pieśni Powstańczych w Kórniku

szkół gminy kórnickiej, którego organizatorem jest Koło TPPW w Kórniku. Na scenie realizowali uczniowie ze szkół podstawowych w: Robakowie, Kamionkach, Szczodrzykowie, Radzewie oraz Kórniku.



Pogadankę wygłosił Paweł Anders  
– autor wielu opracowań o tematyce powstańczej

opowiadanie i wiersz. Podczas uroczystości wręczenia Doboszy Powstania Wielkopolskiego, w Sali Czerwonej Pałacu Działalności w Poznaniu, 10 grudnia 2018 roku podsumowano Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Romana Wilkanowicza. Laureatom wręczono nagrody i wyróżnienia.

W sali Kórnickiego Centrum Sportu i Rekreacji (KCSiR) OAZA po raz ósmy odbył się przegląd pieśni powstańczych dla uczniów

Dużą popularnością cieszyły się imprezy plenerowe, w których mogli wziąć udział nie tylko badacze i pasjonaci historii powstania, ale także całe rodziny Wielkopolan. 23 czerwca 2018 roku – już po raz czwarty – Oddział Wielkopolski TPPW zorganizował przed poznańskim ratuszem na Rynku Starego Miasta w Poznaniu, w ramach Jarmarku Świętojańskiego, Dzień Tradycji – imprezę, która miała charakter fe-





Prezentacja Piotra Stacheckiego

polskiego, 100. lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, a także 100. lecia zjednoczenia harcerstwa polskiego. Współorganizatorem pikniku był Oddział Wielkopolski TPPW.



Pokazy jeździectwa bojowego na Łęgach Dębińskich



Rekonstruktorzy w obozie powstańczym

zane z walką o niepodległość. Wśród nich należałoby wymienić:

stynu i była adresowana nie tylko do członków i sympatyków Towarzystwa, ale również do mieszkańców Poznania oraz turystów z kraju i z zagranicy.

Na terenie Amfiteatru Miejskiego w Wągrowcu 25 sierpnia 2018 roku odbył się „Piknik z historią”, będący jedną z cyklu imprez zorganizowanych przez władze Wągrowca i Miejski Dom Kultury w Wągrowcu dla uczczenia doniosłych rocznic: 100. lecia zwycięskiego Powstania Wielko-

15 września 2018 roku na Łęgach Dębińskich, w Parku im. Jana Pawła II w Poznaniu zorganizowany został Piknik Powstańczy. Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak zaprosił na niego mieszkańców Poznania, aby symbolicznie rozpocząć odliczanie 100 dni do obchodów 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego.

Na terenie Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie 7 października 2018 roku odbyła się impreza plenerowa „Z wielkopolskiej ziemi. (Nie rzucim ziemi skąd nasz ród...)”, zorganizowana przez Oddział Wielkopolski TPPW przy współpracy z Fundacją Ochrony Dziedzictwa Kultury Wsi i Rolnictwa.

Zorganizowano także wiele wystaw, na których zwiedzający mogli obejrzeć zdjęcia i pamiątki z czasów Powstania Wielkopolskiego, a także poznać najważniejsze wydarzenia zwią-



– „Przysięga Armii Wielkopolskiej w obiektywie zapomnianej legendy” – wystawę zdjęć prezentujących złożenie przysięgi przez żołnierzy Armii Wielkopolskiej – na Placu Wolności w Poznaniu (26.01.2018),



Mobilne muzeum cieszyło się niesłabnącym zainteresowaniem

uczniowie Szkoły Podstawowej w Dopiewie (9 i 16 czerwca 2018 r.),

– „Udział kobiet w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919” – wystawę czasową w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno – Spożywczego w Szreniawie (15 lipca 2018 r.),

– „Niepodległość” – wystawę dla uczczenia 100. lecia odzyskania niepodległości i Powstania Wielkopolskiego, przygotowaną przez artystkę-plastyk Marię Romanę Gierczyńską



Uroczyste otwarcie wystawy w holu Urzędu Wojewódzkiego

– „Mobilne Muzeum Powstania Wielkopolskiego w gminie Dopiewo” usytuowane w piętrowym autobusie typu londyńskiego. Był to efekt działań Urzędu Gminy Dopiewo związanych z upamiętnieniem 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Jej kustoszem był Eligiusz Tomkowiak, właściciel prezentowanego zbioru powstańczych pamiątek i członek Zarządu Głównego TPPW. Powstańczą załogę stworzyli

w holu Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu (9 listopada 2018 r.),

– „Wielkopolanie ku Niepodległej – w stulecie zwycięskiego powstania 1918-1919 roku” – wystawę przed Odwachem, na Starym Rynku w Poznaniu, w następnych miesiącach zaprezentowaną kolejno w: Warszawie, Krakowie, Świętochłowicach, Wrocławiu, Zielonej Górze, Gdańsku, Bydgoszczy, Toruniu, Białymstoku i na koniec na terenie Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno - Spożywczego w Szreniawie (9 listopada 2018 r.), poznańskim Odwachem

– wystawę poświęconą Grupie „Leszno”, czyli frontowi po-



Zwiedzający wystawę przed poznańskim Odwachem

1919 r.” – wystawę w holu Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, wykonaną z klocków LEGO przez propagatora historii Bartosza Borowiaka (20 września do 6 października 2018 r.) i wiele innych.

Wiele wystaw eksponatów związanych z Powstaniem Wielkopolskim zaprezentował pasjonat historii, członek Koła TPPW nr 1 w Poznaniu Marcin Nowakowski, m. in. w: OSW dla Dzieci Nieślyszących w Poznaniu, w hali sportowej w Kleszczewie, w Szkole Podstawowej w Dusznikach Wlkp., w Zespole Szkół Zakonu Pijarów na Os. Sobieskiego w Poznaniu, w Szkole Podstawowej nr 1 im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Luboniu i wielu innych miejscach.

### Rekonstrukcje historyczne

Formą, która trafia zarówno do najmłodszego, jak i do pozostałych pokoleń odbiorców są „żywe” lekcje historii. Stąd olbrzymie, niespotykane dotąd, zaangażowanie grup rekonstrukcyjnych. Rekonstruktorzy w powstańczych mundurach obecni byli na wielu uroczystościach związanych z odsłonięciem pomników i tablic oraz podczas obchodów rocznicowych, m. in.



Eszelon powstańczy na peronie poznańskiego dworca

łudniowo-zachodniemu Powstania Wielkopolskiego – w Galerii Sztuki Muzeum Okręgowego w Lesznie (15 grudnia 2018 r.),

– „Oni dla nas, my dla Nich” – rocznicową wystawę w Muzeum Ziemi Czarnkowskiej (7 stycznia 2019 r.),

– „Szlakiem kropli krwi wrzącej” oraz „Poznajemy Niepodległą”.

Od krajoznawstwa retro do krajoznawstwa 2.0” – wystawy w Nowotomyskim Ośrodku Kultury (7 lutego 2019 r.)

– „Zdobycie Ławicy 6 stycznia

1919 r.” – wystawę w hali Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, wykonaną z klocków LEGO przez propagatora historii Bartosza Borowiaka (20 września do 6 października 2018 r.) i wiele innych.

Wiele wystaw eksponatów związanych z Powstaniem Wielkopolskim zaprezentował pasjonat historii, członek Koła TPPW nr 1 w Poznaniu Marcin Nowakowski, m. in. w: OSW dla Dzieci Nieślyszących w Poznaniu, w hali sportowej w Kleszczewie, w Szkole Podstawowej w Dusznikach Wlkp., w Zespole Szkół Zakonu Pijarów na Os. Sobieskiego w Poznaniu, w Szkole Podstawowej nr 1 im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Luboniu i wielu innych miejscach.

### Rekonstrukcje historyczne

Formą, która trafia zarówno do najmłodszego, jak i do pozostałych pokoleń odbiorców są „żywe” lekcje historii. Stąd olbrzymie, niespotykane dotąd, zaangażowanie grup rekonstrukcyjnych. Rekonstruktorzy w powstańczych mundurach obecni byli na wielu uroczystościach związanych z odsłonięciem pomników i tablic oraz podczas obchodów rocznicowych, m. in.

w Wągrowcu na uroczystości poświęcenia repliki chorągwi 1 Batalionu Saperów Wielkopolskich (15 sierpnia 2018r.), w Siedlcu podczas „żywej” lekcji historii (12 października 2018 r.), na mobilnej wystawie historycznej – eszelon powstańczy w ramach projektu patriotyczno – edukacyjnego „Wielkopolski pociąg do niepodległości”, którego załogę stanowili członkowie Stowarzyszenia Miłośników Historii Wojskowości przy Lubuskim Mu-



zeum Wojskowym i członkowie Pracowni Renowacji Zabytków Techniki Militarnej w Wolsztynie (13 października 2018 r.), podczas kończącej obchody stulecia Powstania Wielkopolskiego w Gnieźnie inscenizacji zdobywania pruskich koszar (28 grudnia 2018 r.), czy podczas głównych uroczystości rocznicowych na Placu Wolności w Poznaniu.

### **Imprezy turystyczne i sportowe**

W wielu miejscach uczczono 100. rocznicę organizując imprezy łączące poznawanie historii z aktywnością fizyczną. Odbyły się m.in.:

– II Powiatowy Turniej Strzelectwa Sportowego „Uczcijmy pamięć bohaterów” w Żelichach, zorganizowany przez Koło TPPW w Wągrowcu (9 lutego 2018 r.),

– impreza edukacyjno – historyczna pt. „Konie i powozy – szlakiem Powstania Wielkopolskiego”, zorganizowana po raz szósty przez Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Kultury, Sportu i Promocji Sołectwa Grudna”, gmina Miedzichowo, powiat nowotomyski (12 maja 2018 r.),

– rajd konny szlakiem bojowym 3. / 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich na trasie Gniezno - Szubin dla uczczenia wszystkich powstańców wielkopolskich frontu północnego. Przedsięwzięcie wsparte przez dyrektora poznańskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej dr. hab. Rafała Reczka oraz Prezydenta Gniezna Tomasza Budasza (4-6 czerwca 2018 r.),

– wycieczka śladami kłeckich powstańców wielkopolskich, z udziałem członków Towarzystwa Miłośników Kłeczka i Ziemi Kłeckiej i rodzin powstańczych,

– wyprawa szlakiem powstańczym odcinka zbąszyńskiego frontu zachodniego Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 dla uczniów Zespołu Szkół Zawodowych im. Marcina Rożka w Wolsztynie (29 listopada 2018 r.),

– IV Bieg im. Bohaterów Powstania Wielkopolskiego we Wrześni (9 grudnia 2018 r.).

Wśród wielu innych wydarzeń 2018 roku, towarzyszących obchodom 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 warto z pewnością wspomnieć:

– otwarty konkurs dla kwiaciarń w kategoriach: „Bukiet dla kobiety” oraz „Kompozycja na 100. rocznicę Powstania Wielkopolskiego”, który odbył się w dniach 22-24 lutego 2018 roku na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich w ramach Targów „Special Days” i „Gardenia”; organizatorami konkursu byli: Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Inżynierów i Techników Ogrodnictwa Oddział w Poznaniu (SITO), Międzynarodowe Targi Poznańskie oraz Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19,

– zawody krótkofalarskie „99, 100 i 101. rocznica Powstania Wielkopolskiego 1918-1919”; najlepsi w tym współzawodnictwie nagrodzeni zostali pamiątkowymi pucharami i dyplomami,

– „Obudzić śpiących!” – przeprowadzoną w Jarocinie z udziałem młodzieży, harcerzy z miejscowego Hufca ZHP i uczniów klas mundurowych Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, akcją upamiętniającą wydarzenia sprzed 100 lat, kiedy to żołnierze z jarocińskich koszar zbrojnie opanowali dworzec kolejowy, przejęli kontrolę nad węzłem kolejowym i transportami jadącymi na front oraz utworzyli Radę Żołnierską, która następnego dnia przekształciła się w – pierwszą w Wielkopolsce – Radę Robotniczo-Żołnierską (9 listopada 2018 r.),

– pływacką sztafetę memoriałową pod hasłem „Łączmy się!”, z udziałem 100. Uczestników, dla upamiętnienia wydarzenia sprzed prawie 100 lat, kiedy to 17 listopada 1918 roku, urodzony w Mieszkowie k. Jarocina, kpt. Stanisław Taczak – późniejszy dowódca Powstania





Młodzież podczas akcji na jarościńskim dworcu

Wielkopolskiego – był współorganizatorem i uczestnikiem manifestacji Polaków, byłych żołnierzy armii niemieckiej w Warszawie (10 listopada 2018 r.).

Jak co roku, odbył się w Częstochowie Apel Jasnogórski poświęcony pamięci powstańców wielkopolskich i ich rodzin. Poprowadził go o. prof. Eustachy Rakoczy ZP, jasnogórski kapelan żołnierzy niepodległości, honorowy kapelan TPPW 1918/19 wraz z jasnogórskim korpusem oficerskim na czele z ks. gen. Stanisławem Rospondkiem. Na uroczystość przybyła także delegacja Stowarzyszenia Miłośników Historii Wojskowości w historycznych mundurach Armii Wielkopolskiej wraz z historycznymi sztandarami powstańców wielkopolskich z Kaszczoru i Wolsztyna. W jej skład weszli: Antoni Fornalski – prezes Koła TPPW z Przemętu, Robert Szwed, Krzysztof Dobrowolski i Maciej Myczka który złożył uroczysty raport (20 grudnia 2018 r.).



O. prof. Eustachy Rakoczy prowadzi modlitwę w intencji powstańców i ich rodzin

## Centralne obchody

Poznańskie obchody 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego poprzedziła coroczna uroczystość wręczenia Nagród Honorowych Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego – Dobosz Powstania Wielkopolskiego, która odbyła się 10 grudnia 2018 roku w sali Czerwonej Pałacu Działyńskich w Poznaniu, z udziałem posłów i senatorów, przedstawicieli władz państwowych i samorządowych województwa wielkopolskiego i lubuskiego, przedstawicieli stowarzyszeń, organizacji kombatanckich oraz instytucji. W uroczystości udział wzięli również laureaci statuetek Doboszy z poprzednich edycji, historycy, regionaliści, członkowie TPPW oraz młodzież. W jubileuszowym roku kapituła przyznała statuetki: Marszałkowi Województwa Wielkopolskiego Markowi Woźniakowi, historykowi dr. Bartoszowi Kruszyńskiemu, propagatorowi wiedzy i tradycji Powstania Wielkopolskiego Maciejowi Myczce, a także Polskiemu Radiu „Zachód”, Uniwersytetowi Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy oraz Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. Aktu wręczenia statuetek dokonali: prezes honorowy TPPW Stefan Barłóg, prezes Zarządu Głównego Tadeusz Musiał, senator RP Robert Gaweł, poseł RP Bartłomiej Wróblewski oraz prezes WTK Stanisław Słopeń. Patronat honorowy nad uroczystością wręczenia Doboszy Powstania Wielkopolskiego sprawował Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak.

Na dzień przed rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego, 26 grudnia 2018 roku, na Dworcu Letnim w Poznaniu tradycyjnie odbyła się inscenizacja z udziałem Poznańskiego Chóru Nauczycieli pod dyrekcją Ryszarda Łuczaka oraz rekonstruktorów, przypominająca o przyjeździe Ignacego Jana Paderewskiego – wybitnego artysty i polityka, do stolicy Wielkopolski w 1918 roku. W rolę maestro wcielił się Andrzej Lajborek, aktor Teatru Nowego. Jak każdego roku inscenizacja zgromadziła tłumy mieszkańców. Nie obyło się bez wspólnego, z chórem, wykonania pieśni patriotycznych z okresu Powstania Wielkopolskiego.

Inszenizację przyjazdu Paderewskiego poprzedziła uroczystość pod pomnikiem Mistrza w Poznaniu. Kwiaty złożył tam Edmund Dudziński, który przez wiele lat wcielał się w postać Paderewskiego.

27 grudnia 2018 roku odbyły się w Poznaniu główne, jubileuszowe uroczystości z okazji 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Wzięli w nich udział przedstawiciele najwyższych władz państwowych Rzeczypospolitej Polskiej – prezydent Andrzej Duda i premier Mateusz Morawiecki. Dzień obfitował w wydarzenia. Wiele z nich odbywało się w różnych miejscach równoległe, niemal jednocześnie.

Przed południem premier Morawiecki, w towarzystwie Wojewody Wielkopolskiego, złożył kwiaty na mogile pierwszego dowódcy zwycięskiego zrywu – gen. Stanisława Taczaka na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan – Wzgórze św. Wojciecha w Poznaniu. W tym samym czasie delegacja Zarządu Głównego TPPW, z prezesem Tadeuszem Musiałem, odwiedziła cmentarz na poznańskiej Cytadeli, gdzie przed pamiątkowym obeliskiem oddano hołd bohaterom walk o niepodległość w latach 1918-1920. Następnie odbyła się uroczystość odsłonięcia przez premiera Mateusza Morawieckiego, na budynku Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, tablicy wdzięczności poświęconej „Ojcom Niepodległej Ojczyzny, bohaterom Powstania Wielkopolskiego”. Tablica powstała z inicjatywy Wojewody Wielkopolskiego Zbigniewa Hoffmanna, a została ufundowana przez Instytut Pamięci Narodowej.

W swoim wystąpieniu przed Urzędem Wojewódzkim w Poznaniu premier Mateusz Morawiecki powiedział m. in.: „To wielka i wspinała okoliczność – stulecie wybuchu Powsta-





Premier  
Mateusz Morawiecki  
i wojewoda  
Zbigniew Hoffmann  
odslaniają pamiątkową  
tablicę  
Fot. WUW

nia Wielkopolskiego, powstania które budowało i zbudowało Rzeczpospolitą. My dzisiaj jesteśmy również spadkobiercami tamtego zrywu niepodległościowego, bo budujemy silną Rzeczpospolitą, której nie byłoby bez ówczesnych wielkich wysiłków naszych przodków. Tutaj w Wielkopolsce pokazaliśmy ogromne zdolności mobilizacyjne, logistyczne. Masowość, powszechność tego wielkiego, wspaniałego zrywu, tej walki, była czymś, co zaskoczyło zaborców.” Następnie, wspólnie z wojewodą Zbigniewem Hoffmannem, odsłonił pamiątkową tablicę. Złożono pod nią kwiaty.

Wydarzenie uświetniła oficjalna prezentacja powstańczego znaczka wydanego przez Poczta Polską oraz wręczenie w sali sesyjnej urzędu – osobom zasłużonym dla regionu – „Medali 100. lecia Odzyskania Niepodległości”.

Hołd pierwszemu dowódcy gen. Stanisławowi Taczakowi oddały również delegacje władz samorządowych województwa i miasta Poznania oraz organizacji i stowarzyszeń, składając na jego grobie, na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan, kwiaty i zapalając znicze. Obecni byli m. in. marszałek Marek Woźniak i prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak. Zarząd Główny TPPW reprezentowali: prezes Tadeusz Musiał, wiceprezesa – Janusz Sałata i Włodzimierz Warchalewski oraz sekretarz generalny Piotr Wojtczak. W uroczystości wzię-



Delegacje przed grobem  
gen. Stanisława Taczaka –  
pierwszego dowódcy  
Powstania Wielkopolskiego  
Fot. UMWW



li też udział kombatanci oraz wnuk generała Taczaka – pierwszego dowódcy Powstania Wielkopolskiego. Kwiaty złożono również pod tablicami upamiętniającymi powstanie.

W południe, w poznańskiej farze, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, metropolita poznański abp Stanisław Gądecki, odprawił mszę św. w intencji powstańców. Uczestniczyli w niej m. in. Prezydent RP Andrzej Duda, parlamentarzyści, władze regionalne i lokalne, przedstawiciele uczelni, członkowie organizacji i stowarzyszeń oraz mieszkańcy Poznania.



Msza św. w poznańskiej farze. W pierwszej ławce od lewej: Wojewoda Wielkopolski Zbigniew Hoffmann, Prezes ZG TPPW Tadeusz Musiał, Prezydent RP Andrzej Duda, Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak  
Fot. UMWW

Po mszy św. Prezydent RP Andrzej Duda udał się na Cmentarz Zasłużonych Wielkopolan, gdzie złożył kwiaty na mogile generała Stanisława Taczaka.

Powstańców upamiętniono także poza Poznaniem. Na cmentarzu w Mosinie prezydent Duda złożył kwiaty na grobie Piotra Mocka – poległego powstańca wielkopolskiego. Spotkał się z rodzinami powstańców wielkopolskich. Wziął także udział we wspólnym śpiewaniu pieśni patriotycznych.

O godz. 16.40 na minutę zatrzymały się wszystkie poznańskie autobusy i tramwaje. Odezwały się w mieście syreny i rozdzwoniły się dzwony w kościołach. Przy Pomniku Powstańców Wielkopolskich rozpoczęły się kulminacyjne uroczystości rocznicowe w oprawie wojskowej. Minutą ciszy uczczono bohaterów tamtych dni. Podniesiono flagę państwową i odśpiewano hymn państwowy. W uroczystości udział wzięli: Andrzej Duda – Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wraz z towarzyszącymi ministrami, Marek Woźniak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego, gospodarz uroczystości wraz z Zarządem i Prezydium Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, z Wiesławem Szczepańskim – przewodniczącym Sejmiku na czele. Zarząd Główny TPPW reprezentował prezesem Tadeusz Musiał – współ-



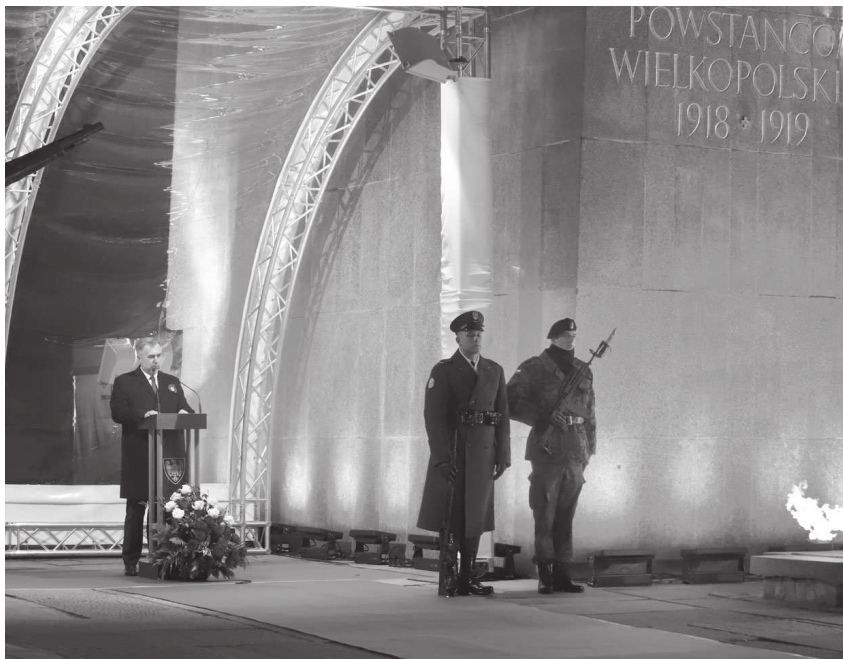
Komitet Honorowy uroczystości z Prezydentem RP Andrzejem Dudą

gospodarz uroczystości. Przybyli także: Jerzy Gogołkiewicz – wnuk 1-ego dowódcy Powstania Wielkopolskiego, przedstawiciele powstańczych rodzin: prof. Michał Umbreit – syn i Marcin Umbreit – wnuk Henryka Umbreita, Wiesława Majchrzyk – córka i Karol Przesławski – prawnuk powstańca Stanisława Powalisza, Mariusz Mikołajewski – prawnuk i Andrzej Mikołajewski – praprawnuk powstańca Stanisława Bartoszewskiego, parlamentarzyści Ziemi Wielkopolskiej z Witoldem Czarneckim reprezentującym Marszałka Sejmu RP, Szymon Szykowski vel Sęk – sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, zastępca szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. dyw. dr inż. Adam Joks, zastępca Dowódcy Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych gen. dyw. pil. Jan Śliwka, dowódca Garnizonu Poznań płk pil. Ireneusz Nowak, Zbigniew Hoffmann – wojewoda wielkopolski, reprezentujący Prezesa Rady Ministrów, Dariusz Kurzawa – wicemarszałek woj. kujawsko – pomorskiego, Jacek Jaškowiak – prezydent Poznania wraz z zastępcami, Grzegorz Gano-wicz – przewodniczący Rady Miasta, Jan Grabkowski – starosta poznański wraz z zastępcami, wielu przewodniczących rad wraz z radnymi, prezydenci miast, burmistrzowie, wójtowie oraz delegacje samorządu Wielkopolski, Zenon Wechmann – przewodniczący Wojewódzkiej Rady Kombatanckiej, przedstawiciele związków kombatanckich, poczty sztandarowe wielkopolskich organizacji, szkół, stowarzyszeń, delegacje szkół im. Powstańców Wielkopolskich, Wielkopoleanie.

W tym roku szczególny patronat nad obchodami objęły rodziny powstańców wielkopolskich.

Uroczystość rozpoczęło wystąpienie marszałka Marka Woźniaka, który przypomniał atmosferę grudniowych dni, „iskrę zapalną” jaką stanowiło wygłoszone przez I. J. Paderewskiego przemówienie oraz przygotowania, a następnie przebieg walk powstańczych i rolę dowódców. Powiedział m. in.: „Powstanie Wielkopolskie było nie tylko aktem odwagi i de-





Przemówienie  
Marszałka Województwa  
Wielkopolskiego  
Marka Woźniaka  
Fot. UMWW

terminacji w dążeniu do niepodległości. Było jedynym w polskich dziejach tak masowym i dobrze przygotowanym zrywem narodowo wyzwolęńczym.” Swoje wystąpienie zakończył słowami: „Gloria victoribus – chwała zwycięzcom”, oddając hołd powstańcom.

Następnie odbyła się ceremonia wręczenia przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę, przyznanych – z okazji 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego – pośmiertnie najwyższych odznaczeń państwowych Orderów Orła Białego, organizatorom i dowódcom Powstania Wielkopolskiego. Order dla gen. broni Józefa Dowbor – Muśnickiego, dowódcy Powstania Wielkopolskiego od 16 stycznia 1919 roku do jego zakończenia, odebrali: Tomasz Łęcki – dyrektor Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości i Tomasz Wiśniewski – kustosz Muzeum Powstania Wielkopolskiego. Odznaczenie dla gen. bryg. Stanisława Taczaka, pierwszego dowódcy powstania odebrał wnuk generała – Jerzy Gogołkiewicz. Przemówienie wygłosił Prezydent Andrzej Duda.

W pierwszych słowach zwrócił się do potomków Powstańców Wielkopolskich, na czele z wnukiem generała, pierwszego dowódcy Powstania Wielkopolskiego: „Jesteśmy tu dziś w Poznaniu, w Wielkopolsce, by z dumą krzyknąć: Cześć i chwała bohaterom. Tak, trzeba mocno powiedzieć nie byłoby drugiej Rzeczypospolitej w jej ostatecznym kształcie, gdyby nie determinacja, odwaga, bohaterstwo, ale i dziesięciolecia pracy Wielkopolan, Państwa przodków – pradziadków, prababć, babć, dziadków, ojców, matek. Tych wszystkich, dzięki którym Wielkopolska została przywrócona Rzeczypospolitej po 125 latach zaborów. To był trudny czas. Historycy podkreślają, to nie było jedno, jedyne zwycięskie polskie powstanie. To prawda, nie było. Bo jednym z czterech zwycięskich polskich powstań było także drugie Powstanie Wielkopolskie, które wybuchło ponad 100 lat wcześniej, w 1806 roku. To dzięki tamtemu bohaterstwu mogło powstać Księstwo Warszawskie. To już wtedy nasi przodkowie mieli nadzieję, Wielkopolanie mieli nadzieję, że wywalczą wolną Polskę na powrót, także dla Wielkopolski. Powstanie było zwycięskie, ale Polska w takiej postaci, w jakiej chcieli, na mapy świata i Europy nie została przywrócona.” Prezydent mówił o pracy organicznej, jako o przygotowaniach do walki o wolną Ojczyznę. Podkreślał, że w Wielkopolsce Polacy nie bronili się przed zaborcą, tylko z nim konkurowali. A impuls, jakim były





Przemawia Prezydent RP  
Andrzej Duda



Złożenie wieńca przez  
Prezydenta RP  
Andrzeja Dudę  
Fot. UMWW

przyjazd Paderewskiego i demonstracja siły ze strony niemieckiej, spowodował wybuch powstania, które okazało się zwycięskie. Wspominał także o zasługach Wielkopolank dla budowy silnego państwa. Apeli Pamięci odczytał oficer 2. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego w Poznaniu, mjr Dariusz Rojewski, przywołując bohaterów powstańczego zrywu, którzy ofiarą krwi i życia potwierdzili, że „... jeszcze Polska nie zginęła” i wszystkich, którzy utrwalali wolność i niepodległość Ojczyzny. Kompania oddała honorowe salwy.

Na zakończenie uroczystości pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolank złożono wieńce i kwiaty. Jako pierwszy wieńiec złożył Prezydent RP Andrzej Duda w towarzystwie wnuka generała Stanisława Taczaka – Jerzego Gogołkiewicza, dyrektora Wielkopolankiego Muzeum Niepodległości Tomasza Łęckiego i Marcina Wiśniewskiego – kustosa Muzeum Powstania Wielkopolankiego.

Wiązanki i wieńce złożyli także: Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak – gospodarz uroczystości z przedstawicielami rodzin powstańców wielkopolskich; w imieniu Marszałka Sejmu RP – Witold Czarnecki, poseł na Sejm RP; w imieniu prezesa Rady Ministrów – Wojewoda Wielkopolski Zbigniew Hoffmann. Złożono także kwiaty w imieniu Prezydenta RP w latach 2010 – 2015 Bronisława Komorowskiego i w imieniu Marszałka Sejmu – seniora Kornela Morawieckiego i Solidarności Walczącej. Kwiaty złożyli: wielkopolscy parlamentarzyści oraz ich przedstawiciele, sekretarz stanu w Minister-



Pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich kwiaty złożył m. in. Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak w towarzystwie rodzin powstańczych



Hołd powstańcom wielkopolskim złożyła delegacja Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego  
Fot. UMWW





Rekonstruktorzy na Placu Wolności w Poznaniu. Fot. UMWW

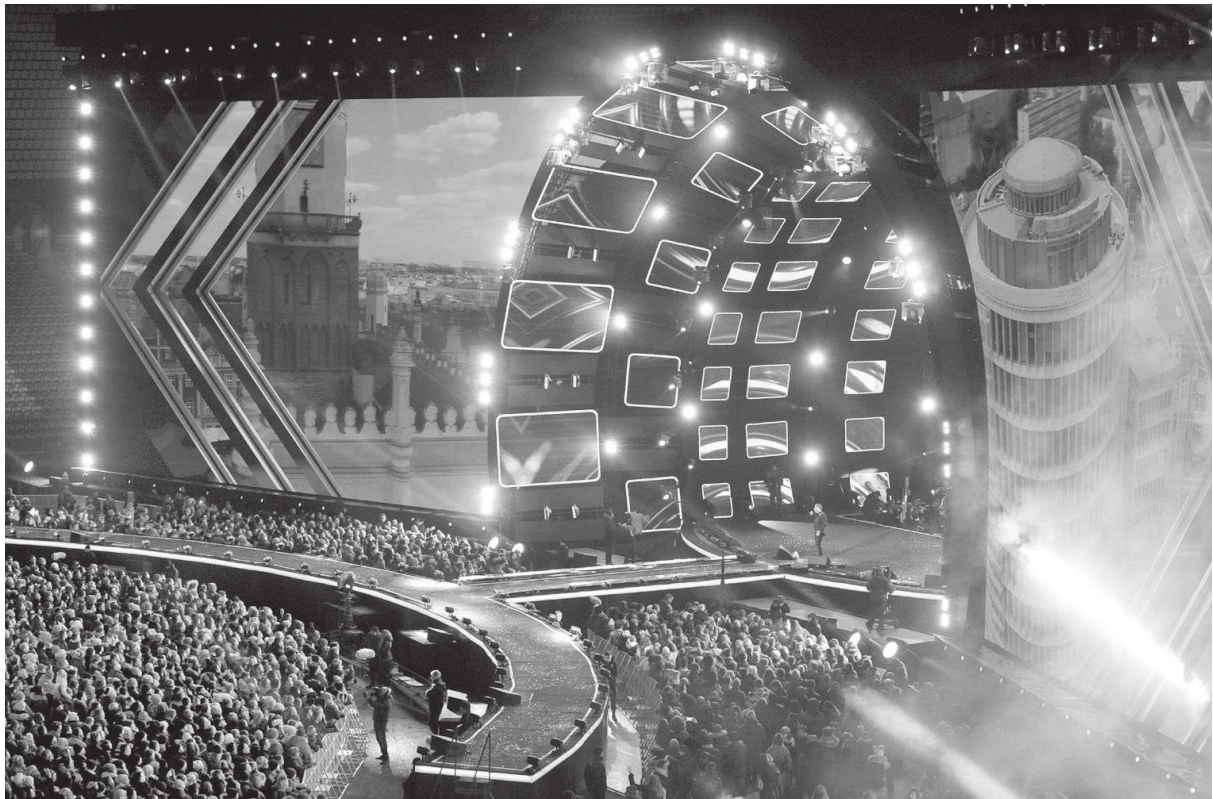
stwie Spraw Wewnętrznych – Szymon Szykowski vel Sęk, delegacja samorządu województwa wielkopolskiego z przewodniczącym Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Wiesławem Szczepańskim, Jacek Jaśkowiak – prezydent Poznania, przewodniczący Rady Poznania Grzegorz Ganowicz, zastępcy prezydenta oraz starosta powiatu poznańskiego Jan Grabkowski, a także delegacja Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego – współorganizatora obchodów rocznicowych oraz wiele delegacji służb mundurowych, samorządów, organizacji, stowarzyszeń, mieszkańców Poznania, wielkopolskich miast oraz województw ościennych.

Poza oficjalną uroczystością, dla uczestników jubileuszowych obchodów w Poznaniu przygotowano wiele atrakcji. Na Placu Wolności stanął obóz powstańczy, pojawiły się podświetlone figury Stanisława Taczaka, Józefa Dowbor – Muśnickiego i Ignacego Jana Paderewskiego oraz rekonstruktorzy, prezentujący mundury, uzbrojenie i pojazdy czasów powstania. Na ekranie prezentowane były informacje oraz materiały nawiązujące do obchodów rocznicowych.

100. lecie wybuchu Powstania Wielkopolskiego uczcili także kibice poznańskiego „Lecha”. Ustawieni wzdłuż Warty, odpalili setki rac, rozświetlając miasto. Zwieńczeniem uroczystości był wieczorny „Koncert Wolności” na ENEA Stadionie z udziałem gwiazd polskiej estrady.

Warszawskie uroczystości związane z 100. rocznicą Powstania Wielkopolskiego odbyły się 28 grudnia 2018 roku. Rozpoczęło je otwarcie – na Placu Zamkowym – wystawy „Wielkopoleanie ku Niepodległej – w stulecie zwycięskiego powstania 1918-1919 roku „, przybliżającej mieszkańcom stolicy Powstanie Wielkopolskie. Następnie w Bazylice Archikatedralnej pw. Męczeństwa św. Jana Chrzciciela, odprawiona została msza św. w intencji powstańców wielkopolskich, którą celebrował metropolita warszawski kardynał Kazimierz Nycz. Przy Grobie Nieznanego Żołnierza odbyły się główne uroczystości z pełnym ceremo-





Publiczność gorąco przyjęła wykonawców „Koncertu Wolności”. Fot. UMWW



Przedstawiciele parlamentarzystów i władz państwowych podczas obchodów rocznicowych w Warszawie. Fot. UMWW



Kwiaty pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza w Warszawie składa delegacja Samorządu Województwa Wielkopolskiego z marszałkiem Markiem Woźniakiem  
Fot. UMWW

niałem wojskowym. Uczestniczyli w nich m. in. parlamentarzyści, szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Józef Kasprzyk, Zdzisław Sipiera – wojewoda mazowiecki, Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak, wicemarszałkowie – Wojciech Jankowiak oraz Krzysztof Grabowski, dowódca garnizonu Warszawa – gen. bryg. Robert Głąb, zastępca prezydenta Poznania Mariusz Wiśniewski, delegacje stowarzyszeń i organizacji, kombatanci, harcerze, delegacje Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego z województwa wielkopolskiego, lubuskiego i kujawsko – pomorskiego. Tradycyjnie już nie zabrakło delegacji z Warszawskiego Klubu Wielkopolan EKA z prezesem Zygmuntem Porolniczakiem oraz uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 263 im. Powstańców Wielkopolskich z dyrektorem Janem Orłowskim. Odczytano Apel Poległych, padły salwy honorowe. Modlitwę w intencji powstańców wielkopolskich poprowadził kardynał Kazimierz Nycz. Pod pomnikiem złożono wieńce i kwiaty.

Po zakończeniu głównych uroczystości delegacje udały się na Cmentarz Wojskowy na Powązkach, aby oddać powstańcom hołd przed Pomnikiem Powstańców Śląskich i Wielkopolskich oraz złożyć kwiaty i zapalić znicze na mogiłach powstańczych. Poznańska delegacja poznańska pochyliła się również przed Pomnikiem ofiar Katastrofy Smoleńskiej oraz Mauzoleum Wyklętych-Niezlomnych. Organizatorem uroczystych obchodów w Warszawie był Samorząd Województwa Wielkopolskiego, a współorganizatorem Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19.

Autor jest sekretarzem generalnym ZG TPPW.





Wyremontowany Pomnik Powstańców Wielkopolskich w Pakości



**Hanna Pietraszko - Berlin**

## **Obchody 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego w województwie kujawsko - pomorskim**

Zachodnia część województwa kujawsko-pomorskiego to ziemie odłączone od wielkopolskiej macierzy w latach dwudziestych XX wieku. Do powstającego w tym czasie województwa pomorskiego przyłączono powiaty szubiński, bydgoski, inowrocławski. W latach pięćdziesiątych Wielkopolskę opuściły powiaty mogileński i żniński. Choć administracja państwowa została przeniesiona do Bydgoszczy, jako największego miasta, to tu jednak kultywowane są tradycje wielkopolskie, a szczególnie dbałość o historię minionych pokoleń.

Każdego roku organizowane są tu liczne uroczystości upamiętniające wybuch Powstania Wielkopolskiego i działania powstańczych oddziałów, które pozwoliły na powrót Wielkopolski do macierzy. Z okazji 100. lecia odzyskania upragnionej przez Wielkopolan niepodległości, w województwie kujawsko-pomorskim zorganizowano wiele różnych uroczystości. Miały one bogatą oprawę, a organizowane były przez koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, przy znaczącej pomocy jednostek samorządu terytorialnego.

Bydgoscy działacze Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, już 5 grudnia 2018 roku, zorganizowali w auli Biblioteki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego konferencję popularnonaukową pt. "Powstanie Wielkopolskie w regionie bydgoskim. Refleksje 100 lat później". Konferencji towarzyszyła wystawa historycznych fotografii. Współorganizatorem sesji był Instytut Historii Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego. Po powitaniu przybyłych licznie gości, głos zabrali: zastępca prezydenta Bydgoszczy Michał Sztybel oraz Dorota Kempka – były senator RP, która przekazała życzenia w imieniu członków rodzin powstańczych. Następnie Piotr Wojtczak, sekretarz generalny Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, zapoznał zebranych z działaniami podejmowanymi przez TPPW z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości.

Podczas konferencji referaty wygłosili: Zdzisław Biegański- dr hab. prof. nadzwyczajny Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, dr hab. Marek Jeleniewski, ppłk Wojciech Zawadzki, dr Jakub Staszak, Dariusz Leśniewski, Piotr Adamczewski, Anna Nadolska, Kamila Czechowska i Łukasz Grubczyński.

27 grudnia, podobnie jak w Poznaniu, odbyły się w Bydgoszczy wojewódzkie uroczystości z okazji 100. lecia wybuchu Powstania Wielkopolskiego, zorganizowane przez zarząd oddziału kujawsko-pomorskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, wspólnie z Kołem TPPW w Bydgoszczy. Obchody rozpoczęto mszą św. w kościele garnizonowym, której przewodniczył dziekan Inspektoratu Sił Zbrojnych w Bydgoszczy – ks. ppłk Tomasz Paroń. Dalsza część uroczystości odbyła się przed grobem Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego. Gości przywitał prezes oddziału kujawsko – pomorskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego Jacek Pietraszko. Bydgoska orkiestra wojskowa odegrała hymn państwowy. Po hymnie głos zabrali: wicewojewoda Józef Ramlau i prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski. W uroczystościach brali udział byli parlamentarzyści, potomkowie powstańców, senator b. Dorota Kempka i b. poseł Anna Bańkowska.

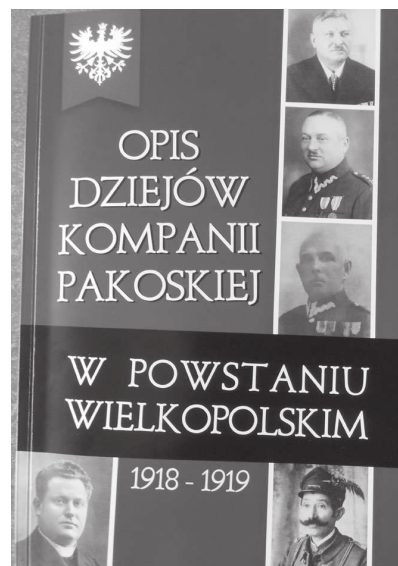


Rajd pieszy szlakiem powstańczym Pakość - Kościelec

Uroczystość zgromadziła wiele delegacji kombatanckich i delegacje szkół. Na zakończenie kompania honorowa Wojska Polskiego oddała honorową salwę. Uroczystość zakończono składaniem kwiatów pod Pomnikiem Nieznanego Powstańca.

Uroczystości 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego były organizowane w wielu powiatach i gminach w różnych terminach, najczęściej z okazji wyzwolenia poszczególnych miejscowości. Bardzo podniosły charakter i bogatą oprawę miały uroczystości w: Szubinie, Mroczy, Nakle nad Notecią, Inowrocławiu, Mogilnie, Żninie, Pakości, Brzozie, Łabiszynie. Ogromne znaczenie dla upamiętnienia grudniowych wydarzeń, miejsc związanych z walkami i bohaterskich postaw mają na pewno pomniki – trwałe świadectwo pamięci oraz wyraz hołdu składanego w ten sposób naszym przodkom. W województwie kujawsko-pomorskim powstały dwa nowe pomniki upamiętniające Powstanie Wielkopolskie. 27 grudnia mieszkańcy gminy Gąsawa zaznaczyli udział miejscowej ludności w Powstaniu Wielkopolskim





#### Okolicznościowe publikacje

poprzez ufundowanie i odsłonięcie pamiątkowej tablicy na kamiennym cokole na parafialnym cmentarzu. 11 stycznia został odsłonięty Pomnik Powstańca Wielkopolskiego w Mogilnie. Głównym inicjatorem jego budowy była Komisja Historyczna przy Komendzie Hufca ZHP w Mogilnie oraz krąg starszyny harcerskiej.

100. rocznicę Powstania Wielkopolskiego w całej Wielkopolsce upamiętniano najczęściej przez wykonywanie murali. W ich projektowaniu uczestniczyła młodzież szkolna, co zapewne podniosło jej poczucie tożsamości i wzbogaciło wiedzę o historii rodzinnych miejscowości. Mural powstańczy powstał również w Żninie, gdzie na frontowej ścianie sali gimnastycznej szkoły podstawowej noszącej im. Powstańców Wielkopolskich umieszczono wizerunek dwóch młodych ludzi biorących udział w powstańczych walkach na terenie miasta. Projekt muralu posłużył również do wydrukowania kalendarzy i różnych innych gadżetów.

Przygotowania do obchodów 100. lecia wybuchu Powstania Wielkopolskiego zainspirowały i zmobilizowały środowiska historyków i regionalistów, zajmujących się problematyką Powstania Wielkopolskiego, do opisu dziejów, historii, czy przebiegu działań oddziałów powstańczych. Wydano szereg publikacji, albumów i reprintów starych wydawnictw. Opracowania takie powstały w Mogilnie, Gąsawie Inowrocławiu, Pakości, Żninie i w Bydgoszczy.

Dla wielu melomanów zorganizowano przepiękne koncerty muzyczne, do udziału w których zaproszono bydgoskich muzyków z Opery „Nova” i Filharmonii Bydgoskiej. Koncerty te cieszyły się wielkim powodzeniem, a odbywały się w pięknych salach lubostrońskiego pałacu. W tak szeroko zakrojonych uroczystościach nie mogło zabraknąć Zespołu Reprezentacyjnego Wojska Polskiego, który w sposób szczególnie przypominał naszą historię, dając koncert pieśni z czasów II Rzeczypospolitej. Okazję do wysłuchania tych utworów mieli także, dzięki Urzędowi Miejskiemu w Barcinie, mieszkańcy Barcina i okolic.

Choć minęło już 100 lat od tych wydarzeń i nikt z ich uczestników już nie żyje, głęboka jest pamięć o naszych ojcach. Wspaniałą lekcją historii dla młodego pokolenia były – organizowane z tej okazji w wielu miastach – rekonstrukcje bitew. Młodzi ludzie mogli zobaczyć, jak wyglądały powstańcze obozy, rozpoznawać powstańcze mundury i broń używaną





Zlot Szkół i Klubów Powstańców Wielkopolskich w Pakości, woj. kujawsko-pomorskie

podczas walk, czy bezpośrednio uczestniczyć w rekonstruowanych bitwach. Grupy rekonstrukcyjne miały okazję wystąpić w: Szubinie, Inowrocławiu, Pakości, Żninie i Bydgoszczy.

Młodzi mieszkańcy ziemi kujawsko-pomorskiej mogli własnym wysiłkiem uczcić pamięć o bohaterskich czynach swoich przodków, biorąc udział w wielu zawodach sportowych. Zorganizowano biegi przełajowe, biegi na orientację, zawody strzeleckie. Ta forma obchodów cieszyła się dużym zainteresowaniem i zgromadziła wielu uczestników oraz widzów. Dużym powodzeniem wśród młodzieży cieszyły się zorganizowane przez koła Towarzystwa Rajdy. Po raz XV koło w Pakości organizowało pieszy rajd szlakiem Pakość – Kościelec. W Szubinie zorganizowano grę terenową pt. „Kompania powstańcza na ulicach Szubina”.

Za kultywowanie tradycji i propagowanie wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim wielu regionalistów i działaczy historycznych wyróżniono i odznaczono odznaczeniami przyznawanymi przez rady powiatowe lub rady gminne. Działania i przykład tych ludzi pozwala wierzyć, że nasza bogata historia nie pozostanie zapomniana, ale będzie żyła i inspirowała młode pokolenie do jeszcze lepszego poznania historii swojej małej ojczyzny

Autorka jest nauczycielką Szkoły Podstawowej nr 46 w Ponaniu,  
członkiem Koła TPPW w Żninie.

**Jerzy Przybecki**

## **100. lecie Powstania Wielkopolskiego w Oddziale Lubuskim TPPW**

Oddział Lubuski Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego już w kwietniu 2017 roku miał gotowy projekt „Planowanych przedsięwzięć związanych z obchodami 100. rocznicy odzyskania niepodległości i Powstania Wielkopolskiego”. 25 maja 2017 roku zatwierdził ten projekt na posiedzeniu Prezydium, a 21 września poszerzyliśmy go i zatwierdził na posiedzeniu Zarządu Oddziału. Projekt zawierał 10 jednakowo ważnych przedsięwzięć. Niezwykle istotną sprawą była mobilizacja wszystkich członków naszego lubuskiego Towarzystwa, aby te zadania wykonać. Jednak najważniejsze było pozyskanie środków na ich realizację. Zaangażowanie naszych członków przyniosło pożądany efekt – otrzymaliśmy potrzebne środki finansowe na realizację poszczególnych projektów. Nikt nie szczędził sił, ochoczo zabraliśmy się do pracy. Niemal codziennie razem z Tadeuszem Kaźmierczakiem – synem powstańca, byliśmy w naszej siedzibie i pisaliśmy, pisaliśmy... plany, korekty i uzupełnienia.

Pierwszym zadaniem było przygotowanie – z myślą o wydaniu drugiej monografii oddziału – materiałów dokumentujących bieżące wydarzenia i dokonania kół, a potem stworzenie całkiem nowej publikacji pt. „Znaki pamięci”. W naszej działalności zawsze przywiązywaliśmy i przywiązujemy wielką wagę do upamiętniania wszelkich zdarzeń, miejsc i powstańców, którzy gotowi byli uczynić wszystko, aby Polska była wolna. Każde działanie naszych przodków, będące podążaniem do celu, którym była niepodległość, zasługuje na wielki szacunek i pamięć.

W rejonie Babimostu i Kargowej wiele jest miejsc, w których toczyły się powstańcze walki. Zatem niezwykle ważna była inicjatywa Koła TPPW w Kargowej postawienia obelisku upamiętniającego nazwiska ośmiu powstańców wielkopolskich poległych pod Kargową „w 90. rocznicę ich powrotu na ziemię rodzinną.”

Każdego roku spotykamy się w Sulechowie, Babimoście, Kargowej, Krośnie Odrzańskim, Szprotawie, Żaganiu, a od ubiegłego roku we Wschowie, aby uczcić pamięć i oddać hołd bohaterom Powstania Wielkopolskiego. W Szprotawie i Wschowie powstały obeliski i tablice, na których umieszczono nazwiska powstańców. W tym roku, w grudniu, podobna tablica zostanie odsłonięta w Żaganiu. Kolejne powstańcze rocznice są uroczyste obchodzone w miejscowościach związanych z powstaniem m. in. w Nowej Soli, przed Pomnikiem Dobosza i tablicą pamiątkową na Placu Powstańców Wielkopolskich w Zielonej Górze oraz na zielonogórskiej nekropolii.

Jesteśmy dumni, że nasza lubuska organizacja systematycznie się rozwija. Zaczynaliśmy od trzech kół i 30 członków, a dzisiaj nasz oddział liczy łącznie 12 kół, w których zrzeszonych jest 151 członków, a w klubach młodzieżowych 136 członków. Naszym pragnieniem było przekroczyć na 100. lecie liczbę 150 członków i to się udało!

Należy podkreślić, że spośród wspomnianych wcześniej dziesięciu zadań ujętych w planie obchodów 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego, zrealizowaliśmy dziewięć.





Spotkanie zorganizowane przez zielonogórską Radę Młodzieżową połączone z prezentacją wystawy o Powstaniu Wielkopolskim na roll – upach



Uroczystość odsłonięcia pamiątkowego obelisku poświęconego działaczom niepodległościowym i Powstańcom Wielkopolskim 1918/1919 we Wschowie – 13.10.2018

Jednego nie mogliśmy zrealizować – ze względu na remont ulicy Dworcowej. W zamian zrealizowaliśmy ważniejsze zadanie... lekcje historyczne. Z tym zadaniem wiąże się stała opieka nad grobami poległych powstańców w rejonach walk, ale i wszędzie tam, gdzie zostali pochowani. Na zielonogórskiej nekropolii opiekę nad mogiłami powstańców sprawują członkowie Koła nr 5 w Zielonej Górze. Podobnie jest w Sulechowie, Nowej Soli, Żaganiu, Kargowej i Wschowie.

Co trwałego zrobiliśmy w roku jubileuszu 100. lecia Powstania Wielkopolskiego? Odsłaniliśmy obelisk poświęcony powstańcom wielkopolskim poległym pod Kargową, piękny obelisk poświęcony powstańcom wielkopolskim we Wschowie, a także tablicę pamiątkową w Szprotawie – Wiechlicach. Rozbudowaliśmy obelisk na cmentarzu w Zielonej Górze, umieszczając na nim nazwiska spoczywających tu powstańców. Uruchomiliśmy informator





III Edycja Gry Terenowej „Wierni Tradycji” w Zielonej Górze – 14.10.2018



„Lubuska Biesiada Pokoleń”  
z okazji 100. rocznicy Odzyskania  
Niepodległości  
i 100. rocznicy wybuchu  
Powstania Wielkopolskiego  
w Zielonej Górze – 14.10. 2018

turystyczny przy Pomniku Dobosza. Wyprodukowaliśmy słuchowisko dotyczące Powstania Wielkopolskiego. Wydaliśmy poprawioną i uzupełnioną monografię oraz nową publikację „Znaki pamięci”.

W roku jubileuszu 100. lecia Powstania Wielkopolskiego zorganizowaliśmy tematyczne wystawy dotyczące Powstania Wielkopolskiego: w Zielonej Górze -10, Nowej Soli -2, Babimoście, Sulechowie, Gubinie, Poznaniu i Warszawie. Zorganizowaliśmy rekonstrukcję – inscenizację walk z okresu Powstania Wielkopolskiego w Zielonej Górze, biesiadę niepodległościową w Urzędzie Marszałkowskim i tzw. rocznice Dowborowe w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej (Rada Młodzieżowa i Uniwersytet Zielonogórski. Jak co roku, przy dużym zaangażowaniu ks. proboszcza Jana Pawlaka, zorganizowana została przez Koło nr 5 msza św. za powstańców wielkopolskich. W Muzeum Zielonogórskim odbyła się, zorganizowana przez młodzież, konferencja „Powstaniec – czyli kto? Wokół dziejów powstań-



Uroczystość odsłonięcia tablicy z nazwiskami powstańców na terenie byłego niemieckiego obozu jenieckiego w Szprotawie – Wiechlicach – 9.11.2018

ców wielkopolskich w setną rocznicę podpisania rozejmu w Trewirze”. Zorganizowaliśmy promocję wspomnianych wcześniej pozycji wydawniczych i z udziałem młodzieży przeprowadziliśmy 3. edycję gry miejskiej. W ramach współpracy partnerskiej zorganizowaliśmy w Teatrze Lubuskim lekcje historii dla młodzieży, a także młodzieżową obsługę przewodnicką dla dziesięciu 40. osobowych grup uczniów z „Lotnika”. Systematycznie odbywamy lekcje historii w oparciu o nasze mobilne rollupy. Ustanowiliśmy regionalne odznaczenie dla dorosłych i młodzieży. Uczestniczyliśmy we wszystkich wydarzeniach kombatanckich, konferencjach, uroczystościach u naszych przyjaciół – sybiraków, powstańców warszawskich i uroczystościach państwowych.

Bardzo nas cieszy inicjatywa Koła nr 5, które corocznie w lutym organizuje „Spotkania potomków uczestników Powstania Wielkopolskiego”. Przybywa na nie wielu nie tylko członków koła, kombatanatów, ale także mieszkańców innych miejscowości. To stała, sztan-darowa uroczystość organizowana każdego roku przez to Koło, z udziałem młodzieży z Liceum Ekonomicznego w Zielonej Górze, przygotowującej montaż słowno-muzyczny.

Kargowa i tamtejsze Koło TPPW może się pochwalić współ organizacją odtworzenia walk na froncie zachodnim – obrony i próby zdobycia dworca kolejowego przez Niemców. Tegoroczna rekonstrukcja pt.: „Obrona granicy zachodniej” była połączona z promocją publikacji „Tu też była Polska”, autorstwa Danuty Wróblewskiej – prezes Koła.

Krosno Odrzańskie, Sulechów i Nowa Sól zorganizowały tematyczne wystawy medalierstwa, artefaktów i wydawnictw. itp. Bardzo aktywne wschowskie Koło TPPW, obok odsłonięcia pięknego obelisku, zorganizowało wspólnie z wschowskim muzeum promocję publikacji Dariusza Czwojdraka „Droga do niepodległości” – Powstanie Wielkopolskie





Odsłonięcie i poświęcenie pamiątkowej tablicy ma budynku Szkoły Podstawowej w Wiechlicach – 9.11.2018

1918/1919 na ziemi wschowskiej”, połączoną z wystawą i niezwykłym gwarowym montażem słowno-muzycznym przygotowanym przez regionalną grupę artystyczną z Bukowca Górnego.

Cieszymy się bardzo z porozumienia i współpracy z Gimnazjum nr VI – obecnie ze Szkołą Podstawową nr 13 w Zielonej Górze. Każdego roku uczestniczyliśmy ze swoim sztandarem w uroczystym rozpoczęciu nowego roku szkolnego. Uczniowie tej szkoły są zawsze uczestnikami obchodów rocznicowych przy Pomniku Doboszem – tu odbywają lekcje historii i prezentują okolicznościowe montaż słowno – muzyczne.

Doszliśmy do przekonania, że przy tak zaawansowanej współpracy z młodzieżą, szkołami i Uniwersytetem Zielonogórskim, powinniśmy w szczególny sposób dziękować im za wkład pracy i za popularyzację tego niezwykłego zrywu ku wolności, jakim było Powstanie Wielkopolskie. Dlatego działania te honorujemy naszym odznaczeniem – Doboszem.

Zielonogórskie Koło nr 3 proponuje także ciekawe wyprawy szlakiem walk, nie tylko na zachodnim kierunku powstania, członek tego koła – Kamil Hypki, dziennikarz Radia „Zachód” pokazuje w wywiadach, reportażach i sprawozdaniach z obchodów nasze dokonania. Wiedza dla naszej społeczności jest niezwykle cenna.

Wśród naszych członków mamy znakomite osobistości: prof. Wojciech Strzyżewski – prorektor Uniwersytetu Zielonogórskiego, prof. Wiesław Hładkiewicz, prof. Bogdan Ślusarz, dr Jan Mielżyński, dr Grażyna Wyder, prof. Tomasz Nodzyński – to członkowie koła funkcjonującego przy Uniwersytecie Zielonogórskim. Inicjatywy tego koła związane z organizacją konferencji i sympozjów dotyczących Powstania Wielkopolskiego są niezwykle cenne.

Powyższe inicjatywy oczywiście nie wyczerpują wszystkich działań, spotkań, wyjazdów, które odbywamy corocznie – także, a może ze szczególną intensywnością w roku jubileuszu. Współpracujemy również z jednostkami wojskowymi z Czerwieńska, Sulechowa,





Zielonogórska inscenizacja bitwy o twierdzę Bobrujsk – 10.11.2018 r.

Żagania i Międzyrzecza. Z jednostką z Czerwieńska mamy porozumienie o wspólnej organizacji dwóch bardzo ważnych uroczystości: obchodów rocznicowych w dniu 19 grudnia i „Dnia w jednostce”.

Zdajemy sobie sprawę, że jest jeszcze wiele do zrobienia. Będziemy starali się skupiać przy naszym Doboszu reprezentantów młodego pokolenia i przekazywać im najlepsze wzorce naszych dziadków i ojców, pokazywać patriotyzm niosący nieprzemijające wartości, takie jak ojczyzna, praca i szacunek dla drugiego człowieka oraz poszanowanie jego godności. Czynimy to już od lat z dobrym skutkiem, m. in. poprzez obchody rocznicowe każdego roku 19 grudnia, oddając młodzieży prowadzenie tej uroczystości wg ich własnego scenariusza. Harcerze i uczniowie klas mundurowych zaciągają wartę honorową, uczniowie w poczie sztandarowym wciągają flagę narodową na maszt, młodzież zapala znicze i składa wiązanki kwiatów, obecne są młodzieżowe poczty sztandarowe, młodzież przygotowuje montaż słowno-muzyczny. Uczestnikami patriotycznych uroczystości są dorośli, często zaskoczeni imponującym efektem starań młodzieży. Taki jest nasz kierunek, taka jest nasza droga, bo dla każdej społeczności, dla wszystkich Polaków, którzy umiłowali swoją Ojczyznę, ważna jest pamięć, szczególnie pamięć o ludziach, którzy w sposób szczególnie przyczynili się do zmiany biegu historii. W naszym przypadku są to powstańcy wielkopolscy, walczący o naszą niepodległość. Winniśmy jesteśmy im pamięć i przekazanie tej pamięci przyszłym pokoleniom.

Autor jest członkiem Zarządu Głównego TPPW  
i jednocześnie Prezesem Honorowym Zarządu Oddziału  
Lubuskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego.

## VII Krajowy Zjazd

### Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 / 1919

8 czerwca 2019 roku, tradycyjnie w Domu Żołnierza w Poznaniu, obradował kolejny – VII Krajowy Zjazd Delegatów Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Patronat nad Zjazdem przyjął Marszałek Województwa Wielkopolskiego.

Krajowy Zjazd poprzedziły zebrania sprawozdawczo-wyborcze w kołach i klubach TPPW oraz zjazdy oddziałów wojewódzkich. W wyniku przeprowadzonych wyborów wybrano: w Oddziale Kujawsko-Pomorskim – Sławomira Łanieckiego (prezes), Jacka Pietraszko i Małgorzatę Dzióbkowską (wiceprezesi), Mariolę Polańską (sekretarz) i Andrzeja Grubczyńskiego (skarbnik); w Oddziale Lubuskim – Kamila Hypkiego (prezes), Damiana Bączkiewicza i Błażeja Mościpana (wiceprezesi), Katarzynę Zielińską (sekretarz) i Annę Gruszecką (skarbnik). Dotychczasowy, długoletni prezes Jerzy Przybecki zrezygnował z kandydowania. W Oddziale Wielkopolskim na prezesa wybrano ponownie Wawrzyńca Wierzejewskiego, wiceprezesami zostali Roman Grewling i Ryszard Taciak, sekretarzem – Marek Urbanowicz, a skarbnikiem – Magdalena Lipińska. W kołach bezpośrednio podległych Zarządowi Głównemu TPPW na prezesów wybrano:

Dariusza Lisowskiego – w Legnicy, Andrzeja Lindeckiego – w Szczecinie oraz Aleksandrę Kowalkowską i Michała Kielana – w Warszawie.

Na zjazdach oddziałów i w samodzielnych kołach TPPW na VII Krajowy Zjazd wybrano 67 delegatów.

VII Krajowy Zjazd Delegatów otworzył prezes Zarządu Głównego Tadeusz Musiał, witając wszystkich delegatów. W pierwszej – roboczej części Zjazdu, dotyczącej spraw organizacyjnych i przebiegu obrad, Prezes ZG TPPW zaproponował kandydaturę Włodzimierza Warchalewskiego na przewodniczącego obrad. Delegaci jednomyślnie ją przyjęli. Przewod-



VIII Zjazd Delegatów TPPW rozpoczęło odśpiewanie hymnu państwowego



Prezes Zarządu Głównego TPPW Tadeusz Musiał prezentuje sprawozdanie z działalności Towarzystwa

niczący podziękował za zaufanie i przystąpił do pełnienia swoich obowiązków. Na początek przedstawił propozycję składu Prezydium Zjazdu w osobach: Piotr Wojtczak, Maria Mielcarzewicz, Tadeusz Musiał i Stefan Barłóg. Propozycja ta została przyjęta. Następnie przedstawił zaproponowany przez ustępującą władzę TPPW porządek Zjazdu, który również został zaakceptowany. Kolejnym dokumentem, który przyjęli delegaci, był Regulamin VII Zjazdu, wraz z zaproponowaną w nim liczbą poszczególnych komisji zjazdowych.

W głosowaniu jawnym wybrano: Komisję Mandatową w składzie: Michał Umbreit – przewodniczący oraz Roman Grewling i Magdalena Lipińska, Komisję Wyborczą w składzie: Wawrzyniec Wierzejewski – przewodniczący oraz Kamil Hypki, Jan Orłowski i Ryszard Taciak, Komisję Uchwał i Wniosków w składzie: Zdzisław Kościański – przewodniczący oraz Jan Pietraszko, Karol Przesławski, Jerzy Przybecki i Janusz Sałata. Na protokolantów powołano Dorotę Przybylską i Marię Szramską.

Druga, uroczysta część Zjazdu rozpoczęła się wprowadzeniem sztandarów: Zarządu Głównego TPPW, Oddziału Kujawsko-Pomorskiego i Oddziału Lubuskiego. Następnie odśpiewano hymn państwowy. Przewodniczący Zjazdu powitał zaproszonych gości, m. in.: Senatora RP Roberta Gawła, Marszałka Województwa Wielkopolskiego Marka Woźniaka i Pełnomocnika Wojewody Wielkopolskiego – Przemysława Terleckiego oraz dużą grupę przedstawicieli organizacji społecznych, z którymi Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego współpracuje: prezesa Związku Inwalidów Wojennych BWP – Mirosława Grzędowskiego, prezesa Związku Oficerów Rezerwy RP – płk. Stanisława Tomaszkiwicza, prezesa Stowarzyszenia Osób Represjonowanych przez III Rzeszę – Włodzimierza Orsztynowicza, dowódcę 12. Wielkopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej – płk. Rafała Miernika, komendanta Chorągwi Wielkopolskiej ZHP – Tomasza Kujaczyńskiego, sekretarza Wielkopolskiej Organizacji Wojewódzkiej LOK- płk. Bogdana Mrowca, prezydenta Wielkopolskiego Związku Pracodawców „Lewiatan” – Jacka Silskiego, dyrektora Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych – Arkadiusza Błochowiaka, kierownika Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego – Jarosława Łuczaka, prezesa Koła Rodzin Marynarzy Powstańców Wielkopolskich, zasłużonego działacza społecznego (byłego posła i mi-





Uczestnicy obrad zjazdowych

nistra) – Stanisława Kalembę oraz przybyłych na Zjazd wszystkich przyjaciół i sojuszników w popularyzowaniu pamięci i dziejów Powstania Wielkopolskiego 1918-1919.

Przewodniczący obrad podziękował wszystkim za współpracę i przybycie na VII Krajowy Zjazd TPPW oraz poinformował delegatów, że partnerem organizacyjnym Zjazdu jest Samorząd Województwa Wielkopolskiego.

Po powitaniu głos zabrał przewodniczący Komisji Mandatowej i oznajmił, że na 67 delegatów obecnych jest 56 – co stanowi 84 %. Przewodniczący ogłosił, że obrady VII Zjazdu są prawomocne.

Następnie przewodniczący Zjazdu – Włodzimierz Warchalewski – poprosił prezesa ZG TPPW Tadeusza Musiała o wystąpienie sprawozdawczo-programowe. Tadeusz Musiał odnosząc się do pisemnego sprawozdania z działalności TPPW (które delegaci otrzymali na piśmie), zaakcentował główne osiągnięcia w minionej kadencji oraz wynikające z nich wnioski na następne lata. Stwierdził, że był to bogaty program obejmujący zwłaszcza 100. rocznicę niepodległości państwa polskiego i 100. rocznicę zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Działalność w tym okresie cechowała różnorodność form: konferencje naukowe, wiele wydawnictw dotyczących historii Powstania Wielkopolskiego, nadawanie szkołom imion bohaterów zrywu Wielkopolan, pomniki i tablice pamiątkowe, rajdy, koncerty, konkursy, spotkania rodzin uczestników Powstania Wielkopolskiego i wiele innych. Ważnym wydarzeniem było wydanie „Encyklopedii Powstania Wielkopolskiego”. Realizacji tak bogatego programu sprzyjało współdziałanie z Wielkopolskim Urzędem Marszałkowskim, oparte o podpisane 20 stycznia 2019 roku w tym zakresie porozumienie. Podobne porozumienia zostały podpisane z Komendą Chorągwi Wielkopolskiej ZHP i Towarzystwem Wiedzy Powszechnej.

Prezes Tadeusz Musiał podziękował wszystkim, którzy uczestniczyli w inicjatywach programowych: organizatorom przedsięwzięć, autorom opracowań historycznych i sponsorom. Szczególne podziękowanie skierował do Marszałka Województwa Wielkopolskiego Marka Woźniaka i Wojewody Wielkopolskiego Zbigniewa Hoffmana – na ręce pełnomocnika Wojewody Przemysława Terleckiego. Prezes poinformował również o zbliżającym się 30. le-



Prezydium VII Zjazdu Delegatów – od lewej siedzą: Maria Mielcarzewicz (prezes Koła w Środzie Wlkp.), Tadeusz Musiał (prezes ZG TPPW), Włodzimierz Warchalewski (przewodniczący obrad), Piotr Wojtczak (sekretarz generalny), Stefan Barłóg (prezes honorowy TPPW)

ciu Towarzystwa, przypuszczalnym terminie planowanej z tej okazji uroczystości oraz o wydaniu przez ZG TPPW książki „100 lat pamięci obchodów rocznicowych Powstania Wielkopolskiego” pod red. Stefana Barłoga, którą otrzymali delegaci na zakończenie Zjazdu.

Przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej Andrzej Mainka, przedstawiając sprawozdanie z działalności Komisji, stwierdził, że Towarzystwo dobrze zrealizowało uchwałę przyjętą na poprzednim Zjeździe. Zarząd Główny TPPW i jego ogniwa organizacyjne aktywnie i sprawnie kierowały działalnością programową. Jednocześnie nie stwierdzono żadnych uchybień w zakresie finansowym. Księgi prowadzone były zgodnie z przepisami. Zwrócił jednakże uwagę, na niepokojąco niskie wpływy ze składek członkowskich. Problem ten wymaga podjęcia odpowiednich działań. Ponadto przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej przypomniał o niezrealizowanym przez Zarząd Główny, a zgłoszonym przez niego wniosku o odbyciu zjazdu nadzwyczajnego TPPW poświęconego 30. leciu Towarzystwa i 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Na koniec wystąpienia postawił wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorium.

W części sprawozdawczej przewodniczący obrad, Włodzimierz Warchalewski poinformował, że do Sądu Koleżeńskiego (którego przewodniczący zmarł pod koniec kadencji) w czasie trwania kadencji nie wpłynęła żadna sprawa.

Pierwszym gościem, który wystąpił na Zjeździe, był Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak. Wysoko ocenił działalność popularyzatorską TPPW, dotyczącą upowszechniania wiedzy i pamięci o Powstaniu Wielkopolskim. Ponadto podziękował za owocną współpracę podczas obchodów 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Wspominał, że mimo wielu obaw, które towarzyszyły przygotowaniom, udało się godnie, z udziałem najwyższych władz państwowych w Poznaniu i w Warszawie, uczcić tak ważną rocznicę. Stwierdził, że działania upamiętniające 100. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego spełniły swój cel. Przypomniał kilka najważniejszych przedsięwzięć, m. in.: wyda-

nie „Encyklopedii Powstania Wielkopolskiego”, uroczysty koncert na Stadionie Miejskim (17 tys. uczestników), 100 murali na 100. lecie Powstania Wielkopolskiego, konferencje naukowe i pomniki. Marszałek Woźniak zadeklarował jednocześnie swoją otwartość na nowe inicjatywy i wspieranie działań kultywujących pamięć o Powstaniu Wielkopolskim, zwłaszcza wśród młodego pokolenia Polaków.

Podobnie odniósł się do działalności Towarzystwa pełnomocnik Wojewody Wielkopolskiego Przemysław Terlecki, który przekazał od Wojewody życzenia owocnych obrad oraz pogratulował osiągnięć TPPW i jego zaangażowania w obchody 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Ponadto, cytując wypowiedź Prezydenta RP Andrzeja Dudy, zwrócił uwagę na nowoczesne środki przekazu i umiejętne dotarcie do młodzieży. Zadeklarował dalszą pomoc i wsparcie.

Zabierając głos, senator RP Robert Gawęł przypomniał, że Senat RP uznał rok 2018 Rokiem Powstania Wielkopolskiego. Stwierdził, że popularyzacja dziejów Powstania Wielkopolskiego była w kraju znacząca. Ponadto wręczył prezesowi Tadeuszowi Musiałowi „Goddło promocyjne” przyznane przez Radę Powiatu Gnieźnieńskiego.

O współpracy z Towarzystwem Pamięci Powstania Wielkopolskiego i wspólnych inicjatywach -przekazując jednocześnie życzenia owocnych obrad i powodzenia w dalszej działalności – mówili: prezes Zarządu Krajowego Związku Oficerów Rezerwy RP im. Marszałka J. Piłsudskiego – płk Stanisław Tomaszewicz, który dziękując za współpracę przekazał insygnia Związku Oficerów Rezerwy RP; prezes Stowarzyszenia Polaków Represjonowanych przez III Rzeszę Włodzimierz Orsztynowicz, który dziękując za współdziałanie wręczył prezesowi Tadeuszowi Musiałowi Odznakę Honorową Stowarzyszenia Polaków Represjonowanych przez III Rzeszę; dyrektor Wielkopolskiej Organizacji Wojewódzkiej LOK – Bogdan Mrowiec, komendant Chorągwi Wielkopolskiej ZHP – hm Tomasz Kujaczyński.

Następnie przewodniczący obrad Włodzimierz Warchalewski odczytał adresy, które wpłynęły na Zjazd od: prezesa Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego – gen. dyw. pilota Franciszka Macioły i prezesa Związku Inwalidów Wojennych RP – Józefa Karwatki.

Po przerwie kawowej głos w dyskusji zabrał Wojciech Kicman – delegat z Koła nr 9 w Pile, proponując m. in. opracowanie książki o dowódcy frontu północnego – Kazimierzu Grudzielskim, sugerując potrzebę dalszego popularyzowania i dokumentowania dorobku TPPW oraz podjęcia działań zmierzających do przyznania działaczom TPPW Medalu „100. lat Niepodległości”, a także wydania odznaki pamiątkowej z okazji 30. lecia TPPW. Zaapelował również o popieranie budowy nowego Muzeum Powstania Wielkopolskiego, w którym winno znaleźć się pomieszczenie dla biura Zarządu Głównego TPPW. Natomiast Karol Przesławski – przewodniczący Rady Młodzieżowej TPPW przedstawił dotychczasową działalność klubów młodzieżowych i wnioskował o powołanie pełnomocnika ds. koordynacji działalności tych klubów.

Przewodniczący obrad, nawiązując do propozycji Głównej Komisji Rewizyjnej, poddał pod głosowanie wnioski o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi Głównemu. Delegaci w głosowaniu jawnym wnioski zaakceptowali jednomyślnie. W dalszej dyskusji głos zabrali: Barbara Kulik – córka powstańca, która zwróciła się z prośbą o wsparcie sprowadzenia prochów zasłużonego powstańca mjr. Mieczysława Palucha ze Szkocji oraz Piotr Sroka z Koła Przewodników PTTK wnioskujący o podniesienie wysokości składki członkowskiej.





Członkowie Komisji Uchwał i Wniosków, od lewej – Zdzisław Kościański (przewodniczący) i Janusz Sałata oraz przewodniczący Komisji Wyborczej – Wawrzyniec Wierzejewski

Po ich wystąpieniu przewodniczący obradom Włodzimierz Warchalewski zaproponował rozpatrzenie wniosków o nadanie przez Zjazd tytułów Honorowego Członka Towarzystwa dla: Jerzego Przybeckiego – wieloletniego Prezesa Oddziału Lubuskiego (uzasadnienie wniosku przedstawił Kamil Hypki – obecny prezes Oddziału Lubuskiego), Krystynie Łybackiej – europosłance, byłej Minister Edukacji Narodowej i Sportu, wspierającej działania TPPW (uzasadnienie wniosku przedstawił Włodzimierz Warchalewski), Stanisławowi Kalembe – byłemu posłowi RP i byłemu Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi, znanemu popularyzatorowi dziejów Powstania Wielkopolskiego w Wielkopolsce, członkowi Koła TPPW nr 3 w Poznaniu (uzasadnienie wniosku przedstawił Włodzimierz Warchalewski). Propozycje zostały przyjęte i jednomyślnie przegłosowane. VII Krajowy Zjazd TPPW nadał wymienionym wyżej osobom tytuł „Honorowego Członka Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego”. Poinformowano jednocześnie, że akty nadania tytułu Honorowego Członka zostaną wręczone na Nadzwyczajnym Zjeździe z okazji 30. lecia TPPW.

Następnie przewodniczący obrad udzielił głosu przewodniczącemu Komisji Wyborczej Wawrzynowi Wierzejewskiemu, który przedstawił i scharakteryzował kandydatów do Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej i Głównego Sądu Koleżeńskiego. Listy kandydatów zostały przez delegatów zaaprobowane. W związku z tym przewodniczący Włodzimierz Warchalewski, po ustaleniu procedury wyborów i wybraniu Komisji Skrutacyjnej w składzie: Hubert Rokoszewski, Damian Bączkiewicz i Wojciech Kicman, przeprowadził jawne wybory nowych władz Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego.

Po zakończeniu głosowania przewodniczący Komisji Wniosków Zdzisław Kościański przedstawił projekt uchwały VII Zjazdu TPPW, jednocześnie Janusz Sałata zaproponował zmiany w Statucie. Propozycje do Statutu dotyczą: wydłużenia kadencji z 4 do 5 lat, formalnych możliwości powoływania Sądu Koleżeńskiego na zjazdach oddziałów TPPW, zwiększenia składu zarządów kół do 9 osób, ponownego wystąpienia o zmianę nazwy „sekreta-



Uczestnicy Zjazdu po zakończeniu obrad

rza” na „sekretarza generalnego TPPW”, powołania regionalnych pełnomocników w oddziałach Towarzystwa.

Powyższe propozycje w głosowaniu jawnym zostały przyjęte. Ponadto Zjazd uznał, by wniosek Wawrzyńca Wierzejewskiego, dotyczący doskonalenia współpracy ze szkołami, rozpatrzył Zarząd Główny TPPW. W odniesieniu do wniosku o podniesienie wysokości składek członkowskich, zgłoszonego przez Piotra Srokę, inne stanowisko zaprezentował Aleksander Sekulski, proponując także rozpatrzenie powyższego przez Zarząd Główny TPPW. Stanowisko to poparł Arkadiusz Małyszka, który ponadto zwrócił uwagę na honorowanie ludzi związanych z Powstaniem Wielkopolskim oraz poinformował o stronie internetowej na portalu IPN poświęconej powstańcom i o powstającym filmie T. Litwoczenki. Następnie Stefan Barłóg – prezes honorowy TPPW zaprezentował treści i przesłanie książki pt.: „100 lat pamięci i obchodów rocznicowych Powstania Wielkopolskiego”, wydanej przez Zarząd Główny TPPW, dzieląc się jednocześnie refleksjami o przebiegu procesu upamiętniania Powstania Wielkopolskiego w różnych okresach historii Polski.

Przewodniczący obrad ogłosił wyniki wyborów oraz zarządził przerwę na ukonstytuowanie się nowych władz TPPW. Po przerwie ogłosił ustalenia dotyczące poszczególnych ogniw Towarzystwa. Prezesem Zarządu Głównego TPPW ponownie został Tadeusz Musiał. W skład Prezydium weszli: Włodzimierz Warchalewski – wiceprezes i skarbnik, Janusz Sałata – wiceprezes, Piotr Wojtczak – sekretarz generalny oraz członkowie: Kamil Hypki, Zdzisław Kościański, Sławomir Łaniewski, Katarzyna Sołtysiak i Wawrzyniec Wierzejewski. Przewodniczącym Głównej Komisji Rewizyjnej został Andrzej Mainka, jego zastępcą Magdalena Lipińska, sekretarzem Zdzisław Rygusik, a członkami Andrzej Grubczyński i Aleksander Sekulski. Przewodniczącym Głównego Sądu Koleżeńskiego został Roman Grewling, zastępcą Halina Kowalewska, członkami: Aleksandra Kowalkowska, Włodzimierz Matelski i Marian Winiecki.



Po ogłoszeniu wyników wyborów głos zabrał nowo wybrany prezes Tadeusz Musiał, który podziękował wszystkim delegatom za zaufanie, aktywność i dyscyplinę organizacyjną oraz Włodzimierzowi Warchalewskiemu za sprawne przeprowadzenie obrad. Prosił o wspólne rozwiązywanie problemów Towarzystwa i o wzajemne zrozumienie. Przypomniał jednocześnie o nowych wyzwaniach i potrzebie nowych inicjatyw. Kończąc swoje wystąpienie podkreślił, iż ma świadomość, jakie obowiązki łączą się z przyjęciem funkcji prezesa i zapewnił, że będzie się starał jak najlepiej je wypełniać. Ogłosił zakończenie VII Krajowego Zjazdu Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Zjazd zakończono odśpiewaniem „Roty” i wyprowadzeniem sztandaru.

### **Uchwała VII Krajowego Zjazdu Delegatów TPPW**

Zjazd pozytywnie ocenia działalność Towarzystwa w minionej kadencji. Dzięki zaangażowaniu wszystkich struktur organizacyjnych i aktywności członków TPPW oraz współpracy z samorządami lokalnymi i instytucjami państwowymi, zrealizowano cele przyjęte w uchwale VI Zjazdu Towarzystwa.

Zjazd docenia wysiłki i zaangażowanie wszystkich instancji organizacyjnych TPPW, które podejmowały i realizowały zadania mijającej kadencji. Z godnością i szacunkiem odnieśliśmy się do obchodów Jubileuszu 100. lecia Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, które zbiegły się z obchodami 100. lecia odrodzenia państwa polskiego. Słowa podziękowania należą się wszystkim tym, którzy sprawili, że obchody, zarówno centralne – przy udziale władz państwowych oraz samorządowych – jak i lokalne, miały szczególnie uroczysty charakter, a wydarzenia z nimi związane cieszyły się dużym zainteresowaniem. Wszystkim przyświecał jeden cel: oddanie hołdu naszym przodkom – powstańcom wielkopolskim, walczącym o niepodległość.

Przyjęte przez VI Zjazd Towarzystwa kierunki działania w dużej części pozostają nadal aktualne, mają one bowiem charakter długofalowy. W najbliższej kadencji należy skupić się przede wszystkim na:

1. Kontynuacji działań związanych z upamiętnianiem Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 oraz uczestnictwa Wielkopolan w dziele odbudowy państwa polskiego w latach 1918-1922, z uwzględnieniem współdziałania z samorządami lokalnymi, instytucjami państwowymi oraz organizacjami społecznymi.

2. Dalszym wzmacnianiu roli TPPW wśród podmiotów działających na rzecz utrwalania pamięci i popularyzowania tradycji Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, w zakresie funkcji inspirowania, motywacyjnej oraz poprzez honorowanie wyróżniających się w tych działaniach osób i instytucji.

3. Inspirowaniu historyków i regionalistów do podejmowania dalszych prób podsumowania dokonań powstańców wielkopolskich i wojsk wielkopolskich wyrosłych na tradycji zwycięskiej insurekcji.

4. Kontynuacji działalności Rady Młodzieżowej oraz wprowadzeniu form motywujących aktywność i inicjatywność działania młodzieżowych klubów TPPW.

5. Podjęciu dalszych działań na rzecz pozyskiwania wolontariuszy TPPW, szczególnie wśród rodzin uczestników Powstania Wielkopolskiego i młodego pokolenia.



6. Doskonaleniu wewnętrznego i zewnętrznego systemu informacyjnego Towarzystwa (oddziałów, kół i klubów) oraz systemu komunikacji, w tym: medialnym popularyzowaniu i promowaniu działalności TPPW oraz stałym udoskonalaniu i aktualizacji strony internetowej ZG TPPW, a także innych ogniw organizacyjnych.

7. Dalszym dokumentowaniu dziejów Powstania Wielkopolskiego oraz działalności Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego.

8. Podjęciu intensywnych działań służących pozyskiwaniu środków finansowych zapewniających realizację zadań programowych Towarzystwa, w tym: prowadzenie akcji medialnych popularyzujących idee Towarzystwa i podejmowane zadania programowe (darowizny z przedsiębiorstw i 1% z PIT); upowszechnianie idei i potrzeb Towarzystwa w kręgach rodzin i przyjaciół (1% z PIT); poprawa skuteczności w pozyskiwaniu składek członkowskich.

9. Rozpatrzeniu przez nowo wybrane władze Towarzystwa szczegółowych wniosków zgłoszonych podczas obrad Zjazdu.

Zobowiązuje się Zarząd Główny, Zarządy Oddziałów, Kół i Klubów do opracowania i przyjęcia planów, zapewniających realizację treści i zadań zawartych w niniejszej uchwale oraz ich uwzględnienia w działalności TPPW.

Jednocześnie Zjazd zaleca Zarządowi Głównemu Towarzystwa stałe uaktualnianie zadań określonych w niniejszej uchwale, w zależności od potrzeb.

VII Krajowy Zjazd Delegatów TPPW

Poznań, 8 czerwca 2019 r.

## PRO MEMORIA...

### Bolesław Wytrykus (1924 - 2018)

W dniu 29 listopada 2018 roku, na „starym” cmentarzu należącym do zielonogórskiej nekropolii, wezwał nas wszystkich – znajomych, przyjaciół i rodzinę- do ostatniego ziemskiego apelu **Bolesław Wytrykus**, syn powstańca wielkopolskiego z powiatu międzychodzkiego, wieloletni działacz naszego Towarzystwa. Założyciel i organizator TPPW 1918/1919 w Zielonej Górze, przez wiele lat pełnił funkcję sekretarza Koła, a później sekretarza Zarządu Oddziału. Zapamiętamy go jako niezwykle pogodnego, przyjaznego i koleżeńskiego w stosunku do każdego napotkanego człowieka. Odszedł, ale zapisał się swoją społeczną działalnością jako osoba niezwykle pryncypialna, która swoim działaniem zasłużyła sobie na naszą pamięć i uznanie.



Za swoją działalność w życiu publicznym Bolesław Wytrykus został odznaczony wieloma odznaczeniami, wśród których szczególnie sobie cenił odznaczenie honorowe naszego Towarzystwa „Wierni Tradycji”. Często powtarzał: „zawsze marzyłem o takiej historycznej rodzinnej ciągłości – gdzie córki i wnuki będą kultywować pamięć o tradycjach powstańczych”.

Przez 29 lat był również prezesem Koła Łowieckiego. Zналиśmy go jako niezwykle etycznego myśliwego, umiejącego dbać o najlepsze tradycje łowiectwa i je współtworzyć. Obcowanie z przyrodą, umiłowanie jej piękna i dbałość o zwierzynę były celem, a łowiectwo dopełnieniem tych zainteresowań.

Dopóki zdrowie mu dopisywało zawsze uczestniczył we wszystkich rocznicowych obchodach, zarówno państwowych, jak i regionalnych – wielkopolskich. Zawsze bardzo chętnie dzielił się wspomnieniami z trudnych wojennych lat.

Straciliśmy niezwykle serdecznego, pełnego pogody ducha człowieka, który w swoim sercu do końca nosił wielki szacunek i dumę, że był synem powstańca wielkopolskiego.

Cześć Jego pamięci!

Jerzy Przybecki

## **Marian Jakubowicz (1925 - 2018)**

Biada, kto daje ojczyźnie pół duszy,  
A drugie tu pół dla szczęścia zachowa ...”  
/Juliusz Słowacki – Bieniowski/

\*\*\*

Marian Jakubowicz swe życie w całości poświęcił rodzinie, a nade wszystko Ojczyźnie. Pokochał Ojczyznę bez reszty, a przywiązanie i szacunek do ziemi wielkopolskiej wyniósł z rodzinnego domu, głęboko przywiązanego do tradycji pracy organicznej, szacunku dla innych ludzi i tęsknoty do wolnej niepodległej Ojczyzny. Ojciec Mariana – Stanisław – był uczestnikiem zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, nie więc dziwnego, że Marian Jakubowicz przez wiele lat był bardzo czynnym i ofiarnym działaczem kombatanckim.



Był człowiekiem o wyjątkowej osobowości, wybitnym organizatorem, pomysłodawcą wielu działań, osobą dążącą do kompromisu i współpracy w osiągnięciu zamierzonego celu. Posiadał charyzmę wybitnego społecznika.

Jako młody chłopiec, w czasie II wojny światowej, w 1943 roku aresztowany. Trafił do więzienia przy ul. Młyńskiej w Poznaniu, stamtąd przewieziony do obozu w Żabikowie pod Poznaniem, następnie przeniesiony do obozu koncentracyjnego Gross-Rosen na Śląsku, a po pewnym czasie do podoboju Bunzlau. W lutym 1945 roku, podczas jego ewakuacji, w głodowym „marszu śmierci” przeszedł drogę do obozu koncentracyjnego Mittelbau – DORA koło Nordhausen (nr obozowy 119 519). Pod koniec wojny trafił do Konzentrationslager Ravensbrück.

Od 1947 roku był członkiem Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych i delegatem na I Kongres Związku w Warszawie.

Po zjednoczeniu związków kombatanckich został członkiem Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. W 1964 roku na III Kongresie, został wybrany na członka Rady Naczelnej, a w 1985 roku- na VII Kongresie – został członkiem Prezydium Zarządu Głównego tego Związku i pozostał w nim, aż do czasu powołania Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

Od 1961 roku był członkiem władz Związku w Poznaniu, a od 1974 roku do 1989 roku – prezesem Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD.

W dniu 9 lipca 2018 roku, uchwałą Plenum Zarządu Głównego Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, otrzymał tytuł Honorowego Prezesa Wielkopolskiego Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatantów RP i BWP w Poznaniu.

Pracując społecznie w tej kombatanckiej organizacji, odpowiadał szczególnie za współpracę ze środowiskiem powstańców wielkopolskich oraz byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Był współzałożycielem Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Do



końca życia aktywnie uczestniczył w działalności Towarzystwa, będąc członkiem Zarządu Głównego. Otrzymał tytuł Honorowego członka Towarzystwa. Ponadto został wyróżniony honorową nagrodą TPPW Powstańców Wielkopolskich Powstańców Wielkopolskich „Dobosz Powstania Wielkopolskiego” i Złotym Medalem „Wierni Tradycji”.

Wspierał budowę pomnika poświęconego Powstańcom Wielkopolskim w Poznaniu w 1965 roku. Ponadto – jako przewodniczący komitetu organizacyjnego – doprowadził do powstania pomnika na kwaterze powstańców na Cmentarzu Junikowskim w Poznaniu i wmurowania tablicy pamiątkowej dowódców Powstania Wielkopolskiego – gen. Stanisława Taczaka i gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego na gmachu Muzeum Narodowego w Poznaniu. Przyczynił się także do sprowadzenia prochów gen. Stanisława Taczaka z Malborka do Poznania.

Działając na rzecz integracji środowisk kombatanckich, Marian Jakubowicz przyczynił się znacząco do budowy, w Poznaniu w 1982 roku, Pomnika „Armii Poznań”.

Za osiągnięcia w pracy kombatanckiej został odznaczony odznaką „Za Wybitne Zasługi dla ZKRP i BWP”, Krzyżem Oświęcimskim, Srebrnym Medalem „Labor Omnia Vincit” oraz wyróżniony godnością Lidera Pracy Organicznej i Statuetką Hipolita Cegielskiego.

Marian Jakubowicz urodził się 21 listopada 1925 roku w Poznaniu, zmarł 19 stycznia 2018 roku, przeżywszy 92 lata.

Mirosław Grzędowski

**Jacek Pietraszko, Jerzy Przybecki, Piotr Wojtczak (redakcja)**

## **KRONIKA**

### **najważniejsze wydarzenia od sierpnia 2018 r. do lipca 2019 r.**

**1 sierpnia 2018 r.** – na Cmentarzu Junikowskim w Poznaniu pożegnano Krzysztofa Jakubika, artystę – rzeźbiarza i medaliera. Krzysztof Jakubik odszedł w pełni sił twórczych, w wieku zaledwie 67 lat. Jego dziełem są m. in. pomniki Hipolita Cegielskiego w Poznaniu i ks. Piotra Wawrzyniaka w Mogilnie oraz wiele tablic pamiątkowych, form rzeźbiarskich i medali. Zaprojektował medal Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 – „Wierni Tradycji”. W najbliższych miesiącach, z okazji 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego zostanie odsłonięty w Mogilnie „Pomnik Powstańca” jego autorstwa. Ukończył z wyróżnieniem Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Poznaniu, był stypendystą Ministerstwa Kultury i Sztuki, członkiem Światowej Federacji Medalierów FIDEM i wiceprzewodniczącym Zarządu Krajowego Związku Polskich Artystów Rzeźbiarzy w Warszawie. W pożegnaniu wzięła udział rodzina i liczne grono przyjaciół, w tym przedstawiciele organizacji społecznych i TPPW.

**1 sierpnia 2018 r.** – pod Pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego w Poznaniu, po raz kolejny, odbyły się uroczystości poświęcone powstaniu warszawskiemu. W 74. rocznicę wybuchu powstania, w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela przy ul. Fredry odprawiona została msza św. Podczas uroczystości pod pomnikiem odczytano Apel Pamięci, a kompania Wojska Polskiego oddała salwę honorową. Następnie delegacje złożyły wiązanki kwiatów. W uroczystościach udział wzięli przedstawiciele wielkopolskich i miejskich władz administracyjnych oraz samorządowych, a także liczne delegacje organizacji kombatanckich i społecznych, w tym Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Warto zaznaczyć, że wśród walczących podczas powstania na ulicach Warszawy znajdowało się ok. tysiąc Wielkopolan, w tym wielu byłych powstańców wielkopolskich.

**7 sierpnia 2018 r.** – w Inowrocławiu odbył się IV Zjazd Seniorów Chorągwi Kujawsko-Pomorskiej ZHP. Uczestniczył w nim wnuk założyciela pierwszej drużyny harcerskiej w Bydgoszczy Jana Wierzejewskiego – phm. Wawrzyniec Wierzejewski, prezes wielkopolskiego oddziału TPPW. Bydgoscy harcerze brali udział w przygotowaniach do wybuchu Powstania Wielkopolskiego i uczestniczyli w walkach powstańczych. Uczestnicy Zjazdu oddali im cześć pod Pomnikiem Obrońców Inowrocławia w 1939 r. i pomnikiem poświęconym Janowi Pawłowi II – Honorowemu Obywatelowi Inowrocławia. W Izbie Pamięci, na terenie Jednostki Wojskowej nr 1523, uczestnicy zapoznali się z tradycją jednostki. Złożyli kwiaty przed tablicą upamiętniającą walki powstańcze w Inowrocławiu. Okolicznościowe wystąpienia wygłosili: płk hm. Jan Czerniak – były dowódca 2 Inowrocławskiego Pułku Inżynieryjnego im. gen. Jakuba Jasińskiego, jednostki kontynuującej tradycje 59 pułku piechoty, Edmund Mikołajczak – historyk i regionalista, działacz TPPW w Inowrocławiu, laureat statuetki Dobosza z 2010 roku oraz Wawrzyniec Wierzejewski.

**15 sierpnia 2018 r.** – przed kościołem farnym pw. św. Jakuba w Wągrowcu odbyła się uroczystość poświęcenia repliki chorągwi 1. Batalionu Saperów Wielkopolskich. Wzięła w niej udział grupa rekonstrukcyjna Kompanii Wojsk Wielkopolskich. Podczas uroczystości nawiązano do bohaterskich

walk o pociąg pancerny. Uroczystość zakończył przemarsz rekonstruktorów oraz uczestniczących w uroczystości mieszkańców do muzeum, gdzie chorągiew została zdeponowana. Z ramienia Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 w uroczystości wzięli udział: Roman Grewling – wiceprezes oddziału wielkopolskiego Towarzystwa i Tomasz Kruk – prezes Koła TPPW z Wągrowca.

**15 sierpnia 2018 r.** – w Święto Wojska Polskiego, na rynku w Czarnkowie odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę Pomnika Powstańców Wielkopolskich i Księży Katolickich. Przybyły na nią władze samorządowe miasta i powiatu oraz członkowie Honorowego Komitetu Obchodów 100. lecia Powstania Wielkopolskiego w powiecie czarnkowsko – trzecieckim. Uroczystość swą obecnością zaszczytili m. in.: senator Mieczysław Augustyn i posłanka Maria Janyska, prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu Tadeusz Musiał z wiceprezesem Januszem Sałatą. Wzięli w niej także udział mieszkańcy miasta i powiatu. Pod aktem erekcyjnym pomnika, który stanie w miejscu, gdzie w 1938 roku zbudowano pomnik – monument, swoje podpisy złożyli: Franciszek Strugała – burmistrz Czarnkowa, Tadeusz Teterus – starosta czarnkowsko – trzeciecki, ks. dziekan Krzysztof Sobkowiak, Tadeusz Stachowski – przewodniczący Honorowego Komitetu Obchodów 100. lecia Powstania Wielkopolskiego w powiecie czarnkowsko – trzecieckim oraz Piotr Szlanga – prezes Towarzystwa Miłośników Historii Miasta Czarnkowa. Uroczyste odsłonięcie pomnika, połączone z rekonstrukcją walk powstańczych, zaplanowane zostało na 8 stycznia 2019 r.

**6 – 16 sierpnia 2018 r.** – na Wyspie Sobieszewskiej w Gdańsku trwał Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego „Gdańsk 2018”. W jego ramach odbył się również doroczny Zlot Seniorów i Starszyny Harcerskiej. Zjazd zorganizowano dla uczczenia stulecia odzyskania niepodległości przez Polskę oraz stulecia Związku Harcerstwa Polskiego. Uczestniczyło w nim ok. 15 000 zuchów i harcerzy oraz 500 seniorów. Zjazd gościł wielu prominentnych gości. Wzięło w nim też udział wielu Wielkopolan, w tym liczna grupa członków Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, którzy wzbogacali realizowany program o treści związane ze znaczeniem Powstania Wielkopolskiego w dziele odzyskania niepodległości przez Polskę. W trakcie Zjazdu zorganizowano szereg wystaw i imprez o charakterze patriotycznym, w tym mobilną wystawę Muzeum Harcerstwa, w trakcie której pokazano m. in. wkład skautów wielkopolskich w Powstanie Wielkopolskie, ich zasługi na rzecz odzyskania niepodległości oraz zjednoczenia ruchu harcerskiego, które nastąpiło w Lublinie w 1918 roku. Przedstawicielem Zarządu Głównego TPPW na Zjeździe był phm. Wawrzyniec Wierzejewski, prezes Oddziału Wielkopolskiego, potomek skautów-założycieli ZHP w b. zaborze pruskim.

**25 sierpnia 2018 r.** – na terenie Amfiteatru Miejskiego w Wągrowcu odbył się „Piknik z historią”. Był on jedną z cyklu imprez zorganizowanych przez władze Wągrowca i Miejski Dom Kultury w Wągrowcu dla uczczenia doniosłych rocznic: 100. lecia zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego, 100. lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, a także 100. lecia zjednoczenia harcerstwa polskiego. Współorganizatorem pikniku był Oddział Wielkopolski Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. W ramach imprezy zorganizowano m. in.: obóz powstańców wielkopolskich, wystawy: „Ziemi wągrowieckiej dążenia do niepodległości” i „100 lat Hufca ZHP Wągrowiec”, turniej strzelecki, konkursy plastyczne i konkursy wiedzy patriotycznej. Na scenie amfiteatru prezentowały się zespoły muzyczne. Wystąpiła również nowotomyska Kapela „Zza Winkla” wraz z Pawłem Kuleszewiczem, prezentując repertuar nawiązujący do Powstania Wielkopolskiego. Imprezę zwieńczyła projekcja filmu „1920. Bitwa Warszawska”. Wśród uczestników znajdowali się przedstawiciele lokalnych władz administracyjnych i samorządowych, społeczności lokalnej, mediów oraz harcerze i rekonstruktorzy. Wśród gości wypełniających amfiteatr i okoliczne tereny



znajdowali się nie tylko mieszkańcy miasta i okolic, ale też liczna grupa osób przybyłych z innych rejonów Wielkopolski. Była to też okazja do kolejnego spotkania członków i sympatyków TPPW. 25 sierpnia 2018 r. – na terenie XVIII. wiecznego zespołu dworsko-parkowego w Olandii k. Prusima, niedaleko Międzychodu, zorganizowano kolejną imprezę nawiązującą do 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego i odzyskania przez Polskę niepodległości. Impreza pod nazwą „Et-no Festiwal Olandia”, przygotowana w ramach projektu „Potrafimy zwyciężyć – Powstanie Wielkopolskie”, zgromadziła liczną publiczność. W programie znalazło się m. in. spotkanie historyczne prowadzone przez znanego muzealnika i regionalistę Antoniego Taczanowskiego. W dyskusji na temat Powstania Wielkopolskiego – jego genezy, przebiegu i znaczenia – wziął udział Wawrzyniec Wierzejewski, prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW. Wielkim zainteresowaniem cieszyła się wystawa poświęcona tematyce Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, przygotowana przez Romana Grewlinga, wiceprezesa Oddziału Wielkopolskiego i prezesa Koła TPPW w Chodzieży. Wśród innych wystaw były prezentacje wyników rozlicznych konkursów artystycznych organizowanych wcześniej w Olandii. W trakcie trwania imprezy odbywały się warsztaty muzyczne, taneczne i rękodzielnicze. Wśród licznych uczestników imprezy, w tym młodzieży, znajdowali się również przedstawiciele miejscowych władz oraz członkowie TPPW.

**1 września 2018 r.** – w Poznaniu obchodzona była 79. rocznica wybuchu II wojny światowej. Uroczystość rozpoczęła msza św. w kościele pw. św. Józefa. Główna część obchodów miała miejsce pod Pomnikiem Armii Poznań przy ulicy gen. Kutrzeby. Wzięli w niej udział parlamentarzyści, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych województwa i miasta Poznania, kombatan-ci, żołnierze, harcerze, delegacje instytucji i organizacji oraz mieszkańcy. Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego reprezentowali: Piotr Wojtczak – sekretarz generalny oraz Piotr Stacheci – prezes Koła TPPW w Poznaniu. Po powitaniu zebranych głos zabrał Wojewoda Wielkopolski Zbigniew Hoffmann. Następnie odczytano Apel Pamięci, a kompania honorowa uczciła żołnierzy Września salwami. Liczne delegacje złożyły kwiaty pod Pomnikiem Armii Poznań. Uroczystość zakończył przemarsz orkiestry i kompanii honorowej.

**1 września 2018 r.** – w Szkole Podstawowej w Pamiątkowie miała miejsce uroczystość nadania imienia Powstańców Wielkopolskich, którą poprzedziło oddanie do użytku nowej części budynku. Zabierając głos, dyrektor szkoły Alina Jankowska przedstawiła drogę do realizacji tego przedsię-wzięcia oraz podziękowała inicjatorom i wykonawcom rozbudowy szkoły. W imieniu Rady Miasta i Gminy w Szamotułach uchwałę o nadaniu szkole imienia odczytał jej wiceprzewodniczący Jerzy Najderek. Dyrektor szkoły, dziękując za przekazany tekst uchwały, ogłosiła dzień 16 lutego Dniem Patrona Szkoły. Następnie chór zaśpiewał po raz pierwszy nowy szkolny hymn. Głos zabrał również Wawrzyniec Wierzejewski – prezes Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19, podkreślając znaczenie utrwalania wiedzy i tradycji Powstania Wielkopolskiego. W uroczystym odsłonięciu tablicy upamiętniającej nadanie szkole imienia Powstańców Wielkopolskich, w imieniu Zarządu Głównego TPPW wzięli udział prezesi: Tadeusz Musiał i Wawrzyniec Wierzejewski.

**1 września 2018 r.** – w Grzebienisku odbyła się uroczystość, podczas której odsłonięto i poświęcono pomnik upamiętniający 100. rocznicę odzyskania niepodległości oraz 100. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Rozpoczęła ją msza św. w miejscowej kaplicy. Następnie poczty sztandarowe, strażacy z OSP, żołnierze, harcerze oraz mieszkańcy wsi Grzebienisko i okolic przemarszerowali na miejsce uroczystości. Pomnik został posadowiony w centrum wioski, przy drodze z Buku do Szamotuł. Inicjatorami upamiętnienia w ten sposób powstańców wielkopolskich byli: Marian Ruta – jednocześnie sponsor i wykonawca pomnika oraz Bractwo Kurkowe. Odsłonięcie poprzedziły występy artystyczne. Zaprezentował się chór z Dusznik Wlkp., recytowano wiersze.



Uroczyste odsłonięcie pomnika w Grzebienisku

Okolicznościowe przemówienie wygłosił Bogdan Buda – prezes Bractwa Kurkowego w Grzebienisku. Na zakończenie ceremonii, dla podkreślenia doniosłości wydarzenia, oddano salwy honorowe z dwóch armat.

**6 – 7 września 2018 r.** – zewnętrzną ścianę szczytową tzw. starej sali gimnastycznej w żnińskiej Szkole Podstawowej nr 1 ozdobił mural przedstawiający dwóch młodych ludzi walczących w Powstaniu Wielkopolskim na terenie miasta. Po lewej stronie malowidła widoczny jest budynek żnińskiej sufraganii. Główne postacie umiejscowione są na tle biało-czerwonego orła. Autorami muralu są absolwenci żnińskiej „Jedynki” – bracia Piotr i Jarosław Strzałka oraz Łukasz Towalewski z Piły. Dopelnieniem obrazu będzie postać powstańca wyrzeźbiona z pnia lipy, która rosła przy ścianie, na której teraz znajduje się mural. W ubiegłym roku niestety drzewo zaczęło zagrażać bezpieczeństwu i zostało usunięte. Szkoła Podstawowa nr 1 w Żninie od 1969 roku nosi imię Powstańców Wielkopolskich. Każdego roku w styczniu, z wielkim pietyzmem i zaangażowaniem, organizowane są tutaj uroczystości rocznicowe wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Od wielu już lat nie jest to zwykły dzień patrona szkoły, ale uroczystości te mają charakter obchodów wojewódzkich i powiatowych.

**14 września 2018 r.** – odbyła się uroczystość nadania imienia Powstańców Wielkopolskich Szkole Podstawowej w Kiszewie. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m. in. senator Jan Filip Libicki, burmistrz Tomasz Szrama, starosta Adam Olejnik, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i oświatowych, związków zawodowych, dyrektorzy szkół oraz potomkowie powstańców. Podczas mszy św. poświęcono sztandar. Po odczytaniu uchwały o nadaniu szkole imienia Powstańców Wielkopolskich, Burmistrz przekazał sztandar na ręce dyrektor Zofii Koteckiej. Część oficjalną zakończyły wystąpienia gości oraz występy artystyczne w wykonaniu uczniów.

**15 września 2018 r.** – na Łęgach Dębińskich, w Parku im. Jana Pawła II w Poznaniu, zorganizowany został Piknik Powstańczy. Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak zaprosił na niego mieszkańców Poznania, aby symbolicznie rozpocząć odliczanie 100 dni do obchodów setnej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Przygotowano wiele atrakcji, m. in. można było zobaczyć rekonstrukcję szpitala polowego z wyposażeniem, odwiedzić salonik mody prezen-



Podczas pikniku prelekcję wygłosił dr Zdzisław Kościański – przewodniczący Komisji Historycznej ZG TPPW.  
Odbyły się także warsztaty dla dzieci

tujący stroje z początku XX wieku i podziwiać makiety historyczne wykonane z klocków Lego. Duże zainteresowanie wzbudziły stylizowane studio fotograficzne i poczta powstańcza. Nie zabrakło również uzbrojenia i sprzętu udostępnionego przez Muzeum Broni Pancерnej, a także pokazu jeździectwa bojowego i sprawności ułanów. Dla miłośników powstańczej historii zorganizowano strefę wiedzy z cyklem prelekcji, które zainaugurował dr Zdzisław Kościański – przewodniczący Komisji Historycznej ZG TPPW opowieścią „Wspomnienia o powstańcach i dowódcach frontów powstańczych”. W Pikniku Powstańczym licznie uczestniczyli członkowie Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Wspaniałe urozmaicenie pikniku zapewniły: chór „Arion”, Bartosz Kuczyk w „Melodiach z tamtych lat” oraz Kayah.

**15 września 2018 r.** – członkowie i sympatycy Stowarzyszenia Rodzin Powstańców Wielkopolskich w Środzie Wlkp. uczestniczyli w wycieczce do Muzeum Powstania Wielkopolskiego im. gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego w Lusowie. Pierwszym punktem wycieczki było odwiedzenie cmentarza parafialnego i złożenie wiązanki kwiatów na grobie gen. broni Józefa Dowbor – Muśnicki, głównodowodzącego Powstaniem Wielkopolskim. Następnie uczestnicy wycieczki udali się do Muzeum Powstańców Wielkopolskich, gdzie wysłuchali ciekawej prezentacji przedstawionej przez kustosa Michała Krzyżaniaka. W salach muzealnych obejrzeni prezentowane tam oryginalne dokumenty, mapy, zdjęcia, sztandary, mundury, militaria. Wśród zbiorów muzealnych uczestnicy wycieczki znaleźli również dokumenty dotyczące średzkich powstańców.

**17 września 2018 r.** – w ramach projektu Narodowego Centrum Kultury związanego z obchodami 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i mającego na celu upamiętnienie najważniejszych dat w historii Polski, w Nowym Tomysłu odbyło się spotkanie ponad 250 uczniów z nowotomyskich szkół z przewodniczącym Komisji Historycznej Zarządu Głównego TPPW – drem Zdzisławem Kościańskim, który omówił niektóre epizody z Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. W części muzycznej wystąpiła Marta Mikuła w repertuarze patriotycznym. W holu Nowotomyskiego Ośrodka Kultury zaprezentowana została wystawa pamiątek historycznych miejsco-



wego kolekcjonera Edwarda Kupca. Uczestnicy spotkali się również z grupą rekonstrukcji historycznej – członkami Towarzystwa Działań Historycznych im. Feliksa Pięty oraz przedstawicielami Narodowego Centrum Kultury, głównego organizatora projektu. W ogłoszonym w marcu 2018 roku konkursie „Murale Polskiej Niepodległości” – na opracowanie koncepcji działań artystyczno-edukacyjnych, związanych z ich wykonaniem, wśród dziesięciu zakwalifikowanych do realizacji murali, znalazł się projekt powstańczego muralu z Nowotomyskiego Ośrodka Kultury.

**17 września 2018 r.** – odbył się XXI Rajd Rowerowy Szlakiem im. Maksymiliana Cygalskiego ze Śremu do Zawór, zorganizowany z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości, 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego i 118. rocznicy śmierci Maksymiliana Cygalskiego – syna ziemi śremskiej, powstańca wielkopolskiego i śląskiego, bohaterskiego obrońcy Poczty Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsk we wrześniu 1939 roku, rozstrzelanego 5 X 1939 roku na gdańskiej Zaspie. Na starcie uczestników powitali Starosta Śremski Zenon Jahns i Wiceburmistrz Śremu Bartosz Żeleźny. Przy pięknej pogodzie, na metę w Zaworach dotarli uczniowie ZSP ze Śremu, Szkoły Podstawowej z Konarzyc i Szkoły Podstawowej z Chwałkowa Kościelnego wraz z opiekunami oraz Klub Rowerowy „Żwawe Dziadki”, Klub Turystyki Rowerowej „Warcianie”, Koło PTTK OŻ, delegacje Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, Związku Żołnierzy Wojska Polskiego, Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności, Śremskiego Stowarzyszenia Śpiewackiego im. St. Moniuszki, Nadleśnictwa Piaski, Leśnictwa Zawory i Towarzystwa Miłośników Ziemi Śremskiej. Jak zawsze obecne były poczty sztandarowe, m. in. Związku Kombatanów, przedstawiciele śremskiego Koła Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych, Śremskiego Stowarzyszenia Śpiewackiego im. St. Moniuszki, Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Po wysłuchaniu okolicznościowego programu poświęconego Maksymilianowi Cygalskiemu, zaprezentowanego przez uczniów szkoły w Konarzycach, odczytaniu życzeń dla uczestników rajdu przesłanych przez córkę Maksymiliana Cygalskiego – Stefanię Koziarowską i odśpiewaniu „Roty”, delegacje złożyły pod tablicą kwiaty i zapaliły znicze. Wszyscy wpisali się do Księgi Pamiątkowej i tradycyjnie otrzymali pamiątkowe certyfikaty.

**20 września 2018 r.** – w Szkole Podstawowej im. Leona Masiakowskiego w Białężynie odbyło się sympozjum naukowe „Wiejskość Powstania Wielkopolskiego 1918/1919”. Wśród zaproszonych gości znaleźli się profesorowie wyższych uczelni, przedstawiciele lokalnych władz, nauczyciele,



Uczestnicy sympozjum w Białężynie

dyrektorzy okolicznych szkół, muzealnicy, historycy i osoby hobbystycznie zajmujące się historią oraz potomkowie powstańców. Z radością odnotowano obecność przedstawicieli młodego pokolenia – uczniów klasy ósmej Szkoły Podstawowej w Białężynie, gospodarzy spotkania, klasy wojskowej Liceum Ogólnokształcącego w Bolechowie oraz technikum w Murowanej Goślinie. Po powitaniu gości przez pełniącą w tym roku funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej w Białężynie Ewelinę Niewolak-Druchlińską, sympozjum otworzyła dyrektor Małgorzata Warzecha. Głos zabrali m. in: prof. Michał Umbreit – reprezentujący Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19, prof. Jerzy Masiakowski, Zbigniew Wojczak – nauczyciel historii, kustosz Izby Regionalnej w Murowanej Goślinie, Marian Pflanz – prezes Koła Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Murowanej Goślinie, Apoloniusz Twaróg – wicedyrektor Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu, ks. dr Jan Maria Musielak oraz Genowefa Wasiak – wizytator reprezentująca Kuratorium Oświaty w Poznaniu. Kordian Kucharski z Towarzystwa Pamięci Gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego w Lusowie przekazał szkole voucher umożliwiający uczniom odwiedzenie Muzeum Powstańców Wielkopolskich im. gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego. Uroczystość została zorganizowana przez syna patrona szkoły – prof. Jerzego Masiakowskiego oraz dyrektora Szkoły Podstawowej w Białężynie – Małgorzatę Warzechę.

**21 września 2018 r.** – w Szkole Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Pakości odbył się XIV Zlot Szkół i Klubów im. Powstańców Wielkopolskich z terenu województwa kujawsko-pomorskiego, pod patronatem honorowym Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty Marka Gralika oraz Burmistrza Pakości Wiesława Kończala. Zaproszenie przyjęły szkoły i kluby ze Żnina, Brzozy, Rynarzewa, Trzeciewnicy, Łabiszyna, Szubina, Mamlicza, Złotnik Kujawskich, Kruszwicy, Janowca Wielkopolskiego oraz dwie szkoły z gminy Pakość. Zlot swoją obecnością uświetnili: Burmistrz Pakości Wiesław Kończal, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej M. Szymborski, prezes Zarządu Głównego TPPW w Poznaniu Tadeusz Musiał, prezes Zarządu Oddziału Kujawsko-Pomorskiego TPPW w Bydgoszczy J. Pietraszko, prezes Fundacji Kalwaria Pakoska. Po uroczystym powitaniu i obejrzeniu krótkiego programu artystycznego, uczestnicy udali się na cmentarz parafialny, gdzie przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze. Odbył się pokaz musztry w wykonaniu uczniów klasy mundurowej z ZSP z Kościelca. Dla uczniów przygotowano marsze na orientację pod hasłem „Z historii Pakości- miejsca pamięci narodowej związane z Powstaniem Wielkopolskim”. Ich uczestnicy rywalizowali o Puchar Burmistrza Pakości w dwóch kategoriach – gości i gospodarzy. Nauczyciele mieli okazję wymienić doświad-



czenia na temat form pracy z patronem, a goście zwiedzili CIT oraz odbyli spacer „kalwaryjskimi” ścieżkami. Wszyscy uczestnicy mieli możliwość zwiedzić szkołę i zajrzeć do Izby Tradycji Szkoły. Na zakończenie imprezy odbyło się wręczenie zwycięzcom marszy na orientację Pucharów Burmistrza Pakości, nagrodzono także laureatów konkursu plastycznego „100. lecie Powstania Wielkopolskiego”. Wiele miłych słów do uczestników i organizatorów Zlotu skierował prezes Zarządu Głównego TPPW w Poznaniu Tadeusz Musiał. Dziękując za przygotowanie imprezy i działania związane z krzewieniem wiedzy i tradycji powstańczych, uhonorował Marlenę Puczkarską i Katarzynę Kozinę odznakami honorowymi TPPW „Wierni Tradycji”.

**21 września 2018 r.** – Monika Kornacka i Arkadiusz Słabig, nauczyciele ze Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Miałach, a zarazem członkowie-założyciele miałskiego koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, zorganizowali młodzieżowy rajd nawiązujący do 100. rocznicy odzyskania niepodległości i 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Trasa rajdu – licząca nieprzypadkowo 100 km – wiodła przez pogranicze powiatów czarnkowsko-trzcianeckiego, międzychodzkiego i szamotulskiego. Jego uczestnicy odwiedzili: miejsce po olęderskiej osadzie Bronice, leśniczówkę Gospódka (głaz upamiętniająca postać Antoniego Jarochowskiego – żołnierza I wojny światowej, powstańca wielkopolskiego, konspiratora Armii Krajowej, zamordowanego przez nazistów w 1944 r.), mogiłę strzelców wielkopolskich w osadzie Pławisko, nadwarciańskie miejscowości Zatom Stary i Nowy (znane ze słynnego zdjęcia z powstańczym działem „Barbara”), powiatowy ośrodek w Międzychodzie (wizytowany w styczniu 1920 r. przez samego gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego), Kamionę (miejsce zaciętej bitwy żołnierzy wielkopolskich z Niemcami w dniu 16 stycznia 1919 r.), Kwilcz (rodzinne gniazdo płk. Łukasza Ciepłińskiego, bohaterskiego żołnierza Września 1939 r., jednego z dowódców Armii Krajowej, ostatniego komendanta antykomunistycznego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”) oraz Sieraków (będący świadkiem bitwy z lutego 1813 r., stoczonej między rosyjskimi kozakami gen. Aleksandra Czernyszewa a broniącymi miasta podkomendnymi gen. Romualda Giedroycia, wyzwolony po latach niewoli przez polskich powstańców w nocy z 7 na 8 stycznia 1919 r.). Symboliczny kres rajdu wyznaczył kamień w osadzie Gogolice. Wykuta na nim w 1928 roku inskrypcja odwoływała się do 10. rocznicy odzyskania suwerenności przez naród polski. Rajd zapoczątkował szereg działań mających na celu popularyzację dziejów państwa polskiego i regionu wielkopolskiego wśród młodzieży, a także promocję szkoły w Miałach noszącej zaszczytne imię Powstańców Wielkopolskich.

**21 września 2018 r.** – w Wągrowcu miała miejsce uroczysta inauguracja powiatowych obchodów 100. lecia odzyskania niepodległości i zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Uroczystości rozpoczęła msza św. w kościele farnym pw. św. Jakuba Apostoła, w czasie której poświęcono kopię sztandaru Towarzystwa Powstańców i Wojaków na Powiat Wągrowiecki z 1924 roku. Główna uroczystość odbyła się w auli im. Stanisława Przybyszewskiego w I Liceum Ogólnokształcącym im. Powstańców Wielkopolskich w Wągrowcu. W jej trakcie sztandar został przekazany społeczności szkolnej, a młodzież uczestniczyła w konferencji na temat powstania. Wzbogacone prezentacjami audiowizualnymi wystąpienia na temat wydarzeń w poszczególnych regionach powiatu przedstawili uczniowie. Uroczystość zakończył program artystyczny w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Bronisława Zielińskiego w Wągrowcu. Uroczystości odbyły się z udziałem m. in. Starosty Wągrowieckiego Tomasza Kranca, przewodniczącej Rady Powiatu Wągrowieckiego Małgorzaty Osuch, wicestarosty Michała Piechockiego, wiceprzewodniczących Rady Powiatu Wągrowieckiego: Krzysztofa Migasiewicza i Jacka Bielawskiego, członka Zarządu Powiatu Roberta Woźniaka oraz radnych powiatu wągrowieckiego, burmistrzów, wójtów i przedstawicieli lokalnej społeczności. TPPW reprezentował Wawrzyniec Wierzejewski, prezes Oddziału Wielkopolskiego. Inicjatorem wągrowieckich obchodów jest Rada Programowa, której



przewodniczy Andrzej Wieczorek, laureat „Dobosza Powstania Wielkopolskiego”, a w jej skład wchodzi również prezes Zarządu Głównego TPPW Tadeusz Musiał.

**20 – 21 września 2018 r.** – dla uczczenia zbliżającej się 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego uczniowie klas szóstych Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Przemęcie odbyli wycieczkę rowerową szlakiem powstańczej kompanii przemęckiej, utworzonej 6 stycznia 1919 roku. Trasa wiodła od przemęckiego rynku i przyległego cmentarza, na którym na grobach poległych powstańców zapalono znicze, przez Błotnicę i Boszkowo do Włoszakowic. Na trasie rajdu uczniowie spotkali się z wnukami miejscowego powstańca Jana Otto, którzy pokazali zwane owczarnią – miejsce noclegu 50 powstańców z Przemętu. Dalsza droga wiodła do pobliskiego Zbarzewa, pod pomnik, na którym widnieją nazwiska sześciu poległych w walkach powstańców, w tym Walentego Jęska z kompanii przemęckiej. Po noclegu w Zaborówcu uczestnicy udali się w dalszą trasę, która wiodła przez Brenno do Kaszczoru, gdzie przed budynkiem szkolnym oczekiwał na nich dyrektor Robert Szwed. Zaprezentował on m. in. sztandar kaszczorskiego Towarzystwa Powstańców i Wojaków z 1923 roku i przedstawił sylwetkę patrona szkoły – Marcina Rożka, powstańca wielkopolskiego. Następnie uczniowie udali się pod pomnik na Placu Wolności. Zwiedzili też wieżę widokową na byłym kościele poewangelickim. Dalsza trasa wiodła do Moch, pod pomnik poświęcony miejscowym powstańcom poległym w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku oraz zamordowanym w niemieckich obozach zagłady. Ścieżką rowerową przez Nową Wieś i Perkowo uczestnicy wrócili do Przemętu. Przewodnikiem rajdu był Antoni Fornalski, długoletni dyrektor Zespołu Szkół w Przemęcie, prezes miejscowego Koła TPPW. Rajd odbył się pod patronatem Starosty Wolsztyńskiego Janusza Frąckowiaka.



Uczestnicy wycieczki rowerowej szlakiem kompanii przemęckiej na szlaku

**22 września 2018 r.** – w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie odbyła się uroczystość nadania szkole imienia Powstańców Wielkopolskich 1918/19. Została ona poprzedzona mszą św. w kościele pw. św. Antoniego. Ceremonia nadania imienia odbyła się przed szkołą, gdzie miał miejsce uroczysty apel i odsłonięto tablicę z nazwą patrona. Następnie w gmachu szkolnym uczestnicy uroczystości zapoznali się z okolicznościową wystawą i z prezentacją w wykonaniu rekonstruktorów. W auli szkolnej wręczono nagrody uczestnikom konkursu „Kroniki rodzinne”, którego celem było zaprezentowanie powstańczych dziejów rodzin uczniów. Dyrektor ZSP nr 1 Marek Sob-

czak zapoznał zebranych z historią i tradycją szkoły. Okolicznościowe wystąpienia i adresy wygłosili również zebrani goście. Okolicznościowy adres od premiera RP Mateusza Morawieckiego przekazała Wicewojewoda Wielkopolska Marlena Małag. W imieniu Zarządu TPPW głos zabrał Wawrzyniec Wierzejewski, prezes Oddziału Wielkopolskiego. Wiceprezes Koła TPPW w Jarocinie Kazimiera Pachciarz w swoim wystąpieniu poruszyła m. in. sprawę opieki nad grobami powstańcami. Podkreślono, że w Jarocinie „wszystko się zaczęło”, albowiem to tam już w nocy z 8 na 9 listopada 1918 roku Polacy przejęli kierownictwo nad Radą Robotniczo-Żołnierską i tym samym przejęli władzę nad miastem. Młodzież zaprezentowała program artystyczny, który nawiązywał do 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego i 100. rocznicy odzyskania niepodległości. Uroczystości odbywały się pod patronatem Prezydenta RP Andrzej Dudy, którego reprezentował minister Andrzej Dera. Uczestniczył w nich również wicekurator wielkopolski Krzysztof Błaszczyk, przedstawiciele lokalnych władz i społeczności. W godzinach popołudniowych na terenie sąsiadujących ze szkołą koszar 16. Batalionu Remontu Lotnisk im. gen. Stanisława Taczaka odbył się koncert muzyczny: „Patriotyczny piknik rockowy”. Uroczystości zostały zorganizowane we współpracy i z udziałem starosty Teodora Grobelnego oraz władz samorządowych w ramach obchodów 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Równocześnie w Jarocinie i w pobliskim Mieszkowie – miejscu urodzin gen. Stanisława Taczaka, trwał Zlot Wielkopolskiej Rady Starszyny Harcerskiej i Seniorów ZHP, zwołany z okazji 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. W jego trakcie uczestnicy wysłuchali okolicznościowych wykładów i obejrzeni film o wydarzeniach powstańczych w Jarocinie oraz zwiedzili ekspozycje muzealne w Mieszkowie i Jarocinie. Przed pomnikiem gen. Taczaka w Mieszkowie głos zabrał prezes jarocińskiego koła TPPW Waldemar Kwieciński, który zapoznał druhow z historią Powstania Wielkopolskiego na terenie powiatu jarocińskiego i z postacią pierwszego dowódcy powstania – gen. Stanisława Taczaka. Komendantem Zlotu był hm. Andrzej Szymczak. Udział w nim wzięli m. in.: hm. Tomasz Kujaczyński – komendant Chorągwi Wielkopolskiej ZHP i phm. Kinga Pelec – komendantka hufca Jarocin. Wśród harcerzy i instruktorów biorących udział w Zlocie znajdowało się wielu członków i działaczy TPPW, m. in. hm. Aleksander Sekulski, hm. Stefan Psik, hm. Paweł Napieralski – komendant Wielkopolskiej Rady Starszyny i Seniorów, phm. Piotr Pers, dh Waldemar Kwieciński, phm. Wawrzyniec Wierzejewski i inni.

**3 października 2018 r.** – w Hotelu „Bazar”, tym samym, z balkonu którego przed stu laty przemawiał do mieszkańców Poznania Ignacy Jan Paderewski, odbyła się debata pod nazwą „O Powstaniu Wielkopolskim z perspektywy Krakowa, Warszawy i Poznania”. Debata została zorganizowana przez starostę poznańskiego Jana Grabkowskiego i wzięli w niej udział: prof. Andrzej Chwalba, prof. Waldemar Łazuga oraz prof. Tomasz Nałęcz. Moderatorem dyskusji był prof. Janusz Karwat. Wśród uczestników debaty znaleźli się m. in. przedstawiciele władz samorządowych z marszałkiem wielkopolskim Markiem Woźniakiem oraz grono członków TPPW z prezesem Zarządu Głównego Tadeuszem Musiałem i prezesem Oddziału Wielkopolskiego Wawrzyńcem Wierzejewskim. Debata ukazała m. in. różnorodność poglądów na temat Powstania Wielkopolskiego, jakie prezentują środowiska spoza Wielkopolski. Uczestnicy debaty zgodzili się jednak z tezą, że zwycięskie Powstanie Wielkopolskie było niezbędne dla odzyskania niepodległości przez nasz kraj, a bez udziału wojsk wielkopolskich byłoby niemożliwe ustalenie wschodnich granic państwa.

**3 października 2018 r.** – w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy otwarta została wystawa fotograficzna pt. „Udział mieszkańców Bydgoszczy i okolic w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919”, która powstała w oparciu o zdjęcia i wspomnienia nadesłane na konkurs „Powstaniec wielkopolski w mojej rodzinie”. Jej opracowaniem zajęło się Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 w Bydgoszczy. Podczas uroczystego otwarcia słowo wprowadzające wygłosił Grzegorz Hetzig, a w okolicznościowym koncercie utwory I. J. Paderewskiego wykonał Karol Marcinkowski, absolwent Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu.



**3 – 7 października 2018 r.** – w gmachu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu odbyła się XXII Ogólnopolska Wystawa Filatelistyczna „Poznań 2018”. To ważne dla krajowego ruchu filatelistycznego wydarzenie zostało zorganizowane dla uczczenia przypadających w roku bieżącym doniosłych jubileuszy: 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego i 100. rocznicy odzyskania niepodległości. Z okazji wystawy Poczta Polska wydała okolicznościowy znaczek i kartki beznominałowe, a także arkusiki znaczków spersonalizowanych, zawierających symbole związane z obiema rocznicami. Oprócz ekspozycji zbiorów filatelistycznych, często bardzo cennych i unikatowych, organizatorzy zorganizowali m. in. Sympozjum Polskiej Akademii Filatelistyki rozpoczęte wykładem pt. „Powstanie Wielkopolskie 1918/1919. Geneza, przebieg”, wygłoszonym przez prof. Bogusława Polaka, wybitnego historyka Powstania Wielkopolskiego i również zasłużonego filatelisty. W Komitecie Honorowym wystawy zasiadał m. in. Wawrzyniec Wierzejewski, prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW.

**5 października 2018 r.** – przewodniczący Komisji Historycznej Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 dr Zdzisław Kościański spotkał się z grupą zbąszyńskiej młodzieży realizującej – pod kierunkiem Magdaleny Rożek – projekt: „Kieszonkowe muzeum niepodległego Zbąszynia”. W trakcie dwugodzinnego spotkania omówiono m. in. powstańcze „prawdy i legendy”.



**5 października 2018 r.** – w Trzemżalu, wsi leżącej nieopodal Trzemeszna, miała miejsce uroczystość upamiętniająca postać mjr. Mieczysława Palucha. Było to zwieńczenie cyklu obchodów rocznicowych związanych ze 100. leciem wybuchu Powstania Wielkopolskiego i udziałem w nim m. in. Mieczysława Palucha, organizowanych przez władze gminy Trzemeszno wraz z miejscowymi szkołami i hufcem ZHP. Postać mjr. Palucha pozostaje w żywej pamięci lokalnej społeczności jako zasłużonego powstańca wielkopolskiego i „syna chłopca z Trzemżala”

– jak się sam określał. Centralnym punktem uroczystości było odsłonięcie kamienia z okolicznościową tablicą.

**7 października 2018 r.** – na terenie Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie odbyła się impreza plenerowa, zorganizowana z okazji setnej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego „Z wielkopolskiej ziemi” (Nie rzucim ziemi skąd nasz ród...), zorganizowana przez Oddział Wielkopolski Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19, przy współpracy z Fundacją Ochrony Dziedzictwa Kultury Wsi i Rolnictwa. Głównym celem imprezy była prezentacja Powstania Wielkopolskiego z okazji 100. lecia jego wybuchu i propagowanie postaw patriotycznych. Uroczystego otwarcia dokonali prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW Wawrzyniec Wierzejewski i dyrektor Muzeum Narodowego Rolnictwa Jan Maćkowiak. Następnie chór „Arion” wystąpił z repertuarem pieśni wielkopolskich i patriotycznych. O genezie i znaczeniu Powstania Wielkopolskiego mówił dr Marek Rezler – historyk i popularyzator wiedzy o powstaniu. Wśród atrakcji, które przygotowano dla uczestników imprezy, należy wspomnieć m. in. spektakl dla dzieci pt. „Wóz Drzymały”, w którym została ukazana historia Michała Drzymały i jego walka z germanizacją, występ Kapeli „Zza Winkła” z Nowego Tomysła, degustację zupy po-



wstańczej i kawy zbożowej przygotowanej wg oryginalnych receptur z czasów walk powstańczych, oraz prezentację w wykonaniu szwadronu ułanów w barwach 15 Pułku Ułanów Wielkopolskich, z pokazem jazdy i elementami walki. Na placu głównym stanął obóz powstańczy, w którym rekonstruktorzy zaprezentowali umundurowanie wojsk wielkopolskich, broń oraz szpital polowy. Dla uczestników przygotowano również komiks o Powstaniu Wielkopolskim, okolicznościowe foldery z kalendarium walk powstańczych oraz wydawnictwa Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Całość uzupełniły stanowiska interaktywne i warsztaty dla dzieci. Najmłodszy uczestnicy festynu mogli tworzyć rozetki powstańcze, okolicznościowe kolorowanki, pieczątki, chorągiewki itp. Impreza cieszyła się szczególnie dużym zainteresowaniem członków i sympatyków Towarzystwa, którzy przybyli często z całymi rodzinami, pasjonatów historii oraz wszystkich tych, którym droga jest pamięć o Powstaniu Wielkopolskim i jego bohaterach. Równolegle odbywała się doroczna impreza muzealna „Poznańska Pyra”, która stanowiła świetną okazję do poznania historii techniki rolniczej związanej z uprawą i zbiorem ziemniaka, warzywa szczególnie cenionego i popularnego na terenie Wielkopolski.



**7 października 2018 r.** – przy Szkole Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Konojadzie odsłonięto Pomnik Powstańców Wielkopolskich. Na uroczystości zgromadziły się licznie rodziny powstańców, przedstawiciele władz samorządowych i lokalnej społeczności, harcerze oraz członkowie TPPW z prezesami lokalnych kół, w tym m. in. Ryszardem Wosińskim – członkiem Zarządu Głównego TPPW, a także prezes Oddziału Wielkopolskiego Wawrzyniec Wierzejewski. Przy pomniku odbył się apel pamięci. Oddana została salwa honorowa. Następnie liczne delegacje złożyły kwiaty i zapaliły znicze. Wojskową asystę honorową pełnił 5. Lubuski Pułk Artylerii z Sulechowa. Uczestnicy mogli również zwiedzić okolicznościową wystawę oraz „obóz powstańczy”. Uroczystość została poprzedzona mszą św. w miejscowym kościele pw. św. Andrzeja z okolicznościową homilią poświęconą powstańcom.

**7 października 2018 r.** – członkowie Towarzystwa Miłośników KłECKA i Ziemi KłECKIEJ zorganizowali wycieczkę śladami kłECKICH powstańców wielkopolskich. W drogę wyruszyli nie tylko mieszkańcy gminy, ale także rodziny powstańców – m. in. potomkowie rodziny Mężyńskich, obecnie mieszkający w Szczecinie. Pierwszym miejscem na trasie był cmentarz parafialny w Rozdrażewie – miejsce spoczynku płka pilota Wiktora Pniewskiego, rodowitego kłECKAZANINA, powstańca wielkopolskiego, zdobywcy Ławicy i jej pierwszego polskiego komendanta. Następnie uczestnicy udali się do Jarocina, gdzie spotkali się z autorem biografii Edmunda Rogalskiego – Andrzejem Gogulskim, który towarzyszył grupie podczas zwiedzania Jarocina. Uczestnicy wycieczki zwiedzili również były jarociński garnizon – obecnie 16. Jarociński Batalion Remontu Lotnisk, w którym służył Rogalski, a także dawny ratusz miejski (Muzeum Regionalne) i parafialny cmentarz w Jarocinie, miejsce spoczynku kpt. Edmunda Rogalskiego. Urodzony w KłECKU Edmund Rogalski, dowódca kłECKIEJ kompanii z 1918/1919 roku, po zakończeniu działań powstańczych, na początku lat dwudziestych minionego wieku został burmistrzem Jarocina.

**9 października 2018 r.** – w ramach projektu „Godność, wolność, niepodległość”, realizowanego przez Ministra Edukacji Narodowej, Zespół Szkół Zawodowych w Wolsztynie zorganizował wystawę pamiątek zebranych w Izbie Pamięci i Tradycji. W uroczystym otwarciu, połączonym z okolicznościową akademią, wzięli udział m. in.: dr Zdzisław Kościański (członek Prezydium ZG TPPW) oraz prezes Koła TPPW w Wolsztynie Zbigniew Kowalewicz.

**10 października 2018 r.** – w Zespole Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Swarzędzu odbyła się uroczysta XLIII Sesja Rady Powiatu w Poznaniu, poświęcona upamiętnieniu 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Obchody rocznicowe w powiecie poznańskim przedstawił Mirosław Wieloch, przewodniczący komitetu organizacyjnego. Okolicznościowe wystąpienie wygłosił Piotr Burdajewicz – przewodniczący Rady Powiatu Poznańskiego, a podsumował obrady Jan Grabkowski, starosta powiatu poznańskiego. W trakcie sesji wykład wygłosił prof. Waldemar Łazuga. Głos zabrał również prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW Wawrzyniec Wierzejewski. Podczas sesji wręczono nagrody dla najlepszych drużyn biorących udział w interaktywnym konkursie wiedzy na temat Powstania Wielkopolskiego, który przed kilkoma dniami odbył się w Starostwie Powiatowym w Poznaniu. Młodzież szkolna, wraz z dziećmi z pobliskiego przedszkola „Bajkowy Świat”, zaprezentowała spektakl pt. „Wolność Kocham i Rozumiem”.

**11 października 2018 r.** – w Centralnym Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach odbył się cykl wydarzeń kulturalnych i naukowych związanych z obchodami 100. lecia odzyskania niepodległości Polski. W jego ramach zorganizowano konferencję naukową pt. „Strażacka Niepodległa 1918”. Referaty wygłosiło czternastu prelegentów z całej Polski, a poszczególne wystąpienia były poprzedzane występem orkiestry górniczej (KWK Mysłowice – Wesola). Dr Zdzisław Kościański – przewodniczący Komisji Historycznej Zarządu Głównego TPPW otworzył konferencję referatem na temat sytuacji zewnętrznej w Europie w 1918 roku, a następnie podczas prezentacji przez prelegentów ziem polskich w 1918 roku, wygłosił referat na temat sytuacji w zaborze pruskim. W pozostałych wystąpieniach pojawiały się także wątki wielkopolskie, m. in. dotyczące: Huberta Kolera (Wielkopolskie Muzeum Pożarnictwa w Rakoniewicach) i strażaków wielkopolskich w walce o podtrzymanie polskości do 1918 roku. Otwarto nowe wystawy m. in.: „Strażacka Niepodległa 1918”, prezentująca wkład polskich strażaków w odzyskanie niepodległości w 1918 roku.

**12 października 2018 r.** – w wiosce Gryżyna w powiecie kościańskim, miała miejsce dość nietypowa uroczystość, mająca na celu upamiętnienie 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Leśnicy z Nadleśnictwa Kościan, pod przewodnictwem nadleśniczego Macieja Cudaka, postanowili nadać alei wysadzonej jabłonią, biegnącej z centrum rodzinnej wioski zasłużonego i prawie zapomnianego bohatera, w kierunku XIII. wiecznego kościoła pw. św. Michała – imię majora Józefa Antoniego Lossowa, powstańca w stopniu porucznika, ziemianina, działacza gospodarczego. W ramach przygotowań do uroczystości m. in. posadzono 100 sadzonek starych odmian jabłoni.

**12 października 2018 r.** – odbyła się uroczystość nadania imienia Kopanickiej Drużyny Powstańców Wielkopolskich i przekazania sztandaru Szkole Podstawowej w Kopanicy. Zainaugurowała ona obchody 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego w gminie Siedlec. Obchody rozpoczęto spotkaniem w Gminnym Ośrodku Kultury w Siedlcu, podczas którego ogłoszono otwarcie szlaku turystycznego upamiętniającego Powstanie Wielkopolskie i jego bohaterów, utworzonego w porozumieniu z Nadleśnictwami Wolsztyn i Babimost. Prelekcję wygłosił regionalista i nauczyciel Szkoły Podstawowej w Kopanicy – Dariusz Poszwiński. Następnie, w asyście żołnierzy Wojska Polskiego, złożono kwiaty przy Pomniku Powstańców Wielkopolskich w Siedlcu oraz odwiedzono miejsca pamięci w Grójcu Wielkim i Kopanicy. Jednocześnie w szkole odbyła się „żywa” lekcja historii, przeprowadzona przez Macieja Myczkę (Stowarzyszenie Miłośników Wojskowości). W kościele pw. Najświętszej Marii Panny Wniebowziętej odprawiona została msza św. z udziałem pocztów sztandarowych, dyrekcji, nauczycieli, uczniów, przedstawicieli rodzin powstańców wielkopolskich, delegacji TPPW z prezesami: Zarządu Głównego – Tadeuszem Musiałem, Oddziału Wielkopolskiego – Wawrzyńcem Wierzejewskim oraz przewodniczącym Komisji Historycznej – drem Zdzisławem Kościańskim. Obecni byli również prezesi i członkowie kół w: Wolsztynie, Przemęcie,

Siedlcu, Kargowej, a także mieszkańcy. Po jej zakończeniu uczestnicy uroczystości przeszli przed budynek Szkoły Podstawowej, gdzie miała miejsce główna uroczystość. Głos zabrali dyrektor Agnieszka Nowicka i Dariusz Poszwiński, przedstawiając historię i uzasadnienie starań o nadanie szkole imienia. Przewodniczący Rady Gminy Siedlec Andrzej Kaźmierczak odczytał treść uchwały nadającej Szkole Podstawowej w Kopanicy imię Kopanickiej Drużyny Powstańców Wielkopolskich. Po okolicznościowych przemówieniach Wójta oraz zaproszonych gości odbyło się uroczyste przekazanie sztandaru oraz ślubowanie. Wójt Gminy Siedlec Jacek Kolesiński, wraz z dyrektorem szkoły Agnieszką Nowicką, odsłonił tablicę pamiątkową, a przybyłe delegacje złożyły pod nią wiązanki kwiatów. Wydarzenie zakończył występ uczniów, podczas którego zaprezentowano nowy hymn szkoły. Uroczystości towarzyszyła wystawa poświęcona walkom powstańczym w Kopanicy.

**13 października 2018 r.** – w ramach projektu patriotyczno – edukacyjnego „Wielkopolski pociąg do niepodległości” otwarta została mobilna wystawa historyczna – eselon powstańczy. Zaprezentowano na niej m. in. umundurowanie, wyposażenie i broń powstańców wielkopolskich, lazaret polowy Armii Wielkopolskiej, replikę samochodu pancernego „Poznańczyk”, zabytkowe armaty oraz ówczesną kuchnię polową. Załogę pociągu stanowili członkowie Stowarzyszenia Miłośników Historii Wojskowości przy Lubuskim Muzeum Wojskowym i członkowie Pracowni Renowacji Zabytków Techniki Militarnej w Wolsztynie. Trasa pociągu wiodła z Wolsztyna do Poznania i z powrotem. Na stacjach w Stęszewie, Poznań Dworzec Letni, Grodzisk Wlkp., Rakoniewice, Rostarkzewo i Wolsztyn, na których zatrzymywał się powstańczy skład specjalny, miały miejsce okolicznościowe prelekcje i prezentacja mobilnej wystawy, w tym sztandarów: Związku Powstańców Wielkopolskich z Wolsztyna, Towarzystwa Powstańców i Wojaków 1919-1923 z Kaszczoru, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” z Perkowa z 1924 roku, Koła Łowieckiego „Diana” w Wolsztynie oraz Chorągwi Wielkopolskiej ZHP. Trasę przemierzyli i wzięli udział w wydarzeniach na poszczególnych stacjach: Wawrzyniec Wierzejewski – prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW, dr Zdzisław Kościański – członek Prezydium Zarządu Głównego oraz prezesi i członkowie kół TPPW z zachodniej Wielkopolski.

**13 października 2018 r.** – we Wschowie odbyła się uroczystość odsłonięcia pamiątkowego obelisku poświęconego działaczom niepodległościowym i powstańcom wielkopolskim. Poprzedziła ją msza św. w intencji Ojczyzny. Uroczystość związana była z obchodami 100. lecia wybuchu Powstania Wielkopolskiego i odzyskania niepodległości. Uświetniła ją kompania honorowa III Kresowego Batalionu Przeciwlotniczego z Leszna, delegacje szkół ze sztandarami, młodzież oraz liczni mieszkańcy Wschowy i powiatu. Wśród nich byli potomkowie rodzin powstańczych, m. in. Maria Rzeźniczak – wnuczka powstańca wielkopolskiego, dowódcy oddziału powstańczego. Okazale prezentowała się także młodzież w mundurach z OSW Wschowa. Wśród gości znaleźli się m. in. starosta powiatu wschowskiego Marek Boryczka, Danuta Patalas – burmistrz Wschowy oraz zastępca dyrektora Stowarzyszenia Katolickiego „Civitas Christiana” – Piotr Jankowiak. Oddział Lubuski TPPW 1918/19 reprezentowali: prezes Zarządu Oddziału Jerzy Przybecki i Kamil Hypki – wiceprezes. Odczytano Apel Pamięci odnoszący się do działaczy Rady Ludowej, powstańców wielkopolskich i działaczy cywilnych z okresu Powstania Wielkopolskiego, których nazwiska znajdują się na odsłoniętym obelisku. Po poświęceniu obelisku przez kapelana ZHP ks. Adama Żygadło, zapalono znicze, złożono wiązanki kwiatów i dokonano wpisów do księgi pamiątkowej. Inicjatorem postawienia obelisku i gospodarzem uroczystości było Koło TPPW 1918/19 we Wschowie z prezesem Zdzisławem Rygusikiem.

**14 października 2018 r.** – przy Pomniku Dobosza na placu Powstańców Wielkopolskich 1918/1919 w Zielonej Górze, zorganizowana została III edycja gry terenowej pt. „Wierni Tradycji”. Rozpoczęto ją wspólnym odśpiewaniem hymnu państwowego oraz wciągnięciem flagi na maszt.



W grze terenowej udział wzięła młodzież z zielonogórskich szkół. Szesnaście drużyn rywalizowało na trasie, wykazując się wiadomościami historycznymi, znajomością topografii i miejsc pamięci oraz fizyczną sprawnością. Wszyscy uczestnicy gry zostali nagrodzeni za udział, a pierwsze trzy miejsca uhonorowano wartościowymi nagrodami, które wręczał Tadeusz Musiał – prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19. W uroczystości uczestniczyli m. in.: płk Grzegorz Dyrka, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze, kombatanci, mieszkańcy oraz członkowie TPPW. Jednostka wojskowa z Czerwieńska zaprezentowała sprzęt przeciwlotniczy, który budził zrozumiałe zainteresowanie młodzieży. Oczekiwanie na przybycie drużyn umilała muzyka i pieśni patriotyczne. Nieco później w Sali Kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego odbyła się „Lubuska Biesiada Pokoleń”. Organizatorem spotkania była Rada Młodzieżowa Oddziału Lubuskiego TPPW 1918/19 w Zielonej Górze. W biesiadzie uczestniczyli seniorzy z organizacji kombatanckich, AK, przedstawiciele Sybiraków, pionierzy Zielonej Góry, członkowie Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, młodzież akademicka i szkolna z terenu miasta. Przybyli także przedstawiciele Nowej Soli, Kargowej, Sulechowa i Szprotawy. W pierwszej części „Biesiady” głos zabrał prezes Oddziału Lubuskiego Jerzy Przybecki, który w swoim wystąpieniu przedstawił cel i potrzebę takich spotkań. „Biesiadę” poprowadził Damian Bączkiewicz – przewodniczący Rady Młodzieżowej TPPW 1918/19. Wśród gości znaleźli się m. in.: Elżbieta Anna Polak – marszałek województwa lubuskiego, Dariusz Wróblewski – starosta zielonogórski, Tadeusz Musiał – prezes Zarządu Głównego TPPW w Poznaniu i wielu innych. Głos zabrali również: marszałek Elżbieta Anna Polak i prof. Wiesław Hładkiewicz. Zebrani usłyszeli także piękny przekaz przedszkolaków, czym jest dla nich patriotyzm, a zespół „Winne Grono” wprowadził wszystkich w powstańczy nastrój. Za pomysłowe wykonanie patriotycznego montażu słowno – muzycznego zasłużone brawa otrzymali uczniowie z IV Liceum – Zespołu Szkół Akademickich. Wszyscy uczestnicy mieli możliwość wpisania się do księgi pamiątkowej.

**15 października 2018 r.** – na cmentarzu komunalnym i parafialnym we Wrześni oraz na cmentarzach w Bieganowie i Miłosławiu oznakowano kolejne groby powstańców wielkopolskich. Od 27 października 2016 roku oznakowano 127 grobów na 24 cmentarzach. Inicjatorem akcji z okazji 100. lecia Powstania Wielkopolskiego jest senator RP Robert Gaweł. Znakowaniem grobów na terenie powiatu wrzesińskiego zajmuje się Koło TPPW nr 24: Beata Sieradzka – prezes Koła nr 24, członek Zarządu Głównego TPPW, Michał Pawełczyk – regionalista, Remigiusz Maćkowiak – regionalista, Jarosław Czyż – prezes Klubu Kibiców „Lecha” Poznań. W roku szkolnym 2016/2017 znakującym towarzyszyli uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 im. Powstańców Wielkopolskich we Wrześni. Fundatorem tabliczek jest Klub Kibiców „Lecha” Poznań.

**15 października 2018 r.** – w Pleszewie miała miejsce podniosła uroczystość odsłonięcia pomnika upamiętniającego powstańców wielkopolskich. Pomnik stanął na pleszewskim rynku. Idea jego wzniesienia narodziła się w 2015 roku. Udział w realizacji zamysłu wzięli, zarówno samorządowcy, historycy, reprezentanci różnych instytucji publicznych, jak i osoby prywatne. Autorem imponującego i oryginalnego monumentu jest artysta rzeźbiarz Grzegorz Godawa, a elementy pomnika zostały odlane w pleszewskiej pracowni Juliusza Kwiecińskiego. Pomnik przedstawia dwie postacie – powstańca dopinającego przed wyruszeniem w bój szablę oraz jego syna, wręczającego ojcu na pożegnanie ryngraf. Na płycie przed pomnikiem umieszczony został napis: „Nikt im iść nie kazał ... poszli – bo tak chcieli / Pleszewianom walczącym w zwycięskim Powstaniu Wielkopolskim / Mieszkańcy Ziemi Pleszewskiej 1918-2018”. W uroczystości liczny udział wzięli



przedstawiciele miejscowych władz samorządowych i administracyjnych, duchowieństwa, oficerowie, delegacje szkół i mieszkańcy, a także rekonstruktorzy. TPPW reprezentowali m. in. prezes Zarządu Głównego Tadeusz Musiał, prezes Oddziału Wielkopolskiego Wawrzyniec Wierzejewski i prezes Koła w Mieszkowie Wojciech Koterba.

**17 października 2018 r.** – na budynku Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Franciszka Ratajczaka w Kościanie odsłonięto tablicę upamiętniającą zwycięskie Powstanie Wielkopolskie 1918/1919, a także rocznicę odzyskania niepodległości. Tablica usytuowana została w pobliżu kamienia upamiętniającego Patrona szkoły. Przedstawiciele władz, organizacji i instytucji złożyli wiązanki kwiatów. Następnie uczestnicy uroczystości przeszli do pobliskiej hali widowiskowo-sportowej, gdzie okolicznościowy wykład wygłosił dr Zdzisław Kościański – przewodniczący Komisji Historycznej Zarządu Głównego TPPW. Uczniowie zaprezentowali przedstawienie nawiązujące do walki o niepodległość Ojczyzny i Powstania Wielkopolskiego.

**22 października 2018 r.** – członkowie Koła TPPW oraz Uniwersytetu III Wieku w Opalenicy, pod przewodnictwem prezesa opalenickiego Koła – Andrzeja Mainki, wyruszyli na wyprawę szlakiem powstańczym zbąszyńskiego odcinka zachodniego frontu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. W historycznej wyprawie towarzyszył opaleniczanom dr Zdzisław Kościański – przewodniczący Komisji Historycznej ZG TPPW. Na jej trasie podróży, sentymentalnej dla potomków powstańców z kompanii opalenickiej, zatrzymano się na dłużej w Łomnicy, Zbąszyniu, Nowej Wsi Zbąskiej, Chobienicach i Nowym Tomysłu.

**22 października 2018 r.** – w Opalenicy zorganizowano kolejne spotkanie rodzin powstańczych. Uczestniczyło w nim kilkadziesiąt osób, w tym przedstawiciele lokalnych władz z Burmistrzem Opalenicy. Zebranie prowadził prezes Koła TPPW w Opalenicy Andrzej Mainka. Koło opalenickie należy do najbardziej prężnych w strukturach Towarzystwa. Liczy blisko 100 członków. W trakcie dyskusji poruszono szereg spraw związanych m. in. z upamiętnianiem osób poległych w Powstaniu Wielkopolskim i obchodami 100. rocznicy jego wybuchu. Zebrani wiele uwagi poświęcili znaczeniu gromadzenia artefaktów i pamiątek związanych z Powstaniem Wielkopolskim i właściwym ich eksponowaniem. W tym kontekście poruszono sprawę planowanego Muzeum Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu i właściwego zabezpieczenia zbiorów prywatnych kolekcjonerów.

**23 października 2018 r.** – na cmentarzu junikowskim w Poznaniu zorganizowana została akcja z cyklu „Dbamy i pamiętamy”. Wzięli w niej udział uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 83 „Lejery”, Zespołu Szkół Mechanicznych i Szkoły Podstawowej nr 2. Wolontariusze uporządkowali m. in. kolumbarium z urnami powstańców i wiele grobów indywidualnych, m. in. Adama Szulczyńskiego, Antoniego Adamczaka, Marii i Władysława Olszewskich i Kazimierza Nowakowskiego. W porządkowaniu grobów uczestniczyli m. in. prezydent miasta Jacek Jaśkowiak oraz – z ramienia TPPW – Wawrzyniec Wierzejewski, prezes Oddziału Wielkopolskiego. Dla upamiętnienia pochówków powstańczych, obok istniejących kamiennych tabliczek upamiętniających udział w Powstaniu Wielkopolskim, umieszczono także proporce z inskrypcją: „Tu spoczywa Powstaniec Wielkopolski”. Podobne akcja przeprowadzone zostały na innych cmentarzach.

**24 października 2018 r.** – w Szkole Podstawowej im. gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego w Lusowie odbyła się uroczystość dla uczczenia 100. rocznicy odzyskania niepodległości oraz 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Wzięli w niej udział m. in.: pełnomocnik Wojewody Wielkopolskiego Przemysław Terlecki, Krystyna Czajka reprezentująca Marszałka Województwa Wielkopolskiego, Tadeusz Czajka – wójt gminy Tarnowo Podgórne, Zofia Smolarz – prezes Towarzystwa Pamięci gen. Dowbor – Muśnickiego, Anna i Józef Grajkowie – twórcy Muzeum Powstańców Wiel-

kopolskich w Lusowie, delegacja Zarządu Głównego TPPW w składzie: Tadeusz Musiał i Piotr Wojtczak oraz społeczność szkolna i mieszkańcy. Uroczystość z ceremoniałem wojskowym rozpoczęła się pod pomnikiem patrona szkoły. Po okolicznościowych przemówieniach przybyłe delegacje złożyły wiązanki kwiatów. W budynku szkolnym otwarto wystawy edukacyjne: „W drodze do niepodległości” (wystawa pod patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego) oraz „Herosi wolności” (wystawa pod patronatem Marszałka Województwa Wielkopolskiego). Następnie w sali gimnastycznej dokonano podsumowania konkursu historyczno-patriotycznego adresowanego do szkół podstawowych i gimnazjów województwa wielkopolskiego. Wręczanie nagród i wyróżnień przeplatało się z występami artystycznymi uczniów. Na boisku szkolnym 17 Wielkopolska Brygada Zmechanizowana im. gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego z Międzyrzecza zorganizowała piknik „Wojsko wczoraj i dziś”, połączony z pokazem uzbrojenia.

**25 października 2018 r.** – w Tuchorzy (gmina Siedlec, powiat wolsztyński) przed budynkiem świetlicy szkolnej odbyło się ognisko mające na celu uczczenie 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Losy Polaków z okresu walk o niepodległość przybliżyli: Maciej Myczka – wiceprezes Zarządu Głównego Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej i lokalny historyk Dariusz Poszwiński. Czas umilili również członkowie zespołu męskiego „Tuchorzacy” i absolwenci szkoły, którzy przy akompaniamencie gitary śpiewali pieśni patriotyczne.

**25 października 2018 r.** – wzdłuż drogi ekspresowej S 5 zostały wymalowane cztery murale przypominające o wkładzie mieszkańców ziemi gnieźnieńskiej w zwycięskie Powstania Wielkopolskie. Wykonane na nasypach murale mają kształt wypukłych stożków o wymiarach: ok. 7 m wysokości, ok. 15 m szerokości u podstawy, ok. 2 m szerokości u wierzchołka. Wspólnym elementem graficznym jest napis „100. lecie Powstania Wielkopolskiego”, a dodatkowo na każdym muralu zaznaczone zostały cztery różne miejsca związane z powstańczymi działaniami, tj. Zdziechowa, Gniezno, Kłecko i Łopienno. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane wspólnie przez samorząd powiatu gnieźnieńskiego i Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19, przy udziale Miasta i Gminy Kłecko oraz Gminy Gniezno, a dofinansowane przez samorząd województwa wielkopolskiego.

**26 października 2018 r.** – dla uczczenia 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, w Szreniawie odbyło się, zorganizowane przez Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego we współpracy z Politechniką Koszalińską oraz Towarzystwem Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19, seminarium historyków Powstania Wielkopolskiego „Wiś w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919”, które wpisane zostało w cykl tzw. seminariów kościarnskich. Gości powitali: dyrektor Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego dr Jan Maćkowiak i przewodniczący Komitetu Naukowego Seminarium – prof. dr hab. Bogusław Polak. W programie seminarium znalazły się referaty: „Społeczność wiejska w Powstaniu Wielkopolskim – stan badań, postulaty badawcze” prof. dra hab. Bogusława Polaka, „Status chłopów polskich w Wielkopolsce od uwłaszczenia do Powstania Wielkopolskiego 1918/1919” prof. dra hab. Waldemara Handke, „Udział ziemian w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919 r. na przykładzie rodziny Niegolewskich” Wandy Niegolewskiej, „Wiejskość Powstania Wielkopolskiego” prof. dra hab. Michała Henryka Umbreita i prof. dra hab. Jerzego Masiakowskiego, „Polska Organizacja Wojskowa zaboru pruskiego” Wawrzyńca Wierzejewskiego, „Społeczność wiejska zachodniej Wielkopolski w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919 r.” dra Zdzisława Kościarnskiego, „Działania bojowe 1 kompanii jarocińskiej jako przykład udziału wsi w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919” dra Jakuba Staszaka. W przerwie uczestnicy zwiedzili wystawę „Udział kobiet w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919” oraz wystawę „Dezydery Chłapowski (1788-1879). Szwoleżer – prekursor nowoczesnego rolnictwa oraz pracy organicznej”. Podsumo-



wania seminarium dokonał prof. dr hab. Bogusław Polak. Na zakończenie zabrali również głos: dyrektor Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego dr Jan Maćkowiak oraz prezes ZG TPPW Tadeusz Musiał, podkreślając znaczenie poruszanych tematów oraz składając podziękowania organizatorom i uczestnikom.

**1 listopada 2018 r.** – w roku 100. lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, pomni ogromnych zasług patronów, powstańców wielkopolskich, we wrześniu, październiku i listopadzie – w tygodniu poprzedzającym Święto Zmarłych, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 263 im. Powstańców Wielkopolskich w Warszawie, pod opieką dyrektora Jana Orłowskiego, wychowawcy Michała Kiełliana i Zygmunta Porolniczaka z warszawskiego klubu EKA, odwiedzili groby bohaterów związanych z Powstaniem Wielkopolskim. Na trzech warszawskich nekropoliach: Starych Powązkach, Cmentarzu Bródnowskim i Wojskowym Cmentarzu Powązkowskim zostały zapalone znicze i złożone wiązanki kwiatów.

**1 i 2 listopada 2018 r.** – w dniach zadumy i refleksji wiele osób odwiedziło groby na lokalnych cmentarzach. Członkowie kół i klubów TPPW oraz uczniowie ze szkół noszących imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 z województwa kujawsko – pomorskiego, lubuskiego i wielkopolskiego, odwiedzili groby, w których spoczywają powstańcy, zapalając „znicze pamięci” m. in. w Poznaniu, Warszawie, Legnicy, Zielonej Górze i wielu innych miastach.

**8 listopada 2018 r.** – w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Radomierzu odbyły się uroczystości upamiętniające 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Na budynku szkolnym umieszczono tablicę pamiątkową poświęconą mjr. Józefowi Wróblewskiemu – dowódcy powstańczej kompanii przemęckiej, uczestnikowi wojny polsko – bolszewickiej. Odświeżenie tablicy dokonali: Antoni Fornalski – prezes Koła TPPW w Przemęcie i dr Krzysztof Błaszczyk- wielkopolski wicekurator oświaty, który przekazał dyrektor Patrycji Kmiecniak flagę narodową od Prezydenta RP Andrzeja Dudy.



**8 – 30 listopada 2018 r.** – dla uczczenia 100. lecia odzyskania przez Polskę niepodległości oraz 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego zorganizowanych zostało szereg wystaw eksponatów ze zbiorów Marcina Nowakowskiego, pasjonata historii Powstania Wielkopolskiego, członka Koła TPPW nr 1 w Poznaniu. Wystawy towarzyszyły często wydarzeniom i uroczystościom związanym z obchodami, a prezentowane były na nich m. in.: medale pamiątkowe, egzemplarze archiwalnej prasy, nekrologi bohaterów, fotografie i dokumenty powstańców. Ekspozycję można było zwiedzać m. in. w:

- Ośrodka Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niesłyszących w Poznaniu – 8 listopada,
- Szkole Podstawowej nr 1 im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Luboniu oraz Publicznym Przedszkolu nr 5 „Weseli Sportowcy” w Luboniu podczas rekonstrukcji prezentowanych przez Grupę „Semper Fidelis” – 9 listopada,” hali sportowej w Kleszczewie podczas wieczornicy zorganizowanej przez miejscowe Koło TPPW – 10 listopada,” Szkole Podstawowej w Dusznikach Wlkp. podczas uroczystości nadania imienia Powstańców Wielkopolskich – 13 listopada,” Zespole Szkół Zakonu Pijarów na Os. Sobieskiego w Poznaniu – 14-18 listopada,
- Publicznym Liceum Ogólnokształcącym Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców im. bł. Natalii Tułasiewicz – 12-30 listopada.

**9 listopada 2018 r.** – Zespół Szkół nr 2 im. Stanisława Staszica w Nowym Tomysłu przygotował

okolicznościowy program artystyczny, połączony z prelekcją dra Zdzisława Kościańskiego – przewodniczącego Komisji Historycznej Zarządu Głównego TPPW. W dalszej części obchodów organizatorzy – podobnie jak w latach poprzednich – na terenie Nowego Tomysła zorganizowali dla poszczególnych klas rajd z zadaniami historycznymi. Na koniec każdy mógł zwiedzić wystawę militariów oraz porozmawiać z Mariuszem Brychem z Towarzystwa Działań Historycznych im. Feliksa Pięty w barwach 57 Pułku Piechoty Karola II króla Rumunii, który udostępnił szkole eksponaty.

**9 listopada 2018 r.** – w przededniu 100. rocznicy odzyskania przez naszą Ojczyznę niepodległości i w nawiązaniu do 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, na terenie, gdzie w latach 1918 – 1919 znajdował się niemiecki obóz jeniecki, w którym byli więzieni m. in. powstańcy wielkopolscy, w Szprotawie – Wiechlicach odbyła się uroczystość. Po odegraniu hymnu i okolicznościowych wystąpieniach, na pamiątkowym obelisku odsłonięto tablicę z nazwiskami pięciu powstańców, więzionych w tym obozie. Byli to: Adam Nowicki, Franciszek Nowicki, Stanisław Patzold, Jerzy Stróżyk i Jan Zygmantowski. Aktu odsłonięcia dokonali wyróżniający się uczniowie Szkoły Podstawowej z Wiechlic. Składaniu wiązanek kwiatów i zapalaniu zniczy towarzyszył werbel. Tę część uroczystości zakończyło wystąpienie uczennicy, która w imieniu społeczności szkolnej zadeklarowała przejęcie opieki nad tym miejscem pamięci. Druga część uroczystości miała miejsce na placu przed Szkołą Podstawową im. Kornela Makuszyńskiego, gdzie odsłonięto pamiątkową tablicę na elewacji szkoły i wspólnie odśpiewano hymn państwowy. Uroczystego poświęcenia dokonali księża: Krzysztof Górnzy – wyznania rzymskokatolickiego i Andrey Bunzylo – wyznania grekokatolickiego. Następnie w sali gimnastycznej została zaprezentowana część artystyczna pt. „1918 – 2018. Jesteś nasza NIEPODLEGŁA”, a przewodniczący Rady Młodzieżowej TPPW 1918/1919 Damian Bączkiewicz, interesująco mówił o współczesnym patriotyzmie. Na zakończenie najmłodszy uczniowie, w strojach utrzymanych w narodowych barwach odtanńczyli wzruszający „niepodległościowy” taniec z szarfami. Można było także zwiedzić okolicznościową wystawę. W uroczystości z ramienia TPPW uczestniczyli: prezes Zarządu Głównego Tadeusz Musiał, wiceprezes Janusz Sałata, prezes Oddziału Lubuskiego Jerzy Przybecki, przewodniczący lubuskiej Rady Młodzieżowej Damian Bączkiewicz i Katarzyna Sroka.

**9 – 10 listopada 2019 r.** – dla uczczenia 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego oraz 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, Koło TPPW w Jarocinie zorganizowało dwie akcje memoriałowe z udziałem kilkuset uczestników.

**9 listopada 2018 r.** – z udziałem harcerzy z miejscowego Hufca ZHP i uczniów klas mundurowych Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 przeprowadzono w Jarocinie akcję pod hasłem „Obudzić śpiących!”, upamiętniając w ten sposób wydarzenia sprzed 100 lat, kiedy to żołnierze z jarocińskich koszar zbrojnie opanowali dworzec kolejowy, przejęli kontrolę nad węzłem kolejowym i transportami frontowymi oraz utworzyli Radę Żołnierską, która następnego dnia przekształciła się w - pierwszą w Wielkopolsce – Radę Robotniczo-Żołnierską.

**10 listopada 2018 r.** – zorganizowano pływacką sztafetę memoriałową pod hasłem „Łączmy się!”, z udziałem 100. Uczestników, upamiętniając w ten sposób wydarzenia sprzed prawie 100 lat, kiedy to 17 listopada 1918 roku, urodzony w Mieszkowie k. Jarocina, kpt. Stanisław Taczak – późniejszy dowódca Powstania Wielkopolskiego, był współorganizatorem i uczestnikiem manifestacji Polaków, byłych żołnierzy armii niemieckiej.

**10 listopada 2018 r.** – w Zielonej Górze, na „Piast – Polanie”, odbyło się niezwykle widowisko – pokaz konnej jazdy kaskaderskiej „Apolinarski Group”. Widowisko graniczące z akrobacją wzbudziło wielkie zainteresowanie. Nagrodzono je gromkimi oklaskami. Narrator Piotr Kaźmierczak –

„Kruszyna” – wprowadził wszystkich w niezwykły nastrój, któremu tajemniczości dodawała unosząca się mgła. 70. osobowa grupa przybliżyła widzom interesujący fragment historii. Wybuchy, strzelające działa, karabiny maszynowe, stroje historyczne i słynny „Poznańczyk” w pełni odzwierciedlały wycinek polsko – bolszewickiej walki na wschodnich rubieżach, walkę o twierdzę w Bobrujsku.

**11 listopada 2018 r.** – w Brzozie (gmina Nowa Wieś Wielka) obchodzono uroczyste 100. lecie odzyskania niepodległości. Pod Pomnik Powstańców Wielkopolskich zjechało 500 uczestników XII Rowerowego Rajdu Niepodległości, organizowanego każdego roku przez Stowarzyszenie „Rowerowa Brzoza”, którzy złożyli znicze i kwiaty. Wartę zaciągnęli strażacy i harcerze, stanęły też poczty sztandarowe OSP, Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich i Gimnazjum. Uroczystość otworzył płk rez. Waldemar Owczarzak – prezes gminnego Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, sołtys Brzozy. Odśpiewano hymn państwowy, przy akompaniamencie werbli delegacje złożyły wiązanek kwiatów i zapaliły znicze. Okolicznościowe przemówienie wygłosił wójt Wojciech Oskwarek. Po modlitwie za poległych powstańców, poprowadzonej przez ks. proboszcza, zaproszeni goście i parafianie przeszli do kościoła na mszę św. za Ojczyznę. Przed mszą i po mszy zespół wokalny „Brzozowiaczy” wykonał pieśni patriotyczne. Następnie uczestnicy uroczystości wyruszyli kolumną na Skwer Niepodległości. Tam oczekiwał na nich św. Marcin na koniu, a także tradycyjny poczęstunek rogalami marcińskimi, po czym wspólnie śpiewano pieśni patriotyczne. O godz. 12.00, przy Pomniku Powstańców Wielkopolskich, uczestnicy wzięli udział w ogólnonarodowym odśpiewaniu hymnu.

**11 listopada 2018 r.** – obchody 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w gminie Miedzichowo rozpoczęły się od mszy św. w intencji Ojczyzny, która poprzedzona była koncertem pieśni patriotycznych w wykonaniu Zespołu Śpiewaczego „Bolewiczanie”. Następnie władze gminne, delegacje, poczty sztandarowe, zaproszeni goście oraz mieszkańcy udali się pod obelisk ku czci Powstańców Wielkopolskich, gdzie nastąpiło uroczyste odsłonięcie nowej tablicy upamiętniającej poległych podczas II wojny światowej poza granicami kraju mieszkańców Bolewic oraz złożenie wiązanek kwiatów. Odsłonięcia tablicy dokonali rodziny poległych żołnierzy. Przed obeliskiem wartę pełnili harcerze Hufca ZHP z Nowego Tomyśla. Przed odsłonięciem tablicy obecni wysłuchali dra Zdzisława Kościańskiego – przewodniczącego Komisji Historycznej ZG TPPW, który przybliżył historię mieszkańców Bolewic w okresie Powstania Wielkopolskiego, a także losy poległych poza granicami kraju podczas II wojny światowej. Po zakończeniu części oficjalnej ulicą Świebodzińską w stronę świetlicy wiejskiej, ruszył Marsz Niepodległościowy. W drugiej części uroczystości przemówienie wygłosił wójt Gminy Miedzichowo Stanisław Piechota, a następnie wystąpili uczniowie Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Bolewicach oraz dzieci i młodzież uczestnicząca w warsztatach wokalnych organizowanych przez Urząd Gminy Miedzichowo.

**13 listopada 2018 r.** – w Sali Prasowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego odbyło się spotkanie poświęcone nowej publikacji, wydanej dla uczczenia 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego – „Encyklopedii Powstania Wielkopolskiego 1918-1919”. Uczestnikom konferencji prasowej zaprezentowali ją: marszałek Marek Woźniak – inicjator publikacji, Helena Bednarska – była dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, prof. dr hab. Janusz Karwat i dr Marek Rezler – redaktorzy merytoryczni i współautorzy oraz Tadeusz Musiał – prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. „Encyklopedia” jest publikacją długo oczekiwaną przez Wielkopolan, szczególnie przez rodziny uczestników Powstania Wielkopolskiego, historyków i regionalistów. Liczy 512 stron formatu albumowego, zawiera ponad 700 haseł i artykułów zgrupowanych w czterech rozdziałach, ponad 130 zdjęć i ilustracji oraz blisko 60 map i szkiców.



**15 listopada 2018 r.** – w Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego im. Powstańców Wielkopolskich w Łodzi obchodzono połączone święto: 100. lecie odzyskania przez Polskę niepodległości, 100. rocznicę Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 oraz 60. lecie istnienia szkoły. Jubileuszowe obchody poprzedziła – zorganizowana przez Zespół Szkół i Związek Żołnierzy WP – wycieczka szlakiem Powstania Wielkopolskiego do Poznania i spotkanie z przedstawicielami Zarządu Głównego TPPW oraz uroczysta msza św. polowa, odprawiona w intencji powstańców na łódzkim Cmentarzu Wojskowym na Dołach, a także zapalenie zniczy na grobach powstańczych, znajdujących się na łódzkich nekropoliach. W sali gimnastycznej Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego odbyła się uroczystość, w której wzięli udział m. in.: Tomasz Trela – pierwszy wiceprezydent miasta Łodzi, Sylwester Pawłowski – przewodniczący Komisji Edukacji Rady Miejskiej w Łodzi, płk Marek Bielec – prezes Zarządu Głównego Związku Żołnierzy Wojska Polskiego, przedstawiciele Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego oraz Wielkopolskiego Zarządu Wojewódzkiego Związku Żołnierzy Wojska Polskiego z prezesem płk. Zygmuntem Maciejnym. Gośćmi honorowymi byli potomkowie powstańców wielkopolskich: Alicja Walczak – synowa powstańca i Tomasz Wiśniowski – prawnuk powstańca. Gości powitała i 60. letnią historię Zespołu Szkół przedstawiła dyrektor mgr inż. Joanna Kośka. Imię Powstańców Wielkopolskich nadano szkole już 18 grudnia 1965 roku. Następnie odbyła się uroczystość odznaczenia sztandaru Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego Złotym Krzyżem Związku Żołnierzy Wojska Polskiego – w związku z długoletnią współpracą ze ZZWP oraz medalem Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego „Wierni Tradycji” – w uznaniu zasług w popularyzowaniu wiedzy i tradycji Powstania Wielkopolskiego. Aktu dekoracji sztandaru w imieniu TPPW dokonali prezes Tadeusz Musiał i sekretarz generalny Piotr Wojtczak. TPPW wyróżniło również medalem łódzki Zarząd Wojewódzki ZZWP, odznaczając sztandar Związku. Podczas uroczystości w sposób szczególny oddano hołd Patronowi – Powstańcom Wielkopolskim. Urna z ziemią z powstańczego pola bitewnego na poznańskim lotnisku Ławica została uroczystie przeniesiona do szkolnej Izby Pamięci – Sali Patrona. Ogłoszono również wyniki konkursu „Śladami Powstańców Wielkopolskich” i wręczono laureatom nagrody. Uroczystość zakończył występ artystyczny uczniów połączony z prezentacją multimedialną.



Prezes Zarządu Głównego TPPW Tadeusz Musiał i sekretarz generalny Piotr Wojtczak podczas dekoracji sztandarów

**22 listopada 2018 r.** – Komisja Historyczna Zarządu Głównego TPPW, wspólnie z Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, zorganizowała w poznańskim Odwachu prelekcję dra Jakuba Staszaka pt. „Jarocin w Powstaniu Wielkopolskim 1918 -1919”. Dr Jakub Staszak zaprezentował swoją książkę „Nie tylko latające kompanie. Udział społeczeństwa ziemi jarocińskiej w powstaniu wielkopolskim i walce o granicę wschodnią Rzeczypospolitej w latach 1918 – 1920”. Autor prelekcji przedstawił rolę Jarocina w listopadzie 1918 roku oraz funkcjonowanie jarocińskich oddziałów jako odwołu Dowództwa Głównego Powstania Wielkopolskiego. Wydarzenia podsumowali i najbliższe wydarzenia związane z kultywowaniem pamięci o Powstaniu Wielkopolskim przedstawili wspólnie dr Zdzisław Kościański oraz prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW – Wawrzyniec Wierzejewski.

**21 listopada 2018 r.** – w sali sesyjnej Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu odbyła się gala podsumowująca przedsięwzięcia zrealizowane przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu w związku z obchodami 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. ODN od 10 lat realizował, obejmujący zasięgiem całą Wielkopolskę, projekt „Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Pamiętamy!”. Wzięło w nim udział 3500 szkół i ok. 100 tys. uczniów. W tym roku zorganizowano konkursy dla uczniów i nauczycieli m. in. konkurs wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim i konkurs plastyczny na okolicznościową kartkę. Łącznie we wszystkich konkursach wzięło udział 700 szkół. Patronat nad rocznicowymi przedsięwzięciami objęli Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak i Wielkopolski Kurator Oświaty. Podczas gali podsumowano projekt oraz wręczono laureatom konkursów – nagrody, a przedstawicielom instytucji współpracujących z ODN-em – certyfikaty oraz podziękowania. Prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW Wawrzyniec Wierzejewski i przewodniczący Komisji Historycznej Zarządu Głównego dr Zdzisław Kościański odznaczyli osoby szczególnie zaangażowane w realizację projektu odznaką honorową Towarzystwa „Wierni Tradycji”.

**29 listopada 2018 r.** – uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych im. Marcina Rożka w Wolsztynie wzięli udział w wyprawie szlakiem powstańczym zbąszyńskiego odcinka frontu zachodniego Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. W wyprawie historycznej towarzyszył uczniom i opiekunom dr Zdzisław Kościański – przewodniczący Komisji Historycznej ZG TPPW. Na trasie tej historycznej wyprawy wspomniano uczestników powstania i wydarzenia sprzed stu lat. Odwiedzono miejsca pamięci w Nowym Tomysłu, Łomnicy, Zbąszyniu, Nowej Wsi Zbąskiej i Chobienicach. Odbyły się również spotkania: w Nowym Tomysłu – z dziekanem Wydziału Zamiejscowego Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji Marzeną Szulczyńską, a w Nowej Wsi Zbąskiej – z Tomaszem Jazdonem, wnukiem powstańca wielkopolskiego. Zespół Szkół Zawodowych w Wolsztynie został wyróżniony za udział w projekcie „Godność, wolność, niepodległość”, realizowanym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

**5 grudnia 2018 r.** – w auli biblioteki uniwersyteckiej w Bydgoszczy, z okazji 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego, zorganizowana została – przez Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego oraz bydgoskie Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 – konferencja popularnonaukowa pt. „Powstanie Wielkopolskie w rejonie bydgoskim. Refleksje 100 lat później”. Otwarto również wystawę historyczną „Bydgoszcz w dobie Powstania Wielkopolskiego”.

**7 grudnia 2018 r.** – w sali posiedzeń Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu odbyła się promocja tomu „Kroniki Miasta Poznania” (3/2018) pt. „1918. Od rewolucji do powstania”. Najnowszy numer kwartalnika zaprezentował redaktor prowadzący tomu, dr hab. prof. UAM Przemysław Matusik. Tom ten poświęcony jest głównie najważniejszym wydarzeniom poprzedza-

jącym wybuch Powstania Wielkopolskiego w 1918 roku. W ostatniej części, na przykładach Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego, Muzeum Powstania Wielkopolskiego, Stowarzyszenia Kibiców Lecha Poznań i Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19, przedstawiono, w jaki sposób pamięć i tradycje Powstania Wielkopolskiego były i są dzisiaj pielęgnowane. Tom zawiera płytę „Śpiewanki wielkopolskie”, przygotowaną przez Teatr Muzyczny w Poznaniu.

**7 grudnia 2018 r.** – po raz dziewiąty wręczono nagrody honorowe prezesa IPN „Świadek historii”. Uroczysta gala odbyła się w poznańskim kinie „Rialto”. Tegorocznymi laureatami nagrody zostali: Przemysław Bartkowiak – historyk, kierownik Działu Informacji Regionalnej i Bibliograficznej Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze, ks. Roman Dworacki – dyrektor Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu, Tomasz Łęcki – dyrektor Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości w Poznaniu oraz Zdzisław Kościński – członek Prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 oraz przewodniczący Komisji Historycznej, członek Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przy Oddziale IPN w Poznaniu. W uroczystości uczestniczył prezes Zarządu Głównego TPPW Tadeusz Musiał.



Laureaci Nagród Honorowych „Świadek historii” Fot. Grzegorz Nowak

**10 grudnia 2018 r.** – w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich w Poznaniu, po raz 23 odbyła się uroczystość wręczenia nagród honorowych Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 – „Dobosz Powstania Wielkopolskiego”. W tym roku kapituła przyznała statuetki: Marszałkowi Województwa Wielkopolskiego Markowi Woźniakowi, historykowi drowi Bartoszowi Kruszyńskiemu – propagatorowi wiedzy i tradycji Powstania Wielkopolskiego, Maciejowi Myczce, a także Polskiemu Radiu „Zachód”, Uniwersytetowi Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy oraz Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. Aktu wręczenia nagród honorowych dokonali: prezes honorowy TPPW Stefan Barłóg, prezes Zarządu Głównego Tadeusz Musiał, senator RP Robert Gawęł, poseł RP Bartłomiej Wróblewski oraz prezes WTK Stanisław Słopeń. Podczas uroczystości podsumowano Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Romana Wilkanowicza, którego organizatorami byli: Oddział Poznański Związku Literatów Polskich oraz Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Prezentacji wyróżnionych prac doko-



nał przewodniczący jury – prezes ZLP Paweł Kuszczynski. Laureatom wręczono nagrody i wyróżnienia. Patronat honorowy nad uroczystością wręczenia „Doboszy Powstania Wielkopolskiego” sprawował Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak.

**11 grudnia 2018 r.** – w poznańskim Odwachu – Muzeum Powstania Wielkopolskiego – odbyła się prelekcja dra Bartosza Kruszyńskiego „Wspomnienia Wojciecha Jedliny-Jacobsona „Z ludem wielkopolskim przeciw zaborcom... „. Dr Kruszyński jest tegorocznym laureatem nagrody honorowej Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 – „Dobosz Powstania Wielkopolskiego” oraz redaktorem wspomnień Wojciecha Jedliny – Jacobsona. Spotkanie z udziałem rodziny pamiętnikarza, historyków, regionalistów oraz młodzieży przebiegło z refleksyjnym powstańczym akcentem. Organizatorem spotkania była Komisja Historyczna Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 oraz Muzeum Powstania Wielkopolskiego.

**15 grudnia 2018 r.** – w Galerii Sztuki Muzeum Okręgowego w Lesznie otwarto wystawę poświęconą „Grupie Leszno”, czyli frontowi południowo-zachodniemu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Kuratorem wystawy jest Tomasz Kościański. W sali Galerii Sztuki Muzeum Okręgowego zobaczyć można m. in. mundury, broń i wyposażenie oraz insygnia i sztandary powstańców. Dodatkową atrakcją uroczystości była obecność rekonstruktorów z Grupy Rekonstrukcji Historycznej – Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 Grupa Leszno. Wernisaż był też okazją do pożegnania przechodzącego na emeryturę Witolda Omieczynskiego, który od ponad 20 lat kierował Muzeum Okręgowym w Lesznie. Współorganizatorem wystawy jest także Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19, które reprezentowali członkowie Zarządu Głównego: dr Zdzisław Kościański, Antoni Fornalski i dr Eugeniusz Śliwiński.

**15 grudnia 2018 r.** – w Kórniku odbyły się uroczystości upamiętniające 100. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Ich współorganizatorem było Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 – Koło w Kórniku. Po mszy św. i przemarszu przez miasto, odsłonięto nowy fragment pomnika, upamiętniając 361 powstańców wielkopolskich związanych z ziemią bnińską i kórnicką. W sali Kórnickiego Centrum Sportu i Rekreacji (KCSiR) OAZA, po raz ósmy odbył się przegląd pieśni powstańczych dla uczniów szkół gminy kórnickiej. Dorota Przybylska, prezes Koła TPPW, powitała zebranych. Wśród zaproszonych gości byli m. in. przedstawiciele wojewódzkich i miejskich władz samorządowych, Adam Wójkiewicz – autor projektu pomnika, delegacje organizacji, stowarzyszeń i placówek oświatowych, w tym członkowie TPPW oraz rodziny powstańcze. Burmistrz Kórnika wręczył przedstawicielom rodzin powstańczych kolejne, pamiątkowe „Kórnickie Krzyże Powstańcze”. Z rąk Doroty Przybylskiej legitymacje otrzymali nowi członkowie TPPW. Następnie na scenie zaprezentowali się uczniowie ze szkół podstawowych w: Robakowie, Kamionkach, Szczodrzykowie, Radzewie oraz Kórniku. Oprawę muzyczną przeglądu przygotował Aleksander Rudawski – z firmy „Go events”, a prezentacje fotograficzne – Marcin Nowak, członek kórnickiego Koła TPPW. Na koniec nagrodzono nauczycieli i uczniów – uczestników przeglądu. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Roty” Marii Konopińskiej. Delegacja uczniów złożyła wiązanki kwiatów i zapaliła znicze na grobach powstańców wielkopolskich na cmentarzach w Kórniku i Bninie.

**19 grudnia 2018 r.** – tradycyjnie o godzinie 11.00, pod pomnikiem „Dobosza” na Placu Powstańców Wielkopolskich w Zielonej Górze, uczczono 100. rocznicę Powstania Wielkopolskiego. Obchody poprzedziła msza św. za Ojczyznę, którą celebrował kapelan TPPW 1918/19 – ks. Jan Pawlak. Główną uroczystość poprowadzili Katarzyna Zielińska i Damian Bączkiewicz – członkowie Rady Młodzieżowej Oddziału Lubuskiego TPPW. Po przywitaniu odegrano i odśpiewano hymn państwowy i wciągnięto flagę na maszt. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 13 w Zielonej Górze

zaprezentowali program artystyczny. Na zakończenie wspólnie odśpiewano „Rotę”. W uroczystości wzięli udział członkowie prezydium lubuskiego Zarządu Oddziału TPPW. Po południu w sali Cechu Rzemiosł Różnych przy ul. Lisowskiego odbyła się promocja nowej, uzupełnionej i poprawionej „Monografii” lubuskiego oddziału Towarzystwa oraz nowej pozycji pt. „Znaki pamięci”. Najnowsze wydawnictwa zaprezentował prezes Jerzy Przybecki. Dr Jan Mielżyński opowiedział o pracy nad monografią, odkrywając wiele interesujących faktów, które pojawiły się przy tworzeniu tej bardzo potrzebnej pozycji. W promocji uczestniczyli zaproszeni goście, w tym m. in. przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego, Urzędu Miasta, prezesi środowisk kombatanckich i prezesi kół TPPW 1918/19. Prezes Oddziału Jerzy Przybecki i wiceprezes Tomasz Frąckowiak uhonorowali najbardziej zasłużonych członków i sympatyków Towarzystwa odznaczeniami – medalami „Za zasługi dla Oddziału Lubuskiego” oraz lubuskimi „Doboszami”. Każdy z uczestników spotkania otrzymał książki z zapewnieniem autorów, że zawarte w nich informacje będą stale wzbogacane i uzupełniane.

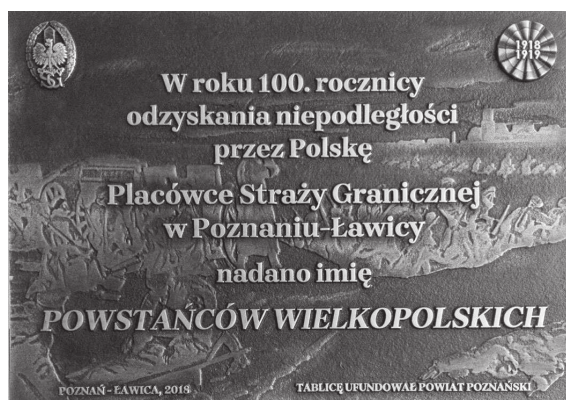
**20 grudnia 2018 r.** – w Szkole Podstawowej nr 75 im. Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu odbyły się uroczyste obchody Święta Patrona Szkoły. Otworzyła je dyrektor Katarzyna Sołtysiak. Wśród gości obecni byli m. in.: wicekurator oświaty Zbigniew Talaga, z-ca dyrektora Wydziału Oświaty Wiesław Banaś, dyrektor ODN w Poznaniu Ewa Superczyńska, przedstawiciele Rady Rodziców i współpracujących ze szkołą instytucji, stowarzyszeń, nauczyciele oraz młodzież. Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego reprezentowali Piotr Wojtczak – sekretarz generalny Zarządu Głównego oraz Magdalena Lipińska. Po okolicznościowych wystąpieniach gości podsumowano konkursy organizowane przez szkołę oraz wręczono laureatom dyplomy i nagrody. Następnie uczniowie zaprezentowali widowisko muzyczno – poetyckie nawiązujące do czasów Powstania Wielkopolskiego. Uroczystości towarzyszyła wystawa wyróżnionych prac konkursowych.

**20 grudnia 2018 r.** – w Częstochowie, jak co roku, odbył się Apel Jasnogórski poświęcony pamięci powstańców wielkopolskich i ich rodzin. Poprowadził go o. prof. Eustachy Rakoczy ZP, jasnogórski kapelan Żołnierzy Niepodległości i Honorowy Kapelan TPPW 1918/19 wraz z Jasnogórskim Korpusem Oficerskim na czele z ks. gen. Stanisławem Rospondkiem. Wśród wielu gości obecni byli m. in.: Mirosław Juraszek – starosta chodzieski i Roman Grewling – wiceprezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW. Na uroczystości przybyła także delegacja Stowarzyszenia Miłośników Historii Wojskowości w historycznych mundurach Armii Wielkopolskiej wraz z historycznymi sztandarami powstańców wielkopolskich z Kaszczoru i Wolsztyna. W jej skład weszli: Antoni Fornalski – prezes Koła TPPW z Przemętu, Robert Szwed, Krzysztof Dobrowolski i Maciej Myczka, który wcielając się w postać gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego złożył uroczysty raport.

**21 grudnia 2018 r.** – na skwerze im. Powstańców Wielkopolskich, przed gmachem Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Wielkopolskich w Środzie Wlkp. odsłonięto i poświęcono Pomnik Powstańców Wielkopolskich. Na uroczystość przybyli: poseł na Sejm RP Krzysztof Ostrowski, wicemarszałek województwa wielkopolskiego Wojciech Jankowiak, wiceprzewodniczący Sejmiku Wielkopolskiego Marek Gola, przedstawiciele władz samorządowych Środy Wlkp. z burmistrzem Piotrem Mielochem i towarzyszącymi mu osobami, starosta średzki Ernest Iwańczuk i przewodnicząca Rady Powiatu Małgorzata Fertala. Przybyła również młodzież ze szkół średzkich oraz mieszkańcy Środy Wlkp. Odsłonięcia pomnika dokonali sygnatariusze listu intencyjnego podpisanego w 2008 roku: wicemarszałek województwa wielkopolskiego Wojciech Jankowiak, Ernest Iwańczuk – starosta średzki, Małgorzata Fertala – przewodnicząca Rady Powiatu, Piotr Mieloch – burmistrz Środy Wlkp., Tomasz Pawlicki – członek zarządu Stowarzyszenia Rodzin Powstańców Wielkopolskich w Środzie Wlkp., Wojciech Koronowski – twórca pomnika i Maria Mielcarzewicz – prezes Stowarzyszenia Rodzin Powstańców Wielkopolskich. Pomnik poświęcił ks. dr Krzysztof Michalak.

Uroczystościom towarzyszyła akademie przygotowana przez nauczycieli i młodzież ze średzkiego Liceum Ogólnokształcącego. Podczas uroczystości Tadeusz Musiał – prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 w Poznaniu udekorował sztandar szkolny medalem „Wierni Tradycji”. Za zasługi w upowszechnianiu wiedzy i tradycji Powstania Wielkopolskiego medalami zostali wyróżnieni także Dorota Jackowiak- Szaroleta i Tomasz Pawlicki – członkowie Zarządu Stowarzyszenia Rodzin Powstańców Wielkopolskich w Środzie Wlkp.

**21 grudnia 2018 r.** – w Międzynarodowym Porcie Lotniczym w Poznaniu – Ławicy, z udziałem funkcjonariuszy Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej oraz zaproszonych gości, odbyła się uroczystość nadania placówce Straży Granicznej w Poznaniu – Ławicy imienia Powstańców Wielkopolskich. Rozpoczęła się złożeniem kwiatów pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich. Następnie w kaplicy poznańskiego portu lotniczego odprawiona została msza św., a po niej uczestnicy uroczystości wysłuchali wykładu pt. „Ochrona polskiej granicy państwowej na terenie Wielkopolski w okresie II Rzeczypospolitej”, który wygłosił pplk rez. Straży Granicznej Wojciech Grobelski – adiunkt Muzeum Obrony Przeciwlotniczej w Koszalinie. Gości powitał Komendant Placówki Straży Granicznej w Poznaniu – Ławicy pplk Straży Granicznej Paweł Maziec. Odczytano akt nadania Placówce Straży Granicznej w Poznaniu – Ławicy imienia Powstańców Wielkopolskich, który następnie został przekazany na ręce komendanta placówki. W uroczystości udział wzięła Orkiestra Reprezentacyjna Sił Powietrznych oraz poczty sztandarowe Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 i Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej, które uświetniły poznańskie święto. Pod siedzibą placówki Straży Granicznej w Poznaniu – Ławicy została odsłonięta i poświęcona tablica pamiątkowa.



**26 grudnia 2018 r.** – tradycyjnie, na dzień przed rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego, na Dworcu Letnim w Poznaniu odbyła się z udziałem rekonstruktorów inscenizacja, przypominająca o przyjeździe Ignacego Jana Paderewskiego – wybitnego artysty i polityka, do stolicy Wielkopolski w 1918 roku. W rolę maestro wcielił się Andrzej Lajborek, aktor Teatru Nowego. Jak każdego roku inscenizacja zgromadziła tłumy mieszkańców Poznania. Po entuzjastycznym przywitaniu przez zgromadzonych, głos zabrał Ryszard Łuczak – szef Poznańskiego Chóru Nauczycieli im. I. J. Paderewskiego, który przypomniał wydarzenia i atmosferę sprzed 100 lat. Odśpiewano „Mazurek Dąbrowskiego”, a następnie Mistrz przemówił do tłumu, wzywając do walki o niepodległą Wielkopolskę i Polskę. Głos zabrał także wiceprezydent Poznania Andrzej Solarski, zapraszając poznaniaków do udziału w obchodach 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Poinformował również o projekcie budowy nowego Muzeum Powstania Wielkopolskiego. Nie obyło się bez wspólnego z chórem wykonania pieśni patriotycznych z okresu Powstania Wielkopolskiego. TPPW reprezentował Wawrzyniec Wierzejewski – prezes Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa.

**27 grudnia 2018 r.** – w Poznaniu odbyły się jubileuszowe, centralne obchody 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. W obchodach wzięli udział: prezydent Andrzej Duda i premier Mateusz Morawiecki. Przed południem premier Mateusz Morawiecki złożył kwiaty na mogile pierwszego dowódcy zwycięskiego zrywu gen. Stanisława Taczaka na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan na Wzgórzu św. Wojciecha w Poznaniu. W tym samym czasie delegacja Zarządu Głównego TPPW z prezesem Tadeuszem Musiałem odwiedziła cmentarz na poznańskiej Cytadeli, gdzie przed pa-



miątkowym obeliskiem oddano hołd bohaterom walk o niepodległość w latach 1918-1920. Następnie odbyła się uroczystość odsłonięcia przez premiera Mateusza Morawieckiego, na budynku Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, Tablicy Wdzięczności poświęconej „Ojcom Niepodległej Ojczyzny, bohaterom Powstania Wielkopolskiego”. Hołd pierwszemu dowódcy gen. Stanisławowi Taczakowi oddały również delegacje władz samorządowych województwa i miasta Poznania oraz organizacji i stowarzyszeń, składając kwiaty i zapalając znicze na jego grobie na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan. W południe, w poznańskiej farze przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, metropolita poznański abp Stanisław Gądecki odprawił mszę św. w intencji powstańców. Uczestniczyli w niej m. in: prezydent Andrzej Duda, parlamentarzyści, władze regionalne i lokalne, przedstawiciele uczelni, członkowie organizacji i stowarzyszeń oraz mieszkańcy Poznania. O godz. 16.40 przy Pomniku Powstańców Wielkopolskich, z udziałem prezydenta Andrzeja Dudy, rozpoczęły się centralne uroczystości rocznicowe w oprawie wojskowej. Uczestniczyli w nich m. in. parlamentarzyści, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych regionu i miasta, kombatancki, reprezentanci świata kultury i nauki, duchowieństwo, przedstawiciele służb mundurowych, harcerze, delegacje stowarzyszeń i organizacji, liczne poczty sztandarowe oraz Wielkopolanie. Podczas uroczystości odbyła się ceremonia wręczenia, przyznanych pośmiertnie, najwyższych odznaczeń państwowych Rzeczypospolitej Polskiej – Orderów Orła Białego – dla dowódców Powstania Wielkopolskiego – gen. Stanisława Taczaka oraz gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego. Odznaczenia odebrali: wnuk gen. Stanisława Taczaka – J. Gogołkiewicz oraz dyrektor Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości Tomasz Łęcki i kustosz Muzeum Powstania Wielkopolskiego Marcin Wiśniewski. Uroczystość zakończyło złożenie przez delegacje wieńców przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich. Poza częścią oficjalną, w Poznaniu przygotowano wiele okolicznościowych wydarzeń adresowanych do gości uczestniczących w obchodach oraz mieszkańców Poznania i regionu. Szerzej o obchodach centralnych na str. 184-193.

**27 grudnia 2018 r.** – w Bydgoszczy odbyły się uroczystości wojewódzkie z okazji 100. lecia wybuchu Powstania Wielkopolskiego, zorganizowane przez Zarząd Oddziału Kujawsko-Pomorskiego TPPW 1918/1919, Koło TPPW 1918/1919 w Bydgoszczy oraz Prezydenta Miasta Bydgoszcz. Uroczystości rozpoczęto mszą św. w bydgoskim kościele garnizonowym, której przewodniczył dziekan Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy, ks. ppłk Tomasz Paroń. Po mszy św. uroczystość była kontynuowana przed Grobem Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego. Przybyłych



Okolicznościowe przemówienie wygłosił Jacek Pietraszko – prezes Oddziału Kujawsko – Pomorskiego TPPW

gości powitał prezes Zarządu Oddziału Kujawsko-Pomorskiego TPPW 1918/1919 w Bydgoszczy Jacek Pietraszko, następnie bydgoska orkiestra wojskowa odegrała hymn państwowy. Głos zabrał wicewojewoda kujawsko -pomorski Józef Remlau, a po nim prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski. W uroczystości uczestniczyli także: były parlamentarzystki – senator Dorota Kempka córka powstańca i poseł Anna Bańkowska, wnuczka powstańca. Obecni byli także radni wojewódzcy – Roman Jasiakiewicz i Łukasz Krupa. W uroczystości wzięły udział delegacje z kół Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego z terenu województwa, delegacje szkół imienia Powstańców Wielkopolskich z regionu oraz delegacje organizacji i związków kombatanckich wraz z pocztami sztandarowymi. 100. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego uczczono salwą honorową, którą oddała Kompania Honorowa Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy. Po niej nastąpiła ceremonia złożenia wiązanek kwiatów i wieńców przed Grobem Nieznanego Powstańca. Uroczystość zakończono odegraniem „Roty”.

**27 grudnia 2018 r.** – w Szczecinie odbyło się tradycyjne spotkanie członków i sympatyków szczecińskiego Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Uczestnicy zebrali się pod tablicą edukacyjno-pamiątkową „Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919”, poświęconą żołnierzom Powstania Wielkopolskiego, którzy w latach 40. XX wieku osiedlili się na terenie Pomorza Zachodniego. W uroczystych obchodach 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego wzięli udział: członkowie Zarządu Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Szczecinie, a także członkowie Klubu RODŁO w Szczecinie, Grupy Obywatelskiej „Patriotyczny Szczecin”, Klubów „Gazety Polskiej” z Berlina i Szczecina, Związku Polaków w Niemczech, szczecińskiego okręgu Światowego Związku b. Żołnierzy Armii Krajowej oraz organizacji zrzeszonych w Porozumieniu Środowisk Patriotycznych w Szczecinie. Po zatknięciu flag powstańców wielkopolskich zebrani wspólnie odśpiewali „Rotę”, „Marsyliankę Wielkopolską”, „Pieśń Powstańców Wielkopolskich” i hymn Związku Polaków w Niemczech spod znaku Rodła. Następnie do zebranych przemówił prezes szczecińskiego Koła TPPW Andrzej Lindecki. Pod tablicą złożono kwiaty, zapalono znicze i odśpiewano hymn narodowy. Następnie uczestnicy uroczystości udali się na plac Zwycięstwa, gdzie w kościele garnizonowym pw. św. Wojciecha odprawiona została msza św. w intencji wszystkich poległych i zmarłych powstańców wielkopolskich. Bezpośrednio po jej zakończeniu, w kruchcie kościoła pod tablicą: „Dla upamiętnienia czynu zbrojnego powstańców wielkopolskich 1918-1919” uroczystość zatknięto flagi powstańców wielkopolskich i złożono wiązanek kwiatów. Obchody rocznicowe zakończyło uroczyste spotkanie członków i sympatyków szczecińskiego Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w „starej komendzie” przy pl. Batorego w Szczecinie. Podczas spotkania m. in. odsłuchano pierwszy odcinek słuchowiska radiowego z okazji 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego i odzyskania przez Polskę niepodległości, przygotowany przez Radio Poznań i Radio Szczecin.

**27 grudnia 2018 r.** – przy mogile dowódcy frontu południowego Powstania Wielkopolskiego mjr Zbigniewa Gorzeńskiego – Ostroroga na Igowskim cmentarzu oraz przy pomniku poległych i pomordowanych mieszkańców miasta na rynku w Żerkowie odbyły się uroczystości rocznicowe, w których wzięły udział delegacje: władz samorządowych gminy Żerków z burmistrzem Michałem Surmą na czele, Rady Powiatu Jarocińskiego, Gimnazjum im. Zbigniewa Herberta w Żerkowie, szkół podstawowych w Komorzu Przybysławskim, Chrzanie, Dobieszczyźnie i Żerkowie, Publicznego Przedszkola w Żerkowie, OSP w Dobieszczyźnie, 33. Wielopoziomowej Drużyny Harcerskiej im. M. Kopernika w Żerkowie, żerkowskiego Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, Akcji Katolickiej z Żerkowa, Związku Emerytów i Rencistów z Żerkowa, Kurkowego Bractwa Strzeleckiego z Żerkowa oraz liczne poczty sztandarowe. Oprócz wiązanek kwiatów złożonych przez delegacje, wielkopolskich powstańców uczczono zniczami pamięci. Tradycyjnie już obchodom towarzyszyły armatnie saluty braci kurkowych. Główna część rocznicowych obchodów



miała miejsce w sali sesyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie, gdzie z inicjatywy prezesa Koła TPPW w Żerkowie – Roberta Rogackiego, w setną rocznicę przejęcia władzy w mieście przez polską administrację, odsłonięto tablicę poświęconą Klemensowi Fiebigowi, burmistrzowi Żerkowa w latach 1918-1921. Aktu odsłonięcia tablicy dokonali: potomek Klemensa Fiebiga – Andrzej Fiebig wraz z burmistrzem Michałem Surmą i przewodniczącym Rady Miejskiej Wojciechem Gałązką. Rocznicowe obchody zakończył o godz. 16.40 dźwięk syren, czym gmina Żerków wraz z całą Wielkopolską oddała hołd uczestnikom powstańczego czynu. Organizatorami obchodów 100. lecia wybuchu Powstania Wielkopolskiego w gminie Żerków był Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie wraz z Biblioteką Publiczną Miasta i Gminy Żerków.

**27 grudnia 2018 r.** – w Kaźmierzu uroczyście obchodzono 100. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Na placu przy ulicy Powstańców Wielkopolskich licznie zgromadzili się wszyscy, którym ta data nie jest obojętna. Do wspólnego świętowania, kolejny już raz, zaprosili mieszkańców kibice „Lecha” Poznań. Hołd powstańcom oddali m. in. wójt Zenon Gałka, ks. proboszcz Krzysztof Musiał, przewodnicząca Rady Gminy Kaźmierz Arleta Wojciechowska, radni Rady Gminy Kaźmierz, sołtysi wsi, kombatanci, strażacy OSP, delegacje szkolne, zuchy i harcerze, miłośnicy historii, przedstawiciele organizacji społecznych oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy. Wspólnie odmówiono modlitwę za poległych i zmarłych powstańców. W okolicznościowym przemówieniu wójt Zenon Gałka przybliżył tło historyczne tamtych wydarzeń. W formule apelu poległych wspomniano wszystkich kaźmierskich powstańców (łącznie 154 osoby). Pod Pomnikiem Powstania Wielkopolskiego złożono kwiaty i zapalono znicze. Kulminacją obchodów było wspólne odśpiewanie „Roty” oraz odpalenie rac.



Uroczyste obchody 100. lecia Powstania Wielkopolskiego w Żerkowie

Fot. Urząd Miasta i Gminy Żerków

**27 grudnia 2018 r.** – w rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego tradycyjnie na Rynku w Swarzędzu odbył się uroczysty apel z udziałem władz samorządowych, delegacji stowarzyszeń i licznych pocztów sztandarowych. W czasie uroczystości o znaczeniu powstania mówił Arkadiusz Małyszka – prezes Koła TPPW w Swarzędzu.



**27 grudnia 2018 r.** – w wielu miejscowościach województwa lubuskiego odbyły się uroczystości dla uczczenia 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Pod obeliskiem na zielonogórskiej nekropolii spotkali się członkowie rodzin powstańczych, sympatycy oraz członkowie TPPW 1918/19. Prezes Koła TPPW nr 5 Mieszko Kamiński przypomniał o potrzebie kultywowania pamięci o bohaterach sprzed stu lat. Zapalono znicze i złożono wiązanki kwiatów. Następnie członkowie Koła TPPW udali się ze zniczami na mogiły powstańców. Pod powstańczym obeliskiem na „Zielonej Dolinie”, przy ul. Bema w Żaganiu odbyła uroczystość, mająca charakter ceremoniału wojskowego, z udziałem Wojskowej Asysty Honorowej z 11 Batalionu Dowodzenia, 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej im. Króla Jana III Sobieskiego z Żagania. Uroczystość prowadził Leszek Maćkowiak, który powitał przybyłych na uroczystość, a szczególnie rodzinę powstańca wielkopolskiego Jakuba Waltera. Andrzej Katarzyniec – burmistrz Żagania mówił o potrzebie pamięci i brania przykładu z wszystkich, którzy walczyli o wolną Ojczyznę. Informacje dotyczące losów powstańców przebywających w obozie jenieckim w Żaganiu przybliżył zebrany Marek Łazarz – dyrektor żagańskiego muzeum. Odczytano apel pamięci, oddano salwę honorową, złożono wieńce i wiązanki kwiatów oraz zapalono znicz. W uroczystości wzięli udział: prof. Wiesław Hładkiewicz, Kamil Hypki i Jerzy Przybecki. Po zakończeniu uroczystości udano się na cmentarz, gdzie na grobach powstańców zapalono znicze pamięci. Warty honorowe przy obeliskach powstańczych na cmentarzach komunalnym i parafialnym we Wschowie zaciągnęli członkowie OSW „Strzelec”, Stowarzyszenia Strzeleckiego „Parasol” i ZHP. W Wiechlicach – Szprotawie, przy obelisku poświęconym powstańcom wielkopolskim więzionym w 1919 roku w tym miejscu, w niemieckim obozie jenieckim, oddała hołd młodzież, zapalając znicz pamięci z inskrypcją „Pamiętamy” i wstęgą w narodowych barwach.

**28 grudnia 2018 r.** – w Warszawie odbyły się uroczystości związane z 100. rocznicą Powstania Wielkopolskiego. Rozpoczęło je otwarcie na Placu Zamkowym wystawy „Wielkopolanie ku Niepodległej – w stulecie zwycięskiego powstania 1918-1919 roku”. Następnie w Bazylice Archikatedralnej pw. Męczeństwa św. Jana Chrzciciela, odprawiona została msza św. w intencji powstańców wielkopolskich, którą celebrował metropolita warszawski kardynał Kazimierz Nycz. Przy Grobie Nieznanego Żołnierza miały miejsce główne uroczystości z pełnym ceremoniałem wojskowym, w których uczestniczyli m. in. parlamentarzyści, szef urzędu ds. kombatanatów i osób represjonowanych Jan Józef Kasprzyk, Zdzisław Sipiera – wojewoda mazowiecki, Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak, wicemarszałkowie – Wojciech Jankowiak i Krzysztof Grabowski, dowódca Garnizonu „Warszawa” gen. brygady Robert Głąb, zastępca prezydenta Poznania Mariusz Wiśniewski, delegacje stowarzyszeń i organizacji, kombataneci, harcerze, delegacje Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 z województw wielkopolskiego, lubuskiego i kujawsko – pomorskiego. Tradycyjnie już nie zabrakło delegacji z warszawskiego Klubu Wielkopolan EKA z prezesem Zygmuntem Porolniczakiem oraz uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 263 im. Powstańców Wielkopolskich z dyrektorem Janem Orłowskim. Pod pomnikiem złożono wieńce i kwiaty. Po zakończeniu głównych uroczystości, delegacje udały się na Cmentarz Wojskowy na Powązkach. Organizatorem uroczystych obchodów w Warszawie był Samorząd Województwa Wielkopolskiego, a współorganizatorem Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19.

**28 grudnia 2018 r.** – we Wrześni obchodzono 100. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Właśnie 28 grudnia, 100 lat wcześniej, powstańcy przejęli broń na placu apelowym w koszarach pruskich i w sposób bezkrwawy Września odzyskała niepodległość. Uroczystości rozpoczęły się odsłonięciem tablicy pamiątkowej przy wejściu do Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 im. Powstańców Wielkopolskich. Uroczystego odsłonięcia tablicy dokonali: wicestarosta Waldemar Grzegorek i burmistrz Wrześni Tomasz Kałużny, a poświęcił ją ks. Wojciech Muchyński. Wśród gości

byli m. in.: Robert Gawęł – senator RP, Marian Szczepaniak – syn powstańca wielkopolskiego, Małgorzata Grabska – wnuczka Edwarda Grabskiego, organizatora wielkopolskiej kawalerii oraz Michał Pawełczyk – regionalista. Historię przejścia przez powstańców koszar przypomniał Sebastian Mazurkiewicz – dyrektor Muzeum Regionalnego im. Dzieci Wrzesińskich. Po południu we wrzesińskiej farze odprawiona została msza św. w intencji powstańców i ich rodzin. Następnie uczestnicy uroczystości przemaszerowali na cmentarz parafialny przy ul. Gnieźnieńskiej, pod Pomnik – Mogiłę Powstańców Wielkopolskich. Tutaj odsłonięto tablice, na których umieszczono nazwiska powstańców z terenu powiatu wrzesińskiego, którzy zginęli lub zmarli w wyniku odniesionych ran. Apel poległych, zakończony salwą honorową, poprowadzili żołnierze z Trzeciego Skrzydła 33. Bazy Transportu Lotniczego w Powidzu. Wystrzałem z zabytkowej armaty hołd powstańcom oddali także przedstawiciele Bractwa Kurkowego. Kibice „Lecha” Poznań oświetlili teren biało-czerwonymi racami. Wieczorem we Wrzesińskim Domu Kultury odbył się spektakl „W wolności My” w reżyserii Elżbiety Górczyńskiej.

**30 grudnia 2018 r.** – w ramach obchodów 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego w Zdziechowie odsłonięto Pomnik Powstańców Wielkopolskich. W uroczystościach wzięli udział parlamentarzyści, samorządowcy, mieszkańcy gminy Gniezno, harcerze i poczty sztandarowe. Uczestniczyła w nich także delegacja Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 z Aleksandrem Sekulskim – członkiem Głównej Komisji Rewizyjnej. Uroczystości rozpoczęła msza św. w intencji powstańców wielkopolskich w miejscowym kościele, którą celebrował abp Wojciech Polak – Prymas Polski. Po wspólnej modlitwie głos zabrali: senator Robert Gawęł – prezes gnieźnieńskiego Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 oraz – w imieniu Społecznego Komitetu Odbudowy Pomnika Powstańców Wielkopolskich – Jerzy Berlik. Następnie uczestnicy przeszli w uroczystym pochodzie na miejsce odsłonięcia i poświęcenia odbudowanego pomnika. Uroczystego aktu odsłonięcia dokonali członkowie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika z wójtem gminy Gniezno Marią Suplicką, byłym wójtem Włodzimierzem Lemanem oraz ks. Pawłem Gronowskim. W dalszej części uroczystości odbył się apel pamięci prowadzony przez harcerzy, a przybyłe delegacje złożyły wieńce i kwiaty.

**30 grudnia 2018 r.** – po mszy św. w swarzędzkim kościele pw. św. Marcina nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętniającej blisko 60 powstańców wielkopolskich spoczywających na przyległym cmentarzu. Na grobach powstańców złożono kwiaty. Uroczyste odsłonięcie tablicy były rezultatem działań podjętych przez członków Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Swarzędzu i porozumienia w tej sprawie z władzami gminy oraz proboszczami, administratorami cmentarzy.

**3 stycznia 2019 r.** – w ramach obchodów 100. rocznicy wyzwolenia miasta przez powstańców wielkopolskich, w Nowym Tomysłu odbyła się konferencja naukowa „Strażacka Niepodległa 1918”. Organizatorami wydarzenia były: Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu, Centralne Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach, Wyższa Szkoła Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu Wydział Zamiejscowy w Nowym Tomysłu, Zespół Szkół Zawodowych i Licealnych im. dra Kazimierza Hołogi w Nowym Tomysłu, Uniwersytet Trzeciego Wieku w Nowym Tomysłu i Wielkopolskie Muzeum Pożarnictwa w Rakoniewicach. Konferencji towarzyszyła okolicznościowa wystawa pt.: „Strażacka Niepodległa 1918”. Odbył się również „Piknik powstańczy”, podczas którego refleksjami o Powstaniu Wielkopolskim podzielił się dr Zdzisław Kościański. Piknik poprzedzony został marszobiegami oraz grą miejską.

**4 stycznia 2019 r.** – w Szkole Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Miałach zorganizowano Międzyszkolny Konkurs Historyczny pn. „Powstańczym szlakiem ku sercu Puszczy No-



Uczestnicy Konkursu Historycznego „Powstańczym szlakiem ku sercu Puszczy Noteckiej”

teckiej”. Honorowy patronat nad tym przedsięwzięciem sprawowali: Muzeum Ziemi Nadnoteckiej im. Wiktora Stachowiaka w Trzciance, burmistrz Wielenia Elżbieta Rybarczyk oraz starosta powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego Feliks Łaszcz. W konkursie udział wzięli uczniowie z następujących placówek: Szkoły Podstawowej im. Józefa Noji w Pęcławie, Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Dzierżążnie Wielkim, Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Wieleniu, Katolickiej Szkoły Podstawowej im. św. Faustyny w Trzciance oraz Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Miałach. Test konkursowy dotyczył zagadnień związanych z dziejami Wielkopolski w okresie rozbiorów, odzyskiwania niepodległości i inkorporacji w skład odrodzonej Rzeczypospolitej. Laureaci konkursu otrzymali nagrody i upominki. Współzawodnictwu uczniów towarzyszyła wystawa czasowa pt. „Polska Walcząca” udostępniona przez poznański Oddział Instytutu Pamięci Narodowej.

**4 stycznia 2019 r.** – w Barcinie odbyły się uroczystości z okazji 100. lecia wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Ich organizatorami byli: Starosta Żniński, Przewodniczący Rady Miejskiej w Barcinie, Burmistrz Barcina i Prezes Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w Barcinie. Obchody rozpoczęto mszą św. w barcińskiej farze. Następnie odbyło się spotkanie pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich na rynku w Barcinie. Uczestnicy ułożyli z kwiatów biało – czerwoną flagę. Przy akompaniamencie Orkiestry Regionalnej „Kujawy” odśpiewano hymn narodowy. Przybyłych gości powitał Prezes Koła TPPW w Barcinie. Uczestników Powstania Wielkopolskiego uczczono apelem poległych oraz złożeniem kwiatów pod pomnikiem. Uroczystość była również okazją do wręczenia dyplomów i odznak honorowych „Wierni Tradycji” osobom szczególnie zasłużonych w upamiętnianiu Powstania Wielkopolskiego. Wysłuchano także pieśni powstańczych. Rocznicowe obchody zakończył koncert Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego w Hali Widowiskowo-Sportowej w Barcinie.

**4 stycznia 2019 r.** – w Opalenicy odsłonięto tablicę upamiętniającą zasługi Edmunda Klemczaka – organizatora i dowódcy opalenickiej kompanii powstańczej. Uroczystość poprzedzona została mszą św. w miejscowym kościele pw. św. Mateusza. Następnie uczestnicy przeszli przed budynek dawnego hotelu „Victoria” – Rynek 4, gdzie nastąpiło uroczyste odsłonięcie i poświęcenie tablicy. W uroczystości wzięli udział burmistrz Opalenicy Tomasz Szulc i z-ca burmistrza Paweł Jakubowski. Zarząd Główny TPPW reprezentowali: prezes honorowy Stefan Barłóg i sekretarz generalny





**Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego  
w 100 rocznicę bitwy o Zbąszyń  
Opalenica 5.01.2019**

Rodzinne zdjęcie członków koła TPPW w Opalenicy

Piotr Wojtczak. W dalszej części uroczystości odbyło się okolicznościowe spotkanie członków opalenickiego Koła TPPW. W programie spotkania znalazły się m. in. refleksje historyczne dra Zdzisława Kościańskiego – przewodniczącego Komisji Historycznej ZG TPPW oraz wręczenie legitymacji nowym członkom Koła, których liczba przekroczyła w tym dniu symboliczną setkę. Uroczyste spotkanie zakończyła pamiątkowa fotografia 100 członków Koła na 100. lecie Niepodległości. Organizatorem wydarzenia było opalenickie Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 im. Edmunda Klemczaka. Patronat nad nim przyjął Burmistrz Opalenicy, a inicjatorem przedsięwzięcia był dr Bogumił Wojcieszak.

**4 stycznia 2019 r.** – w Ryczywole odbyła się uroczystość nadania Szkole Podstawowej imienia Powstańców Wielkopolskich i przekazania sztandaru. Wydarzenie to wpisało się w obchody 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Uroczystość otworzyła dyrektor szkoły Krystyna Skrzypek, przedstawiając w swoim wystąpieniu historię szkoły i kolejne etapy działań prowadzących do wyboru patrona. Złożyła też serdeczne podziękowania wszystkim, dzięki którym praca wychowawcza wokół wyboru patrona przyniosła tak doskonałe efekty. W uroczystości uczestniczyli m. in.: E. Leszczyńska – Wielkopolski Kurator Oświaty, S. Misiarek – wicedyrektor ODN w Poznaniu, Wójt Gminy Ryczywół H. Szrama, przewodniczący Rady Gminy Ł. Krzyśko, radni, Tadeusz Musiał – prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 oraz Wawrzyniec Wierzejewski – prezes Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa, dyrektorzy placówek oświatowych i przedstawiciele Rady Rodziców. Szerzej o uroczystości na str. 145-149.

**4 i 5 stycznia 2019 r.** – odbywały się obchody 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego w Inowrocławiu. 4 stycznia, w samo południe, na dworcu kolejowym została odsłonięta tablica, upamiętniająca przybyłych w marszu na Kujawy, kompanii witkowskiej oraz gnieźnieńskiej. Fundatorami tablicy są Grzegorz Musidlak i senator Robert Gawęł. W godzinach wieczornych odbyło się wielkie historyczne widowisko plenerowe pt. „Droga ku Niepodległości”, zorganizowane przez Społeczny Komitet „Niepodległa”, w reżyserii znanego regionalisty, honorowego obywatela miasta, Edmunda Mikołajczaka. Drugi dzień natomiast obfitował w inne wydarzenia upamiętniające zwycięskie walki o Inowrocław. W południe odbyła się rekonstrukcja walk o inowrocławską pocztę. Sceny odtwarzali rekonstruktorzy z miejscowej grupy działającej w ZHR oraz zaproszona grupa rekonstrukcyjna z Bydgoszczy. Następnie w Saloniku Literackim Biblioteki Miejskiej, miała miejsce promocja „Albumu Powstania Wielkopolskiego na Kujawach Zachodnich”, autorstwa Tomasza Sibory. Album powstawał w ciągu dwóch lat, początkowo w wersji cyfrowej i jest efektem długich i żmudnych poszukiwań, przede wszystkim w rodzinnych archiwach mieszkańców Inowrocławia. W czasie promocji, autor albumu, który swoją wieloletnią pracą przyczynił się do upamiętnienia wydarzeń zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego, został odznaczony medalem „Wierni Tradycji”. Odznaczenie wręczył prezes Oddziału Kujawsko-Pomorskiego TPPW Jacek Pietraszko. Kulminacją obchodów 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego w Inowrocławiu była, manifestacja patriotyczna przy Pomniku Powstańców Wielkopolskich, która odbyła się w godzinach popołudniowych z udziałem parlamentarzystów, władz powiatu i miasta, Dowództwa Garnizonu Inowrocław, samorządowców, przedstawicieli organizacji pozarządowych i szkół, pocztów sztandarowych i mieszkańców miasta.

**4 – 6 stycznia 2019 r.** – w Pakości trwały obchody związane z 100. rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego, które corocznie łączone są ze Świętem Patrona Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich. Organizatorami byli tradycyjnie Burmistrz Pakości, Szkoła Podstawowa im. Powstańców Wielkopolskich i pakoskie Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Wzięły w nich udział władze samorządowe, kościelne, kombatancki, społeczność miasta, młodzież szkolna, członkowie Koła TPPW, emerytowani i czynni nauczyciele, rodzice uczniów oraz goście honorowi: Bogna Poczekaj – Ryszczuk, wnuczka Władysława Poczekaja, do-



wódcy Kompanii Pakoskiej, z mężem. Obchody rozpoczęły się na cmentarzu parafialnym, gdzie przed odświętnie udekorowanym Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich uczczono pamięć powstańców, wysłuchano okolicznościowego wystąpienia, odczytano apel poległych i złożono kwiaty. Dalsza część uroczystości miała miejsce w Szkole Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich, która w roku 100. lecia wybuchu Powstania Wielkopolskiego obchodzi doniosły jubileusz 55. lecia istnienia oraz 50. lecia nadania imienia Powstańców Wielkopolskich. Do tych wydarzeń odnieśli się nauczyciele – twórcy scenariusza i występujący w programie artystycznym uczniowie oraz burmistrz Pakości Zygmunt Groń.

**5 stycznia 2019 r.** – na trasie Pakość- Kościelec – Pakość odbył się XV Pieszy Rajd „Powstańczym szlakiem”, połączony z marszami na orientację. Prawie stu uczestników wyruszyło spod pomnika na placu Klasztornym, czyli z miejsca, z którego do walki o Inowrocław wyruszyła kompania pakoska. Pomnik w tym dniu udekorowano nie tylko kwiatami, ale także, szalem wykonanym przez uczniów z biało-czerwonej włóczki. Uczestnicy rajdu tradycyjnie zapalili znicze na mogiłach powstańców spoczywających na miejscowym cmentarzu. Po podsumowaniu wyników marszów na orientację i ognisku na boisku kościeleckiej podstawówki, strudzeni wędrowcy powrócili do Pakości. Trzydniowe obchody zakończyła uroczysta msza św. w intencji poległych i zmarłych powstańców z kompanii pakoskiej i członków ich rodzin oraz w intencji Szkoły Jubilatki, uświetniona udziałem zespołu „Aalle Band”. Uroczystościom jubileuszowym towarzyszył szereg konkursów przygotowanych dla uczniów przez nauczycieli. Pamiątką po obchodach 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego pozostanie odrestaurowany pomnik na placu Klasztornym, wydawnictwo – reprint „Opisu dziejów Kompanii Pakoskiej w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919” oraz okolicznościowa pocztówka.

**5 stycznia 2019 r.** – w Muzeum Martyrologii Wielkopolan – Forcie VII w Poznaniu odbyło się uroczyste otwarcie wystawy prac malarstwa monochromatycznego autorstwa Danuty Krüger. W wernisażu wzięli udział przedstawiciele środowisk artystycznych i rodzina Leona Prauzińskiego. Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego reprezentował Karol Przesławski. Prezentowane obrazy nawiązują do dzieł malarza i powstańca wielkopolskiego Leona Prauzińskiego, który 6 stycznia 1940 roku został zamordowany w Forcie VII.

**5 stycznia 2019 r.** – Galą Niepodległości zakończyły się obchody 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego i odzyskania niepodległości na terenie gminy Lwówek. W podsumowaniu cyklu wydarzeń patriotycznych uczestniczył dr Zdzisław Kościański – przewodniczący Komisji Historycznej Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Działania koordynował Komitet Organizacyjny w składzie: Bogdan Rościszewski – przewodniczący, Szymon Konieczny – zastępca i Małgorzata Brych – sekretarz. W prace komitetu zaangażowani zostali dyrektorzy szkół, sołtysi, radni, lokalni aktywiści, nauczyciele, przedstawiciele stowarzyszeń i kół działających w gminie.

**6 stycznia 2019 r.** – w Przemęcie miały miejsce uroczyste obchody 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Rozpoczęły się w miejscowym kościele farnym, mszą św. za Ojczyznę z udziałem przybyłych gości, m. in.: posła Krzysztofa Paszka i senatora Jana Filipa Libickiego oraz Kompanii Honorowej Wojska Polskiego z pocztą sztandarową z 3. Dywizjonu Artylerii Raketowej z Sulechowa. Po jej zakończeniu uczestnicy, w zorganizowanym pochodzie prowadzonym przez Młodzieżową Orkiestrę Dętą Gminnego Centrum Kultury i Biblioteki, udali się na przemęcki Rynek. Po odegraniu i odśpiewaniu hymnu państwowego i powitaniu uczestników uroczystości przez wójta Janusza Frąckowiaka, krótki rys historyczny o przebiegu Powstania Wielkopolskiego na Ziemi Przemęckiej przedstawił Prezes Koła TPPW. Następnie na ścianie kościoła pw. św. Andrzeja odsło-



nięto tablicę pamiątkową poświęconą ks. Stanisławowi Kuliszakowi – organizatorowi kompanii przemęckiej. Odświeżenia tablicy dokonali: prezes Koła TPPW A. Fornalski i wójt Przemętu Janusz Frąckowiak. Odczytano apel pamięci, w którym oddano hołd Polakom poległym w walkach narodowyzwoleńczych, w tym powstańcom z Ziemi Przemęckiej. Na ich cześć została oddana przez Kompanię Honorową Wojska Polskiego salwa honorowa. Delegacje samorządów powiatu wolsztyńskiego oraz gminy złożyły wieńce na Rynku, pod figurą Serca Jezusowego, gdzie znajdują się tablice informujące o utworzeniu, w dniu 6 stycznia 1919 roku, kompanii przemęckiej. Uroczystość zakończyło odśpiewanie „Roty” i odegranie pieśni reprezentacyjnej Wojska Polskiego.

**11 stycznia 2019 r.** – społeczność Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Miałach, zgodnie z wieloletnią tradycją, zorganizowała uroczysty Dzień Patrona. W tym roku święto miało wyjątkowy charakter – obchodzono 100. rocznicę walk powstańczych o Miały i 60. rocznicę nadania szkole imienia Powstańców Wielkopolskich. Obchody zainaugurowała patriotyczna msza św. celebrowana przez ks. Andrzeja Ledę, proboszcza parafii rzymskokatolickiej pw. św. Ignacego Loyoli w Pęcławie. Tuż po nabożeństwie odbył się apel poległych, przywołujący pamięć o bohaterach – członkach ochotniczych drużyn powstańczych i żołnierzach regularnej Armii Wielkopolskiej, mieszkańcach Miałów, Mężyka i Białej. Pod poświęconym im obeliskiem delegacje złożyły wiązanki kwiatów. Kolejnym etapem szkolnego święta była uroczysta akademia, w trakcie której okolicznościowe wystąpienia wygłosili m. in.: Anna Paniaczyk – dyrektor Szkoły Podstawowej w Miałach), Elżbieta Rybarczyk – burmistrz Wielunia, Krzysztof Paszyk – poseł na Sejm RP, Marcin Porzucek – poseł na Sejm RP i Roman Grewling – wiceprezes Zarządu Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. W uroczystości wziął udział również Feliks Łaszcz, starosta powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego. Ogłoszono wyniki konkursów – plastycznego, literackiego i historycznego – poświęconych Powstaniu Wielkopolskiemu i wręczono nagrody ich laureatom. Podsumowaniem aktywności w trakcie Roku dla Niepodległej była projekcja filmów ukazujących zrealizowane przedsięwzięcia. Uczniowie zaprezentowali inscenizację poświęconą losom Polaków pod zaborami i w czasie odzyskiwania suwerenności. Montaż słowno-muzyczny przygotowali nauczyciele – Grażyna Korpys i Arkadiusz Słabig. Finałem Święta Patrona było ulokowanie, pod kamieniem z tablicą pamiątkową, kapsuły czasu. Znalazły się w niej listy skierowane do potomnych, podpisane przez społeczność szkolną, zaproszonych gości i członków miejscowego Koła TPPW. Uroczystości towarzyszyła wystawa czasowa pt. „Polska Walcząca”, udostępniona przez poznański Oddział Instytutu Pamięci Narodowej.

**11 stycznia 2019 r.** – w Żninie uczczono 100. rocznicę wyzwolenia miasta przez powstańców wielkopolskich. Obchody rozpoczęto od mszy św. w kościele pw. św. Floriana, której przewodniczył bp Krzysztof Wętkowski. Po jej zakończeniu poczty sztandarowe i uczestnicy przemaszerowali, w towarzystwie orkiestry wojskowej, na teren Szkoły Podstawowej nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich, gdzie odbyła się uroczystość złożenia wieńców i kwiatów pod obeliskiem. Wcześniej kwiaty złożono również na mogile powstańców wielkopolskich na cmentarzu parafialnym w Żninie. W obchodach uczestniczyli: Jan Rulewski – senator RP, Mikołaj Bogdanowicz – wojewoda kujawsko-pomorski, Zbigniew Jaszczuk – starosta żniński, burmistrzowie i wójtowie, przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego i mieszkańcy. Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 reprezentowali: Wawrzyniec Wierzejewski – członek Prezydium Zarządu Głównego w Poznaniu oraz Jacek Pietraszko – prezes Oddziału Kujawsko – Pomorskiego Towarzystwa. Uroczystości zakończyła okolicznościowa gala, podczas której w części artystycznej wystąpili uczniowie i Chór „Moniuszko”. Starosta żniński Zbigniew Jaszczuk wręczył wyróżnionym medale wybite z okazji 100. Rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości. W dalszej części obchodów odbył się również festyn historyczny z inscenizacją bitwy o magistrat.

**11 stycznia 2019 r.** – w ramach obchodów 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 w Szubinie odbyła się gra terenowa pt. „Kompanie powstańcze na ulicach Szubina”. Jej organizatorami byli: Koło TPPW im. ks. Ludwika Sołtysińskiego w Szubinie, Szkoła Podstawowa nr 2 im. Władysława Broniewskiego w Szubinie oraz Muzeum Ziemi Szubińskiej im. Zenona Erdmanna w Szubinie. Partnerami byli: Urząd Pocztowy w Szubinie i Urząd Miejski w Szubinie. W grze wzięły udział 3. osobowe zespoły uczniów z opiekunami, ze szkół w Szubinie, Turze i Kowalewie Wlkp. Na zakończenie gry młodzież, wraz z opiekunami, otrzymała upominki ufundowane przez organizatorów oraz dyplomy i flagi powstańcze dla szkół, które reprezentowali. Grę podsumowały i upominki wręczyły: Gabriela Rojek – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2, Mariola Polańska – prezes Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Szubinie i Kamila Czechowska – dyrektor Muzeum Ziemi Szubińskiej.

**12 stycznia 2019 r.** – w Szubinie odbyły się uroczystości z okazji 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Obchody rozpoczęły się mszą św. w kościele pw. św. Małgorzaty, którą celebrowali ks. dziekan Tadeusz Lesiński oraz ks. proboszcz Jacek Pawelczyk. Uroczystość pod pomnikiem prowadzili Piotr Adamczewski i Kamila Czechowska. Po modlitwie przy pomniku, prowadzonej przez ks. dziekana Tadeusza Lesińskiego, zebrani oddali hołd poległym. Za złożone wiązanki kwiatów, znicze i datki na odbudowę pomnika podziękował burmistrz Szubina Mariusz Piotrowski. Na uroczystość przybyło wiele delegacji ze sztandarami. Harcerze z 7 Wielopoziomowej Drużyny Harcerskiej „Feniks” im. Powstańców Wielkopolskich przypinali uczestnikom obchodów biało-czerwone rozety. Wartę przy pomniku zapewnił Reprezentacyjny Oddział Ułanów Miasta Poznania w barwach 15. Pułku Ułanów Poznańskich, na czele z Wojciechem Lisieckim z Poznania. Kolejna część uroczystości odbyła się w Muzeum Ziemi Szubińskiej, gdzie wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego Zbigniew Ostrowski -w uznaniu zasług – wręczył tej placówce muzealnej medal „Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis”. Za wyróżnienie podzięk-



Rekonstrukcja boju o Szubin



wała dyrektor Kamila Czechowska. Następnie Tadeusz Musiał – prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19, wraz z wiceprezesem Januszem Sałatą, medalami TPPW „Wierni Tradycji” uhonorowali aktywnych działaczy, podejmujących działania na rzecz upamiętnienia Powstania Wielkopolskiego. Za działania na rzecz utrwalania pamięci o zrywie Wielkopolan, w imieniu władz powiatu i obecnego na spotkaniu przewodniczącego Rady Powiatu Zbigniewa Sabacińskiego, dziękował starosta Tadeusz Sobol. Organizację uroczystości wsparł finansowo Powiat Nakielski. Kolejne wyróżnienia wręczał burmistrz Szubina Mariusz Piotrkowski. Były to dyplomy i książki Marka Rezlera pt. „Nasze powstanie”, z artykułem Kamili Czechowskiej o Szubinie. Następnie odbyła się rekonstrukcja bojów o Szubin, na którą przybyło wielu mieszkańców miasta i regionu.

**12 stycznia 2019 r.** – w swarzędzkim kościele pw. św. Marcina odprawiona została uroczysta msza św. w intencji powstańców wielkopolskich. Właśnie 100 lat wcześniej, po patriotycznym kazaniu wygłoszonym przez ks. proboszcza Tadeusza Mroczkowskiego – ówczesnego przewodniczącego lokalnej Rady Ludowej, zgłosiła się kolejna grupa ochotników, która 16 stycznia 1919 r. wyruszyła do powstania.

**13 stycznia 1919 r.** – w ramach obchodów 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego, w Muzeum Ziemi Szubińskiej Szubinie, odbył się koncert Chóru im. św. Jana Pawła II, pod dyrekcją prof. dr hab. Elżbiety Szubertowskiej. W koncercie uczestniczyli: poseł na Sejm Ewa Kozanecka, przewodniczący Rady Powiatu Nakielskiego Zbigniew Sabaciński, ks. dziekan Tadeusz Lesiński, ks. proboszcz Jacek Pawelczyk, radna Hanna Adamczewska, Danuta Siewkowska – prezes Akcji Katolickiej w Szubinie, Marlena Posadzy – prezes Akcji Katolickiej w Słupach, członkowie Rady Muzeum oraz wielu mieszkańców.

**13 stycznia 2019 r.** – w Żninie odbyła się pierwsza edycja Żnińskiego Biegu Powstańczego. Zawody miały na celu uczczenie rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego oraz wyzwolenia Żnina spod zaboru pruskiego. Na starcie stanęło 122 biegaczy, którzy rywalizowali na odcinku 5 kilometrów. Najszybszymi w klasyfikacji mężczyzn okazał się Patryk Kłopotek z Bydgoszczy, który przybiegł na metę przed Dariuszem Bąkiem z Osieka nad Notecią i Maciejem Maciejewskim ze Żnina. Wśród pań najszybsza była Mirosława Szweda z Torunia, druga na mecie zameldowała się Kamila Maciejewska z Barcina, trzecie miejsce zajęła Wioletta Palacz z Bydgoszczy. Zorganizowanie biegu było pomysłem Wojciecha Urbanowskiego, nauczyciela wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Żninie. Ta placówka oświatowa kultywuje pamięć o Powstaniu Wielkopolskim i powstańcach wielkopolskich. Impreza odbyła się przy merytorycznym i organizacyjnym wsparciu Pałuckiej Wypożyczalni Kajaków w Żninie.

**16 stycznia 2019 r.** – odpaleniem rac na swarzędzkim Rynku i okrzykami „Chwała bohaterom!” młodzi kibice „Lecha” uczcili pamięć powstańców, kończąc w ten sposób trwające od grudnia obchody 100. lecia Powstania Wielkopolskiego w gminie Swarzędz. Na początku grudnia 2018 r., podobnie jak w latach ubiegłych, prezes swarzędzkiego Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego wystosował listy do proboszczów parafii na terenie gminy oraz do lokalnych mediów z apelem o pomoc w godnym uczczeniu rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Obchody rozpoczęły się 23 grudnia 2018 roku, kiedy to po mszy św. w kościele pw. Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych, przy ul. Poznańskiej, nastąpiło uroczyste odsłonięcie i poświęcenie tablicy upamiętniającej ponad 70 powstańców wielkopolskich spoczywających na cmentarzu obok kościoła. Złożono też wiązanki na istniejących grobach powstańców.

**17 stycznia 2019 r.** – obchody 99. rocznicy powrotu Zbąszynia do Macierzy odbyły się w tym roku wyjątkowo w Perzynchach przed obeliskiem upamiętniającym lokalny oddział powstańców. Od-



odsłonięto tam tablicę imienną upamiętniającą powstańców wielkopolskich z Perzyn. W uroczystości uczestniczyli m. in.: Krzysztof Grabowski – wicemarszałek województwa wielkopolskiego, Andrzej Wilkoński – starosta nowotomyski, Wiesław Czyczerski – burmistrz Zbąszynka, Marek Orzechowski – wiceburmistrz Zbąszynia, Wawrzyniec Wierzejewski – prezes Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, dr Zdzisław Kościański – członek Prezydium ZG TPPW oraz prezesi i członkowie kół TPPW z zachodniej Wielkopolski. Tablicę poświęcił ks. dr Krzysztof Michalczak – syn Maksymiliana Michalczaka, inicjatora ufundowania imiennych tablic. Następnie ks. biskup Grzegorz Balcerek odprawił w kościele parafialnym pw. NMP Wniebowziętej w Zbąszyniu mszę św. w intencji Ojczyzny. Uroczystość zakończył koncert w wykonaniu zespołu wokalnego „Pauza” oraz młodzieży z Zespołu Szkół nr 1 w Zbąszyniu, który odbył się w Filharmonii Folkloru Polskiego w Zbąszyniu. W trakcie koncertu wyróżniono zasłużonych działaczy zbąszyńskiego Koła TPPW.

**18 stycznia 2019 r.** – w budynku Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu odbył się wykład przewodniczącego Komisji Historycznej Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 – dra Zdzisława Kościańskiego – pt. „Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919. Dlaczego zwycięskie?”. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Fundację im. Bolesława Pobożnego, KoLibra Poznań, Studentów dla RP oraz Konwent Lechia Korporacja Studentów Uczelni Poznańskich.

**1 lutego 2019 r.** – w auli byłego Gimnazjum w Brzozie zorganizowana została wieczornica historyczna, upamiętniająca wydarzenia z przełomu lat 1918 -1919. W obchodach udział wzięli m. in: wójt gminy Wojciech Oskwarek, przewodniczący Rady Gminy i prezes Gminnego Koła TPPW – Waldemar Owczarzak oraz potomkowie powstańców wielkopolskich: Ewa Przybylak z Poznania – córka powstańca Sylwestra Grochowiny, Eugeniusz Grubczyński z Bydgoszczy – syn powstańca, Rafał Cymys i Wiesław Zachwieja – wnukowie powstańców, radni z Mroczy, Barcina oraz Nowej Wsi Wielkiej, sołtysi, dyrektorzy jednostek organizacyjnych oraz mieszkańcy. W części artystycznej wieczoru wystąpił chór ze Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Brzozie pod dyrekcją Magdaleny Robaszkiewicz. Podczas spotkania Waldemar Owczarzak wygłosił prelekcję na temat walk powstańczych na terenie Brzozy, następnie historyk Piotr Adamczewski w formie prezentacji przedstawił losy ludności cywilnej z Rynarzewa w okresie Powstania Wielkopolskiego. W kolejnej części wieczoru Wójt Brzozy wręczył dyplomy osobom szczególnie zaangażowanym w działania na rzecz patriotycznego wychowania i krzewienia historii małej Ojczyzny. W ten sposób wyróżnieni zostali m. in. Piotr Adamczewski, Zbigniew Smutek, Stanisław Łupina, Jacek Ciesiółka, Tadeusz Korczak, Leszek Malak, Sylwester Tomczyk i Elżbieta Błaszczynska. Podczas wieczornicy uczestnicy zapoznali się również z wystawą tematyczną ze zbiorów miejscowego kolekcjonera Sylwestra Tomczyka. Obchody 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego i bitwy o Brzozę zorganizowało gminne Koło TPPW z prezesem Waldemarem Owczarzakiem na czele, przy finansowym wsparciu Wójta Gminy Nowa Wieś Wielka.

**3 lutego 2019 r.** – uroczystość ku czci powstańców poległych w bitwie o Brzozę rozpoczęła msza św. za Ojczyznę i w ich intencji. Po jej zakończeniu uczestnicy uroczystości przemaszerowali na Skwer Niepodległości, gdzie odsłonięto pamiątkową tablicę. W ten sposób władze gminy uczciły pamięć 19 poległych powstańców wielkopolskich. Odegrano i odśpiewano hymn narodowy, apel poległych, a wojskowa kompania oddała salwę honorową. Przybyłe delegacje, zaproszeni goście, rodziny powstańców, kluby sportowe, druhowie z OSP – przy akompaniamencie werbli orkiestry wojskowej – złożyli wieńce i wiązanki kwiatów oraz zapalili znicze.



Uroczystość przed pomnikiem w Brzozie

**5 lutego 2019 r.** – w żagańskim pałacu odbyło się założycielskie zebranie nowego koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19. W pełnej otwartości i miłej atmosferze omówiono zakres działania koła i zapoznano uczestników ze statutem Towarzystwa. Zebrani w trakcie dyskusji omówili wiele zagadnień i kierunków działania, a także zadeklarowali chęć pracy na rzecz Towarzystwa. Zebranie dokonało wyboru Zarządu Koła w składzie: Janusz Walter, syn powstańca – prezes, Grażyna Marciniak – sekretarz i Gertruda Filipowicz – skarbnik. Z ramienia Oddziału Lubuskiego TPPW uczestniczyli w nim Tadeusz Kaźmierczak i Jerzy Przybecki.

**7 lutego 2019 r.** – na antenie TVP3 Poznań zaprezentowany został kolejny odcinek programu „Lustra historii”, którego gospodarzem jest Przemysław Terlecki. Wśród gości prowadzącego znaleźli się: dr Zdzisław Kościański – historyk, przewodniczący Komisji Historycznej ZG TPPW, Jarosław Łożyński – regionalista, historyk oraz Roman Chalaś – regionalista, redaktor „Wielkiego almanachu powstańczego powiatu międzychodzkiego”. Tym razem program dotyczył najważniejszych wydarzeń i dowódców związanych z walkami na froncie zachodnim Powstania Wielkopolskiego.

**7 lutego 2019 r.** – w Nowotomyskim Ośrodku Kultury odbyło się podsumowanie lokalnych działań w ramach 100. lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Otwarto dwie wystawy: „Szlakiem kropli krwi wrzącej” oraz „Poznajemy Niepodległą od krajoznawstwa retro do krajoznawstwa 2.0”. Kolejnym elementem uroczystości było filmowe przypomnienie zorganizowanych w ramach obchodów wydarzeń. Burmistrz Nowego Tomyśla dr Włodzimierz Hibner wręczył podziękowania i okolicznościowe upominki wszystkim tym, którzy przyczynili się do organizacji imprez i uroczystości niepodległościowo – powstańczych w 2018 roku. Ostatnim elementem wydarzenia był koncert Kapeli „Zza Winkla” w repertuarze powstańczych piosenek z ich płyty „Jasną nutą o powstaniu”. Prezydium Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego reprezentował dr Zdzisław Kościański.

**8 lutego 2019 r.** – na zaproszenie Bernarda Radnego – burmistrza Babimostu odbyła się konferencja z okazji 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Uroczystość swą obecnością zaszczylicili m. in. Władysław Dajczak – wojewoda lubuski i Mirosław Glaz – dyrektor Departamentu Infrastruktury Społecznej Urzędu Marszałkowskiego. Konferencję poprzedziło złożenie kwiatów i zapalenie zniczy przez delegacje na cmentarzu – kwaterze powstańców. Oddział Lubuski TPPW 1918/1919

reprezentowali Jerzy Przybecki, Kamil Hypki i Tadeusz Kaźmierczak. W imieniu Towarzystwa wiązanek kwiatów na kwaterze powstańczej złożyli: Józefa Pietrzak – prezes Koła TPPW w Babi-  
moście, Danuta Wróblewska – prezes Koła TPPW w Kargowej i Jerzy Przybecki – prezes Zarządu  
Oddziału Lubuskiego. Następnie w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury, którą wypełni-  
ła młodzież, kombatanci i zaproszeni goście, odbyła się prezentacja słowno – muzyczna przygo-  
towana przez młodzież szkolną. Prelekcję na temat „Znaczenia Powstania Wielkopolskiego w histo-  
rii Polski” wygłosił dr Marek Rezler. Konferencji towarzyszyły uczniowskie wystawy tematyczne,  
a także mobilna wystawa Lubuskiego Oddziału TPPW.

**9 lutego 2019 r.** – w kościele pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Miedzichowie, z okazji  
obchodów 100. rocznicy boju o Miedzichowo, odprawiona została msza św., podczas której dr  
Zdzisław Kościański – członek Prezydium Zarządu Głównego TPPW 1919/19 przedstawił  
uwarunkowania zewnętrzne wydarzeń z lutego 1919 roku. Po mszy św. nastąpił przemarsz gości,  
władz lokalnych, delegacji i mieszkańców pod Pomnik Powstańców poległych w walce  
o Miedzichowo, gdzie oddano im hołd. Następnie zaprezentowano rekonstrukcję wydarzeń z 10 /  
11 lutego 1919 roku. W imieniu Towarzystwa w obchodach wziął udział Maksymilian Michalczak  
– prezes Koła TPPW ze Zbąszynia.

**10 lutego 2019 r.** – w kościele pw. św. Mikołaja w Wierzenicy została odprawiona uroczysta msza  
św. w intencji powstańców wielkopolskich. Wzięli w niej udział m. in. przedstawiciele władz  
samorządowych oraz członkowie TPPW. Okolicznościowe przemówienia wygłosili burmistrz  
Marian Szkudlarek oraz Arkadiusz Małyszka – prezes Koła TPPW w Swarzędzu. Po mszy św.  
zgrupowani przeszli na miejscowy cmentarz, gdzie uroczystie odsłonięto i poświęcono tablicę  
upamiętniającą spoczywających tam powstańców wielkopolskich. W tym samym dniu nastąpiło  
także odsłonięcie i poświęcenie tablicy upamiętniającej powstańców wielkopolskich  
spoczywających obok kościoła pw. św. Michała Archaniola w Uzarzewie. Licznie zgromadzeni  
mieszkańcy tej parafii wzięli udział w uroczystości, w trakcie której głos zabrali: miejscowy  
proboszcz ks. Łukasz Ruciński, burmistrz Marian Szkudlarek oraz Arkadiusz Małyszka.

**10 lutego 2019 r.** – z inicjatywy dyrektora Gminnego Centrum Kultury i prezesa Koła TPPW  
w Kargowej odbyła się uroczystość „Nasi Bohaterowie – stulecie obrony granicy zachodniej 12 –  
13 lutego 1919”. W obecności władz województwa, miasta, pocztów sztandarowych (w tym pocztu  
Oddziału Lubuskiego TPPW 1918/1919) i licznie przybyłych mieszkańców oraz w asyście Kom-  
panii Honorowej Wojska Polskiego z Sulechowa, odśpiewano hymn państwowy, złożono kwiaty  
i zapalono znicze pod pomnikiem upamiętniającym bohaterów Powstania Wielkopolskiego. Tę  
cześć uroczystości zakończyło odśpiewanie „Roty”, następnie w kargowskiej Mediatece odbyła się  
promocja publikacji „Tu też była Polska” autorstwa Danuty Wróblewskiej – prezes Koła TPPW  
1918/19 w Kargowej, a na ulicy Przemysłowej – placu przy dawnej stacji PKP, licznie zgromadzo-  
na młodzież, mieszkańcy miasta i turyści uczestniczyli w Pikniku Militarnym, w trakcie którego  
mogli obejrzeć widowisko „Powstaniec hrabia Ignacy Mielżyński”, pokaz jazdy kaskaderskiej  
„Apolinarski Group” oraz inscenizację obrona granicy zachodniej. Z ramienia Oddziału TPPW  
w uroczystości uczestniczyli: Kamil Hypki, Jerzy Przybecki, Katarzyna Zielińska i Błażej Mości-  
pan.

**13 lutego 2019 r.** – w sali wiejskiej w Łomnicy zorganizowano obchody dla uczczenia 100. rocz-  
nicy walk powstańczych. Wydarzenie rozpoczęła akademie, która upamiętniła 100. rocznicę walk  
o Łomnicę. Wydarzenie rozpoczęła akademie, na którą przybyli licznie goście i społeczność szkol-  
na. Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego reprezentowali: dr Zdzisław Kościański oraz  
prezes zbąszyńskiego Koła TPPW Maksymilian Michalczak. Uczniowie przedstawili lekcję histo-



rii przypominającą wydarzenia sprzed wieku, a chór strażacki wykonał pieśni patriotyczne. Następnie przemaszerowano do kościoła na mszę św., po której nastąpiło złożenie kwiatów pod pamiątkową tablicą przy Szkole Podstawowej w Łomnicy.

**13 lutego 2019 r.** – w Walkowicach oddano hołd powstańcom wielkopolskim. Gminne obchody rozpoczęły się mszą św. w miejscowej kaplicy, odprawioną w intencji powstańców i ich rodzin. Następnie uczestnicy przemaszerowali w towarzystwie Czarnkowskiej Orkiestry Dętej pod Pomnik Powstańców Wielkopolskich, gdzie odbyła się główna uroczystość. Wzięli w niej udział: posłowie, samorządowcy, przedstawiciele duchowieństwa, delegacje służb mundurowych, stowarzyszeń, szkół, rodziny powstańców oraz mieszkańcy. Wartę honorową pełniła 12. Wielopoziomowa Drużyna Harcerska „Nomada” z Romanowa Dolnego. Okolicznościowe przemówienie wygłosił przewodniczący Komitetu Honorowego Obchodów 100. rocznicy Wybuchu Powstania Wielkopolskiego, członek Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 – Tadeusz Stachowski. Głos zabrali również przedstawiciele gości honorowych. Uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. 67 Pułku Piechoty w Romanowie Dolnym zaprezentowali program artystyczny. Delegacje złożyły pod pomnikiem wiązanki kwiatów. Obchody zakończył koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu orkiestry oraz rekonstrukcja walk powstańczych.

**15 lutego 2019 r.** – Szkoła Podstawowa nr 14 w Ostrowie Wlkp. przyjęła imię Powstańców Wielkopolskich. W kościele pw. Najświętszego Zbawiciela odbyła się uroczysta msza św., w czasie której został poświęcony sztandar szkoły. Następnie rozpoczęły się uroczystości w budynku szkolnym przy ul. Krotoszyńskiej. Zebranych powitała dyrektor Beata Dymna-Heine. Wśród gości znaleźli się m. in.: prezydent Ostrowa Wlkp. Beata Klimek, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Ostrowa Wlkp. Zygmunt Banasiak, starszy wizytator Kuratorium Oświaty w Poznaniu – Delegatura w Kaliszu Jarosław Klimczak, prezes Ostrowskiego Towarzystwa Genealogicznego – Marian F. Nowak oraz przedstawiciel Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 w Poznaniu – dr Jakub Staszak. Odczytano akty nadania szkole imienia i sztandaru. Następnie przedstawiciel Rady Rodziców przekazał sztandar na ręce dyrektor Beaty Dymnej – Heine, a od niej przejął go szkolny poczet sztandarowy. Przewodniczący klas złożyli – w imieniu społeczności szkolnej – uroczyste ślubowanie. Pod tablicą pamiątkową, znajdującą się na ścianie szkoły, delegacja uczniów złożyła kwiaty i zapaliła znicze. Uroczystość zakończyła część artystyczna w wykonaniu młodzieży szkolnej.

**15 lutego 2019 r.** – redakcja portalu kujawskiego i bydgoskie Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 uczciły 100. rocznicę podpisania rozejmu w Trewirze. W asyście pocztu sztandarowego Oddziału Kujawsko – Pomorskiego TPPW delegacje złożyły kwiaty na Grobie Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego w Bydgoszczy. Następnie w Sali Sesyjnej im. Jana Maciaszka w Urzędzie Miasta, po oficjalnych przemówieniach, referat „Pierwsze dni bydgoskiej wolności w 1920 roku” wygłosił Krzysztof Drozdowski.

**15 lutego 2019 r.** – w przededniu setnej rocznicy podpisania rozejmu w Trewirze, w Szkole Podstawowej nr 7 w Gnieźnie odbyła się uroczystość odsłonięcia kamienia z tablicą upamiętniającą nadanie szkole imienia. 28 grudnia 2018 roku Szkoła Podstawowa nr 7 przyjęła imię Powstańców Wielkopolskich. Po przemówieniach gości, symbolicznego odsłonięcia dokonali Prezydent Gniezna, Dyrektor placówki, Przewodnicząca Rady Rodziców i przedstawiciel Uczniowskiego Samorządu Szkolnego. Wydarzenie zakończone zostało umieszczeniem w kapsule czasu, zapisów i listów młodzieży szkolnej.

**15 lutego 2019 r.** – przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu odbyła się uroczystość nadania skwerowi położonemu nieopodal, u zbiegu ulic Królowej Jadwigi i Niezłomnych, na-

zwy „Skwer Skautów Powstańców Wielkopolskich”. Uhonorowano w ten sposób zdobycie podczas Powstania Wielkopolskiego fortu Grolman, znajdującego się wówczas w miejscu, gdzie dziś stoi hotel „Andersia”. Uroczystego aktu odsłonięcia tablicy z nazwą skweru dokonali: sekretarz miasta Stanisław Tamm, prezes Zarządu Głównego TPPW – Tadeusz Musiał, prezes Oddziału Wielkopolskiego – Wawrzyniec Wierzejewski, wnuk powstańca wielkopolskiego Wincentego Wierzejewskiego, dowódcy skautów, którzy zajęli fort oraz hm. Tomasz Kujaczyński – komendant Chorągwi Wielkopolskiej ZHP. Do Poznania przybyło ok. 2000 harcerzy, aby wziąć udział w Zlocie Chorągwi Wielkopolskiej ZHP, którego przewodnim tematem była 100. rocznica Powstania Wielkopolskiego. Uroczystość pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich poprzedziły warsztaty tematyczne oraz gra miejska szlakiem powstańczym. Organizatorami wydarzenia byli: Zarząd Główny i Zarząd Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 oraz Chorągiew Wielkopolska im. Powstańców Wielkopolskich 1918-1919 Związku Harcerstwa Polskiego.



Uroczysty apel pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu

**15 lutego 2019 r.** – w Siedlcu (powiat wolsztyński) obchodzono 100. rocznicę Powstania Wielkopolskiego. Uroczystości rozpoczęły się od mszy św. w kościele pw. św. Michała Archanioła. Następnie zgromadzeni – w asyście wojskowej kompanii honorowej 3 Dywizjonu Artylerii Rakietowej z Sulechowa oraz licznych pocztów sztandarowych – przeszli pod Pomnik Powstańców Wielkopolskich. Uroczystości zakończyły się akademią w wykonaniu kopanickiej młodzieży szkolnej w sali Gminnego Ośrodka Kultury. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele TPPW z członkiem Prezydium ZG TPPW – drem Zdzisławem Kościańskim oraz prezesami kół z Siedlca (Dariusz Poszwiński), Wolsztyna (Zbigniew Kowalewicz, Hubert Rokoszewski), Przemętu (Antoni Fornalski) oraz Zbąszynia (Maksymilian Michalczak).

**15 lutego 2019 r.** – w auli Zespołu Szkół Politechnicznych w Śremie odbyło się spotkanie pokoleń potomków powstańców wielkopolskich, w którym wzięło udział ponad 100 osób. Uroczystość rozpoczęła się od wprowadzenia pocztów sztandarowych: Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, Towarzystwa Miłośników Ziemi Śremskiej i ZSP w Śre-

mie. Wśród gości obecni byli: potomkowie powstańców wielkopolskich, władze samorządowe reprezentowane przez wicestarostę Piotra Rutę i wiceburmistrza Bartosza Żeleźnego, służby mundurowe, regionaliści śremscy oraz delegacje instytucji i organizacji pozarządowych, członkowie TMZŚ i uczniowie ZSP. Spotkanie prowadzili uczniowie, którzy przygotowali z tej okazji montaż słowno-muzyczny pt. „Zwycięstwo”. Wystąpiła również Jagoda Stępa – zdobywczyni Grand Prix IX Festiwalu Pieśni Patriotycznej Powiatu Śremskiego.

**15 lutego 2019 r.** – podczas uroczystych obchodów 20. lecia samorządu powiatowego wręczono w Chobienicach, przyznawane corocznie tytuły „Zasłużony dla Powiatu Wolsztyńskiego”. Mając na uwadze szczególną rocznicę 100. lecia odzyskania przez Polskę niepodległości oraz 100. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego, w dowód uznaniu dla działalności i dorobku kół TPPW w kultywowaniu tradycji powstańczej, otrzymały je trzy koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 z: Wolsztyna (prezes Zbigniew Kowalewicz), Przemętu (prezes Antoni Fornalski) oraz Siedlca (prezes Dariusz Poszwiński).

**15 lutego 2019 r.** – w swarzędzkiej Sali Koncertowej, mieszczącej się w Szkole Podstawowej nr 2 w Zalasewie, odbyła się promocja drugiego, poszerzonego i uzupełnionego wydania słownika biograficznego Powstańców Wielkopolskich pt. „Uczestnicy Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 związani z ziemią swarzędzką”. W czasie spotkania, oprócz promocji książki, zaprezentowano również premierowy odcinek cyklu filmów o historii Swarzędza „Na szlaku dziejów”, mający odniesienie do lat 1919-1939, opracowany przez Antoniego Kobzę, sfinansowany przez władze samorządowe, a zrealizowany przez Swarzędzką Telewizję Kablową.

**15 lutego 2019 r.** – w kościele pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Lgowie, w 150. rocznicę urodzin majora Zbigniewa Gorzeńskiego-Ostroroga, dowódcy frontu południowego Powstania Wielkopolskiego oraz w 100. rocznicę podpisania rozejmu w Trewirze, odprawiono mszę św. z ceremoniałem wojskowym. Uroczystość rozpoczęło wystawienie warty honorowej przy grobie mjr. Gorzeńskiego przez żołnierzy batalionu z Jarocina. Nabożeństwo koncelebrowali ks. Przemysław Kubiak – proboszcz parafii w Brzóstkowie oraz ks. Marek Zawisła. We mszy św. uczestniczyły władze samorządowe, delegacje i stowarzyszeń, w tym kół Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego z Jarocina – z prezesem Waldemarem Kwiecińskim i Żerkowa – z prezesem Robertem Rogackim oraz szkół. Uroczystość uświetniły liczne poczty sztandarowe. Mszę św. zakończyło odśpiewanie „Roty”. Dalsza część uroczystości z udziałem kompanii honorowej jarocińskiego batalionu, odbyła się na przykościelnym cmentarzu w kwaterze Gorzeńskich i Skarzyńskich, gdzie na grobie mjr. Gorzeńskiego delegacje złożyły kwiaty i zapaliły znicze. Uroczystość zakończyło odegranie pieśni reprezentacyjnej Wojska Polskiego.

**16 lutego 2019 r.** – w kościele pw. Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych w Swarzędzu, z inicjatywy swarzędzkiego Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, została odprawiona msza św. w intencji powstańców wielkopolskich. Uczczono w ten sposób setną rocznicę śmierci swarzędzkich powstańców na froncie zachodnim oraz zaprzysiężenia oddziałów Straży Ludowej na Rynku w Swarzędzu. Po mszy św. zapalono znicz na grobie wojennym Józefa Kunerta, który zginął 15 lutego 1919 roku pod Grójcem Wielkim. W trakcie modlitwy za zmarłych wspomniano także pozostałych poległych powstańców ze Swarzędza, którzy spoczęli na cmentarzu w Zbąszyniu: Andrzeja Laskowskiego, Franciszka Malickiego, Stanisława Młyńczaka, Antoniego Przybyła, Stanisława Zajączkowskiego i Aleksandra Preissa.

**16 lutego 2019 r.** – w Żerkowie zorganizowano obchody stulecia rozejmu w Trewirze, kończącego zwycięskie Powstanie Wielkopolskie. Oprócz mieszkańców gminy, na żerkowskim rynku zgro-



madziły się władze samorządowe ze starostą jarocińskim Lidią Czechak, burmistrzem Żerkowa Michałem Surmą, radnym Sejmiku Wojewódzkiego Janem Grześkiem, liczne delegacje organizacji i stowarzyszeń, w tym Kół Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego z Jarocina – z prezesem Waldemarem Kwiecińskim i Żerkowa – z prezesem Robertem Rogackim, oraz jednostek oświatowych. Obchody uświetniły poczty sztandarowe. Zgromadzone delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem poległych i pomordowanych mieszkańców miasta. Prowadzeni przez konny patrol ułanów ze stowarzyszenia „Rodzina Ułańska” z Krotoszyna, uczestnicy obchodów przemaszerowali ulicami Żerkowa do Szkoły Podstawowej im. A. Mickiewicza. W Auli im. Zbigniewa Herberta młodzież szkolna zaprezentowała zgromadzonej publiczności program pt. „Nikt im iść nie kazał, a poszli bo tak chcieli... Uroczystości uświetnił występ Zespołu Pieśni i Tańca „Żerkowska Szwajcaria”. Na zakończenie Bożena Hałas i Wojciech Talaga zaprezentowali rezultat swych kilkuletnich prac, w postaci wydanej na tę okoliczność książki pt. „Powstańcy wielkopolscy Żerkowa i gminy Żerków”. W ramach obchodów zorganizowane zostały także wystawy, na których prezentowano zabytkową broń, mundury, order, wydawnictwa związane z Powstaniem Wielkopolskim oraz frontowy punkt sanitarny z epoki. W hallu szkolnym można było zapoznać się z wydarzeniami tzw. rewolucji jarocińskiej z listopada 1918 roku, ukazanej na planszach wystawy „...zaczęło się w Jarocinie”.

**17 lutego 2019 r.** – 100. rocznicę Powstania Wielkopolskiego, w obecności licznie zgromadzonych mieszkańców i gości, przy Pomniku Powstańców Wielkopolskich w Mochach, odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci 13 miejscowych powstańców. W tym uroczystym akcie udział wzięli: wójt Przemętu – Janusz Frąckowiak, przewodnicząca Rady Gminy – Elżbieta Wita, radny Rady Powiatu Wolsztyńskiego – Stanisław Skorupka, prezes Koła TPPW w Przemęcie – Antoni Fornalski i dyrektor miejscowego Zespołu Szkół – Małgorzata Zielińska. Po zakończeniu uroczystości uczestnicy spotkania, z towarzyszeniem przemęckiej Orkiestry Dętej, przemaszerowali ulicami z Gminnego Centrum Kultury do sali wiejskiej na wieczornicę pt. „Dla Niepodległej”, którą przygotowała młodzież szkolna.

**17 lutego 2019 r.** – społeczność gminy Krobia oddała hołd powstańcom wielkopolskim. W niedzielny poranek delegacja krobkiego samorządu i Koła TPPW złożyła kwiaty przy znajdującej się na ratuszu tablicy memoratywnej, upamiętniającej wymarsz w styczniu 1919 roku kompanii krobskiej. Później na cmentarzu parafialnym nad mogiłą, w której spoczywają „Bohaterowie polegli



Składanie kwiatów na cmentarzu parafialnym w Krobi przy mogile powstańców  
Fot. Adam Sarbinowski

w obronie zmartwychwstałej Ojczyzny”, pochyliły się sztandary oraz skłoniły głowy delegacji składających kwiaty. Obecni byli m. in. prezes Koła TPPW z sąsiedniej gminy Miejska Górka i członkowie rodzin powstańców, przybyli z wielu miejsc w kraju. Następnie uczestnicy uroczystości przemaszerowali uroczyscie do kościoła pw. św. Mikołaja na mszę św., odprawioną w intencji Ojczyzny i wszystkich uczestników Powstania Wielkopolskiego.

Po południu, w Gminnym Centrum Kultury i Rekreacji im. Jana z Domachowa Bzdęgi, w prezentacji multimedialnej i programie muzycznym przedstawiono „Krobskie drogi do niepodległości”. Na scenie prezentowały się dzieci z placówek oświatowych, w tym potomkowie powstańców. Szczególnie gorąco przyjęto występ dzieci z najmłodszej grupy przedszkolaków. Prezentację zakończył koncert w wykonaniu Dziecięco-Młodzieżowej Orkiestry Dętej w Krobi. Ta część obchodów rocznicowych poprzedzona została okolicznościowymi przemówieniami: Burmistrza Krobi Łukasza Kubiaka oraz prezes Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Krobi Elżbiety Dopierały. Uczestnicy jubileuszowej uroczystości obejrżeli również okolicznościową wystawę, na której zaprezentowano pamiątki udostępnione przez rodziny powstańców i zbiory zgromadzone w Izbie Pamięci krobskiej szkoły. Organizowane corocznie od 2009 roku spotkania rocznicowe, przebiegało pod hasłem „Gdyby nie Oni, nie byłbyś tu”.

**21 lutego 2019 r.** – w holu Szkoły Podstawowej nr 4 w Swarzędzu odbyło się podsumowanie projektu edukacyjnego „Powstanie Wielkopolskie – sto lat historii. Zwycięstwo, którego nie zapomnimy”. W uroczystości oprócz uczniów, ich rodziców i grona pedagogicznego, wzięli również udział przedstawiciele Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19: Wawrzyniec Wierzejewski – prezes Oddziału Wielkopolskiego i Arkadiusz Małyszka – prezes Koła w Swarzędzu. Prezes Arkadiusz Małyszka, gratulując podjętego trudu i efektów kilkumiesięcznej pracy całej społeczności szkolnej, przekazał do szkolnej biblioteki wydawnictwa podejmujące tematykę związaną z obchodami 100. lecia odzyskania niepodległości oraz Powstania Wielkopolskiego.

**26 lutego 2019 r.** – w auli nowotomyskiego Wydziału Zamiejscowego Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu odbyło się kolejne spotkanie z cyklu: Akademia Niepodległości. Tym razem w programie znalazły się wykłady prof. Piotra Okulewicza – „Budowanie Niepodległej: zaborowe dziedzictwo, wyzwania, ludzie” oraz „Ojcowie Niepodległej”. Uczestnikami wydarzenia byli m. in. słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Nowym Tomysłu, uczniowie nowotomyskich szkół średnich, goście z Wolsztyna, Sierakowa, Opalenicy, Lwówka i Zbąszynia. Cykliczne spotkania w Nowym Tomysłu współorganizowane są przez Zespół Szkół Zawodowych i Licealnych im. dra Kazimierza Hołogi w Nowym Tomysłu, Wyższą Szkołę Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu Wydział Zamiejscowy w Nowym Tomysłu i Uniwersytet Trzeciego Wieku w Nowym Tomysłu.

**27 lutego 2019 r.** – dr Zdzisław Kościański, członek Prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 wziął udział w spotkaniu rejonowym Akcji Katolickiej Okręgu II w Nowym Tomysłu oraz kół z Buku, Lwówka i Opalenicy. Wygłosił wykład dotyczący roli Kościoła i księży katolickich w podtrzymywaniu tożsamości narodowej w czasach zaborów, w odbudowie niepodległego bytu państwowego oraz udziału duchowieństwa w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919.

**28 lutego 2019 r.** – w wolsztyńskim ratuszu odbyło się spotkanie podsumowujące obchody 100. rocznicy wyzwolenia Wolsztyna podczas Powstania Wielkopolskiego. W uroczystości wzięli udział członkowie Komitetu Honorowego oraz Komitetu Organizacyjnego Obchodów 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Wśród najważniejszych działań tego Komitetu należy wymienić: Wielkopolski Pociąg do Niepodległości – przejazd eszelonu powstańczego na trasie Wolsztyn-Poznań Główny – Wolsztyn, rekonstrukcję historyczną wyzwolenia Wolsztyna przez powstańców, odsłonięcie muralu powstańczego na budynku Szkoły Podstawowej nr 1, przemarsz Ochotniczej Kompanii Wojsk Wielkopolskich, wydanie broszury „Szlak turystyczny – „Powstanie Wielkopolskie w Wolszynie i okolicy”, odsłonięcie tablicy upamiętniającej księdza Leopolda Zygarłowskiego oraz obelisku ku czci Józefa Buczkowskiego, organizowanie wystawy „Ziemia Wolsztyńska – Nie-



Uczestnicy spotkania podsumowującego obchody rocznicowe w Wolsztynie  
Fot. Danuta Sawicka, Biuro Promocji i Turystyki w Wolsztynie

podległość” w Muzeum im. Marcina Rożka oraz wystawy kartograficznej „Palcem po mapie” – prezentującej mapy wydane przez dowództwo Wojsk Wielkopolskich i Komisję Delimitacyjną, renowację grobów powstańczych m. in. braci Kaczmarków, wydanie książki „Wolsztyński słownik powstańców wielkopolskich”, zorganizowanie konkursów o tematyce powstańczej – plastycznego, muzycznego i wiedzy, wykład dra Marka Rezlera „Odradzająca się Polska i powstańcze realia wielkopolskie 1918/1919”. Nakręcony został także przez TVP3 – reportaż z cyklu: „Zapomniane historie”.

**1 marca 2019 r.** – Katarzyna Zielińska i Damian Bączkiewicz z Rady Młodzieżowej Oddziału Lubuskiego TPPW przeprowadzili warsztaty w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Nietążkowie. W zajęciach uczestniczyło prawie 30 uczniów i uczennic tej wielkopolskiej szkoły. Prowadzący pozostają pod dużym wrażeniem wiedzy i umiejętności przyszłych przewodników po wystawie o Powstaniu Wielkopolskim. Przez kolejny tydzień przeszkoleni w ten sposób uczestnicy warsztatów opowiadali swoim rówieśnikom o tych ważnych wydarzeniach w historii regionu i Polski.

**13 marca 2019 r.** – w Sali Białej poznańskiego Hotelu „Bazar” odbyła się promocja, wydanej przez poznański oddział IPN-u, książki „Tobie, Polsko, na śmierć i na życie! Mogiły powstańców wielkopolskich poległych i zmarłych w latach 1918-1920” pod red. Adama Pleskaczyńskiego z poznańskiego Biura Badań Historycznych. Publikacja została wydana w 100. rocznicę Powstania Wielkopolskiego przez Instytut Pamięci Narodowej i Wielkopolski Urząd Wojewódzki. Prezentuje ona odnalezione i zinwentaryzowane, na podstawie badań terenowych, mogiły powstańców wielkopolskich, poległych i zmarłych w latach 1918-1920, zawiera także zdjęcia i dokumenty archiwalne, prezentacje sylwetek niektórych poległych i opisy wybranych uroczystości pogrzebowych. Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego na promocyjnym spotkaniu reprezentowali: prezes Tadeusz Musiał oraz członkowie Prezydium Katarzyna Sołtysiak i dr Zdzisław Kościański.

**23 marca 2019 r.** – w sali sesyjnej ratusza w Zielonej Górze obradował V Zjazd Delegatów Oddziału Lubuskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Wśród gości Zjazdu znaleźli się m. in. wicemarszałek województwa lubuskiego Łukasz Porycki, reprezentujący Prezydenta Zielonej Góry – naczelnik Wydziału Sportu, Kultury i Turystyki UM Stanisław Tarnawski



i prezes zielonogórskiego okręgu Światowego Związku Żołnierzy AK Leszek Kornosz. Zarząd Główny TPPW reprezentowali: prezes Tadeusz Musiał, sekretarz generalny Piotr Wojtczak i prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW Wawrzyniec Wierzejewski. Obrady poprzedziło uroczyste wręczenie odznaczeń osobom szczególnie zasłużonym dla upamiętniania i upowszechniania wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim. Członkowie Koła TPPW w Sulechowie – dr Jan Mielżyński i Roman Zawalny, a także samo Koło wyróżnieni zostali przez Sejmik Województwa Lubuskiego – Odznaką Honorową „Za zasługi dla Województwa Lubuskiego”. Dotychczasowych członków Prezydium Zarządu Oddziału – Jerzego Przybeckiego oraz Tadeusza Kaźmierczaka odznaczono nadanym przez Prezydenta Zielonej Góry – Złotym Medalem „Za zasługi dla Zielonej Góry”. Wręczono także odznaki honorowe za zasługi dla TPPW „Wierni Tradycji”. Z kandydowania zrezygnował dotychczasowy, wieloletni i zasłużony prezes Jerzy Przybecki. Serdeczne podziękowania i pamiątkowy dyplom uznania, w imieniu Zarządu Głównego Towarzystwa, przekazał prezes Tadeusz Musiał. W wyniku przeprowadzonego głosowania wybrano 15. osobowy Zarząd Oddziału Lubuskiego TPPW. Na pierwszym posiedzeniu ukonstytuowało się jego Prezydium, w skład którego weszli: prezes – Kamil Hypki, wiceprezesi – Damian Bączkiewicz i Błażej Mościpan, sekretarz – Katarzyna Zielińska, skarbnik – Anna Gruszecka.

**25 marca 2019 r.** – w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze oraz 26 marca 2019 r. w auli Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I Wydziału Zamiejscowego w Nowym Tomyślu odbyły się kolejne spotkanie z cyklu: Akademia Niepodległości. Dr Zdzisław Kościański – przewodniczący Komisji Historycznej Zarządu Głównego TPPW wygłosił wykłady – „Bój o Lwów” oraz „Orlęta i bohaterowie Zadwórze”. Bohaterska obrona Lwowa w 1918, 1919 i 1920 roku przeszła do legendy, a samo miasto zostało odznaczone – jako jedyne w okresie II Rzeczypospolitej – krzyżem *Virtuti Militari*. W odsieczy obrońcom Lwowa, w marcu 1919 roku, przyszły m. in. oddziały wielkopolskie płka Daniela Konarzewskiego (ok. 3 tys. żołnierzy).

**29 marca 2019 r.** – na antenie TVP3 Poznań wyemitowany został kolejny odcinek programu „Lustra historii”, którego gospodarzem jest Przemysław Terlecki. Tym razem spotkanie poświęcone zostało najnowszemu wydawnictwom o Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919 i jego uczestnikach. Gośćmi prowadzącego byli: prof. dr hab. Janusz Karwat, redaktor AWR *Chronica* – Anna Sarbinowska – Stanek, dr Zdzisław Kościański (członek Prezydium Zarządu Głównego TPPW 1918/19). Dr Zdzisław Kościański przedstawił m. in. dorobek wydawniczy Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego.

**6 kwietnia 2019 r.** – ulicami Wolsztyna przeszedł Marsz Katyński, którego celem było uczczenie pamięci 22 tysięcy pomordowanych Polaków, w tym ponad 15 tysięcy jeńców wojennych. Wśród pomordowanych było blisko 1 600 Wielkopolan, w tym około 400 powstańców wielkopolskich. Marsz zorganizowany został przez Stowarzyszenie Miłośników Historii Wojskowości i Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu, przy współudziale Burmistrza Wolsztyna. Uroczystości rozpoczęły się na cmentarzu parafialnym, a zakończyły w miejscu pamięci na Bielniku koło Wolsztyna. Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego reprezentowali: dr Zdzisław Kościański, Antoni Fornalski oraz prezesi kół – Hubert Rokoszewski i Dariusz Poszwiński.

**9 kwietnia 2019 r.** – w sali widowiskowej Nowotomyskiego Ośrodka Kultury spotkali się radni gmin, burmistrzowie i wójtowie z obszaru Lokalnej Grupy Działania KOLD. Podczas spotkania prezes Damian Łęszczak oraz wiceprezes Ireneusz Witkowski przedstawili zasady działania Lokalnej Grupy Działania, realizację projektów oraz prognozy na przyszłość. Przedstawicielom samorządów oraz Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego wręczono repliki haftowanego sztandaru.

daru powstańczego. Spotkanie było też okazją do wymiany informacji i poglądów na temat bieżącej działalności rad gmin. W spotkaniu wzięli udział: starosta nowotomyski Andrzej Wilkoński, przewodniczący Rady Powiatu Szamotulskiego Radosław Łanoszka, członek Prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego Zdzisław Kościański oraz radni gmin Duszniki, Kuślin, Lwówek, Nowy Tomyśl, Miedzichowo i Pniewy.

**10 – 13 kwietnia 2019 r.** – w Koszalinie odbyła się kolejna Krajowa Wystawa Filatelistyczna, tym razem pod hasłem „100. rocznica zwycięstwa Powstania Wielkopolskiego”. Towarzyszyła jej konferencja naukowa „Dowódcy Powstania Wielkopolskiego: mjr Stanisław Taczak i gen. Józef Dobor-Muśnicki”. Patronat nad wystawą i konferencją przyjął Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, a ich organizatorami byli: Polski Związek Filatelistów, miasto Koszalin, Politechnika Koszalińska i Wydział Humanistyczny PK, Poczta Polska SA, Archiwum Państwowe w Koszalinie oraz Oddział Wielkopolski Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Inicjatorem przedsięwzięcia był prof. dr hab. Bogusław Polak. Wśród uczestników wydarzenia znaleźli się przedstawiciele władz samorządowych Koszalina z prezydentem miasta Piotrem Jedlińskim, prezes Polskiego Związku Filatelistów Henryk Monkos i wiele innych osobistości związanych z ruchem filatelistycznym oraz tematyką Powstania Wielkopolskiego. Na wystawie zaprezentowano 62 ekspozycje o wielkiej wartości historycznej i filatelistycznej, których autorami są wybitni kolekcjonerzy z terenu całego kraju. TPPW reprezentował Wawrzyniec Wierzejewski – prezes Oddziału Wielkopolskiego, który wręczył dwóm zasłużonym popularyzatorom tradycji Powstania Wielkopolskiego – Odznaki Honorowe TPPW „Wierni Tradycji”.

**12 kwietnia 2019 r.** – miałskie Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19, wraz ze Stowarzyszeniem Rozwoju Lokalnego w Miałach, zorganizowało pierwszą edycję rajdu rowerowego dla młodzieży pod nazwą „Na dwóch kółkach z historią w plecaku”. Opiekę nad uczestnikami sprawowali: Marzena Piechowiak, Marek Doczekalski i Arkadiusz Słabig. Celem wyprawy była leśna osada Gogolice, położona na pograniczu powiatów szamotulskiego i czarnkowsko-trzcianieckiego. Znajdują się tam dwa interesujące obiekty historyczno-kulturowe: tzw. Kamień Niepodległości, wykonany przez nieznanego fundatora w listopadzie 1928 roku oraz niewielki cmentarz ewangelicki, świadectwo dawnego osadnictwa ołederskiego w Puszczy Noteckiej. Dla uczniów szkoły w Miałach (klasa V i VII), noszącej zaszczytne imię Powstańców Wielkopolskich, była to okazja do poznania piękna małej Ojczyzny, jej frapującej historii i kultury. Część rajdu miała charakter warsztatowy. Uczestnicy m. in. odtwarzali mapę Powstania Wielkopolskiego, tworzyli ilustracje przedstawiające żołnierzy wielkopolskich i poznawali podania ludowe z międzyrzecza warciańsko-noteckiego. Odpowiadali też na pytania związane z historią wielkopolskich zmagania o niepodległość.

**13 kwietnia 2019 r.** – w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym w Poznaniu została otwarta wystawa czasowa „Ułani Poznańscy 1919 – 2019”. Wystawa przygotowana z okazji stulecia powstania Ułanów Poznańskich przybliży mieszkańcom Poznania oddział, który był ważny dla jego historii. Od utworzenia w czasie Powstania Wielkopolskiego, w grudniu 1918 roku, Konnych Strzelców Straży Poznańskiej, przez 1 Pułk Ułanów Wielkopolskich w latach 1919-1920, aż do 1939 roku – jako „Pułk Piętnasty”, uczestniczyli oni w życiu miasta. Wystawa została przygotowana we współpracy z Towarzystwem byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15 Pułku Ułanów Poznańskich. Kuratorami wystawy są: Jarosław Łuczak, Alina Sokołowska i Anna Szukalska-Kuś. Wystawa trwała od 13 kwietnia do 6 października 2019 roku. W wydarzeniu, obok licznych uczestników, wzięli udział dr Zdzisław Kościański – członek Prezydium Zarządu Głównego TPPW 1918/19.

**13 kwietnia 2019 r.** – w sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu odbył się V Zjazd Od-

działu Wielkopolskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Wśród gości obecni byli m. in. senatorowie RP – Piotr Florek i Robert Gawęł, Stanisław Kalemba – były, wieloletni poseł RP, minister rolnictwa i rozwoju wsi w latach 2012-2014, Przemysław Terlecki – pełnomocnik wojewody wielkopolskiego do spraw obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości oraz obchodów 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, Włodzimierz Orsztynowicz – prezes Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia Polaków Represjonowanych przez III Rzeczę, Stanisław Słopeń – prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, Mirosław Grzędowski – wiceprezes Wielkopolskiego Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych oraz komendant Chorągwi Wielkopolskiej ZHP – hm Tomasz Kujaczyński. Obrady prowadził Włodzimierz Warchalewski. Uczestniczyli w nich również członkowie Prezydium Zarządu Głównego TPPW, na czele z prezesem Tadeuszem Musiałem oraz prezes honorowy Stefan Barłóg. Zjazd dokonał podsumowania dotychczasowego dorobku oraz podjął po dyskusji uchwałę wytyczającą kierunki dalszego działania. Wybrano nowy 15. osobowy skład Zarządu Oddziału Wielkopolskiego. Na jego czele stanął ponownie Wawrzyniec Wierzejewski. W składzie Prezydium znaleźli się ponadto: wiceprzewodniczący – Roman Grewling oraz Ryszard Taciak, sekretarz – Marek Urbanowicz oraz skarbnik – Magdalena Lipińska. Wybrano również Komisję Rewizyjną, Sąd Koleżeński i delegatów na VII Krajowy Zjazd TPPW. Obradom Zjazdu towarzyszyła wystawa o tematyce powstańczej przygotowana przez członków TPPW – Marcina Nowakowskiego z Koła nr 1 w Poznaniu oraz Stanisława Walkiewicza, wiceprezesa Koła w Kamieńcu.

**27 kwietnia 2019 r.** – w sali Rady Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy odbył się VI Zjazd Oddziału Kujawsko-Pomorskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Wśród gości obecni byli m. in.: prezes Zarządu Głównego TPPW 1918/19 – Tadeusz Musiał, prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW 1918/19 – Wawrzyniec Wierzejewski, seniorzy Towarzystwa: Jadwiga Kadow – małżonka śp. Mariana Kadowa, honorowego prezesa Oddziału Kujawsko-Pomorskiego TPPW 1918/19, Jan Głodek, Eugeniusz Grubczyński – chorąży sztandaru Towarzystwa oraz reprezentujący Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych – Bolesław Danielkiewicz. Obrady prowadził Janusz Nowakowski. Zjazd dokonał podsumowania dotychczasowego dorobku za czas kadencji w latach 2015-2019 oraz podjął uchwałę wytyczającą kierunki dalszego działania. Wybrano nowy 9. osobowy skład Zarządu Oddziału Kujawsko-Pomorskiego TPPW 1918/19. Na jego czele stanął nowo wybrany prezes – dr Sławomir Łaniecki, członek Koła TPPW w Bydgoszczy. W składzie Prezydium znaleźli się ponadto: wiceprezesa – Małgorzata Dzióbkowska (prezes Koła TPPW w Pakości) oraz Jacek Pietraszko (dotychczasowy prezes Oddziału, prezes Koła TPPW w Żninie), sekretarz – Mariola Polańska (prezes Koła TPPW w Szubinie) oraz skarbnik – Andrzej Grubczyński (członek Koła TPPW w Bydgoszczy). Wybrano także Komisję Rewizyjną w składzie: Ewa Grzanka (prezes Koła TPPW w Brzozie), Grzegorz Michalak (prezes Koła TPPW w Barcinie) i Zbigniew Zwierzykowski (członek Koła TPPW w Żninie) oraz delegatów na VII Krajowy Zjazd Towarzystwa w dniu 8 czerwca br. w Poznaniu. Obradom Zjazdu towarzyszyła atmosfera wspomnień z obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę i 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, organizowanych w małych Ojczyznach. Spotkanie upamiętniono wspólną fotografią w ogrodach uniwersyteckich.

**4 maja 2019 r.** – w Dakowach Mokrych odbyła się tradycyjna majówka opalenickiego Koła Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Wydarzenie rozpoczęła msza św. w kościele parafialnym pw. św. Katarzyny, odprawiona w intencji zmarłych powstańców i ich rodzin. Po liturgii dzieci ze Szkoły Podstawowej w Dakowach Mokrych zaprezentowały krótki montaż słowno – muzyczny poświęcony Powstaniu Wielkopolskiemu. Kolejnym punktem wydarzenia było przekazanie opalenickiemu Kołu TPPW sztandaru Towarzystwa Uczestników Powstania 1918/1919 z 1923 roku. Ostatni



rocznik młodzieży gimnazjalnej, spośród której do tej pory tworzone były kolejne poczty sztandarowe, przekazał sztandar w ręce nowej asysty. Następnie złożono wiązanek kwiatów pod odsłoniętym we wrześniu ub. roku pomnikiem upamiętniającym powstańców z dakowskiej parafii. Nazwiska powstańców z parafii dakowskiej ustalił dr Bogumił Wojcieszak. Dopelnieniem części oficjalnej było przyjęcie w szeregi Towarzystwa nowego członka organizacji oraz uhonorowanie Romana Szwechłowicza za dotychczasową pracę na rzecz podtrzymywania i kultywowania historii Powstania Wielkopolskiego – Odznaką Honorową TPPW „Wierni Tradycji”. Aktu dekoracji dokonał dr Zdzisław Kościański – członek Prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Majówka wiązała się także ze wspólnym biesiadowaniem, któremu przyświecało w tym roku hasło: „Skibki ze smalcem i kawa zbożowa od Wandy Niegolewskiej”, w nawiązaniu do działalności aprowizacyjnej, którą w okresie Powstania Wielkopolskiego prowadziła ta lokalna patriotka.

**8 maja 2019 r.** – uczniowie szkół z terenu gminy Nowy Tomyśl, wraz z opiekunami, wzięli udział w IV Nowotomyskim Rajdzie Rowerowym w ramach projektu edukacyjnego „Katyń... ocalić od zapomnienia”. Trasa rajdu wiodła szlakiem posadzonych przy szkołach „Dębów Pamięci”. Przy każdym z nich uczestnicy rajdu oddali cześć ofiarom katyńskiej zbrodni, zapalając znicze. Wspólnie także odśpiewali hymn państwowy i odmówili modlitwę w intencji zamordowanych. Ostatnim przystankiem rajdu była Szkoła Podstawowa w Wytomyślu, gdzie przy sali wiejskiej odbyła się uroczystość patriotyczna. Wśród gości rajdu był obecny m. in. dr Zdzisław Kościański -członek Prezydium ZG TPPW 1918-1919 oraz wnuk ppłk. rez. dra Franciszka Rosta, powstańca wielkopolskiego i ofiary 1940 roku – prof. Roman Świetlik.

**11 maja 2019 r.** – w Gnieźnie odbyły się uroczystości z okazji święta pułkowego 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich im. Króla Bolesława Chrobrego, którego tradycję kultywuje Stowarzyszenie Polski Klub Kawaleryjski. Po mszy św. w katedrze gnieźnieńskiej, na placu przed bazyliką odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru, będącego wierną repliką sztandaru 3. Pułku Ułanów Wielkopolskich (przekształconego później w 17. Pułk Ułanów Wielkopolskich). Fundatorką pierwszego sztandaru była małżonka twórcy oddziału, rtm. Edwarda Grabskiego, Janina z Prądyńskich Grabska, matką chrzestną nowego została Małgorzata Grabska, jego wnuczka. Wraz z prezydentem Tomaszem Budaszem oraz Krzysztofem Kłoskowskim jest ona jednocześnie jego fundatorką. Po symbolicznym wbiciu gwoździ w drzewiec sztandaru, poświęcił go ks. inf. Jan Kasprowicz. Następnie komendant Oddziału Terenowego im. 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich dokonał wręczenia odznak pamiątkowych, m. in. prezesowi ZG TPPW – Tadeuszowi Musiałowi, prezesowi Oddziału Wielkopolskiego – Wawrzyńcowi Wierzejewskiemu oraz członkowi Prezydium Zarządu Głównego – drowi Zdzisławowi Kościańskiemu. W tym historycznym wydarzeniu uczestniczyli także inni członkowie Towarzystwa, m. in. senator RP Robert Gawęł, prof. Michał Umbreit, Grzegorz Hetzig i Piotr Stachecki.

**14 maja 2019 r.** – w Sali Laboratorium Wiary na Ostrowie Tumskim w Poznaniu miało miejsce kolejne spotkanie na temat aspektów Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, zorganizowane staraniem dra Szczepana Cofty z Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich – Oddział w Poznaniu. W spotkaniu, którego głównym elementem był wykład prof. Janusza Karwata pt. „Lekarze i służba zdrowia w Powstaniu Wielkopolskim. Post scriptum do obchodów stulecia Powstania Wielkopolskiego” uczestniczyło kilkadziesiąt osób, w tym członkowie TPPW. Prof. Karwat przedstawił przebieg powstania w aspekcie podejmowanych – w jego kolejnych fazach – działań sanitarno-medycznych. Omówił strukturę służb medycznych i zwrócił uwagę na profesjonalizm i skuteczność działań podejmowanych przez liczną rzeszę lekarzy i personelu medycznego. Szczegółowo omówiona została działalność późniejszego generała, prof. Ireneusza Wierzejewskiego, wybitnego or-

topedy i szefa służb medycznych Powstania Wielkopolskiego. W dyskusji głos zabrał m. in. prof. Michał Umbreit z TPPW, który – w oparciu o historie rodzinne – uzupełnił wykład o aspekt farmaceutyczno-aptekarski. Towarzystwo ponadto reprezentowali: Wawrzyniec Wierzejewski, prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW i jego zastępca Roman Grewling.

**17 maja 2019 r.** – podczas obchodów święta 33. Bazy Lotnictwa Transportowego w Powidzu, decyzją Ministra Obrony Narodowej, jednostka otrzymała sztandar oraz patrona. Odtąd nosi nazwę 33. Powidzkiej Bazy Lotnictwa Transportowego im. Wiktora Pniewskiego. Patron jednostki to współtwórca polskiego lotnictwa i powstaniec wielkopolski, uczestnik walk powstańczych o lotnisko na Ławicy. Zdobyte wówczas samoloty i części do ich montażu stały się podstawą pierwszej eskadry lotniczej II Rzeczypospolitej. Jednym z inicjatorów nadania nazwy jednostce było Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19, wsparte w tej inicjatywie przez Towarzystwo Miłośników KłECKA i Ziemi KłECKIEJ i stowarzyszenia związane z lotnictwem wojskowym. Uroczystości na lotnisku wzbogaciła prezentacja samolotów i pokaz umiejętności lotniczych oraz festyn. W uroczystościach uczestniczyło kilka tysięcy osób, w tym wielu członków TPPW. Towarzystwo reprezentowali m. in. prezes Zarządu Głównego – Tadeusz Musiał i prezes Oddziału Wielkopolskiego – TPPW Wawrzyniec Wierzejewski.

**17 maja 2019 r.** – w Ośrodku Wypoczynkowym „Sosny” w Witnicy odbyło się założycielskie zebranie nowego koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19. W niezwyklej majowej scenerii i miłej atmosferze omówiono zakres działania nowo tworzącego się koła, zapoznano się ze statutem Towarzystwa, poinformowano o działaniu TPPW na terenie oddziału oraz o zamierzeniach na najbliższy okres. Przekazano materiały potrzebne do prowadzenia koła. Zebrani w trakcie dyskusji zgłosili wiele propozycji i kierunków działania, a także zadeklarowali chęć pracy na rzecz Towarzystwa i swojego środowiska. Uczestnicy spotkania dokonali wyboru Zarządu Koła w składzie: Marian Piątkowski – prezes, Marek Łopatka – sekretarz i Irena Koszel – skarbnik. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż jest to pierwsze koło w północnej części województwa lubuskiego. W zebraniu uczestniczyli i członkami Towarzystwa zostali wiceburmistrz Witnicy Małgorzata Łopatka i członek Zarządu Powiatu Gorzowskiego – Paweł Łopatka. Zarząd Oddziału reprezentowali Kamil Hypki i Jerzy Przybecki.

**18 maja 2019 r.** – Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Kultury, Sportu i Promocji Sołectwa Grudna (gmina Miedzichowo, powiat nowotomyski) zorganizowało, już po raz siódmy, imprezę edukacyjno- historyczną „Konie i powozy – szlakiem Powstania Wielkopolskiego”. Wydarzenie tradycyjnie rozpoczęło wystąpienie przewodniczącego Komisji Historycznej Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 – dra Zdzisława Kościańskiego, który przedstawił rys historyczny Powstania Wielkopolskiego na terenie gminy Miedzichowo. Następnie olbrzymi szpaler, liczący ponad 100 powozów, bryczek oraz jeźdźców w siodle, zaprezentował się na urokliwej trasie – szlaku powstańczym, wiodącym wśród malowniczych lasów i pól.

**24 maja 2019 r.** – w siedzibie Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu odbyło się ostatnie w tej kadencji posiedzenie plenarne Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Program obrad objął m. in: – zatwierdzenie sprawozdania z działalności finansowej Towarzystwa za rok 2018, omówienie i przyjęcie sprawozdania z działalności TPPW w okresie od VI do VII Krajowego Zjazdu Delegatów Towarzystwa oraz realizacji uchwały zjazdowej, a także sprawy bieżące.

**27 maja 2019 r.** – w ramach ogólnopolskiego projektu Instytutu Pamięci Narodowej zaplanowanego na lata 2018-2021, zorganizowane zostało kolejne spotkanie Akademii Niepodległości. Tematy

„Wielkopolski zryw” oraz „Józef Dowbor – Muśnicki, Stanisław Taczak, Julian Stachewicz” omówił prof. Piotr Okulewicz z Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Spotkanie odbyło się w auli Wydziale Zamiejscowym poznańskiej Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Nowym Tomyślu. Kolejne wykłady zaplanowane zostały na miesiące letnie. Dla terenu działania Oddziału Poznańskiego IPN wybrane zostały dwie lokalizacje spotkań: Nowy Tomyśl i Zielona Góra. W Nowym Tomyślu z poznańskim oddziałem IPN współorganizują je: Zespół Szkół Zawodowych i Licealnych im. dra Kazimierza Hołogi w Nowym Tomyślu, Wyższa Szkoła Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu Wydział Zamiejscowy w Nowym Tomyślu i Uniwersytet Trzeciego Wieku w Nowym Tomyślu.

**29 maja 2019 r.** – na bydgoskim polu ułańskim, obecnie osiedlu Błonie, uczczono 100. rocznicę powstania pułku. Przy replice Pomnika 16. Pułku Ułanów Wielkopolskich odprawiona została polowa msza św. z udziałem władz samorządowych, wojska, pocztów sztandarowych i rodzin ułańskich. W uroczystości uczestniczył poczet sztandarowy Oddziału Kujawsko – Pomorskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19.

**31 maja 2019 r.** – na antenie TVP3 Poznań wyemitowany został kolejny odcinek programu „Lustra historii”, którego gospodarzem jest Przemysław Terlecki. Tym razem spotkanie poświęcone zostało kobietom i duchowieństwu w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919. Gośćmi programu byli: Anna Barłóg – Mitmańska (Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie), dr Patrycja Kanafocka (Wyższa Szkoła Handlu i Usług w Poznaniu), dr Zdzisław Kościański (członek Prezydium Zarządu Głównego TPPW 1918/19). „Lustra historii” to cykliczny program Przemysława Terleckiego o niezwykle interesującej historii Powstania Wielkopolskiego.

**5 czerwca 2019 r.** – w siedzibie Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 odbyło się spotkanie ze Stowarzyszeniem Ostrowian w Poznaniu. Ze strony Towarzystwa wzięli w nim udział: Piotr Wojtczak – sekretarz generalny Zarządu Głównego oraz Ryszard Taciak i Roman Grewling – wiceprezesi Oddziału Wielkopolskiego TPPW. Tematem spotkania były działania Towarzystwa podjęte dla uczczenia 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. W czasie spotkania Kazimierz Jasiński ze Stowarzyszenia Ostrowian przekazał Towarzystwu album z obchodów 50. rocznicy Powstania Wielkopolskiego – Wojewódzka Inauguracja Obchodów w Ostrowie Wlkp., natomiast wiceprezes Oddziału TPPW – Ryszard Taciak przekazał na ręce Małgorzaty Jańczak – prezesa Stowarzyszenia Ostrowian w Poznaniu, książkę Mariana Franciszka Nowaka „Wielkopolska pamięta 1918-2018”.

**6 czerwca 2019 r.** – w Zespole Szkół Zawodowych w Wolsztynie miała miejsce niecodzienna uroczystość. Zgodnie z uchwałą Rady Powiatu Wolsztyńskiego z 25 kwietnia 2019 roku, wchodzące w skład Zespołu technikum przyjęło imię Marcina Rożka, wybitnego rzeźbiarza i powstańca wielkopolskiego. Wydarzenie miało podwójne znaczenie, gdyż w br. – wchodząca w skład Zespołu Szkół Zawodowych – szkoła branżowa obchodzi także 50. lecie założenia. Jej patronem jest również Marcin Rożek. Podczas uroczystości odsłonięto okolicznościowy mural przedstawiający patrona szkół. Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 reprezentowali: dr Zdzisław Kościański oraz Zbigniew Kowalewicz.

**7 czerwca 2019 r.** – po raz dziesiąty zostały przyznane w Poznaniu Nagrody Honorowe Prezesa IPN „Świadek Historii”. Uroczystość odbyła się w sali kina „Rialto”. Honorowe wyróżnienia wręczył prezes IPN Jarosław Szarek. Wśród laureatów znalazł się prezes Oddziału Lubuskiego TPPW Kamil Hypki. Wydarzeniu towarzyszył pokaz filmu „Fotograf” w reżyserii Zbysława Kaczmarka, który opowiada o Janie Kołodziejским – fotografie i działaczu poznańskiej opozycji. W wydarze-



niu uczestniczyli m. in. prezes ZG TPPW – Tadeusz Musiał oraz prezes Oddziału Wielkopolskiego – Wawrzyniec Wierzejewski.

**8 czerwca 2019 r.** – w Popowie Kościelnym odbyła się uroczystość związana z upamiętnieniem ks. Idziego Sutarskiego – współorganizatora działań powstańczych i oddziału powstańców wielkopolskich. Rozpoczęła je msza św. w kościele parafialnym pod przewodnictwem ks. Tomasza Łajcy. Na cmentarzu parafialnym poświęcony został nowy nagrobek oraz złożono kwiaty i znicze. Ostatnim punktem uroczystości był koncert Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Mieściska. W uroczystości udział wzięli m. in. przedstawiciele władz samorządowych powiatu wągrowieckiego, gminy Mieścisko, gminy i miasta Szamocin, sołectwa Popowo Kościelne, Biura Senatora RP Roberta Gawła, Ochotniczej Straży Pożarnej, szkół, Stowarzyszenia Historycznego „Saper Wielkopolski”, Hufca ZHP w Wągrowcu oraz liczne poczty sztandarowe. Z inicjatywą odnowienia nagrobka ks. Sutarskiego wystąpili Jerzy Kopecki oraz Bartosz Borowiak ze Stowarzyszenia „Herosi Wolności”.

**8 czerwca 2019 r.** – w poznańskim Domu Żołnierza odbył się VII Krajowy Zjazd Delegatów Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Wśród gości obecni byli m. in.: senator RP Robert Gawel, marszałek województwa wielkopolskiego Marek Woźniak, pełnomocnik wojewody wielkopolskiego Przemysław Terlecki, dyrektor Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych Arkadiusz Błochowiak, dowódca 12. Wielkopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej płk. Rafał Miernik, prezes Związku Oficerów Rezerwy płk Stanisław Tomaszewicz, prezes Związku Inwalidów Wojennych RP Józef Karwatka, prezes Stowarzyszenia Osób Poszkodowanych przez III Rzeszę Włodzimierz Orsztynowicz, prezydent Wielkopolskiego Związku Pracodawców „Lewiatan” Jacek Silski, wiceprezes WZW Związku Kombatantów RP i BWP Mirosław Grzędowski, sekretarz Wielkopolskiej Organizacji Wojewódzkiej LOK płk Bogdan Mrowiec, komendant Chorągwi Wielkopolskiej ZHP Tomasz Kujaczyński, Stanisław Kalemba oraz kierownik Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego Jarosław Łuczak. Podczas obrad dokonano podsumowania i oceny działalności Towarzystwa w minionej kadencji. Delegaci Zjazdu udzielili absolutorium ustępującym władzom i przyjęli uchwałę określającą kierunki działania na najbliższe lata. Odbyły się również wybory do Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej oraz Głównego Sądu Koleżeńskiego. Prezesem Zarządu Głównego TPPW został ponownie Tadeusz Musiał. W skład Prezydium Zarządu weszli ponadto: Janusz Sałata – wiceprezes, Włodzimierz Warchalewski – wiceprezes i skarbnik, Piotr Wojtczak – sekretarz generalny oraz członkowie: Kamil Hypki, Zdzisław Kościański, Sławomir Łaniecki, Katarzyna Sołtysiak i Wawrzyniec Wierzejewski. Na przewodniczącego Głównej Komisji Rewizyjnej wybrano Andrzeja Mainkę, a przewodniczącym Głównego Sądu Koleżeńskiego został Roman Grewling. Szerzej na str. 205-213.

**14 czerwca 2019 r.** – w Nowym Tomyślu odbyło się podsumowanie Konkursu Plastycznego pt. „Niezlomni w drodze do niepodległości” i otwarcie wystawy pokonkursowej. Organizatorem tego, czwartego z kolei, plastycznego konkursu powiatowego był Zespół Szkół Zawodowych i Policealnych im. dra Kazimierza Hołogi w Nowym Tomyślu, przy współudziale i patronacie Oddziału IPN w Poznaniu, Kuratorium Oświaty w Poznaniu, Starostwa Powiatowego w Nowym Tomyślu i Wydziału Zamiejscowego Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji w Nowym Tomyślu. Na konkurs wpłynęło 70 prac. Jego głównymi celami były: zdobywanie i popularyzowanie wiedzy historycznej o źródłach tożsamości naszych przodków, poszerzenie wiedzy uczniów o uczestnikach walk o niepodległość Polski, a ponadto zachęcenie dzieci i młodzieży do twórczego działania. Wśród wyborów dokonanych przez uczestników konkursu obecna była m. in. barwa i broń Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Gośćmi uroczystości byli m. in.: dyrektor Oddziału IPN w Poznaniu dr hab. Rafał Reczek, skarbnik powiatu nowotomyskiego Barbara Golon, prodziekan WSPiA Dominik Handzewniak oraz przedstawiciele kombatantów. Komisja konkursowa przyznała nagrody i wyróżnienia w poszczególnych kategoriach. Zwycięzcom serdeczne gratulacje złożyli: dr hab. Ra-

fał Reczek, dyr. Zespołu Szkół Zawodowych i Licealnych Elżbieta Helwing oraz sekretarz Barbara Golon. Nad przebiegiem wydarzenia czuwali uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych i Licealnych pod opieką organizatora konkursu Piotra Kościańskiego.

**16 czerwca 2019 r.** – w Murowańcu (gmina Białe Błota) uczczono setną rocznicę bitwy pod Murowańcem. Uroczystość rozpoczęto połową mszą św. z udziałem asysty wojskowej, licznych pocztów sztandarowych i mieszkańców. Następnie na Skwerze im. Powstańców Wielkopolskich, przy pamiątkowej tablicy, złożono kwiaty, a zasłużonym mieszkańcom Murowańca, dbającym o upamiętnianie historycznych wydarzeń, wręczono Odznaczenia Honorowe TPPW „Wierni Tradycji”. Uroczystość zakończyła inscenizacja bitwy.

**16 czerwca 2019 r.** – z inicjatywy Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Żerkowie, kościele pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Lgowie, w 93. rocznicę śmierci mjr Zbigniewa Gorzeńskiego-Ostroroga, dowódcy frontu południowego Powstania Wielkopolskiego oraz jego podkomendnych, odprawiona została msza św. z ceremoniałem wojskowym. Mszę św. odprawił i homilię wygłosił ks. proboszcz Przemysław Kubiak. Uczestniczyły w niej władze samorządowe miasta i gminy Żerków z burmistrzem Michałem Surmą, przedstawiciele władz powiatu jarocińskiego, członkowie organizacji i stowarzyszeń, w tym Kół Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego z Jarocina i Żerkowa. Uroczystość uświetniły liczne poczty sztandarowe. Mszę św. zakończyło odśpiewanie „Roty”, po czym na przykościelnym cmentarzu, przy kwaterze Gorzeńskich i Skarzyńskich, odbyła się uroczystość, podczas której wartę honorową wystawili żołnierze batalionu jarocińskiego. Delegacje złożyły kwiaty i znicze, a poczty sztandarowe oddały honor dowódcy jarocińskich oddziałów powstańczych. Na zakończenie uroczystości władze samorządowe gminy Żerków i powiatu jarocińskiego, przy wojskowej asyście honorowej, złożyły kwiaty na grobie poległych w latach 1914-1920 mieszkańców Lgowa.

**17 czerwca 2019 r.** – w Bydgoszczy uczczono 100. rocznicę śmierci Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego, który został ranny w bitwie pod Murowańcem. Przy jego grobie zebrała się młodzież, harcerze i członkowie TPPW z bydgoskiego koła, ze sztandarem. Złożono wiązanek kwiatów i zapalono znicze. Następnie w budynku Wydziału Rolniczego Uniwersytetu Technologiczno – Przyrodniczego, płk Wojciech Zawadzki wygłosił prelekcję na temat okoliczności śmierci Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego.

**18 czerwca 2019 r.** – w Kościanie odbyło się XX Seminarium Historyków Powstania Wielkopolskiego. Spotkanie poświęcone było dowódcom Powstania Wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego 1918-1919. Komitet Honorowy seminarium stanowili: minister Jan Józef Kasprzyk – szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Zbigniew Hoffmann – Wojewoda Wielkopolski, Tadeusz Musiał – prezes Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego i Jerzy Gogołkiewicz – wnuk gen. Stanisława Taczaka. Seminarium odbyło się w Audytorium Wojewódzkiego Szpitala Neuropsychiatrycznego im. Oskara Bielawskiego w Kościanie. Organizatorami byli: Starostwo Powiatowe w Kościanie, Urząd Gminy Kościan oraz Urząd Miejski Kościana. Bezpośrednio przed rozpoczęciem XX Seminarium Historyków Powstania Wielkopolskiego nastąpiło uroczyste złożenie wiązanek kwiatów pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich na placu Ignacego Paderewskiego w Kościanie. Seminarium otworzył Burmistrz Kościana Piotr Ruszkiewicz. Program obejmował następujące referaty: red. Jerzego Zielonki „Wkład ziemi kościańskiej w rozwój badań nad Powstaniem Wielkopolskim, Wawrzyńca Wierzejewskiego „W kręgu konspiracji przedpowstaniowej”, prof. zw. dra hab. Janusza Karwata „Konspiracja wielkopolska listopad-grudzień 1918 r.” prof. zw. dra hab. Bogusława Polaka „Mjr Stanisław Taczak i sztab Dowództwa Głównego powstania 28 grudnia 1918 r. – 15 stycznia 1919 r.”, prof. nadzw. dra hab. Michała Polaka „Gen. Józef Do-

wbor – Muśnicki i dowodzenie Wojskiem Wielkopolskim 16 stycznia – sierpień 1919 r”.; prof. nadzw. dra hab. Waldemara Handke „Dowódcy Grupy „Leszno”, dra Jakuba Staszaka „Kadra dowódcza frontu południowego 1918-1919”, dra Zdzisława Kościańskiego „Dowódcy Grupy Zachodniej”, Kamili Czechowskiej „Kadra dowódcza frontu północnego powstania”. Moderatorami seminarium byli: prof. zw. dr hab. Bogusław Polak oraz red. Jerzy Zielonka. Wśród licznych gości seminarium Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 reprezentowali m. in.: Tadeusz Musiał, Stefan Barłóg, Zdzisław Kościański, Wawrzyniec Wierzejewski, Michał Umbreit, Antoni Fornalski i Eugeniusz Śliwiński. Seminarium w Kościanie towarzyszyły okolicznościowa wystawa oraz prezentacja filatelistyczna. Wydano karty pocztowe przedstawiające portrety dowódców Powstania Wielkopolskiego: generałów Stanisława Taczaka i Józefa Dowbor – Muśnickiego oraz kpt. Stanisława Sikory z kościańskiej „Rezerwy Skautowej” i płk. Wincentego Wierzejewskiego, dowódcy 1. kompanii skautowej, załóżka 1. Pułku Strzelców Wielkopolskich. Poczta Polska wydała z tej okazji okolicznościowy datownik. Projekt okolicznościowego datownika pocztowego wykonał Wawrzyniec Wierzejewski.

**18 czerwca 2019 r.** – na terenie Szkoły Podstawowej nr 1 im. Wojciecha Bogusławskiego w Suchym Lesie odbyła się uroczystość upamiętniająca 100. rocznicę Powstania Wielkopolskiego i jego bohaterów. Z tej okazji posadzono lipę – żywy pomnik pamięci o Powstaniu Wielkopolskim, a przy niej wmurowano kapsułę czasu, zawierającą m. in. nazwiska powstańców wielkopolskich z okolicznych terenów. Zwieńczeniem całości jest tablica upamiętniająca to wydarzenie. Pomysłodawcami i realizatorami tych działań byli dwaj absolwenci szkoły: Ryszard Wojtalak – wnuk powstańca wielkopolskiego Franciszka Lisieckiego) i Tomasz Dropikowski – były członek Zarządu Osiedla Suchy Las. Prelekcję dla młodzieży na temat 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego wygłosił historyk Ryszard Chruszczewski. Symbolicznego odsłonięcia tablicy dokonali: dyrektor szkoły Beata Radomska i Tomasz Dropikowski.

**19 czerwca 2019 r.** – uroczystemu zakończeniu roku szkolnego 2018/2019 w Szkole Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Miałach towarzyszył finał prac nad murałem o tematyce patriotycznej. Już kilka miesięcy wcześniej, wśród nauczycieli i działaczy miałskiego Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, zrodził się pomysł stworzenia dzieła promującego dziedzictwo historyczne, kulturalne i przyrodnicze Miałów. Tego ambitnego zadania podjęła się Martyna Drab – utalentowana artystka-plastyk z Wielenia. Malowidło przedstawiające las brzozy, oddział żołnierzy wielkopolskich i poczet sztandarowy szkoły powstało w bezpośrednim sąsiedztwie tej placówki oświatowej, za zgodą właścicielki, na ścianie budynku należącego do Marioli Bartkowiak. Część środków finansowych na wykonanie muralu uzyskano w ramach grantu na inicjatywy kulturalne mieszkańców gminy Wieleń pod nazwą „Zmieniaj swoje miejsce”. Pozostałe fundusze wyasygnowali: Anna Paniączyk – dyrektor Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Miałach, Marek Doczekalski – Stowarzyszenie Rozwoju Lokalnego w Miałach) i Arkadiusz Słabig – Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919, Koło w Miałach). W ten sposób upamiętniono setną rocznicę podpisania traktatu wersalskiego (28 czerwca 1919 r.), a tym samym koniec decydującego etapu zmagani militarnych i dyplomatycznych o włączenia Miałów, Mężyka i Białej do odrodzonej Rzeczypospolitej.

**22 czerwca 2019 r.** – na Rynku Starego Miasta w Poznaniu przed Ratuszem, w ramach dorocznego Jarmarku Świętojańskiego, po raz kolejny – już piąty – zorganizowany został Dzień Tradycji. Jego organizatorem był Oddział Wielkopolski TPPW 1918/19. Na scenie zobaczyć i usłyszeć można było m. in.: koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu Zbigniewa Zaranka, gawędę historyczną na temat Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 dra Zdzisława Kościańskiego, koncert „Jasną nutą o Powstaniu Wielkopolskim” w wykonaniu nowotomyskiej Kapeli „Zza Winkła”, wiersze



o Wielkopolsce zaprezentowane przez autora Pawła Kuszczynskiego, występ chóru ze Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Pamiątkowie, Pawła Kuleszewicza w programie „Godomy po naszymu. Trochę gwary dla naszej wiary” i recital pieśni patriotycznych w wykonaniu Agnieszki Szymańskiej. Gospodarzem sceny był artysta kabaretowy Paweł Kuleszewicz. Występom towarzyszyły również: gwarowe warsztaty edukacyjne o Powstaniu Wielkopolskim „Co kazdyn Poznaniok wiedzieć powiniyn. Ibuungi dlo knajerków i szpenioli. Czyńść pirszo Powstanie Wielkopolskie” prowadzone przez Michała Lipieckiego, wystawy pamiątek powstańczych z kolekcji Marcina Nowakowskiego i Piotra Stacheckiego oraz stoisko harcerskie z pamiątkami związanymi z Powstaniem Wielkopolskim. Wydawano także „Certyfikaty powstańcze” oraz publikacje o Towarzystwie Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Wśród propozycji znalazł się spacer „trasami powstańczymi” z przewodnikiem. Wśród uczestników wydarzenia byli m. in. Tadeusz Musiał, Zdzisław Kościański, Piotr Stachecki, Michał Umbreit, Piotr Wojtczak i wielu innych członków TPPW. Autorem scenariusza V Dnia Tradycji był, podobnie jak w latach ubiegłych, Wawrzyniec Wierzejewski – prezes Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa, a koordynatorem imprezy – Marek Urbanowicz, sekretarz Oddziału Wielkopolskiego.

**23 czerwca 2019 r.** – w Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno – Spożywczego w Szreniawie odbyła się impreza plenerowa i wernisaż wystawy, przygotowanej przez Wielkopolskie Muzeum Niepodległości, „Wielkopoleanie ku Niepodległej”. Wystawa ta od listopada 2018 roku prezentowana była kolejno w: Poznaniu, Warszawie, Świętochłowicach, Wrocławiu, Zielonej Górze, Gdańsku, Inowrocławiu i Białymstoku. Finał jej wędrowki miał właśnie miejsce w szreniawskim Muzeum. Uroczystego otwarcia wystawy dokonali Tomasz Łęcki – dyrektor Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości i Jan Maćkowiak – dyrektor szreniawskiego Muzeum, gospodarza i współorganizatora wystawy. W wernisażu wziął udział Ochotniczy Reprezentacyjny Oddział Ułanów Miasta Poznania w barwach 15. Pułku Ułanów Poznańskich. W programie znalazły się również: panel dyskusyjny, w którym udział wzięli: prof. Janusz Karwat, prof. Stanisław Sierpowski, dr Marek Rezler i Bogdan Czerwiński oraz szereg atrakcji towarzyszących m. in. przedstawienie teatryku kukielkowego o bohaterskim Michale Drzymale, występy zespołów z utworami nawiązującymi do Powstania Wielkopolskiego oraz prezentacje pamiątek, uzbrojenia i mundurów sprzed lat. W wydarzeniu brali aktywny udział członkowie Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 m. in.: Tadeusz Musiał, Janusz Sałata, Maria Mielcarzewicz, Piotr Stachecki i Marcin Nowakowski.

**27 czerwca 2019 r.** – w reprezentacyjnej Sali Białej Hotelu „Bazar” odbyła się uroczysta prezentacja wydawnictw albumowych o dowódcach Powstania Wielkopolskiego: „Generał Stanisław Taczak 1874-1960” Bogusława i Michała Polaków oraz „Józef Dowbor-Muśnicki 1867-1937” Wojciecha J. Muszyńskiego i Rafała Sierchuły. Uroczystość stała się okazją do zaprezentowania sylwetek dowódców oraz wyrażenia podziękowań dla instytucji i osób prywatnych za pomoc w przygotowaniu publikacji. Podsumowano także działania poznańskiego oddziału IPN w stulecie odzyskania niepodległości. Wśród licznie zgromadzonych gości wydarzenia byli obecni m. in. Tadeusz Musiał – prezes Zarządu Głównego TPPW, Wawrzyniec Wierzejewski – prezes Oddziału Wielkopolskiego oraz dr Zdzisław Kościański – członek Prezydium ZG TPPW.

**28 czerwca 2019 r.** – w sali sesyjnej Urzędu Miasta w Bydgoszczy odbyła się sesja historyczna poświęcona 100. rocznicy podpisania traktatu wersalskiego. Dzięki zawartym w nim postanowieniom Bydgoszcz została przyłączona do Macierzy. Współorganizatorem sesji było bydgoskie koło TPPW. Jeden z trzech wykładów „Powstanie Wielkopolskie – Traktat Wersalski a Bydgoszcz” wygłosił dr Sławomir Łaniecki – prezes Oddziału Kujawsko – Pomorskiego TPPW. Na zakończenie uczestnicy spotkania przeszli pod Pomnik Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego, gdzie złożono wianki kwiatów.

**28 czerwca 2019 r.** – w 100. rocznicę podpisania układu pokojowego w Wersalu, kończącego I wojnę światową, w Ujeździe k. Grodziska Wlkp. miało miejsce odsłonięcie trzech kopców symbolizujących zmagania powstańcze i walkę społeczeństwa wielkopolskiego z pruskim zaborcą. Kopce powstały z inicjatywy członków Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w gminie Kamieniec i mieszkańców Ujazdu, przy wsparciu Wójta Gminy Kamieniec i Starosty Grodzkiego. Patronat nad uroczystością objął Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak, który w swoim wystąpieniu podkreślił znaczenie Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 dla procesu odzyskiwania niepodległości przez cały kraj. Odsłonięcie Kopców Wolności w Ujeździe było podsumowaniem wielu wydarzeń, jakie miały miejsce w Wielkopolsce z okazji 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Wśród inicjatorów budowy kopców był hm. Ryszard Wosiński – członek Zarządu Głównego TPPW. Inicjatywa ich budowy została wsparta przez Komendę Chorągwi Wielkopolskiej ZHP im. Powstańców Wielkopolskich 19181-1919 oraz Krąg Starszyny Harcerskiej „Przyjaciele Ujazdu”. TPPW reprezentowane było przez liczne grono członków TPPW z terenu powiatu grodzkiego i innych miejscowości oraz Tadeusza Musiała – prezesa Zarządu Głównego i Wawrzyńca Wierzejewskiego – prezesa Oddziału Wielkopolskiego.



Prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW Wawrzyńca Wierzejewski i senator Robert Gaweł wręczają medal inicjatorowi i organizatorowi budowy Narodowego Panteonu Powstania Wielkopolskiego dr. inż. Janowi Kucharskiemu. Fot. P. Terlecki

**29 czerwca 2019 r.** – na terenie Zespołu Pałacowo-Parkowego w Biedrusku odsłonięto Narodowy Panteon Powstania Wielkopolskiego. Uroczystość była częścią obchodów 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego i odbywała się pod patronatem Prezydenta RP Andrzeja Dudy i Metropolity Poznańskiego abp. Stanisława Gądeckiego. Wokół pomnika, który w swojej bryle zawiera symbole i postacie związane z Powstaniem Wielkopolskim i z odzyskaniem niepodległości przez Polskę po okresie zaborów, zaprojektowano planszową prezentację wydarzeń powstańczych w poszczególnych powiatach Wielkopolski. W uroczystości wzięli udział m. in. poseł Bartłomiej Wróblewski, senator Robert Gaweł, przedstawiciele miejscowych władz administracyjnych i samorządowych, członkowie i sympatycy TPPW oraz mieszkańcy. Uroczystą mszę św. połową celebrował bp Zdzi-



sław Fortuniak. W trakcie uroczystości Wawrzyniec Wierzejewski – prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW i członek Zarządu Głównego oraz senator Robert Gawęł – prezes koła TPPW w Gnieźnie wręczyli inicjatorowi i organizatorowi budowy Panteonu, drowi inż. Janowi Kuchar-skiemu, Odznaczenie Honorowe „Wierni Tradycji” jako wyraz wdzięczności za kultywowanie pa-mięci o Powstaniu Wielkopolskim. Medal został przyznany na wniosek Wielkopolskiego Zarządu Wojewódzkiego w Poznaniu Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych. Po uroczystości odbyła się konferencja na temat aspektów Powstania Wielkopolskie-go. Wykłady wygłosili: prof. Zbigniew Pilarczyk z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu i dr Michał Krzyżaniak – dyrektor Muzeum Powstańców Wielkopolskich w Lusowie.

**30 czerwca 2019 r.** – mieszkańcy Budzynia, a także wielu gości z całej Polski, uczcili odzyskaną przed ponad stu laty niepodległość oraz zwycięskie Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Uroczy-stości odbyły się tradycyjnie na wzgórzu Okręglik. Mszę św. celebrował budzynianin o. Eustachy Rakoczy – kapelan Zarządu Głównego TPPW 1918/19, w asyście innych duchownych. W uroczy-stości wziął udział m. in. 98. letni gen. brygady Jan Podhorski oraz liczna delegacja Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19, z drem Zdzisławem Kościańskim – członkiem Pre-zydium Zarządu Głównego i Romanem Grewlingiem – wiceprezesem Oddziału Wielkopolskiego. Podczas uroczystości sztandar Budzynia udekorowano Odznaką Honorową Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 „Wierni Tradycji”.

**5 lipca 2019 r.** – na lotnisku Ławica w Poznaniu miała miejsce uroczystość przekazania przedsta-wicielom Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 urn z prochami płk. Wincen-tego Wierzejewskiego oraz jego małżonki, których szczątki spoczywały dotychczas na cmentarzu w Leeds w Wielkiej Brytanii. Płk Wincenty Wierzejewski, wybitny powstaniec wielkopolski, współtwórca wielkopolskiego skautingu, komendant Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pru-skiego, po latach na wychodźstwie spocznie wreszcie w ziemi ojczystej. W asyście harcerzy urny przewieziono do Kaplicy Miłosierdzia Bożego w Klasztorze OO Karmelitów Bosych na Wzgórzu św. Wojciecha. Prochy płk. Wincentego Wierzejewskiego i jego małżonki, w ramach obchodów 101. rocznicy Powstania Wielkopolskiego, 18 grudnia br. zostaną uroczystie złożone na Cmenta-



Delegacja Zarządu Głównego TPPW, w asyście harcerzy, z urnami zawierającymi prochy płk. Wincentego Wierzejewskiego i jego małżonki na poznańskim Lotnisku Ławica



rze Zasłużonych Wielkopolan, na Wzgórzu św. Wojciecha. Powrót prochów Wincentego Wierzejewskiego, organizatora zbrojnej konspiracji przedpowstaniowej, do Polski jest wynikiem starań Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 oraz pomocy ze strony wojewódzkich i miejskich władz samorządowych, a także wielu urzędów, instytucji i organizacji. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, Związku Harcerstwa Polskiego oraz rodziny pułkownika.

**17 czerwca 2019 r.** – w Urzędzie Miasta Poznania została uroczystie otwarta wystawa „Powstanie Wielkopolskie na Winiarach”. Otworzyli ją Stanisław Tamm – sekretarz Poznania i Arkadiusz Bujak – dyrektor Wydziału Wspierania Jednostek Pomocniczych Miasta. Wystawę przygotowali radni osiedla Winiary, przy współpracy z Ewą Burchard i Katarzyną Stelmachowską, autorkami książek o historii Winiar. Pokazuje ona dokonania bohaterskich Winiarczyków, walczących w Powstaniu Wielkopolskim pod dowództwem Wincentego Pokrywki, m. in. zdobycie koszar na Gołęczynie, jednego z fortów oraz hali Zeppelinów, a także udział w zdobyciu lotniska Ławica. Wystawa prezentuje historię Winiar – od przygotowań do walki o niepodległość, poprzez działalność winiarskiego gniazda „Sokoła” i plutonów skautowych, do upamiętnienia 90 mieszkańców wsi Winiary, którzy oddali życie w czasie Powstania Wielkopolskiego, pierwszej wojny światowej i wojny polsko – bolszewickiej. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego.

**20 lipca 2018 r.** – Klub Pamięci Powstania Wielkopolskiego i Towarzystwo Miłośników Ziemi Śremskiej, przy którym od 22 lat Klub działa, otrzymał statuetkę „Róża Pamięci”, przyznaną przez Zarząd Generalny Komitetu Rodzin Powstania Wielkopolskiego za działalność związaną z upamiętnianiem Powstania Wielkopolskiego i jego uczestników.

**30 lipca 2019 r.** – w siedzibie Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, w poznańskim Odwachu, zostały ogłoszone wyniki konkursu na opracowanie koncepcji architektoniczno-urbanistycznej nowego Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Zwycięzcą konkursu została warszawska pracownia architektoniczna WXCA. Do konkursu przystąpiły 53 pracownie z całego kraju i z zagranicy, spośród których 43 zakwalifikowały się do pierwszego etapu, a 6 znalazło się w drugim etapie. Z tej grupy wyłoniono następnie finalistów. Na czele sądu konkursowego stał prof. WSPA dr hab. inż. arch. Bolesław Stelmach, dyrektor Narodowego Instytutu Architektury i Urbanistyki. Nowa siedziba Muzeum Powstania Wielkopolskiego ma stanąć na Wzgórzu św. Wojciecha, w otoczeniu zieleni i historycznym sąsiedztwie: kościoła pw. św. Wojciecha, klasztoru OO Karmelitów Bosych, Cmentarza Zasłużonych Wielkopolan i Pomnika Armii Poznań, obok rewitalizowanej Starej Rzeźni. Projekt przedstawia kilka budynków w kształcie brył ułożonych w okrąg, w środku którego znajduje się dziedziniec. Sama ekspozycja umieszczona będzie w kondygnacji podziemnej, łączącej całość kompleksu. Powierzchnia użytkowa Muzeum ma mieć 10 tys. metrów kwadratowych, z czego 30 procent zajmie ekspozycja stała. Obecnie istniejące Muzeum Powstania Wielkopolskiego, mieszczące się w budynku Odwachu na Starym Rynku, ma zaledwie 340 metrów kwadratowych. Przewidywany koszt inwestycji ma wynieść 150 mln zł, a Muzeum ma przyjąć pierwszych gości w 2024 roku. W ogłoszeniu wyników konkursu uczestniczyli m. in. przedstawiciele władz Poznania z prezydentem Jackiem Jaśkowiakiem i zastępcą prezydenta Jędrzejem Solar skim oraz muzealnicy, historycy, reprezentanci świata sztuki i kultury oraz stowarzyszeń i instytucji kultywujących pamięć Powstania Wielkopolskiego. Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego reprezentował Wawrzyniec Wierzejewski – prezes Oddziału Wielkopolskiego.

**Dziękujemy za nadesłane materiały i zdjęcia.**

## SPIS TREŚCI

<b>Od redakcji - Stefan Barłóg</b> .....	3
--	---

<i>Do autorów i wydawców książek związanych z tematyką Powstania Wielkopolskiego 1918-1919</i> .....	4
--	---

### **I. Z dziejów i tradycji wolnościowo - powstańczych**

1. <i>Powstańcze boje cz. 2. Połowa stycznia - połowa lutego 1919 r.</i> - Marek Rezler .....	5
2. <i>Obchody pierwszej rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918/1919</i> - Tomasz Kościański .....	30
3. <i>Londyńskie obchody Powstania Wielkopolskiego 1963 - 1989 (cz. 2)</i> - Bogusław Polak, Michał Polak .....	37
4. <i>Powstanie Wielkopolskie w regionie bydgoskim. Refleksje 100. lat później</i> - Sławomir Łaniewski, Wojciech Zawadzki .....	66
5. <i>Bydgoszcz w dobie Powstania Wielkopolskiego</i> - Marek K. Jeleniewski .....	69
6. <i>Odkrywamy i dokumentujemy dzieje Powstania Wielkopolskiego</i> .....	79
7. „ <i>Kcyńia</i> ” <i>śpiewaj! Wspomnienie o powstańcach wielkopolskich</i> - Danuta Waksberg .....	83
8. <i>Stanisław Powalisz - harcerz, artysta, człowiek czynu</i> - Zbigniew Pilarczyk .....	88
9. <i>Bój pod Murowańcem</i> - Sebastian Tauer .....	100

### **II. Powstanie Wielkopolskie w kulturze...**

1. <i>Wręczenie nagród w Konkursie Literackim im. Romana Wilkanowicza</i> .....	105
2. <i>Setna rocznica Powstania Wielkopolskiego w polskiej prasie</i> - Paweł Kuszczynski .....	106
3. <i>Konferencja o udziale ziemiaństwa w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919</i> - Paweł Kuszczynski .....	111
4. <i>Refleksyjnie o nowościach wydawniczych przy okazji 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego</i> - Zdzisław Kościański .....	115

### **III. Powstańcy Wielkopolscy wzorem dla młodzieży...**

1. <i>Skwer Skautów Powstańców Wielkopolskich</i> - Wawrzyniec Wierzejewski .....	135
2. <i>„Nie ma pana nad ulana i broni nad lance”... O szkolnej grupie rekonstrukcyjnej</i> - Krzysztof Czajka .....	141
3. <i>Nadanie imienia Powstańców Wielkopolskich i sztandaru Szkole Podstawowej</i> <i>w Ryczywole</i> - Iwona Kowalska .....	145
4. <i>Rada Młodzieżowa Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego</i> - Karol Przesławski .....	150

### **IV. Laureaci Nagrody Honorowej Towarzystwa Pamięci**

<b>Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w roku 2018</b> - Piotr Wojtczak.....	154
--	-----

### **V. Obchody 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 w Wielkopolsce**

- Piotr Wojtczak .....	166
------------------------	-----

### **VI. Obchody 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego w województwie**

<b>kujawsko - pomorskim</b> - Hanna Pietraszko - Berlin .....	195
---	-----

### **VII. 100. lecie Powstania Wielkopolskiego w Oddziale Lubuskim TPPW**

- Jerzy Przybecki .....	199
-------------------------	-----

### **VIII. VII Krajowy Zjazd Towarzystwa Pamięci**

<b>Powstania Wielkopolskiego 1918/1919</b> .....	205
--	-----

### **IX. PRO MEMORIA ...**

<b>Bolesław Wytrykus</b> - Jerzy Przybecki .....	214
--	-----

<b>Marian Jakubowski</b> - Mirosław Grzędowski .....	215
--	-----

### **X. KRONIKA**

*Najważniejsze wydarzenia od sierpnia 2018 r. do lipca 2019 r.*

Jacek Pietraszko, Jerzy Przybecki, Piotr Wojtczak (redakcja).....	217
---	-----





